

ZESZYTY NAUKOWE
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

FOLIA SCIENTIARUM
UNIVERSITATIS TECHNICAЕ RESOVIENSIS

NR 282

EKONOMIA I NAUKI HUMANISTYCZNE

z. 18



Wydano za zgodą Rektora

Redaktor naczelny
Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej
prof. dr hab. inż. Feliks STACHOWICZ

Rada naukowa Zeszytów EiNH
Grzegorz OSTASZ (przewodniczący), Heinrich BADURA (Austria)
Aleksander BOBKO, Viktor CHEPURKO (Ukraina), Wilem J.M.HEIJMAN (Holandia)
Józef MANDZIUK, Aleksandr MEREZHKO (Ukraina), Jozef SABLİK (Słowacja)
Henryk SKOROWSKI

Opiniodawcy
Andriy GERASIMCHUK, Stanisław GĘDEK, Lesław HOSTYŃSKI
Dorota JANKOWSKA, Jerzy KOWALSKI, Julia LISNIEVSKA
Adam SADOWSKI, Tamara TKACZ, Grażyna TRZPIOT, Michał WOŹNIAK
Magdalena ŻARDECKA-NOWAK

Komitet redakcyjny
Grzegorz OSTASZ (redaktor tematyczny), Władysław FILAR (redaktor tematyczny)
Paweł HYDZIK (redaktor tematyczny), Justyna STECKO (redaktor tematyczny)
Agata GIERCZAK, Dariusz WYRWA, Beata ZATWARNICKA-MADURA

Redaktor statystyczny
Stanisław GĘDEK

Redaktorzy językowi
Maria WIELGOSZ, Magdalena REJMAN-ZIENTEK
Glen GRIFFITHS, Alewtina ŁAWRINIENKO, Ruth MALOSZEK

Przygotowanie matryc
Justyna STECKO
Paweł HYDZIK

Wersja drukowana jest wersją pierwotną zeszytu

p-ISSN 1234-3684

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Nakład 130 egz. Ark. wyd. 29,57. Ark. druk. 21,0. Papier offset. kl. III 70g B1.
Oddano do druku w grudniu 2011 r. Wydrukowano w lutym 2012 r.
Drukarnia Oficyny Wydawniczej, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
Zam. nr 136/11

SPIS TREŚCI

Od Komitetu redakcyjnego	7
Heinrich Badura: Ist Informationsgesellschaft auch eine Zivilgesellschaft?	9
Henryka Czyż, Magdalena Łojczyk: Governance and corporate order – new challenges following a financial crisis	21
Andrej Šutaj-Eštok, Igor Liberko, Jozef Sablik, Jana Chovancová: Process management and system thinking	29
Piotr Frączek: Sytuacja osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy w czasie spowolnienia gospodarczego	37
Andrzej Gazda: Comparison of intermodal and comodal transport	53
Andriy Gerasymchuk, Bogdan Bojko: Problem tolerancji w stosunkach kościołów katolickich i prawosławnych w warunkach globalizacji	61
Paweł Hydzik: Kierunki zmian sektora małych i średnich przedsiębiorstw województwa podkarpackiego w latach 2002-2009.....	67
Marzena Jankowska-Mihulowicz: Intuicja menedżerów z Podkarpacia	85
Justyna Kędra, Marek Sobolewski: Postawy mieszkańców województwa podkarpackiego wobec globalnego kryzysu gospodarczego.....	93
Arkadiusz Letkiewicz: Logistical support within a modern organization.....	103
Marcin Merkwa: Kwestie sporne w dyskusji o zbiorowych prawach człowieka	113
Krzysztof Michalski: Dylemat ekspertyzy w ocenie technologii. Zarys problemu	123
Oktawia Niemiec: Zadania organów administracji publicznej i przedsiębiorców w zakresie gospodarki odpadami	135
Tomasz Pisula: Ranking polskich firm z sektora transport-spedycja-logistyka.....	147
Katarzyna Purc-Kurowicka: Nadzór Prezesa Rady Ministrów nad Szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefem Agencji Wywiadu w sprawach zarządzania kryzysowego	165
Mirosław Romański: Stosunki polsko-indyjskie w okresie PRL	173
Jan Rybak: Utajone bodźce perswazyjne a efektywność reklamy. Teorie potoczne w świetle teorii i empirii z obszaru psychologii poznawczej	185

Stanisław J. Rysz: Powódź w maju i czerwcu 2010 roku - pięć wymiarów żywiołu na Podkarpaciu.....	197
Krystyna Sieniawska, Agata Warمیńska: Porównawcza ocena sytuacji finansowej firm sektora cukierniczego wybranymi metodami analizy dyskryminacyjnej.....	227
Justyna Stecko: Homo crudelis – koncepcja natury ludzkiej Mariana Zdziechowskiego w zderzeniu z czasami współczesnymi	237
Krzysztof Surowiec: Kształtowanie się ustroju Państwa Polskiego w pierwszych miesiącach niepodległości; listopad 1918-styczeń 1919.....	245
Olga Jurjevna Shcheglova, Dmitriy Lvovich Levchynskiy: Необходимость эффективного метода правового регулирования комплексной реконструкции зданий первых массовых	261
Mirosława Szewczyk: Analiza koncentracji obrotów według grup ładunkowych w głównych polskich portach morskich w latach 2005-2009	269
Oleksandr Sergiyovych Tokovenko: Трансформационные особенности формирования информационного общества в Украине	277
Tamara Tkach: Современные тенденции развития международных отношений ..	283
Tamara Tkach: Психологический контекст современной системы международных отношений	295
Maria Wierzbińska, Katarzyna Chudy – Laskowska: Zróżnicowanie województw pod względem infrastruktury transportowej w Polsce - wyniki badań	305
Marian Woźniak: Wpływ globalizacji na zarządzanie światem ubóstwa i biedy	315
Dariusz Wyrwa: Opportunities for development of social economy in Poland	325
RECENZJA	
<i>Strategie łańcuchów dostaw</i> , red. naukowa: Marek Ciesielski, Jan Długosz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010 (Andrzej Gazda).....	333

CONTENTS

From Editorial Committee	7
Heinrich Badura: Is the information society a civil society?	9
Henryka Czyż, Magdalena Łojczyk: Governance and corporate order – new challenges following a financial crisis	21
Andrej Šutaj-Eštok, Igor Liberko, Jozef Sablik, Jana Chovancová: Process management and system thinking	29
Piotr Frączek: Disabled people on the local labor market during an economic slow-down.....	37
Andrzej Gazda: Comparison of intermodal and comodal transport	53
Andriy Gerasymchuk, Bogdan Bojko: The problem of tolerance in relations of Orthodox and Catholic Churches in global conditions.....	61
Paweł Hydzik: Changes directions of the SME sector enterprises of Podkarpackie Voivodeship in the years 2002-2009.....	67
Marzena Jankowska-Mihułowicz: Intuition of managers from Podkarpackie province	85
Justyna Kędra, Marek Sobolewski: Attitude of the inhabitants of the Podkarpackie Voivodeship towards global economic crisis.....	93
Arkadiusz Letkiewicz: Logistical support within a modern organization.....	103
Marcin Merkwa: Questions at issue on collective human rights.....	113
Krzysztof Michalski: Expert dilemma in technology assessment. The outline.....	123
Oktawia Niemiec: Missions of public administration units and entrepreneurs on waste management	135
Tomasz Pisula: The rating of the Polish companies from the transport and logistics sector	147
Katarzyna Purc-Kurowicka: Supervisory powers of the Prime Minister of Poland over the Head of the Internal Security Agency and the Head of the Foreign Intelligence Agency in crisis management cases	165
Mirosław Romański: Polish-Indian relationship during Polish People's Republic times	173

Jan Rybak: Hidden persuasive stimuli and advertising efficiency. Popular theories in the light of the theoretical and empirical achievements of cognitive psychology.....	185
Stanisław J. Rysz: Flood in May and June 2010 - five dimensions of the destroyer in Podkarpackie Voivodeship.....	197
Krystyna Sieniawska, Agata Warmińska: Comparative evaluation of financial companies using the chosen confectionery	227
Justyna Stecko: Homo Crudelis – the concept of human nature of Marian Zdziechowski as opposed to modern times	237
Krzysztof Surowiec: Forming of the Polish political system in the first months of independence, November 1918-January 1919	245
Olga Jurjevna Shcheglova, Dmitriy Lvovich Levchynskiy: The necessity of adopting the efficient method of legal conditions within the extensive reconstruction of mass building of the first series.....	261
Mirosława Szewczyk: Analysis of specialties in cargo throughput by groups at Polish main ports in the 2005-2009	269
Oleksandr Sergiyovych Tokovenko Transformational features shaping the information society in Ukraine	277
Tamara Tkach: Modern trends of developing international relations	283
Tamara Tkach: Psychological context of modern international relations system.....	295
Maria Wierzińska, Katarzyna Chudy – Laskowska: Voivodships diversity in respect of transport infrastructure in Poland – research results	305
Marian Woźniak: Impact of globalization on management in the environment of poverty and misery	315
Dariusz Wyrwa: Opportunities for development of social economy in Poland	325
REVIEW	
<i>Supply chain strategies</i> , scientific editors: Marek Ciesielski, Jan Długosz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warsaw 2010 (Andrzej Gazda).....	333

Od Komitetu redakcyjnego

W Zeszycie zamieszczono artykuły dotyczące szeroko pojętych nauk ekonomicznych i humanistycznych, nadesłane z ośrodków akademickich Polski, Ukrainy, Niemiec oraz Słowacji.

Autorzy w swoich pracach zaakcentowali aktualne problemy współczesnego człowieka, tak w wymiarze humanistycznym, jak i społeczno-ekonomicznym. Poruszone zagadnienia wykazują znaczne zróżnicowanie, rysując tym samym szeroki obraz konsekwencji działalności człowieka dla kształtu współczesnego zglobalizowanego świata.

Mimo interdyscyplinarnego charakteru materiałów można wyodrębnić pewne spójne płaszczyzny tematyczne dotyczące ekonomii społecznej, polityki gospodarczej i rozwoju regionalnego a także tolerancji i szeroko rozumianej problematyki społecznej. Interesująca wydaje się tematyka społeczeństwa informacyjnego i nowatorskie koncepcje w zakresie oceny technologii oraz ukazane reperkusje globalnego kryzysu gospodarczego.

W imieniu Komitetu redakcyjnego Zeszytu *Ekonomia i Nauki Humanistyczne* składamy serdeczne podziękowania Autorom za nadesłanie wyników swojej pracy badawczej. Szczególną wdzięczność wyrażamy Recenzentom za wartościowe opinie, które w znacznym stopniu przyczyniły się do podniesienia walorów naukowych publikacji.

Komitet redakcyjny

Heinrich BADURA¹

IST INFORMATIONSGESELLSCHAFT AUCH EINE ZIVILGESELLSCHAFT?*

Der Beitrag behandelt – aufeinander aufbauend – drei Schwerpunkte: eine aktuelle begriffliche Belichtung von Informationsgesellschaft, eine Charakterisierung des gegenwärtigen, in den Dokumenten der EU verankerten, Phänomens einer Zivilgesellschaft und der impliziten Ordnungsprinzipien und – vor allem – eine ansatzweise Beantwortung der Frage, ob eine Informationsgesellschaft eine Zivilgesellschaft ist. Im Rahmen dieser Auseinandersetzung geht es – wie letztlich in einem Katalog von 13 Ansatzpunkten skizziert - weniger um eine sophistische „Ja“- oder „Nein“-Antwort, sondern um einen dynamischen prozeßhaften Zusammenhang dieser zwei gesellschaftstheoretischen Kategorien. U.a. wird an dieser Stelle verdeutlicht, dass das Konstrukt einer Informationsgesellschaft seine Genese und seinen Ursprung in den rationalen Humanressourcen einer Bürgergesellschaft und nicht außerhalb von ihnen hat; die Interessenslage der Informationsgesellschaft stets als Spiegelbild real existierender und menschlich nützlicher Ausdrucksformen der Bedürfnislage der Zivilgesellschaften wahrzunehmen, anzuwenden und zu exekutieren sind; das anspruchsvolle Ziel der Entwicklung einer nachhaltigen Zivilgesellschaft eine Kohärenz mit dem Kreativitätspotenzial der Wissensgesellschaft voraussetzt und jede Art von Hegemonisierung und Homogenisierung ausschließt; die globale Auseinandersetzung mit dem Verhältnis von Informations- und Bürger- bzw. Zivilgesellschaft eine vorurteilsfreie, konstruktive Inkorporierung des Dialogs der Kulturen voraussetzt und sowohl eine gesellschaftsbildende Netzwerkstruktur als auch eine ihnen zugrunde liegende Wertevielfalt impliziert.

Das Thema Informationsgesellschaft zählt nicht gerade zu jenen Themen, die im internationalen wissenschaftlichen Diskurs als zeitfrisch und neuartig anzusehen wären.² Einen offiziellen europäischen Startschuss erhielt diese - was die Folgen für Mensch und Gesellschaft betrifft – schier uferlose, allgegenwärtige Entwicklung, mit der Veröffentlichung des Bangemann Berichtes³ im Jahre 1994. Das Papier kann u. U. mehr oder weniger als eine Anlehnung an das Aktionspapier der Clinton/Gore-Administration zur Schaffung einer Nationalen Informations-Infrastruktur gesehen werden. Es bleibt unbestritten,

¹ MinRat Prof. DDR. Heinrich Badura, kierownik w departamencie ds. Integracji w Federalnym Ministerstwie Nauki w Wiedniu, prezydent Europejskiej Akademii Badań nad Życiem, Integracją i Społeczeństwem Obywatelskim EALIZ (www.ealiz.eu).

² Der Autor befasst professionell sich mit dieser Materie seit dem Beginn der Aufbauzeit der Informationsgesellschaft d.i. seit Anfang der 90-er Jahre, seit jener Zeit, in der das Thema Informationsgesellschaft für die Entwicklung der Europäischen Gemeinschaften und letztlich der Europäischen Union zu einem führenden, zunehmend allgegenwärtigen und - sowohl politisch als auch wissenschaftlich und gesellschaftlich - zentralen multipolitischen Handlungs- und Gestaltungszielpunkt wurde.

³ Siehe Aktionsplan von 1994 "Europas Weg in die Informationsgesellschaft", (KOM(94)347 endg. v. 19.07.1994), in dem einzelne Maßnahmen zur Bildung und Entwicklung der Informationsgesellschaft festgelegt wurden. Vgl.: W. Hofkirchner, Theorien der Informationsgesellschaft: <http://icts.unisalzburg.at/media/pdf/pdf1519.pdf> Die gesamte Reihe der Basisdokumente ist via CELEX, CORDIS, EUR-Lex aber auch in einschlägigen national-europäischen Datenbanken zugänglich und abrufbar; siehe erg. dazu http://europa.eu/documentation/order-publications/databases-alphabetical/index_de.htm

dass in allen einschlägigen Grunddokumenten der Markt als der Schlüsselfaktor zur Erreichung einer Informationsgesellschaft für Alle in den Vordergrund gestellt wird.⁴ Der Anspruch dieses Basisdokuments und aller Folgeinitiativen, Teilprogramme und Aktionslinien lässt keinen Zweifel daran offen, dass es hierbei in letzter Konsequenz um eine umfassende, bahnbrechende Transformation sowohl gesellschaftsstruktureller Natur als auch des daran geknüpften Selbstverständnisses der Bürgerinnen und Bürger, aller Lebensbereiche und aller mit ihnen korrespondierenden Politiken handelt. Die international präsente und allgemein zugängliche Fülle an - in dieser Perspektive -durchgehend neu aufgelegten nationalen Programme, Aktionslinien, die damals außerordentlich intensive Befassung nationaler Parlamente und Regierungen mit dieser Thematik, lassen an Transparenz nichts zu wünschen.⁵

Was sind nun der Sinn und der Zweck, die Zielvorstellung und die implizite Sinnggebung einer Gesellschaftsstruktur und -ordnung, die als Informationsgesellschaft registriert wird und so auch wahrgenommen und gelebt werden soll? „Das Ziel und der Sinn aller damit verknüpften Maßnahmen war und ist der Aufbau eines multisektoralen, digitalen Europas, die Schaffung von Wirtschafts- und Gesellschaftsstrukturen die den Weg zum Wohlstand und Frieden für alle bahnen, deren Nachhaltigkeit sicherstellen und Europa selbst bis zum Jahre 2010 zum einschlägigen Sieger im globalen Wettbewerb, zur dynamischsten und wettbewerbsfähigsten Wirtschaft der Welt machen sollten.“⁶

Übergänge – begriffliche Belichtung

Die Frage: Was ist – sowohl aus der Perspektive einer gesellschaftstheoretischen Betrachtung als auch in der Wahrnehmung eines kollektiven Phänomens - das eine und was ist das andere? muss einfach gestellt werden, um auf diese Art überhaupt eine Voraussetzung für eine Vertiefung dieses Schwerpunktbeitrags grund zu legen.

⁴ "The market will drive, it will decide winners and losers...". Zit. nach S. Kreml/Telepolis/im Gespräch mit M. Bangemann über den europäischen Weg in die Informationsgesellschaft, 19.10.1997

⁵ Nachdem die Standpunkte des Verfassers dieses Beitrags zum multilateralen Entwicklungsprozess der europäischen Informationsgesellschaft im Rahmen seiner jahrelangen Forschungs-, Lehr- und Vortragstätigkeit wiederholt geäußert wurden und in diversen Veröffentlichungen zur Verfügung stehen, wird an dieser Stelle von einer neuerlichen Darlegung der Prozesshaftigkeit der daran gekoppelten Transformationspolitiken Abstand genommen und lediglich versucht, ohne jeden Anspruch auf Vollständigkeit, die Anlass bezogen vorgegebene Themenstellung: *Ist die Informationsgesellschaft auch eine Zivilgesellschaft?* näher zu verdeutlichen. Siehe Anm. 1-2

⁶ EUROPÄISCHER RAT, 23. und 24. März 2000, LISSABON, SCHLUSSFOLGERUNGEN DES VORSITZES, hier: Der Weg in die Zukunft, P. 5; Vgl. dazu : H. Badura, Die Informationsgesellschaftspolitik Europas und der Stellenwert des Menschen, 107. In: G. Banse / A. Kiepas (Hrsg.) Visionen der Informationsgesellschaft 2016, Trafo Verlag, Berlin 2008; weitere Hinweise: Schlussfolgerungen des Rates und der im Rat vereinigten Vertreter der Regierungen der Mitgliedstaaten zur Rolle der Entwicklung von Fähigkeiten und Kompetenzen im Hinblick auf die Verwirklichung der Ziele von Lissabon, Amtsblatt Nr. C 292 vom 24/11/2005 S. 0003 – 0004; Entschließung des Rates und der im Rat vereinigten Vertreter der Regierungen der Mitgliedstaaten über die Mobilisierung des intellektuellen Potenzials Europas: So können die Universitäten ihren vollen Beitrag zur Lissabonner Strategie leisten, Amtsblatt Nr. C 292 vom 24/11/2005 S. 0001 – 0002, Entschließung zu den Anschlussmaßnahmen zur Lissabon-Strategie, Amtsblatt Nr. C 308 vom 18/12/2003 S. 0018 - 0021

Informationsgesellschaft

Unter Informationsgesellschaft versteht man gesellschaftstheoretisch eine organisierte, dynamische Form menschlicher und zwischenmenschlicher Koexistenz und Interaktion, in welcher der Anwendung und Nutzung moderner Informations- und Kommunikationstechnologien eine gestalterisch wesentliche Rolle zukommt. Wollte man dabei von konstruktivistischen Ordnungsprinzipien reden, so wäre es durchaus zutreffend, in einer fortwährend optimierten Einsetzung und Anwendung jeweils modernster Formen dieser Technologien das wesentliche Identitätsmerkmal der in einer bestimmten Zeit und in einem gleichermaßen bestimmten Raum bestehenden Gesellschaften festgemacht zu sehen.

Die postulierte Vorherrschaft der Technologien muss jedoch nicht zwingend als in- bzw. antihuman interpretiert werden, zumal eine *avocatio* der Priorität des Menschen in zahlreichen einschlägigen Dokumenten der Organe der Europäischen Union zum ständigen Standard ihrer Textgestaltung gehört. Das bedeutet, dass, entgegen einem, sich bereits in den 90er Jahren formierenden Widerstand bestimmter Gruppen gegen die zunehmende und offiziell geförderte Allmacht der Informations- und Kommunikationstechnologien, eine politische Bedachtnahme auf die Interessen der Bürgerinnen und Bürger, auf die soziale Relevanz der Aufbaukräfte der Informationsgesellschaft – zumindest dem Wortlaut nach - stets zu beobachten war.

Die sozialetische Dimension des Aufbaus einer Informationsgesellschaft für alle ist wahrscheinlich am prägnantesten im Kommissionsdokument „Herausforderungen für die europäische Informationsgesellschaft ab 2005“⁷ umschrieben. Dort sind auch die zentralen politischen Handlungsfelder für „eEurope 2010“ definiert. Im Kap.4.2. unter dem Titel „Digitale Integration und Bürgerbeteiligung“ heißt es: „Unter dem Schlagwort ‚digitale Integration‘ (eInclusion) wird der gleichberechtigte Zugang zu den IKT-Diensten und deren allgemeine Verfügbarkeit für alle Menschen zu erschwinglichen Kosten angestrebt. Mit der steigenden Verbreitung der IKT in der Gesellschaft nimmt die Bedeutung dieser Politik zu. Beim Schlagwort ‚Bürgerbeteiligung‘ (Citizenship) geht es um die Teilnahme aller Bürgerinnen und Bürger am gesellschaftlichen Leben, aber auch um neue Fragen im Zusammenhang mit der zunehmenden Nutzung der IKT im täglichen Leben. Neue und komplexe Technologien bergen die Gefahr in sich, dass einige Teile der Gesellschaft nicht damit umgehen können. Die Einbeziehung aller Menschen in die Informationsgesellschaft sollte sowohl auf nationaler wie auch regionaler und örtlicher Ebene angegangen werden.“

Die Europäische Kommission war sich bereits damals der kühnen Tatsache bewußt, dass die Vorherrschaft auf dem Soft- und Hardwaremarkt Asien und Amerika gehört und, dass es einfach keinen Sinn macht, auf dieser Ebene in einen interkontinentalen Wettbewerb einzusteigen. Sie zog daraus – gesellschafts- und forschungspolitisch - durchaus evident entsprechende Konsequenzen und erklärte die „Entdeckung“ des Sozialen im Wirkungsbereich neu entstehender technologisch basierter Netzwerke zu Ihrem Pioniersfeld. Die politische Entscheidung der EU in Richtung Hervorhebung der gesamtgesellschaftlichen Auswirkungen der Computerisierung und Digitalisierung des

⁷ KOM(2004) 757 endg.

Humanlebens auf allen Ebenen und die Berücksichtigung der Frage der sozialen Verträglichkeit dieser Entwicklung war somit kein Zufall. Gesamtheitlich betrachtet, kann die soeben angezeigte Schlußfolgerung als eine Art identitätsstiftende Richtungsentscheidung gesehen werden.

Nach einer relativ kurzen Periode, die unscharf gesehen schon um das Jahr 1996 datiert werden kann, signalisiert die offizielle Dokumentation einen Übergang von der Informations- zur Wissensgesellschaft. Die bisherige Rede von einer Informationsgesellschaft erfährt immer deutlicher einen Wandel zugunsten des strukturtheoretischen Ansatzes eines europäischen Wissensraumes. Wissen und nicht bloße Information wird zum Brennpunkt europäischer Politiken und zum zentralen Wert auf dem Weg zu einer nachhaltigen Sicherung und Weiterentwicklung des Wohlstands und des Arbeitsmarktes erhoben. Ein solcher Wandel hatte und hat unmittelbare Auswirkungen auf den Status quo des Hochschul- und Universitätswesens, was allerdings kein Thema dieses Beitrags ist.

Auf der thematischen Website der GD Informationsgesellschaft in der Fassung vom Herbst 2009, wollte man sich auf jeden Fall gegen den Vorwurf einer einseitigen Bejahung und Förderung des Technologischen abgesichert haben, indem man den Nutzer – unter dem Motto: „Leben verbessern - Chancen für die Zukunft schaffen“⁸ - eher ungewöhnlich mit einem Bekenntnis zum Ganzheitsprinzip konfrontiert. Im Wortlaut hieß es damals:

„Die GD Informationsgesellschaft und Medien verfolgt bei der Verwirklichung der Informationsgesellschaft ein ganzheitliches Konzept, das ein sich entwickelndes Regulierungsumfeld vorsieht, in dem der Wettbewerb einen hohen Stellenwert hat und Entscheidungen über Technologien dem Markt überlassen werden. Weitere Elemente sind ein Forschungsprogramm der Spitzenklasse, in dem die Ressourcen Europas gebündelt werden, um eine weltweite Führungsrolle zu erreichen, sowie eine Reihe von Programmen, um die breitere Nutzung und die Demonstration innovativer Technologien zu fördern und zu gewährleisten, damit deren Vorteile allen zugute kommen.“⁹

⁸ http://ec.europa.eu/dgs/information_society/index_de.htm

⁹ Zitat v. Fabio Colasanti, Generaldirektor, European Commission - Information Society and Media, am 10. April 11:20 Uhr noch abrufbar auf http://www.pixelcoast.de/home/projekte/kat/animationen/detail/dg_infso_sustainable_growth/ Die aktuelle Mandatsbeschreibung unter der Leitung des neuen Generaldirektors Robert Madelin, lautet: Alle Europäer online

Die Generaldirektion Informationsgesellschaft und Medien (GD INFSO) hat die Aufgabe, allen Europäern Zugang zu Informations- und Kommunikationstechnologien zu verschaffen, und zwar durch

- Verwirklichung des digitalen Binnenmarktes,
- Stärkung der Wettbewerbsfähigkeit Europas durch mehr Investitionen in Forschung und Entwicklung im IKT-Bereich,
- Erleichterung des Zugangs und des Einsatzes der IKT zum Nutzen der Gesellschaft in der EU,
- Umsetzung des so genannten Besitzstands der Gemeinschaft, d.h. des grundlegenden EU-Regelwerks im Bereich Informationsgesellschaft und Medien.

Dieses Mandat wird durch Umsetzung der in der digitalen Agenda für Europa und in den entsprechenden Leitinitiativen der Strategie Europa 2020 festgelegten Ziele erfüllt.

Eine umfassende Auseinandersetzung mit dem vernetzt und komplex bestehenden, dynamischen gesellschaftstheoretischen Zugang und sozialpolitischen Phänomen der Informationsgesellschaft erlaubt gegenwärtig folgende, im Themenbereich dieses Beitrags relevante,

Thesen:

- Der offene Vollzug einer gesellschaftlichen Transformation zugunsten einer Informationsgesellschafts-Ordnung wird allgemein, öffentlich und politisch als bereits umgesetzt vermittelt.
- Die aktuellen Tendenzen konzentrieren sich in diesem Bereich auf Fragen der Optimierung und Weiterentwicklung des Einsatzes moderner Informations- und Kommunikationstechnologien im Interesse einer anwendungsorientierten arbeitsmarkt- und wettbewerbsrelevanten Wissensvermittlung.
- Fragen der Sicherheit sowohl in der Wissensgewinnung als auch in der Wissensverarbeitung, Wissensdistribution und in der weiteren Wissensforschung sind von wesentlicher Bedeutung.
- Der marktorientierten Wissenproduktion und -verarbeitung kommt dabei – nicht zuletzt unter der allgegenwärtigen vernetzten, sowohl direkten als auch indirekten Pressure der Situation der Finanz- und Wirtschaftsmärkte - eine Schlüsselrolle zu.
- Es ist eine verstärkte Besinnung auf Fragen gesellschaftlichen Zusammenhalts, sozialer Gerechtigkeit und der Schaffung realer Zugänge zu nachhaltig wohlstandsschaffenden Ressourcen für Alle zu registrieren.
- Der Bedarf nach Einführung normativer Regelsysteme wird zunehmend als unabkömmlicher, impliziter Standard wissenschaftlicher Aktivitäten, wirtschaftlicher Tätigkeiten und politischer Handlungen angesehen.

Zivilgesellschaft

Nach Auffassung der Europäischen Kommission ist eine allgemein gültige Definierung dieses Phänomens nicht gegeben. Der Begriff Zivilgesellschaft wird vom Begriff Bürgergesellschaft nicht differenziert, sondern - einschließlich der medialen Präsentation - in der Regel austauschbar angewandt.

Im Weißbuch über das europäische Regieren¹⁰ ist die Sichtweise der Europäischen Kommission wie folgt: "Die Zivilgesellschaft spielt insofern eine wichtige Rolle, als sie den Belangen der Bürger eine Stimme verleiht und Dienste erbringt, die den Bedürfnissen der Bevölkerung entgegenkommen. [...] Die Zivilgesellschaft betrachtet Europa mehr und mehr als eine gute Plattform für politische und gesellschaftliche Veränderungen. [...] Dies bietet

Für Neelie Kroes, für Digitale Agenda zuständiges Mitglied der Europäischen Kommission, bedeutet die aktuelle Politik der EU: "Es ist meine Priorität, dass wir in Europa zusammenarbeiten um zu gewährleisten, dass Informationstechnologie unser tägliches Leben verbessert - sowohl für Bürger als auch für Unternehmen." http://ec.europa.eu/dgs/information_society/index_de.htm

¹⁰ KOM(2001) 428 endg.

eine echte [...] Chance, um die Bürger aktiver an der Verwirklichung der Unionsziele zu beteiligen und ihnen strukturierte Kanäle für Feedback, Kritik und Protest anzubieten." Als Ansprechpartner gelten hier „z.B. die Arbeitsmarktparteien (Gewerkschaften und Arbeitgeberverbände - auch "Sozialpartner" (7) genannt); Vertretungsorganisationen im sozialen und wirtschaftlichen Bereich, die nicht Sozialpartner im engeren Sinn sind (beispielsweise Verbraucherorganisationen); NRO (Nichtregierungsorganisationen), in denen Menschen gemeinsame Ziele verfolgen (Umweltorganisationen, Menschenrechtsorganisationen, Wohlfahrtseinrichtungen, Aus- und Weiterbildungseinrichtungen usw.); CBO ("community-based organisations"), also Organisationen, die aus der Mitte und von der Basis der Gesellschaft her entstehen und mitgliederorientierte Ziele verfolgen, z.B. Jugendorganisationen, Familienverbände und alle Organisationen, über die die Bürgerinnen und Bürger am Leben in den Kommunen teilnehmen können, sowie Religionsgemeinschaften (8).

Die ‚organisierte Zivilgesellschaft‘ bildet somit die Grundstruktur der Gesellschaft außerhalb der staatlichen und öffentlichen Verwaltung, wozu auch Wirtschaftsakteure gehören, die generell nicht als ‚dritter Sektor‘ oder NROs angesehen werden. Der Begriff hat den Vorteil, dass alle einbezogen werden, und zeigt, dass der Gedanke dieser Organisationen tief in den demokratischen Traditionen der Mitgliedstaaten der Union verwurzelt ist.“

Wer sich die adäquate Website ansieht¹¹, der kann lesen: „Es gibt keine gemeinsame oder rechtliche Definition des Begriffs ‚organisierte Zivilgesellschaft‘. In den Konsultationsstandards finden Sie unter dem Kapitel ‚Die besondere Rolle der organisierten Zivilgesellschaft‘ einige Erläuterungen zu diesem Thema.

Es sei angemerkt, dass die Konsultationspolitik der Kommission nicht zwischen Organisationen der Zivilgesellschaft und anderen Arten von Interessengruppen unterscheidet. Die Kommission konsultiert ‚interessierte Parteien‘. Dazu zählen alle, die an den von der Kommission durchgeführten Konsultationen teilnehmen möchten.“¹²

In diesem Kontext spricht Sie vorzugsweise von der beachtlichen Bedeutung einer „organisierten Zivilgesellschaft“. Ich zitiere: „Auch wenn sich die Zielgruppen von Konsultationsverfahren entsprechend den Umständen ändern, sollten alle gesellschaftlich wichtigen Interessensgruppen Gelegenheit haben, ihre Meinung zu äußern.

In diesem Zusammenhang spielt die organisierte Zivilgesellschaft eine bedeutende Rolle, da sie einen umfassenden politischen Dialog ermöglicht. Aus diesem Grund wurde im Weißbuch über das europäische Regieren darauf verwiesen, dass diese Organisationen in das Konsultationsverfahren einbezogen werden müssen. Die Kommission befürwortet insbesondere ein kohärentes Vorgehen, was die Vertretung der organisierten Zivilgesellschaft auf europäischer Ebene betrifft.

Diese besondere Rolle der organisierten Zivilgesellschaft in modernen Demokratien ist eng verbunden mit dem in Artikel 12 der EU-Grundrechtecharta (6) verankerten Grundrecht der Bürgerinnen und Bürger, Vereinigungen zu bilden, um ein gemeinsames Ziel zu verfolgen. Die Mitgliedschaft in einer Vereinigung bietet dem Bürger eine weitere Mög-

¹¹ http://ec.europa.eu/civil_society/index_de.htm

¹² http://ec.europa.eu/civil_society/apgen_de.htm#6

lichkeit, sich neben der Mitarbeit in politischen Parteien oder durch Wahlen aktiv zu beteiligen.“¹³

Die medialen Auseinandersetzungen rund um die Rolle der Zivilgesellschaften im Lichte der Entwicklung einer europäischen Informations- bzw. Wissensgesellschaft haben ihre letzten lautstarken Höhepunkte in Bezug auf den Weltgipfel über die Informationsgesellschaft vom 10.-12. Dezember 2003 in Genf und 16.-18. November in Tunis (Globalisierung und Cyberspace) im Jahre 2005 erfahren¹⁴. Der europäische Slogan: zuerst Information dann Wissen für Alle wurde hier in einer etwas abgewandelten Form und zwar als IKT für alle transmittiert. In der Verpflichtungserklärung von Tunis, im P. 5 lesen wir: „Der Gipfel von Tunis stellt eine einzigartige Gelegenheit dar, das Bewusstsein dafür zu schärfen, welchen Nutzen die Informations- und Kommunikationstechnologien (IuK-Technologien) der Menschheit bringen können und auf welche Weise sie die menschlichen Tätigkeiten, die zwischenmenschlichen Beziehungen und das Leben der Menschen an sich verändern und so das Vertrauen in die Zukunft stärken können.“¹⁵ Und im P. 9. heißt es unmissverständlich: „Wir bekräftigen die Entschlossenheit unserer Bemühungen, dafür zu sorgen, dass ein jeder die Chancen nutzen kann, die die IuK-Technologien bieten, indem wir daran erinnern, dass die Regierungen, der Privatsektor, die Zivilgesellschaft sowie die Vereinten Nationen und die anderen internationalen Organisationen zusammenarbeiten sollen, um den Zugang zu Informations- und Kommunikationsinfrastrukturen und -technologien sowie zu Informationen und Wissen zu verbessern, Kapazitäten aufzubauen, das Vertrauen und die Sicherheit beim Einsatz der IuK-Technologien zu erhöhen, ein förderliches Umfeld auf allen Ebenen zu schaffen, IuK-Anwendungen zu entwickeln und auszuweiten, die kulturelle Vielfalt zu fördern und zu achten, die Rolle der Medien anzuerkennen, den ethischen Dimensionen der Informationsgesellschaft Rechnung zu tragen und die internationale und regionale Zusammenarbeit zu fördern. Wir bestätigen, dass es sich hierbei um die wesentlichen Grundsätze für den Aufbau einer inklusiven Informationsgesellschaft handelt, deren Wesenszüge in der Genfer Grundsatzerklärung näher ausgearbeitet sind.“¹⁶

Ferner im Punkt 37. „Wir sind überzeugt, dass unsere Ziele durch die Einbeziehung, Zusammenarbeit und Partnerschaft der Regierungen und der anderen Interessenträger, d. h. des Privatsektors, der Zivilgesellschaft und der internationalen Organisationen, verwirklicht werden können und dass internationale Zusammenarbeit und Solidarität auf allen Ebenen unerlässlich sind, wenn die Vorteile der Informationsgesellschaft allen zugute kommen sollen.“¹⁷

Danach ist es um diesen Diskurs, einschließlich eines angemessenen medialen Interesses, ruhiger geworden. Eine Art Renaissance ist in der Zeit danach erst im Kontext

¹³http://ec.europa.eu/civil_society/consultation_standards/index_de.htm#_Toc40694348 s. dazu KOM(2002)704; vgl.: Charta der Bürgerrechte für eine nachhaltige Wissensgesellschaft, world summit on the information society, Geneva 2003 – Tunis 2005 und Sozialenzyklika: Caritas in Veritate, 29.06.2009, bes.Kap.3 und Kap.6

¹⁴ Siehe dazu, W. Kleinwächter, Globalisierung und Cyberspace, Teil 1 von 6, 24. August 2006, Der Weltgipfel über die Informationsgesellschaft weist den Weg, in : http://gipfelthemen.de/globalegemeinschaft/gipfel_reformen/ex_kleinwachter_1_060817.shtml

¹⁵ Dokument WSIS-05/TUNIS/DOC/7-E 18. November 2005, siehe <http://www.un.org/depts/german/conf/wsisis-05-tunis-doc7.pdf>

¹⁶ Ebd.

¹⁷ Ebd.

der Referenden zum Vorschlag einer europäischen Verfassung durch Frankreich und Niederlande im Jahre 2005 zu vermerken, dies jedoch nicht im Kontext der Weiterentwicklung der Wissensgesellschaft sondern ausschließlich auf der Ebene der Frage der Bildung einer europäischen Öffentlichkeit und in weiterer Folge Bürgerschaft.

Im Lissabonner Vertrag über die Europäische Union ist an sich von den Völkern, Bürgerinnen und Bürgern Europas die Rede. Eine direkte Anwendung des Terminus „Zivilgesellschaft“ war es mir möglich nur im Art. 15 zu finden in dem es heißt: „Um eine verantwortungsvolle Verwaltung zu fördern und die Beteiligung der Zivilgesellschaft sicherzustellen, handeln die Organe, Einrichtungen und sonstigen Stellen der Union unter weitestgehender Beachtung des Grundsatzes der Offenheit“.

Das aktuelle Grünbuch zur Europäischen Bürgerinitiative und den darin postulierten Öffentlichen Konsultationen v. 11.11.2009¹⁸ nimmt auf die Vielfalt von Interdependenzen zwischen der Informationsgesellschaft und Bürger- bzw. Zivilgesellschaft keinen Bezug.

Thesen

- Die Wahrnehmung der Folgen einer multidisziplinären Globalisierung aller Lebenssphären fördert das individuelle Bedürfnis der Zivilgesellschaften, deren Bürgerinnen und Bürger nach mehr Partizipation an Entscheidungsprozessen, deren Ergebnisse mit der individuellen und gemeinschaftlichen Lebensgestaltung und Lebensqualität - sei es direkt oder indirekt - korrelieren.
- Dem allgemeinen Zugriff auf die Ressourcen der Anwendung moderner Informations- und Kommunikationstechnologien und dem ihnen inhärenten Transformationspotential kommt dabei in umfassender Weise eine essentielle Bedeutung zu.
- Die Organisation der jeweiligen Einrichtungen und Organisationen der Zivilgesellschaft auf der einen und die Durchführung gemeinsamer, multi- und interorganisatorischer Initiativen auf der anderen Seite geschehen nahezu ausschließlich in ikt-gestützter Form.
- Ihrem Selbstverständnis nach sind diese Organisationseinrichtungen in besonderer Weise dazu prädestiniert, Lebens- und Partnerschaftsmodelle zu entwickeln und zu etablieren, die für die Entwicklung einer wahrhaft nachhaltigen Gesellschaft dringend zu beachten sind.
- Der international zunehmende unaufhaltsame Prozess realer Demokratisierung setzt ein dynamisch begriffenes wachsendes Maß an bürgerlicher wertebasierter politischer Reife voraus.

¹⁸ KOM /2009/ 622 endg. Siehe dazu: http://ec.europa.eu/dgs/secretariat_general/citizens_initiative/index_de.htm und die dazugehörige Verordnung (EU) Nr. 211/2011 des Europäischen Parlaments und des Rates vom 16. Februar 2011 über die Bürgerinitiative: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2011:065:0001:0022:DE:PDF>

Ist Informationsgesellschaft auch eine Zivilgesellschaft?

Eine Antwort auf diese gewissermaßen sophistische Frage kann keinen exklusiven Ja - oder Nein-Charakter haben. Eine vorsichtige Herangehensweise erlaubt in diesem Zusammenhang folgende Zugangsmöglichkeiten:

1. Das Theorem einer Informations- & Wissensgesellschaft steht grundsätzlich nicht im Widerspruch zum oben geschilderten - sowohl seitens der institutionalisierten Regierungsseite als auch seitens der organisierten, multilateralen Nicht-regierungsebene akzeptierten - Verständnis einer modernen Zivilgesellschaft.
2. Es gilt stets zu bedenken, dass das dynamische Konstrukt einer Informationsgesellschaft seine Genese und seinen Ursprung in den rationalen Humanressourcen, im geistigen Leistungspotential einer Bürgergesellschaft und nicht außerhalb von ihnen hat. Schlichter formuliert: es handelt sich dabei um gesellschaftliche und multipolitische Transformationsvisionen von Menschen für den bzw. für die Menschen, auf der Grundlage naturwissenschaftlich präziser und sozialwissenschaftlich fundierter Forschungsleistungen.
3. Die Subjekte der Informationsgesellschaft sind mit den Subjekten der Zivilgesellschaft als identisch zu sehen, anzuerkennen und angemessen zu operationalisieren. Der vernetzte und der real lebende Mensch sind eins. Das reale und das virtuelle Humanleben werden von ein und demselben Subjekt gelebt, eine Vielschichtigkeit des Selbst ist risikobehaftet aber nicht zwingend ablehnungswürdig.
4. Die Aus- bzw. Folgewirkungen der Realisierung der Informationsgesellschaft dürfen nicht zu einer Ent- und Verfremdung der Bürgerin und des Bürgers führen bzw. neue Formen gesellschaftlicher Spaltung und sozialer Ungerechtigkeit hervorbringen.
5. Eine Konkordanz beider Gesellschaftsordnungen setzt eine lückenlose Implementierung der Bürgerrechte in die Organisations- und Legitimierungsstrukturen der Informations- bzw. Wissensgesellschaft und eine dementsprechende faktische Beachtung in der alltäglichen Organisation von Lebensstrukturen voraus.
6. Der jeweils multi- und transdisziplinär evidente und existentiell äquivalente Grad der Koexistenz beider Organisationsstrukturen ein und derselben Gesellschaft entscheidet über deren legitim schöpferisches Ineinander-Sein.
7. Die Interessenlage der Informationsgesellschaft ist stets als Spiegelbild real existierender und menschlich nützlicher Ausdrucksformen der Bedürfnislage der Zivilgesellschaften wahrzunehmen, politisch zu respektieren und zu exekutieren.
8. Das anspruchsvolle Ziel der Entwicklung einer nachhaltigen Zivilgesellschaft setzt eine Kohärenz mit dem Kreativitätspotential der Wissensgesellschaft voraus und schließt jede Art von Hegemonisierung und Homogenisierung aus.

9. Die globale Auseinandersetzung mit dem Verhältnis von Informations- und Bürgergesellschaft impliziert eine vorurteilsfreie, konstruktive Inkorporierung des Dialogs der Kulturen, einer gesellschaftsbildenden Netzwerkkultur und der ihnen zugrunde liegenden Wertevielfalt.
10. Die Umsetzung einer fortwährend nachhaltigen, zukunftsschaffenden Symbiose beider Paradigmen setzt ein angemessenes kognitives Verständnis und emotionales Einverständnis aller an deren Prozesshaftigkeit teilnehmenden, optimalerweise mitwirkenden, Bürgerinnen und Bürger voraus.
11. Das Wirklichkeit-Werden einer solchen Vision steht und fällt mit dem jeweiligen Wirklichkeit- Machen, d.i. mit der Intensität, Effizienz und generellen Qualität der Bürgerinnen- und Bürgerbeteiligung.
12. Eine beidseitige umfassende gegenständliche Ist-Analyse führt zu der Schlüssel-erkenntnis, dass die Antwort auf die Frage dieses Beitrags: Ist Informationsgesellschaft auch eine Zivilgesellschaft? und die in diesem Zusammenhang oben skizzierten Optionsmöglichkeiten eine der größten Herausforderungen an den Menschen, an die Bürgerin und an den Bürger von heute darstellt.
13. Über den Ausgang dieser durchaus riskanten Herausforderung werden nicht die einem permanenten Wandel unterworfenen Form- und Namensvielfalt der gesellschaftlichen Ordnungen und Strukturen, sondern die chancenhafte Qualität subjektiven Nachhaltigkeitswissens und eine angewandte Nachhaltigkeitsethik ausschlaggebend sein.

Von Karl Jaspers (1883-1969) stammt die Aussage: „Die Zukunft ist als Raum der Möglichkeiten der Raum unserer Freiheit.“

*Dieser Beitrag ist eine teils überarbeitete und aktualisierte Fassung eines gleichnamigen Vortrags, den der Autor im Rahmen der Internationalen Wissenschaftlichen Konferenz: „Europäische Informationsgesellschaft. Gestern – heute – morgen, in Rzeszów, 23. – 24.11.2009, gehalten hat.

CZY SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE JEST SPOŁECZEŃSTWEM OBYWATELSKIM?

W artykule zostały przedstawione trzy aspekty: aktualne wyjaśnienie pojęcia społeczeństwa informacyjnego, charakterystykę współczesnego, zakotwiczonego w dokumentach unijnych, fenomenu społeczeństwa obywatelskiego wraz z implikowanymi zasadami porządkującymi oraz, przede wszystkim, próbę odpowiedzi na pytanie, czy społeczeństwo informacyjne jest społeczeństwem obywatelskim. W ramach konfrontacji z tymi zagadnieniami, jak naszkicowano na zakończenie w katalogu 13 kryteriów, chodzi nie tyle o sofistyczną odpowiedź „tak” lub „nie”, ile o dynamiczną procesualną współzależność tych dwóch kategorii socjologicznych. W tym miejscu zwrócono uwagę na to, że konstrukt „społeczeństwo informacyjne” ma swoją genezę i swoje źródło w racjonalnych zasobach ludz-

kich społeczeństwa obywatelskiego, a nie poza nimi, że konfigurację interesów w społeczeństwie informacyjnym należy postrzegać, stosować i egzekwować zawsze jako lustrzane odbicie realnie istniejących i użytecznych dla ludzi form wyrazu konstelacji potrzeb społeczeństw obywatelskich, że ambitny cel rozwoju zrównoważonego społeczeństwa obywatelskiego zakłada koherencję z potencjałem kreatywności [właściwym dla] społeczeństwa wiedzy i wyklucza jakąkolwiek hegemonizację i homogenizację oraz że globalna konfrontacja z problemem stosunku, jaki zachodzi między społeczeństwem informacyjnym a społeczeństwem obywatelskim, wymaga wolnej od uprzedzeń i konstruktywnej inkorporacji dialogu kultur i implikuje zarówno socjotwórczą strukturę sieciową jak i leżący u jej podstaw pluralizm wartości.

IS THE INFORMATION SOCIETY A CIVIL SOCIETY?

The article presents three aspects: the current explanation of the concept of information society, the characteristics of modern, anchored in the EU documents phenomenon of civil society, together with the implied arranging rules and, above all, a try to answer the question of whether the information society is a civil society. The confrontation with these issues, as outlined in the catalog at the end of 13 criteria, is not so much about sophistic answer "yes" or "no" as a processual dynamic interdependence of these two categories of sociology. At this point it was noted that the construct of "information society" has its origin and its source in human resources in a rational society, not outside them, that the configuration of interest in the information society should be considered, applied and enforced as the mirror image is always really existing and useful to people in forms of expression of the constellation of civil society's needs that the ambitious goal of sustainable development of civil society implies coherence with the potential of creativity [appropriate for] the knowledge society and disclaims any hegemonization and homogenization, and that the global confrontation with the problem of the relation between the information society and the civil society requires free from prejudices and constructive dialogue between cultures and incorporation and implies both socio- network structure and the underlying pluralism

Henryka CZYŻ¹
Magdalena ŁOJCZYK²

GOVERNANCE AND CORPORATE ORDER – NEW CHALLENGES FOLLOWING A FINANCIAL CRISIS

This article presents issues which relate to the wide understanding of corporate order, defined as relations among various organisation stakeholders. The economic crisis recorded in 2007-2009 revealed a large range of mistakes made by managers of business and financial institutions, thus showing the weaknesses of corporate governance. These circumstances evoke the questions asked previously about the future of governance, the role of leaders and definition of leadership. The limited prospect caused by the crisis imposes an obligation on leaders to safeguard interests of those who are out of power and have no influence on decisions taken.

1. INTRODUCTION

The concept of corporate order can be considered in several aspects which are closely interrelated. The basic definition of corporate order is the set of rules and norms related to the governance of organisations. Corporate order is usually related to a specific organisation and it comprises of governance and supervision rules, as well as, the relationship between shareholders participating in a given organisation³.

In a broader perspective corporate governance relates to the process during which organisations are directed and obliged to submit reports. Corporate order can also be understood as a system managing and steering an organisation⁴. Moreover, corporate governance describes rules which guarantee the return of investment to providers of company capital⁵. Mechanisms of corporate governance are institutions which can be transformed by various political processes⁶.

Another definition of corporate governance is the set of interrelations determining post factum negotiations over quasi rents generated by a company⁷. Corporate governance relates to the institutions dealing with conflicts between the interests of investors and

¹ Dr hab. Henryka Czyż, The Faculty of Mathematics and Applied Physics, Department of Physics. Rzeszow University of Technology.

² Mgr Magdalena Łojczyk, Polska Grupa Energetyczna Obrót S.A. Rzeszów.

³ Szajkowski A., [in:] Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, *Komentarz do Kodeksu Spółek Handlowych*, vol. II, Warszawa 2005, p. 451.

⁴ Cadbury A., *The Report of the Committee*, The Financial Aspects of Corporate Governance, 10, UK 1992, p 25.

⁵ Shleifer A., Vishny R.W., *A Survey of Corporate Governance*, Working Paper, National Bureau of Economic Research, New York 1996, 4, p. 37.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Zingales L., *Corporate Governance - entry to The New Palgrave Dictionary of Economics and the Law*, 10, 1997, p.98.

"managers" who want to increase their control over the usage of funds with a minimum investor participation.

Understanding the essence of corporate governance has improved together with the development of market economies. In the nineteen thirties in the USA, where corporations grew the fastest, the issue of ensuring adequate and effective supervision over managers in situations when shareholders were widely scattered, was the main focus for discussion over corporate governance rules. Consequently, certain mechanisms were created and even implemented: complex, motivation systems which raised effectiveness, combining the interests of managers and shareholders and solutions enabling the takeover of ineffective companies.

Together with the change in character of modern corporations and market globalisation the main point of interest in corporate governance issues moved towards problems of shareholders' rights protecting and the regulation of the capital market.

Corporate governance concentrating on the market should cover issues of companies controlled by owners and should also generalize a model of multi-party negotiations as well as searching for influence between all stakeholders⁸. The American model of corporate supervision ensures profit maximization for shareholders. Other stakeholders' position, as well as, the state's is minimized by such a direction. The lack of responsibility for a company's long-term plans can be an outcome of this attitude. The focus on short-term results generates the danger of pathologies in institutions.

2. INNOVATIVE DIRECTIONS IN MANAGEMENT FOLLOWING A FINANCIAL CRISIS

Governance comprises all activities aimed at the proper usage of human and material resources to achieve objectives accepted earlier. All functions which can be mentioned in the governance process, i.e. planning, organizing, giving directives, co-ordination and control are used as instruments to implement company goals and objectives.

Governance relates to human resources, production processes as well as marketing. Moreover, it can be applied to current matters, so called operational governance or otherwise to company strategic issues. Thus the decisions made by managers can relate to a wide spectrum of cases and problems of various importance.

The essence of governance is taking variety into account in planning and transforming a potential conflict into co-operation. Co-operation which ensures the survival and development of an organization relates not only to the internal members but also to its external partners.

During the financial crisis in the period 2007-2009 there was a rapid decline in trust towards free market institutions, management staff acting on behalf of shareholders and supervisory bodies. This situation exposed a vast range of mistakes made by managers. It also showed the weakness of modern corporate governance.

In these circumstances relevant questions arise related to the future of the governance field, strategies fighting side effects of constant changes such as conflicts, confusion, chaos and pathology in institution formalized structures.

⁸ Mayer C., *Paper written for inaugural lecture at Universite Libre de Bruxelles*, Oxford University 2000, 2, p. 21.

One of the possible answers may be a strategy understood as a process supporting environment development in where each employee will have the chance for self-fulfilment or introducing innovations. This strategy encouraging mutual trust may lead to the situation in which organization members live up to the expectations of all stakeholders.

3. CASE STUDY OF MARIAN K.

According to Marian K. governance is not only responsibility for the financial result of the institution one works for but also responsibility for a team of subordinate employees. This view was formed thanks to Marian's professional experience.

The Year 2010 was to be important for Marian K. – another step up on his career ladder. Instead it became a milestone which forever changed the direction of Marian's activities.

Marian K. is a middle manager with 20 years of professional experience. In his career he faced redundancy three times. One might consider him unlucky, but for him it was just the opposite.

Marian can be seen as a lucky person who was meant to live in an interesting time when insurance and financial institutions were transformed which enabled him to acquire comprehensive skills, personal development and to ascend the professional ladder. His first workplace was a local company where he started as an accounting inspector and later worked as a customer service assistant. The formation of the second pillar insurance was an opportunity for him to change work and to start his first management job. In the insurance company called PTE Marian formed his first sales team. He had a direct influence on his salary. In the company he met his first mentor, a man he admired and tried to follow, a demanding boss who looked after his subordinates' development.

After a period of prosperity the time came for redundancies. One day his boss phoned him and told him: "Your redundancy notice was brought to me and I said it was a mistake but next month this trick will probably not work". This was the first redundancy in Marian's career. Overall, however, his situation was positive – he gained managerial experience, participated in a large number of training courses, he built a house, and fulfilled his personal ambitions.

A financial institution with a long tradition was Marian's next workplace. It was a breakthrough period for this institution as the controlling shares had been taken over by an international financial corporation. Marian was witnessing the encounter of two organizational cultures. During induction training it was easy to guess which part of institution the trainer came from. In the case where there were a mixture of different work styles, new requirements and procedures, difficulties and even conflicts arose. For Marian it was a time for building his position, brand and place in the organization. He was part of a new project. He participated in creating a new packet of services. As a result of a very good evaluation of his work the post diploma studies he had dreamt of were financed. It was a time when he felt he was part of the organization. Together with colleagues from other regions they formed "a high quality team". He still has good relations with a majority of them.

In Marian's fifth year of work the decision was made to close the project he worked on. The supervisors took care in preparing the employees for changes in the department to be closed down – meetings were organized where the situation was presented. More than a month before the first redundancies the employees knew the terms of their redundancies and the amount of redundancy pay. Professional advisers counselled everyone involved in

the redundancy exercise till he or she found another job and recommendations were sent out to institutions in the same field.

Marian's next workplace was an international corporation which implemented a new strategy; this related not only to the change of departments' and logo visualisation but also to the change of the entire sales strategy as well as to the monitoring of results. The skills Marian had acquired enabled him to adapt quickly in the new workplace. He successfully managed his departments for several years.

By chance Marian read an advertisement relating to a vacancy in a new, interesting project and without hesitation applied for the job. He was offered the job after his interview and he accepted it. His new tasks were related to building a sales structure, the implementation and training of sales teams in the region he was in charge of, as well as, the responsibility for the realisation of targeted income plans.

At the start of 2009, the first rumours appeared about the project being closed in which Marian worked. The chairman denied the rumour, telephoning each of the regional directors assuring them that the financial crisis would not cause redundancies. However, the chairman was soon removed by the executive committee. In the area where Marian worked a new boss was appointed as well. The first meeting of managers with their new boss was really memorable. The table in the conference room was smaller than before and there were also far fewer chairs. The employees who arrived were surprised not to see their line managers. The beginning of the meeting was unusual as well, the managers were called in twos to an adjacent room and after a couple of minutes or a little longer they returned silently to their places. Marian was in the last pair and he gripped the arm of his chair nervously waiting for his turn. When his time came, the superiors declared that it was the end of individual talks and that in difficult times some reorganizational decisions had to be made. Thus, out of a dozen or so regions a few new ones were formed. In the following months nobody officially mentioned more redundancies at work – just the opposite – the expansion of the network, new products and a more liberal financial policy were announced. Christmas parties were full of intricate speeches by the directors confirming the steady growth of the business. Marian was proud to present the results for his region.

Dramatic news reached Marian while he was on his holiday. His colleagues from various parts of the country informed him one by one by phone that they had received notices at work. The following day an announcement was made concerning a change in the company's organizational structure. However, Marian didn't receive it as he was already "cut off" from the information. It was the third redundancy in his career but it was the first one that made him reconsider his entire professional future and his prospects...

Currently Marian runs his own company and knows what his vision, mission and strategy are. He can realise the agreed targets and is responsible for the financial result of his company as well as for the team of employees he is in charge of.

4. NEW CHALLENGES FOR GOVERNANCE FOLLOWING A FINANCIAL CRISIS

The value of leadership is revealed when employees need to be motivated to take up demanding challenges, exceeding tasks specified in their contracts. In such a situation the ability to adapt can be considered as the most important indicator of leadership⁹.

In the period of the market instability the various needs of all stakeholders i.e. shareholders, employees and customers should be recognized. Conflicts should be handled and conflicting interests negotiated. Thus, the following question can be posed: Is leadership a way of overcoming a financial crisis? A leader running a company during a crisis is one of the most valuable assets in the organization. However, the fact is that managers do not aspire to be leaders. This raises a follow-on question: why is this the case?

Managers sometimes cannot be personally in charge of all the changes taking place in the organization and its environment. In such cases formal management should be replaced with an efficient information flow and a system of task sharing. To implement such procedures successfully all employees should be encouraged to search for solutions. The increase in information flow can be a way of achieving this aim. This way all company employees could in their scope take independent decisions and most importantly is they could share their knowledge gained from their innovative initiatives.

To work out such a policy a manager has to give up some power. The fundamental aim here is to generate an employee attitude to that as if they owned their workplace. It must be stressed that these are regular employees who will bear the costs of the financial crisis. Some parts of the companies will cease to exist and some posts will be made redundant.

Thus the success of the organization will depend both on the ability of superiors to show compassion and on the strategic decisions related to changes within a company. Theoretically people are the most vital and valuable resource for each organization. However, the reality of things usually differs. The conviction that employees need their organization more than the organization needs them is very common. In real life, however, companies have to employ new teams – they have to keep the best candidates, reward, appreciate and support them and at the same time to promote advantages of their workplace among prospective candidates the way services and goods are advertised¹⁰.

Post elimination in economic downturn seems a routine phenomenon. It should be remembered, however, that laying off employees is usually a painful necessity for leaders¹¹. The managers' real talent is then revealed – their actions in critical situations reveal the truth regarding the coherence or the lack of it with the value of employees they are in charge of¹².

⁹ Heifetz R., Grashow A., Linsky M., *Przywództwo w dobie (permanentnego) kryzysu*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009-2010, 12, pp. 115-122.

¹⁰ Shapiro D., *Dlaczego tłumienie emocji jest szkodliwe dla firmy*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009-2010, 12, pp. 192-202.

¹¹ Banks J., Coutu D., *Jak ocalić Twoją karierę w czasach recesji*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009, 3, pp. 69-72.

¹² Thomas R. J., *Crucibles of Leadership*, Harvard Business Press, 2008.

Redundancies in companies cause increased stress, decreased level of safety and even burnout syndrome at work. This is the reason why the tasks related to job reduction should be implemented in a just way, having considered alternative reorganization options first¹³.

Redundancies are undoubtedly an organizational shockwave. However, giving employees as much information as can be revealed concerning the near future of particular individuals and teams, as well as, the whole organization, lets them be better prepared for the future and at the same time causing less suffering¹⁴.

Example: "A few years ago Robert Sutton ran a workshop with senior managers from the company Procter & Gamble. The importance of ensuring predictability for employees, their understanding of the situation, control and compassion was one of the subjects discussed"¹⁵.

The conclusions from the workshop were the following - the closures did much less damage when:

1. Managers announced the date of closure and key milestones far in advance and also detailed how employees and members of the community would be affected.
2. Managers fully explained to employees and the community the business reasons for the closure.
3. Managers gave the employees affected the chance to find other jobs within the company.
4. Managers expressed their human concern, both publicly and privately, to affected employees and officials of the community.

Summing up, Procter & Gamble managers appreciated the importance of events' predictability, understanding the background to the decision relating to the company as well as compassion and support in the time of organizational transformation¹⁶.

The quoted arguments justify the postulates of Rakesh Khurana and Nitin Nohria, the Professors of Business Administration from Harvard Business School, which relate to the implementation of a rigorous code of professional ethics for managers¹⁷ which could guarantee not only social benefits but also improve the quality of the management.

The responsibility towards shareholders is not the only responsibility of the management, the people in charge should also be guardians of an institution or organization. The financial crisis triggered a break in mutual trust towards the activities of market players. This is the reason why leaders should review their professional obligations so as to regain the trust of market participants and at the same time they should contribute to the common understanding of business management and raised to the level of a profession.

The crisis during the period 2007-2009 clearly revealed that short-term strategies of profit maximisation trigger the creation of risky and exotic instruments. Incentive systems for the first line employees encouraged foisting products on customers without due care as demanded by the description of hazards and risks. Thus, leaders of financial and insurance

¹³ Nyberg A. J., Trevor C. O., *Jak można zwiększyć efektywność pracowników ocalałych po zwolnieniach*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009, 7-8, p. 44.

¹⁴ Sutton R. I., *Jak być dobrym szefem w ciężkich czasach*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009, 7-8, p. 54.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Khurana R., Nohria N., *Czas podnieść zarządzanie do rangi profesji*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009, 2, p. 85.

institutions should promote long-term strategies leading to the prospect of success. They should be responsible for the protection of all stakeholders who put trust in them¹⁸.

News related to negative experience and a high employee turnover reach the community. This fact causes an increasing reluctance amongst students to link their professional future with any aspect of sales. More often than not managers limit their model of management to the requirement of achieving the agreed sales targets. They overestimate “the power of negative thinking” described by a behavioural economy professor Dan Ariely in his book entitled “Predictably Irrational”.

The author points out that people are far more motivated by the prospect of loss than they are by potential gain¹⁹.

However, it is worth keeping in mind that negative stimuli applied in the long run, gradually lose their power and “turning up the volume” of pessimistic predictions leads to discouragement, apathy and finally to total indifference. This is a short-term strategy of “electric shepherd” which might work for a flock of sheep, but in the case of team management it wastes the potential, it does not use specialists and lower level managers in an effective way.

Daniel Shapiro, the director of Harvard International Negotiation Program, in his article published by Harvard Business Review emphasizes the importance of 5 core concerns responsible for satisfying the basic needs of employees: appreciation (recognition of value), affiliation (emotional connection to others), autonomy (freedom to feel, think or decide), status (standing compared with others), and role (job label and related activities)²⁰.

In the book entitled “Crucibles of Leadership” Robert J. Thomas emphasises the fact that the systems encouraging co-operation and the continuous learning process by leaders will be the main driving force of institutional success in the near future. Managers engaged in the personal learning strategy develop the most appropriate leadership qualities such as the ability to solve real-life problems which are important for others and encouraging people to take challenges. Thus, the idea of “followership” appears right. According to this idea employees are in charge and ask their managers many questions which in turn encourages the managers to try to become great leaders²¹.

5. SUMMARY AND CONCLUSIONS

In the light of the events of the last financial crisis, the introduction of principles into corporate governance which will enable finding solutions for challenges facing management in the 21st century seems justified.

Looking for development directions in the field of governance a group of scientists and managers met in California in May 2008 on a two-day conference to define the directions for innovation in the field of management. A model was created called “Manage-

¹⁸ Hammel G., *Kosmiczne wyzwania w dziedzinie zarządzania*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009, 5, p. 86.

¹⁹ Ariely D., *Potęga irracjonalności*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2009.

²⁰ Shapiro D., *Dlaczego tłumienie emocji jest szkodliwe dla firmy*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009-2010.

²¹ Thomas R. J., *Crucibles of Leadership*, Harvard Business Press, 2008.

ment 2.0”²². Its aim is for every company to reflect its employees, which poses a responsible task for all stakeholders in the organization.

Advanced technologies and the Internet are changing the structure of contemporary economies. Markets no longer have limitations related to their geographical location. People are becoming a fundamental asset for companies, what counts is their training and knowledge and not tangible assets. It might mean that corporate governance in the 21st century should focus mainly on the appropriate motivation for company employees and not exclusively on having tangible assets.

REFERENCES

- [1] Ariely D., *Potęga irracjonalności*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2009.
- [2] Banks J., Coutu D., *Jak ocalić Twoją karierę w czasach recesji*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009
- [3] Cadbury A., *The Report of the Committee*, The Financial Aspects of Corporate Governance, 10, UK 1992
- [4] Hammel G., *Kosmiczne wyzwania w dziedzinie zarządzania*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009
- [5] Heifetz R., Grashow A., Linsky M., *Przywództwo w dobie (permanentnego) kryzysu*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009-2010
- [6] Khurana R., Nohria N., *Czas podnieść zarządzanie do rangi profesji*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009
- [7] Mayer C., *Paper written for inaugural lecture at Universite Libre de Bruxelles*, Oxford University 2000
- [8] Nyberg A. J., Trevor C. O., *Jak można zwiększyć efektywność pracowników ocalałych po zwolnieniach*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009
- [9] Shapiro D., *Dlaczego tłumienie emocji jest szkodliwe dla firmy*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009-2010
- [10] Shleifer A., Vishny R.W., *A Survey of Corporate Governance*, Working Paper, National Bureau of Economic Research, New York 1996
- [11] Sutton R. I., *Jak być dobrym szefem w ciężkich czasach*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009
- [12] Szajkowski A., [in:] Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, *Komentarz do Kodeksu Spółek Handlowych*, vol. II, Warszawa 2005
- [13] Thomas R. J., *Crucibles of Leadership*, Harvard Business Press, 2008
- [14] Zingales L., *Corporate Governance - entry to The New Palgrave Dictionary of Economics and the Law*, 10, 1997

ZARZĄDZANIE STRATEGICZNE A KONKURENCYJNOŚĆ BANKÓW

W pracy przedstawiono zagadnienia dotyczące szerokiego rozumienia ładu korporacyjnego, definiowanego jako relacje między różnymi interesariuszami organizacji. Kryzys gospodarczy odnotowany w latach 2007-2009 ujawnił dużą skalę pomyłek menedżerów firm i instytucji finansowych, ukazując tym samym słabości „corporate governance”. Okoliczności te przywołują stawiane już wcześniej pytania o przyszłość zarządzania, rolę liderów oraz definicję przywództwa. Menedżerowie myślący jedynie w kategoriach odpowiedzialności wobec akcjonariuszy powinni sprostać również oczekiwaniom społecznym.

²² Hammel G., *Kosmiczne wyzwania w dziedzinie zarządzania*, Harvard Business Review Polska, Warszawa 2009.

Andrej ŠUTAJ-EŠTOK¹
Igor LIBERKO²
Jozef SABLÍK³
Jana CHOVANCOVÁ⁴

PROCESS MANAGEMENT AND SYSTEM THINKING

The paper contains reflections on the essence of process management, the relationship between system and process, process control and other related problem areas. The reasons for the above considerations are frequent differences of opinion on the concept of process management and its relation to systemic thinking, or relation of process and system.

Keywords: system, process, system approach, process approach, management of processes, process management.

SYSTEM APPROACH AND SYSTEM

When applying a systemic approach, as well as in the application of process approach in addressing problem areas in relation to the objects management differences of opinion are often seen about the relationship between systems and processes, the relationship between management of processes and process management.

Therefore we explain what we understand under these terms on basis of the work of Hanke, Jassinger, Linczeny, Lipták, Porvazník, Tuček and Závadzky.

- System approach according to *Porvazník*:
„System approach is a way of thinking - the way of cognizing, in which the phenomena are comprehended complexly in their internal and external relations. Units consist of not isolated, but linked, and interacting parts.”
- System approach according to *Lipták*:
"A system approach is a conception whose implementation can lead to representation of the objects or processes as a system for their study, description, explanation, prediction, design and so on."
- System approach according to *Jassinger*:
"A system approach is holistic way of thinking, problem-solving or procedure by which we understand phenomena as a complex in their internal and external connections."
- System according to *Porvazníka*:
"The system itself is an abstract concept. It is a way of thinking about the object, which exists specifically. The system thus is created on the object by defining its components (parts), the interaction between them (structure) and behavior (operation) of the object."

¹doc. Ing. Andrej Šutaj-Eštok, CSc. FakultamanažmentuPrešovskejuniverzity v Prešove.

²prof. Ing. Igor Liberko, CSc. FakultamanažmentuPrešovskejuniverzity v Prešove.

³prof. Ing. JozefSablík, CSc. Materiálovotechnologickáfakulta STU v Bratislave.

⁴Ing. JnaChovancová, PhD. FakultamanažmentuPrešovskejuniverzity v Prešove.

The essence of system thinking is that despite the complexity we can see the basic structures, which operate in the background and are capable of causing change."

- System according to *Lipták*:

"The system is represented by elements that are in mutual relations. The structure of the system is given by the number of elements and their linkages. This means that if we know all elements of the system and all the links, we know its structure.

The system has an input (or multiple entry) and output (or multiple outputs). Inputs and outputs have a continuous or tinuous set of states characterized by the values of certain parameters. System in its action transforms the input state to some output state. The relations valid for its work we call the behavior of the system. If there exists a clear link between the input state and the output state the system has deterministic behavior, if there is not a clear link its behavior is stochastic."

- Business system according to *Závodský*:

"The business system is an open dynamic system, whose essential elements are activities. Subsystem consists of processes that arise from logical and the subsequent linking of particular activities. Ties and their level present the performance indicators linked to attributes of the process."

If we want the closer definition of system we use system characteristics.

Object and its system characteristics

- system has its **structure** (system elements and interactions between them),
- **elements** of system are elementary units, which are not divided on a given stage of decomposition.
- **interaction** or interactions between elements of the system and its surroundings have a quantitative side (formal), which is known as a **links** (an orderly transition between system components - direct and indirect) and qualitative side (content) - the expression of system activity, which we refer to as **relation**,
- system **objectives** are defined, i.e. what the system has to achieved by its functioning, the goals are potential in this understanding,
- **the functioning** of a system presents transformation in the system and its **ultrasystem**. It is a dynamic site of the system expression. It characterizes the expressions of the system in its entirety, i.e. also changes in the system structure. Operation of the system is activated by impulses, stimulations, **inputs** - the system is able to **transform** inputs to **outputs** by its operation. There can be more **functions** of the system. The system therefore achieves its objectives by its operation.

In the fulfilling of objectives the system is **behaving** according to impulses, stimulations, inputs, and its structure, resulting in outputs.

It is based on the fact, that the structure of the system gives the ability to meet its objectives. If the structure is able to meet set targets, stimulations, impulses and inputs are clear (in the sense of defined characters), then it meets the stated objectives.

The way of running of the process, thus transforming **inputs** to **outputs** is known as **the transformation process**. The point is, what is transformed and how transforming is running. Then we can talk about the technology of transformation process - the way the process is running, for example the mechanical-technological process.

According to mentioned facts, the inputs enter the system which is able to carry out their operation and their transformation to produce outputs. This also defines what belongs to the system, which is input into the system and what is the output

from the system. Structure of the system due to the input can be considered as relatively stable. This concept is supported by other system characteristics as system boundaries, neighbourhood of ultrasystem, subsystem, system organization, management of system.

These characteristics can be used to closer description of the system and also to clarify what is understood by the system.

For the object under investigation we introduce the system according to the definition of system and describe system characteristics. The structure of the system we can consider when examining as a relatively stable.

Input to the system is what enters the system in order to transformation to output. There can be more inputs and outputs.

This concept is important for understanding the structure of the system as well as self-transformation process of the system.

According to previously mentioned - in the system description of the object by system characteristics – as the process we understand the transformation process.

In the strict understanding of the process just as the transformation process thus appears to be problematic introduction of a system to process. Strict adherence to the description of the object already referred to by the system characteristics would require to describe the transformation process of the process.

The process according to EN ISO 9004/2000:

"Activity using sources, which is managed to enable the transform inputs to outputs, can be understood as a process."

The process according to the application manual of CAF is:

"A set of activities that transforms inputs to outputs, adding them a value."

In this sense it is not just the identification of process and the transformation process of an object, but a broader understanding, the understanding of the process as a managed object, which consists of elements and interactions between elements, which actually forms the structure of the process - the structure of the examined object. In this sense, we can implement the system of process in terms of definition adopted, and describe it by other system characteristics.

There we need to add a process definition. STN EN ISO 9004/2000 explains process approach as:

"The process approach is application of the system of processes within the organization, the identification of processes and their interaction, as well as their management."

The advantage of the process approach is the continuous management of interactions between the various processes within the system processes and management of combinations and interactions provided by the process approach. The desired result is achieved more efficiently when activities and related resources are managed as a process.

Therefore the organization must:

- a) identify the processes important for quality management system and their application within the organization,
- b) determine the sequence and interaction of these processes.

It follows that the process approach is not inherently different from the systems approach and that processes understood according to the above characteristics, the system could be implemented even if in their definition, mentioned above, there is not direct

focus on the structure of the process (implicitly expressed) but on the transformation process.

From this point of view it can be further deduced:

UNDERSTANDING THE SYSTEM AND PROCESS

System is defined by the structure and behavior. The system can be described by system characteristics. One of them is the transformation process by which we mean "the way the process is running, it means transformation of inputs to outputs." Sometimes it is similar to what we understand as the process. Definition of Process according to ISO and CAF application handbook reads: "Activity using sources, which is managed to enable the transform inputs to outputs, can be understood as a process" and "a set of activities that transforms inputs to outputs, adding them a value." So it is not completely identical.

In the above mentioned definitions the understanding of the process as a system is implicitly expressed, not only its transformation process. Hence the process which is the object of management and is in accordance to STN EN ISO 9000 can be treated as objects, on which system can be applied.

The definition of the system as an object and its description by system characteristics is more transparent.

UNDERSTANDING OF PROCESS MANAGEMENT

- Understanding of the process management by Tuček:

"Process management is defined as a methodology for evaluating, analyzing and improving key business processes, based on the needs and desires of customers."

"The aim of optimization of business processes is especially the continuous improving of quality, accessibility and effectiveness of creating products with simultaneous reduction of associated costs."

"In the selection of indicators for measuring process performance is necessary to respect the need to optimize three basic parameters of the process: cost, time and quality."

- Understanding of the process management by Hanke:

"Process orientation requires a significant shift in the understanding of the organization and operation of the company. The whole operation is synchronized business horizontally via processes and not vertically via individual departments. Though these organizations usually continue to maintain the structure of departments.

Process managed organization is focused on the outcome of all company activities that are integrated and incorporated into the process, i.e. the added value brought to the customer (internal or external) and he is willing to pay for it. Process-oriented organization is sufficiently flexible and can respond quickly to market changes and customer preferences.

UNDERSTANDING OF PROCESS MANAGEMENT BY AUTHORS OF THIS CONTRIBUTION

Understanding of process management is explained in this simple form of reflection and hence with a high level of abstraction.

Each organization is a complex dynamic system (the organism). Addressing issues related to its effective functioning and also to increase its performance therefore asks for transparency of its structure.

Transparency (clarify) can be achieved in various ways, but our opinion is that the best way to achieve this objective is system approach, i.e. systemic decomposition of the system, which represents systemic definition of subsystems of the system, or sub-processes of the organization process.

This might serve the models that are available and their applications are confirmed by experience (quality management system models, logistic models, structural models, ...). Preferably, in this respect can used a model of quality management system (QMS) according to EN ISO 9001/2000, 2008, where an organization (company) as a system or business process decomposed into subsystems, or sub-processes i.e. management sub-processes, resource management sub-processes, product implementation sub-processes, measurement, evaluation and improvement sub-processes.

Obviously in terms of resources needed for the functioning and development of the organization the sale of its products is crucial because the organization obtains income, which is also used as a source for its development.

The amount of sales of organization depends on the characteristics of the product which address customer requirements. From the perspective of the customer the product quality, price and time to meet its ongoing requirements are the key features of the product. In the process management we consider the implementation process of product as crucial and other subprocesses are seen as supporting for this process, which delivers the result of the organization.

Mentioned product features are dependent on the process capability to achieve the desired level of quality, acceptable price in relation to the height of costs and time of product supply.

System creation and improvement is the basic condition for establishing suitable and rational functioning of processes. It means, that in system which has to produce the outputs will be incorporated in all the factors (elements) in such quantity and quality as necessary, in regard to produced outputs (product) and that interactions between them will be rational. Nothing more, nothing less.

If we declare the sub-process of product realization as a process, we can further decompose this systemically, i.e. sub-processes, for example: negotiation with the customer on delivery of a product - product technical preparation - manufacture the product - the supply of product - product service. That decomposition can be, of course, different and more detailed. We obtain a sequence of sub-processes of product realization process by this decomposition and other stages of decomposition. The output of the first sub-process is input to the second sub-process, which clearly defines inputs into sub-processes and their outputs, in regard to object in view. There can be, of course, more inputs and outputs.

If we create processes according to above mentioned system creation, we will achieve a basic condition for their ability to meet the desired objectives, which fulfill the customer's requirements.

The process is like a flowing river. If we want to reduce costs and shorten time of process running, we must remove obstacles to the flow (smooth and desirably rapid). We have to apply methods and techniques to meet this aim, respectively we have to apply them.

Considering the facts previously mentioned, it is necessary to comment the functions of other sub-processes of the organization process. These sub-processes in the interaction

create system of the organization, but each one contributes – by the performance of its functions – to the rational functioning of the organization as a whole.

Managerial processes

The task of these processes is to prepare an organization's future, provide the necessary resources for achieving its objectives and address the most pressing operational issues. The fulfillment of long- and short-term objectives of the organization is provided by their stratification into implementation plans and processes within the organization.

The process of resources supply

It is the responsibility of the management of organization to provide resources for achieving its both short and long term objectives.

The processes of measurement, evaluation and improvement

Measurement, evaluation and improvement is incorporated directly into the implementation plans, system documentation and documentation setting the running of processes (organizational guidelines, rules).

Process management of the company is therefore, according to our understanding, management of the company as a system, whose elements are processes, which follows above mentioned ideas as well as the standard STN EN ISO 9004/2000, 2008. Emphasis is put on:

- The resulting performance of the company as a result of all operations,
- Creation of added value and comparative advantages,
- Shortening the intermediate times of preparation and product realization,
- Ensuring product quality desired by customer,
- Reduce costs for all business activities.

In a concentrated form, our understanding of process management can be defined as follows:

Process management is understood as a systemic management of activities transforming inputs to outputs, while the focus is on selected attributes of output, or the process of chosen activities.

Where:

- a) The controlled sequence of activities is viewed as an object for which it is possible to implement a system, having its own structure and its targeted performance. It means that this object can also be described by the system characteristics. It also allows us to systemically improve this object (systems analysis) and project the system (system synthesis), while in the system, according to its targeted performance, all elements and all the interactions between them must be on necessary quantity and quality, according to targeted system performance.
- b) Activities in the broadest sense are understood as activities of every kind and at every level of management - action, operation, the entire production process, or workplace, workroom, plant operations, enterprise...
- c) The attributes of activities presenting requested output - output parameter, the cost of output, time of production and so on. If e.g. time of preparation and realization of output is determining for us, activities related to the process will be set according to defined output - their inputs, process, and output. Certain conditions and restrictions can be part of it as well. But it is crucial to what we give emphasis to define output parameters.

- d) The basic approach here is system thinking, systemic comprehension of managed object. This approach is, in our view, the prerequisite for an understanding of process management.

UNDERSTANDING OF PROCESS MANAGEMENT

As a process management we understand the process of managing the process as an object. Authors of the article agree with Linczeny on the nature of process management.

"If the processes are managed in terms of quality, then the focus should be on outputs realized in these processes. There are useful outputs as well as virtual, redundant and false outputs. And we must be able to manage processes so that the usefulness of the process is the highest."

CONCLUSION

Authors of article, through continuing analysis of basis of process management and system thinking, induct their system relations. Identification of relations leads to their application in common interoperation, and as consequence it creates a synergy effect. It is a great contribution for knowledge development not only in given area, but also for applications in practice. It is dealing with process improvement to reach declared quality level of products, production cost reduction and shortening of customer needs satisfaction times.

REFERENCES

- [1] Hanke M.: Měření výkonu a efektivnost business a IT procesů. In *Informační technologie pro praxi*. Sborník přednášek z konference. Ostrava: Dům energetiky Ostrava, 2006
- [2] Jassinger A.: *Základy moderního řízení ekonomiky*. Bratislava: Práca, 1981
- [3] Linczeny A.: Nové přístupy k manažmentu kvality. In *Zborník: Svetové tendencie v strategickom manažmente a nové trendy rozvoja marketingovej teórie*. Nové Zámky: Cranium, 2001
- [4] Lipták F.: *Rozbor intenzifikácie výrobného procesu*. Bratislava: Práca, 1988
- [5] Mihok, J., Kováč, J., Liberková, L.: *Manažment*, Strojníckafakulta TU v Košiciach, 2005, ISBN 80-8073-415-1
- [6] Pacana A., Stadnicka D.: *Systemy zarządzania jakością zgodne z ISO 9001* Wdrażanie, auditowanie i doskonalenie, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2010
- [7] Porvazník J.: *Celostný manažment*. Bratislava: Sprint Vfra, 1999.
- [8] Slovenská spoločnosť pre kvalitu. *Aplikačná príručka modelu CAF 2006*. Bratislava: Slovenská spoločnosť pre kvalitu, 2008
- [9] Turisová R., Šebo D., Fedorčáková M.: *Marketingové stratégie podnikov*, EŠL Košice, 2009 ISBN 978-80-553-0386-4
- [10] Tuček D.: *Aspekty procesního řízení a koncepty řízení výroby českých průmyslových podniků – habilitační práce*. Zlín: UTB ve Zlíne, FMaE, 2006
- [11] Závadský, J.: *Procesní manažment*. Zborník. Bratislava: MKP – konferenčná spoločnosť, 2003.

ZARZĄDZANIE PROCESAMI A MYŚLENIE SYSTEMOWE

Artykuł zawiera refleksje na temat istoty zarządzania procesami, relacja między systemem a kontrolą procesu oraz innych powiązanych obszarów problemowych. Przyczynami powyższych rozważań są częste różnice zdań na temat koncepcji zarządzania procesami i jego relacji co do systemowego myślenia, lub stosunku procesu i systemu.

Piotr FRĄCZEK¹

SYTUACJA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA LOKALNYM RYNKU PRACY W CZASIE SPOWOLNIENIA GOSPODARCZEGO

Sytuacja osób niepełnosprawnych na rynku pracy zależy od wielu czynników, w tym także od stanu gospodarki danego kraju. W czasie spowolnienia gospodarczego osoby niepełnosprawne mogą być w znacznie gorszym położeniu na rynku pracy niż osoby zdrowe. Artykuł prezentuje wyniki badania empirycznego dotyczącego sytuacji osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy w czasie spowolnienia gospodarczego w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim. Artykuł jest także próbą poznania poglądów osób niepełnosprawnych na pracę zawodową i przejawów dyskryminacji, jakie osoby te napotykały na rynku pracy.

1. WSTĘP

Osoby niepełnosprawne są specyficzną grupą społeczną, której położenie na rynku pracy zależy od wielu czynników. W przypadku niepełnosprawnych aktywność na rynku pracy determinują nie tylko te czynniki, które są istotne u osób zdrowych, ale dodatkowe ograniczenia może także nakładać stan zdrowia². O tym, że osoby dotknięte niepełnosprawnością są grupą o szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy w Polsce mogą świadczyć m.in. zapisy aktualnych aktów prawnych³.

Istotnym determinantem sytuacji osób niepełnosprawnych na rynku pracy jest także stan gospodarki danego kraju, a mówiąc ściślej to, w jakiej fazie cyklu koniunkturalnego dana gospodarka się znajduje. Dostępne wyniki badań empirycznych (zwłaszcza zagranicznych)⁴ pozwalają dostrzec, iż popyt na pracę niepełnosprawnych jest ściśle uzależniony od cyklów koniunkturalnych, występujących w każdej gospodarce⁵. Można więc zatem postawić hipotezę, że w przypadku zatrudnienia osób niepełnosprawnych na rynku pracy istnieje tak zwana zasada LIFO (ang. last in first out)⁶.

¹ Dr Piotr Frączek, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku.

² Zob. M.K. Jones, *Is there employment discrimination against the disabled?*, "Economics Letters", Elsevier, vol. 92(1) 2006, s. 32-37, July.

³ Art. 49 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. *O promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (Dz. U. z 2008 r. nr 69 poz. 415 z późn. zm.).

⁴ Por. E.H. Yelinand P.P. Katz, (1994), *Labor force trends of persons with and without disabilities*; "Monthly Labor Review", October 1994; D. Kruse, L. Schur (2003), *Employment of People with Disabilities Following the ADA*; "Industrial Relations" 42(1), p. 31 – 66; R.V. Burkhauser, M.C. Daly, A.I. Houtenville, N. Nargis. (2001), *Economic outcomes of working-age people with disabilities over the business cycle: an examination of the 1980s and 1990s*; Working Papers in Applied Economy Theory 2001-17, Federal Reserve Bank of San Francisco.

⁵ Zob. także J.A. Schumpeter (1927), *The Explanation of the Business Cycles*; "Economica", Vol. VII, s. 286 - 311.

⁶ O zasadzie LIFO można mówić także przy zatrudnianiu migrantów w krajach europejskich np. Polaków na irlandzkim rynku pracy, w tym przypadku mówi się o niepisanej zasadzie „ostatni przyjęty, pierwszy zwolniony” (zob. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej- Departament Migracji, Informacja w

W sytuacji, gdy gospodarka znajduje się w fazie cyklu koniunkturalnego, określanej jako „szczyt dobrej koniunktury”, bądź ewentualnie podczas fazy „poprawy”, zaczyna następować wzrost popytu przedsiębiorstw na pracę osób niepełnosprawnych, co jest spowodowane zwiększeniem się wielkości produkcji, konsumpcji oraz cen. Stąd też pracodawcy, potrzebując nowych pracowników godzą się na zatrudnianie niskokwalifikowanych niepełnosprawnych, ponieważ traktują tę grupę społeczną jako swoisty zapas zasobu pracy, do którego sięgają w przypadku, gdy zmniejsza się, bądź wyczerpuje podaż zdrowych pracowników. Jeżeli gospodarka znajduje się w fazie „załamania” lub „dna kryzysu”, spada popyt na pracę niepełnosprawnych. W fazach spadku ekonomicznego mniejsza produkcja pociąga za sobą mniejsze zatrudnienie, następuje wzrost liczby osób, poszukujących pracy, co sprawia, że powstaje „zapas” pełnosprawnej siły roboczej. Prowadzi to do sytuacji, w której przedsiębiorcy nie są zainteresowani zatrudnianiem mniej wydajnych niepełnosprawnych, ponieważ w każdej chwili mogą sięgnąć do zgromadzonego „zapasu” pełnosprawnych pracowników. Sytuacja ta powoduje, że na rynku pracy następuje spadek popytu na pracę niepełnosprawnych, jednocześnie w czasie recesji pracodawcy będą częściej zwalniali niepełnosprawnych, gdyż niskokwalifikowanych pracowników jest łatwo zastąpić innymi zdrowymi pracownikami o podobnych kwalifikacjach, zaś koszt ich przeszkolenia (ang. on-the-jobtraining) do zatrudnienia jest niewielki.

Liczne publikacje naukowe⁷ pozwalają zauważyć, że znaczna większość krajów europejskich zanotowała w ostatnich latach spadek wzrostu gospodarczego mierzonego wartością PKB, zaś jedynie nieliczne kraje, na przykład Polska odnotowały jedynie niewielki wzrost gospodarczy. Bez wątpienia spowolnienie gospodarcze, a także pogorszenie się sytuacji budżetowej krajów europejskich⁸ mogło zgodnie z zasadą LIFO przyczynić się do także do zmiany sytuacji osób niepełnosprawnych na rynku pracy⁹.

Wszystko to sprawia, że warto jest podjąć próbę przedstawienia sytuacji osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy w Polsce. Oczywiście należy pamiętać, że zweryfikowanie istnienia zasady LIFO wobec osób niepełnosprawnych na polskim rynku pracy wymagałoby przeprowadzenia wieloletnich badań empirycznych powtarzanych na tym samym lokalnym rynku pracy, tej samej populacji niepełnosprawnych, bądź populacji o podobnym rozkładzie cech społeczno-ekonomicznych itp. Jest to zadanie trudne, a cel prezentowanego artykułu jest jednak dużo skromniejszy. Niniejszy tekst ma na celu przedstawienie sytuacji osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy. Badania zostały przeprowadzone w trzech powiatach: sanockim, leskim i bieszczadzkim, będących częścią Polski południowo-wschodniej. Ponadto jako cel tekstu autor postawił sobie poznanie poglądów osób niepełnosprawnych na pracę zawodową oraz identyfikację przejawów dyskryminacji, jakie osoby te napotykały na rynku pracy.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za koniecznością lokalnego spojrzenia na sytuację osób niepełnosprawnych na rynku pracy może być stwierdzenie P. Błędowskiego, który słusznie zauważył, że polityka rynku pracy zyskałaby na

sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce; Warszawa).

⁷ Zob. K. Żukrowska, *Budżet ogólny Unii Europejskiej w warunkach kryzysu*; [w:] Osiński J. (red.), *Unia Europejska wobec kryzysu ekonomicznego*, SGH Warszawa 2009.

⁸ Por. L. Oręziak, *Strefa euro wobec kryzysu gospodarczego*; [w:] Osiński J. (red.), *op. cit.*, s. 124.

⁹ Należy jednak zauważyć, że w ostatnim dziesięcioleciu w niektórych krajach europejskich sytuacja na rynku pracy pogorszyła się, zaś w innych na przykład w Polsce uległa poprawie zob. Eurostat (2009), s. 36 i dalsze.

efektywności, gdyby była w większym stopniu prowadzona w skali lokalnej i regionalnej¹⁰.

Na wstępie artykułu zostanie przedstawiony syntetyczny opis lokalnego rynku pracy. Następnie zaprezentowana będzie charakterystyka badanej grupy osób niepełnosprawnych i ich sytuacja na lokalnym rynku pracy. W dalszej części tekstu przedstawione będą poglądy badanych respondentów na pracę zawodową i przejawy dyskryminacji, z jakimi badani niepełnosprawni spotkali się na lokalnym rynku pracy. Na samym końcu tekstu zostaną zaś przedstawione wnioski płynące z przeprowadzonego badania ankietowego oraz rekomendacje dla władz samorządowych.

2. CHARAKTERYSTYKA BADANEGO RYNKU PRACY

Region Polski południowo-wschodniej, którego częścią są powiaty sanocki, leski i bieszczadzki, jest obszarem znacznie gorzej rozwiniętym gospodarczo niż większość regionów Polski. Dla zobrazowania tego zjawiska można przywołać dwa główne wskaźniki, którymi zazwyczaj opisuje się poziom rozwoju gospodarczego danego kraju czy regionu to jest wartość produktu krajowego brutto (PKB) i wartość dodana brutto (WDB). Poziom tych dwóch wskaźników dla województwa podkarpackiego¹¹ można przedstawić za pomocą poniższej tabeli.

Tabela 1. Charakterystyka rozwoju gospodarczego woj. podkarpackiego (PKB i WDB)

Wyszczególnienie	2007 r.				2008 r.				WDB	
	PKB		PKB <i>per capita</i>		PKB		PKB <i>per capita</i>		2007 r.	2008 r.
	<i>w mln zł</i>	<i>w %</i>	<i>w zł</i>	<i>%</i>	<i>w mln zł</i>	<i>w %</i>	<i>w zł</i>	<i>%</i>	<i>w %*</i>	<i>w %*</i>
POLSKA	1176737	100	30873	100	1275432	100	33462	100	---	---
woj. podkarpackie	43685	3,7	20829	67,5	48450	3,8	20829	69	3,7	3,8

*WDB - Polska=100%

Źródło: Obliczenia własne na podstawie US 2010

Jak pokazują dane statystyczne, na terenie woj. podkarpackiego zamieszkiwało ok. 5,5% ludności kraju¹², tymczasem PKB wytwarzany na tym terenie w 2008 r. wyniósł jedynie 3,8% całego PKB wytwarzanego na terenie kraju (11 miejsce wśród województw). Dla porównania w 1995 r. PKB wytwarzany w woj. podkarpackim wynosił 4,2% ogólnopolskiego PKB, co niewątpliwie oznacza spadek znaczenia woj. podkarpackiego pod względem wytwarzanego PKB.

Również w przeliczeniu na jednego mieszkańca produkt krajowy brutto jest znacznie niższy niż w innych regionach Polski (16 miejsce wśród województw). Na Podkarpaciu dochód PKB *per capita* przypadający na jednego mieszkańca stanowił 69% produktu przypadającego na statystycznego mieszkańca Polski.

Województwo podkarpackie zajmowało także jedną z ostatnich pozycji wśród województw w RP pod względem całkowitej wartości dodanej brutto wytwarzanej w

¹⁰P. Błędowski, *Partnerstwo na rzecz długotrwałe bezrobotnych*, „Dialog” Pismo Dialogu Społecznego, Nr 2/2008, MPIPS, Warszawa 2008.

¹¹ Wartości PKB i WDB nie są dostępne na poziomie powiatów.

¹² GUS, *Rocznik Demograficzny 2010*, Warszawa 2010, s.78, tab. 5.

Polsce. W 2008 r. wartość wytworzonej na Podkarpaciu WDB stanowiła jedynie 3,8 % ogólnopolskiej WDB, co w porównaniu z przodującym województwem mazowieckim było wartością nieznaczną¹³.

Przytoczone wskaźniki pozwalają więc jednoznacznie zauważyć, że charakteryzowany obszar terytorialny w zakresie rozwoju gospodarczego wypada znacznie gorzej niż większość regionów Polski, co niewątpliwie ma wpływ na lokalny rynek pracy.

Krótką charakterystykę rynku pracy w badanych powiatach można przedstawić za pomocą tabeli 2.

Tabela 2. Charakterystyka rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim latach 2007-2009

	Ludność (w tys.) w 2009r	Saldo migracji* na 1000 mieszkań- ców w 2009r.	Pracujący wg sektorów (w %)** w 2008 r.			Stopa bezrobocia			Udział bezrobotnych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym		
			sektor rolnic- zy	sektor przemysło- wy	sektor usługo- wy	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.
POLSKA	---	---	19,9	29,6	50,5	11,2	9,5	11,9	7,1	6	7,7
woj. podkarpackie	2101,7	-0,9	27,6	29,3	43,1	14,2	13	15,5	9,6	8,7	10,6
powiat bieszczadzki	26,7	-4,2	26,5	22,1	51,3	21,5	21	24,5	12	12	14,5
powiat sanocki	94,9	-1,5	19,3	41,9	38,8	13,9	10,7	13,8	8,5	6,4	8,5
powiat leski	22	-0,9	28,6	19,1	52,3	22,9	22,4	24,6	13,8	13,5	15,1

*migracji wewnętrznej i zagranicznej

**łącznie z rolnictwem indywidualnym

Źródło: Obliczenia własne na podstawie GUS- Bank Danych Lokalnych; GUS 2010; US 2010; US 2011

Na podstawie tabeli można zauważyć, że w latach 2007-2009 w badanych powiatach występowało wyższe bezrobocie niż w woj. podkarpackim i w Polsce. Wysoki poziom bezrobocia występował zwłaszcza w powiatach leskim i bieszczadzkim (stopa bezrobocia dwukrotnie wyższa niż średnia ogólnopolska). Rynek pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim charakteryzuje się dużą liczbą zatrudnionych w sektorze rolniczym niż średnia ogólnokrajowa, co zresztą było typowe dla całego woj. podkarpackiego. Zła kondycja lokalnego rynku pracy wyrażała się także wysokim udziałem osób pozostających bez pracy w liczbie ludności w wieku produkcyjnym. Na przykład w 2009 r. w badanych powiatach wskaźnik ten był średnio o 5 punktów procentowych wyższy niż wartość ogólnopolska (2009 r. pow. leski 15,1% wobec 7,7% w Polsce).

Bardzo ważnym czynnikiem na lokalnym rynku pracy było wykształcenie (zob. tab. 3).

¹³ Szerzej zob. m.in. Urząd Statystyczny, *Produkt krajowy brutto – Rachunki regionalne w 2008 r.*, Katowice 2010.

Tabela 3. Osoby bezrobotne w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim według wykształcenia i bezrobocia długookresowego oraz oferty pracy dla niepełnosprawnych w 2009 r.

	Bezrobotni według wykształcenia					% bezrobotnych bez pracy dłużej niż rok	Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych**
	wyższe	średnie zawodowe*	średnie ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe	podstawowe i niższe		
POLSKA	9,4	22,1	10,8	28,9	28,8	25,8	---
woj. podkarpackie	10,2	25,5	10,3	31,5	22,5		---
powiat bieszczadzki	5,7	22,5	11,5	33,3	27,0	32,1	0
powiat sanocki	10,6	27,8	10,0	32,2	19,4	27,5	3
powiat leski	5,6	27,9	7,2	33,4	25,9	41,5	1

* w tym policealne

**zgłoszone do Urzędów Pracy

Źródło: Jak dla tab. 2

W opisywanych powiatach osoby pozostające bez pracy były niskokwalifikowane, prawie 60% wszystkich bezrobotnych posiadało wykształcenie zasadnicze zawodowe, podstawowe bądź niższe. Cechą lokalnego rynku pracy było także występowanie bezrobocia długookresowego, zwłaszcza w powiecie leskim, gdzie 41,5% ogółu bezrobotnych pozostawało bez pracy dłużej niż rok. Można powiedzieć, że cechy lokalnego rynku pracy dla osób niepełnosprawnych są niekorzystne. Popyt zgłaszany przez pracodawców na pracę osób niepełnosprawnych był praktycznie znikomy (2009 r. w powiatach zgłoszono jedynie 4 oferty pracy), a duże zatrudnienie generowały te sektory, w których zatrudnienie niepełnosprawnych było niewielkie.¹⁴

Oczywiście samo przytoczenie kilku wskaźników ekonomicznych nie pozwala na pełną ocenę charakterystyki rynku pracy w badanych powiatach. Jednakże dokładniejszy opis badanego terenu (w tym przedstawienie wskaźników materialnych i cywilizacyjnych warunków życia ludności, popytu na pracę itd.) spowodowałby dalszy wzrost objętości niniejszego tekstu. Natomiast intencją autora było jedynie zasygnalizowanie czytelnikom, iż powiaty sanocki, leski i bieszczadzki są obszarem słabo rozwiniętym gospodarczo, zaś lokalny rynek pracy jest trudny i specyficzny, bowiem jednym z głównych czynników decydujących o sukcesie jest poziom wykształcenia. Ponadto, jak pokazały dane statystyczne, lokalny rynek pracy jest nieprzyjazny dla osób niepełnosprawnych. Stąd też lokalna polityka rynku pracy powinna być ukierunkowana w szczególny sposób na zwiększanie poziomu kwalifikacji zawodowych ludności lokalnej, w tym grup zagrożonych marginalizacją na przykład osób niepełnosprawnych.

¹⁴ Por. tab. 2 i 3 oraz GUS (2003a), *Osoby niepełnosprawne oraz ich gospodarstwa domowe 2002; część I – Osoby Niepełnosprawne*, Warszawa2003; GUS (2003b), *Osoby niepełnosprawne oraz ich gospodarstwa domowe 2002; część II – Gospodarstwa Domowe*, Warszawa2003; GUS (2009), *Rocznik Statystyczny Województwa Podkarpackiego 2009*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie.

3. PRZEPROWADZONE BADANIE

Celem przeprowadzonego badania ankietowego było przedstawienie obecnej sytuacji osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim; poznanie poglądów niepełnosprawnych na pracę zawodową oraz zidentyfikowanie przejawów dyskryminacji, jakie osoby te napotykają na rynku pracy.

Badanie ankietowe zaplanowano na lipiec-wrzesień 2010 r., ostatecznie jednak niskie zainteresowanie osób niepełnosprawnych wymusiło konieczność wydłużenia czasu badań o kolejny miesiąc. Jak już wspomniano, badanie nie cieszyło się zbyt dużym zainteresowaniem niepełnosprawnych i ostatecznie zwrócono 155 wypełnionych ankiet, których wyniki przedstawiono poniżej. Ankieta badawcza zawierała 22 pytania, w większości były to pytania zamknięte bądź półotwarte. Ponieważ część pytań dotyczyła lat 2000-2010 (podnoszenie kwalifikacji zawodowych, częstotliwość zmiany pracy) przy wyborze respondentów zastosowano dobór celowy. Badane osoby niepełnosprawne musiały spełniać kilka ważnych kryteriów, m.in. musiały posiadać prawne potwierdzenie swojej niepełnosprawności co najmniej od dziesięciu lat, być aktywne zawodowo i w wieku produkcyjnym.

Wśród badanych respondentów przeważały kobiety (94 osoby to jest 60%), mężczyzn było 61 osób. W większości badani respondenci zamieszkiwali na wsi (85 osób), natomiast na obszarach miejskich przebywało 70 badanych.

Można powiedzieć, że osoby niepełnosprawne poddane badaniu ankietowemu to w większości osoby starsze. Strukturę wieku respondentów z podziałem na pracujących i niepracujących przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Wiek badanych osób niepełnosprawnych z podziałem na pracujących i niepracujących

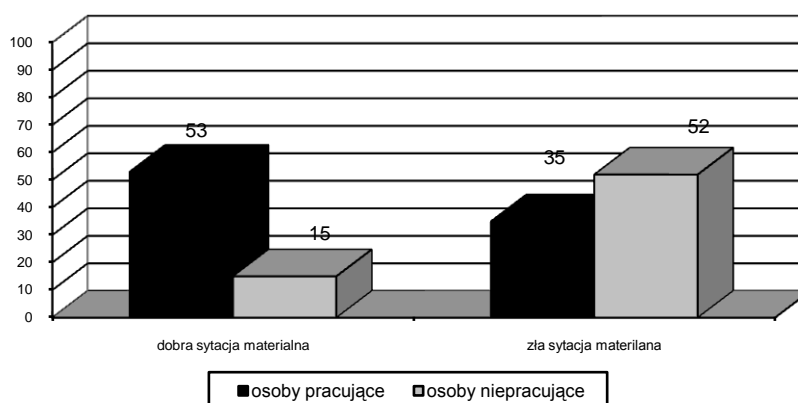
Wyszczególnienie	Osoby niepracujące	Osoby pracujące	Ogółem	
			liczba osób	w %
Wiek: 16-19 lat	1		1	0,6
20-29 lat	10	8	18	11,6
30-39 lat	8	12	20	12,9
40-49 lat	16	28	44	28,4
50 lat i więcej	32	40	72	46,5
Razem	67	88	155	100

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań

Dane przedstawione w tabeli pozwalają zauważyć, że prawie 47% badanych było w wieku starszym niż 50 lat. Jednocześnie tabela 4 pokazuje, że osoby niepełnosprawne młode (do 29 lat) w większości pozostawały bez pracy, a wraz ze wzrostem wieku rosła także liczba niepełnosprawnych, którzy wykonywali pracę zawodową. Może więc być to pierwszym sygnałem, że na lokalnym rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim niepełnosprawnym w młodym wieku jest trudno wkroczyć na rynek pracy. Ale może to być spowodowane również dłuższym stażem pracy u starszych niepełnosprawnych, który sprawia że są oni chętniej zatrudniani niż młode osoby niepełnosprawne. Dodatkowym argumentem przemawiającym właśnie za tym wytłumaczeniem może być także fakt, że aż prawie 80% wszystkich zatrudnionych posiadało staż pracy dłuższy niż 10 lat.

Badane osoby niepełnosprawne w większości pozostawały w związkach małżeńskich (prawie 70% respondentów) i miały złą sytuację materialną¹⁵. Nie powinno to dziwić, gdyż znacząca większość osób niepełnosprawnych, które miały złą sytuację materialną, nie pracowała zawodowo (por. Rys. 1 i 2)

Rys. 1. Sytuacja materialna osób niepełnosprawnych z podziałem na pracujących i niepracujących (liczba osób)



Źródło: Jak dla tab. 4

W przypadku osób określających swoją sytuację materialną jako dobrą, bez pracy pozostawała niewielka grupa osób (jedynie 15 osób). Wśród niepełnosprawnych o dobrej sytuacji materialnej z pomocy społecznej korzystało jedynie 7 osób (na 68 wszystkich o dobrej sytuacji materialnej). Zaskakujący może być fakt, że w grupie osób o złej sytuacji dochodowej jedynie niewielki odsetek osób próbuje poprawić swoją sytuację dochodową korzystając z pomocy społecznej (27 osób to jest 31%). Może to świadczyć o tym, że osoby niepełnosprawne niechętnie zwracają się do ośrodków pomocy społecznej o pomoc, albo też o tym, że osoby te nie przyznają się do korzystania z systemu pomocy społecznej.

Jednym z istotnych argumentów wpływających na sytuację osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy jest stan zdrowia, czyli mówiąc inaczej posiadany stopień niepełnosprawności. Natężenie niepełnosprawności w badanej populacji przedstawia tabela 5.

W badanej grupie niepełnosprawnych przeważały osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności (92 osoby, to jest 59,4% ogółu badanych), z umiarkowaną niepełnosprawnością było 54 osoby (34,8%), a z najcięższą niepełnosprawnością było jedynie dziewięć osób (5,8%). Można więc powiedzieć, że jest to rozkład zgodny z tendencją występującą w ogólnokrajowej populacji osób niepełnosprawnych.

¹⁵ Sytuację materialną badanych wyznaczano zgodnie z kryterium dochodowym zawartym w ustawie o pomocy społecznej.

Tabela 5- Natężenie niepełnosprawności badanych osób niepełnosprawnych z uwzględnieniem poziomu wykształcenia i podziału na pracujących i niepracujących

Wykształcenie	Stopień niepełnosprawności (<i>liczba osób</i>)						Ogółem	
	lekki		umiarkowany		znaczny		liczba osób	w %
	nie pracuje	pracuje	nie pracuje	pracuje	nie pracuje	pracuje		
Mniej niż podstawowe bądź podstawowe	9	4	6	2			21	13,5
Zasadnicze zawodowe	11	28	7	8	2	1	57	36,8
Średnie ogólne	3	7	4	5	4		23	14,8
Średnie zawodowe*	9	18	8	9	1		45	29,0
Wyższe	1	2	2	3		1	9	5,8
Razem	33	59	27	27	7	2	155	100

* w tym policealne

Źródło: Jak dla tab. 4

W przeprowadzonym badaniu bardzo ważnym czynnikiem, który istotnie wpływał na zatrudnienie niepełnosprawnych, był stopień niepełnosprawności respondentów. W przypadku niepełnosprawnych ze stopniem lekkim aż 59 osób (64,1% wszystkich lekko niepełnosprawnych) wykonywało pracę zawodową. Wraz ze wzrostem natężenia niepełnosprawności rósł procent osób pozostających bez pracy, wśród umiarkowanie niepełnosprawnych pracowało 50% osób, a u znacznie niepełnosprawnych zatrudnionych w chwili badania było jeszcze mniej (jedynie 22,2%). Dane te są zgodne z tendencją występującą w innych krajach europejskich. Na przykład M.K. Jones i P.L. Latreille po analizie walijskiego rynku pracy podawali, że wśród osób niepełnosprawnych ze stosunkowo dobrym stanem zdrowia (*ang. healthisgoodorbetter*- odpowiednik lekkiego stopnia niepełnosprawności) zatrudnionych było 70%, z niezłym stanem zdrowia (*ang. healthis „fair”*)40% zatrudnionych, a w grupie najczęściej niepełnosprawnych (w Polsce znaczny stopień niepełnosprawności - *ang. healthis „poor”*) pracowało jedynie 13%¹⁶.

Dane statystyczne dotyczące ogólnopolskiej populacji niepełnosprawnych pokazują, że osoby niepełnosprawne są grupą niskokwalifikowaną¹⁷. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku badanych respondentów. Prawie 50% badanych niepełnosprawnych posiadało wykształcenie podstawowe (bądź niższe) lub zasadnicze zawodowe, zaś ukończone studia wyższe miało jedynie 5,8% ogółu (por. tab. 5).

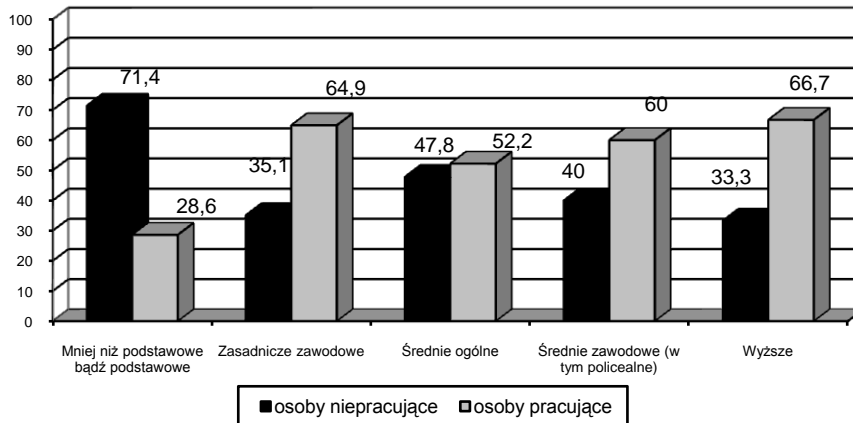
W badanej grupie osób przeważały osoby z wykształceniem średnim zawodowym (29% ogółu). Wielu autorów¹⁸ formułuje hipotezy, iż wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia rośnie także liczba osób niepełnosprawnych podejmujących pracę zawodową. Podobną tendencję zanotowano wśród osób niepełnosprawnych objętych badaniem (por. tab. 5 i Rys. 2).

¹⁶Szerzej zob. M.K. Jones and P.L.Latreille(2007), *Disability, Health, Caring and the Labour Market: Evidence From The Welsh Health Survey*, WELMERC Discussion Paper, School of Business and Economics, University of Wales Swansea, s. 13 in.

¹⁷ Por. GUS (2003a), *op. cit.*; GUS (2003b), *op. cit.*

¹⁸Zob. T.Hoopengardner(2001), *Disability and work in Poland*; World Bank, Social Protection Discussion Paper, No. 0101; M. Lindeboom, A.Llena-Nozal, B. van der Klaauw, (2006),*Disability and Work: The Role of Health Shocks and Childhood Circumstances*, IZA Discussion Paper No. 2096, Bonn- Germany.

Rys. 2. Poziom wykształcenia niepełnosprawnych z uwzględnieniem podziału na pracujących i niepracujących (w %)



Źródło: Jak dla tab. 4

Jak pokazują dane statystyczne w grupie osób o najniższych kwalifikacjach zawodowych pracowało jedynie 28,6% niepełnosprawnych. Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia rosła także liczba pracujących osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy. W grupie osób z najwyższym wykształceniem aż 66,7% pracowało zawodowo. Może to świadczyć o tym, że na rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkiem podejmowanie pracy, także w warunkach spowolnienia gospodarczego, jest ściśle uzależnione od poziomu kwalifikacji. Wyniki analiz i badań zagranicznych¹⁹ pokazują, że osoby z lepszym wykształceniem i wyższymi dochodami cieszą się lepszym stanem zdrowia i rzadziej są niepełnosprawne.

W ogólnopolskiej populacji niepełnosprawnych²⁰ długi staż pracy był czynnikiem zwiększającym atrakcyjność niepełnosprawnych dla pracodawców. W grupie badanych osób niepełnosprawnych nie można tak jednoznacznej tendencji zidentyfikować. Badane osoby niepełnosprawne pracowały głównie w polskich firmach prywatnych (zob. tab. 6).

¹⁹M.Lindeboom, A.Llena-Nozal, B. van der Klaauw, (2006), *op. cit.*

²⁰Zob. m.in. GUS (2003a), *op. cit.*; GUS (2003b), *op. cit.*

Tabela 6. Pracujące osoby niepełnosprawne w badanej populacji wg rodzaju firmy (w liczbach i %)

Osoby pracujące w:	liczba osób	w %
- własnej firmie	3	3,4
- firmie prywatnej z udziałem kapitału zagranicznego	4	4,5
- firmie rodzinnej prowadzonej przez któregoś z członków rodziny	3	3,4
- gospodarstwie rolnym	3	3,4
- polskiej firmie prywatnej	63	71,6
- administracji państwowej lub samorządowej	10	11,4
- organizacji społecznej / fundacji	2	2,3
- innej	0	0
Razem	88	100

Zródło: Jak dla tab. 4

Oznacza to, że na lokalnym rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim znaczące zatrudnienie (prawie 72%) generowały firmy prywatne. Mimo podejmowanych działań (na przykład ogólnokrajowe telewizyjne kampanie reklamowe) sektor publiczny zatrudniał jedynie 11,4% wszystkich pracujących niepełnosprawnych. Niewielkie zatrudnienie generowały m.in. sektor pozarządowy (fundacje, organizacje społeczne), gospodarstwa rolne i firmy prywatne z kapitałem zagranicznym. Najbardziej niepokojącym sygnałem jest jednak fakt, iż osoby niepełnosprawne bardzo rzadko podejmowały własną działalność gospodarczą, jedynie 3,4% wszystkich badanych jako miejsce pracy podawało własną firmę. W porównaniu do rynków zagranicznych²¹ gdzie samozatrudnionych jest prawie 18% pracujących niepełnosprawnych, wartości te wydają się bardzo niskie. Niechęć osób niepełnosprawnych do podejmowania własnej działalności gospodarczej może wynikać z faktu, że badanych można określić jako grupę niskokwalifikowaną (por. tab. 5). Jak zauważają A. Boylan i T. Burchardt decydującym czynnikiem, który miał wpływ na samozatrudnienie osób niepełnosprawnych w Wielkiej Brytanii było właśnie wykształcenie²².

Dodatkowym czynnikiem zniechęcającym osoby niepełnosprawne do przejawiania własnej inicjatywy na rynku pracy może być fakt, że prawie 82% badanych nie podnosiło w ostatnim dziesięcioleciu kwalifikacji zawodowych. Wiedza zdobyta w szkole „starzeje się”, zmieniają się sposoby komunikowania, następuje postęp technologiczny, istnieje więc potrzeba odnawiania, poszerzania i pogłębiania zarówno kwalifikacji zawodowych, jak i ogólnych, stąd też aktywność edukacyjna powinna trwać przez całe życie (tak zwana idea uczenia się przez całe życie; bądź edukacja ustawiczna). Idea ta konieczna jest zarówno w przypadku osób młodszych, jak i starszych, pracujących, czy też nie wykonujących pracy zawodowej. W związku z tym tak znaczący procent respondentów,

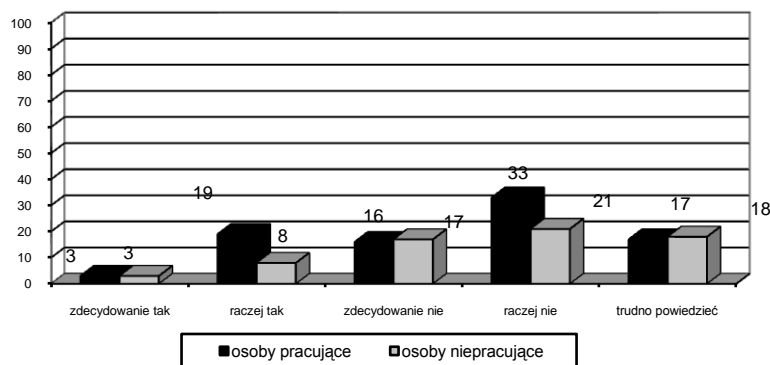
²¹M.K. Jones, P.L. Latreille, (2009), *Disability, Health and the Labour Market: Evidence from the Welsh Health Survey*, „Local Economy”, Vol. 24, No. 3, s.201, tab. 1

²²A.Boylan, T.Burchardt, (2002),*Barriers to self-employment for disabled people; Report prepared for the Small Business Service*, UK. Autorzy podają także, że w Wielkiej Brytanii samozatrudnienie wśród niepełnosprawnych było większe niż u osób zdrowych. Jednakże analiza probitowa przeprowadzona przez tych autorów nie wykazała istnienia większego prawdopodobieństwa samozatrudnienia u niepełnosprawnych niż u osób zdrowych (zob. p. 23, tab. 2.1.)

który w ostatnich dziesięciu latach nie podnosił swoich kwalifikacji zawodowych należy uznać za zjawisko negatywne. Wdrożenie idei kształcenia się przez całe życie wśród niepełnosprawnych w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim może być więc jednym z największych wyzwań stojących przed lokalną administracją i organizacjami z trzeciego sektora, które chcą poprawić sytuację osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy.

W badaniu ankietowym osobom niepełnosprawnym zadano także pytanie, czy w obecnej sytuacji na rynku pracy byłyby gotowe do stworzenia swojego miejsca pracy poprzez samozatrudnienie (zob. Rys. 3).

Rys.3. Gotowość osób niepełnosprawnych do podjęcia samozatrudnienia z podziałem na pracujących i niepracujących (liczba osób)



Źródło: Jak dla tab. 4

Prawie 57% badanych niepełnosprawnych uznało, że nie są zainteresowani podjęciem pracy na własny rachunek. Jedynie 3,9% niepełnosprawnych wyraziło chęć zatrudnienia w tej formie. Zdumiewający może być fakt, że osoby niepełnosprawne niepracujące częściej odrzucały formę samozatrudnienia, a bardziej skłonni do podejmowania działalności gospodarczej byli pracujący.

Należy także zauważyć, że w większości osoby niepełnosprawne z terenu powiatów sanockiego, leskiego i bieszczadzkiego odrzucały możliwość zmiany miejsca zamieszkania, aby podjąć pracę, aż 78% niepełnosprawnych respondentów odpowiadało, że nie byłyby skłonne do przeprowadzki w celu podjęcia pracy.

Właściwie trudno jest mówić o jakiejś wyraźnej tendencji, jeżeli chodzi o częstotliwość zmiany pracy przez niepełnosprawnych na rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim. W ciągu ostatnich dziesięciu lat 25,8% badanych nie zmieniało pracy (pracowało w jednym miejscu pracy), 47,1% zmieniało jeden raz, a pozostałe 27,1 niepełnosprawnych zmieniało od dwóch do czterech razy.

Niewielka liczba osób niepełnosprawnych prowadzących własną działalność gospodarczą, niechęć do podnoszenia własnych kwalifikacji zawodowych i podejmowania samozatrudnienia, czy wreszcie niechęć do zmiany miejsca zamieszkania świadczą raczej o pasywnej postawie badanych niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy. Zmiana tej postawy może być więc największą barierą w dążeniu do zwiększenia aktywności osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy.

Kolejnym celem przeprowadzonego badania było poznanie przejawów dyskryminacji, z jakimi osoby niepełnosprawne spotkały się na lokalnym rynku pracy. Napotkane przejawy dyskryminacji można przedstawić za pomocą poniższej tabeli.

Tabela 7. Przejawy dyskryminacji osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy (w liczbach i %)

Wyszczególnienie	Stopień niepełnosprawności (liczba osób)			Ogółem	
	lekki	umiarkowany	znaczny	liczba osób	w %
<u>Napotkane przejawy dyskryminacji na rynku pracy:</u>					
- nie spotkał/a się z przejawami dyskryminacji	31	14	4	49	31,6
- trudności ze znalezieniem pracy	35	20	1	56	36,1
- mało miejsc dla osób niepełnosprawnych w środowisku lokalnym	19	17	2	38	24,5
- wyśmiewanie, „dogryzanie”, obrażanie itp.	6	3	2	11	7,1
- inne (napisz jakie)	1			1	0,6
Razem	92	54	9	155	100,0

Źródło: Jak dla tab. 4

Najczęściej osoby niepełnosprawne jako przejaw dyskryminacji (36,1% wszystkich odpowiedzi) na lokalnym rynku pracy podawały trudności ze znalezieniem pracy, zaś 24,5% badanych jako główny przejaw dyskryminacji uznało zbyt małą liczbę miejsc pracy dla potrzeb niepełnosprawnych. Niestety żaden z respondentów (pomimo istnienia takiej możliwości w ankiecie) nie wytłumaczył na czym polegały te „trudności ze znalezieniem pracy”. Tylko jeden z respondentów wpisał w ankiecie: „Jestem murzynem”, być może chodziło mu o fakt wykonywania pracy za niskie wynagrodzenie. Prawie 32% ogółu badanych podawało, że na lokalnym rynku pracy nie spotkało się z przejawami dyskryminacji.

Istotną częścią badania było określenie, jaką wartość dla osób niepełnosprawnych ma wykonywanie pracy zawodowej. Odpowiedzi badanych respondentów przedstawia tabela 8.

Znacząca liczba badanych podała, że praca zawodowa jest dla nich sposobem zarabiania pieniędzy (54,2% badanych) i warunkiem realizacji planów życiowych (16,8%), a jedynie 12,3% respondentów uznało, że praca jest źródłem satysfakcji. Niewielki odsetek osób niepełnosprawnych wskazywał, że praca zawodowa jest czynnikiem podnoszącym wartość człowieka (1,9% ogółu), usamodzielnieniem (1,9%) i realizowaniem siebie (0,6%), czy też okazją do kontaktów z innymi (2,6%). Z przedstawionych wcześniej danych wynika więc, że badane osoby niepełnosprawne miały czysto „przedmiotowy” stosunek do pracy zawodowej, którą traktowały przede wszystkim jako źródło dochodu. Może to oznaczać, iż niepełnosprawni nie dostrzegali innych walorów pracy zawodowej, chociażby tego że praca może być miejscem kontaktów z innymi ludźmi i może przyczyniać się do osłabiania istniejących stereotypów w społeczeństwie; czy też być miejscem realizowania się i zwiększania poczucia własnej wartości. Prezentowane

badanie pokazuje więc jednoznacznie, że badane osoby niepełnosprawne nie dostrzegają w pracy zawodowej „narzędzia”, dzięki któremu możliwe jest niwelowanie negatywnych konsekwencji niepełnosprawności (takich jak poczucie niższej wartości, deprecjacja roli i pozycji społecznej, poczucia osamotnienia itd.).

Tabela 8. Znaczenie pracy zawodowej dla badanych osób niepełnosprawnych

Praca jest dla mnie przede wszystkim:	Ogółem	
	liczba osób	w %
- źródłem satysfakcji	19	12,3
- warunkiem realizacji planów życiowych (małżeństwo, rodzina)	26	16,8
- sposobem zarabiania pieniędzy	84	54,2
- czynnikiem podnoszącym wartość człowieka w oczach innych, dającym szacunek	3	1,9
- zaspokajaniem potrzeb	10	6,5
- usamodzielnieniem	3	1,9
- realizowaniem siebie	1	0,6
- wykorzystywaniem wyuczonego zawodu	1	0,6
- realizacją zawodową	1	0,6
- kontaktem z innymi ludźmi	4	2,6
- inne (wpisać jakie)	2	1,3
brak odpowiedzi	1	0,6
Razem	155	100

Źródło: Jak dla tab. 4

4. WNIOSKI

Przeprowadzone badania nie mają oczywiście charakteru reprezentatywnego, stąd wnioski płynące z badań nie pozwalają na wyciągnięcie w pełni uprawnionych wniosków ogólnych dotyczących skali całego kraju. Jednakże rozbudowana analiza wstępna zebranego materiału może być podstawą do dalszych bardziej szczegółowych analiz.

Wydaje się, że spowolnienie gospodarcze nie wpłynęło znacząco na sytuację osób niepełnosprawnych na lokalnym rynku pracy. Może o tym świadczyć m.in. fakt, że osoby niepełnosprawne na długo przed pogorszeniem się sytuacji gospodarczej kraju pozostawały bez pracy. Zasada LIFO nie znalazła więc w tym przypadku uzasadnienia, bo niezależnie od kondycji gospodarki, na rynku pracy w powiatach sanockim, leskim i bieszczadzkim podaż dostępnych zasobów pracy znacząco przewyższała popyt, co objawiało się m.in. wysoką stopą bezrobocia. Popyt na pracę osób niepełnosprawnych był znikomy, co sprawiało, że sytuacja tej grupy osób na lokalnym rynku pracy była zła.

Jednym z niepokojących czynników dotyczących niepełnosprawnych zidentyfikowanych w badaniu jest pasywna postawa tej grupy osób na rynku pracy. Badane osoby niepełnosprawne nie wykazywały chęci do podnoszenia własnych kwalifikacji zawodowych, podejmowania działalności gospodarczej czy też zmiany miejsca zamieszkania, aby podjąć pracę. Może to świadczyć o małej mobilności tej grupy społecznej na lokalnym rynku pracy. Jest to zjawisko niepokojące, ponieważ jak pokazują

wyniki badań zagranicznych, samozatrudnienie może być skutecznym „narzędziem” rozwiązującym problemy aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych.

Przeprowadzone badanie pokazało także, że osoby niepełnosprawne nie dostrzegają „pozapłacowego” znaczenia pracy zawodowej. Znaczna część badanych traktowała pracę jedynie jako źródło dochodu i zaspokajania potrzeb materialnych. Tymczasem w przypadku tej grupy osób praca nie tylko ma zapewniać dochód, ale przyczyniać się do niwelowania negatywnych skutków niepełnosprawności.

W większości badani respondenci niepełnosprawni podawali, że trudność ze znalezieniem pracy to główny przejaw dyskryminacji na lokalnym rynku pracy. Zjawiskiem pozytywnym jest natomiast fakt, że znacząca liczba osób niepełnosprawnych nie spotkała się z żadnymi przejawami dyskryminacji, a jedynie niewielka grupa osób podawała, że była stygmatyzowana na rynku pracy ze względu na swój stan zdrowia.

W wyniku przeprowadzonych badań pod adresem lokalnej administracji należałoby sformułować następujące rekomendacje:

- Lokalna polityka rynku pracy względem osób niepełnosprawnych powinna być ukierunkowana na podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Wzrost kwalifikacji zawodowych niepełnosprawnych nie tylko przyczyni się do poprawy ich sytuacji na rynku pracy, ale także zwiększy chęć tej grupy osób do samozatrudnienia. Zwiększenie kwalifikacji zawodowych niepełnosprawnych przyczyni się także do większej stabilizacji osób niepełnosprawnych na rynku pracy w czasie spowolnienia gospodarczego, gdy znacząco spada popyt na pracę osób niskokwalifikowanych.
- Pasywna postawa osób niepełnosprawnych na rynku pracy i traktowanie pracy jedynie jako źródła dochodu, wymaga zapoznania tej grupy z innymi walorami pracy zawodowej. Należy uświadomić osobom niepełnosprawnym, iż praca zawodowa może m.in. niwelować negatywne konsekwencje niepełnosprawności. Wskazane byłoby więc przeprowadzenie lokalnych kampanii informacyjnych wśród osób niepełnosprawnych i zaangażowanie do tego przedsięwzięcia organizacji trzeciego sektora.
- Konieczne wydaje się włączenie organizacji pozarządowych w proces pomocy niepełnosprawnym na rynku pracy. Organizacje te mogą nie tylko pełnić rolę pomocowe, ale jak pokazują doświadczenia zagraniczne, mogą generować znaczące zatrudnienie osób niepełnosprawnych.

LITERATURA

- [1] Banks J., Kapteyn A., Smith J.P., Van Soest A., *International Comparisons of Work Disability*, Working Paper WR-155, RAND Corporation, USA 2004
- [2] Błędowski P., *Partnerstwo na rzecz długotrwałe bezrobotnych*, „Dialog” Pismo Dialogu Społecznego, Nr 2/2008, MPiPS, Warszawa 2008
- [3] Boylan A., Burchardt T., *Barriers to self-employment for disabled people*, Report prepared for the Small Business Service, October 2002, UK 2002
- [4] Burkhauser R. V., Daly M.C., Houtenville A.I., Nargis N., *Economic outcomes of working-age people with disabilities over the business cycle: an examination of the 1980s and 1990s*, Working Papers in Applied Economy Theory 2001-17, Federal Reserve Bank of San Francisco 2001

- [5] Eurostat, *Labour market statistic*; Theme: Population and social conditions, Collection: Pocketbooks, 2009 edition, Luxembourg 2009
- [6] Główny Urząd Statystyczny (2003a), *Osoby niepełnosprawne oraz ich gospodarstwa domowe 2002; część I – Osoby Niepełnosprawne*, Warszawa, październik 2003
- [7] Główny Urząd Statystyczny (2003b), *Osoby niepełnosprawne oraz ich gospodarstwa domowe 2002; część II – Gospodarstwa Domowe*, Warszawa, grudzień 2003
- [8] Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Statystyczny Województwa Podkarpackiego 2009*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2009
- [9] Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny 2010*, Warszawa, październik 2010
- [10] Goldstone C., Meager N., *Barriers to Employment for Disabled People*, In-house report 95, Department for Work and Pensions, UK1995
- [11] Hoopengardner T., *Disability and work in Poland*, World Bank, Social Protection Discussion Paper, No. 0101, January 2001
- [12] Jones M. K., *Is there employment discrimination against the disabled?*, "Economics Letters", Elsevier, vol. 92(1), s. 32-37, July 2006
- [13] Jones M. K., *How accurate are estimates of the impact of disability on labour market participation? Evidence from the Health Survey for England*, WELMERC Discussion Paper 2007-06; School of Business and Economics, University of Wales Swansea 2007
- [14] Jones M. K., Jones R. J., Latreille P. L. and Peter J Sloane P. J., *Training, Job Satisfaction and Workplace Performance in Britain: Evidence from WERS 2004*, IZA Discussion Papers 3677, Institute for the Study of Labor (IZA), September 2008, Germany 2008
- [15] Jones M.K. and Latreille P. L., *Disability, Health, Caring and the Labour Market: Evidence From The Welsh Health Survey*; WELMERC Discussion Paper, School of Business and Economics, University of WalesSwansea, January 2007
- [16] Jones M.K., Latreille P. L., *Disability, Health and the Labour Market: Evidence from the Welsh Health Survey*; "Local Economy", Vol. 24, No. 3, May 2009, s. 192–210
- [17] Kruse D., Schur L., *Employment of People with Disabilities Following the ADA*, "Industrial Relations" 42(1) 2003, s. 31 - 66
- [18] Lindeboom M., Llena-Nozal A., van der Klaauw B., *Disability and Work: The Role of Health Shocks and Childhood Circumstances*, IZA Discussion Paper No. 2096, Bonn-Germany, April 2006
- [19] LixinCai and Guyonne Kalb, *Health Status and Labour Force Participation: Evidence from the HILDA Data*; Melbourne Institute Working Paper No. 4/04, Melbourne Institute of Applied Economic and Social Research, The University of Melbourne, Australia 2004
- [19] Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej- Departament Migracji, *Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce*, Warszawa maj 2009 r.
- [20] Ořeziak L., *Strefa euro wobec kryzysu gospodarczego*[w] Osiński J. (red.), *Unia Europejska wobec kryzysu ekonomicznego*, SGH Warszawa 2009
- [21] Osiński J. (red.), *Unia Europejska wobec kryzysu ekonomicznego*, SGH Warszawa 2009
- [22] Osiński J., Sztaba S. (red.), *Nauki społeczne wobec kryzysu na rynkach finansowych*, seminarium naukowe 1 grudnia 2008 r., KES SGH, Warszawa 2008

- [23] Schumpeter J. A., *The Explanation of the Business Cycles*, "Economica", Vol. VII, December 1927, s. 286 - 311
- [24] Sławiński A., *Przyczyny globalnego kryzysu bankowego*[w] Osiński J., Sztaba S. (red.), *Nauki społeczne wobec kryzysu na rynkach finansowych*, seminarium naukowe 1 grudnia 2008 r., KES SGH, Warszawa 2008
- [25] Urząd Statystyczny, *Produkt krajowy brutto – Rachunki regionalne w 2008 r.*, Katowice, październik 2010
- [26] Urząd Statystyczny, *Ruch Naturalny i Migracje Ludności na obszarach przygranicznych przy zewnętrznej granicy Unii Europejskiej na terenie Polski w 2009 r.*, Rzeszów, styczeń 2011
- [27] Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (Dz. U. z 2008 r. Nr 69 poz. 415 z późn. zm.)
- [28] Yelin E.H. and Katz P.P., *Labor force trends of persons with and without disabilities*; "Monthly Labor Review", October 1994
- [29] Żukrowska K., *Budżet ogólny Unii Europejskiej w warunkach kryzysu*, w: Osiński J. (red.), *Unia Europejska wobec kryzysu ekonomicznego*, SGH Warszawa 2009

DISABLED PEOPLE ON THE LOCAL LABOR MARKET DURING AN ECONOMIC SLOWDOWN

Situation of people with disabilities on the labor market depends on many factors. One of those factors is economic situation of the country. During the economic slowdown disabled people can be in a considerably worse position on the labor market than people with good health. In this article we present the results of empirical research on disabled people's situation on the labor market during economic slowdown. The research was made in three selected administrative districts sanocki, leski and bieszczadzki. The article is also an attempt to show: what value for disabled has work; and what forms of discrimination disabled people meet on the labor market.

Andrzej GAZDA¹

COMPARISON OF INTERMODAL AND COMODAL TRANSPORT

Road transport has a negative impact on the natural environment. It causes not only environmental degradation, but also contributes to accidents and time loss resulting from the crowds on the roads and in cities. These are so-called external costs. Therefore, there should be more environmentally-friendly industry branches such as rail transport, inland or inshore navigation. The conception, thanks to which the external costs can be decreased is intermodal transport. In recent years it has appeared as an idea of the carriage of goods which takes into account not only the protection of the environment but also the economic and organizational aspects. It is co-modal transport.

1. INTRODUCTION

The issue of transport, costs of transport, transport influence of on the environment, the choice of the right means of transport has been lately widely discussed and considered. In recent years the transport policy has considered to a high degree the harm of transport on the environment, especially road transport. The considerations were based upon the external costs. Therefore, there were preferred types of transport being more environmentally-friendly such as rail transport, inland and inshore navigation.

The idea, thanks to which the external costs can be decreased in the loading transport is intermodal transport. It consists of combining the rail, road and vessel transport which unburdens the crowded roads and makes the carriage more efficient. The important issue is the choice of the carriage mode of transport as well as the stock.

Intermodality, however, was not good for logistics and economic purposes of the transport, shipping or logistic companies functioning on the competitive market. The effect of the discussion concerning these issues is the statement that goods transport should be balanced, that it should take into consideration the rules of the protection of natural environment but it also should be economically efficient and use the existing resources optimally².

There is the concept of co-modality which means the efficient use of different modes of transport in the aim of obtaining an optimal and sustainable utilization of resources.

2. REASONS OF INTERMODAL TRANSPORT APPLICATION

A considerable share in logistic costs are transport costs connected with the deliveries of products from suppliers and deliveries of the already-made goods to recipients. Depending on the transport activity the costs of transport are made up of the costs of our own transport service and the external costs of transport-forwarding services.

¹ Dr Andrzej Gazda, Zakład Systemów Zarządzania i Logistyki, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² J. Archutowska, *Transport komodalny – nowa koncepcja transportowa Unii Europejskiej*, „Logistyka”, 2009, nr 2.

Taking into consideration how the costs shape one can notice that the fixed costs are prevalent, which is not connected with the amount and the frequency of the freight. Whereas, the exploitation costs (changeable) compared to the load unit are relatively low.

The external costs of transport-forwarding services depend on³:

- distance and time,
- type of freight,
- amount of consignment,
- type of mean of transport and rate of exploitation,
- manipulation works and forwarding activities.

For the total cost account of the customer service it is necessary to include the lost incomes due to the lack of stock and some mistakes in service.

Running short of supplies increases costs connected with⁴:

- the loss of the incomes from the current sales due to the lack of products, delays in deliveries, supplies of the wrong quality, orders withdrawal.
- the decrease of possibility of realization of incomes from sales in the future due to the lack of trust from purchasers and decreasing of the company reputation.

Losses because of inefficiency and mistakes in service are connected with:

- wrong localization of stocks, irrational usage of transport means, costs of delayed, emergency deliveries;
- lack of ability of taking advantage of other forms of capital than supplies, insufficient technical equipment in warehouses, unnecessary points of sale, unused means of transport.

Unit costs are calculated as the costs of one passenger-kilometer and ton-kilometer. It means the average shipping cost of one passenger or one ton of load for the distance of one kilometer. As the share of the fixed costs in the overall costs is relatively high, the unit costs decrease when the production increases.

Part of the transport costs are constant as for the distance, whereas some of them as for the shipping object. Therefore, we can talk about two phenomena⁵:

- distance degression of the unit costs,
- degression of unit costs connected with the size of the shipping object.

It has its reflection in the amount of the tariffs for the transport services. There are two kinds of prices: for the shipping services and for making use of the transport infrastructure. Prices for the shipping services are paid by the transport users, whereas the second type of prices concerns both individual road users or the companies exploiting the vehicles.

The prices of making use of the transport infrastructure are:

- direct payments imposed on the infrastructure users,
- indirect taxes imposed on fuel, energy, tires, etc.,
- other taxes, payments imposed on the infrastructure users.

For the shipping services the contract price or the tariff price can be established. The contract price is the price established during the negotiations between the carrier and the

³ D. Kempny, *Logistyczna obsługa klienta*, PWE Warszawa 2001, s. 47.

⁴ *Ibidem*, s. 48.

⁵ *Kompendium wiedzy o logistyce*, red. E. Golemska, PWN Warszawa 1999, s. 115.

customer. It is used for non typical shipments and for the seasonal and changeable markets. Whereas, the tariff prices are established by the state, self-government units, carrier associations and they are publicized.

In many value tariffs the loads classification is established, and each load is classified depending on the value and for each class the rate is decided. The forwarding costs depend on the distance and the size of the dispatch. The longer the distance and the bigger the dispatch, the lower the unitary costs. It is the distance degradation of tariffs and depression connected with the size of the dispatch.

Apart from the costs discussed above there are other external costs, very often omitted. These are the costs connected with the degradation of the natural environment, accidents as well as congestion on the roads and in cities.

These costs were estimated in 1995 in seventeen countries in Western Europe. At that time the external costs without the congestion costs were 530bn euro, that is 7,8% of overall GDP of these countries. In 1991 these costs were 272bn euro, thus they rose twice within four years. The costs that most grew were those connected with pollution of the environment and changes in climate (48% of overall external costs). The significant category of these costs are accident costs (29%) and the costs of landscape degradation and excessive urbanization(5%).

Taking into account the kinds of transport, the biggest part of the external costs are due to car transport – 485bn euro (91,5%). The share of air transport is 32,3bn euro (6,1%), rail transport 10,3bn euro (1,9%) and sea transport 2,4bn euro (0,5%)⁶.

A lot of countries draw conclusions from the data. For instance, in some of them the depression of payments is not applied. The amount of road payment is proportional to the distance, load, and to the emissions of fumes. There are plans to include also the costs of building, exploitation and infrastructure as well as measurable part of the external costs which are connected with accidents, air pollution and noise.

All the arguments speak for the development of the rail transport and intermodal transport, which not only improves the goods shipping but also unburdens the congested roads.

3. METHODS OF REALIZATION OF INTERMODAL TRANSPORT

Intermodal shipping is realized by means of at least two transport branches on the basis of one shipping agreement and when there is only one contractor responsible for the whole. There can be container shipping, road-rail shipping or the shipping by means of changeable trailers⁷.

Building is an Indispensable element in the creating and functioning of the mode transport, rebuilding and modernization of the container terminals. The container terminals are a part of the logistic centers whose building may be initiated by rail carriers. PKP CARGO Ltd. has chosen six places for the logistic center. One of them is in Małaszewicze.

⁶ S. Trzaskowski, *Renans kolei*, „Nowe Życie Gospodarcze”, 2003, nr 18.

⁷ *Kompendium wiedzy ...*, op. cit., s. 112.

The container terminal which functions within this Logistic Center consists of the following parts⁸:

- railway track which includes: two wide tracks of 669m of length and two European ones of 778m long
- container area of 4 650 square meters of concrete surface with rainfall disposal to the well where the containers can be stored in two layers at ca. 350 units of UTI,
- two container cranes of various weighing capacity of 37,5 t/40,5 t/45 ton, depending on the equipment
- two-storey administration building.

The choice of equipment and their placement in the container terminal was done on the basis of the accepted system of goods deliveries. The containers are brought from the east on the Russian wagons and after the reloading they are taken west on the European wagons or by means of cars.

The container terminal in Małaszewicze has been adjusted to car transport since 2009. The operations include the railway tracks works, round routes and squares, sanitary installations, telecommunication devices and electro-energetic networks. The terminal is supposed to consist of three reloading and storage places whose overall area will be of 122 thousand of square meters. The investment is realized with the support of the state budget and subsidies⁹.

The Second type of intermodal shipping is rail-road transport in which two techniques are applied:

- shipping of trucks or the sets on the wagons,
- shipping of the semi-trailers on wagons.

Transport is in the wagons of low running gear due to the necessity to abide by the rules as to the height of the wagon and load on it. The „Rollende Landstrasse” system is applied. The train consists of two low level wagons for shipping cars and two passenger ones for drivers. For semi-trailers shipping there are platforms or pocket container wagons used where part of the floor for placing the axle of the semi-trailer and wheels is lowered against the floor where the semi-trailer is placed.

A Changeable body is the car loading boxes without the chassis is separated for the road vehicle and can be carried on the rail wagons. As in the case of the containers they are standardized. The advantage of this solution is the possibility of fast loading without any special terminal investments and relatively low costs of wagon purchasing. However, in this system the costs of exploitation are high as there are frequent surveys required of the wagons, and here is the fast wear of the hoops in the wheels¹⁰.

In many countries there are new wagon constructions and new technologies developed for the rail-road transport. The company Modalohr from France has prepared the type of combined transport “rail-road”, based on the special articulated wagon with the moving aside platform which enables for the self-loading of the semi-trailers or cars from the assembled on the rail loading platforms. The basic advantage of this technology is lower

⁸ H. Zielaskiewicz, I. Nowak, *Możliwości wykorzystania istniejącej infrastruktury PKP S.A. przy tworzeniu centrów logistycznych*, „Logistyka”, 2009, nr 5.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ H. Zielaskiewicz, I. Nowak, *Czym wozić TIR-y po torach*, „Flota. Transport. Logistyka.”, 25 listopada 2009.

financial expenditure to adjust the rail infrastructure due to the classical diameter of wheels. On the other hand the terminal is pricey as well as the purchase of the special wagons¹¹.

Interesting solutions also can be found in Poland. Let's take the company Tabor Szynowy Opole S.A. as an example which built the wagon prototype 602S. It is a low floor wagon with the transient load surface, which is designed for the shipment of trucks with semi-trailers and containers on the lowland routes of a long-distance and transit transport. The side wagons of the train are equipped with bent side buffer beams. The entry on to the wagons and the exit of the cars from it is by means of the movable loading platforms. The length of the wagon together with the bent side buffer beams is 24 400mm and the loading length is 18 260 mm. The height of the loading surface from the main rail is 600mm. The wagon weighs 20,4 tons and can carry 44 tons of load. According to the producer it will be the cheapest model of all these types of wagons available on the market¹².

In Poland intermodal shipping accounts for only 0,2% of the overall forwarding, while in the EU countries it is from 5% to 15% and over 1% of the rail transport (in EU from 15% to 25%). 95% of this shipping is the container transport¹³.

The development perspectives of intermodal transport are promising in Poland. It concerns both the internal shipping but also the transit forwarding as well as replacing the so-far sea transport on the route Asia-Russia-western Europe. However, such steps require significant investment on development and building of routes, railway infrastructure and logistic centers.

4. CO-MODAL TRANSPORT

Companies try to make an order quickly by using mainly road transport. In the European countries the share of the road transport in the overall goods transport is 76,9% whereas in case of the rail transport it is only 17,6%¹⁴.

The effect of such solutions is, in a short term, an improvement of the realized processes and increase in the customer satisfaction, but in the long term one can notice a change for the worse. It is because such more frequent and faster deliveries require the involvement of higher number of transport means which is the cause of the decrease in the congestion and the safety on the roads. The increasing congestion makes the decrease in the average speed of vehicles and the longer time of delivery and increase in the customer dissatisfaction and even loss of orders.

An alternative can be the use of other transport modes, especially the rail transport. Unfortunately, the entrepreneurs are not very often interested in the alternative carriages. Therefore, very significant are the arguments concerning the improvement in the financial results of these companies.

The problem has been noticed by the European Commission which decided to introduce some changes to the transport policy, focusing on the support of rationalization of the transport processes. In the so-called White Paper published in 2006 the notion of

¹¹ H. Zielaskiewicz, I. Nowak, *op. cit.*

¹² H. Zielaskiewicz, I. Nowak, *op. cit.*

¹³ J. Bosakowska, *Na początek jeden procent*, „Gazeta Wyborcza – Logistyka”, 30.09.2003.

¹⁴ M. Hajdul, *Komodalność, czyli efektywna organizacja procesów transportowych*, „Logistyka”, 2009, nr 2.

“co-modality” was used. It means the efficient use of various means of transport in order to make the balanced and optimum as for the economic and financial level of the services use of the resources taking into account the environmental protection¹⁵.

There is no necessity to use transport modes others than the road ones, but all the transport processes should be used in an efficient way. It may mean that for the goods carriage there will be only road transport used. The increase of efficiency concerns only so-far realized concepts and also new solutions such as Modular Concept and Big MAXX.

Modular Concept is the transport of goods with the use of the trailer-truck which consists of the road tractor and two semi-trailers. The maximum length of such a truck is 25,25. All the Scandinavian countries and the Netherlands support this solution. For many years the trailer-trucks have been used to carry the loadings on the territory of these countries and the trade exchange in all Scandinavian Peninsula and also between Finland and Russia¹⁶.

The Big MAXX concept is promoted mainly by the German producers. It is based on the needs of harmonization of the lengths of loading spaces of the articulated, tandem and trailer vehicles by introducing for exploitation the long semi-trailers called Big MAXX¹⁷.

The articulated vehicles and tandem vehicles can carry two changeable bodies, and each of them has a nominal length of 7,45 m, whereas the tractor trailer is too short by 1,3 m. At present on the German roads the longer trailer of 14,92 m is being tested. The length of the whole vehicle is 17,8 m.

Thanks to the increase of the loadings capabilities without the increase of the vehicle length the congestion on the roads is not increasing. Apart from this there should not be an increase in the damage of road infrastructure due to the road loads as the acceptable axle load have been left the same. The higher volume of the goods may cause the decrease in the overall number of carriages and at the same time the decrease in congestion and improvement in road infrastructure.

The test results concerning the realization of the Modular Concept conducted in eight member states of the European Union show that the aims determined by co-modality have been achieved, and by performing the same work the number of road carriages can increase by 32%, and at the same time the costs can decrease by 23%, fuel usage by 15%, CO₂ emission by 15% and the roads exploitation and congestion may decrease by 5%¹⁸.

Both solutions enable to carry at the same time the higher amount of changeable bodies and containers, which allows for the economic efficiency of the intermodal and multimodal carriages, which is the one of the basic aims of co-modality.

5. CONCLUSIONS

The basis of realization of the intermodal transport were mainly ecological conditions. Co-modality refuses such an approach. It does not mean that intermodality and other concepts cannot be applied within co-modal transport.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ J. Łacny, *Komodarność jako nowy trend w transporcie ładunków*, „Logistyka”, 2009, nr 2.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ M. Hajdul, *op. cit.*

The Transport policy of European Union supports co-modal transport since it makes possible to achieve the balanced use of sources. Whereas, the critics of this policy accuse the European Commission of departing from the policy of the balanced development.

Co-modal transport should consider the advantages of the transport modes, and the way of its realization should take into account all the resources which should be used optimally, that is with considering the economic and financial conditions, the level of the services, as well as taking into account the aspects of environmental protection.

REFERENCES

- [1] Archutowska J., *Transport komodalny – nowa koncepcja transportowa Unii Europejskiej*, „Logistyka”, 2/2009
- [2] Bosakowska J., *Na początek jeden procent*, Logistyka, „Gazeta Wyborcza”, 30.09.2003
- [3] Hajdul M. *Komodalność, czyli efektywna organizacja procesów transportowych*, „Logistyka”, 2/2009
- [4] Kempny D., *Logistyczna obsługa klienta*, PWE, Warszawa 2001
- [5] *Kompendium wiedzy o logistyce*, red. E. Gołemska, PWN, Warszawa 1999
- [6] Łacny J., *Komodalność, jako nowy trend w transporcie ładunków*, „Logistyka”, 2/2009
- [7] Trzaskowski S. *Renesans kolei*, „Nowe Życie Gospodarcze”, 2003, nr 18
- [8] Zielaskiewicz H., Nowak I., *Czym wozić TIR-y po torach?* „Flota. Transport. Logistyka”. 25 listopada 2009
- [9] Zielaskiewicz H., Nowak I., *Możliwości wykorzystania istniejącej infrastruktury PKP S.A. przy tworzeniu centrów logistycznych*, „Logistyka”, 5/2009

PORÓWNANIE TRANSPORTU INTERMODALNEGO I KOMODALNEGO

Transport drogowy oddziałuje w negatywny sposób na środowisko naturalne człowieka. Powoduje nie tylko degradację środowiska, ale także przyczynia się do występowania wypadków oraz strat czasu, wynikających z zatłoczenia na drogach i w miastach. Są to tak zwane koszty zewnętrzne. Powinno się więc preferować gałęzie transportu bardziej przyjazne środowisku, takie jak transport kolejowy, żeglugę śródlądową i przybrzeżną. Koncepcją, dzięki której można zmniejszyć koszty zewnętrzne, jest w transporcie ładunków transport intermodalny. W ostatnich latach powstała koncepcja przewozu towarów, która bierze pod uwagę nie tylko ochronę środowiska, ale także uwzględnia aspekty ekonomiczne i organizacyjne. Jest to transport komodalny.

Andriy GERASYMCHUK¹
Bogdan BOJKO²

PROBLEM TOLERANCJI W STOSUNKACH KOŚCIOŁÓW KATOLICKICH I PRAWOSŁAWNYCH W WARUNKACH GLOBALIZACJI

W artykule przedstawiono problem tolerancji w stosunkach kościołów katolickich i prawosławnych. Szczególną uwagę zwrócono na sytuację kościołów w warunkach globalizacji na terenach Ukrainy. Stwierdzono, że uwzględniając zasady tolerancji, instytucje prawosławne i katolickie winny współdziałać w atmosferze wzajemnej współpracy i poszanowania.

W czasach współczesnych tolerancja, jak wskazują naukowcy ukraińscy (P. Sauch i inni) - przybiera cechy najbardziej znaczącej normy koegzystencji wspólnoty światowej oraz staje się niezbędnym warunkiem pokoju i rozwoju gospodarczego wszystkich narodów³.

Tendencja ta uznawana jest jako obiektywnie uwarunkowana. Tolerancja, jak podkreśla naukowiec rosyjski Iwan Osiński, zakłada istnienie różnych poglądów, wartości i kultur. U jej podstawy leży zasada nieuznawania kategoryczności w znaczeniu filozoficznym, zasada rozumienia innych i gotowości do dialogu. Tolerancję, jak pisze naukowiec, można rozpatrywać jako wartość humanistyczną i normę współistnienia, podstawę współdziałania oraz jako jakość postaw jednostek w ich dążeniu do zgody, poszanowania poglądów innych co wyklucza zachowania konfliktowe i brak tolerancji⁴.

Wśród krajów post-radzieckich Ukraina, po Rosji, uważana jest za państwo najbardziej pluralistyczne. Jak słusznie zauważa znany religioznawca ukraiński Anatol Kołodnij, jej struktura wyznaniowa już się ukształtowała. Jeśli powstaną jakieś nowe ruchy wyznaniowe, to już nie osiągną sukcesu, a pozostaną jedynie na poziomie pojedynczych wspólnot. Wierzący w większości mają już ukształtowane swoje poglądy religijne. Rozpoczął się nawet proces zanikania niektórych nowych, jak na Ukrainę, ruchów wyznaniowych⁵. W Ukrainie obecnie działają dziesiątki różnych ruchów wyznaniowych, jednak

¹ Dr hab. Andriy Gerasymchuk, prof. Katedry Filozofii Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franko w Żytomierzu.

² o. Bogdan Bojko, mgr teologii, dr nauk historycznych, Proboszcz Soboru Katedralnego p.w. Św. Michała w Żytomierzu, mitroformy protojerej (ksiądz mitrat prezbiter).

³ P.J. Sauch, *Tolerancja problemem społeczno-humanistycznym współczesności*, [w:] *Materiały zbiorowe II Międzynarodowej konferencji naukowo-teoretycznej: Tolerancja problemem społeczno-humanistycznym współczesnego społeczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franko w Żytomierzu, Żytomierz 2009, s. 3-5.

⁴ I. Osiński, *Tolerancja i globalizacja*, [w:] *Tolerancja jako problem społeczno-humanistyczny współczesności, Materiały zbiorowe II Międzynarodowej konferencji naukowo-teoretycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franko w Żytomierzu, Żytomierz 2009, s. 21-25.

⁵ A. Kołodnij, *Droga tolerancji w stosunkach międzykonfesyjnych*, „Rocznik Naukowy”, Kijów 2006, s. 30-33.

największymi wśród nich są wyznania prawosławne i rzymsko-katolickie. Gdy mówimy o prawosławiu, należy wskazać dwie potężne cerkwie, gdzie nietolerancja rośnie z roku na rok. Jest to Ukraińska Cerkiew Prawosławna, która jest bliższa Patriarchatowi Moskiewskiemu oraz Ukraińska Cerkiew Prawosławna bliższa z kolei Patriarchatowi Kijowskiemu. Należy podkreślić, że już wielokrotnie podejmowano próby przewyciężenia rozłamu w prawosławiu, jednak od samego początku nie miały one szans powodzenia.

Nieco inaczej przedstawia się sprawa w relacjach cerkwi prawosławnych z kościołem katolickim i odwrotnie. Badając te stosunki naukowiec ukraiński P. Jarockij słusznie podkreśla, że w Ukrainie stworzono atmosferę tolerancji pomiędzy prawosławnymi i katolikami. Nie ma tu granic wyznaniowych i przynależnych obszarów kanonicznych. Nie występują już prawie sytuacje konfliktowe, jakie miały miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych w związku z walką o odzyskanie świątyń na terenach zachodniej Ukrainy. Oprócz tego na terytorium niepodległej Ukrainy Kościół Rzymsko-Katolicki, jak stwierdza biskup Stanisław Szzyrokoradiuk, przeżywa „złoty wiek swego istnienia”, ponieważ „warunki rozwoju katolicyzmu łańckiego są teraz najlepsze, na przestrzeni całej historii jego istnienia w tym kraju”. To potwierdza, jak słusznie zauważa P. Jarockij, pomyślny rozwój struktur parafialnych i diecezjalnych katolicyzmu łańckiego, pomyślnie rozwiązywane są problemy związane ze zwrotem dawnych obiektów kultu religijnego na rzecz Kościoła Rzymsko-Katolickiego oraz z budową nowych kościołów na wschodzie i południu kraju⁶. (4;60). W porównaniu z rokiem 1991 ilość wspólnot rzymsko-katolickich wzrosła sześciokrotnie. Działają one we wszystkich regionach państwa ukraińskiego, z wyjątkiem obwodu połtawskiego. Duchowym centrum Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Ukrainie jest archidiecezja lwowska oraz diecezje żytomierska i kamieniecko-podolska. Kościół Rzymsko-Katolicki liczy 877 wspólnot, 83 klasztory, prawie 500 duchownych (w tym około 250 cudzoziemców). Na terytorium Ukrainy działa siedem szkół duchownych (Ukraiński Uniwersytet Rzymsko-Katolicki, Seminarium Duchowne, Kolegium Duchowne), trzy bractwa, 528 szkół niedzielnych i 13 pism. Jak podkreślają naukowcy ukraińscy (na przykład S.I. Zdioruk) dobrze przygotowana kadra, aktywne wspólnoty wiernych oraz baza materialno-finansowa sprzyjają powstawaniu nowych dekanatów i diecezji. Swą aktywność duchowieństwo rzymsko-katolickie tłumaczy nie tym, że chce opanować tradycyjne „strefy wpływu” greko-katolików, prawosławnych lub protestantów, a pragnieniem wypełnienia „pustyni duchowej” w byłym środowisku ateistycznym włączając niewierzących do wspólnoty katolickiej⁷.

Z drugiej strony, jak zauważa wspomniany już przez nas S.I. Zdioruk, Watykan jest związany umowami między prawosławnymi i katolikami, które potępiają prozelityzm, a mianowicie zmianę wyznania, i zobowiązują do konsultacji w sprawie wszelkich katolickich zamierzeń duszpasterskich w regionach, w których tradycyjnie obowiązywało prawo cerkwi prawosławnej. Jednak, Kościół Rzymsko-Katolicki postrzega swoją działalność w Ukrainie poza grupami etnicznymi z głęboko zakorzenionym katolicyzmem, nie jak prozelityzm, ale ewangelizację skierowaną nie na przejście prawosławnych na katolicyzm, lecz na włączenie ateistów w krąg chrześcijaństwa w jego wersji katolickiej. Swoje sukcesy Kościół Rzymsko-Katolicki zawdzięcza wyeliminowaniu ze swoich działań sytuacji

⁶ P. Jarockij, *Stosunki prawosławno-katolickie a problem tolerancji* [w:] „Panorama Religijna”, 2006/6, s. 60-61.

⁷ S.I. Zdioruk, *Stosunki społeczno-religijne: Wyzwania Ukrainy XXI w., monografia* Kijów, Wiedza Ukrainy, 2005, s. 552.

konfliktowych, przejawów wrogości wobec innych wyznań religijnych, a szczególnie w stosunku do prawosławia.

Poczynając od Soboru Watykańskiego II, a szczególnie w latach pontyfikatu Jana Pawła II, Kościół Rzymsko-Katolicki niezwykle mocno akcentuje dążenie do tolerancji, a czasami nawet do jedności. Należy podkreślić, że dialog prawosławno-katolicki rozpoczął w 1979 roku Papież Jan Paweł II. Inicjatywa Watykanu została pozytywnie przyjęta przez ówczesnego Patriarchę Konstantynopola, Dymitriusa I. Utworzono wtedy mieszaną międzynarodową komisję ds. dialogu teologicznego między Kościołem Rzymsko-Katolickim a cerkwią prawosławnymi. Określono cel dialogu: połączenie wysiłków zmierzających do przywrócenia pełnej jedności tych kościołów, utraconej po 1054 roku. Od tamtego czasu przywódcy kościołów, orędownicy dialogu określani są jako „papież ekumeniczny” oraz „ekumeniczny patriarcha świata”⁸. W swoim wystąpieniu w Konstantynopolu 24 listopada 1979 roku Papież zdecydowanie powiedział: „Drodzy Bracia i Siostry, zapraszam Was do gorącej modlitwy o zjednoczenie naszych Kościołów. Błagamy Pana, aby usunął przeszkody, które opóźniły aż do dzisiaj drogę ku pełnej jedności. Błagajmy Go, aby tym wszystkim, którzy współpracują dla osiągnięcia zbliżenia, udzielił swego Ducha Świętego, który by ich doprowadził do całej prawdy, obdarzył ich miłością i uczynił niecierpliwymi w dążeniu do jedności. Błagając Go, abyśmy my, pasterze siostrzanych Kościołów, stali się lepszymi narzędziami Jego planu, my, których Opatrzność wybrała w tej godzinie historii, abyśmy kierowali tymi Kościołami, to jest, abyśmy służyli zgodnie z wolą Pana, i służyli w ten sposób jednemu Kościołowi, który jest Jego Ciałem”⁹. W innym przemówieniu Papież nawołuje: „Zanośmy nasze modlitwy i mówmy razem: «Niech wszyscy stanowią jedno» Aby od tej chwili chrześcijanie dawali wspólne świadectwa służby swemu Królestwu. Módlmy się! Aby wszystkie wspólnoty chrześcijańskie połączyły się w szukaniu pełnej jedności. Módlmy się”¹⁰. Zwróćmy uwagę na fakt, że Kościół Rzymsko-Katolicki aktywniej zachęca do tolerancji i jedności działań niż inne wyznania chrześcijańskie. Wysoki poziom tolerancji na ziemiach ukraińskich w znacznej mierze determinuje również pozytywny stosunek różnorodności do historycznie sprawiedliwego zwrotu katolikom obiektów sakralnych Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej, która jest bliższa Patriarchatowi Moskiewskiemu. Jako przykład może tutaj służyć obwód żytomierski. Jest to jeden z obwodów, w którym zamieszkuje znaczna liczba rdzennych Polaków (50 tysięcy), co ma istotny wpływ na rozwój struktury kościoła. Pod koniec XX wieku została odnowiona struktura Kościoła Katolickiego (istniejąca wcześniej w latach 1917-1920), czemu bardzo sprzyjała postawa tolerancji wobec Kościoła Rzymsko-Katolickiego ze strony prawosławia, a jeszcze bardziej ze strony wyznań protestanckich. Na terytorium obwodu katolicy odzyskali obiekty kultu religijnego, które na początku XX wieku były wpływowymi ośrodkami katolicyzmu-kościół św. Marii i kościół św. Barbary w Berdyczowie oraz kościół seminaryjny w Żytomierzu.

Obecnie w obwodzie żytomierskim mieszka 1 milion 400 tysięcy ludności. To sto różnych narodowości, z których Polacy po Ukraińcach i Rosjanach zajmują trzecie miejsce. Podobna sytuacja ma miejsce i w Żytomierzu, gdzie po Ukraińcach drugie miejsce zajmują Rosjanie, trzecie-Polacy i dopiero potem Białorusini, Żydzi i inne narodowości.

⁸ P. Jarockij, *Dialog prawosławno-katolicki w kontekście polityki wschodniej Watykanu*, [w:] *Wolność religijna. Teoretyczne i praktyczne wymiary optymalizacji stosunków międzykonfesyjnych*, Kijów 2008, s. 97-102.

⁹ *Refleksje modlitewne Jana Pawła II*. Zebrał i opracował Tomasz Bartel, Kraków 1985, Warszawa, Wydawnictwo Michalineum, s. 128.

¹⁰ *Refleksje modlitewne Jana Pawła II, op. cit.*, s. 128.

Na dzień dzisiejszy w obwodzie działa 135 wspólnot Kościoła Rzymsko-Katolickiego, 13 klasztorów i cztery misje. W centrum obwodu, w Żytomierzu znajduje się kuria diecezjalna, na czele której stoi biskup-ordynariusz Jan Purwiński. W parafiach obwodu pełni służbę 62 katolickich duchownych, wśród nich 20 księży z Polski; działają zakony, które głównie opiekują się dziećmi i młodymi rodzinami. Nawet wobec aktywnego nawracania młodzieży na katolicyzm przez duchownych katolickich na terenie obwodu w chwili obecnej nie dostrzega się sytuacji konfliktowych między kościołem katolickim a cerkwią prawosławną lub innymi wyznaniem. Mało tego, niektóre wspólnoty prawosławne nawet rozpowszechniają i z powodzeniem wykorzystują doświadczenia w zakresie dobroczynności, pracy społecznej oraz pracy z młodzieżą innych wyznań. Jako przykład może tutaj służyć działalność soboru katedralnego pod wezwaniem św. Michała Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego w Żytomierzu (działa on z niewielkimi przerwami od 1856 roku). Przy soborze otwarto jedną z najlepszych i największych w obwodzie szkół niedzielnych. Program szkoły opracowywano siedem lat. Sobór pod wezwaniem św. Michała Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego jest nie tylko miejscem kultu, ale i bazą dla różnorodnych konferencji filozoficznych i teologicznych, zarówno dla kierunków religijnych, jak i świeckich. Przy opracowywaniu programu szkoły uwzględniono doświadczenia Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Ukraińskiej Cerkwi Grecko-Katolickiej i innych cerkwi. Około dwudziestu absolwentów szkoły już zostało kapłanami, którzy w swojej pracy z powodzeniem propagują idee tolerancji i humanizmu chrześcijańskiego.

Inna sytuacja zaistniała w stosunkach cerkwi grecko-katolickiej i prawosławia. O ile Kościół Rzymsko-Katolicki prowadzi politykę opartą na zasadach modelu międzynarodowego, co gwarantuje mu zrozumienie w różnych regionach Ukrainy, to Ukraińska Cerkiew Grecko-Katolicka w swojej misji duszpasterskiej, ewangelizacyjnej i kulturowej odwołuje się do poczucia tożsamości narodowej Ukraińców, co znaczenie ogranicza jej wpływ na tych, którzy do tej pory nie dokonali wyboru wyznania.

We wszystkich kazaniach w kościołach rzymsko-katolickich cerkiew prawosławną określa się jako „siostrę”. Cerkiew prawosławna ze swej strony, a szczególnie Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego, takiego „siostrzeństwa” z Kościołem Rzymsko-Katolickim nie uznaje i ignoruje jakiegokolwiek kontakty z wyznawcami innych religii, chociaż przez niektóre wspólnoty Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego takie „siostrzeństwo” jest mile widziane.

Poprawę tej sytuacji mogłoby przynieść utworzenie cerkwi ziemskiej w Ukrainie. Jednak perspektywa ta obecnie wydaje się, niestety, dość odległa¹¹.

Może powstać pytanie: czy prawidłowością jest pogłębienie rozłamu w przyszłości i wzrost tolerancji w dzisiejszych realiach globalizacji? Wspomniany już przez nas prof. I. Osiński słusznie stwierdza: „Mimo różnic i, jakby się wydawało logicznej odległości tych dwóch pojęć („tolerancja” i „globalizacja”), to między nimi istnieje ścisły związek. Tolerancja to wartość moralna określająca stosunek do człowieka, należącego do innej rasy, narodowości, tradycji kulturowej, wyznania religijnego [...]”¹². Globalizacja, jak słusznie stwierdza uczony, to wzajemne przenikanie idei, zasad przetrwania oraz ekono-

¹¹ „Panorama Religijna”, Pismo informacyjno-analityczne, 2005/6, s. 16-17.

¹² I. Osiński, *Tolerancja i globalizacja*, [w:] *Tolerancja jako problem społeczno-humanistyczny współczesności, Materiały zbiorowe II Międzynarodowej konferencji naukowo-teoretycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franko w Żytomierzu, Żytomierz 2009, s. 21-25.

miczne, polityczne, kulturowe i inne stosunki wzajemne, które mają uzasadniony i obiektywny charakter. Na obiektywność właśnie tego procesu zwracają uwagę zarówno naukowiec ukraiński prof. M. A. Kozłowiec¹³, jak i polski - Wojciech J. Cynarski¹⁴.

Wychodząc z założenia, że globalizacja jest procesem obiektywnym i uzasadnionym, można też stwierdzić, że takim procesem jest również tolerancja, gdzie udział subiektywizmu jest jednak większy niż w procesie globalizacji. Tolerancja jest aspektem globalności, a więc działalność instytucji prawosławnych i katolickich skazana jest na współdziałanie, a jednocześnie występuje przenikanie idei, co wpływa na wzajemne poszanowanie, współpracę, a wielu przypadkach również na jednoczenie się kościołów, zarówno całkowite, jak i na prawach autonomii.

LITERATURA

- [1] Cynarski W.J., *Globalizacja w obszarze kultury a problemy lokalnej nietolerancji*, [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, tom VI, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, s. 150-161
- [2] Jarockij P., *Dialog prawosławno-katolicki w kontekście polityki wschodniej Watykanu*, [w:] *Wolność religijna. Teoretyczne i praktyczne wymiary optymalizacji stosunków międzykonfesyjnych*, Kijów 2008, s. 97-102
- [3] Jarockij P., *Stosunki prawosławno-katolickie a problem tolerancji* [w:] „Panorama Religijna”, 2006/6, s. 60-61
- [4] Kołodnij A., *Droga tolerancji w stosunkach międzykonfesyjnych*, „Rocznik Naukowy”, Kijów 2006, s. 30-33
- [5] Kozłowiec M.A., *Fenomen identyczności narodowej: wyzwanie globalizacji, monografia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego w Żytomierzu im. Iwana Franko, Żytomierz 2009, s. 558
- [6] Osiński I., *Tolerancja i globalizacja*, [w:] *Tolerancja jako problem społeczno-humanistyczny współczesności, Materiały zbiorowe II Międzynarodowej konferencji naukowo-teoretycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franko w Żytomierzu, Żytomierz 2009, s. 21-25
- [7] „Panorama Religijna”, Pismo informacyjno-analityczne, 2005/6, s. 16-17
- [8] *Refleksje modlitewne Jana Pawła II*. Zebrał i opracował Tomasz Bartel, Kraków 1985, Warszawa, Wydawnictwo Michalineum, s. 128
- [9] Sauch P.J., *Tolerancja problemem społeczno-humanistycznym współczesności*, [w:] *Materiały zbiorowe II Międzynarodowej konferencji naukowo-teoretycznej: Tolerancja problemem społeczno-humanistycznym współczesnego społeczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franko w Żytomierzu, Żytomierz 2009, s. 3-5
- [10] Zdioruk S.I., *Stosunki społeczno-religijne: Wyzwania Ukrainy XXI w., monografia* Kijów, Wiedza Ukrainy, 2005, s. 5

¹³ M.A. Kozłowiec, *Fenomen identyczności narodowej: wyzwanie globalizacji, monografia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Państwowego w Żytomierzu im. Iwana Franko, Żytomierz 2009, s. 558.

¹⁴ W.J. Cynarski, *Globalizacja w obszarze kultury a problemy lokalnej nietolerancji*, [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, tom VI, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, s. 150-161.

**THE PROBLEM OF TOLERANCE IN RELATIONS OF ORTHODOX AND
CATHOLIC CHURCHES IN GLOBAL CONDITIONS**

The article presents the issue of tolerance in the relations of Catholic and Orthodox churches. Particular attention was paid to the situation of churches in the conditions of globalization on the territory of Ukraine. It was found that taking into consideration the principle of tolerance, Orthodox and Catholic institutions should work together in an atmosphere of mutual cooperation and respect.

Paweł HYDZIK¹

KIERUNKI ZMIAN SEKTORA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO W LATACH 2002-2009

W artykule przedstawiono ilościowe kierunki zmian sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) województwa podkarpackiego w latach 2002-2009. Scharakteryzowano zmiany liczby mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w poszczególnych powiatach województwa, przedstawiono udział przedsiębiorstw mikro, małych i średnich poszczególnych powiatów w strukturze województwa podkarpackiego. Ponadto, przy wykorzystaniu metod taksonomicznych wyodrębniono grupy powiatów cechujące się określonym podobieństwem ze względu na ilościowe kierunki zmian sektora MŚP w latach 2002-2009.

1. WPROWADZENIE

Województwo podkarpackie należy do regionów o niskim poziomie rozwoju gospodarczego. PKB na 1 mieszkańca w województwie podkarpackim wynosi 20,8 tys. zł, natomiast w województwie mazowieckim wynosi 49,4 tys. zł na 1 mieszkańca. Jeżeli przyjąć, że PKB Polski równa się 100, to PKB województwa podkarpackiego stanowi zaledwie 67,5, natomiast województwa mazowieckiego 160,1². Można więc z całą pewnością twierdzić o znacznych dysproporcjach rozwoju gospodarczego województw Polski.

Działania na rzecz poprawy sytuacji w regionach o niskim poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego stanowią jeden z priorytetów polityki regionalnej Polski i Unii Europejskiej. Wyrównywanie dysproporcji w rozwoju regionów odbywa się m.in. poprzez podniesienie konkurencyjności regionów najuboższych. Ponadto należy zaznaczyć, że celem polityki regionalnej państwa jest ukierunkowanie działań mających na celu podniesienie poziomu życia i zmniejszenie dysproporcji rozwojowych poszczególnych regionów. Wobec tego jednym z priorytetów polityki regionalnej winno być kształtowanie uwarunkowań rozwojowych małej i średniej przedsiębiorczości – to ona ma stanowić o potencjale strategicznym regionów i determinować poziom życia ludności w Polsce³. Biorąc pod uwagę fakt zróżnicowania poziomu rozwoju regionalnego i lokalnego, a co za tym idzie zróżnicowania poziomu rozwoju sektora MŚP, prowadzenie działań mających na celu skuteczną realizację postulatu podniesienia poziomu życia w regionach najuboższych ekonomicznie, m.in. w województwie podkarpackim, winno uwzględniać kierunki zmian sektora MŚP.

¹ Dr Paweł Hydzyk, Katedra Metod Ilościowych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² Obliczenia na podstawie danych BDR Głównego Urzędu Statystycznego za rok 2007.

³ M.G. Woźniak, *Rozwój sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2006, s. 37.

2. DEFINICJE SEKTORA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW (MŚP)

Przedsiębiorczość w możliwie szerokiej formule można traktować jako swoistą filozofię i ideę, która kojarzy różną wiedzę, doświadczenie, zdolności i zmysł obserwacyjny menedżera w zwartą usystematyzowaną podstawę procesu decyzyjnego nakładającego się na ideę przedsiębiorczości⁴. Mając na uwadze rozległe szanse, jakie pojawiają się w wymiarze regionalnym w celu wykorzystania posiadanych zasobów, okazji, kompetencji administracji terenowej i menedżerów, można wnioskować o przedsiębiorczości regionalnej⁵. Pewnym jest, że przede wszystkim przedsiębiorczość jest umiejscowiona w regionie, ponieważ reprezentują ją ludzie i organizacje z danego regionu. Jest wykorzystywana w regionie na podstawie istniejących zasobów informacji, twórczego myślenia i wyobraźni, a umacnianie klimatu przedsiębiorczości w skali regionu należy do fundamentalnych ról administracji terenowej i gospodarczej⁶.

2.1. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa

W literaturze często używane jest pojęcie „sektora MŚP”, gdzie sektor można rozumieć jako część gospodarki odznaczającą się określonymi, charakterystycznymi dla tego układu stosunkami produkcji, zwłaszcza zaś typem własności środków produkcji⁷. Wyodrębnienie sektora MŚP z zastosowaniem kryteriów ilościowych i jakościowych, może być prowadzone w poszczególnych krajach z uwzględnieniem zróżnicowanych wartości wskaźników, wynikających z różnego poziomu rozwoju. Jednak to zróżnicowanie kryteriów wyodrębnienia sektorów jest barierą analiz porównawczych w skali międzynarodowej⁸.

Za przedsiębiorstwo uważa się „podmiot prowadzący działalność gospodarczą bez względu na jego formę prawną”. Obecnie w Unii Europejskiej obowiązuje podział przedsiębiorstw zgodny z kryteriami zawartymi w Zaleceniu Komisji 2002/361/WE z dnia 6 maja 2003 r. dotyczącym definicji małych i średnich przedsiębiorstw. Na kategorię mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) składają się przedsiębiorstwa, które zatrudniają mniej niż 250 pracowników i których roczny obrót nie przekracza 50 milionów euro, a/lub całkowity bilans roczny nie przekracza 43 milionów euro⁹ (Tab.1.).

Tabela 1. Kryteria ilościowe wyodrębnienia sektora MŚP.

Przedsiębiorstwo	Liczba osób zatrudnionych	Roczny obrót mniejszy lub równy	lub	Całkowity bilans roczny mniejszy lub równy
Mikro	0-9	2 mln euro	lub	2 mln euro
Małe	10-49	10 mln euro	lub	10 mln euro
Średnie	50-249	50 mln euro	lub	43 mln euro

⁴ Małe i średnie przedsiębiorstwa w gospodarce regionu pod redakcją naukową M. Strużyckiego, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002, s. 23.

⁵ *Ibidem*, s. 23,24.

⁶ *Ibidem*, s. 23,24.

⁷ M.G. Woźniak, Rozwój sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce a wzrost gospodarczy, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2006, s. 11.

⁸ M.G. Woźniak, *op. cit.*, s. 11.

⁹ http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/files/sme_definition/sme_user_guide_pl.pdf

Źródło: opracowanie własne na podstawie:

http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/files/sme_definition/sme_user_guide_pl.pdf, s. 14

3. ZRÓŻNICOWANIE SEKTORA MŚP W PRZEKROJU POWIATÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

3.1. Struktura przedsiębiorstw mikro, małych i średnich województwa podkarpackiego ogółem w latach 2002-2009

W województwie podkarpackim w latach 2002-2009 liczba zarejestrowanych przedsiębiorstw (ogółem) mieściła się w przedziale 138 713 a 144 999. Szczegółowe dane odnośnie do liczby i struktury sektora przedsiębiorstw mikro, małych i średnich w województwie podkarpackim w latach 2002-2009 przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Przedsiębiorstwa sektora MŚP województwa podkarpackiego – liczebności i wskaźniki struktury w latach 2002-2009.

Rok	Przedsiębiorstwa województwa podkarpackiego						
	Liczebność ogółem	Mikro (0-9 osób)	Wskaźnik struktury mikro (%)	Małe (10-49 osób)	Wskaźnik struktury małe (%)	Średnie (50-249 osób)	Wskaźnik struktury średnie (%)
2002	138 713	131 631	94,89	5 673	4,09	1 170	0,84
2003	142 682	135 446	94,93	5 896	4,13	1 120	0,78
2004	139 545	132 243	94,77	5 957	4,27	1 132	0,81
2005	139 059	131 666	94,68	6 065	4,36	1 119	0,80
2006	140 656	133 267	94,75	6 066	4,31	1 116	0,79
2007	142 056	134 620	94,77	6 100	4,29	1 126	0,79
2008	144 263	136 386	94,54	6 441	4,46	1 225	0,85
2009	144 999	136 913	94,42	6 657	4,59	1 224	0,84

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

Spośród przedsiębiorstw województwa podkarpackiego ponad 94% stanowią przedsiębiorstwa zatrudniające od 0 do 9 osób, a więc mikroprzedsiębiorstwa. Ich udział w strukturze przedsiębiorstw w województwie podkarpackim w roku 2002 wynosił 94,89%, natomiast do roku 2009 ulegał systematycznemu zmniejszeniu (94,42%). Małe przedsiębiorstwa, zatrudniające od 10 do 49 pracowników stanowiły w roku 2002 4,09% ogółu przedsiębiorstw. Udział tej grupy wzrósł do poziomu 4,59% w r. 2009. Najmniej liczną kategorię w badanej grupie stanowią przedsiębiorstwa średnie, stanowiące 0,84% ogółu przedsiębiorstw, a w latach 2002-2009 ich udział podlegał nieznacznym wahaniom.

3.2. Struktura przedsiębiorstw mikro, małych i średnich w powiatach województwa podkarpackiego w latach 2002 i 2009

W przekroju powiatów liczba przedsiębiorstw w województwie podkarpackim wykazuje znaczne zróżnicowanie (Tab.3).

3.2.1. Przedsiębiorstwa ogółem

W 2002 roku powiaty charakteryzujące się największą liczbą zarejestrowanych przedsiębiorstw to powiaty: m. Rzeszów, rzeszowski, mielecki, stalowowolski, jarosławski, jasielski i dębicki – w tych siedmiu powiatach funkcjonuje prawie połowa wszystkich przedsiębiorstw w województwie podkarpackim (48,8%). Najwięcej przedsiębiorstw funkcjonowało w Rzeszowie – 13,42% i w powiecie rzeszowskim – 7,09%. Natomiast

najmniej przedsiębiorstw jest zarejestrowanych w powiatach niżańskim, przemyskim, brzozowskim, tarnobrzeskim, strzyżowskim, kolbuszowskim, leskim, lubaczowskim, i bieszczadzkim. W każdym z nich udział liczby przedsiębiorstw jest niższy niż 2,5%, a łącznie w tych powiatach skupionych jest jedynie 18,67% przedsiębiorstw województwa.

Tabela 3. Liczebności i struktura (%) sektora MŚP w przekroju powiatów w województwie podkarpackim - lata 2002 i 2009.

Powiat	2002	(%) - 2002	2009	(%) - 2009
bieszczadzki	2 168	1,56	2 047	1,41
brzozowski	3 240	2,34	3 454	2,38
jasielski	7 379	5,32	7 270	5,01
krośnieński	6 221	4,48	6 795	4,69
sanocki	6 093	4,39	6 571	4,53
leski	2 460	1,77	2 509	1,73
m.Krosno	5 039	3,63	5 278	3,64
jarosławski	7 705	5,55	8 078	5,57
lubaczowski	2 447	1,76	2 867	1,98
przemyski	3 307	2,38	3 517	2,43
przeworski	3 537	2,55	3 985	2,75
m.Przemyśl	6 428	4,63	6 299	4,34
kolbuszowski	2 760	1,99	3 044	2,10
łańcucki	5 200	3,75	5 018	3,46
ropczycko-sędziszowski	3 816	2,75	4 212	2,90
rzeszowski	9 833	7,09	9 886	6,82
strzyżowski	3 006	2,17	3 101	2,14
m.Rzeszów	18 615	13,42	19 925	13,74
dębicki	7 195	5,19	8 040	5,54
leżajski	3 516	2,53	3 748	2,58
mielecki	8 878	6,40	9 129	6,30
niżański	3 325	2,40	3 690	2,54
stalowowolski	8 089	5,83	8 394	5,79
tarnobrzeski	3 189	2,30	3 183	2,20
m.Tarnobrzeg	5 267	3,80	4 959	3,42
woj. podkarpackie	138 713	100	144999	100

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

W 2009 roku w stosunku do roku 2002 nie nastąpiły istotne zmiany w powiatach cechujących się największą i najmniejszą liczbą przedsiębiorstw w ogóle przedsiębiorstw województwa. Jednak można zaobserwować zmiany w zakresie udziału poszczególnych powiatów w liczbie przedsiębiorstw w województwie podkarpackim. Powiaty, których udział zwiększył się w okresie 2002-2009 to: dębicki, powiat m. Rzeszów, lubaczowski, krośnieński, przeworski, ropczycko-sędziszowski, niżański, sanocki, kolbuszowski, leżajski, brzozowski, przemyski, jarosławski, i powiat m. Krosno. Natomiast powiaty cechujące się zmniejszeniem udziału to: strzyżowski, stalowowolski, leski, tarnobrzeski, mielecki, bieszczadzki, rzeszowski, łańcucki, powiat m. Przemyśl, jasielski i powiat m. Tarnobrzeg.

3.2.2. Mikroprzedsiębiorstwa

Liczba i struktura mikroprzedsiębiorstw w powiatach województwa podkarpackiego cechuje się znacznym zróżnicowaniem (Tab.4.).

Tabela 4. Liczebności i struktura mikroprzedsiębiorstw w przekroju powiatów w województwie podkarpackim - lata 2002 i 2009.

powiat	2002	(%) - 2002	2009	(%) - 2009
bieszczadzki	2 092	1,59	1 961	1,43
brzozowski	3 077	2,34	3 250	2,37
jasielski	6 988	5,31	6 862	5,01
krośnieński	5 980	4,54	6 485	4,74
sanocki	5 815	4,42	6 258	4,57
leski	2 376	1,81	2 409	1,76
m.Krosno	4 757	3,61	4 967	3,63
jarosławski	7 308	5,55	7 607	5,56
lubaczowski	2 244	1,70	2 659	1,94
przemyski	3 125	2,37	3 310	2,42
przeworski	3 316	2,52	3 726	2,72
m.Przemyśl	6 078	4,62	5 940	4,34
kolbuszowski	2 587	1,97	2 850	2,08
łańcucki	4 943	3,76	4 742	3,46
ropczycko-sędziszowski	3 633	2,76	3 968	2,90
rzeszowski	9 391	7,13	9 317	6,81
strzyżowski	2 851	2,17	2 912	2,13
m.Rzeszów	17 722	13,46	18 874	13,79
dębicki	6 750	5,13	7 482	5,46
leżajski	3 329	2,53	3 539	2,58
mielecki	8 365	6,35	8 602	6,28
nizański	3 138	2,38	3 493	2,55
stalowowolski	7 696	5,85	7 956	5,81
tarnobrzegi	3 032	2,30	3 015	2,20
m.Tarnobrzeg	5 038	3,83	4 729	3,45
woj. podkarpackie	131 631	100	136 913	100

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

W siedmiu powiatach funkcjonuje prawie połowa mikroprzedsiębiorstw (48,79%). W 2002 roku powiaty charakteryzujące się największą liczbą zarejestrowanych mikroprzedsiębiorstw to powiaty: powiat m. Rzeszów, rzeszowski, mielecki, stalowowolski, jarosławski, jasielski i dębicki. Natomiast najmniejszy udział mają powiaty: nizański, przemyski, brzozowski, tarnobrzegi, strzyżowski, kolbuszowski, leski, lubaczowski, i bieszczadzki. W każdym z nich udział liczby przedsiębiorstw jest niższy niż 2,5%, a łącznie w tych powiatach skupionych jest jedynie 18,63% mikroprzedsiębiorstw województwa.

Można zaobserwować zmiany w zakresie udziału poszczególnych powiatów w liczbie mikroprzedsiębiorstw w województwie podkarpackim. Powiaty, których udział zwiększył się w okresie 2002-2009 to: dębicki, powiat m. Rzeszów, lubaczowski, przeworski, krośnieński, nizański, sanocki, ropczycko-sędziszowski, kolbuszowski, leżajski, przemyski, brzozowski, powiat m. Krosno, i jarosławski. Natomiast powiaty cechujące się zmniejszeniem udziału to: stalowowolski, strzyżowski, leski, mielecki, tarnobrzegi, bieszczadzki, powiat m. Przemyśl, łańcucki, jasielski, rzeszowski, i powiat m. Tarnobrzeg.

Biorąc pod uwagę rozkład terytorialny liczby i wskaźników struktury mikroprzedsiębiorstw w województwie podkarpackim, można stwierdzić, że najmniejsze przedsiębiorstwa „mikro” determinują obraz przedsiębiorczości w województwie, a rozkład liczby, wskaźniki struktury i zmiany w okresie 2002-2009 przedsiębiorstw ogółem i mikroprzedsiębiorstw są w obu kategoriach w zasadzie identyczne.

3.2.3. Małe przedsiębiorstwa

Liczba i struktura małych przedsiębiorstw w powiatach województwa podkarpackiego cechuje się znacznym zróżnicowaniem (tab.5.).

Tabela 5. Liczebności i struktura małych przedsiębiorstw w przekroju powiatów w województwie podkarpackim - lata 2002 i 2009.

powiat	2002	(%) - 2002	2009	(%) - 2009
bieszczadzki	61	1,08	72	1,08
brzozowski	140	2,47	183	2,75
jasielski	316	5,57	334	5,02
krośnieński	196	3,45	268	4,03
sanocki	218	3,84	246	3,70
leski	67	1,18	85	1,28
m.Krosno	202	3,56	223	3,35
jarosławski	331	5,83	410	6,16
lubaczowski	166	2,93	181	2,72
przemyski	161	2,84	189	2,84
przeworski	192	3,38	225	3,38
m.Przemysł	272	4,79	280	4,21
kolbuszowski	149	2,63	173	2,60
łańcucki	213	3,75	236	3,55
ropczycko-sędziszowski	161	2,84	207	3,11
rzeszowski	385	6,79	499	7,50
strzyżowski	129	2,27	157	2,36
m.Rzeszów	639	11,26	782	11,75
dębicki	358	6,31	461	6,93
leżajski	149	2,63	166	2,49
mielecki	400	7,05	429	6,44
niżański	165	2,91	178	2,67
stalowowolski	303	5,34	349	5,24
tarnobrzeski	129	2,27	145	2,18
m.Tarnobrzeg	171	3,01	179	2,69
woj. podkarpackie	5 673	100	6 657	100

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

W siedmiu powiatach funkcjonuje prawie połowa małych przedsiębiorstw (48,16%). W 2002 roku powiaty charakteryzujące się największą liczbą zarejestrowanych małych przedsiębiorstw to powiaty: Rzeszów, mielecki, rzeszowski, dębicki, jarosławski, jasielski i stalowowolski. Natomiast najmniejszy udział mają powiaty: bieszczadzki, leski, tarnobrzeski, strzyżowski i brzozowski. W każdym z nich udział liczby przedsiębiorstw jest niższy niż 2,5%, a łącznie w tych powiatach skupionych jest jedynie 9,27% małych przedsiębiorstw województwa.

Można zaobserwować zmiany w zakresie udziału poszczególnych powiatów w liczbie małych przedsiębiorstw w województwie podkarpackim. Powiaty, których udział zwiększył się w okresie 2002-2009 to: Rzeszów, mielecki, jarosławski, sanocki, rzeszowski, dębicki, leski, Tarnobrzeg, strzyżowski, kolbuszowski, brzozowski, bieszczadzki. Natomiast powiaty cechujące się zmniejszeniem udziału to: Przemyśl, jasielski, stalowowolski, niżański, ropczycko-sędziszowski, przemyski, tarnobrzesci, lubaczowski, krośnieński, łańcucki, przeworski, leżajski i Krosno.

3.2.4. Średnie przedsiębiorstwa

Liczba i struktura średnich przedsiębiorstw w powiatach województwa podkarpackiego cechuje się znacznym zróżnicowaniem (tab.6.).

Tabela 6. Liczebności i struktura średnich przedsiębiorstw w przekroju powiatów w województwie podkarpackim - lata 2002 i 2009.

powiat	2002	(%) - 2002	2009	(%) - 2009
bieszczadzki	13	1,11	11	0,90
brzozowski	20	1,71	20	1,63
jasielski	62	5,30	67	5,47
krośnieński	39	3,33	38	3,10
sanocki	48	4,10	57	4,66
leski	17	1,45	14	1,14
m.Krosno	67	5,73	71	5,80
jarosławski	56	4,79	55	4,49
lubaczowski	35	2,99	25	2,04
przemyski	19	1,62	17	1,39
przeworski	24	2,05	29	2,37
m.Przemyśl	67	5,73	64	5,23
kolbuszowski	21	1,79	18	1,47
łańcucki	38	3,25	37	3,02
ropczycko-sędziszowski	16	1,37	29	2,37
rzeszowski	47	4,02	65	5,31
strzyżowski	21	1,79	30	2,45
m.Rzeszów	203	17,35	214	17,48
dębicki	72	6,15	83	6,78
leżajski	33	2,82	38	3,10
mielecki	96	8,21	86	7,03
niżański	20	1,71	18	1,47
stalowowolski	69	5,90	73	5,96
tarnobrzesci	21	1,79	19	1,55
m.Tarnobrzeg	46	3,93	46	3,76
woj. podkarpackie	1 170	100	1 224	100

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

W siedmiu powiatach funkcjonuje ponad połowa średnich przedsiębiorstw województwa (54,36%). W 2002 roku powiaty charakteryzujące się największą liczbą zarejestrowanych mikroprzedsiębiorstw to powiaty: m. Rzeszów, mielecki, dębicki, stalowowolski, m. Krosno, m. Przemyśl i jasielski. Co interesujące, w Rzeszowie zarejestrowanych jest ponad 17% średnich przedsiębiorstw województwa podkarpackiego, a odsetek ten jest znacząco wyższy niż w kategorii przedsiębiorstw mikro (13,79% w r. 2009) i małych (11,75% w r.

2009). Natomiast najmniejszy udział (nieprzekraczający 2,5%) mają powiaty: przeworski, kolbuszowski, strzyżowski, tarnobrzeski, brzozowski, nizański, przemyski, leski, ropczycko-sędziszowski i bieszczadzki. Łącznie w tych powiatach skupionych jest jedynie 16,41% średnich przedsiębiorstw województwa. Należy zaznaczyć, że w powiatach bieszczadzkim i leskim udział średnich przedsiębiorstw wynosi odpowiednio 0,9% i 1,14% i jest niższy niż w przypadku kategorii małych i mikroprzedsiębiorstw. Co więcej, udział średnich przedsiębiorstw tych powiatów w skali województwa w okresie 2002-2009 zmniejszył się.

W 2009 roku w stosunku do roku 2002 nastąpiły pewne istotne zmiany w zakresie udziału pewnych powiatów cechujących liczbą średnich przedsiębiorstw w ogóle średnich przedsiębiorstw województwa (Tab. 6.). W przypadku powiatów rzeszowskiego, strzyżowskiego i ropczycko-sędziszowskiego nastąpił stosunkowo duży wzrost ich udziału w liczbie średnich przedsiębiorstw województwa podkarpackiego. Natomiast w powiatach lubaczowskim i mieleckim nastąpiło znaczne zmniejszenie się ich udziału w liczbie średnich przedsiębiorstw województwa podkarpackiego. Poza wymienionymi, powiaty, których udział zwiększył się w okresie 2002-2009 to: sanocki, przeworski, leżajski, jasielski, m. Rzeszów, m. Krosno, i stalowowolski. Natomiast powiaty cechujące się zmniejszeniem udziału to: brzozowski, m. Tarnobrzeg, bieszczadzki, łańcucki, krośnieński, przemyski, nizański, tarnobrzeski, jarosławski, leski, kolbuszowski, m. Przemyśl.

3.3. Wskaźniki liczby mikro, małych i średnich przedsiębiorstw na 10 tysięcy ludności w powiatach województwa podkarpackiego w latach 2002 i 2009

Obliczono wskaźnik liczby przedsiębiorstw mikro, małych i średnich na 10 tys. ludności oraz współczynnik zmienności w powiatach województwa podkarpackiego w latach 2002-2009. Biorąc pod uwagę dane z Tab.7. stwierdzono, że sektor MŚP województwa podkarpackiego w przekroju poszczególnych powiatów wykazuje znaczne zróżnicowanie.

W roku 2002 w województwie podkarpackim funkcjonowało 625 mikroprzedsiębiorstw na 10 tys. ludności. Najwięcej mikroprzedsiębiorstw w przeliczeniu na 10 tys. ludności było zarejestrowanych w powiatach: m. Rzeszowie, m. Tarnobrzegu, m. Krośnie, bieszczadzkim, m. Przemyślu i leskim. Natomiast najmniejszą liczbę odnotowano w powiatach: brzozowskim, nizańskim, strzyżowskim, przemyskim, kolbuszowskim, przeworskim, i lubaczowskim. Z uwagi na fakt, że w tych grupach liczebności mikroprzedsiębiorstw na 10 tys. mieszkańców wynosi odpowiednio od 893 do 1109 i od 388 do 481, a współczynnik zmienności wynosi 33,39, można sądzić o znacznych dysproporcjach w przekroju powiatów województwa podkarpackiego.

W roku 2002 w województwie podkarpackim funkcjonowało 26,9 małych przedsiębiorstw na 10 tys. ludności. Najwięcej małych przedsiębiorstw w przeliczeniu na 10 tys. ludności było zarejestrowanych w powiatach grodzkich: w Krośnie, Przemyślu, Rzeszowie i Tarnobrzegu oraz w powiecie mieleckim. W tych powiatach wskaźnik wynosi od 30,1 do 41,9. Natomiast najmniejszą liczbę odnotowano w powiatach: krośnieńskim, strzyżowskim, brzozowskim, i leżajskim (wartość wskaźnika od 18 do 22,6). Wartość współczynnika zmienności wynosi 22,94. Wobec tego można stwierdzić, że istnieją umiarkowane dysproporcje województwa podkarpackiego w przekroju powiatów.

Tabela 7. Wskaźniki liczby przedsiębiorstw mikro, małych i średnich na 10 tys. ludności oraz współczynniki zmienności w województwie podkarpackim w przekroju powiatów w latach 2002-2009.

Powiat	Liczba przedsiębiorstw na 10 tys. ludności – 2002 r.			Liczba przedsiębiorstw na 10 tys. ludności – 2009 r.		
	Mikro	Małe	Średnie	Mikro	Małe	Średnie
bieszczadzki	936	27,3	5,82	891	32,2	4,92
brzozowski	469	21,3	3,05	498	27,9	3,05
jasielski	565	25,5	5,01	598	27,0	5,41
krośnieński	549	18,0	3,58	585	24,6	3,49
sanocki	614	23,0	5,07	660	26,0	6,02
leski	893	25,2	6,39	905	32,0	5,26
m.Krosno	986	41,9	13,89	1 045	46,2	14,72
jarosławski	599	27,2	4,59	625	33,6	4,51
lubaczowski	388	28,7	6,05	468	31,3	4,32
przemyski	439	22,6	2,67	465	26,5	2,39
przeworski	420	24,3	3,04	474	28,5	3,68
m.Przemyśl	897	40,1	9,88	895	41,3	9,44
kolbuszowski	421	24,3	3,42	463	28,2	2,93
łańcucki	639	27,5	4,91	605	30,5	4,78
ropczycko-sędziszowski	512	22,7	2,26	553	29,2	4,09
rzeszowski	553	22,7	2,77	565	29,4	3,83
strzyżowski	460	20,8	3,39	470	25,4	4,84
m.Rzeszów	1109	40,0	12,70	1 092	48,9	13,39
dębicki	511	27,1	5,45	562	34,9	6,29
leżajski	481	21,5	4,77	512	24,0	5,49
mielecki	630	30,1	7,23	642	32,3	6,47
nizański	468	24,6	2,98	522	26,5	2,68
stałowowski	697	27,4	6,25	738	31,6	6,61
tarnobrzegi	561	23,9	3,89	564	26,8	3,52
m.Tarnobrzeg	1000	33,9	9,13	957	35,5	9,13
woj. podkarpackie	625	26,9	5,56	651	31,6	5,81
Współczynnik zmienności	33,39	22,94	54,89	29,64	20,22	54,60

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

W roku 2002 w województwie podkarpackim funkcjonowało 5,56 średnich przedsiębiorstw na 10 tys. ludności. Najwięcej średnich przedsiębiorstw w przeliczeniu na 10 tys. ludności było zarejestrowanych w powiatach grodzkich: w Krośnie, Rzeszowie Przemysłu, i Tarnobrzegu. W tych powiatach wskaźnik zawiera się w przedziale od 9,13 do 13,89. Natomiast najmniejszą liczbę odnotowano w powiatach: nizańskim, rzeszowskim, przemyskim i ropczycko-sędziszowskim (wartość wskaźnika od 2,26 do 2,98). Wartość współczynnika zmienności wynosi 54,89. Wobec tego można mówić o znacznych dysproporcjach województwa podkarpackiego w przekroju powiatów, większych niż w przypadku grup mikro i małych przedsiębiorstw.

W roku 2009 w województwie podkarpackim funkcjonowało 651 mikroprzedsiębiorstw na 10 tys. ludności. Najwięcej mikroprzedsiębiorstw w przeliczeniu na 10 tys. ludności było zarejestrowanych w powiatach: Rzeszowie, Krośnie, Tarnobrzegu leskim, Przemyślu i bieszczadzkim. Natomiast najmniejszą liczbę odnotowano w powiatach: brzozowskim, przeworskim, strzyżowskim, lubaczowskim, przemyskim i kolbuszowskim. Współczynnik zmienności tej grupy wynosi 29,64, można wskazać na znaczne dysproporcje w przekroju powiatów województwa podkarpackiego. W stosunku do roku 2002 jego wartość uległa nieznaczniemu zmniejszeniu, co sugeruje zmniejszenie się dysproporcji w badanym okresie.

W roku 2009 w województwie podkarpackim funkcjonowało 31,6 małych przedsiębiorstw na 10 tys. ludności. Najwięcej małych przedsiębiorstw w przeliczeniu na 10 tys. ludności było zarejestrowanych w powiatach grodzkich: w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, i Tarnobrzegu oraz w powiecie dębickim. W tych powiatach wskaźnik wynosi od 34,9 do 48,9. Natomiast najmniejszą liczbę odnotowano w powiatach: leżajskim, krośnieńskim, strzyżowskim, i sanockim (wartość wskaźnika od 24 do 26). Wartość współczynnika zmienności wynosi 20,22. Wobec tego można uznać, że istnieją umiarkowane dysproporcje w przekroju powiatów województwa podkarpackiego, które w stosunku do roku 2002 uległy zmniejszeniu.

W roku 2009 w województwie podkarpackim funkcjonowało 5,81 średnich przedsiębiorstw na 10 tys. ludności. Najwięcej średnich przedsiębiorstw w przeliczeniu na 10 tys. ludności było zarejestrowanych w powiatach grodzkich: w Krośnie, Rzeszowie, Przemyślu, i Tarnobrzegu. W tych powiatach wskaźnik zawiera się w przedziale od 9,13 do 14,72. Natomiast najmniejszą liczbę odnotowano w powiatach: przemyskim, niżańskim, kolbuszowskim i brzozowskim (wartość wskaźnika od 2,39 do 3,05). Wartość współczynnika zmienności wynosi 54,6. Wobec tego można podkreślić znaczne dysproporcje w przekroju powiatów województwa podkarpackiego, większe niż w przypadku grup mikro i małych przedsiębiorstw, które utrzymały się na zbliżonym poziomie jak w roku 2002.

3.3.1. Kierunki zmian w latach 2002-2009

W województwie podkarpackim ogółem wartości wskaźników liczby przedsiębiorstw mikro, małych i średnich na 10 tys. ludności w latach 2002-2009 przyrastały. Liczba mikroprzedsiębiorstw na 10 tys. mieszkańców wzrosła o 4,2%, małych przedsiębiorstw o 17,3%, a średnich o 4,6%. Szczegółowe dane przedstawiono w Tab. 8.

W latach 2002-2009 zmiany sektora MŚP obrazowane wskaźnikiem liczby mikro, małych i średnich przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w województwie podkarpackim w przekroju powiatów przebiegały w różnych kierunkach i ze zróżnicowanym natężeniem. W kategorii mikroprzedsiębiorstw zmiany wynosiły od -5,3% (powiat łańcucki) do 20,6% (powiat lubaczowski). Wskaźnik małych przedsiębiorstw zwiększył swoją wartość od 2,6% (Przemyśl) do 36,7% (powiat krośnieński). Natomiast zmiany wskaźnika przedsiębiorstw średnich oscylowały w przedziale od -28,6% (powiat lubaczowski) do 81,3 (powiat ropczycko-sędziszowski).

Tabela 8. Zmiana wskaźnika liczby mikro, małych i średnich przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w województwie podkarpackim w latach 2002-2009.

Powiat	Zmiana wskaźnika liczby przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w latach 2002-2009 (%)		
	Mikro	Małe	Średnie
bieszczadzki	-4,8	18,0	-15,4
brzozowski	6,3	30,7	0,0
jasielski	6,0	5,7	8,1
krośnieński	6,6	36,7	-2,6
sanocki	7,4	12,8	18,8
leski	1,4	26,9	-17,6
m.Krosno	6,0	10,4	6,0
jarosławski	4,3	23,9	-1,8
lubaczowski	20,6	9,0	-28,6
przemyski	5,9	17,4	-10,5
przeworski	12,7	17,2	20,8
m.Przemyśl	-0,2	2,9	-4,5
kolbuszowski	9,9	16,1	-14,3
łańcucki	-5,3	10,8	-2,6
ropczycko-sędziszowski	7,9	28,6	81,3
rzeszowski	2,2	29,6	38,3
strzyżowski	2,2	21,7	42,9
m.Rzeszów	-1,5	22,4	5,4
dębicki	9,8	28,8	15,3
leżajski	6,4	11,4	15,2
mielecki	1,9	7,3	-10,4
niżański	11,6	7,9	-10,0
stalowowolski	5,8	15,2	5,8
tarnobrzeski	0,4	12,4	-9,5
m.Tarnobrzeg	-4,3	4,7	0,0
woj. podkarpackie	4,2	17,3	4,6

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem danych Głównego Urzędu Statystycznego

4. GRUPOWANIE POWIATÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO ZE WZGLĘDU NA KIERUNKI ZMIAN LICZBY PRZEDSIĘBIORSTW SEKTORA MŚP

Z uwagi na fakt, że badano 25 obiektów (powiatów) charakteryzowanych za pomocą wielu wymiarów (zmian liczby przedsiębiorstw poszczególnych obiektach), zbadano czy istnieją grupy powiatów wykazujących określone podobieństwo ze względu na kierunki zmian sektora MŚP w latach 2002-2009.

W tym celu wykorzystano jedną z metod taksonomicznych – metodę Warda. Metoda ta należy do grupy procedur aglomeracyjnych. Wstępnie zakłada się, że każda operacyjna jednostka taksonomiczna (w interpretacji geometrycznej jest to punkt) stanowi oddzielną podgrupę. Funkcja kryterium aglomeracji (łączenia) definiowana jest jako suma kwadratów odległości poszczególnych punktów od środków ciężkości grup, do których należą. Na każdym etapie aglomeracji łączy się te dwa punkty lub skupiska, które dają najmniejszy przyrost funkcji kryterium. Postępuje się w taki sposób aż do połączenia wszystkich

obserwacji jedną grupę. Hierarchia obiektów może być zobrazowana w postaci dendrogramu¹⁰. W wyniku zastosowania tej metody otrzymuje się podział dający minimalną wariancję wewnątrz uzyskiwanych skupień oraz maksymalną wariancję pomiędzy skupieniami. Istnieje wiele procedur postępowania w badaniu taksonomicznym. Niezależnie od charakterystyki badanego zjawiska, można wyróżnić pewien etapowy sposób prowadzenia badania taksonomicznego. W literaturze przedstawiono propozycje sposobów prowadzenia badania taksonomicznego¹¹. Określono następujące kroki:

I. Konstrukcja zmiennych charakteryzujących badane obiekty.

Celem tej części badań było wyodrębnienie grup powiatów o określonym udziale w strukturze liczby przedsiębiorstw województwa podkarpackiego, w których zmiany liczby przedsiębiorstw sektora MŚP przebiegały w latach 2002-2009 w podobnych kierunkach. Cel ten uzasadnia się koniecznością zbadania, czy istnieje zależność pomiędzy potencjałem powiatu mierzonym liczbą przedsiębiorstw (wskaźnikiem struktury w 2002 r.) a kierunkami zmian jakie się dokonały w kategoriach mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2002-2009. Wobec tego zaproponowano z wykorzystaniem dostępnych danych statystycznych¹² następujące zmienne charakteryzujące poszczególne powiaty województwa podkarpackiego:

X_1 - % zmiana wskaźnika liczby mikroprzedsiębiorstw na 10 tys. ludności w latach 2002-2009,

X_2 - % zmiana wskaźnika liczby małych przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w latach 2002-2009,

X_3 - % zmiana wskaźnika liczby średnich przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w latach 2002-2009,

X_4 - % wskaźnik liczby przedsiębiorstw zarejestrowanych w danym powiecie w rejestrze REGON w stosunku do ogółu przedsiębiorstw zarejestrowanych w województwie podkarpackim w 2002 roku.

II. Analiza korelacji zmiennych.

Potencjalne cechy są często ze sobą powiązane, niosąc podobne informacje. Aby zapobiec powtarzaniu przez cechy informacji, należy dokonać odpowiedniej weryfikacji mającej na celu wyeliminowanie cech wykazujących największe podobieństwo do innych. Powszechnie stosowaną metodą jest analiza współczynnika korelacji K. Pearsona. Najprostszym sposobem postępowania jest wyeliminowanie ze zbioru zmiennych tych elementów, których współczynniki korelacji co do modułu przekraczają zadaną przez badacza wartość (w badaniu założono wartość 0,4). Obliczono współczynniki korelacji pomiędzy zmiennymi X_1, X_2, X_3, X_4 (Tab. 9.).

Tabela 9. Współczynniki korelacji zmiennych X_1 - X_4 .

	X_1	X_2	X_3	X_4
X_1	1,0000	0,0644	0,0209	-0,2746
X_2	0,0644	1,0000	0,3538	0,1016
X_3	0,0209	0,3538	1,0000	0,1209
X_4	-0,2746	0,1016	0,1209	1,0000

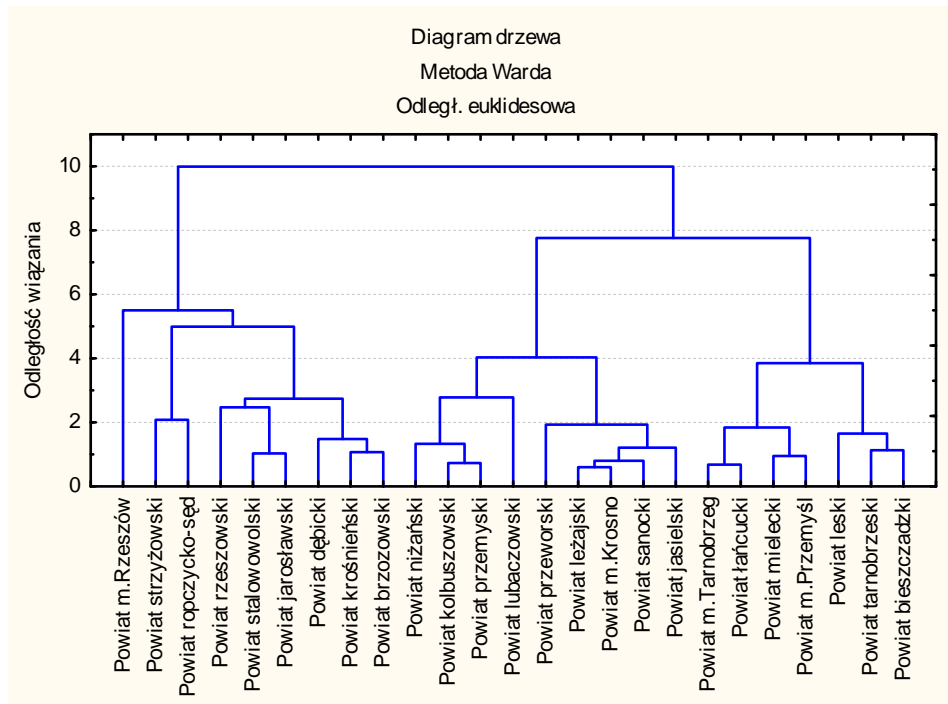
Źródło: opracowanie własne.

¹⁰ A. Sokołowski, K. Zając, *Rozwój demograficzny a rozwój gospodarczy*, PWE, Warszawa 1987, s. 37.

¹¹ E. Nowak, *Metody taksonomiczne w klasyfikacji obiektów społeczno-gospodarczych*, PWE, Warszawa 1990. s. 15, T. Grabiński, *Metody taksonometrii*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1992, s. 25, A. Młodak, *Analiza taksonomiczna w statystyce regionalnej*, wyd. Difin, Warszawa 2006, s. 65.

¹² Dane Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego: www.stat.gov.pl.

Rys.1. Diagram skupień powiatów województwa podkarpackiego



Źródło: opracowanie własne przy użyciu programu Statistica PL.

Okazuje się, że wszystkie współczynniki korelacji mają mniejszą wartość co do modułu niż 0,4 (Tab. 9.), zatem przyjęto do dalszych badań wszystkie zaproponowane zmienne.

III. Doprowadzenie danych do wzajemnej porównywalności.

Wiadomo, że cechy mogą być przedstawione za pomocą różnych jednostek pomiarowych z niejednakową dokładnością. W analizach taksonomicznych wymaga się, by zmienne ujęte do badań charakteryzowały się porównywalnością. W celu uzyskania porównywalności dokonano standaryzacji zmiennych.

IV. Grupowanie obiektów przy użyciu wybranej metody.

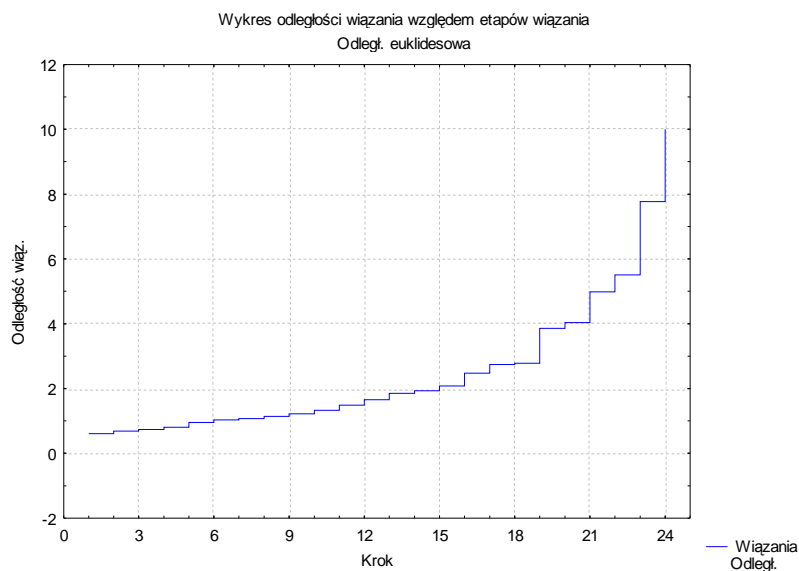
Do badań wykorzystano aglomeracyjną metodę Warda z miarą odległości euklidesowych. Metoda ta jest powszechnie stosowana do analizy zjawisk społeczno-gospodarczych. Obliczeń dokonano w programie Statistica¹³. W wyniku otrzymano diagram skupień powiatów województwa podkarpackiego (Rys.1.).

W celu wyodrębnienia określonych grup podobnych obiektów (skupień) należy dokonać podziału otrzymanego diagramu. Jedną z metod jest metoda polegająca na usunięciu z diagramu wiązań o długości większej od krytycznej d^* . Odległość ta może być określona przez badacza lub wyznaczona z wzoru Hellwiga¹⁴. Można też dokonać podziału diagramu z wykorzystaniem wykresu przebiegu aglomeracji.

¹³ <http://www.statistica.pl>.

¹⁴ *Statystyczne metody analizy danych*, pod red. W. Ostasiewicza, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 1999, s. 102.

Rys. 2. Wykres przebiegu aglomeracji.



Źródło: opracowanie własne przy użyciu programu Statistica Pl.

Biorąc pod uwagę liczbę badanych obiektów i cel badań, którym jest otrzymanie jednorodnych grup powiatów, określono przy użyciu wzrokowej oceny wykresu przebiegu aglomeracji, podział diagramu na odległości wiązania równej 2,9 (Rys. 2.). W wyniku otrzymano siedem grup powiatów o określonych kierunkach zmian mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2002-1009 i określonym udziale w liczbie przedsiębiorstw województwa podkarpackiego w roku 2002.

V. Interpretacja wyników klasyfikacji.

W celu wyodrębnienia cech dominujących w każdej grupie i dokonania charakterystyki otrzymanych skupień, wykorzystano analizę średnich grupowych. Wskaźniki średnich grupowych dla poszczególnych skupień przedstawiono w Tab. 10. i na Rys.3.

Tabela 10. Średnie grupowe dla skupień powiatów województwa podkarpackiego.

Numer skupienia (powiat)	X_1	X_2	X_3	X_4
I (m. Rzeszów)	-1,5	22,4	5,4	13,42
II (strzyżowski, ropczycko-sędziszowski)	5,1	25,2	62,1	2,5
III (rzeszowski, stalowowolski, jarosławski, dębicki, krośnieński, brzozowski)	5,8	27,5	9,2	5,1
IV (niżański, kolbuszowski, przemyski, lubaczowski)	12,0	12,6	-15,9	2,1
V (przeworski, leżajski, m. Krosno, sanocki, jasielski)	7,7	11,5	13,8	3,7
VI (m. Tarnobrzeg, łańcucki, mielecki, m. Przemyśl)	-2,0	6,4	-4,4	4,6
VII (leski, tarnobrzeczki, bieszczadzki)	-1,0	19,1	-14,2	1,9

Źródło: opracowanie własne.

W skupieniu I znalazł się powiat m. Rzeszów, stolica województwa. Rzeszów wyróżnia przede wszystkim znaczna koncentracja przedsiębiorstw, gdzie zarejestrowanych było

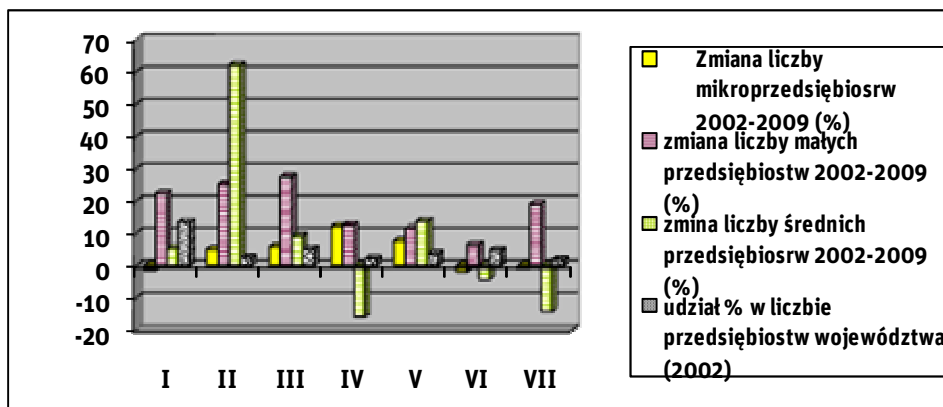
w 2002 r. 13,42% ogółu przedsiębiorstw województwa. Ponadto zmiany liczby przedsiębiorstw sektora MŚP w latach 2002-2009 w przeliczeniu na 10 tys. ludności były następujące: -1,5% w kategorii mikroprzedsiębiorstw, 22,4% w kategorii małych przedsiębiorstw, 5,4% wśród średnich przedsiębiorstw.

W skład skupienia II weszły powiaty: strzyżowski i ropczycko-sędziszowski. Powiaty te cechuje stosunkowo niski udział w liczbie przedsiębiorstw województwa (zmienna X_4) na poziomie średniej w grupie równej 2,5. Zmiany, jakie się dokonały w latach 2002-2009, to przede wszystkim znaczny wzrost odsetka liczby przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w kategorii małych i średnich. Wartości średnich grupowych wyniosły odpowiednio: 25,2 i 62,1.

Skupienie III gromadzi powiaty: rzeszowski, stalowowolski, jarosławski, dębicki, krosnieński i brzozowski. W grupie tej znalazły się powiaty o dość wysokim udziale liczby przedsiębiorstw w stosunku do ogółu województwa (wartość średniej grupowej 5,1), jednocześnie wykazujące następujące zmiany średnich grupowych: mikro: 5,8, małe: 27,5, średnie: 9,2. W kategorii mikroprzedsiębiorstw procentowa zmiana liczby przedsiębiorstw w poszczególnych powiatach grupy III wahała się w przedziale od 2,2 do 9,8, zaś wśród przedsiębiorstw małych przyjmowała wartości z przedziału od 15,2 do 36,7, natomiast wśród przedsiębiorstw średnich zmiany były niejednoznaczne, tj. od -2,6 do 38,3.

W skład skupienia IV weszły powiaty nizański, kolbuszowski, przemyski i lubaczowski. W grupie tej znalazły się powiaty o jednym z najniższych w województwie udziale liczby przedsiębiorstw w stosunku do ogółu województwa (wartość średniej grupowej 2,1). Jednocześnie w grupie tej wartości średnich grupowych dla przedsiębiorstw mikro, małych i średnich wynosiły odpowiednio: 12,0, 12,6 i -15,9. Należy zauważyć, że powiaty tej grupy cechuje znaczne zmniejszenie zmiany procentowego udziału średnich przedsiębiorstw na 10 tys. ludności w latach 2002-2009 wynoszące od -18,6% do -10,0%. Jednocześnie w powiatach grupy IV zmiany średnich grupowych w zakresie kategorii mikro wyniosły od 5,9 do 20,6%, a małych wyniosły od 7,9 do 17,4%.

Rys. 3. Średnie grupowe.



Źródło: opracowanie własne

Grupę V reprezentują powiaty: przeworski, leżajski, m. Krosno, sanocki, jasielski. Powiaty te cechuje stosunkowo duży udział w liczbie przedsiębiorstw województwa –

wartość średniej grupowej równej 3,7. Grupę tę wyróżniają na tle pozostałych podobne wartości średnich grupowych w kategoriach: mikro (7,7), małych (11,5) i średnich (13,8). W kategorii mikroprzedsiębiorstw procentowa zmiana liczby przedsiębiorstw w poszczególnych powiatach grupy V wahała się w przedziale od 6,0 do 12,7, zaś wśród przedsiębiorstw małych przyjmowała wartości z przedziału od 5,7 do 17,2, natomiast wśród przedsiębiorstw średnich zmiany były z przedziału od 6,0 do 20,8.

W grupie VI zaklasyfikowano Tarnobrzeg, powiat łańcucki, powiat mielecki i Przemysł. Powiaty te reprezentują wysoki udział przedsiębiorstw w strukturze województwa podkarpackiego (wartość średnie grupowej: 4,6), wykazujące jednocześnie następujące zmiany średnich grupowych: mikro: -2,0, małe: 6,4, średnie: -4,4. Zatem, na tle pozostałych, jest to grupa charakteryzowana przez niskie lub ujemne wartości analizowanych wskaźników. W kategorii mikroprzedsiębiorstw procentowa zmiana liczby przedsiębiorstw w poszczególnych powiatach grupy VI wahała się w przedziale od -5,3 do 12,7, zaś wśród przedsiębiorstw małych przyjmowała wartości z przedziału od 2,9 do 10,8, natomiast wśród przedsiębiorstw średnich zmiany były z przedziału od -10,4 do 0,0.

Grupa VII składa się z powiatów: leskiego, tarnobrzeskiego i bieszczadzkiego. Powiaty tej grupy mają jedne z najniższych w województwie udziałów w strukturze liczby przedsiębiorstw (wartość średniej grupowej: 1,9). Grupa ta, na tle innych, charakteryzuje się przede wszystkim stosunkowo wysoką wartością średniej grupowej zmian liczby małych przedsiębiorstw (19,1), przy znacznym „ubytku” przedsiębiorstw średnich (-14,2) i jednocześnie niewielkiej wartości średniej grupowej w kategorii mikroprzedsiębiorstw (-1,0).

W kategorii mikroprzedsiębiorstw procentowa zmiana liczby przedsiębiorstw w poszczególnych powiatach grupy VII wahała się w przedziale od -4,8 do 1,4, zaś wśród przedsiębiorstw małych przyjmowała wartości z przedziału od 12,4 do 26,9, natomiast wśród przedsiębiorstw średnich zmiany były niejednoznaczne, tj. od -17,6 do -9,5.

5. PODSUMOWANIE

W wyniku przeprowadzonych badań i analiz stwierdzono, że liczba przedsiębiorstw i struktura sektora MŚP w przekroju powiatów województwa podkarpackiego cechuje się znacznym zróżnicowaniem. W okresie 2002-2009 sektor mikro, małych i średnich poszczególnych powiatów przedsiębiorstw wykazał się zmianami o odmiennych kierunkach i zróżnicowanym nasileniu. Ponadto wyodrębniono siedem grup powiatów cechujących się określonym podobieństwem struktury i zmian sektora MŚP.

Przeprowadzone badania mogą okazać się przydatne w celu określenia zmian kierunków polityki regionalnej, zwłaszcza aplikacji instrumentów wsparcia rozwoju przedsiębiorczości.

LITERATURA

- [1] *Bank Danych Regionalnych (Bank Danych Lokalnych)*, Główny Urząd Statystyczny, <http://www.stat.gov.pl>
- [2] Grabiński T., *Metody taksonometrii*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1992,
- [3]http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/files/sme_definition/sme_user_guide_pl.pdf,
- [4] *Małe i średnie przedsiębiorstwa w gospodarce regionu pod redakcją naukową M. Strużyckiego*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002,

- [5] Młodak A., *Analiza taksonomiczna w statystyce regionalnej*, wyd. Difin, Warszawa 2006,
- [6] Nowak E., *Metody taksonomiczne w klasyfikacji obiektów społeczno-gospodarczych*, PWE, Warszawa 1990,
- [7] Sokołowski A., Zajac K., *Rozwój demograficzny a rozwój gospodarczy*, PWE, Warszawa 1987,
- [8] *Statistica Pl*, Stat Soft Inc. (2009). STATISTICA (data analysis software system), version 9.0 www.statsoft.com,
- [9] *Statystyczne metody analizy danych pod red. W. Ostasiewicza*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 1999,
- [10] Woźniak M.G., *Rozwój sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2006.

CHANGES DIRECTIONS OF THE SME SECTOR ENTERPRISES OF PODKARPACKIE VOIVODESHIP IN THE YEARS 2002-2009

The paper presents the quantitative trends of small and medium enterprises (SMEs) of PodkarpackieVoivodeship in 2002-2009. There were characterized changes in the number of micro, small and medium-sized enterprises in the various districts of the region, as well as it was shown the share of micro, small and medium-sized districts in the structure of PodkarpackieVoivodeship. Furthermore, by using the methods of taxonomic groups there were isolated districts characterized by a specific similarity due to the quantitative trends of the changes in SME sector in the years 2002-2009.

Marzena JANKOWSKA-MIHUŁOWICZ¹

INTUICJA MENEDŻERÓW Z PODKARPACIA

Celem artykułu jest zdefiniowanie pojęcia „intuicja” oraz analiza wybranych problemów zastosowania intuicji kierowniczej. Takie problemy występują w procesie podejmowania decyzji o charakterze strategicznym (nieprogramowalnym, otwartym, niejednoznacznym, prospektywnym, długookresowym, inwencyjnym, twórczym). Badania przeprowadzono na grupie 184 menedżerów ze 140 przedsiębiorstw prywatnych z województwa podkarpackiego. Wnioski wynikające z poprowadzonych rozważań powinny przyczynić się do zwiększenia umiejętności decyzyjnych.

1. WPROWADZENIE

Przedmiot artykułu stanowi intuicja menedżerów w procesie podejmowania decyzji o charakterze strategicznym, a więc przeczucie decydentów najwyższego i średniego szczebla zarządzania. Część teoretyczna artykułu obejmuje wszystkich menedżerów, natomiast jego część empiryczna dotyczy kierowników przedsiębiorstw z Podkarpacia.

Celem tego opracowania jest prezentacja istoty intuicji menedżera oraz określenie czy intuicja ma znaczenie dla badanych menedżerów, a jeśli tak, to w jakich sytuacjach? Ponadto, istotne jest odniesienie wyników badań do wniosków prezentowanych w literaturze światowej, w przedmiocie rozważań.

Wielu badaczy podkreśla, że kadra menedżerska tym częściej opiera się na intuicji, im trudniejsze (bardziej nieprogramowalne) rozwiązuje problemy decyzyjne². Trudność w podejmowaniu decyzji o charakterze strategicznym wynika z dużej złożoności, wielowątkowości i różnorodności problemów, a więc zagadnień wymagających rozstrzygnięcia. Problemy te są incydentalne (niepowtarzalne) i często są rozwiązywane w dynamicznych warunkach otoczenia, co powoduje niepewność decydenta. Specyfika podejmowania decyzji o charakterze strategicznym wymaga metodycznego, racjonalnego wykorzystywania wiedzy i informacji, co jednak nie eliminuje całkowicie luki informacyjnej. Czynnikiem, który umożliwia podejmowanie decyzji strategicznych pomimo znacznej luki informacyjnej, jest intuicja. Dlatego wielu autorów podkreśla jej dużą wagę i potrzebę komplementarności wiedzy i intuicji w procesie podejmowania decyzji strategicznych (choć wiodącą rolę odgrywa w nim jednak racjonalne stosowanie wiedzy³).

Najwyższa ranga decyzji o charakterze strategicznym i ich znaczna waga w zarządzaniu przedsiębiorstwem stanowią uzasadnienie prowadzenia badań w zakresie intuicji oraz wszystkich innych podmiotowych (wewnętrznych) uwarunkowań decydowania.

¹ Dr inż. Marzena Jankowska-Mihułowicz – Politechnika Rzeszowska, Wydział Zarządzania, Członek Koła PTE przy PRz.

² Patrz: W.H. Agor, *Intuitive Management*, Printicle Hall Press, New York 1984, pp. 22-28; S. Shapiro, M.T. Spence, *Managerial Intuition: A Conceptual and Operational Framework*, „Business Horizons”, January-February 1997, p. 63; I. Clarke, W. Mackaness, *Management Intuition: An Interpretative Account of Structure And Content of Decision Schemas Using Cognitive Maps*, „Journal of Management Studies”, Vol. 38, Issue 2, March 2001, s. 148.

³ M. Jankowska-Mihułowicz, *Wiedza menedżera w procesie podejmowania decyzji*, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 2008, nr 7 (702), s. 65-73.

2. INTUICJA MENEDŻERA

Intuicję⁴ menedżera można wyjaśnić zarówno czerpiąc z dorobku różnych dyscyplin naukowych (filozofii, psychologii, zarządzania), jak i odwołując się do zdroworozsądkowego potocznego znaczenia tego pojęcia. Oznacza ono poczucie menedżera (narzucające się przekonanie), że jego decyzja jest trafna. To sposób uzyskiwania pewności w działaniu bez rozumowania, wnioskowania i możliwości przedstawienia dowodów. Intuicja menedżera to natychmiastowe i mimowolne rozumienie sytuacji decyzyjnej, wynikające z efektu sekwencyjnego, czyli nieświadomego przyjmowania postaw, które w przeszłości były skuteczne w podobnych sytuacjach - dynamiczne i spontaniczne postrzeganie problemu, struktury procesu podejmowania decyzji i efektów możliwych działań.

Istotę intuicji następująco ujął K. Jaskóła – prezes zarządu Polimex-Mostostal Siedlce S.A.: „Człowiek uprawiając zawód, coraz lepiej się w nim czuje. To [intuicja] jest takie poprawne zdyskontowanie osiągnięć, sukcesów, porażek i innych doświadczeń. Myślę, że człowiek wyrabia sobie intuicję także przez czytanie podręczników. Intuicja to efekt, plon tego, co się zrobiło przez całe życie. Oczywiście, przy odpowiednio sprawnym, wysokim poziomie intelektualnym [...]”⁵.

Intuicja (wyczucie, przeczucie, antycypacja, a w przenośni: zmysł, instykt⁶) stanowi irracjonalny pierwiastek w podejmowaniu decyzji menedżerskich w odróżnieniu od wiedzy - racjonalnego pierwiastka zarządzania⁷. Nieświadome procesy poznawcze, których wynikiem jest intuicja, są odmienne od świadomych procesów poznawczych (opartych na rozumowaniu). Ta cecha intuicji (i wiele innych, na przykład⁸: skokowy charakter, niekompletność przekazu, brak krytycyzmu i skłonności do oceniania, szybkość oceny sytuacji i działania, znamiona odkrycia, zależność od wiedzy, informacji i doświadczenia decydenta oraz niewerbalny, obrazowy, symboliczny, emocjonalny, spontaniczny i oryginalny charakter), determinuje przydatność intuicji zwłaszcza w procesach podejmowania decyzji o charakterze strategicznym.

3. PRZEDMIOT, ZAKRES, CEL I METODA BADAŃ

Przedmiot badań stanowiła intuicja menedżerów w procesie podejmowania decyzji o charakterze strategicznym. Celem badań było określenie czy intuicja ma znaczenie dla badanych menedżerów, a jeśli tak, to w jakich sytuacjach?

⁴ Pojęcie „intuicja” oznacza: wejrzenie (łac. *intuitio*), przyglądanie się (łac. *intuitus*), wpatrywanie się, kontemplowanie (łac. *intueri*), przeczuwanie (łac. *intuire*), spoglądanie, patrzeć na coś, obserwowanie, przypatrywanie się z zastanowieniem (łac. *intuor, intuitus sum*), [na podstawie:] *Encyklopedia Katolicka*, pod red. S. Wielgusa, T. VII, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1997, s. 402; W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wyd. XI, Wiedza Powszechna, Warszawa 1980, s. 443; *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 486; G. Vesey, P. Foulkes, *Collins. Słownik encyklopedyczny. Filozofia*, Wydawnictwo RTW, Warszawa 1997, s. 155; S. Jedynek, *O banalności intuicji*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 1999, nr 1, s. 194.

⁵ M. Jankowska-Miłułowicz, *Intuicja w podejmowaniu decyzji strategicznych*, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 2008, nr 3 (698), s. 43.

⁶ *Nowy słownik wyrazów bliskoznacznych*, pod red. E. Zarych, Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2009, s. 81.

⁷ H.G. Adamkiewicz-Drwiło, M. Jankowska-Miłułowicz, *Intuicja menedżera*, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 2008, nr 2 (697), s. 37-44.

⁸ M. Jankowska-Miłułowicz, *The role of manager's rationality and intuition in strategic decision making process*, [in:] *Uncertainty – risk or opportunity. Corporate business perspective. Selected problems*, edited by W. Wereda and S. Starmawska, University of Podlasie, Siedlce 2008, s. 43-50.

Prezentowane w artykule badania stanowią wycinek badań o szerszym zakresie⁹. Przyjętą techniką badawczą była ankieta. Badania przeprowadzono w okresie od kwietnia do listopada 2006 roku. Zostali nimi objęci menedżerowie strategicznego i taktycznego szczebla zarządzania przedsiębiorstw prywatnych zlokalizowanych na terenie województwa podkarpackiego. Były to warunki zakwalifikowania do próby badawczej. Dobór próby warunkowało ponadto kryterium dostępności, a więc uzyskanie zgody menedżerów na przeprowadzenie badań.

Badania przeprowadzono na próbie 184 menedżerów, spośród których można wyróżnić:

- 1) menedżerów najwyższego (strategicznego) szczebla zarządzania (prezesów, dyrektorów zakładu i ich zastępców, członków zarządu, przedsiębiorców) – którzy stanowili 66% wszystkich badanych,
- 2) menedżerów średniego (taktycznego) szczebla zarządzania (kierowników wydziałów, działów, pionów, oddziałów, filii) – stanowiących 34% badanej populacji.

Wśród przebadanych 140 przedsiębiorstw, pod względem formy prawno-organizacyjnej, największą grupę (40%) stanowiły osoby fizyczne, 35% – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, 9% – spółki akcyjne, 8% – spółki cywilne, 7% – spółki jawne i 1% – spółki partnerskie. Z punktu widzenia kryterium wielkości przedsiębiorstwa (wyznaczonej na podstawie liczby zatrudnionych osób) w grupie badanych przedsiębiorstw znalazło się 40% mikroprzedsiębiorstw, 26% małych, 19% dużych i 15% średnich przedsiębiorstw. Rozpatrując przedmiot prowadzonej działalności 34% próby badawczej stanowiły przedsiębiorstwa produkcyjne, 23% – usługowe, 18% – handlowe, 16% – mieszane i 9% – budowlane. W grupie dużych przedsiębiorstw dominowały przedsiębiorstwa produkcyjne (stanowiły 80% badanych dużych przedsiębiorstw). W przypadku średnich przedsiębiorstw objętych badaniami dominowały przedsiębiorstwa produkcyjne (36%) i budowlane (32%). Wśród małych przedsiębiorstw największą grupę stanowiły przedsiębiorstwa mieszane (31%) i produkcyjne (29%). Przedsiębiorstwami najliczniej występującymi w grupie mikroprzedsiębiorstw były: handlowe i usługowe, które stanowiły po 36% wszystkich badanych mikroprzedsiębiorstw.

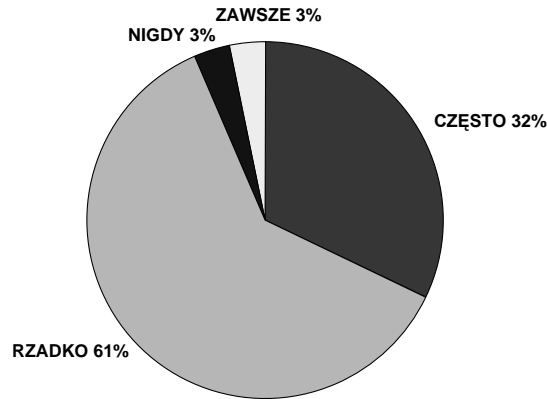
4. WYNIKI BADAŃ

Na pytanie o częstotliwość korzystania z intuicji w procesie podejmowania decyzji 3% badanych menedżerów uznało, że nigdy nie kierowało się intuicją w tym procesie (rys. 1). 61% ankietowanych stwierdziło, że rzadko ufało własnej intuicji, 32% – odpowiedziało, że często, a 3% respondentów uznało, że robiło to zawsze.

Wyniki badań wskazują zatem, że dla 35% badanych menedżerów intuicja jest pozytywnym, potrzebnym, ważnym i nieodłącznym (często lub zawsze wykorzystywanym) czynnikiem w podejmowaniu decyzji.

⁹ M. Jankowska-Mihułowicz, *Decyzje menedżerskie w budowaniu konkurencyjności przedsiębiorstw. Rozprawa doktorska* (niepublikowana), Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2007, s. 236-238.

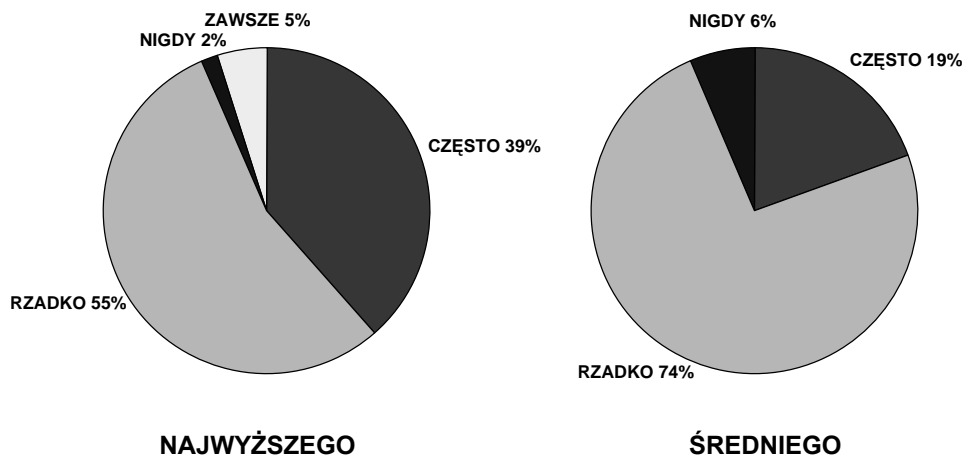
Rys. 1. Rodzaje odpowiedzi menedżerów na pytanie o częstotliwość korzystania z intuicji w procesie podejmowania decyzji



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z przeprowadzonych badań wynika ponadto, że im wyższy był szczebel zarządzania, tym większe znaczenie miała intuicja w procesie podejmowania decyzji (rys. 2).

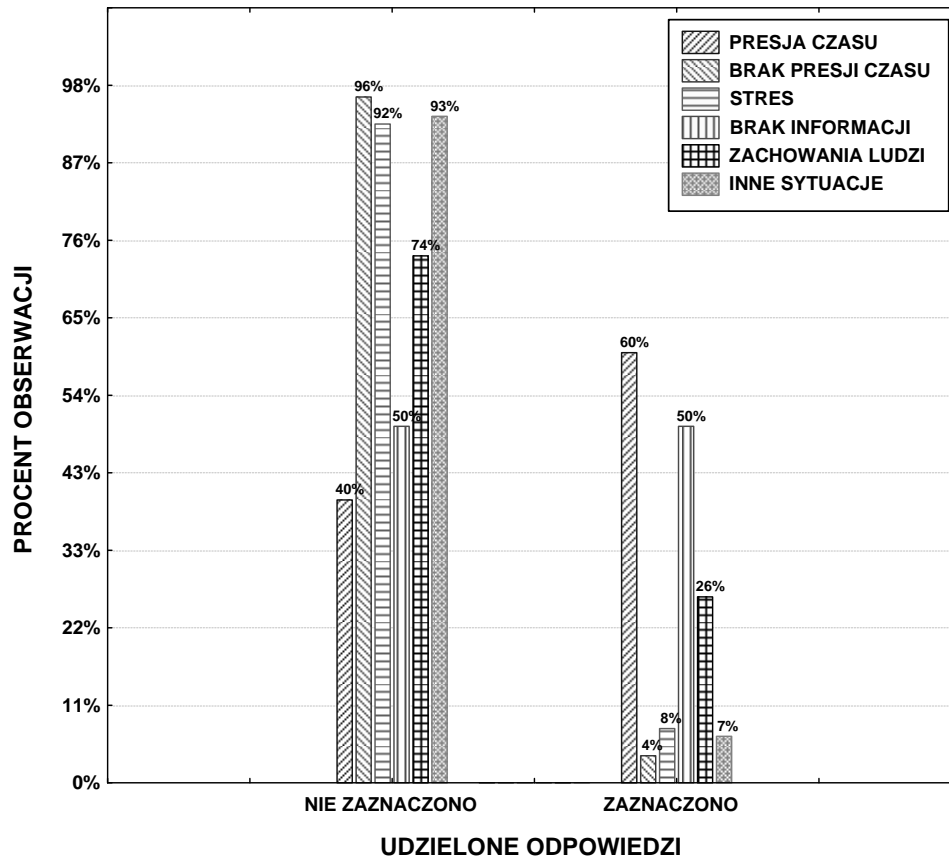
Rys. 2. Rodzaje odpowiedzi menedżerów na pytanie o częstotliwość korzystania z intuicji w procesie podejmowania decyzji z uwzględnieniem zajmowanego przez menedżera szczebla zarządzania



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Badani menedżerowie najczęściej kierowali się intuicją, gdy mieli mało czasu na podjęcie decyzji – taką opcję zaznaczyło 60% ankietowanych (rys. 3). Zaledwie 4% ankietowanych polegało na intuicji w sytuacji nieodczuwania presji czasu. Ta druga, mało liczna grupa menedżerów wydaje się postępować rozsądniej, biorąc pod uwagę cechę intuicji polegającą na tym, że ujawnia się ona z opóźnieniem względem czasu dokonywania racjonalnej analizy problemu decyzyjnego. 8% respondentów zaznaczyło sytuację stresową jako sprzyjającą wykorzystaniu intuicji. Nasuwają się jednak pytania o natężenie (fazę) stresu decyzyjnego i jego rodzaj – był to eustres czy dystres?

Rys. 3. Rodzaje i procent odpowiedzi menedżerów na pytanie o sytuacje, w których kierują się intuicją w procesie podejmowania decyzji



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

W sytuacji niedoboru informacji wartość intuicji doceniło 50% badanych menedżerów. Dla 26% ankietowanych intuicja była nieodłącznym elementem empatii, ułatwiającym negocjacje i decyzje kadrowe. 7% ankietowanych wskazało inne sytuacje, w jakich wykorzystywało intuicję – takie jak: podczas inicjowania nowych przedsięwzięć; gdy zachowanie pracownika jest niepokojące; gdy chodzi o problemy małej wagi, a czas nie pozwala na zdobycie informacji; gdy trzeba brać pod uwagę doświadczenia z poprzednich lat. Pięciu respondentów nie udzieliło żadnej odpowiedzi lub stwierdziło, że wcale nie wykorzystuje intuicji.

5. PODSUMOWANIE

Większość menedżerów z podkarpackich przedsiębiorstw rzadko miała zaufanie do własnej intuicji. Ci z nich, dla których intuicja stanowiła istotny czynnik podejmowania decyzji, stanowią mniejszość. Może to być spowodowane niechęcią większości badanych do przyznawania się do faktu, że opierali swoje decyzje na wycuciu, co może się wydawać działaniem

nieracjonalnym, a więc niepożądanym w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Może to także wynikać z braku wiedzy na temat intuicji, a przede wszystkim z trudności odtworzenia (przypomnienia sobie, uświadomienia) własnych procesów poznawczych opartych na intuicji, które są elementem prawdopodobnie każdego procesu podejmowania decyzji o strategicznym charakterze. Na tym zresztą polega podstawowa trudność w prowadzeniu badań w zakresie intuicji menedżerskiej.

Im wyższy jest szczebel zarządzania, w tym większym stopniu menedżerowie wykorzystują własną intuicję. Ten ogólny (niezaskakujący) wniosek z badań podkarpackich menedżerów jest zbliżony z rezultatami badań W.H. Agora. Im wyższy jest szczebel zarządzania, tym większa jest luka informacyjna w procesie podejmowania decyzji, która jest wynikiem dużej złożoności problemów i długiego czasu zwrotu decyzji, czyli okresu jaki mija od momentu podjęcia decyzji do chwili uzyskania informacji o jej trafności. Intuicja stanowi zatem czynnik ułatwiający (a być może warunkujący) działanie decydenta w warunkach niepewności.

Cechami sytuacji, w których badani menedżerowie najczęściej wykorzystywali intuicję były: presja czasu i brak informacji. Podobne wyniki badań uzyskał także W.H. Agor.

Raczej w małym stopniu menedżerowie docenili znaczenie intuicji jako czynnika ułatwiającego rozumienie zachowania ludzi. Tymczasem kontakt z interesariuszami jest nieodłącznym elementem podejmowania decyzji o charakterze strategicznym. Równocześnie to właśnie człowiek stanowi najbardziej nieprzewidywalne ogniwo organizacji. Można zatem stwierdzić, że respondenci niedostatecznie wykorzystują kapitał ludzki podczas podejmowania decyzji – a intuicja mogłaby ułatwić ten proces.

Kierownicy w małym stopniu polegali na intuicji, gdy nie istniała presja czasu i nie występował stres oraz w innych indywidualnie zdefiniowanych sytuacjach. W wynikach badań można wskazać pewną nieścisłość, polegającą na tym, że zarówno presja czasu jak i brak informacji (a więc uwarunkowania najbardziej sprzyjające intuicji) w praktyce wywołują stres u decydenta. Stres uznano jednak równocześnie za czynnik niesprzyjający zastosowaniu intuicji. Możliwe jest, że respondenci skojarzyli presję czasu i brak informacji z eustresem mobilizującym do działania (optymalnym pobudzeniem), a odpowiedź: „stres” odczytali jako dystres i powiązali z nadmiernym pobudzeniem, przekraczającym poziom optymalny, oddziałującym destrukcyjnie na decydenta. Kierując się tym tokiem rozumowania można by było uznać brak stresu za czynnik tożsamy z nudą i brakiem jakiegokolwiek pobudzenia (np. zainteresowania problemem decyzyjnym i jego rozwiązaniem), co zdaniem badanych kierowników w małym stopniu miałyby sprzyjać intuicji. Mimo indywidualnych, osobowościowych (wewnętrznych) uwarunkowań podejmowania decyzji, można najogólniej stwierdzić, że optymalne pobudzenie sprzyja myśleniu, analizowaniu informacji i zdobywaniu wiedzy, natomiast intuicji sprzyja brak stresu (np. odpoczynek) po wysiłku intelektualnym – czego jednak nie potwierdziły wyniki badań.

Uzyskane rezultaty badań pozwoliły na postawienie kolejnych pytań i wskazały kierunki dalszych dociekań w przedmiocie rozważań.

LITERATURA

- [1] Adamkiewicz-Drwiłło H.G., Jankowska-Miłośowicz M., *Intuicja menedżera*, „*Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa*” 2008, nr 2 (697)
- [2] Agor W.H., *Intuitive Management*, Printicle Hall Press, New York 1984

- [3] Clarke I., Mackaness W., *Management Intuition: An Interpretative Account of Structure And Content of Decision Schemas Using Cognitive Maps*, "Journal of Management Studies", Vol. 38, Issue 2, March 2001
- [4] *Encyklopedia Katolicka*, pod red. S. Wielgusa, T. VII, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1997
- [5] Jankowska-Mihułowicz M., *Decyzje menedżerskie w budowaniu konkurencyjności przedsiębiorstw*. Rozprawa doktorska (niepublikowana), Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2007
- [6] Jankowska-Mihułowicz M., *Intuicja w podejmowaniu decyzji strategicznych*, „*Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa*” 2008, nr 3 (698)
- [7] Jankowska-Mihułowicz M., *The role of manager's rationality and intuition in strategic decision making process*, [in:] *Uncertainty – risk or opportunity. Corporate business perspective. Selected problems*, edited by W. Wereda and S. Starnawska, University of Podlasie, Siedlce 2008
- [8] Jankowska-Mihułowicz M., *Wiedza menedżera w procesie podejmowania decyzji*, „*Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa*” 2008, nr 7 (702)
- [9] Jedynek S., *O banalności intuicji*, „*Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*” 1999, nr 1
- [10] Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wyd. XI, Wiedza Powszechna, Warszawa 1980
- [11] *Nowy słownik wyrazów bliskoznacznych*, pod red. E. Zarych, Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2009
- [12] *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- [13] Shapiro S., Spence M.T., *Managerial Intuition: A Conceptual and Operational Framework*, "Business Horizons", January-February 1997
- [14] Vesey G., Foulkes P., *Collins. Słownik encyklopedyczny. Filozofia*, Wydawnictwo RTW, Warszawa 1997

INTUITION OF MANAGERS FROM PODKARPACKIE PROVINCE

To define the concept of "intuition" and the analysis of chosen problems associated with managerial intuition is the aim of paper. Such problems are present in decision making process, which has strategic nature (nonprogrammable, open, ambiguous, prospective and invention, long-term, creative). Research has been conducted on the population of 184 managers from 140 private companies from Podkarpackie Province. Conclusions drawn from taken considerations should contribute to increase manager's decision making abilities.

Justyna KĘDRA¹
Marek SOBOLEWSKI²

POSTAWY MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO WOBEC GLOBALNEGO KRYZYSU GOSPODARCZEGO

W artykule przedstawiono wyniki badania opinii publicznej, dotyczącego wpływu kryzysu finansowego na jakość życia mieszkańców woj. podkarpackiego. Dane zebrane w wyniku przeprowadzonego badania poddano szczegółowej analizie statystycznej z wykorzystaniem metod statystyki opisowej i wnioskowania statystycznego. Na podstawie uzyskanych wyników stwierdzono, iż kryzys finansowy dotknął osobiście co drugiego respondenta, przy czym znajdowało to odzwierciedlenie przede wszystkim we wzroście kosztów utrzymania i zmniejszeniu dochodów.

1. WPROWADZENIE

Kryzys finansowy, początkowo kojarzony głównie z gospodarką amerykańską, stanowi najpoważniejsze od wielu lat załamanie gospodarki światowej. Doprowadził już do załamania się rynków kapitałowych, częściowego paraliżu światowego systemu finansowego, a także do głębokiej recesji. Stanowi on ogromne wyzwanie również dla polskiej gospodarki. Z uwagi na silne związki łączące naszą gospodarkę z globalnym rynkiem, światowe zawirowania przekładają się bezpośrednio na tempo naszego wzrostu gospodarczego. Negatywne zmiany widoczne m.in. w sferze produkcji przemysłowej, wielkości inwestycji i konsumpcji oraz rynku pracy wpływają na sytuację polskich przedsiębiorstw, pośrednio zaś na sferę społeczną^{3,4}.

Należy wspomnieć, że ogólnoswiatowy kryzys finansowy nie wpłynął jeszcze w znaczący sposób na sytuację makroekonomiczną Polski. Na rys. 1 przedstawiono dla przykładu sytuację na rynku pracy w państwach Unii Europejskiej w roku 2008 i w połowie roku 2010 – wzrost stopy bezrobocia w Polsce jest ciągle bardzo niewielki w porównaniu do Litwy, Łotwy, Estonii, Hiszpanii czy Irlandii. Tym ważniejsze wydaje się prowadzenie badań ankietowych, które pozwalają ocenić, czy korzystna sytuacja makroekonomiczna znajduje swoje odbicie w poziomie życia Polaków.

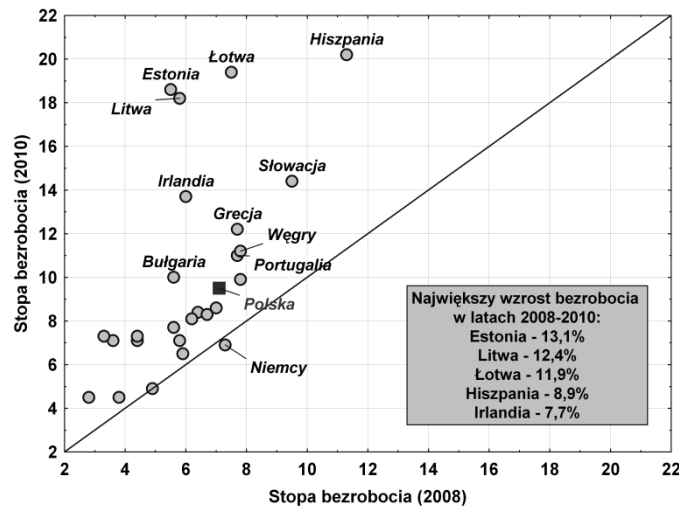
¹ Mgr Justyna Kędra, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnobrzegu.

² Dr Marek Sobolewski, Katedra Metod Ilościowych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

³ W. Nawrot, *Globalny kryzys finansowy XXI wieku*, CeDeWu 2009.

⁴ R. Szul, *Crisis, the world political and economic system and economic theories* [w:] Kitowski J. (red.), *Countries of Central and Eastern Europe versus global economic crisis*, Geopolitical Studies vol.15, Warszawa 2009.

Rys. 1. Wpływ kryzysu finansowego na zmiany poziomu bezrobocia w państwach Unii Europejskiej w latach 2008-2010 (dane z czerwca 2010 r.)



Źródło: opracowanie własne

2. METODOLOGIA BADANIA

Artykuł został przygotowany na podstawie badań empirycznych przeprowadzonych w miesiącu czerwcu 2009 roku. Badania oparto na elektronicznej wersji kwestionariusza ankiety rozproszonyj wśród studentów Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Przemysłu. Otrzymano zwrot 452 ankiet, tj. około 91%. Do liczby tej nie wliczono ankiet dostarczonych w formie jawnej, zamiast anonimowej, i z tego powodu odrzuconych. Taka wielkość próby pozwala na oszacowanie częstości występowania poszczególnych poglądów i postaw w populacji docelowej z dokładnością ok. $\pm 4,5\%$ (przy poziomie ufności wynoszącym 95%)⁵.

Kwestionariusz zawierał pytania dotyczące postrzegania kryzysu gospodarczego (w aspekcie odczuwanych i przewidywanych konsekwencji tego zjawiska), działań podejmowanych w celu obrony przed kryzysem oraz oddziaływania kryzysu gospodarczego na polską gospodarkę. W metryczce pytano o pięć cech respondentów: płeć, wiek, miejsce zamieszkania, źródło utrzymania i ocenę własnej sytuacji materialnej.

Analiza statystyczna była prowadzona zarówno w obrębie całej zbiorowości, jak również z podziałem na grupy względem płci lub wieku respondentów.

Do oceny wpływu wybranych czynników społeczno-ekonomicznych na postrzeganie skutków kryzysu gospodarczego zastosowano test niezależności chi-kwadrat. Testy statystyczne służą do oceny, czy zależności zaobserwowane w próbie są efektem ogólniejszej prawidłowości panującej w całej populacji, czy tylko przypadkowym rezultatem. Decyzję o odrzuceniu hipotezy zerowej, która w teście chi-kwadrat, oznacza niezależność pomiędzy dwiema cechami, podejmowano na podstawie wartości prawdopodobieństwa testowego p . Przyjęto przy tym następujące reguły:

⁵ A.D. Aczel, *Statystyka w zarządzaniu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 307.

- gdy $p < 0,05$ mówimy o statystycznie istotnej zależności (*);
- $p < 0,01$ to wysoce istotna zależność (**);
- $p < 0,001$ to bardzo wysoce istotna statystycznie zależność (***)

Test niezależności chi-kwadrat jest najpopularniejszym testem statystycznym służącym do badania zależności między dwiema cechami zmierzonymi na skali nominalnej. W teście tym stawiana jest hipoteza zerowa, że wystąpienie wariantu jednej cechy nie zależy od wartości przyjętej dla drugiej cechy (cechy są niezależne). Niskie wartości prawdopodobieństwa testowego p pozwalają hipotezę tę odrzucić i wnioskować o istnieniu zależności w całej populacji pomiędzy dwiema rozważanymi cechami⁶.

3. CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

W badanej zbiorowości dominowały kobiety, które stanowiły dwie trzecie ogółu respondentów. Najlicniejszą grupą wiekową byli ankietowani między 18 a 24 rokiem życia (tab. 1). Co piąty badany należał do przedziału wiekowego 25-29 lat. Trzecią pod względem liczności grupą wiekową byli respondenci w wieku 30-34 lat (19%), a co ósmy uczestnik badania miał więcej niż 40 lat. Najmniej liczną grupę uczestników badania stanowiły osoby w wieku 35-39 lat (8%).

Tabela 1. Wiek ankietowanych osób

Wiek	Liczność	Procent
18-24 lata	180	39,8
25-29 lat	93	20,6
30-34 lata	84	18,6
35-39 lat	37	8,2
powyżej 40 lat	58	12,8
Ogółem	452	100

Źródło: opracowanie własne

Zdecydowaną większość respondentów stanowili mieszkańcy wsi (tab. 2). Niemal co czwarty był mieszkańcem małego miasta (do 50 tys. mieszkańców), a jedynie co dziewiąty dużego miasta (powyżej 100 tys. mieszkańców).

Tabela 2. Miejsce zamieszkania respondentów

Miejsce zamieszkania	Liczność	Procent
wieś	199	44,0
małe miasto	121	26,8
średnie miasto	79	17,5
duże miasto	53	11,7
Ogółem	452	100

Źródło: opracowanie własne

Podstawowa część badanych osób osiągała stałe dochody (tab. 3). Blisko jedna czwarta respondentów przyznawała, że ich główne źródło utrzymania stanowiły nieregularne dochody (np. praca sezonowa, umowa zlecenie). Stosunkowo nieliczną była grupa ankietowanych, którzy nie uzyskiwali żadnych dochodów oraz otrzymywali świadczenia (np.

⁶ *Ibidem*, s. 757-766.

renta). Dla celów analitycznych zdecydowano o połączeniu dwóch ostatnich, najmniej licznych grup respondentów, w jedną.

Tabela 3. Źródło utrzymania ankietowanych osób

Główne źródło utrzymania	Liczność	Procent
stałe dochody	267	59,1
nieregularne dochody	120	26,5
świadczenia	10	2,2
brak dochodów	55	12,2
Ogółem	452	100

Źródło: opracowanie własne

Ponad połowa badanych określiła własną sytuację materialną jako średnią (tab. 4). Co trzeci respondent zadeklarował, że powodzi mu się raczej dobrze lub dobrze. Jedyne co dziesiąty ocenił swoją sytuację materialną jako raczej złą lub bardzo złą.

Tabela 4. Samoocena sytuacji materialnej przez ankietowanych

Wyszczególnienie	Liczność	Procent
powodzi mi się bardzo dobrze	16	3,5
powodzi mi się raczej dobrze	136	30,1
powodzi mi się średnio	254	56,2
powodzi mi się raczej źle	37	8,2
powodzi mi się bardzo źle	9	2,0
Ogółem	452	100

Źródło: opracowanie własne

4. WPŁYW KRYZYSU NA WARUNKI ŻYCIA ANKIETOWANYCH OSÓB

Wysoki odsetek ankietowanych wyraził opinię, że kryzys gospodarczy ma lub będzie miał negatywny wpływ na sytuację ich rodzin (rys. 2). Blisko 30% badanych przyznało, że kryzys gospodarczy już wywarł negatywny wpływ na ich rodzinę, a niemal co trzeci respondent spodziewa się tego w przyszłości. Jedyne co ósmy stwierdził, że kryzys nie będzie miał negatywnego wpływu na sytuację jego rodziny.

Powyższe spostrzeżenia dotyczące mieszkańców Podkarpacia potwierdzają trend zauważalny w opiniach mieszkańców całego kraju, spośród których 23% przyznało się do negatywnego wpływu kryzysu na ich sytuację rodziny. Zaś 48% z nich przyznało, że spodziewa się takiego wpływu w przyszłości^{7,8}.

⁷ J. Kędra, *Attitudes towards global economic crisis on example of selected inhabitants of Podkarpacie* [w:] Kitowski J. (red.), *Countries of Central and Eastern Europe versus global economic crisis*, Geopolitical Studies vol. 15, Warszawa 2009.

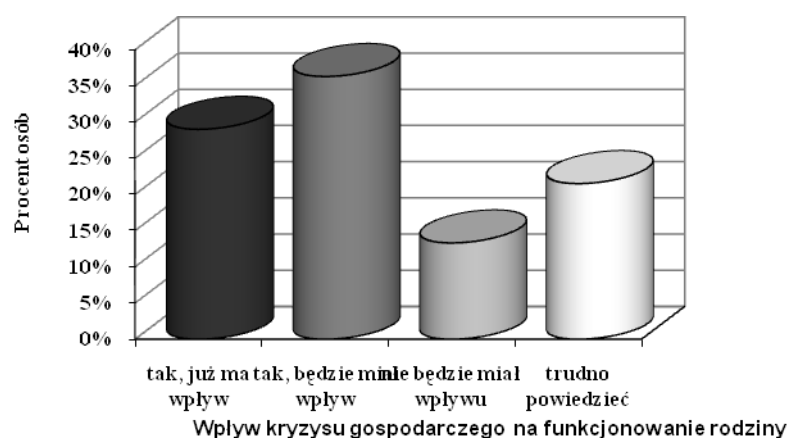
⁸ *Skutki kryzysu – opinie Polaków, Czechów, Węgrów i Słowaków*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2009.

Tabela 5. Płeć a postrzeganie negatywnego wpływu kryzysu na życie rodziny respondenta

Płeć	Czy rodzina odczuwa skutki kryzysu ($p = 0,0035^{**}$)		
	tak	nie	trudno powiedzieć
kobieta	170 (57%)	41 (14%)	87 (29%)
mężczyzna	74 (48%)	41 (27%)	39 (25%)
Razem	244	82	126

Źródło: opracowanie własne

Rys. 2. Opinia respondentów na temat aktualnego i potencjalnego wpływu kryzysu gospodarczego na funkcjonowanie ich rodzin



Źródło: opracowanie własne

Rys. 3. Odczuwanie przez rodzinę kryzysu finansowego w opinii kobiet i mężczyzn



Źródło: opracowanie własne

W rozkładzie odpowiedzi na pytanie o negatywny wpływ kryzysu na sytuację rodzin (tab. 5) widoczny był większy pesymizm kobiet. Blisko 60% kobiet uznało, że kryzys gospodarczy już wpływa na jakość życia ich rodzin. W przypadku mężczyzn było to nieco mniej niż 50% udzielanych odpowiedzi. Co siódma kobieta wyrażała zdanie, że kryzys nie dotknął jej rodziny w żaden sposób, podczas gdy wśród mężczyzn zdanie takie miała ponad jedna czwarta ankietowanych. Różnica pomiędzy poglądami obu płci była statystycznie, czyli zróżnicowanie poglądów kobiet i mężczyzn występowało także w całej populacji.

Najczęściej odczuwanym przez respondentów skutkiem kryzysu gospodarczego był wzrost kosztów utrzymania (rys. 4). Drugim pod względem częstości wskazywania następstwem było ograniczenie możliwości zarobkowania i związany z tym spadek dochodów. Blisko co szósty respondent doświadczył problemów ze spłatą zobowiązań finansowych. Co ósmy ankietowany mówił o stracie pracy w wyniku kryzysu oraz spadku wartości majątku (np. akcji). Stosunkowo nieliczna była grupa osób, którym cofnięto już podjętą decyzję kredytową lub odmówiono przyznania kredytu.

Skutkiem kryzysu gospodarczego najczęściej odczuwanym przez uczestników badania, niezależnie od miejsca zamieszkania, był wzrost kosztów utrzymania. Najsilniej odczuli go ankietowani mieszkańcy wsi (80%), najmniej dotkliwy okazał się on dla mieszkańców dużych miast (64%). Respondenci zamieszkujący średnie miasta częściej niż inne grupy akcentowali zjawiska ograniczenia dochodów (51%), utraty pracy (15%), a także odmownej decyzji w sprawie udzielenia kredytu (6%). Z kolei najczęściej wskazywanymi skutkami kryzysu gospodarczego przez mieszkańców dużych miast były kłopoty ze spłatą zobowiązań finansowych (30%) oraz obniżenie wartości posiadanego majątku (19%).

Rys. 4. Skutki kryzysu gospodarczego odczuwane przez respondentów

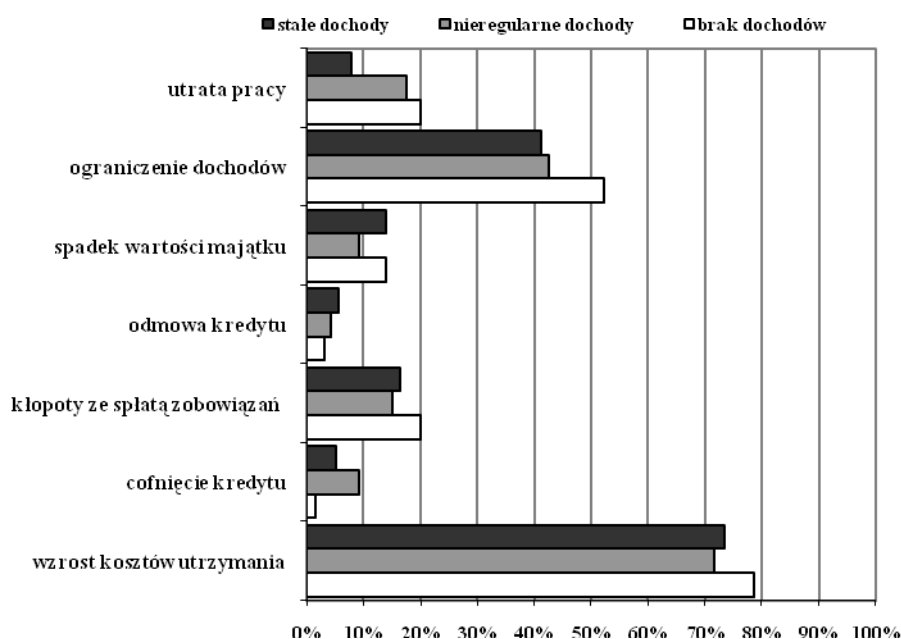


Źródło: opracowanie własne

Ankietowani osiągający stałe dochody (rys. 5) wśród skutków kryzysu gospodarczego najczęściej wskazywali wzrost kosztów utrzymania (73%), ograniczenie dochodów (41%), kłopoty ze spłatą zobowiązań finansowych (17%) oraz spadek wartości majątku (14%). Stosunkowo rzadko akcentowali utratę pracy (8%), odmowną decyzję kredytową (6%) czy cofnięcie przez bank decyzji o przyznaniu kredytu (5%).

Wśród uczestników badania uzyskujących nieregularne dochody najczęściej odczuwanymi skutkami kryzysu były wzrost kosztów utrzymania (72%) oraz ograniczenie dochodów (42%). Blisko co szósty ankietowany dotknięty został utratą pracy. Zbliżony odsetek badanych doświadczył kłopotów ze spłatą zaciągniętych zobowiązań finansowych.

Rys. 5. Występowanie skutków kryzysu gospodarczego w rodzinach ankietowanych osób w zależności od źródła dochodów



Źródło: opracowanie własne

Respondenci nieuzyskujący dochodów częściej niż pozostali wskazywali wzrost kosztów utrzymania (78%) oraz ograniczenie dochodów (52%). Co piąty badany doświadczył utraty pracy, a także miał problemy ze spłatą zobowiązań finansowych.

W obecnej sytuacji najczęściej deklarowaną strategią zabezpieczającą przed skutkami kryzysu jest ograniczenie wydatków (rys. 6). Rezygnację z zakupów wymagających poniesienia wysokich wydatków deklarowało 60% respondentów. Co trzeci badany zrezygnował z wzięcia kredytu obawiając się, że nie będzie mógł go spłacić w przyszłości. Z kolei co piąty zdecydował się na zakup produktów, których ceny mogą wzrosnąć. Znikomy odsetek uczestników badania podjął decyzję o wycofaniu pieniędzy z ryzykownych inwestycji oraz wycofaniu pieniędzy z banku.

Największe różnicowanie w obrębie podejmowanych przez ankietowanych strategii obronnych zaznaczyło się w kwestii rezygnacji z ryzykownych inwestycji (tab. 6). Na konieczność podjęcia takich kroków wskazywało 8% ankietowanych uzyskujących stałe dochody i co szósty badany nieuzyskujący dochodów. Znamienne różnice w odpowiedziach respondentów pojawiły się także w przypadku wycofania pieniędzy z banku, a także rezygnacji z zakupu droższych produktów.

Rys. 6. Działania podejmowane w celu zneutralizowania skutków kryzysu



Źródło: opracowanie własne

Tabela 6. Poziom dochodów a działania podejmowane przez ankietowanego i jego rodzinę na skutek informacji o kryzysie gospodarczym

Sposoby ograniczania skutków kryzysu	Poziom dochodów respondentów		
	Stale dochody	Nieregularne dochody	Brak dochodów
wycofanie pieniędzy z banku	6%	10%	12%
rezygnacja z ryzykownych inwestycji...	8%	4%	17%
i z zakupu drożących produktów	18%	18%	29%
rezygnacja z kredytu	29%	32%	34%
rezygnacja z kosztownych zakupów	61%	57%	63%

Źródło: opracowanie własne

Niemal wszyscy uczestnicy badania wyrazili obawę, że kryzys gospodarczy będzie miał negatywny wpływ na gospodarkę Polski (rys. 7) – 43% badanych stwierdziło, że jest to kwestia przyszłości, natomiast 47% oceniło, iż ujemne skutki kryzysu są już teraz widoczne w polskiej gospodarce. Śladowy odsetek respondentów uznał, że kryzys gospodarczy nie wywrze negatywnego wpływu na krajową gospodarkę.

Powyższe wyniki również potwierdzają trend charakterystyczny dla mieszkańców całej Polski^{9,10}, wśród których blisko 60% dostrzegło już negatywny wpływ kryzysu na krajową gospodarkę.

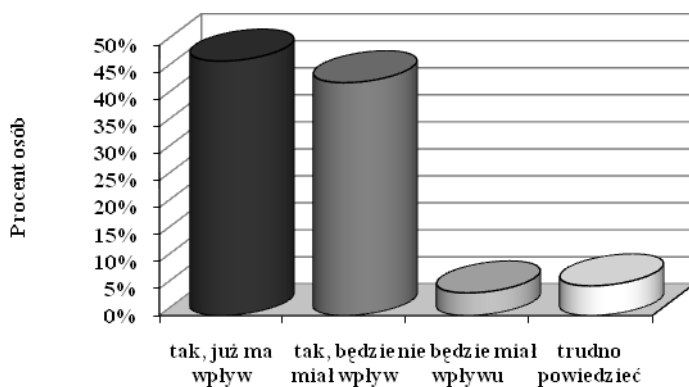
Ostatnią poruszaną w opracowaniu kwestią, jest akceptacja przez osoby aktualnie pracujące, pogorszenia warunków pracy w celu ratowania swojego zakładu pracy, przeżywającego obiektywne trudności wskutek złej koniunktury gospodarczej (rys. 8). Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w podziale względem płci, która okazała się czynnikiem znacząco wpływającym na poglądy ankietowanych.

⁹ Skutki kryzysu – opinie Polaków, Czechów, Węgrów i Słowaków, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2009.

¹⁰ Zaufanie do banków na początku kryzysu finansowego, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2009.

Prawie dwie trzecie kobiet i dokładnie połowa mężczyzn zgodziłaby się na pogorszenie warunków pracy, gdyby miało to pomóc w ratowaniu firmy, w której są zatrudnieni. Odpowiedzi zdecydowanie negatywnej udziela co czwarty mężczyzna, a jedynie co dziesiąta kobieta. Poglądy kobiet i mężczyzn na ten temat są zróżnicowane w sposób istotny statystycznie (wynik testu niezależności chi-kwadrat: $p = 0,0005^{***}$), co pozwala uogólnić wnioski na całą badaną populację.

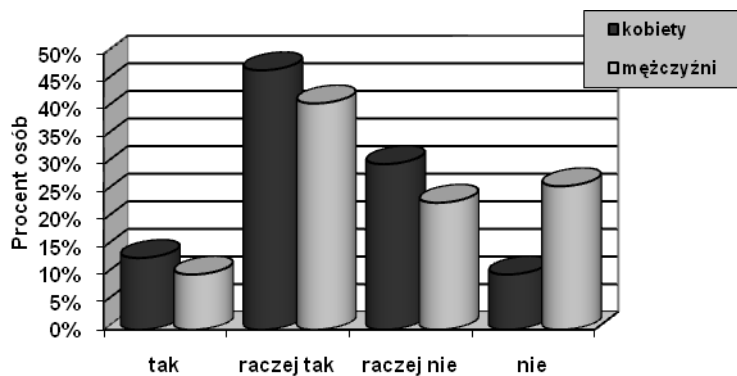
Rys. 7 Rozkład odpowiedzi na pytanie o negatywny wpływ kryzysu finansowego na sytuację polskiej gospodarki



Czy kryzys ma wpływ na polską gospodarkę?

Źródło: opracowanie własne

Rys. 8. Dobrowolna akceptacja pogorszenia warunków pracy a płeć respondenta



Akceptacja pogorszenia warunków pracy

Źródło: opracowanie własne

PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badania empiryczne pozwalają sformułować wniosek, że w świadomości badanych mieszkańców woj. podkarpackiego utrwaliło się przekonanie o trwającym globalnym kryzysie gospodarczym oraz zagrożeniach z nim związanych. Konsekwencje kryzysu, zarówno te odczuwane, jak i przewidywane, nabrały wymiaru realnego. Ponad połowa osób została już dotknięta skutkami kryzysu, spośród których najczęściej wskazywanymi w odpowiedziach były wzrost kosztów utrzymania i ograniczenie dochodów. Wśród strategii przeciwdziałania następstwom obecnej sytuacji gospodarczej najczęściej podejmowanym działaniem była rezygnacja z zakupów wymagających poniesienia znaczących wydatków, a także rezygnacja z kredytu. Należy zwrócić uwagę, że tendencje zauważalne wśród mieszkańców Podkarpacia znajdują potwierdzenie w opiniach mieszkańców całego kraju. Wydaje się, że świadomość zaistnienia kryzysu finansowego, jest wśród respondentów bardzo mocno zakorzeniona – można domniemywać, iż wiele naturalnych wahań poziomu życia ankietowanych osób i ich rodzin jest przypisywanych temu globalnemu zjawisku.

LITERATURA

- [1] Aczel A.D., *Statystyka w zarządzaniu*, PWN, Warszawa 2000
- [2] Kędra J., *Attitudes towards global economic crisis on example of selected inhabitants of Podkarpacie* [w:] Kitowski J. (red.), *Countries of Central and Eastern Europe versus global economic crisis*, Geopolitical Studies vol. 15, Warszawa 2009
- [3] Nawrot W., *Globalny kryzys finansowy XXI wieku*, CeDeWu 2009
- [4] *Skutki kryzysu – opinie Polaków, Czechów, Węgrów i Słowaków*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2009
- [5] Szul R., *Crisis, the world political and economic system and economic theories* [w:] Kitowski J. (red.), *Countries of Central and Eastern Europe versus global economic crisis*, Geopolitical Studies vol.15, Warszawa 2009
- [6] *Zaufanie do banków na początku kryzysu finansowego*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2009

ATTITUDE OF THE INHABITANTS OF THE PODKARPACKIE VOIVODESHIP TOWARDS GLOBAL ECONOMIC CRISIS

In the article there have been presented the results of the opinion polling concerning the influence of the financial crisis on the life quality of the inhabitants of the Podkarpackie Voivodeship. The data collected during the research was extensively statistically analysed with the application of the methods of the descriptive statistics as well as the statistical inference. On the basis of the obtained results it concluded that the financial crisis influenced personally every second respondent, thus it was reflected mainly by the costs of living as well as an increase in incomes.

Arkadiusz LETKIEWICZ¹

LOGISTICAL SUPPORT WITHIN A MODERN ORGANIZATION

Logistics is broadly applied to various spheres of life, for example in integrating with one another economic areas and in institutions. There are many factors that have an influence on development of logistics, such as changing IT systems and computer networks, due to which e-logistics has become popular. The paper analyses the role and application of logistics in modern organizations and the influence of logistic strategy on functioning those organizations.

Modern organizations work within the framework of a system that closely cooperates with the environment. Every part of the system affects the other and is dependent on the entirety, and the functioning of each part is determined by the ability to meet the environment's needs, which on the other hand, gives the reason for its` existence and development. These are open systems, striving for integrity with the environment thanks to, among others, the increasing level of its self-organization and a more efficient "power supply". They receive information from the environment on the effects of their operation in the outer world (environment), as well as, changes occurring around the world. It serves as an inspiration for the systems and provides instructions to take corrective actions and to improve various processes or structures, and the means of achieving aims to increase the adjustability to the needs and demands of the environment. "Modern organizations – as Ilona Penc-Pietrzak emphasizes– must be characterized by their striving for higher effectiveness and adaptation ability through acquired competence relevant to attributes of the environment. It means, they have to become isomorphic organizations, where complexity of their internal structures matches the complexity of their environment systems, and they have to respond promptly to the environment changes by its own changeability, and thanks to its differentiation quickly and efficiently react to environment's demands"². An important instrument to achieve higher efficiency and effects of isomorphism by an organization (parallelism in the system of elements of the organization and the environment) is, and ought to be, logistics and a logistic system purposely created by logistics, facilitating not only the integrity of IT networks or coordination of activities between decentralized units, but also the elimination of parts of expenses, time, funds and efforts' losses.

During the nineties of the last century a very important turning point came – logistics in modern organizations ceased to be perceived as a major operational problem only. It was recognized as a strategic chance of an organization. As a result, an approach to

¹ Dr hab. Arkadiusz Letkiewicz, Zakład Systemów Zarządzania i Logistyki, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² J. Penc-Pietrzak, *Planowanie strategiczne w nowoczesnej firmie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, p.10.

logistic processes was developed and logistics drew closer to marketing. It was recognized that logistic activities were of key importance when increasing the efficiency of market strategies³. As the field of logistics advanced, new aspects of logistic management, apart from distribution, were taken into consideration: logistics of supply, production, transportation, storage, or logistics of environmental protection (ecologistics). Nowadays logistics is broadly applied to various spheres of life of numerous economic areas (e.g. euro logistics), integrating with one another, and to different institutions that aspire after better financial results or the efficiency of its activities and rationality of the applied processes. The role of logistics in forming and functioning within the integrating economic systems (e.g. of the European Union) is strongly emphasized. Organizations operating within these economic systems are connected with each other through IT means and are able to share information, skills and expenses, or make more effective use of specialist competencies. Due to the development of IT systems and computer networks e-logistics has become popular. Nowadays it is thought that logistics establishes the frameworks of systems that influence decisions about integrating transportation, supplies management, warehouses, handling with materials, packaging and information transfer. "Trade off" relations, that concern the costs and service from supplier for the client (receiver) occur between these activities.

Contemporary understanding of logistics as a science, as well as the art of practical action is systemic. It is understood as "an integrated system of forming and controlling the physical transfer of commodities and their informative considerations, aiming at possibly the most advantageous relations between the level of provided services and the structure of services' costs, while this system may be extended on any number of phases and links"⁴. Mirosław Chaberek is of the opinion that such an interpretation of logistics is limited. According to this author "the essence of logistics is the control of the transfer processes of all resources: active or passive (materials, information, resources, ready-made products, workers, capital etc.), within a company, between a company and markets of supply and sales, a network of enterprises – in logistic channels and chains. Therefore, the essence of logistics is the integration of these transfers in the exchange of time and space [...]. This integrity ought to be considered as a permanent, unattainable aim of logistics"⁵.

Logistics as a notion relating to the economy has three meanings:⁶

- Activities serving the transfer of objects and information (the transfer of resources, materials in the course, finished products and information relating to them);
- Field of management (transfer of objects and information management);
- Knowledge of the above-mentioned transfers and their management.

³ Cf. M. Ciesielski, *Logistyka w strategiach firm*, Warszawa 1999, p.10; *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*, collective work (Ed.) J. Lichtarski, Akademia Ekonomiczna, Wrocław 1999, p. 270.

⁴ Quotation by M. Chaberek, *Logistyka – dawna i współczesna, płaszczyzny praktycznego jej stosowania*, "Pieniądze i Wiąż" 1999, no.3, p.139.

⁵ Ibid, p. 140

⁶ A. Szymonik, *Systemy informatyczne w realizacji funkcji logistycznych*, Wyższa Szkoła Kupiecka, Łódź 2006, p.6.

Consequently, many processes are subject to logistics' requirements, and logistics itself acquires new dimensions, so it takes on a systemic character, and this results from the fact that it defines an organization as an open system variously connected with the environment of its operation. These connections are mutual and create the basis and the limitations of the space for economic activity or managing one's own business⁷. Logistics is defined in different ways since its different aspects and characteristics are emphasized by many authors using different criteria. One of the most frequently quoted definitions of logistics is the one of H. Ch. Pfohl, according to whom logistics "is the total of all activities, thanks to which forming, managing and controlling of moveable processes and processes of storage in a given network are located. When applying harmonization of these activities, a transfer of objects through the network ought to be started in order to make effective use of time and space"⁸.

The essence of logistics is integrating and coordinating the transfer of goods and information in the company and between companies, so that the market is effectively well-stocked from the perspective of expenses and time. The streams of transfer are the element which combines the phenomena and logistic processes. Managing these processes is a part of logistics, and can even be referred to as a logistic philosophy. Generally, the main objective of logistics is to make services such as goods and information available and provide customers with service in an optimal way, thanks to the use of the principle of comprehensive approach and suitable methods and ways of control over the processes⁹. Logistics constitutes knowledge and skills of managing the processes of transfer all sources within a company, between the company and the supply and demand markets so as it could integrate and coordinate the processes from the time and space perspective and therefore guarantee the best possible service for the customer. Customer service when it is fast, efficient, and economic at the same time is the keynote in logistic actions and processes, what in literature is referred to as customer logistics¹⁰. Customer service is in fact a combination of organization skills to satisfy customers' needs, requirements and expectations as to the time, place and the quality of the services offered, with the use of all forms of logistic activity such as transport, storage, transfer of information, operational actions and their cost and quality. In marketing providing the maximum possible standard of customer service, taking a particular level of costs into consideration, leads to developing a system of taking care of the customer. Developing a system with the organizational culture being developed and established, it is "oriented towards the customers' loyalty, which establishes the employees' attitudes and cooperation focused on the customer"¹¹. Obviously marketing and logistics differ, although they have a common

⁷ Cf. M. Christopher, *Strategia zarządzania dystrybucją. Praktyka logistyki biznesu*, A W „Planet”, Warszawa 1996, p.13

⁸ H. Ch. Pfohl, *Systemy logistyczne*, Biblioteka Logistyka, Poznań 2001, p.11.

⁹ Cf. M. Ciesielski, *Logistyka w strategiach firm*, PWN, Warszawa 1999, p.10; *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*, collective work (Ed.) J. Lichtarski, Akademia Ekonomiczna, Wrocław 1999, p.270.

¹⁰ Cf. D. Kempy, *Logistyczna obsługa klienta*, PWE, Warszawa 2001, p.15.

¹¹ J. Penc, *Zasady współczesnego marketingu. W kierunku marketingu klienta*, [in:] *Marketing i logistyka w zarządzaniu*, Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego, Warszawa 2009, p.54.

aim – to satisfy the customer's needs. Marketing itself cannot exist in isolation without planning, organizing and implementing logistic processes. "Marketing and logistics in real economic processes – as Tadeusz Wojciechowski emphasises – are closely combined and dependent on each other, they both are crucial to the functioning and development of companies and should be treated as an integrated and fundamental part of management"¹². Logistics influences the effectiveness of marketing activities creating conditions for better customer service. However, logistic solutions are useful not only in marketing, but also in the whole system of organizational activity, guaranteeing various processes to be coordinated and accomplishing the fundamental aims of company's marketing. Logistic activities allow not only to fulfill the customers' needs, but what is very important, fulfill the needs with costs not higher than at its optimum. It requires a broad use of logistics (the system of logistics), as the lack of effective logistic activities in all forms of the company's activity may belittle even the best marketing strategy¹³.

The systemic approach is of vital importance, as the basic logistic assumptions within a company are¹⁴:

- Systemic approach to the analysis and developing logistic activity,
- Complex approach to the logistic costs (within the system of keeping records and in the analysis),
- Aiming at a uniform managing of logistic activity.

Logistic processes and operations should be conducted globally within the framework of the logistic system of the company in order to eliminate the discrepancies in the logistic chain and coordinate the successful transfer of goods and information, as well as planning logistic activities and their integration into the organizational structure of the company. Such a system determines the way in which logistic processes take place between suppliers, the company and recipients of the technique of controlling logistic processes – transport, storing and the means to carry out logistic processes both technical and those concerning the personnel¹⁵.

Andrzej Szymonik defines the logistic system: "The logistic system of a company comprises such processes as: purchasing, managing supplies, storing, packaging and transport. Integrating the coordination of the processes which go through the logistic system of a company can be obtained through integrating the management of all logistic processes within the logistic subsystems: supply, production, sales and service"¹⁶. The logistic system defined that way precisely indicates that the tasks of logistics within an organization concentrate on operations such as the transfer of goods and information, which should be singled out and should undergo optimizing actions from the whole transfer's perspective. It is to avoid collision in various operations happening simultaneously and with more than one company being involved in the market tunnel. In

¹² T. Wojciechowski, *Integracja marketingu i logistyki*, [in:] *Marketing i logistyka w zarządzaniu*, Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego, Warszawa 2009, p.18.

¹³ Cf. H. Szulce, *Znaczenie logistyki w zarządzaniu marketingowym*, [in:] *Marketing i logistyka w zarządzaniu*, Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego, Warszawa 2009, p.35

¹⁴ M. Ciesielski, *Logistyka w strategiach firm*, PWN, Warszawa 1999, p.14.

¹⁵ M. Sołtysik, *Zarządzanie logistyczne*, Akademia Ekonomiczna, Katowice 2003, p.30.

¹⁶ A. Szymonik, *Systemy informatyczne w realizacji funkcji logistycznych*, Akademia Ekonomiczna, Katowice 2003, p.6.

practice it often happens that the decrease in the expenses in one sphere of the company's activity (e.g. transport, supplies economy, purchases) may cause the increase in some other spheres of organization's activities such as producing, storing, transport, etc. Developing (designing) a good logistic system of an organization and its implementation may eliminate business variance and improve conditions of cooperation. A logistic system ought to be planned in such a manner so that it provides the optimal flow of materials and ready-made products, as well as of related information in a given organization and its area. Logistic solutions within this system should concentrate around the central issue which is the system of creating values. The entire logistic chain (Supply Chain Management) consisting of suppliers and sub-suppliers, producers, distributors and 'internal' and external customers should serve creating values for a customer and provide horizontal and vertical integration of information and logistics. So that the value system can fulfill the requirements, it must be not only well organized, but also constantly checked and improved. There are several measuring techniques for that, e.g. measuring the information flow, measurement of the time of operations at process, of the level of resources and products being stored, of the accuracy of delivery schedules, of the time of order completion, of matching quality parameters, etc¹⁷.

The logistical approach to an organization's activities is closely connected with management. At present logistics is its essential dimension. Management, generally seen as a set of actions (including planning and decision-making, leading, that is managing people and controlling them) directed at an organization's resources (human, financial, material and information) and performed with the aim to achieve an organization's objectives in an efficient way, always calls for coordination in obtaining material and information elements of activity, for their arrangement and for attributing them to certain types of the activity¹⁸. This coordination demands an overall solution concept (logistical undertakings in an organization and in its system of market partners). Thus, logistics makes it possible to harmonize the cooperation of subsystems in a company and the company's cooperation with an environment. It also facilitates efficient management, that is using resources in an intelligent way, without unnecessary wasting. Logistics plays an essential role in a strategic management. Making this concept real aims for such control of materials' and information flow so that structures and conditions of this transfer have a long-term character and significantly ease bringing success in the future. The success would be expressed in the following effects: time economy, optimizing costs and improving the level of a customer's service. Strategic objectives show the direction in which a company goes, they define the most important areas of activity (domains), profitability, shares in the market, possible diversification, etc.¹⁹ It means that they are strongly influenced by logistics. Therefore, some authors perceive logistics in a mainly strategic aspect. For example, Martin Christopher claims that "Logistics is a process of strategic management of supplying, transferring and transport of materials, parts and

¹⁷ Cf. P. Richter, *Zarządzanie łańcuchem logistycznym w niemieckim przemyśle stalowym*, „Organizacja i Kierowanie” 2002, no.2, pp. 105-110.

¹⁸ See R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 1996, p. 38.

¹⁹ See J. Penc, *Strategiczny system zarządzania*, A W "Planet", Warszawa 2001, pp. 139-142.

ready-made products (together with relevant documentation) within an organization, as well as through its marketing channels and that the process provides maximization of present and future profits and the most successful completion of orders.”²⁰

In a strategic view logistics may be thus an essential and effective instrument of improving or creating a new structure of a firm. The structure is a network of reactive contacts inside or around the company. The inner structure is formed by creating the company’s relations with its employees and relations between employees themselves. The external structure is a result of the company’s relations with its suppliers and consumers as well as with companies being involved in a similar activity²¹. In a company’s structure there may be different logistic innovations and innovative logistic ideas. They may be created as a result of connecting an existing solution with a new method or an area of usage, which may significantly facilitate the process of creating and achieving by a company its strategic aims. Firms which meet strategic qualities of logistics apply strategic logistic management in which in an intentional and planned way they want to provide themselves with as harmonized as possible cooperation between logistic systems, and to use opportunities met in the environment better.

In this type of management, the following processes are considered²²:

- Implementing logistics into the structure of strategic planning in a company, which results from the logistics’ function as a developed instrument of analysis to provide qualities;
- Formulating a type of logistics’ strategy and its place (meaning) in the general company’s strategy. What follows then is incorporating the logistics’ strategy into the general strategy of the firm. The need for a more powerful connection of the logistics with strategic managing the company will be, the bigger its meaning in making strategic market decisions will be;
- Specifying the arrangements in the area of strategic aims and projects of this realization, as well as the strategic control of logistic planning, which makes it possible for logistic management to respond appropriately so that the strategy is consistently transferred and the control in a company is long-term and effective;
- Defining an adequate strategy of logistics’ organization in a company, which would particularly involve creating the logistics’ organizational structure appropriate to the strategy. This would consider criteria based on the function’s structure, logistic processes and forming logistics as a process of developing organizations of companies.

Strategic logistical management is based on building a company’s strategy, including a logistical one. A logistic strategy is a part of functional strategies (e.g. marketing strategy, company strategy, etc.), and is regarded as a measure that facilitates the principal aims specified in the general strategy of a company. A logistic strategy is a set of appropriately designed logistic solutions that provide right coordination of activities adopted by the general strategy, and facilitate the realization of the entire chain of delivering values.

²⁰ M. Christopher, *Logistyka i zarządzanie łańcuchem podaży*, WPSB, Kraków 1998, p. 11.

²¹ M. Ciesielski, *Logistyka w strategiach firm*, PWN, Warszawa 1999, p. 31.

²² S. Kummer, *Logistik im Mittelstand*, SPV, Stuttgart 1992, p. 31.

A logistic strategy ought to be consistent with a company's aims and general strategy and should be well adapted for the capabilities of an organization. The management is supposed to use logistics in order to utilize or apply owned resources to increase the attraction of a company, to fulfill its mission, or to improve its position in the environment. When drawing up a logistic strategy of a company the management ought to carry out SWOT analysis and assess elements such as:

- condition of the material base of logistics and possibilities of its modernization and diversification,
- organizational solutions and IT systems applied to a company's structure (in internal and external contacts of a company),
- professional qualifications of staff responsible for logistic functions,
- possibilities and needs for extending logistic cooperation with other parties,
- needs for mobilization and integration of all areas of a company operation,
- changes in general terms of activity (e.g. changes in a legal system, or on supply market, etc.),
- possible combinations of profit transfer and cooperation between logistic channels that increase the company's possibilities,
- opportunities to use data of specialized logistic services (service packages offered by logistic companies),
- an opportunity for using the "just in time" conception, and comprehensive management of time (lowering the level of freezing the working capital and increasing the pace of its circulation),
- changes and tendencies on the market of logistic services,
- an opportunity to apply a new logistic concept that changes the company's architecture (especially the inner structure, e.g. company modernization, simplification of structures, lean management, etc.)

The management ought to work out several variants of logistic strategy and choose the one that will facilitate the formulation of the most efficient strategy of operation and put it into practice. On the other hand, assessing the efforts involved in the formulation of strategy should be done pragmatically, and the outcome should provide an answer to the so-called fundamental issues: striving for higher internal efficiency and level of organisation, better adjustment to environmental changes. Nowadays these fundamental issues include activities increasing competencies of the company, and its ability to learn and become an intelligent organization to do profitable business easier (lower the expenses), but also to improve and increase the value of products, improve service and quality. Such an organization is able to learn from other organizations which similar sectors operate in a different, cheaper or more efficient manner, and are more socially responsible. While working out a strategy, the management ought to consider the competencies of its company - its qualifications, strong and weak points, and determine which competencies are crucial for clients' demands. The assessment of the competencies and striving for its improvement ought to be given priority, and be crucial for a company's strategy formulation. While assessing, one should take advantage of the experience and achievements of international partners. Comparing our company with an international one, we should take into consideration the quality and structure of offered services, the difference between nature of the two companies, main factors influencing a success; or at least we should specify which areas of our activity and actions undertaken within them

match each other, or in which field(s) we have the edge over the competing firm. We should also consider which foreign solutions can be used to our advantage, and how we should redirect our company to international operation. The answer to these questions shall determine in what situation our company is, what competencies are at its disposal, and towards which direction it should develop to ensure that the provided services match the European standards. The answer should also determine which areas of activity and **strategic intents**, that establish long-term aims and the formulation of company's strategy, should be invested in.

Logistic management, as any other (e.g. marketing or innovative), is not supposed to take effect if the company lacks current and prospective (strategic) information, which is understood as repeatedly processed data streams, so that people can use them to carry out the aims of their activity (e.g. taking decisions, expressing views, etc.). The information that the company possesses should be up to date, comprehensive and solid enough, and the company ought to care for the good condition of the data stream channels. The scope and details of the information shall match the decision-making powers according to the so-called inverted informational pyramid (the higher the level - the more cross-sectional and strategically important information is).²³

Every organization should have a well-established (and nowadays also computerized) IT system. Jerzy Lewandowski emphasizes that "to enable the transfer of information from the source to the user, we should establish a system capable of gathering, storing and transferring information within an enterprise. The systems refer to various branches of an organization and provide information on all sorts of managerial levels. The word *system* should be broadly understood, mainly as a channel or chain of transfer channels, visible or not, which serve as a carrier or a permanent storage facility of information. These channels may be a combination of equipment, staff and instructions"²⁴. The author continues: "the IT system must deliver information that will have a direct influence on the improvement of a product's or service's value. Information systems and systems composed of experts have an enormous influence on the achievement of the organisation's intended target"²⁵. Lewandowski points out even one important value of the information system, namely that such system must be an executive one, which not only delivers good information but also allows its independent retrieval²⁶.

In order to subsist and develop properly, each organisation should create an efficient information system, which would include information needed for operational activities and taking strategic decisions. In each organisation information has different, multiple functions therefore this system ought to be worked out properly in order to be well adopted to the organisation's specific tasks and activities and to be able to point out potential possibilities and limitations while solving a particular problem. Moreover information included in this system should not only be completed to a large degree and of

²³ See J. Penc, *Decyzje menedżerskie – o sztuce zarządzania*, C.H. Beck, Warszawa 2001, p.228.

²⁴J. Lewandowski, *Projektowanie systemów informacyjnych zarządzania w przedsiębiorstwie*, Politechnika Łódzka, Łódź 1999, pp. 13-14.

²⁵ Ibid. p.15.

²⁶ Ibid. p.19.

good quality but also delivered in a most useful way to the management for realisation of organisation's tasks and aims²⁷.

System of information should result from analysis of organisation's needs. In this connection kinds of information should be specified in advance, its content and range depending on assumed company activity aims. Such system can work properly when the following items occur²⁸:

- identification of potential information receiver (data, news) in the organisation,
- choice of information (its types) and frequency demand for it,
- determination of communication channels (number, quality, time of flow),
- choice of technical means for transfer, storage and processing of information,
- collecting of reactions on gained information.

Depending on application of information there are following information models distinguished:

- **monitoring** – include registration and description of system conditions,
- **explaining** – include system structure and connections between subsystems,
- **prognostic** – include and describe future condition,
- **decisional** – allow somebody to take a decision and to determine action strategy.

Information systems should deliver useful information to the management staff of three levels: low (operational), medium (actual) and high (strategic). Everyday low level managers make operational decisions, which are very detailed and concern a relatively short period. These decisions are well setup. Medium level managers are engaged in the process of taking more actual decisions, which include a wider period of time and require much more knowledge and experience. These people use synthetic reports to the point of specific conditions of things and events in order to take decisions only setup partly. High level managers deal with decisions of strategic importance, often not setup (of stochastic character), which are long-term by nature. This means that every information system should be built as taking the content-related needs of management levels into consideration.

Lewandowski claims that „every information system should be future-oriented and strategic, including information in the field of scientific-technical progress, politics, economy, ecology, demography and social-economic policy. In this system it's not quantity of delivered information only but also quality and precision of information are essential. Quality of information can be ensured only by a well organized system implied as a integrated team of people, means and methods of collection, encryption, storage, processing, finding, communicating, updating and using data needed by the management staff in order to take decisions and to manage an institution. System effectiveness can not be limited only to information delivery, it must also secure a consequent analysis and the use of information in the company activity in order to chose a right way of action”²⁹.

²⁷ Cf. J.K. Shim, J.G. Singiel, R. Chi, *Technologia informacyjna*, Dom Wydawniczy HBC, Warszawa 1999, p. 21.

²⁸ A.P. Wiatrak, *Wpływ informacji na procesy decyzyjne w przedsiębiorstwie*, „Zarządzanie i Edukacja” 1997, no. 2-3, pp. 149-151.

²⁹ J. Lewandowski, *Projektowanie systemów informacyjnych zarządzania w przedsiębiorstwie*, Politechnika Łódzka, Łódź 1999, p. 27.

Every information system should enable the use of its resources by the authorized people, prevent access to information by not authorized people, and guarantee only access of authorized people to a specific kind of information stored in this system. Security policy must apply to the whole company and to every participant separately. Understanding of organization way, presentation and possibilities of use the data bases becomes nowadays one of the most important conception, which should be taken into consideration by the management staff.

LOGISTKA W NOWOCZESNEJ ORGANIZACJI

Logistyka znajduje zastosowanie w wielu zróżnicowanych dziedzinach życia, w tym w integrujących się systemach gospodarczych i w instytucjach, a na jej rozwój wpływają różne czynniki. Wśród nich wymienić można dynamicznie zmieniające się systemy informatyczne i sieci komputerowe, które między innymi umożliwiły rozwój e-logistyki. Artykuł omawia rolę i zastosowanie logistyki we współczesnych organizacjach oraz wpływ strategicznego zarządzania logistycznego na funkcjonowanie tych organizacji.

Marcin MERKWA¹

KWESTIE SPORNE W DYSKUSJI O ZBIOROWYCH PRAWACH CZŁOWIEKA

W artykule przedstawiono kontrowersje związane z pojmowaniem praw zbiorowych (grupowych) w kontekście dyskusji o prawach człowieka. Wskazane zostały zarówno poglądy badaczy negujących istnienie uprawnień grupowych, jak i idee naukowców, według których uznanie istnienia praw kolektywnych jest konieczne dla pełnego zrozumienia idei praw człowieka.

Idea suwerenności pełni kluczową rolę w prawie międzynarodowym. Można powiedzieć, że suwerenność w obszarze prawa międzynarodowego jest pojęciem zamiennym dla podmiotowości międzynarodowo-prawnej. W tym miejscu należy dokonać jednakże pewnego uściślenia. Terminu tego używamy z reguły mówiąc o państwach. Jednakże status narodów nie jest tak jasno wyrażony, jak ma to miejsce w przypadku organizacji państwowych, pomimo że zgodnie z artykułem 1 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich „wszystkie narody mają prawo do samostanowienia”. Interpretacja przytoczonego wyżej artykułu dokonywana była z reguły w duchu przyznania prawa ludom obszarów kolonialnych do stworzenia własnej organizacji państwowej. Artykuł ten przywoływany był również jako podstawa żądań wysuwanych przez mniejszości narodowe i etniczne. Jak pisze M. Freeman, relacja zachodząca pomiędzy tymi kolektywnymi uprawnieniami a indywidualnymi prawami człowieka nie została dookreślona². Według badacza problem ów jest wpisany w istotę teorii liberalno-demokratycznej. W klasycznym wydaniu Locke’a każdej jednostce przysługują określone prawa, a władza jest uprawnioną jedynie wtedy, gdy oparta jest na umowie społecznej, woli większości oraz chroni podstawowe prawa wszystkich (natomiast dla J. J. Rousseau źródłem suwerenności jest nie wola większości a wola powszechna. Wola ogólna nie może zostać podzielona na wolę jednostkową, a wyróżniona zostaje przez prawo³). Nie wdając się w szczegółową analizę tych koncepcji wskażmy, iż zarówno wolność indywidualna, jak i rządy większości stały się podstawowymi ideami, na których zrodziły się współczesne państwa liberalne.

Istnienie rządzącej większości w państwie demokratycznym zakłada istnienie mniejszości, której sytuacja jest określona przez prawo, w tym znaczeniu, iż poszanowanie praw mniejszości w państwie demokratycznym jest zagwarantowane. Jednakże we współczesnym społeczeństwie opartym na wartościach liberalnych mogą wyłonić się mniejszości, których interes będzie permanentnie negowany przez większość (M. Freeman, posługując się w tym miejscu terminem *permanent minorities*, stwierdza, iż taką dyskryminowana grupą mogą być na przykład kobiety, osoby o orientacji homoseksualnej bądź nie-

¹ Mgr Marcin Merkwa, Katedra Prawa i Administracji, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² M. Freeman, *Are there Collective Human Rights?*, „Political Studies” 1999 tom XLIII, s. 25.

³ D. Stasi, *Filozofia porządku polityczno-prawnego w nowożytności*, Rzeszów 2009, s. 192.

pełnosprawni⁴). Jednakże o ile w przypadku praw kobiet wprowadzenie przepisów zakazujących dyskryminacji ze względu na płeć jest rozwiązaniem problemu (przynajmniej w teorii), o tyle gdy mówimy o mniejszościach etnicznych, posiadających bardzo często własną, rozległą kulturę, polityka praw człowieka, uniwersalnych i równych dla wszystkich może, zdaniem badacza, wspierać hegemonię przedstawicieli dominującej kultury. A samo wprowadzenie odpowiednich przepisów jest problematyczne.

Ochrona mniejszości ma długą tradycję, jednakże od czasu uznania przez prawo międzynarodowe za podstawowe podmioty tegoż prawa suwerennych państw, to one odgrywały decydującą rolę także w ustalaniu zakresu ochrony praw mniejszości. Ochrona mniejszości w rozbudowanej postaci pojawiła się w ramach Ligi Narodów oraz Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka⁵. Z zagadnieniem tym w sposób oczywisty związana jest problematyka zbiorowych praw człowieka, chociażby z tego względu, iż koncept indywidualnych praw człowieka pojawił się w obszarze dyskursu prawnomiędzynarodowego, w którym dominującą rolę odgrywało określenie uprawnień bytów kolektywnych. Oprócz tego praktycznego aspektu wskaźmy jeszcze na fakt, że tradycyjna myśl liberalno-demokratyczna ogniskowała się na określeniu relacji pomiędzy uprawnieniami przysługującymi jednostkom a uprawnieniami przysługującymi organizacji państwowej, co musiało skutkować pojawieniem się w orbicie zainteresowań problematyki praw kolektywnych.

O ile istnienie zbiorowych praw nie budzi większych wątpliwości (na przykład stowarzyszeniom przysługują zarówno pewne prawa jak i obowiązki), o tyle wielu teoretyków zakłada, iż jedynie jednostkom mogą przysługiwać prawa człowieka. Jako że prawa narodów zostały włączone do aktów prawa międzynarodowego⁶, dyskurs dotyczący problematyki praw zbiorowych wydaje się konieczny. Zauważmy jedynie, że od tego momentu terminy takie jak prawa zbiorowe, grupowe czy kolektywne używane są w tej pracy zamiennie dla określenia zbiorowych praw człowieka

Faktem jest, że prawa człowieka jakie znamy z dokumentów międzynarodowych, sformułowane są w języku praw indywidualnych. Jako wyjątek od reguły przytoczyć można wspólny 1 artykuł Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych, zgodnie z którym „wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny”. Odniesienia do praw grupowych znajdują się również w Afrykańskiej Karcie Praw Człowieka i Ludów.

Według M. Freemana idea praw człowieka oparta jest na koncepcji interesu⁷, jako że podstawą tychże praw jest usprawiedliwiony interes jednostek do pozostawania przy

⁴ M. Freeman, *Are there...* dz. cyt., s. 26.

⁵ Deklaracja określa przede wszystkim prawa indywidualne, jednakże można wskazać na przepisy, które odwołują się do praw zbiorowych. Na przykład artykuł 20 przyznaje każdemu człowiekowi prawo do pokojowego zgromadzenia i stowarzyszania się, a artykuł 27 przyznaje wszystkim ludziom prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa.

⁶ Artykuł 25 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych: „Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające przyrodzone prawo wszystkich narodów do pełnego i swobodnego posiadania i użytkowania ich bogactw i zasobów naturalnych”.

⁷ Zgodnie z tą koncepcją podstawą uprawnień przysługujących jednostce jest jej interes - „[...] interes A może usprawiedliwiać przyznanie A prawa X, i możemy mieć świadomość, że A ma prawo do X”. Z bogatej literatury dotyczącej praw podmiotowych wskaźmy na pozycje, której autor broni odmiennej teorii. H. Steiner twierdzi (w *An Essay on Rights*, Cambridge 1994), iż teoria interesu jest niekoherentna, gdy mamy do czynienia ze sprzecznymi interesami. Jeśli podmiot zobowiązany jest do spełnienia sprzecznych obowiązków, nie może ich

życiu, posiadania własności etc.⁸. Niezależnie od tego, czy uznamy za źródło uniwersalnych praw człowieka godność ludzką, czy też uznamy za Gewirthem, iż źródłem tym jest moralność (która *notabene*, by była jako system spójna, określać musi nie tylko obowiązki, ale i uprawnienia), czy przyjmemy jakakolwiek inną podstawę dla uznania istnienia praw człowieka, pozostaje wciąż problem uzasadnienia zbiorowych praw człowieka. Pośród badaczy którzy akceptują uniwersalistyczną koncepcję praw człowieka, brak jest zgody co do statusu praw kolektywnych. J. Donnelly, na przykład, broniąc koncepcji praw człowieka i ich uniwersalnego charakteru, odżegnuje się jednakże od uznania, iż nosicielem praw człowieka może być podmiot inny niż jednostka.

Według Ayn Rand idea praw kolektywnych jest wewnętrznie sprzeczna. Tylko jednostka może posiadać prawa, a każdy kolektyw jest jedynie większym lub mniejszym złożeniem jednostek. Według filozofki pojęcie praw zbiorowych oznacza jedynie, iż pewna grupa osób posiada uprawnienia, które nie przysługują innym⁹. W opozycji wskaźmy na pogląd wyrażony przez P. R. Baehre'a, zgodnie z którym redukcja praw człowieka do praw indywidualnych wyklucza poza nawias praw człowieka zarówno te uprawnienia, które mogą być realizowane tylko w formie zbiorowej, jak chociażby prawo do zrzeszania się oraz takie, które w „formie zbiorowej” często są realizowane, na przykład wolność religii¹⁰.

M. Freeman definiuje zbiorowe prawa człowieka jako „nieredukowalne”¹¹, ale złożone z indywidualnych praw człowieka, prawa, których nosicielem są wspólnoty, a podstawowe uzasadnienie dla tych praw jest takie samo jak w przypadku indywidualnych praw człowieka¹². Zgodnie z teorią Freemana, prawa zbiorowe w niektórych przypadkach mogą być konieczne dla ochrony praw indywidualnych. Według badacza indywidualistyczna i egalitarna forma demokracji w społeczeństwach pluralistycznych może prowadzić do naruszenia praw człowieka, które przysługują jako ludziom członkom mniejszości etnicznych. Związane ma to być m.in. z faktem, iż po roku 1945 większość aktów przemocy, których skutkiem było naruszenie praw człowieka, skierowanych było przeciwko określonym grupom, z reguły wyróżnionym na podstawie kryterium etnicznego. Przyjmując takie założenie Freeman pisze, że jeśli przedmiotem ataku jest jakaś grupa, rozwiązaniem musi być obrona zarówno jednostek wchodzących w skład grupy, jak i grupy jako całości. Argument taki umiejscawia dyskusję o prawach człowieka nie tylko w obszarze relacji jednostka-państwo, ale i relacji zachodzących między grupami¹³ oraz relacjami grupy-organizacja państwowa¹⁴.

wszystkich spełnić. Tak więc niektóre z tych obowiązków nie są w rzeczywistości obowiązkami, co implikuje, iż korelujące z nimi uprawnienia nie są w rzeczywistości uprawnieniami. M. Freeman zarzuca Steinerowi, iż przedkłada on logiczną spójność systemu prawnego ponad wartości moralne. Trudno uznać ten argument Freemana za przekonujący, jednakże zgodzić się należy z jego stwierdzeniem, iż konflikt pomiędzy uprawnieniami wchodzącymi w skład polityki praw człowieka stanowi fakt od niej nieodłączny. Istotą społeczeństwa opartego o zasadę liberalnej demokracji jest konflikt w obszarze wartości, który nie zawsze możliwy jest do rozwiązania.

⁹ A. Rand, *The Virtue of Selfishness*, New York 1964, s. 101.

¹⁰ P. R. Baehr, *Controversies in the Current International Human Rights Debate*, „Human Rights Review” 2000 tom 2 nr 1, s. 12.

¹¹ Nie można dokonać redukcji prawa do samostanowienia przysługującego społeczności do jakiegoś kompleksu praw indywidualnych.

¹² M. Freeman, *Prawa człowieka*, tłum. M. Fronia, Warszawa 2007, s. 38.

¹³ Będziemy się tu posługiwać pojęciami „mniejszość etniczna” oraz „grupa etniczna”, pomimo iż w wielu sytuacjach, grupa etniczna nie dąży do uzyskania niepodległości, Na temat rozróżnienia tych pojęć zobacz: Z.

Jeśli uznamy istnienie praw przysługujących grupom, to z pewnością podstawowym z nich będzie prawo do istnienia¹⁵. Wydaje się, iż zapewnienie grupom prawa do istnienia musi pociągać za sobą prawo do ochrony zarówno przed kulturowym jak i ekonomicznym unicestwieniem¹⁶. W polityce współczesnych państw można dostrzec praktykę przyznawania określonych uprawnień członkom grup; z reguły działania takie przyjmują formę pozytywnej dyskryminacji, jak ma to miejsce w przypadku parytetu w wyborach czy też przyznania określonej ilości miejsc na uczelniach wyższych w Stanach Zjednoczonym obywatelom afroamerykańskiego pochodzenia. Działania takie są z reguły akceptowane jako forma odплаты za krzywdy wyrządzone w przeszłości pomimo faktu, iż można mówić o dyskryminacji członków społeczności nienależących do pozytywnie dyskryminowanej grupy. Konstytucje wielu państw przyznają proporcjonalną reprezentację członkom grup etnicznych, co ma na celu zarówno ochronę indywidualnych praw człowieka, jak i kolektywnego interesu grupy, nie wspominając oczywiście, iż jest to jeden ze środków mających zapewnić pokojowe współistnienie różnych grup na jednym terytorium.

Wskazane wyżej ujęcie praw kolektywnych budzi jednakże wiele wątpliwości, a próby uznania za prawa grupowe takich uprawnień jak prawo do rozwoju, pokoju czy czystego środowiska jest również mocno krytykowane, bowiem wprowadza problemy związane z określeniem podmiotu, któremu przysługują owe uprawnienia, natury korelujących z uprawnieniami obowiązków oraz wskazaniem podmiotów zobowiązanych, co jest w wielu przypadkach niemożliwe¹⁷.

Możemy więc wyróżnić trzy grupy stanowisk:

akceptacja istnienia zbiorowych praw człowieka jako praw nieredukowalnych do praw indywidualnych,

akceptacja istnienia tychże praw, jednakże przy założeniu, iż mogą być one wyprowadzone z praw indywidualnych i ich byt nie ma charakteru samoistnego,

odrzućcie istnienia praw zbiorowych (w tej grupie znajdują się zarówno teoretycy akceptujący istnienie praw człowieka jak i w ogóle i odrzucający tę koncepcję)

Zaznaczmy jeszcze, iż nawet zwolennicy istnienia praw zbiorowych zgadzają się co do tego, że koncepcja owa niesie z sobą poważne niebezpieczeństwo związane z określeniem relacji, jaka zachodzi pomiędzy indywidualnymi prawami człowiek a uprawnieniami przysługującymi zbiorowości. Istnieje bowiem możliwość, iż prawa kolektywne mogą naruszać prawa indywidualne. Problem pogłębia jeszcze fakt, że przynależność do określonej grupy czy mniejszości nie ma charakter permanentnego, a samo zdefiniowanie pojęcia mniejszości nastrocza poważne kłopoty¹⁸.

Rudnicki, *Konflikt etniczny a stosunki międzynarodowe*, "Ad Meritum", 1997 Jesień-Zima, s. 4. Artykuł dostępny na stronie: <http://www.ae.krakow.pl/ekse/htm/etkon.pdf>

¹⁴M. Freeman, *Prawa ...*, dz. cyt., s. 33.

¹⁵Artykuł 2 Konwencji w Sprawie Zapobiegania i Karania Zbrodni Ludobójstwa, definiując pojęcie ludobójstwa stwierdza, iż są to czyny „dokonane w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych”.

¹⁶Jako przykład podajmy Konstytucję Serbii, która głosi m.in., że opiera się na poszanowaniu praw mniejszości (zaś aktywność partii politycznych nakierowana na naruszenie praw mniejszości jest zakazana (artykuł 1).

¹⁷M. Freeman, *Prawa ...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁸Jako przykład wskazać można na problem zatrudniania dzieci w fabrykach krajów Ameryki Południowej i Azji. Nie mamy wątpliwości, że wyjątkowo trudno zaakceptować pracę, często w niegodziwych i niebezpiecznych warunkach, wykonywaną przez dzieci, którym odbiera się przy okazji możliwość kształcenia, które z pewnością byłoby szansą na poprawę ich sytuacji w przyszłości. W takich przypadkach możemy mówić zarówno o prawach indywidualnych, jak i prawach przysługujących określonej grupie. I jak miało to miejsce w 1992, gdy z inicjatywy senatora USA Toma Harkina, zakazano importu towarów z Bangladeszu, idea ochrony praw grupowych uderzyła w prawa indywidualne. Jakkolwiek trudno jest zaakceptować nam, że praca wielu

Przyglądając się dyskusji dotyczącej istnienia praw zbiorowych zauważyć można wiele nieporozumień, których najpoważniejszym źródłem jest błędna interpretacja doktryny liberalnej. Na fakt ten zwraca uwagę m. in. W. Kymlicka, gdy pisze: „Najważniejsze obowiązki państwa liberalnej demokracji związane są z wolnością i równością jego obywateli. [...] Jak więc liberałowie akceptować mogą żądania pochodzące od mniejszości etnicznych czy narodowych a zmierzające do przyznania tymże mniejszościom szczególnych uprawnień? Zróżnicowane zbiorowe prawa człowieka, w skrócie, wydają się odnosić do kolektywistycznych czy komunitariańskich idei, a nie do liberalnej wiary w wolność jednostki i równość. To błędne wyobrażenie”¹⁹.

Kymlicka wskazuje, iż wiele form obywatelstwa zróżnicowanego ze względu na przynależność grupową (group-differentiated citizenship) może istnieć w obrębie społeczeństwa opartego o liberalną zasadę wolności jednostki. Kymlicka posługuje się jednakże tym pojęciem jako różnym od pojęcia praw grupowych (collectiv rights), które według niego stanowią obszerną i heterogeniczną grupę. Kymlicka zauważa, iż posługiwanie się retoryką przeciwstawiającą prawa indywidualne wobec uprawnień grupowych jest nie-rafne. Można bowiem wskazać na dwa rodzaje roszczeń wysuwanych przez grupę.

Pierwsze z nich jest skierowane do członków grupy, a celem jego jest ochrona grupy przed pochodzącą z wewnątrz destabilizacją, związaną na przykład z odrzuceniem przez niektórych członków kolektywu tradycyjnych praktyk bądź zwyczajów. Drugie z roszczeń, skierowane „na zewnątrz” ma chronić grupę przed skutkami „zewnątrznych decyzji” (są to na przykład polityczne bądź ekonomiczne roszczenia pozostałych członków społeczeństwa). W. Kymlicka nazywa pierwszą grupę roszczeń „wewnętrznymi restrykcjami”, drugą zaś określa mianem „ochrony zewnętrznej”²⁰. Uprawnienia które chronić mają zarówno pierwszy, jak i drugi rodzaj roszczeń są określaną, według Kymlicka, wspólnym terminem „prawa grupowe”. Jednakże istnieje znacząca różnica pomiędzy aktywnością grupy skierowaną na zewnątrz a działaniami zmierzającymi do ukształtowania relacji w obrębie społeczności. Krytycy koncepcji praw zbiorowych zwracają uwagę, iż mniejszość etniczna bądź narodowa może siłą wpływać na kształtowanie relacji wewnątrzgrupowych, co stanowi zagrożenie dla pozycji jednostki. Jako przykłady przedstawia się z reguły pozycje kobiet w patriarchalnych społeczeństwach. Podobnie krytycy praw zbiorowych powołując się na przykład Apartheidu wskazują, iż w relacjach pomiędzy grupami narodzić się może marginalizacja czy segregacja w obrębie jednego społeczeństwa²¹. Stąd konieczność posługiwania się rozróżnieniem zaproponowanym wyżej.

Według W. Kymlicka, ignorowanie rozróżnienia na wewnątrzgrupowe restrykcje i działania grup skierowane na zewnątrz, zarówno przez krytyków samej idei praw zbiorowych jak i zaproponowanego przez badacza podziału, jest podstawą pojawiających się w tym obszarze wątpliwości²². Debata w światowej literaturze dotyczy przede wszystkim

dzieci była znaczna pomocą finansową dla ich rodzin a także wiele z nich było z niej zadowolonych, w wielu przypadkach pozostaje to faktem. *The Issue of Collective Rights versus Individual Right*. <http://library.thinkquest.org/C0126065/isscollective.html>.

¹⁹ W. Kymlicka, *Multicultural Citizenship: A Liberal Theory of Minority Rights*, New York 1995, s. 34.

²⁰ Tamże, s. 35.

²¹ Kymlicka zastrzega, że ze względu na fakt, iż wszystkie rządy oczekują od obywatela chociażby minimalnej odpowiedzialności i nakładają na niego przynajmniej minimalne obowiązki, jak chociażby płacenie podatków, posługiwanie się pojęciem wewnątrzgrupowych ograniczeń trafne jest jedynie odnośnie tych sytuacji, w których podstawowe prawa społeczne i polityczne członków grup są ograniczane.

²² Jako przykład podaje Kymlicka sytuację autochtonów w Kanadzie. Kanadyjski Sąd Najwyższy (Supreme Court of Canada) przyznał rdzennym mieszkańcom tego kraju specjalne prawa dotyczące połowów (R. v.

ukształtowania relacji pomiędzy społecznością a jednostką. Jednakże dyskusja ta nie może być przyczynkiem do zrozumienia zróżnicowanych uprawnień, które w wielu systemach przyznane są grupom. O ile bowiem przyjęcie założenia, że interes zbiorowości ważniejszym jest niż interes jednostki, może być podstawą wyjaśniającą dla wewnętrznych restrykcji wprowadzanych w obszarze funkcjonowania grupy, to nie daje on żadnej podstawy dla wyjaśnienia działań, które chronić mają zbiorowość przed „zewnątrzną agresją”. Analogicznie, uznanie prymatu interesu jednostki nad potrzebami kolektywu stanowić będzie podstawę, na której zbudowany zostanie system odrzucający możliwość stosowania w obrębie grup zbyt daleko idących restrykcji w stosunku do członków społeczności. Jednakże i w tym przypadku nie możemy wyprowadzić z takiego twierdzenia zasady, na podstawie której zróżnicowana zostaje sytuacja prawna różnych grup w obrębie jednego społeczeństwa.

Autor zakłada, iż uniknięcie tych problemów zasadzać się musi na mocnym wyartykułowaniu rozróżnienia na ochronę zewnętrzną i wewnętrzne ograniczenia, a nie na dualizm prawa zbiorowe - prawa indywidualne²³. Według filozofa „tradycyjny „uprawnieniowy” model obywatelstwa został zakwestionowany na dwa sposoby²⁴. Po pierwsze, konieczne okazało się uzupełnienie praw obywatelskich o namysł nad cnotami obywatelskimi²⁵ i czynną partycypację w polityce, a po drugie, poprzez podniesienie tematu praw grupowych i kulturowego pluralizmu.

Problem grupowego obywatelstwa wraz z pojawieniem się idei, którą określić możemy jako: „politykę różnicy”, „politykę tożsamości”, „politykę uznania”, bądź „wielokulturowość” i będącą w opozycji do wcześniejszych teorii, w obszarze których funkcjonował model „normalnego obywatela, który z reguły opisywał zdrowych, heteroseksualnych, białych mężczyzn”. Ów tradycyjny model obywatelstwa związany był według W. Kym-

Sparrow, [1990] 1 S.C.R. 1075), które to zajęcie uznawane jest za wyjątkowo ważny aspekt kultury niektórych społeczności zamieszkujących Kanadę. Sąd powołał się w tym przypadku na prawo grupy do zachowania swojej tożsamości (mamy w tym przypadku do czynienia z *external protection*). W innej sprawie, w której sądzone członków wspólnoty oskarżonych o porwanie (związane z rytualną inicjacją młodych mężczyzn), obrońcy powoływali się na przytoczone wcześniej orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie połowów. Sąd jednakże orzekł, iż nie ma powodu, by uznać, że ochrona grupy przed zagrożeniami zewnętrznymi (*external protection*) i działalność społeczności zmierzająca do ich ochrony przed wewnętrzną niestabilnością, a skutkująca ograniczeniami praw członków (*internal restriction*) muszą być przyjęte bądź odrzucone łącznie. O ile pierwsze bowiem na celu mają ochronę grupy, o tyle w drugim przypadku aktywność społeczności ukierunkowana była na ograniczenie praw, które przysługiwały jednostce jako obywatelowi Kanady. W. Kymlicka, *Multicultural Citizenship...*, dz. cyt., s. 44. Wyróżnić więc możemy dwie płaszczyzny, na których dochodzi do konfliktów. Pierwsza dotyczy sporu, jaki zająć może pomiędzy grupą a prawami jej członków (na przykład obrzezanie dziewczynek). W drugim przypadku mamy spór pomiędzy wartościami grupy a wartościami państwa (na przykład Aborygeni mają silne poczucie prawa zwyczajowego i nieraz zdarza się, że naruszają prawo państwa w celu wymierzenia kary przewidzianej przez zwyczaj). L. Krzyżanowski, *Spoleczeństwo wielokulturowe a prawa człowieka*, „Alma Mater” 2005/2006 nr 76-77, s. 66.

²³ W. Kymlicka, *Multicultural Citizenship...*, dz. cyt., s. 47.

²⁴ W. Kymlicka, *Współczesna filozofia polityczna*, tłum. A. Pawelec, Warszawa 2009, s. 397.

²⁵ Analizując postawę działaczy zarówno lewicy jak i prawicy Kymlicka twierdzi, że odeszli oni od argumentacji dotyczącej określonego modelu dystrybucji zasobów i skoncentrowali się na argumentach dotyczących „czynnego obywatelstwa”. Jako przykład podaje autor sytuacje, w których lewica forsuje politykę mającą za cel zwiększenie siły nabywczej ludzi najgorzej sytuowanych. Argumenty, których istotą jest teza, iż taka polityka zwiększa równość w dostępie do dóbr konsumpcyjnych, brzmią „co najmniej osobliwie”. W. Kymlicka pisze, iż „znacznie bardziej inspirującą jest teza, że owa polityka służy nie tyle prywatnej konsumpcji ludzi biednych, ile raczej ich publicznej wolności oraz zdolności do aktywnego obywatelstwa. Tamże, s. 386.

licka z ideą integracji narodu²⁶, której w pewnym historycznym momencie służyć miało również, poszerzenie obywatelstwa o „prawa socjalne”, mające pomóc w umocnieniu poczucia narodowej tożsamości. Podobnego zdania jest S. Gaber, który pisze, że „liberalna demokracja może liczyć na więcej pokoju i >>znużenia<< tylko wówczas gdy będzie zdolna zaadaptować idee zróżnicowanego obywatelstwa i jeśli poszczególne grupy uzyskają uzasadnione uprawnienia”²⁷.

Marginalizacja przedstawicieli różnych grup uważana jest za podstawową przyczynę wysuwania przez nich roszczeń zmierzających do uzupełnienia klasycznych praw obywatelskich o uprawnienia związane z ideą praw zróżnicowanych ze względu na grupową przynależność. Faktem jest, iż domaganie się uznania idei zbiorowych praw obywatelskich jest przez wielu badaczy uznawane za nieuzasadnione. A jako że klasyczne definicje nadają obywatelom równe prawa owa idea wydaje się dla tych badaczy wewnętrznie sprzeczna. Niezależnie od zajmowanego stanowiska przyznać jednakże musimy, iż włączenie postulowanego przez W. Kymlicka rozwiązania w obręb praktyki politycznej poprzedzone musiałyby być gruntowną transformacją idei obywatelstwa.

Przyznawanie praw grupowych, które miałyby być remedium na konflikt tożsamości krytykuje m.in. C. Offe. Wychodząc od tradycyjnej definicji państwa, a więc złożenia obejmującego terytorium, ludność je zamieszkującą oraz władzę zwierzchnią, autor ów stwierdza, iż wszystkie te elementy są „w specyficznym tego słowa znaczeniu, „przypadkowe”²⁸. Oznacza to, iż polityka demokratyczna nie konstytuuje państwa jako takiego. Organizm państwowy, uznawany przez autora za „zakamuflowany osad historyczny”, by istniał, niezależnie od formy ustroju, musi być poprzedzony zaistnieniem wyżej wymienionych elementów. Autor wskazuje na pewne cechy rządów demokratycznych, z których najważniejsze to osiągnięcia „liberalne”, takie jak prawa i wolności, osiągnięcia „międzynarodowe” związane z hipotezą „demokratycznego pokoju”, ale i wewnętrzne sprzeczności, takie jak fakt, iż demokracji nie można powołać do istnienia na drodze demokratycznej (demokracja może jednakże doprowadzić do unicestwienia samej siebie, jako że według Offe jest ona bezbronna wobec ruchów antydemokratycznych). Wskazując na trzy rodzaje konfliktów występujących w demokracji: interesów, ideologii i tożsamości, Offe uważa trzeci za najtrudniejszy do rozwiązania²⁹. Według autora problem praw grupowych³⁰ związany jest z normatywnymi problemami, do których należy m.in. pytanie o argumenty normatywne, które mogą motywować obywateli do przyznania określonej grupie szczególnych uprawnień, a także kwestia, czy przyznanie praw zbiorowych leży rzeczywiście w interesie grupy, następnie pytanie o to, „co” jest podstawą uznania, iż

²⁶ A. Giddens pisze, że „zgodnie z tym poglądem [pluralizm kulturowy – M.M.] najważniejszą postawą jest troska o rozwój prawdziwie pluralistycznego społeczeństwa, w którym równouprawnionych byłoby wiele różnych kultur. Podejście pluralistyczne zakłada społeczną równorzędność mniejszościowych grup etnicznych, co oznacza, że powinny one mieć takie same prawa jak populacja większościowa”. A. Giddens, *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2004, s. 280.

²⁷ S. Gaber, *Civic education and the concept of differentiated-citizenship*. [w:] *Liberal democracy, citizenship & education*, pod red. O. Luthar, K. A. Mcleod, M. Żagar, Oakville, 2001.

²⁸ C. Offe, „Homogeniczność” i demokracja konstytucyjna. *Konflikt tożsamości a prawa grupowe*, tłum. M. Marody [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, Tom 2, pod. red. A. Jasińskiej-Kani, L. M. Nijakowskiego, J. Szackiego, M. Ziółkowskiego, Warszawa 2006, s. 1144.

²⁹ „typowe w konfliktach tożsamości jest domaganie się praw zbiorowych dla posiadaczy pewnych tożsamości, praw, które miałyby służyć do wyrażania ich „odrębności” i zabezpieczyć jej uznanie”. Tamże, s. 1149.

³⁰ Jako prawa chroniące wieloetniczność autor uznaje „specjalne, ustawowo gwarantowane uprawnienia i programy polityczne, finansowane z publicznych pieniędzy oraz dążące do uznania i promowania etnicznych, religijnych, językowych i innych grup oraz ich wkładu w życie politycznej wspólnoty”. Tamże, s. 1153.

określona grupa warta jest przyznania pewnych praw i na podstawie czego określony zostaje zasięg praw przyznanych grupie.

Sama odpowiedź na pytanie czym jest grupa stanowi poważne wyzwanie zarówno dla badacza, jak i ustawodawcy. Według Offe to, co uznajemy za mniejszość, jest w rzeczywistości „mniejszością strukturalną”, wyposażoną w pewne konstytutywne cechy określające tożsamość (pracodawcy nie są uznawani za mniejszość, a ich interesy chronią prawa jednostkowe). Mniejszość musi być niesprawiedliwie uciskana, bez tego warunku żądanie praw grupowych nie będzie uzasadnione. Kolejny problem związany jest z faktem iż mniejszość ukonstytuować się może jedynie względem czegoś (kobiety mogą w stosunku do całej populacji nie być w mniejszości, inaczej rzecz się ma jeśli weźmiemy pod uwagę na przykład podzbiór elit politycznych). Offe uważa, iż tożsamość grupowa ma charakter strukturalny, gdyż indywidualne własności określające przynależności do grupy, takie jak wiek, płeć czy miejsce urodzenia są nabywane przez urodzenie (pomijamy w tym miejscu „woluntarystyczny” aspekt tożsamości, który według Offe w niektórych sytuacjach występuje). Prawa zbiorowe, które ze swej natury nie odnoszą się do wszystkich obywateli pozwalają również na autorytatywne określenie beneficjentów uprawnień³¹. Wskazując na różnorakie koszty związane z przyznawaniem praw grupowych Offe stwierdza, iż spośród czterech głównych strategii, które służyć mogą „skonsolidowaniu homogenicznego demosa”, a więc praw obywatelskich, społecznych, politycznych i odnoszących się do grup tożsamościowych, ostatnie są najmniej obiecujące. Prawa grupowe mają bowiem większy potencjał wprowadzania nowych podziałów niż jednoczenia, chociażby dlatego, iż przyznanie praw określonej grupie automatycznie podnosi jej status w stosunku do grup, którym takie uprawnienia nie zostały przyznane. Zaś prawa społeczne przyznane wszystkim obywatelom stanowią efektywne zadośćuczynienie „kategorialnych niedostatków dotyczących całych grup”³².

Zauważmy na koniec, iż postanowienia polskiej Konstytucji poprzez użycie takich pojęć jak „użytkownicy”, „konsumenci” czy „osoby niepełnosprawne” mogą sugerować, że prawa podstawowe mogą być przyznane osobom. W doktrynie jednakże dominuje pogląd, że prawa przypisane są w tym wypadku osobom, które posiadają cechę pozwalającą zaliczyć je do określonej grupy. Według A. Młynarskiej-Sobaczewskiej nic nie wskazuje na to, „aby na przykład prawa osób niepełnosprawnych mogły być realizowane wyłącznie przez zbiorowość”³³.

Podsumowując należy stwierdzić, że idea grupowych praw człowieka stanowi istotny element współczesnej debaty o prawach człowieka i jako że w samym obszarze dyskusji o prawach człowieka trudno oczekiwać kompromisu, nie należy również liczyć na wypracowanie takiego modelu praw zbiorowych, który mógłby zostać powszechnie zaakceptowany. Prawa człowieka należą do najbardziej kontrowersyjnych tematów we współczesnych dyskusjach prawnych czy filozoficznych, a źródłem owego stanu, dostrzeżonym przy rozpatrywaniu poszczególnych elementów idei praw człowieka, takich jak chociażby prawa zbiorowe, jest fakt, że na poziomie rozważań częściowych kontrowersje nie znika-

³¹ Jako przyczyny przyznawania praw grupowych można wskazać idee zgodnie z którymi przyznanie uprawnień stanowi w rzeczywistości inwestycje w rozwój społeczeństwa, teorie odnoszące się do sprawiedliwości, zgodnie z którymi konieczne jest, niezależnie od ponoszonych kosztów umożliwienie praktykowania swojej odrębności przez członków mniejszości i na końcu świadomość krzywd wyrządzonych w przeszłości

³² C. Offe, dz. cyt., s. 1164.

³³ A. Młynarska-Sobaczewska, *Konstytucyjne wskazania podmiotów praw człowieka*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2004 tom LXX, s. 61.

ją. Jest wręcz przeciwnie. To właśnie wtedy pojawiają się nowe kwestie sporne, które uniemożliwiają stworzenie takiej koncepcji praw człowieka, która nie wzbudzić będzie kontrowersji czy to związanych z przyjętymi założeniami czy też z opartymi na nich rozstrzygnięciami.

LITERATURA

- [1] Baehr P. R., *Controversies in the Current International Human Rights Debate*, "Human Rights Review" 2000 tom 2 nr 1
- [2] Freeman M., *Are there Collective Human Rights?*, "Political Studies" 1999 tom XLIII
- [3] Freeman M., *Prawa człowieka*, tłum. M. Fronia, Warszawa 2007
- [4] Gaber S., *Civic education and the concept of differentiated-citizenship* [w:] *Liberal democracy, citizenship & education*, pod red. O. Luthar, K. A. Mcleod, M. Žagar, Oakville, 2001
- [5] Giddens A., *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2004
- [6] Krzyżanowski L., *Spółczesność wielokulturowa a prawa człowieka*, „Alma Mater” 2005/2006 nr 76-77
- [7] Kymlicka W., *Multicultural Citizenship: A Liberal Theory of Minority Rights*, New York 1995
- [8] Kymlicka W., *Współczesna filozofia polityczna*, tłum. A. Pawelec, Warszawa 2009
- [9] Młynarska-Sobaczewska A., *Konstytucyjne wskazania podmiotów praw człowieka*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2004 tom LXX
- [10] Offe C., „*Homogeniczność*” i *demokracja konstytucyjna. Konflikt tożsamości a prawa grupowe*, tłum. M. Marody [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, Tom 2, pod red. A. Jasińskiej-Kani, L. M. Nijakowskiego, J. Szackiego, M. Ziółkowskiego, Warszawa 2006
- [11] Rand A., *The Virtue of Selfishness*, New York 1964
- [12] Rudnicki Z., *Konflikt etniczny a stosunki międzynarodowe*, „Ad Meritum” 1997 Jesień-Zima. Artykuł dostępny na stronie: <http://www.ae.krakow.pl/ekse/htm/etkon.pdf>
- [13] Stasi D., *Filozofia porządku polityczno-prawnego w nowożytności*, Rzeszów 2009
- [14] *The Issue of Collective Rights versus Individual Right*. Artykuł dostępny na stronie: <http://library.thinkquest.org/C0126065/isscollective.html>.

QUESTIONS AT ISSUE ON COLLECTIVE HUMAN RIGHTS

The article presents the controversy associated with the perception of collective rights in the context of discussions about human rights. There were presented both the views of scholars who denied the existence of group rights and ideas of scientists, according to whom the recognition of collective rights is essential to fully understand the concept of human rights.

Krzysztof MICHALSKI¹

DYLEMAT EKSPERTOWY W OCENIE TECHNOLOGII. ZARYS PROBLEMU

Zgodnie z klasycznym programem ocena technologii jest dominującą na świecie formą naukowego doradztwa politycznego w kwestiach rozwoju naukowo-technologicznego. Pod względem metodologicznym interdyscyplinarna integracja i synteza wiedzy ekspertowej dostępnej w różnych dziedzinach nauki, a pod względem organizacyjnym transdyscyplinarny interfejs między nauką, polityką a opinią publiczną stanowią obszar, na którym bardzo często dochodzi do ostrych rozbieżności w opiniach ekspertów. Pierwszy z cyklu artykułów poświęconych dylematowi ekspertowemu omawia istotę i genezę tych rozbieżności oraz ich konsekwencje dla naukowego doradztwa politycznego.

1. WPROWADZENIE

Nowoczesne społeczeństwa uprzemysłowione, a w jeszcze większym stopniu społeczeństwa określające się jako informacyjne, w swojej samoświadomości opierają się przede wszystkim na wiedzy naukowej, której na potrzeby procesów decyzyjnych w sferze publicznej w większości dostarczają eksperci. Na co dzień jesteśmy skazani na pomoc ekspertów w rzeczowym rozwiązywaniu społecznie spornych kwestii i uważamy za coś zupełnie oczywistego, że nasza codzienna praktyka życiowa jest tym pomyślniejsza, im bardziej czerpiemy w niej z rozległych kompetencji ekspertów². Nie tylko trafność decyzji politycznych, ale i sam autorytet nauki w odbiorze społecznym w istotny sposób zależą od wiarygodności i spolegliwości twierdzeń ekspertów. A tymczasem coraz częstsze rozbieżności w opiniach ekspertów odnośnie do podobnych lub tych samych zagadnień wystawiają zaufanie opinii publicznej do naukowców na próbę. Niezgodność, a nierzadko nawet sprzeczność opinii biegłych nie tylko w zagadnieniach ogólnych i kompleksowych, jak na przykład wpływ emisji na zmiany klimatu czy bezpieczeństwo elektrowni atomowych, ale także w konkretnych „lokalnych” kwestiach, takich jak błędy lekarskie czy przyczyny wypadków drogowych, stawiają pod znakiem zapytania nie tylko postulowaną przez opinię publiczną i deklarowaną przez ekspertów neutralność, bezstronność i bezinteresowność ludzi nauki, ale w ogóle relewantność ekspertyz dla procesów decyzyjnych w przestrzeni publicznej i adekwatność naukowego doradztwa politycznego. Eksperci przygotowują i upubliczniają swoje opinie w atmosferze narastającej podejrzliwości dotyczącej po pierwsze ich „zewnętrznych lojalności”, nacisków i manipulacji ze strony zleceńodawców, po drugie niedostatecznego oddzielania przez nich roli bezstronnych i doskonale kognitywnie kompetentnych arbitrów od roli światopoglądowo zaangażowanych obywateli oraz koniunkturalizmu własnych ekspertowych interesów. Obecnie szczególnie dolegliwy jest problem niejednomyślnych i niejednogłośnych sądów ekspertów w ocenie technologii.

¹ Dr Krzysztof Michalski, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² H. Mohr, *Das Expertendilemma*, [w:] Nennen, H.-U., Garbe, D. (red.): *Das Expertendilemma. Zur Rolle wissenschaftlicher Gutachter in der öffentlichen Meinungsbildung*, Springer, Berlin 1996, s. 6.

2. OCENA TECHNOLOGII JAKO DORADZTWO POLITYCZNE

Ocena technologii (ang. Technology Assessment, niem. Technikfolgenabschätzung, w skrócie TA) jest podstawowym instrumentem nowoczesnej polityki technologicznej. Pomysł oceny technologii narodził się pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku w USA z jednej strony pod wpływem obaw społecznych przed niszczycielskimi dla ludzi i środowiska skutkami niekontrolowanego rozwoju technologicznego, z drugiej na fali procesów demokratyzacyjnych, które z czasem objęły świat technologii i obejmowały żądania społecznego kształtowania technologii w ramach stanowienia społeczeństwa. Obawy miały swoje źródło z jednej strony w trwającym wówczas wyścigu zbrojeń, w narastającym kryzysie ekologicznym, wzroście zachorowań na tzw. choroby cywilizacyjne czy w rosnącej liczbie i skali katastrof przemysłowych i wypadków. Dodatkowo ruchy lewicowe widziały w nowoczesnych technologiach przemysłowych nową formę kapitalizmu, kolonializmu i arenę walki klas („nauka i technika jako ideologia”). Dzięki inicjatywie i zaangażowaniu organizacji pozarządowych oraz oświeconych kongresmenów utworzono przy Kongresie USA pierwsze na świecie Biuro Oceny Technologii (*Office of Technology Assessment*, w skrócie: OTA), które istniało do 1995 roku. W ustawie powołującej OTA ustawodawca wskazuje na potrzeby Kongresu w zakresie doradztwa w kwestiach rozwoju technologicznego: *“It is necessary for the Congress to equip itself with new and effective means for securing competent, unbiased information concerning the physical, biological, economic, social and political effects of such (technological) applications”*³.

Klasyczny amerykański program oceny technologii postawił doradztwu naukowemu w kwestiach polityki technologicznej za cel m.in.:

- problemowe, tematyczne integrowanie wiedzy o technologiach i skutkach ich upowszechniania dostępnej w różnych dziedzinach nauki i dostarczanie jej w przystępnej formie decydom politycznym i opinii publicznej;
- możliwie wczesne rozpoznanie skutków upowszechniania technologii dla jednostek i grup społecznych oraz wczesne ostrzeganie przed zagrożeniami wynikającymi z upowszechniania technologii;
- ocenę tych skutków i wszystkich alternatywnych opcji działania pod kątem społecznej akceptowalności;
- rozwiązywanie problemów metodologicznych wyłaniających się w kontekście realizacji poprzednich zadań zarówno na płaszczyźnie identyfikacji (problemy kognitywne) jak i oceny (problemy normatywne) skutków technologii.

W przeciwieństwie do jednostronnych, stronnicych i lobbystycznych ocen przemysłu lub politycznych grup interesów (na przykład „Zielonych”) ocena technologii ma konfrontować politycznie neutralną wiedzę ekspertową z opinią społeczną na potrzeby aktów stanowienia społeczeństwa i kształtowania przyszłości. W Europie pierwsze próby utworzenia europejskiego biura oceny technologii na wzór OTA (1975) nie powiodły się. Dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych udało się uruchomić STOA (*Scientific and Technological Options Assessment*) na okres próbny. Po pozytywnej ewaluacji w 1992 roku STOA została włączona na stałe w struktury Parlamentu Europejskiego. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w większości krajów UE powołano do życia wzorowane na OTA instytucje naukowego doradztwa parlamentarnego w kwestiach rozwoju naukowo-technologicznego: Holandia –*The*

³ Cyt. za: M. Decker, *Angewandte interdisziplinäre Forschung in der Technikfolgenabschätzung*, Europäische Akademie Bad Neuenahr-Ahrweiler. Graue Reihe Nr. 41, 2007, s. 9.

Netherlands Office of Technology Assessment NOTA 1986 przemianowany w 1994 na *Rathenau Institut*, Wielka Brytania – *Parliamentary Office of Science and Technology* POST 1989, Niemcy – *Büro für Technikfolgenabschätzung* TAB 1990 i in. W 1990 parlamentarne biura oceny technologii Anglii, Niemiec, Holandii, Danii, Francji i STOA połączyły się w Europejską Sieć Parlamentarnej Oceny Technologii EPTA (*European Parliamentary Technology Assessment Network*). W połowie lat dziewięćdziesiątych członkami EPTA stały się biura parlamentarne Finlandii, Belgii, Grecji, Włoch, Norwegii i Szwajcarii. Dzisiaj do sieci należą prawie wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej, wyjątkiem jest m.in. Polska. W większości krajów o wysokiej kulturze technicznej i politycznej istnieje dzisiaj scentralizowany, wieloszczeblowy i pluralistyczny system oceny technologii jako doradztwa politycznego, obejmujący zazwyczaj centralne instytucje parlamentarne, instytuty badawcze działające w ramach większych ośrodków naukowych lub akademickich albo na zasadzie samodzielnych podmiotów gospodarczych (spółek z ograniczoną odpowiedzialnością), a także organizacje pozarządowe i doraźne gremia doradczo-decyzyjne. Parlamentarne biura oceny technologii najczęściej nie prowadzą samodzielnej działalności naukowo-badawczej, a jedynie pełnią funkcje organizatora i koordynatora projektów oraz prowadzą działalność sprawozdawczo-doradczą na potrzeby procesów legislacyjnych. Wśród instytutów badawczych wykonujących ekspertyzy na zamówienie organów parlamentarnych są jednostki wyspecjalizowane w ocenie technologii i zajmujące się wyłącznie badaniami spod znaku TA oraz takie, które zadania oceny technologii łączą z innymi kierunkami działalności naukowo-badawczej, jak na przykład badania demoskopowe. Obok parlamentów i rządów z doradztwa w zakresie oceny technologii w coraz większej mierze korzystają w Europie władze samorządowe różnych szczebli, a nawet organizacje społeczne takie jak zrzeszenia konsumenckie. Publiczne zamówienia na szczeblu regionalnym i lokalnym realizują obok wspomnianych specjalistycznych instytutów oceny technologii również organizacje pozarządowe. Zwłaszcza tam, gdzie zamawiający wymaga uzupełnienia wiedzy ekspertowej o elementy partycypacyjne, obywatelskie lub nawet jej całkowitego zastąpienia przez te drugie, jako organizatorzy takich dyskursywnych, deliberyacyjnych form bardzo dobrze sprawdzają się organizacje pozarządowe. Zdarza się też, że zadania doradztwa w zakresie TA powierza się jednorazowym, doraźnym gremiom ekspertów powoływanym według mniej lub bardziej racjonalnych kryteriów. Niezależnie od typu instytucji, jej usytuowania w systemie doradztwa i skali jej działalności, a także niezależnie od przyjętej koncepcji oceny technologii i stosowanych procedur ewaluacyjno-decyzyjnych trudno sobie wyobrazić doradztwo bez udziału ekspertów. Któż inny bowiem byłby w stanie dostarczyć decydentom - obojętnie, czy w formie autokratyzmu, biurokratyzmu czy obywatelskich gremiów - specyficznej, specjalistycznej wiedzy naukowej w odpowiednio przystępnej formie, bez której stanowienie społeczeństwa byłoby podejmowaniem decyzji albo na „chybił - trafił” albo pod dyktando grup interesów. Mimo że klasyczna amerykańska koncepcja oceny technologii przeszła w kolejnych trzech dziesięcioleciach znaczną ewolucję od ściśle naukowego, ekspertowego modelu doradztwa do coraz silniejszej obecności elementów partycypacyjnych w formach dyskursywnych⁴, przynajmniej informacyjna funkcja ekspertów w procedurach ewaluacyjnych i decyzyjnych została zachowana.

⁴ Zob. szerzej na ten temat: K. Michalski, *Ewaluacja techniki (Technology Assessment) w Niemczech. Główne instytucje i koncepcje*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” z. 14, nr 219 (2004), s. 61-122; Michalski, K., *Partycypacyjna ocena technologii w demokratycznej polityce technologicznej (jako przykład zaawansowanej konkretyzacji idei uczestnictwa obywatelskiego)*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Zarządzanie i Marketing” z. 16, nr 260 (4/2009), s. 225-240.

3. OCENA TECHNOLOGII JAKO BADANIA INTER- I TRANSDYSCYPLINARNE

Ocena technologii realizując zadania naukowego doradztwa decyzyjnego w sprawach polityki technologicznej staje się zatem obszarem, na którym działalność naukowo-badawcza w szczególny sposób styka się ze światem polityki i opinią publiczną. Komunikacja i oddziaływanie między tymi sferami są obustronne. Z jednej strony przepływ informacji z nauki do polityki i sfery publicznej kategoryalnie zmienia jakość procesów decyzyjnych i podnosi standardy legitymizacji w sferze publicznej, z drugiej społeczne i polityczne zamówienie na ekspertyzę powoduje w nauce reorientację badań i stopniowe odchodzenie od badań podstawowych w kierunku badań problemowych. Pod wpływem tych zmian ewoluuje również klasyczny, mechanistyczny, dyscyplinarny paradygmat naukowości. Bowiemi wiedza naukowa stanowiąca podstawę doradztwa w zakresie oceny technologii musi być pod względem metodologicznym w różnych formach inter- lub multidyscyplinarną syntezą rezultatów wielu nauk. W zależności od charakteru ekspertyzy, rodzaju adresata, wymogów jakości naukowej, a przede wszystkim lokalizacji problemu dominującą rolę mogą odgrywać każdorazowo różne dyscypliny: od nauk przyrodniczych i medycznych takich jak fizyka jądrowa, biochemia, toksykologia, statystyka medyczna, poprzez nauki inżynierskie i ekonomię aż po nauki społeczne i humanistyczne takie jak psychologia społeczna, socjologia, etyka czy kulturoznawstwo. Badania interdyscyplinarne traktuje się w ocenie technologii jako środek do celu – typowe problemy „życiowe” społeczeństwa nie dają się rozwiązać przy użyciu wiedzy dyscyplinarnej i czysto uniwersyteckiej, lecz wymagają specyficznej integracji różnych typów wiedzy, odpowiednich ścieżek i form komunikacji między nauką a społecznym otoczeniem nauki oraz – *last but not least* – praktycznych zastosowań tak przygotowanych opinii i rekomendacji. Cechą konstytutywną oceny technologii - obok interdyscyplinarności, która polega na wewnątrznaukowej interakcji pomiędzy dyscyplinami i stanowi jeszcze „normalną” właściwość nauki („*Normal Science*”) – jest transdyscyplinarność badań, która polega – mówiąc skrótowo – na interakcji nauki z jej (społecznym) otoczeniem i stanowi o post-normalności takich badań („*Post-Normal Science*”) ⁵. W różnych koncepcjach ramowych oceny technologii w tak rozumianą produkcję wiedzy zaangażowani są różni aktorzy, zainteresowani, reprezentanci itp. Szczególny status społeczny oceny technologii polega na tym, że informacje naukowe są tu ukierunkowane na proces polityczny. Ale wszędzie tam, gdzie nauka bezpośrednio styka się z jednej strony z polityką, a z drugiej ze społeczeństwem – a ocena technologii jest modelowym przykładem takiego interfejsu – występuje następujący paradoks: z jednej strony wszyscy są świadomi, że analiza naukowa i opinie ekspertów są warunkiem koniecznym dobrej oceny technologii i dobrej polityki technologicznej, z drugiej wiedza ekspertowa powstaje przy akompaniamencie szerokiej krytyki i w atmosferze podejrzliwości. Upowszechnia się pogląd, że każdej naukowej opinii można przeciwstawić odmienną ekspertyzę sporządzoną w równie rzetelnym, naukowym stylu. W takim przypadku istotnie komplikuje się sytuacja decyzyjna, bo nie wiadomo, którą ekspertyzę uczynić podstawą społecznego lub politycznego procesu decyzyjnego.

Ogólnie biorąc dobre doradztwo naukowe rozpoznaje się po: (1) przejrzystości procedur; (2) legitymizacji przez znawstwo rzeczy, biegłość i fachowość oraz (3) bezstronności opinii ekspertowych ⁶. W praktyce jest jednak spory problem ze wszystkimi trzema postulatami. Przejrzystość (1) staje pod znakiem zapytania już przez sam fakt, że zupełnie nieprzejrzysta

⁵ S. Funtowicz, J. Ravetz, *The Emergence of Post-Normal Science*, [w:] R. von Schomberg (red.), *Science, Politics and Morality. Scientific uncertainty and decision making*, Dordrecht 1993, s. 85-123.

⁶ C. F. Gethmann, *Probleme wissenschaftlicher Politikberatung in Deutschland*, „Europäische Akademie Bad Neuenahr-Ahrweiler. Newsletter“ nr 60 (2006), s. 2.

jest rekrutacja naukowych gremiów doradczych. Selekcja sugeruje, że są kryteria pozapoznawcze, takie jak na przykład osobiste upodobania. Powoływanie do takich gremiów powinno być sprawą nie adresatów doradztwa, ale zadaniem samych społeczności uczonych (na przykład rada nauki, komitet badań naukowych, akademie nauk powinny być w stanie uczciwie rekomendować kandydatów, podobnie jak rekrutuje się dzisiaj gremia, które ewalują uczelnie i osiągnięcia naukowe na potrzeby nadawania stopni naukowych i tytułu naukowego). Wielu naukowców niestety w definiowaniu swoich kompetencji i swojego znanstwa rzeczy (2) postępuje bardzo wielkodusznie i z dużym rozmachem. Często przedstawiciele zwłaszcza takich dyscyplin naukowych jak fizyka jądrowa, toksykologia czy etyka postrzegają się jako osoby posiadające mandat do wydawania kompetentnych sądów treściowo wykraczających poza granice samych tych dyscyplin, na przykład opinii o przyczynach białaczki czy o słuszności finansowania badań nad ludzkimi embrionalnymi komórkami macierzystymi. Do naukowego doradztwa społecznego wymagana jest ściślejsza specjalizacja i odpowiedni dorobek badawczy przynajmniej z niedawnej przeszłości. Tego jednak nie może ocenić nikt spoza dyscypliny, w każdym razie nie sam adresat doradztwa. Postuluje się więc, aby wspólnota uczonych prowadziła odpowiednią certyfikację na potrzeby takiego doradztwa. Ale nawet w RFN, gdzie naukowe doradztwo polityczne stoi na nieporównanie wyższym poziomie niż w Polsce, nie ma jeszcze odpowiednich procedur. Winę za to ponosi (częściowo) pluralizm instytucji naukowych, który z innego punktu widzenia jest również dużą zaletą. Trudno byłoby sobie jednak wyobrazić sytuację, w której dwie instytucje naukowe wystawiają jednemu uczonemu sprzeczne certyfikaty: jeden stwierdzający biegłość, drugi negujący biegłość. Wielość instytucji naukowych nie ma na szczęście nic wspólnego z wielością organizacji bokserskich (WBC, WBA itd.), której efektem jest to, że według jednej organizacji jest się mistrzem świata, a według innej nie. Taki pluralizm w doradztwie naukowym podważyłby merytoryczny autorytet nauki⁷. Odnośnie postulatu bezstronności sądenia (3) za szczególnie skandaliczną należałoby uznać powszechną tak w Polsce, jak i w innych krajach europejskich praktykę obsadzania komisji parlamentarnych przez frakcje parlamentarne. Powstaje wrażenie, że są naukowcy prawnicy, naukowcy lewicowi, naukowcy uznawani przez kościoły i związki wyznaniowe oraz tacy, którym wierzą organizacje feministyczne i przeciwnicy homofobii. Również inne gremia doradcze z uwagi na procedury rekrutacyjne też nie są wzorem bezstronności – zamiast partii politycznych zasady rekrutacji określają płeć, wyznanie, reprezentacyjność szkół naukowych, orientacje egzystencjalne i seksualne etc. Gremia powołane do naukowego doradztwa winny być obsadzone przez samych ludzi nauki. W krajobrazie naukowym nie brakuje instytucji, które mogłyby realizować zadania z zakresu monitorowania przejrzystości procedur, weryfikacji rzeczoznawstwa ekspertów i bezstronności ich sądenia. Jest wiele takich organizacji naukowych i instytucji samorządu uczonych, od akademii nauk, poprzez państwowe komisje akredytacyjne aż po towarzystwa naukowe, gremia, do których przynależność jest rezultatem nie odgórnego mianowania, ale oddolnego wyboru. I to same te organizacje winny rozwiązać problem legitymizacji doradztwa naukowego. Przestrzeganie powyższych standardów jakościowych w doradztwie naukowym nie eliminuje jednak całkowicie problemu niejednorodności w opiniach ekspertów, bo geneza tych niezgodności obok aspektów organizacyjno-instytucjonalnych ma głównie charakter metodologiczny. Centralnym problemem pozostaje pytanie, co począć z doradztwem naukowym w sytuacji, gdy wypowiedzi ekspertów są ze sobą niezgodne lub zgoła wzajemnie sobie przeczą? To pytanie zadają

⁷ Tamże.

sobie nie tylko politycy, którzy zasięgają rady naukowców i nie tylko czytelnicy gazet, próbujący wyrobić sobie o sprawach publicznych opinię na naukowej podbudowie. Powinni je sobie przede wszystkim zadawać sami naukowcy w duchu najbardziej klasycznego paradygmatu nauki i zgodnie z jego naczelną zasadą: każde badanie mające pretensję do naukowości musi być (samo-)krytyczne i samorefleksywne. Próba zorganizowanego zbiorowego poszukiwania odpowiedzi na to pytanie jest zapoczątkowany w połowie lat dziewięćdziesiątych i toczący się do dzisiaj naukowy dyskurs o „dylemacie ekspertowym”.

4. DYLEMATY EKSPERTOWE. ISTOTA, GENEZA I KONSEKWENCJE

Pojęcie „dylematu ekspertowego” odnosi się do wspomnianych wyżej sytuacji, w których na ten sam temat przedłożono różne ekspertyzy zawierające rozbieżne, często wzajemnie sprzeczne sądy⁸. W gruncie rzeczy jest wiele typów dylematów ekspertowych, bo jest wiele powodów, dlaczego biegli w swoich ekspertyzach dochodzą do odmiennych, czasami nawet wzajemnie wykluczających się opinii. Na „ludziach z ulicy”, nie znających tych powodów, taka sytuacja robi przykre wrażenie, że każdy polityk i każdy konserw jest w stanie znaleźć ekspertów gotowych wydać korzystną z punktu widzenia ich interesów opinię w porządnym naukowym stylu. Zamiast być obiektywna i bezstronna, nauka wydaje się być stronnictwa i przekupna. Dylematy ekspertowe mogą mieć związek z pluralizmem wewnątrz dyscyplin (1), z niedoskonałością nauki i ze wzajemnym nieprzystawianiem zakresu wiedzy naukowej i zakresu społecznego zapotrzebowania na naukowe rozwiązanie problemu (2), z interdyscyplinarnym charakterem badań problemowych i różnymi hierarchicznymi stosunkami między dyscyplinami w ramach konkretnych projektów (3), z ewaluacyjnym i rekomendacyjnym charakterem naukowego doradztwa politycznego i z obecnością w opiniach momentów normatywnych i odmiennych wartościowań (4), z niedostatecznym oddzielaniem przez ekspertów swoich ról jako neutralnego, bezstronnego i bezinteresownego naukowego recenzenta i jako zaangażowanego, światopoglądowo zdeterminowanego i mającego interesy obywatela (5), a w przypadkach skrajnych nawet z występującym również u naukowców brakiem etosu i moralnej integralności (6). Chodzi tu – mówiąc skrótowo – o sytuacje, w których (1) przynależność do określonych szkół, kultur naukowych i różnorodność stosowanych metodologii prowadzi w obrębie jednej i tej samej dyscypliny do różnic w poglądach uczonych odnoszących się do tego samego zagadnienia. Większość uczonych zarówno zdaje sobie sprawę z istnienia tych rozbieżności, jak i rozumie ich przyczyny. Są one tematem otwartych dyskusji w obrębie wspólnot uczonych. Zazwyczaj w toku dyskusji udaje się osiągnąć jednomyślność przynajmniej co do tego, które założenia i przesłanki są źródłem rozbieżności. Taki rezultat można byłoby określić mianem racjonalnego dyssensu. Bywa jednak i tak, że uczeni rozchodzą się nie podając sobie ręki. Jeszcze gorzej jest w badaniach interdyscyplinarnych (3), gdzie na podium kolejno stają po sobie przedstawiciele różnych dyscyplin. Dobór aspektów i naukowych punktów widzenia zwykle nie wynika ze względów przedmiotowych ani nawet nie jest zbyt często rezultatem wewnątrznaukowych ustaleń, ale podyktowany jest albo specyfikacją zamówienia, albo względami organizacyjnymi, takimi jak na przykład potencjał badawczy jednostek wykonujących ekspertyzę, wolumen czasowy i finansowy, a czasami jest po prostu dziełem przypadku. Znaczenie dyscyplin zaangażowanych w projekcie i kolejność, w jakiej eksperci zabierają głos, również nie są podyktowane merytoryczną koniecznością. Próba budowy interdyscyplinarnych metodyk, w których poszczególne dyscypliny naukowe próbuje się sprowadzać

⁸ H. – U. Nennen, *Das Expertendilemma. Ein Fazit*, „TA-Informationen“ 3/98, s. 2.

do wspólnego mianownika lub formułuje się interdependencyjne modele, w których wszystkie dyscypliny jako równoprawni partnerzy wzajemnie się limitują, prędzej czy później kończą się poliperspektywiczną kakofonią wzajemnie niekompatybilnych twierdzeń albo błahymi, bagatelnymi oczywistościami znanymi wszystkim ogólnie wykształconym ludziom bez konieczności zasięgania kosztownych opinii ekspertów⁹. Sytuację dodatkowo pogarsza charakter badań problemowych, w których w centrum uwagi uczonych staje złożony, wielowymiarowy praktyczny problem społeczny. Czy lepiej promować biopaliwa i odnawialne źródła energii czy raczej energetykę atomową? Jak daleko wolno nam się posunąć w genetycznym udoskonalaniu samych siebie i innych organizmów? Czy należy bezgranicznie ufać inżynierii komputerowej i zastępować systemami informatycznymi wszystko, co się da? Stając w obliczu takich problemów nauka musi zreorganizować swoje kognitywne kompetencje. Najczęściej jednak okazuje się, że zakres rzetelnej, spolegliwej wiedzy naukowej i tak nie pokrywa się z zakresem problemu (2). Naukę krytykuje się w tym kontekście często za nadmierny dystans do problemu i sytuacji decyzyjnej adresata. Jürgen Habermas mówi w tym kontekście o elitarnym odszczępieniu kultur ekspertowych od kontekstów codziennego działania komunikacyjnego. Chodzi tutaj zarówno o nieposiadanie przez ekspertów wiedzy miejscowej i tak zwanego doświadczenia życiowego, jak i o brak adekwatnej komunikacji pomiędzy sektorami nauka – społeczeństwo (hermetyczny żargon naukowych dyscyplin, niewłaściwa popularyzacja nauki w społeczeństwie). Eksperti przygotowujący swoje opinie muszą zestawić ze sobą twierdzenia zróżnicowane pod względem ścisłości. Stają przy tym w obliczu dylematu: czy lepiej dostarczać poznania spolegliwego, ale ogólnego, ogólnikowego i relewantnego w ograniczonym stopniu z punktu widzenia potrzeb społecznych, czy wiedzy relewantnej, „miejscowej”, ale nieścisłej? Jeśli ekspert oprze się wyłącznie na spolegliwym, ale ogólnym i abstrakcyjnym poznaniu naukowym, wówczas pominie istotne czynniki „miejscowe”, jeśli jednak oprze się na poznaniu naukowym, które jest tylko częściowo spolegliwe, uzupełnionym rutyną i doświadczeniem, wówczas zarzucą mu subiektywizm. Zawsze będzie potencjalnie pewien krąg niezadowolonych. W opiniach ekspertów, pomimo często programowej czystej opisowości i sterylności aksjologicznej, faktycznie jest wiele momentów normatywnych i wartościowań (4). Już sama identyfikacja problemu i jego definicja, ustalenie zakresu ekspertyzy, przyjęcie określonego standardu ścisłości twierdzeń, a przede wszystkim dobór i kalibracja metod badawczych są „naładowane” normatywnie. Niemal każdy problem naukowy można rozwiązać na więcej niż jeden sposób i wybór jednego z tych sposobów jest aktem woli, który poprzedzony jest określonym wartościowaniem. W ekspertyzach z zakresu oceny technologii rzadko próbuje się bronić czysto opisowego charakteru tego typu wiedzy. W tym miejscu nasuwa się jednak pytanie o kryteria wartościowania, ich prawomocność czy akceptowalność. Z różnych powodów ludzie w sytuacji decyzyjnej dokonują odmiennych wyborów. Również w gremiach ekspertów jedni preferują takie, inni inne rozwiązania. Zawsze jest też niebezpieczeństwo, że ekspert niedostatecznie oddziela swoje role: jako neutralny recenzent i jako zaangażowany obywatel czy przedstawiciel określonych interesów i dokonuje wartościowań na podstawie osobistych przekonań, które nie wynikają z samej ekspertyzy. Ekspert, który wydaje sądy wykraczające treściowo poza zakres jego naukowego znanstwa, traci przewagę, jaką jako ekspert ma nad laikiem i sam staje się laikiem.

Wobec dylematów ekspertowych społeczeństwo odnosi mylne wrażenie, że racjonalność naukowa jest bardzo wątpliwą instancją. Pojawiają się głosy, że opinie ekspertów naukowych

⁹ Szerzej o tym, jak wygląda interdyscyplinarność w praktyce na przykładzie badań ryzyka zob.: R. Klamut, K. Michalski (red.), *Percepcja, ocena i akceptacja ryzyka. Wybrane zagadnienia*, EikonPlus, Kraków 2007.

wobec często występujących w nich rozbieżności są zupełnie bezwartościowe. Tymczasem sprzeczności w opiniach ekspertów biorą się przede wszystkim stąd, że przynajmniej jeden z ekspertów twierdzi więcej niż jest w stanie naukowo uzasadnić – sprzeczności w ekspertyzach są z reguły rzadsze, gdy chodzi o empiryczne fakty i merytoryczne sądy. W razie wystąpienia radykalnych sprzeczności w ekspertyzach dylemat ekspertowy rozwiązuje się zazwyczaj w taki sposób, że autorów przeciwstawnych ekspertyz zaprasza się do udziału w dyskursie, w którym punkt po punkcie wyjaśniają swoje przesłanki i wspólnie identyfikują momenty sporne. Takie procedury określa się często mianem jednomysłności w kwestii niejednomysłności¹⁰. Jeśli w rozwiązywaniu tego typu kontrowersji uczestniczą osoby kompetentne i moralnie integralne, zwykle udaje się znaleźć jakieś rozwiązanie, na przykład w formie rezygnacji z niektórych twierdzeń z racji niedostatecznej wiedzy i wykreślenia ich z protokołów – bo przecież każda ze stron wie, że w nauce nie może być tak, aby dwa przeciwstawne twierdzenia były w tym samym znaczeniu prawdziwe. Odpowiedź nauki na własne niedostatki powinna polegać na ciągłym udoskonalaniu metod teoretycznych i eksperymentalnych w celu separowania poznania rzeczywistego od pozornego. W tym celu dylemat ekspertowy rozwiązuje się przy zastosowaniu nowych metod, takich jak analiza punkt po punkcie, meta-analiza, strategie konwergencyjne, ekspertyzy zachodzące na siebie itp. Do oceny spolegliwości określonych twierdzeń naukowych można wykorzystać wiele metod statystycznych, można przykładowo dokonywać ilościowej oceny porównawczej całej grupy opracowań pokrewnych, ale niezależnych od siebie i w ten sposób osiągnąć najlepsze zbliżenie do rzeczywistego stanu poznania w jakiejś dziedzinie wiedzy. Metody statystyczne nie pozwalają oczywiście poprawiać wadliwych ekspertyz, ale umożliwiają przynajmniej eliminację wpływu wadliwych ekspertyz, a w ich miejsce eksponują rezultaty spolegliwych opracowań¹¹. Rozbieżności w opiniach ekspertów wcale nie muszą być destrukcyjne w nauce. Nie muszą hamować rozwoju w naukach. Wręcz przeciwnie – pobudzają procesy badawcze i przyczyniają się do rozwoju metodologii nauk.

Zupełnie inny charakter ma dylemat ekspertowy na płaszczyźnie społecznego autorytetu uczonych. Dlaczego ekspert nie jest dzisiaj postrzegany jako neutralny, bezstronny znawca tematu, ale raczej jako uprzedzony, czy wręcz przekupny człowiek interesu operujący naukowymi półprawdami? Kłopotliwym aspektem pracy naukowych ekspertów jest przede wszystkim ich ekonomiczna zależność, szczególnie silnie odczuwana w warunkach obecnego kryzysu. Bo zwłaszcza w warunkach kryzysu wierność naukowej prawdzie wymaga odporności na pokusy i ekonomiczne „wymuszenia”. Nieobojętny jest tu fakt, że większość instytucji zajmujących się doradztwem naukowym w dziedzinie oceny technologii to spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlegające takim samym wahaniom koniunktur i prawom konkurencji, co wszystkie inne podmioty gospodarcze w warunkach gospodarki rynkowej. Byłoby jednak katastrofą dla wiarygodności nauki, gdyby się okazało, że presja ekonomiczna wymusza na ekspertach stronniczość, na przykład w formie przemilczania i pomijania istotnych informacji. Ale i bez ekonomicznych wymuszeń eksperci często zbaczą z kursu. Naukowiec obojętny i pozbawiony emocji, oddany bez reszty jedynie dociekaniu prawdy, jest w istocie karykaturą uczonego. Prawdziwy uczony z krwi i kości, zwłaszcza wybitniejszy, przy całym naukowym znawstwie jest zarazem interesującą osobowością żyjącą w świecie, zatopioną w kulturę swoich czasów, człowiekiem posiadającym nie mniej niż zwykły obywatel określone sympatie i

¹⁰ H. Mohr, *dz. cyt.*, s. 8.

¹¹ Tamże, s.10.

antypatie polityczne, określone powinowactwa światopoglądowe, nierzadko nawet odchylenia ideologiczne. Metodologiczna obiektywność wymaga, aby żadne pozanaukowe siły, opinie i wartościowania nie wywierały wpływu na zasady postępowania badawczego i rezultaty działalności naukowo-badawczej. Naukowiec jako naukowiec (w badaniach i nauczaniu) ma obowiązek zachowywać neutralność wobec treści ideologicznych i światopoglądowych, rozpoznawać je tam, gdzie występują i je demaskować. To w granicach działalności naukowej. Poza nauką wolno badaczom hołdować różnym zapatrywaniom politycznym i ideologicznym. Muszą tylko dbać o to, aby w ich wykładach, książkach, ekspertyzach nie dało się rozpoznać ich światopoglądowej przynależności. Na naukowcu ciąży szczególnie obowiązek: musi zawsze jasno i jednoznacznie zadeklarować, kiedy wypowiada się jako naukowiec, a kiedy jako obywatel zaangażowany politycznie. Czasami lojalność wobec określonych ideologii czy sił politycznych potrafi uczonych – w gruncie rzeczy ludzi rozumu – zaślepić do tego stopnia, że są gotowi wykorzystywać swój prestiż do publicznego propagowania określonych politycznych ideałów i przekonań, czego smutnym przykładem jest działalność wielu wybitnych niemieckich fizyków, wśród nich dwóch laureatów nagrody Nobla, wspierających ideologię nazistowską czy wybitnych uczonych nie tylko rosyjskich wychwalających komunizm w czasach, gdy cały świat wiedział już o zbrodniach stalinowskich.

Uczciwy, świadomy swojej odpowiedzialności i godny zaufania ekspert nawet pod presją oczekiwań ze strony polityki czy opinii publicznej nie pozostawi cienia wątpliwości co do tego, co w świetle naukowych standardów można potraktować jako „naukowo uzasadnione”, a co według jego własnej wiedzy wydaje się prawdopodobne, co możliwe, a co całkowicie nieprawdopodobne. Doświadczenie pokazuje, że większość uczonych występujących w roli ekspertów to ludzie godni zaufania, zresztą gdyby tak nie było, to nasza cywilizacja bazująca na nauce i technologiach dawno temu by się „zatarła”. Społeczność uczonych w porównaniu z innymi profesjami w nowoczesnym społeczeństwie – zawodowymi politykami, prawnikami, urzędnikami, lekarzami czy ludźmi biznesu – przestrzega wyjątkowo wysokich standardów etycznych.

W dyskusji nad dylematem ekspertowym w centrum uwagi stoi zazwyczaj tylko wiarygodność i spolegliwość samych ekspertów. Warto jednak odwrócić pytanie: czy w dzisiejszych czasach opinia publiczna i polityka same nie są dość nieobliczalnymi partnerami dla ekspertów? Owocna współpraca między naukowcami a decydentami politycznymi wymaga obustronnego zaufania: opinia publiczna i politycy muszą mieć zaufanie do kompetencji i nieprzekupności ekspertów, a naukowcy muszą mieć zaufanie do decydentów, że ci na serio traktują wiedzę dostarczaną przez ekspertów i podejmują decyzje w oparciu o tą wiedzę. Czy jednak opinii publicznej i politykom naprawdę zależy na specjalistach postępujących zgodnie z najwyższymi standardami naukowości? Czy może wygodniej jest pozostawiać sobie swobodę decyzji niezwiązanych względami merytoryczności? Dyskutując nad moralnymi uwarunkowaniami dylematów ekspertowych należałoby najpierw zapytać o moralną integralność decydentów politycznych. Obok ludzi nauki winę za dylematy ekspertowe ponoszą po części i ludzie polityki i sama publiczność, która toleruje fakt, że decydenci polityczni wolą ekspertów wytwarzających alibi od ekspertów wiernych pełnej prawdzie i zasadom etosu naukowego.

Wobec niepełnej wiedzy naukowej oczywiście jest wiele obszarów, w których rzetelne doradztwo naukowe nie spełni oczekiwań polityki. Niektóre problemy wymagają natychmiastowych działań i decyzji politycznych mimo braku jakichkolwiek naukowych rekomendacji. Dlatego tak ważne jest, aby tam, gdzie wiedzy naukowej jest pod dostatkiem, wykorzystywać ją jako podstawę decyzji politycznych. Polityka uprawiana wbrew wiedzy naukowej na dłuższą metę się nie sprawdza. Dlatego decydenci podejmujący działania niezgodne z nauką

ekspertyzą muszą mieć świadomość, że biorą na siebie ciężar merytorycznego i etycznego uzasadnienia w interesie publicznym.

Kompleksowe zagadnienia, których rozwiązania oczekuje od nauki społeczeństwo, wymagają w coraz większym stopniu inter- i transdyscyplinarnej współpracy między różnymi dyscyplinami naukowymi i między nauką a społeczeństwem. Aby nauka mogła sprostać tym wyzwaniom, w jej krajobrazie muszą pojawić się na serio ośrodki badawcze specjalizujące się w komprehenzywnych, zorientowanych problemowo interdyscyplinarnych badaniach „na społeczne zamówienie”. Koniec z akademickimi „wieżami z kości słoniowej”, w których próżni i arogancy profesorowie w togach i dystygowanych pozach trenują swój profesjonalizm z dala od rzeczywistych potrzeb społeczeństwa. W naukowych ośrodkach przyszłości eksperci mają korzystać z doradztwa laików, którzy sami są najlepszymi ekspertami od swoich własnych problemów życiowych. Tylko w ten sposób można zagwarantować niezależne, możliwie rozległe i cieszące się społecznym mandatem doradztwo naukowe w sprawach polityki technologicznej¹².

LITERATURA

- [1] Decker M., *Angewandte interdisziplinäre Forschung in der Technikfolgenabschätzung*, Europäische Akademie Bad Neuenahr-Ahrweiler. Graue Reihe Nr. 41, 2007
- [2] Funtowicz S., Ravetz J., *The Emergence of Post-Normal Science*, [w:] R. von Schomberg (red.), *Science, Politics and Morality. Scientific uncertainty and decision making*, Dordrecht 1993
- [3] Gethmann C. F., *Probleme wissenschaftlicher Politikberatung in Deutschland*, „Europäische Akademie Bad Neuenahr-Ahrweiler. Newsletter“ nr 60 (2006)
- [4] Klamut R., Michalski K. (red.), *Percepcja, ocena i akceptacja ryzyka. Wybrane zagadnienia*, EikonPlus, Kraków 2007
- [5] Michalski K., *Ewaluacja techniki (Technology Assessment) w Niemczech. Główne instytucje i koncepcje*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” z. 14, nr 219 (2004)
- [6] Michalski K., *Partycypacyjna ocena technologii w demokratycznej polityce technologicznej (jako przykład zaawansowanej konkretyzacji idei uczestnictwa obywatelskiego)*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Zarządzanie i Marketing” z. 16, nr 260 (4/2009)
- [7] Mohr H., *Das Expertendilemma*, [w:] Nennen, H.-U., Garbe, D. (red.): *Das Expertendilemma. Zur Rolle wissenschaftlicher Gutachter in der öffentlichen Meinungsbildung*, Springer, Berlin 1996
- [8] Nennen H. – U., *Das Expertendilemma. Ein Fazit*, „TA-Informationen“ 3/98

DAS EXPERTENDILEMMA IN DER TECHNIKFOLGENABSCHÄTZUNG. EIN UMRIS

Technikfolgenabschätzung ist ihrem klassischen Programm nach weltweit eine dominante Form der wissenschaftlichen Politikberatung in Fragen der wissenschaftlich-technischen Entwicklungen. Methodologisch eine interdisziplinäre Integration und Synthese des in unterschiedli-

¹² H.-U. Nennen, *dz. cyt.*, s. 4.

chen Wissenschaftsbereichen verfügbaren sachkundigen Wissens und organisatorisch eine transdisziplinäre Schnittstelle zwischen der Wissenschaft, der Politik und der Öffentlichkeit stellt sie ein Feld dar, wo es allzu oft zu gravierenden Unterschieden in Expertenmeinungen kommt. Der vorliegende erste Beitrag einer Beitragsreihe zum Expertendilemma behandelt das Wesen und die Genese dieser Divergenzen sowie ihre Folgen für die wissenschaftliche Politikberatung.

EXPERT DILLEMA IN TECHNOLOGY ASSESSMENT. THE OUTLINE.

According to the classical program technology assessment is the dominant form of scientific policy advice on matters of scientific and technological development in the world . In terms of methodology, interdisciplinary integration and synthesis of the available expertise in various fields of science, and in terms of organizational trans-disciplinary interface among science, politics and public opinion is an area which very often leads to sharp differences of opinion of experts. The first of a series of articles is devoted to the expert dilemma and discusses the nature and origin of these differences and their implications for scientific political advice.

Oktawia NIEMIEC¹

ZADANIA ORGANÓW ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ I PRZEDSIĘBIORCÓW W ZAKRESIE GOSPODARKI ODPADAMI

Zagadnienia ochrony środowiska mają charakter interdyscyplinarny. Ochrona środowiska jest istotnym przedmiotem zainteresowania dla dyscyplin nauk prawno-administracyjnych. W Polsce głównie Ustawa prawo ochrony środowiska stanowi trzon źródeł prawa w przedmiotowym zakresie. Ustawa ta nakłada na organy administracji publicznej obowiązek ochrony walorów przyrody poprzez prawne formy działania w ich poszczególnych działach. W artykule przedstawiono zadania administracji w zakresie ochrony środowiska. Zaprezentowano również obowiązki, jakie nałożone zostały na przedsiębiorców w zakresie gospodarowania odpadami.

1. WPROWADZENIE

Reforma prawa ochrony środowiska z 2001 r. wprowadziła istotne zmiany warunków funkcjonowania organów ochrony środowiska wraz z przedsiębiorstwami, które prowadzą swą działalność z wykorzystaniem zasobów środowiska. Ważną rolę w tej działalności wyznaczono administracji publicznej, którą ujmuje się w nauce prawa administracyjnego jako wykonywanie zadań publicznych mających na celu zaspokojenie zbiorowych i indywidualnych potrzeb obywateli wynikających ze współżycia ludzi w społeczeństwie².

Administracja (od. łac. *administratio* - wykonywać, zarządzać) to pojęcie używane w języku potocznym w różnych znaczeniach, a najczęściej utożsamiane z kierowaniem, zarządzaniem czy też działaniem wyodrębnionej organizacji o szczególnych cechach³.

Administracja publiczna jest pojęciem szerszym od administracji państwowej i obejmuje nie tylko państwowe podmioty administracji, ale również pozostałe podmioty spełniające funkcje administracji⁴. Współczesna nauka prawa administracyjnego przyjmuje, że administrację publiczną tworzą: organy administracji rządowej (państwowej), organy samorządu terytorialnego, organy zakładów administracyjnych oraz inne podmioty, które wykonują funkcje zlecone przez administrację publiczną⁵.

W ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska⁶ rozszerza się pojęcie organu administracji na podmioty nie będące organami administracji *sensu stricto* i w rozumieniu art. 3 pkt. 14 p.o.ś. do organów administracji zalicza się:

- ministrów,

¹ Mgr Oktawia Niemiec, Katedra Prawa i Administracji, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² A. Błaś, J. Boć, *Ustrój administracji publicznej*, [w:] *Ustrój administracji publicznej*, pod red. E. Jarugi Nowackiej, Warszawa 2000, s. 17.

³ M. Polinceusz, *Funkcje Wojewody*, Rzeszów 2010, s. 17.

⁴ E. Ochendowski, *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Toruń 1998, s. 20.

⁵ J. Jeżowski, *Administracja publiczna*, [w:] *Encyklopedia prawa*, pod red. U. Kaliny-Prasznic, Warszawa 1999, s. 4 – 5.

⁶ Dz.U. z 2008 r. nr 25, poz. 150 z późn. zm., zwana dalej p.o.ś.

- centralne organy administracji rządowej,
- wojewodów działających w imieniu własnym, bądź wyżej wymienionych podmiotów, inne terenowe organy administracji rządowej,
- organy jednostek samorządu terytorialnego,
- inne podmioty, gdy są one powołane z mocy prawa lub na podstawie porozumień do wykonywania zadań publicznych dotyczących środowiska i jego ochrony⁷.

W dalszej części przedstawione zostaną poszczególne zadania i kompetencje organów odpowiedzialnych za problematykę ochrony środowiska.

2. MINISTER ŚRODOWISKA

Jednym z najważniejszych zadań powierzonych ministrowi do spraw środowiska jest przygotowanie szeregu aktów wykonawczych do nowych ustaw oraz współdziałanie w tworzeniu rozporządzeń związanych z ochroną środowiska przez inne resorty, w szczególności z ministrem gospodarki i ministrem zdrowia⁸.

Na ministrze właściwym do spraw środowiska ciąży ustawowy obowiązek opracowania projektu, tzw. polityki ekologicznej państwa, przy czym dokument ten powinien być zaopiniowany przez marszałków województw⁹.

Pod pojęciem polityki ekologicznej kryje się krajowe i lokalne planowanie strategiczne w ochronie środowiska. Sporządza się go na okres czterech lat z perspektywnym prognozowaniem działań na kolejne cztery lata.

Według art. 14 p.o.ś najważniejszymi elementami polityki ekologicznej powinno być określenie:

- celów ekologicznych,
- priorytetów ekologicznych,
- poziomu celów długoterminowych,
- rodzaju i harmonogramu działań proekologicznych,
- środków niezbędnych do osiągnięcia celów, w tym mechanizmów prawno-ekonomicznych i środków finansowych.

Minister właściwy do spraw środowiska koordynuje również działania ukierunkowane na transgraniczne oddziaływania na środowisko. Odnosi się to do sytuacji, w których toczy się postępowanie związane z planowanym nowym przedsięwzięciem, ale także w przypadku wystąpienia awarii.

Minister właściwy do spraw środowiska gromadzi informacje o najlepszych dostępnych technikach oraz koordynuje przepływ tych informacji do odpowiednich organów i podmiotów korzystających ze środowiska¹⁰. Organ ten jest kompetentny również w sprawach wniosków o wydanie pozwoleń zintegrowanych, ocen zgodności z minimalnymi wymaganiami oraz wydanych pozwoleń zintegrowanych, z których w sumie sporządzany jest rejestr.

3. WOJEWODA

⁷ Zob. J. E. Bukowska, *Zadania organów administracji w zakresie ochrony środowiska*, Ekonomia i środowisko, Białystok 2003, s. 7.

⁸ *Gospodarka odpadami w województwie podkarpackim*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2001, s. 15.

⁹ M. Górski, *Prawo ochrony środowiska*, Warszawa 2009, s. 85.

¹⁰ Zob. strona internetowa: <http://zb.eco.pl/inne/odpady/ios1.html> (stan na dzień 10 czerwca 2011 r.).

Wśród organów administracji rządowej najszersze kompetencje w dziedzinie ochrony środowiska posiada wojewoda, jednakże należy podkreślić, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie¹¹ zadania administracji rządowej w województwie, obok wojewody, wykonują także:

- organy rządowej administracji zespolonej w województwie, w tym kierownicy zespolonych służb, inspekcji i straży;
- organy niezespolonej administracji rządowej;
- jednostki samorządu terytorialnego i ich związki, jeżeli wykonywanie przez nie zadań administracji rządowej wynika z odrębnych ustaw lub z zawartego porozumienia;
- starosta, jeżeli wykonywanie przez niego zadań administracji rządowej wynika z odrębnych ustaw;
- inne podmioty, jeżeli wykonywanie przez nie zadań administracji rządowej wynika z odrębnych ustaw.

Organom administracji publicznej powierzono w dziedzinie ochrony środowiska liczne zadania. Typologię owych zadań stworzył między innymi M. Górski, posługując się kryterium o charakterze prawnym i treścią tych zadań¹². Wyróżnił on trzy grupy zadań publicznych w ochronie środowiska:

- zadania o zakresie bezpośrednio wykonawczym; czynności mające wpływ na ochronę przed szkodliwymi oddziaływaniami na środowisko, na przykład budowa składowisk odpadów czy też systemów odprowadzania i oczyszczania ścieków;
- zadania o charakterze zobowiązująco – reglamentacyjnym; dotyczą aktów administracyjnych określających zakres i warunki korzystania ze środowiska czy też nakładających określone obowiązki na zanieczyszczających;
- zadania o charakterze kontrolno – nadzorczym; zadania związane z prowadzeniem badań stanu środowiska oraz sprawowaniem kontroli przestrzegania prawa przez podmioty korzystające ze środowiska¹³.

Zgodnie z art. 379 p.o.ś znajdującym się w rozdziale poświęconym organom administracji oraz instytucjom ochrony środowiska, marszałek województwa, starosta, wójt, burmistrz lub prezydent miasta sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska na swoim terenie.

Zgodnie z przedmiotową ustawą zadania Inspekcji Ochrony Środowiska wykonują:

1. Główny Inspektor Ochrony Środowiska.
2. Wojewoda przy pomocy Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska jako kierownika Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, wchodzącej w skład zespolonej administracji wojewódzkiej.

Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska prowadzi kontrolę podmiotów korzystających ze środowiska na każdym etapie gospodarki odpadami:

- wytwórcy odpadów w zakresie wypełniania obowiązków co do ilości i uciążliwości powstających odpadów, odzysku odpadów, których powstaniu nie udało się zapobiec oraz unieszkodliwiania tych odpadów, których powstaniu nie można było zapobiec i których nie udało się wykorzystać,

¹¹ Dz.U. z 2009 r. nr 31, poz. 206 z późn. zm.

¹² M. Górski, *Prawo ochrony środowiska* [w:] *Materialne prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady*, pod red. M. Stahl, Warszawa 2002, s. 241.

¹³ M. Górski, *Prawo ochrony środowiska*, Warszawa, 2009, s. 6-8.

- wytwórcy odpadów w zakresie poprawności zlecenia usługi odzysku i unieszkodliwiania odpadów,
 - wytwórcy odpadów w zakresie wypełniania wszystkich wymagań formalnych, w tym uzyskania wymaganych pozwoleń lub zezwoleń oraz prowadzenia ewidencji,
 - prowadzącego działalność w zakresie zbierania lub transportu odpadów co do posiadania i przestrzegania warunków zezwoleń,
 - prowadzącego działalność w zakresie odzysku lub unieszkodliwiania odpadów co do posiadania i przestrzegania warunków zezwolenia¹⁴.

Należy również podkreślić, że możliwość nałożenia sankcji karnej za składowanie odpadów to istotna kompetencja wojewody. Jeżeli proceder ten ma miejsce wraz z naruszeniem rodzaju i sposobów składowania odpadów lub magazynowanie odpadów z naruszeniem decyzji określającej miejsce i sposób magazynowania odpadów, wymierzona zostaje kara za każdą dobę składowania¹⁵.

W urzędzie wojewódzkim prowadzi się również kontrolę producentów i importerów opakowań oraz produktów w opakowaniach w zakresie przestrzegania przepisów o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Pod względem przestrzegania przepisów ochrony środowiska kontrolowani są również wytwórcy odpadów problemowych, takich jak oleje odpadowe, odpady w postaci baterii lub akumulatorów, odpady medyczne i weterynaryjne, komunalne osady ściekowe, zużyte lampy wyładowcze, zużyte opony.

Wojewoda jest organem administracji publicznej właściwym w sprawach związanych z przedsięwzięciami mogącymi znacząco oddziaływać na środowisko, dla których sporządzenie raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest obowiązkowe oraz dotyczące eksploatacji na terenach zakładów zaliczanych do tych przedsięwzięć. Wojewoda jest również właściwy w sprawach dotyczących przedsięwzięć i zdarzeń na terenach zamkniętych.

Ponadto w dziedzinie ochrony powietrza wojewoda - co roku - dokonuje oceny poziomu substancji w strefach, a następnie klasyfikuje dane strefy. Ocena poziomu substancji w powietrzu dokonywana jest na podstawie pomiaru w aglomeracjach o liczbie mieszkańców większej niż 250 tysięcy oraz w strefach, w których poziom substancji w powietrzu jest wyższy od ustalonych. Dla stref, w których poziom choćby jednej z substancji przekracza wartości dopuszczalne, wojewoda określa program ochrony powietrza. W przypadku wystąpienia przekroczeń progów alarmowych, wojewoda określa plan działań krótkoterminowych w celu ograniczenia skutków i czasu trwania przekroczeń, oraz niezwłocznie powiadamia społeczeństwo, a także podmioty, których działania spowodowały przekroczenia¹⁶.

Wojewoda jest organem kompetentnym w sprawie przeprowadzania okresowych kontroli poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz rejestruje tereny, na których stwierdzono przekroczenia dopuszczalnych poziomów.

Ponadto wojewoda prowadzi negocjacje związane z ustalaniem programu dostosowanego przed wydaniem pozwolenia zintegrowanego. Takie procedury mają miejsce, gdy ktoś stara się o pozwolenie na emisję nowej substancji.

¹⁴ Zob. strona internetowa: <http://zb.eco.pl/inne/odpady/ios2.html>. (stan na dzień 11 czerwca 2011 r.).

¹⁵ *Gospodarka odpadami w małych i średnich przedsiębiorstwach. Aspekty prawne i praktyczne*, RAF Ekologia, Jedlicze 2002, s. 46.

¹⁶ Zob. art. 92 p.o.ś.

Zaznaczyć należy, że wojewoda poprzez kierownika zespolonych służb, inspekcji i straży realizuje szereg zadań szczegółowych zawartych we wspomnianej już ustawie o wojewodzie i administracji rządowej w województwie.

4. STAROSTA

Zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym¹⁷, starosta organizuje pracę zarządu powiatu i starostwa powiatowego, kieruje bieżącymi sprawami powiatu oraz reprezentuje powiat na zewnątrz.

Na staroście spoczywają istotne zadania w dziedzinie ochrony litosfery. Dokonuje on rekultywacji ziemi, jeżeli podmiot, który spowodował zanieczyszczenie jej powierzchni nie dysponuje prawem do tego terenu, egzekucja okazała się bezskuteczna lub zanieczyszczenie nastąpiło w wyniku klęski żywiołowej¹⁸.

Najważniejsze jednak zadania spoczywają na staroście w zakresie nadzoru nad instalacjami i urządzeniami mogącymi znacząco oddziaływać na środowisko. Te zadania to obowiązki i uprawnienia dotyczące:

- wydawania pozwoleń na wprowadzanie do środowiska substancji lub energii,
- wygaszania, cofania lub ograniczania pozwoleń dla podmiotów korzystających ze środowiska¹⁹.

Starosta jest organem właściwym do przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięć, dla których może być wymagany obowiązek sporządzenia raportu. Równocześnie starosta może wydać opinię w sprawie obowiązku sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, określając przy tym zakres tego raportu²⁰.

Bardzo istotnym zadaniem starosty jest przeprowadzanie okresowych badań jakości gleby wraz z ziemią w ramach państwowego monitoringu środowiska. Prowadzi on również rejestr zawierający informacje o terenach, na których stwierdzono przekroczenie standardów jakości gleby lub ziemi, z wyszczególnieniem tych terenów, które należy rekultywować²¹.

Starosta sprawuje także kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska w granicach swojego powiatu.

Należy zasygnalizować, że organ ten na mocy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach²² jest upoważniony do opiniowania, na wniosek wojewody lub starosty, programów gospodarki odpadami niebezpiecznymi oraz wniosków o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odzysku, unieszkodliwiania, transportu oraz zbierania odpadów. W sytuacji, gdy odpady są magazynowane w miejscach do tego nieprzeznaczonych, wójt, burmistrz, prezydent miasta z urzędu wydają decyzję nakazującą posiadaczowi odpadów ich natychmiastowe usunięcie. Na składowanie odpadów niebezpiecznych w wydzielonych częściach innych składowisk ich wytwórca zobligowany jest do uzyskania zgody wydanej przez starostę. Starosta wydaje taką decyzję po zaopiniowaniu przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta.

¹⁷ Dz.U. z 2001 r. nr 142, poz. 1592 z późn.zm.

¹⁸ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie, *Gospodarka odpadami w województwie podkarpackim*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2001, s. 14.

¹⁹ Zob. strona internetowa: <http://zb.eco.pl/inne/odpady/ios1.html> (stan na dzień 11 czerwca 2011 r.).

²⁰ Art. 378 p.o.ś.

²¹ Program rządowy dla terenów przemysłowych przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 27 kwietnia 2004 r.

²² Dz.U. z 2001 r. nr 185, poz. 1243 z późn. zm.

5. WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT MIASTA

Prima facie należy zauważyć, że wśród organów, którym powierzono ochronę środowiska ustawodawca wymienia wójta, burmistrza i prezydenta miasta. Każdy z nich jest organem monokratycznym i wydającym swoim pracownikom upoważnienia do działania zgodnie z kompetencjami.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym²³ na wójcie, burmistrzu, prezydencie miasta spoczywają zadania z dziedziny ochrony środowiska w procesie inwestycyjnym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zadania i uprawnienia organów gminy z zakresu ochrony środowiska dotyczą odpadów komunalnych, co wynika z przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach²⁴, które zostały z dniem 1 października 2001 roku znacząco rozszerzone postanowieniami ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o wprowadzeniu ustawy - Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw²⁵.

Gminy mają obowiązek budowy, utrzymania i eksploatacji instalacji i urządzeń do odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, prowadzenia ewidencji zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków.

Wójt, burmistrz lub prezydent miasta udzielają w drodze decyzji zezwoleń na zbieranie, transport, odzysk lub unieszkodliwianie odpadów komunalnych, opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych. Zgodnie zaś z art. 379 ust. 1 p.o.ś wójt, burmistrz, prezydent miasta sprawują kontrolę nad przestrzeganiem przepisów o ochronie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów²⁶.

Gminy mają obowiązek zapewnienia czystości i porządku na swoim obszarze poprzez:

- zapewnienie budowy, utrzymania, eksploatacji własnych lub wspólnych z innymi gminami instalacji i urządzeń do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów komunalnych, instalacji i urządzeń do zbierania, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt,
- zapobieganie zanieczyszczaniu ulic, placów i terenów otwartych, pozbywanie się zgromadzonych odpadów w przeznaczonych do tego urządzeniach ustawionych na chodnikach,
- określenie zasad utrzymywania zwierząt domowych²⁷.

Ponadto do zadań gmin należy prowadzenie ewidencji zbiorników bezodpływowych w celu kontroli prawidłowości ich eksploatacji.

Rada gminy w drodze uchwały ma za zadanie ustalenie szczegółowych zasad utrzymania porządku i czystości na swoim terenie, ustalając na przykład rodzaj i rozmieszczenie specjalnych urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych. Gmina określa także częstotliwość i sposób pozbywania się odpadów komunalnych wraz z nieczystościami ciekłymi z terenu nieruchomości oraz z terenów przeznaczonych do użytku publicznego.

²³ Dz.U. z 2001 r. nr 142, poz. 1591 z późn. zm.

²⁴ Dz.U. z 2005 r. nr 236, poz. 2008 z późn. zm.

²⁵ Dz.U. z 2001 r. nr 100, poz. 1085 z późn. zm.

²⁶ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie, *Gospodarka odpadami w województwie podkarpackim*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2001, s. 14.

²⁷ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie, *Gospodarka odpadami w województwie podkarpackim*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2001, s. 15-16.

Rada gminy może ustalić górne stawki opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi z zakresu usuwania odpadów na terenie swojej gminy.

Zgodnie z artykułem 379 ust. 1 p.o.ś wójt, burmistrz i prezydent miasta sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska na swoim terenie.

6. INSPEKCJA OCHRONY ŚRODOWISKA

W realizacji zadań związanych z ochroną środowiska ważną rolę spełnia Inspekcja Ochrony Środowiska. Powstała ona na mocy ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska²⁸.

Z dniem 1 stycznia 1999 roku Inspekcja Ochrony Środowiska weszła w skład służb inspekcji i straży zespolonych z wojewodą²⁹.

Organami Inspekcji są: Główny Inspektor Ochrony Środowiska i Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który w imieniu wojewody wykonuje zadania i kompetencje inspekcji na terenie województwa.

Najważniejsze zadania Inspekcji to:

- kontrola nad przestrzeganiem warunków korzystania ze środowiska, w tym kontrola postępowania z odpadami pod kątem przestrzegania zasad ochrony środowiska,
- kontrola eksploatacji instalacji i urządzeń chroniących środowisko przed zanieczyszczeniami,
- udział w przekazywaniu do eksploatacji obiektów, które mogą znacząco oddziaływać na środowisko,
- podejmowanie decyzji o wstrzymaniu działalności prowadzonej z naruszeniem wymagań ochrony środowiska,
- współdziałanie w dziedzinie zapobiegania poważnym awariom oraz usuwanie ich skutków³⁰.

Do ustawowych uprawnień Inspekcji zalicza się między innymi:

- możliwość wstępu na teren nieruchomości lub obiektu, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza,
- pobieranie próbek i przeprowadzanie badań i pomiarów,
- ocena sposobu eksploatacji instalacji lub urządzeń, w tym środków transportu.

Nowelizacja przedmiotowej ustawy, która wejdzie w życie w dniu 1 stycznia 2013 r. wprowadza dodatkowe zadanie Głównemu Inspektorowi Ochrony Środowiska, a mianowicie prowadzenie systemu informatycznego wraz z jego nadzorowaniem (nowo utworzonego tak zwanego *Ekoinfonetu*).

Na podstawie ustaleń kontroli Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska jest uprawniony do:

- wydania decyzji administracyjnej, w tym decyzji o wymierzeniu kary,
- wstrzymania w trakcie kontroli prowadzenia działalności powodującej naruszenie wymagań ochrony środowiska³¹.

²⁸ Dz.U. z 2007 r. nr 44, poz. 287 z późn. zm.

²⁹ *Gospodarka odpadami w małych i średnich przedsiębiorstwach. Aspekty prawne i praktyczne*, RAF Ekologia, Jedlicze 2002, s. 41.

³⁰ M. Suchy, *Gospodarka odpadami w praktyce – kontrole oraz zalecenia pokontrolne*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2004, s. 1.

³¹ Zob. strona internetowa: <http://zb.eco.pl/inne/odpady/ios2.html> (stan na dzień 11 czerwca 2011 r.).

Realizacja działalności kontrolnej inspekcji realizowana jest w oparciu o roczne plany kontroli, a dodatkowo wojewoda ma prawo zażądać kontroli nieobjętej planem Inspekcji Ochrony Środowiska.

Inspekcja Ochrony Środowiska udziela pomocy organom samorządu terytorialnego w realizacji ich zadań kontrolnych w dziedzinie ochrony środowiska. Zgodnie z art. 377 p.o.ś. organy Inspekcji Ochrony Środowiska wykonują zadania w zakresie ochrony środowiska, jeżeli stanowi tak ustawa. Natomiast w myśl art. 379 p.o.ś. marszałek województwa, starosta, wójt, burmistrz lub prezydent miasta sprawują kontrolę nad przestrzeganiem i stosowaniem przepisów o ochronie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów³².

Zarówno ustawa o odpadach oraz ustawa o Inspekcji Ochrony Środowiska tworzą podstawę dającą poszczególnym organom administracji publicznej kompetencje wraz z zadaniami w zakresie nadzoru nad gospodarką odpadami.

Realizacja ustawy o odpadach wymaga nadzorowania wykonania planów gospodarki odpadami przez organy wykonawcze. Co cztery lata plany te powinny podlegać weryfikacji wraz z dokonaniem niezbędnych zmian. Wynika z tego, że zarówno plan, jak i model gospodarki odpadami nie mają charakteru stałego, a wręcz przeciwnie powinny mieć charakter dynamiczny i być dostosowywane do zmieniających się okoliczności (ilości i rodzaju powstających odpadów, nowych możliwości technicznych prowadzenia odzysku czy unieszkodliwiania). Jest to wyrazem postępu technicznego i rozwoju wiedzy dla osiągnięcia jak najkorzystniejszych efektów działań³³.

Szczególne kompetencje i zadania wynikające z ustawy o odpadach przypadają Wojewódzkim Inspektoratom Ochrony Środowiska. Inspekcja wykonuje kontrole podmiotów korzystających ze środowiska na każdym etapie gospodarki odpadami. Kontrolom tym podlegają:

1. Wytwórcy odpadów:
 - w zakresie wypełniania obowiązków co do ograniczania ilości i uciążliwości powstających odpadów,
 - w zakresie odzysku odpadów, których powstaniu nie udało się zapobiec,
 - w zakresie unieszkodliwiania tych odpadów, których powstaniu nie można było zapobiec i których nie udało się wykorzystać.
2. Zarządzający instalacją w zakresie posiadania i przestrzegania decyzji określających zakres korzystania ze środowiska.
3. Zarządzający składowiskiem odpadów w zakresie posiadania i przestrzegania instrukcji eksploatacji składowisk³⁴.

Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska może wymierzać kary pieniężne za:

- przekroczenie ilości lub rodzajów gazów albo pyłów wprowadzanych do powietrza,
- przekroczenie określonych w pozwoleniach ilości, stanu lub składu pobranej wody,
- przekroczenie poziomu hałasu,

³² M. Suchy, *Gospodarka odpadami...*, s. 2.

³³ M. Górski, *Podstawy prawne gospodarowania odpadami*, [w:] *Gospodarka odpadami, w tym odpadami niebezpiecznymi – Informator dla administracji publicznej*, G. Łuczak, Poznań 2005, s. 17.

³⁴ Zob. strona internetowa: http://wios.rzeszow.pl/stara/monitoring_pliki/ksiazki/odpady/rozdzial4.html. (stan na dzień 11 czerwca 2011 r.).

- niewłaściwe magazynowanie odpadów³⁵.

Ponadto Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska prowadzi również kontrolę dotyczącą świadczonych usług w zakresie zbierania, transportu, odzysku, unieszkodliwiania odpadów komunalnych, opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Przedstawione wyżej zadania i kompetencje nadzoru nad gospodarką odpadami spełniają ważną rolę w życiu społeczeństwa. Przede wszystkim objęto obywateli naszego kraju zorganizowaną zbiórką odpadów, a co za tym idzie wyeliminowano w znacznym stopniu niekontrolowane wprowadzanie odpadów komunalnych do środowiska. Mimo to zdarzają się jeszcze sporadyczne przypadki nieprzestrzegania tych ustaleń. Kontrola spowodowała podniesienie świadomości społecznej mieszkańców w zakresie odpowiedzialnego gospodarowania odpadami, ich segregowania, usuwania azbestu, jako szczególnie szkodliwego dla zdrowia i życia, zapewniła również odzysk i recykling odpadów opakowaniowych i użytkowych³⁶.

7. PRZEDSIĘBIORCY

Wiele zadań, uprawnień i obowiązków w zakresie gospodarki odpadami przypada przedsiębiorcom. Przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej³⁷ jest:

- osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną – wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą,
- wspólnik spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez niego działalności gospodarczej.

Od przedsiębiorców wymaga się uzyskania zezwolenia na zbieranie, transport, odzysk i unieszkodliwianie odpadów. Przedsiębiorca uzyska takie zezwolenie, jeżeli złoży wniosek i wykaze, że posiada środki techniczne odpowiednie do zakresu wnioskowanej działalności.

Wniosek o wydanie zezwolenia powinien między innymi zawierać:

- dane osobowe przedsiębiorcy,
- określenie przedmiotu i obszaru działalności,
- określenie środków technicznych, jakimi dysponuje wnioskujący³⁸.

Przedsiębiorca ubiegający się o zbieranie i transport odpadów komunalnych powinien umieć udokumentować gotowość ich odbioru przez przedsiębiorcę prowadzącego działalność w zakresie odzysku lub unieszkodliwiania odpadów. Natomiast przedsiębiorca, który ubiega się o zezwolenie na odzysk lub unieszkodliwianie odpadów, powinien podać informację o miejscu odzysku lub unieszkodliwiania odpadów oraz udokumentować prawo do terenu, na którym będzie prowadzona ta działalność. Zezwolenia wydaje się na okres nie dłuższy niż 10 lat. Za niewłaściwe składowanie

³⁵ Zob. art. 298 p.o.ś.

³⁶ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie, *Stan środowiska w województwie podkarpackim w 2003 roku*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2004, s. 212.

³⁷ Dz.U. z 2010 r. nr 220, poz. 1447 z późn. zm.

³⁸ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie, *Gospodarka odpadami w województwie podkarpackim*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2001, s. 23.

odpadów, przekroczenie lub naruszenie warunków przedsiębiorcy ponoszą karę. Wysokość kary zależy od rodzaju i ilości składowanych odpadów.

8. PODSUMOWANIE

Zarówno organom administracji publicznej jak i przedsiębiorcom powierzono istotne zadania do spełnienia w zakresie gospodarki odpadami. Administracja publiczna czuwa nad tym, by ustawy dotyczące gospodarki odpadami były wcielone w życie, by było przestrzegane prawo i w środowiskach lokalnych panował ład i porządek i taki stan środowiska, który byłby przyjazny człowiekowi, a nie stwarzał dla niego różnego rodzaju zagrożenia. Przedsiębiorcy natomiast, realizując zasady unormowane w ustawach dotyczących wszelkiego rodzaju odpadów, nie tylko tworzą środowisko sprzyjające człowiekowi, ale również usuwają wszelkie zagrożenia dla dzielnicy, wsi, miasta, a tym samym i całego kraju.

LITERATURA

- [1] Błaś A., Boć J., *Ustrój administracji publicznej*, Warszawa 2000.
- [2] Bukowska J. E., *Zadania organów administracji w zakresie ochrony środowiska*, Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.
- [3] Górski M., *Materialne prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady*, Warszawa 2002.
- [4] Górski M., *Podstawy prawne gospodarowania odpadami*, Futura, Poznań 2005.
- [5] Górski M., *Prawo ochrony środowiska*, Oficyna Wolters kluwer, Warszawa 2009.
- [6] Jeżowski J., *Administracja publiczna*, Warszawa 1999.
- [7] Ochendowski E., *Prawo administracyjne. Część ogólna*, TNOiK, Toruń 1998.
- [8] Polinceusz M., *Funkcje Wojewody*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2010.
- [9] Suchy M., *Gospodarka odpadami w praktyce-kontrola oraz zalecenia pokontrolne*, Rzeszów 2004.

Czasopisma

- [1] *Gospodarka odpadami w województwie podkarpackim*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Rzeszów 2001 r.
- [2] *Gospodarka odpadami w małych i średnich przedsiębiorstwach. Aspekty prawne i praktyczne*, RAF Ekologia, Jedlicze 2002 r.

Akty normatywne

- [1] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U z 2008 r. nr 25, poz. 150 z późn. zm.).
- [2] Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz.U z 2009 r. nr 31, poz. 206 z późn. zm.).
- [3] Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U z 2001 r. nr 142, poz. 1592 z późn. zm.).
- [4] Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U z 2001 r. nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

- [5] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz.U z 2010 r. nr 185, poz. 1243 z późn. zm.).
- [6] Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2005 r. nr 236, poz. 2008 z późn. zm.).
- [7] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U z 2001 r. nr 100, poz. 1085 z późn. zm.).
- [8] Ustawa z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (Dz.U z 2007 r. nr 44 poz. 287 z późn. zm.).
- [9] Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U z 2010 r. nr 220, poz. 1447 z późn. zm.).

Źródła internetowe

- [1] www.zb.eco.pl
- [2] www.wios.rzeszow.pl

MISSIONS OF PUBLIC ADMINISTRATION UNITS AND ENTREPRENEURS ON WASTE MANAGEMENT

Environmental issues have an interdisciplinary character. Environmental protection is an important interest for the disciplines of legal and administrative sciences. In Poland, mainly the Bill on environmental protection is the core of the sources of law in this regard. The Bill c imposes on public authorities to protect natural assets through legal forms of action in their respective departments. The article presents the administrative tasks for environmental protection. There were also shown the duties imposed on entrepreneurs in the field of waste management.

Tomasz PISULA¹

RANKING POLSKICH FIRM Z SEKTORA TRANSPORT-SPEDYCJA-LOGISTYKA

Na rynku istnieje duża konkurencyjność między firmami transportowo-logistycznymi. Wygrywają te firmy, które są dobrze i innowacyjnie zarządzane, mające dobrą kondycję finansową oraz wyróżniające się zakresem i jakością świadczonych usług. Publikacja przedstawia szczegółową charakterystykę polskich firm z sektora Transport Spedycja Logistyka. Celem pracy jest opracowanie rankingu najlepszych polskich firm z sektora TSL w 2008 roku z wykorzystaniem uogólnionej miary odległości GDM.

1. WPROWADZENIE

Polski sektor firm transportowo-logistycznych na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat charakteryzuje się dużą dynamiką wzrostu. Firmy z szeroko pojętego sektora TSL to przedsiębiorstwa prowadzące działalność w zakresie usług związanych z transportem, logistyką, spedycją, magazynowaniem, a także świadczeniem usług kurierskich i obsługi agencji celnych. Na rynku istnieje konkurencja pomiędzy działającymi na nim firmami. O tym, czy konkretna firma przejmie znaczące udziały w rynku, decyduje wiele czynników. Istotnymi czynnikami mogą być na przykład właściwe i innowacyjne zarządzanie firmą, dobra kondycja finansowa, odpowiednia strategia rozwoju, szeroki zakres świadczonych usług, prowadzona polityka poprawy jakości świadczonych usług i wiele innych.

Celem pracy jest opracowanie rankingu najlepszych polskich firm z sektora TSL w 2008 roku. W pracy dokonano również szczegółowej charakterystyki polskich firm działających w tym sektorze (rozdział drugi pracy). Rozdział trzeci pracy prezentuje podstawy teoretyczne zastosowanej miary GDM, która została wykorzystana do opracowania rankingu badanych przedsiębiorstw z sektora TSL, a otrzymane wyniki i wnioski praktyczne zostały przedstawione w ostatnim czwartym rozdziale pracy.

2. CHARAKTERYSTYKA POLSKICH FIRM Z SEKTORA TSL

Charakteryzując polski sektor TSL (Transport Spedycja Logistyka) wzięto pod uwagę 66 firm² posiadających największe odnotowane przychody ze sprzedaży świadczonych

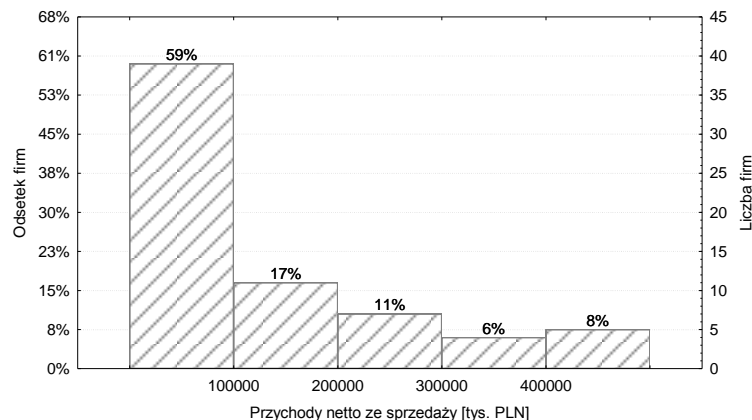
¹ Dr Tomasz Pisula, Katedra Metod Ilościowych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² Trade Trans, Schenker, DHL Express (Poland), Adampol, DPD Polska, PEKAES, Rohlig Suus Logistics, Kuehne+Nagel, Wincanton Polska, DHL Global Forwarding, JAS-FBG, Vos Logistics Polska, ND Polska, C.Hartwig Gdynia, Erontrans, Cargosped, Omega Pilzno, ITiS Godawski & Godawski, Cemet, Hellmann Worldwide Logistics, CJ International, Cargoforte, Siódemka, Fresh Logistics, Solid Logistics, Mexem, Polfrost Internationale Spedition, Logwin Air + Ocean Poland, SM Logistic, PKS Gdańsk-Oliwa, Logistics Service, Apreo Logistics, Spedimex, Batim Transport Międzynarodowy i Spedycja, Tirsped, Asstra Polska, Giraud International Pologne, Express Polska, Targor –Truck, P.W. Podkowa, Dachser, a.hartrodt (Polska), Jura Polska, Spedycja Międzynarodowa Agroland, ZET Transport, Spedycja Polska Spedcont, Zasada Trans Spedition, No Limit Transport, Botrans, Ponetex, Anneberg Transpol Int., RB Logistic, ATC Cargo, Nowakowski Logistics, Kociuk & Magier, LOG-WAY-Solution, Trade Trans Logistic, Pol-Levant Linie Żeglugowe, Trans Logistyka -

usług w swojej działalności w 2008 roku. Są to firmy bardzo zróżnicowane, od bardzo małych, zatrudniających kilkanaście osób - jak np. PLI Logistik & Service (12 osób), do takich gigantów jak DHL Express – zatrudniających ponad 2650 osób. Rozrzut przychodów ze sprzedaży w badanych firmach jest także bardzo duży i zawiera się w granicach od 6 mln do ponad 1,3 mld zł.

Wykres (rys. 1) przedstawia rozkład wielkości przychodów ze sprzedaży badanych firm z sektora TSL w 2008 roku, zaś wykres (rys. 2) pokazuje rozrzut wielkości przychodów dla analizowanych firm. Prawie 60% badanych firm posiada przychody ze sprzedaży w granicach do 100 mln zł., a tylko 8% firm posiada przychody największe, przekraczające 400 mln zł.

Rys. 1. Rozkład firm pod względem przychodów ze sprzedaży w 2008 r.

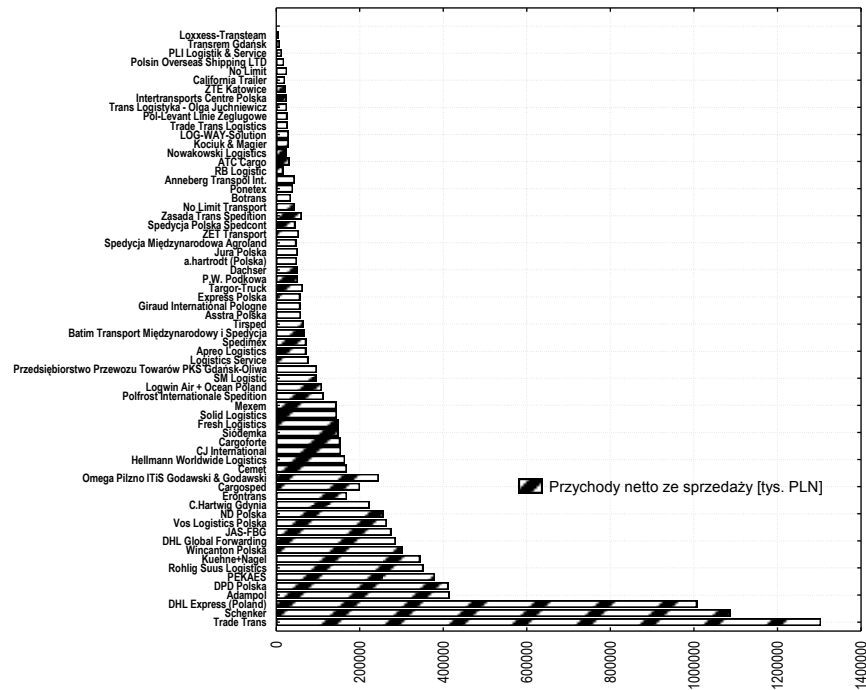


Źródło: opracowanie własne

Prawie połowa analizowanych firm (48%) posiada swoją siedzibę w województwie mazowieckim, 14% jest zarejestrowanych w województwie pomorskim, 8% posiada siedzibę w wielkopolskim i łódzkim, 6% w małopolskim, a w sześciu województwach (podkarpackim, podlaskim, śląskim, zachodniopomorskim, lubuskim i lubelskim) zarejestrowanych jest tylko 2-3% badanych firm z sektora TSL. W pozostałych pięciu województwach Polski w ogóle nie było zarejestrowanych żadnych firm spośród badanych (zob. rys. 3).

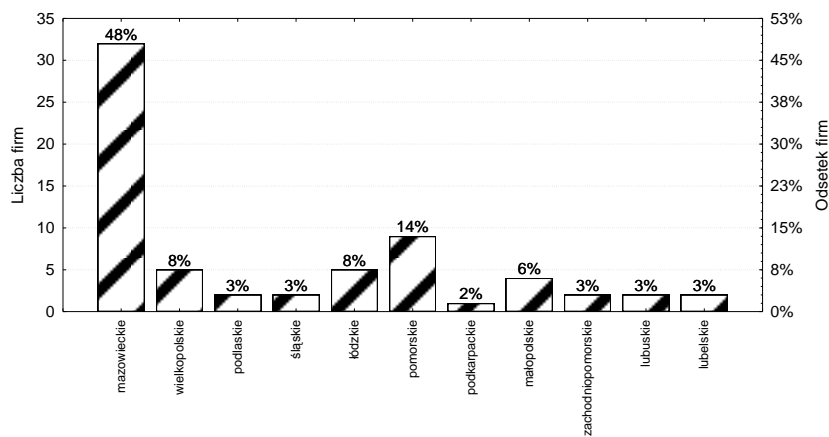
W zdecydowanej większości analizowane firmy to firmy prywatne (95% - zob. rys. 4), a tylko bardzo niewielki odsetek 2-3% stanowią firmy czysto państwowe i mieszane publiczno-prywatne. Analizując strukturę kapitałową badanych firm (zob. rys. 4) pod kątem zaangażowanego kapitału można zauważyć, że większość z nich, bo 35 (co stanowiło 53%) posiada kapitał rodzimy polski, z kapitałem zagranicznym było 20 firm (co stanowi 30% wszystkich badanych), zaś z kapitałem mieszanym polsko-zagranicznym było tylko 17% przedsiębiorstw.

Rys. 2. Wielkość przychodów ze sprzedaży w 2008 r. dla badanych firm



Źródło: opracowanie własne.

Rys. 3. Struktura firm według województw, w których zarejestrowane są badane firmy



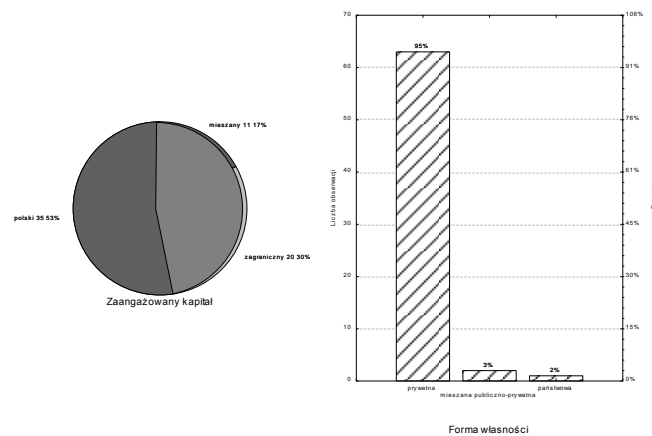
Źródło: opracowanie własne

Na rynku polskim oraz w obszarze całej Europy oferuje swoje usługi 38% firm, przy czym tylko dla 11% obszarem działalności są kraje UE. Na innych kontynentach prowadzi swoją działalność niewiele firm – na przykład na kontynencie azjatyckim tylko 3%, w

obszarze Azji, Ameryki Północnej i Afryki tylko 2%, a na rynkach całego świata 5% firm (zob. rys. 5).

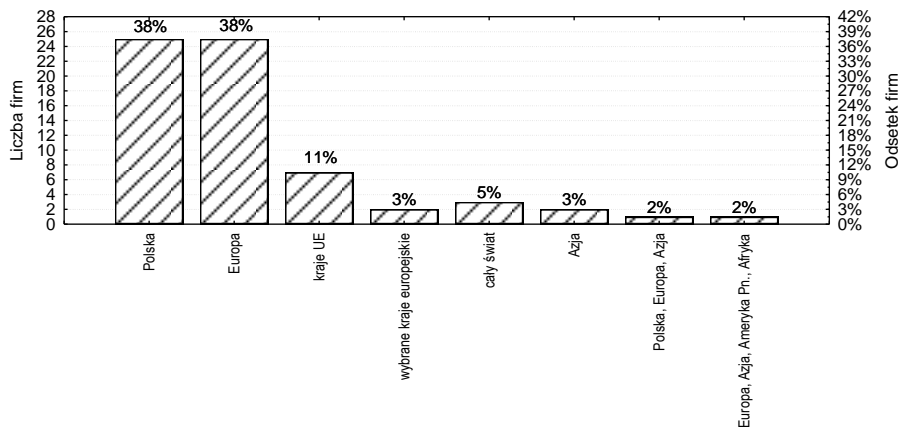
Zakres usług firm sektora TSL jest bardzo różnorodny. Większość badanych firm (zob. rys. 6) oferuje usługi transportowe i spedycyjne (94% - usługi spedycyjne, 92% - usługi transportowe). Usługi magazynowe i usługi logistyczne posiada w swojej ofercie 79%, a usługi celne oferowało 64% firm.

Rys. 4. Struktura kapitałowa i forma własności badanych firm



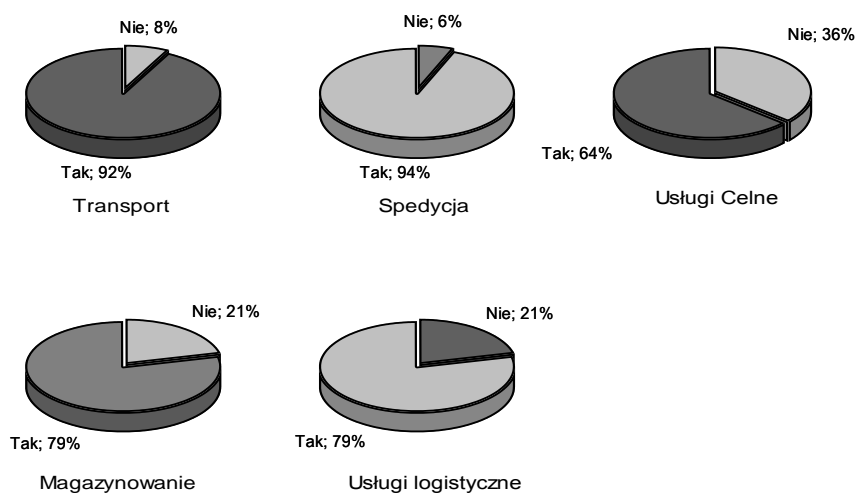
Źródło: opracowanie własne

Rys. 5. Struktura firm ze względu na obszar działalności



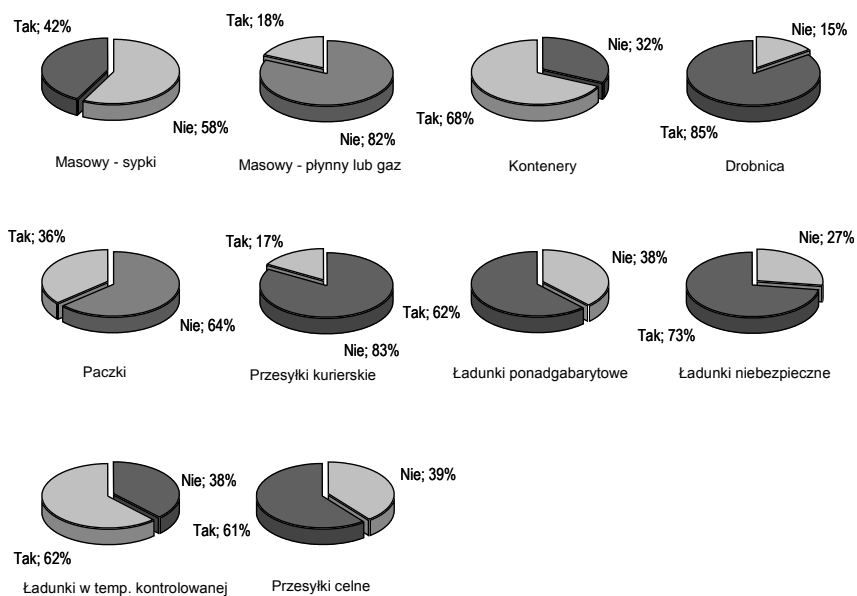
Źródło: opracowanie własne

Rys. 6. Zakres oferowanych usług badanych firm



Źródło: opracowanie własne

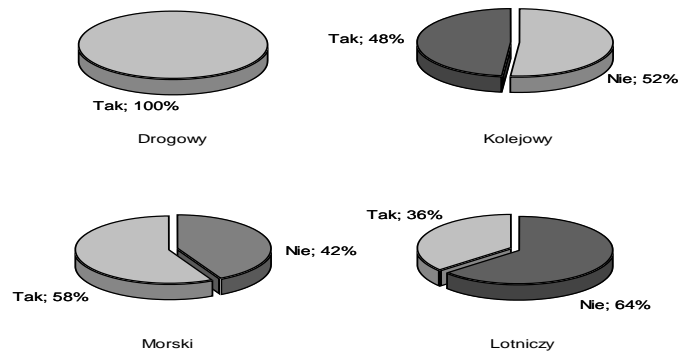
Rys. 7. Rodzaj obsługiwanego ładunku w zakresie oferowanych usług



Źródło: opracowanie własne

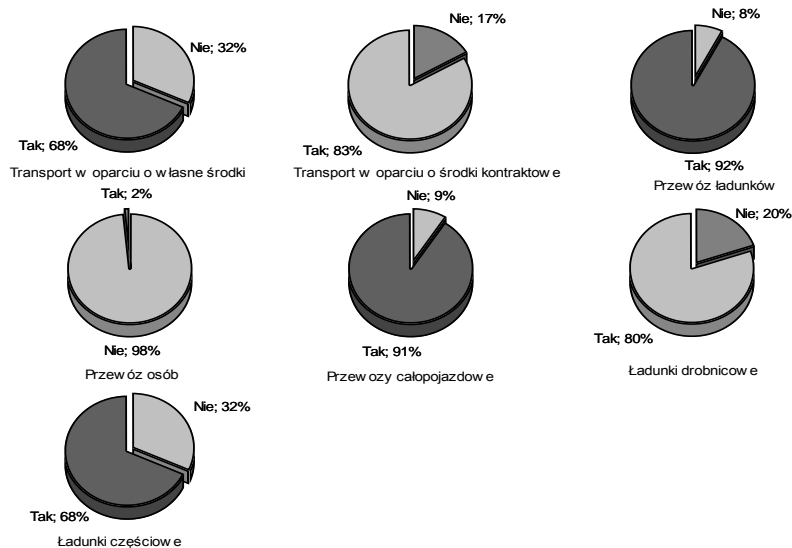
Wykres na rysunku (zob. rys. 7) przedstawia szczegółową charakterystykę kompleksowej obsługi różnego rodzaju ładunków, przewożonych w ramach prowadzonej przez firmy działalności transportowej. Głównym rodzajem usług oferowanym w zakresie przewozu ładunków przez badane firmy jest przewóz drobnicy (usługa oferowana przez 85% firm). Dużo firm oferuje przewóz ładunków niebezpiecznych (73% firm), ładunków kontenerowych (68% firm), ładunków w temperaturze kontrolowanej i ładunków ponadgabarytowych (62% firm) oraz przesyłek celnych (61% firm). Najmniejszy odsetek firm oferuje usługi związane z dostarczaniem przesyłek kurierskich (17% firm) oraz transportem towarów masowych płynnych lub gazu (18% przedsiębiorstw).

Rys. 8. Rodzaj wykorzystywanego transportu w prowadzonej działalności



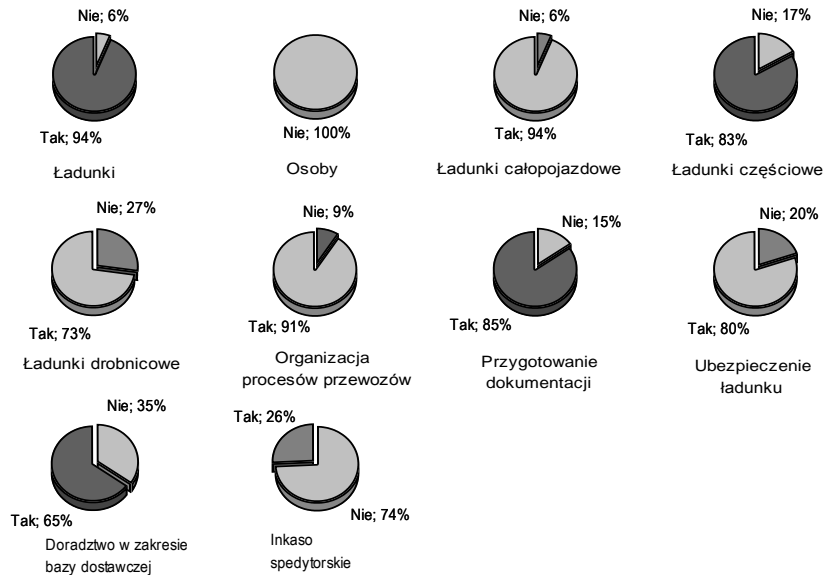
Źródło: opracowanie własne

Rys. 9. Charakterystyka zakresu usług transportowych oferowanych przez firmy



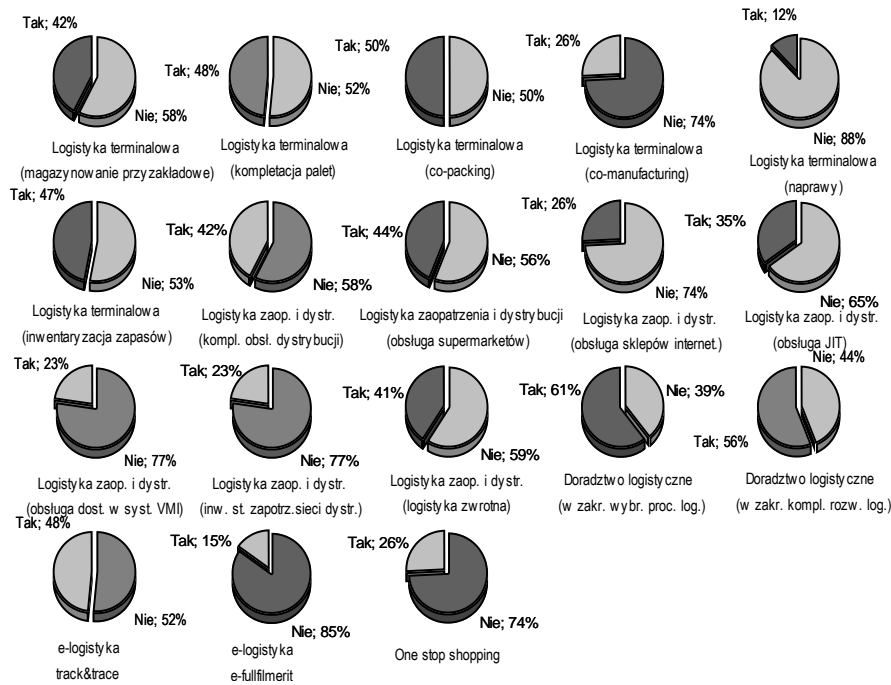
Źródło: opracowanie własne

Rys. 10. Charakterystyka zakresu usług spedycyjnych oferowanych przez firmy



Źródło: opracowanie własne

Rys. 11. Charakterystyka zakresu usług logistycznych oferowanych przez firmy

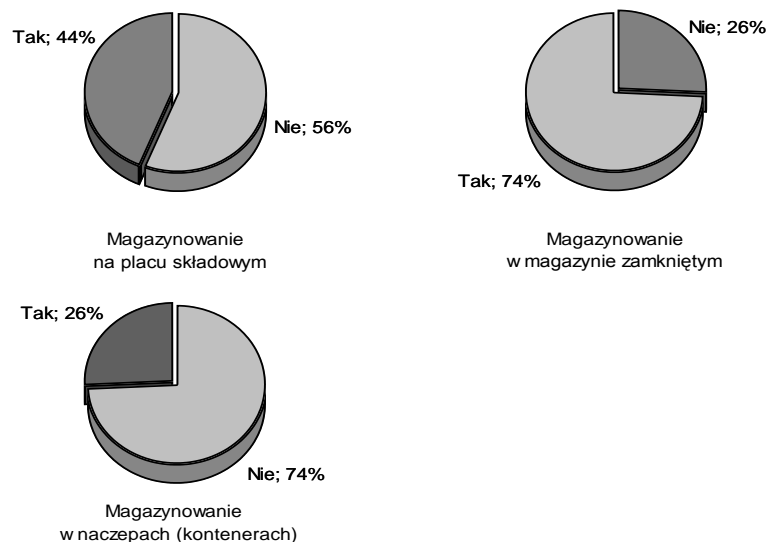


Źródło: opracowanie własne

Wszystkie firmy (zob. rys. 8) w swojej działalności wykorzystują transport drogowy. Ponad połowa (58%) firm wykorzystuje transport morski, 48% transport kolejowy, zaś transport lotniczy tylko 36% badanych firm.

Zakres usług spedycyjnych (zob. rys. 10) oferowanych przez firmy z sektora TSL jest również bardzo zróżnicowany. Żadna z firm nie oferuje spedycji w zakresie osób, a spedycję w zakresie ładunków oferuje większość firm - 94%. Spedycję w zakresie ładunków całopojazdowych oferuje 94% firm, ładunków częściowych 83%, a ładunków drobnicowych 73% firm. Organizację procesów przewozów w zakresie działalności spedycyjnej oferuje 91% firm. Przygotowanie dokumentacji - 85% firm, ubezpieczenie ładunku 80% firm, doradztwo w zakresie bazy dostawczej - 65% firm. Stosunkowo mały odsetek firm oferuje w swojej działalności spedycyjnej inkaso spedytorskie (tylko 26% firm).

Rys. 12. Charakterystyka zakresu usług magazynowych oferowanych przez firmy



Źródło: opracowanie własne

Zakres usług logistycznych oferowanych przez firmy sektora TSL przedstawia wykres (zob. rys. 11). W zakresie logistyki terminalowej najczęściej świadczonymi usługami przez firmy są: usługa co-packing – 50% firm, usługa kompletacja palet – 48% firm, usługa inwentaryzacja zapasów – 48% firm, usługa magazynowania przyzakładowego – 42% badanych firm. Stosunkowo mało firm oferuje usługi: co-manufacturing – tylko 28% firm oraz usługę napraw terminalowych – tylko 12% firm.

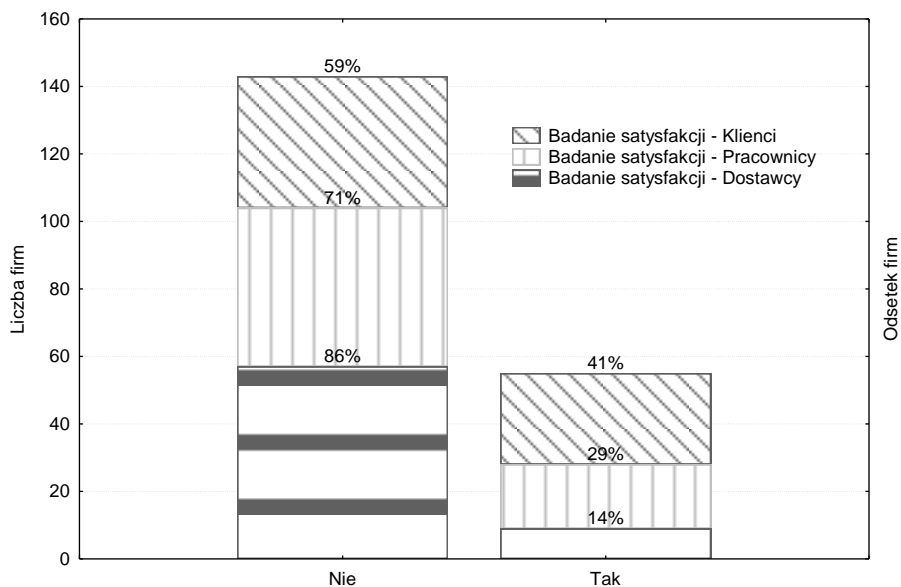
W zakresie logistyki zaopatrzenia i dystrybucji najczęściej oferowanymi usługami są: obsługa supermarketów (44% firm), kompleksowa obsługa dystrybucji (42% firm) oraz logistyka zwrotna (41% firm). Stosunkowo mały odsetek firm oferuje w tym zakresie obsługę dostaw w systemie VMI i inwentaryzację stanu zaopatrzenia sieci dystrybucji (tylko 23% firm) a także obsługę sklepów internetowych (26% firm) i obsługę JIT (35% firm). Większość firm w ramach oferowanych usług proponuje system doradztwa logistycznego. Jest to głównie doradztwo w zakresie wybranych procedur logistycznych (61%

firm), a w zakresie kompleksowych rozwiązań logistycznych - 56% firm. Badane firmy stosują także rozwiązania e-logistyki, takie jak: track&trace (48% analizowanych firm) oraz e-fullfilmerit (tylko 15% firm). Niewiele firm oferuje także usługę: one stop shopping, gdyż oferuje ją tylko 26% analizowanych firm z sektora TSL.

Zakres usług magazynowych oferowanych przez firmy przedstawiają wykresy (rys. 12). Większość badanych firm oferuje usługi magazynowe w magazynie zamkniętym (jest to aż 74% firm), magazynowanie na placu składowym oferuje 44% firm, a w naczepach (kontenerach) tylko 26% firm.

Zakres pozostałych usług oferowanych przez analizowane firmy z sektora TSL przedstawia się następująco. Usługi celne w zakresie prowadzenia agencji celnej oferuje 59% badanych firm, w zakresie magazynu celnego 48% firm, a w zakresie składu celnego tylko 35% firm. Większość badanych firm oferuje także usługi kurierskie w zakresie dostaw w czasie (w dniu gwarantowanym) – odsetek ten stanowi aż 91% firm oraz ubezpiecza przesyłki na czas dostawy (91% firm).

Rys. 13. Stosowane przez firmy z sektora TSL sposoby oceny satysfakcji z prowadzonej działalności

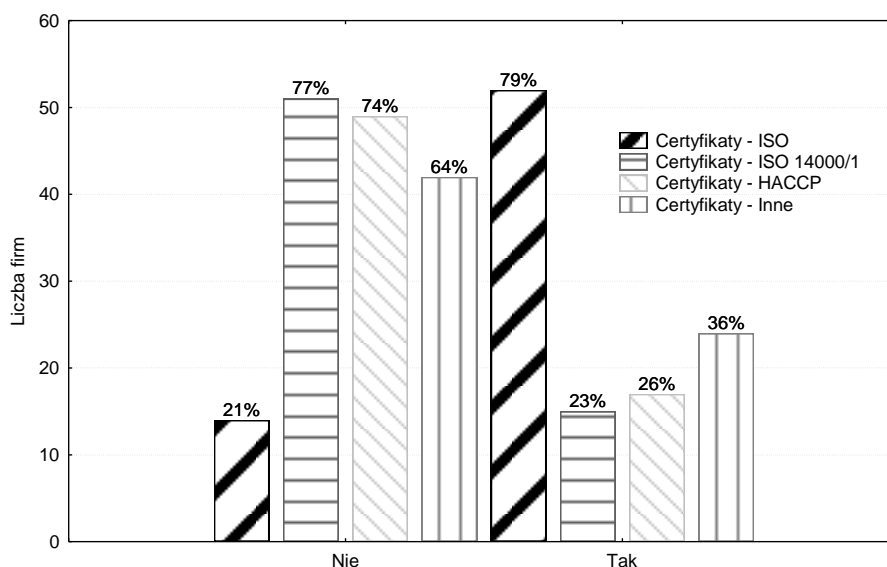


Źródło: opracowanie własne

Bardzo ważne z punktu widzenia efektywności funkcjonowania firm sektora TSL jest stosowanie polityki poprawy jakości oferowanych usług oraz stosowanie mechanizmów kontroli i oceny funkcjonowania całego przedsiębiorstwa. Pomocne w tym względzie są różnego rodzaju mechanizmy badania satysfakcji oraz zadowolenia klientów, pracowników i dostawców, a także posiadanie i wdrażanie przez firmę systemów kontroli jakości opartych na różnego rodzaju certyfikatach (zob. rys. 13 i rys. 14). Stosunkowo mały odsetek firm prowadzi badania satysfakcji klientów (tylko 41% firm). Jeszcze mniej, bo 29%, bada zadowolenie pracowników, a tylko 14% zadowolenie dostawców.

Z punktu widzenia wdrażanych certyfikatów jakości najwięcej firm realizuje i posiada certyfikat ISO (aż 79% firm). Natomiast pozostałe certyfikaty jakości są posiadane tylko przez nieliczne firmy: np. certyfikat HACCP posiada tylko 26% firm, a ISO 14000/1 jedynie 23% firm.

Rys. 14. Posiadane certyfikaty jakości w prowadzonej przez firmy z sektora TSL działalności



Źródło: opracowanie własne

3. WYKORZYSTANIE UOGÓLNIONEJ MIARY ODLEGŁOŚCI GDM DO OPRACOWANIA RANKINGU POLSKICH FIRM Z SEKTORA TSL

Do opracowania rankingu (uporządkowania liniowego) polskich firm z sektora TSL (Transport-Spedycja-Logistyka) zastosowano uogólnioną miarę odległości (GDM)³. W konstrukcji tej miary wykorzystano ideę uogólnionego współczynnika korelacji⁴⁵, który obejmuje współczynnik korelacji liniowej Pearsona oraz współczynnik korelacji zmiennych porządkowych *tau Kendalla*. Miara ta obliczana jest według następującej formuły:

³M. Walesiak, *Uogólniona miara odległości GDM jako syntetyczny miernik rozwoju w metodach porządkowania liniowego*, [w:] K. Jajuga, M. Walesiak (red.), *Klasyfikacja i analiza danych – teoria i zastosowania. Taksonomia 10*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 988, Wrocław 2003.

⁴M. Walesiak, *Uogólniona miara odległości w statystycznej analizie wielowymiarowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2006, s. 44.

⁵M. Walesiak, *Uogólniona miara odległości dla obiektów opisanych zmiennymi z różnych skal pomiaru – oprogramowanie komputerowe*, [w:] K. Jajuga, M. Walesiak (red.), *Klasyfikacja i analiza danych – teoria i zastosowania. Taksonomia 11*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1022, Wrocław 2004.

$$d_{ik} = (1 - s_{ik}) / 2 = \frac{1}{2} - \frac{\sum_{j=1}^m w_j a_{ikj} b_{kij} + \sum_{j=1}^m \sum_{\substack{l=1 \\ l \neq i,k}}^n w_j a_{ilj} b_{klj}}{2 \left[\sum_{j=1}^m \sum_{l=1}^n w_j a_{ilj}^2 \cdot \sum_{j=1}^m \sum_{i=1}^n w_j b_{klj}^2 \right]^{\frac{1}{2}}}, \quad (1)$$

gdzie występujące we wzorze wielkości oznaczają:

d_{ik} (s_{ik}) – miara odległości (podobieństwa),

$i, k, l = 1, \dots, n$ – numery obiektów,

$j = 1, \dots, m$ – numer zmiennej,

w_j – waga j -tej zmiennej spełniająca warunki: $w_j \in (0; m)$; $\sum_{j=1}^m w_j = m$.

Konstrukcja syntetycznego miernika rozwoju wykorzystującego uogólnioną miarę odległości GDM składa się z następujących etapów (zob. prace: Walesiak 2006, Walesiak 2004, Walesiak 2003):

- Punktem wyjścia jest macierz danych $[x_{ij}]$, gdzie x_{ij} oznacza wartość j -tej zmiennej w i -tym obiekcie;
Nominanty zostają przekształcone na stymulanty za pomocą formuły:
- ilorazowej (dla zmiennych mierzonych na skali ilorazowej):

$$x_{ij} = \frac{\min\{nom_j; x_{ij}^N\}}{\max\{nom_j; x_{ij}^N\}},$$

gdzie:

x_{ij}^N - wartość j -tej nominanty zaobserwowana w i -tym obiekcie,

nom_j - nominalny poziom j -tej zmiennej.

Stymulanty uzyskane w wyniku tego przekształcenia mierzone są na skali ilorazowej.
- różnicowej (dla zmiennych mierzonych na skali przedziałowej i (lub) ilorazowej):

$$x_{ij} = -|x_{ij}^N - nom_j|,$$

Stymulanty uzyskane w wyniku tego przekształcenia mierzone są na skali przedziałowej.

Nie zachodzi potrzeba zamiany destymulant na stymulanty.

- W obliczeniach z wykorzystaniem uogólnionej miary odległości (1) stosuje się następujące podstawienia, gdy zmienne mierzone są na skali ilorazowej i (lub) przedziałowej:

$$\begin{aligned} a_{ipj} &= x_{ij} - x_{pj} & \text{dla } p=k,l \\ & & , \\ b_{krj} &= x_{kj} - x_{rj} & \text{dla } r=i,l \end{aligned} \quad (2)$$

gdzie:

$x_{ij}(x_{kj}, x_{lj})$ – i -ta (k -ta, l -ta) obserwacja na j -tej zmiennej.
Zachodzi wtedy potrzeba przeprowadzenia normalizacji wartości zmiennych.

Zastosowanie miary (1) z podstawieniem:

$$a_{ipj}(b_{krj}) = \begin{cases} 1 & \text{dla } x_{ij} > x_{pj} (x_{kj} > x_{rj}) \\ 0 & \text{dla } x_{ij} = x_{pj} (x_{kj} = x_{rj}); p = k, l; r = i, l \\ -1 & \text{dla } x_{ij} < x_{pj} (x_{kj} < x_{rj}) \end{cases} \quad (3)$$

nie wymaga przeprowadzenia normalizacji zmiennych.

- W przypadku zastosowania w formule (1) wag zróżnicowanych należy podać wagi w_j spełniające warunki: $w_j \in (0; m)$, $\sum_{j=1}^m w_j = m$;
- Wyznacza się odległości poszczególnych obiektów od obiektu wzorcowego za pomocą uogólnionej miary odległości (1);
- Obiektem - wzorcem w badaniach empirycznych jest na ogół tzw. dolny bądź górny biegun rozwoju. Górny biegun rozwoju obejmuje najkorzystniejsze wartości zmiennych (maksymalna dla stymulanty, minimalna dla destymulanty), dolny zaś najmniej korzystne wartości zmiennych (minimalna dla stymulanty, maksymalna dla destymulanty);
- Relacją porządkującą elementy zbioru A jest relacja większości (dla dolnego bieguna rozwoju) lub relacja mniejszości (dla górnego bieguna rozwoju) dotycząca liczbowych wartości syntetycznego miernika rozwoju o postaci (1)

W omawianej metodzie istotnym zagadnieniem jest ustalenie systemu wag. Są różne możliwości ustalania systemu wag. W badaniu rozważano dwa warianty:

- wariant 1 - w wariacie tym uwzględniono jednakowe wagi dla każdej zmiennej diagnostycznej;
- wariant 2 - zastosowano system wag zróżnicowanych, przy czym wagi były dobierane zgodnie z wartościami współczynnika zmienności dla cech diagnostycznych, tak aby zmienna bardziej różnicująca badane spółki miała większą wagę. Wagi obliczono

zgodnie z następującą formułą: $\frac{V_s^{(j)}}{\sum_{j=1}^m V_s^{(j)}}$, gdzie: $V_s^{(j)}$ - współczynnik zmienności dla j -tej zmiennej diagnostycznej⁶.

⁶ W metodzie GDM wszystkie wagi należy dodatkowo przemnożyć przez liczbę zmiennych diagnostycznych, tak aby $\sum_j w_j = m$.

Istotnym zagadnieniem jest wybór odpowiednich zmiennych diagnostycznych do opracowania rankingu badanych firm⁷⁸. W dalszej analizie wzięto pod uwagę 7 zmiennych diagnostycznych - kierując się kryterium merytorycznym wyboru oraz stosując dodatkowo kryteria statystyczne (dbanie o to, aby zmienne diagnostyczne były zmiennymi różnicującymi badane obiekty, to jest posiadały wysokie współczynniki zmienności oraz aby nie powielały tych samych informacji, czyli aby były słabo skorelowane między sobą).

Wybrano następujące zmienne diagnostyczne:

- X1 – przychody netto firmy (w tys. zł) ze sprzedaży produktów swojej działalności - stymulanta;
- X2 – dynamika przychodów (w %) względem przychodów w 2007 r. - stymulanta;
- X3 – dynamika zatrudnienia (w %) w stosunku do 2007 r. - stymulanta;
- X4 – dynamika majątku trwałego (w %) w stosunku do 2007 r. - stymulanta;
- X5 – wskaźnik rentowności aktywów (Return On Assets – ROA), obliczany jako zysk netto firmy / wartość jej aktywów - stymulanta;
- X6 - wskaźnik płynności bieżącej, obliczany jako aktywa bieżące obrotowe / pasywa bieżące (zobowiązania krótkoterminowe) – nominanta (za pożądaną wartość nominalną tego wskaźnika przyjęto wartość 2);
- X7 – wskaźnik zadłużenia kapitału własnego, obliczany jako zobowiązania / kapitał własny – nominanta (przyjmuje się że dla firm rozwiniętych wskaźnik ten powinien przyjmować wartość nominalną 1);
- X8 – wskaźnik rotacji należności, obliczany jako sprzedaż netto / przeciętny stan należności – nominanta (wartości tego wskaźnika powinny znajdować się w przedziale od 7 do 10, za wartość nominalną przyjęto wartość średnią 8,5);
- X9 – wskaźnik rotacji aktywów stałych, obliczany jako sprzedaż netto / średni stan środków trwałych – stymulanta.

Do badania rankingu wzięto pod uwagę 62 firmy z sektora TSL, dla których dostępne były dane statystyczne dla wartości zmiennych diagnostycznych dla roku 2008. Wykorzystując wzór (1) z podstawieniem (2) obliczono odległości od obiektu wzorcowego i ustalono rankingi badanych firm w obu przyjętych wariantach systemu wag. Uzyskane wyniki przedstawia tabela (zob. tab. 1). W tabeli rankingów firmy zostały uporządkowane w zależności od wielkości przychodów netto ze sprzedaży w 2008 roku.

⁷ T. Pisula, G. Mentel, M. Wierzbńska, *Ocena ryzyka inwestowania w spółki giełdowe sektora bankowego z wykorzystaniem metod taksonomicznych*, [w:] K. Jajuga, M. Walesiak (red.), *Klasyfikacja i analiza danych - teoria i zastosowania. Taksonomia 14*, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 462-471.

⁸ T. Pisula, M. Wierzbńska, *Taksonomiczna analiza ryzyka spółek giełdowych z regionu podkarpackiego*, *Wiadomości Statystyczne*, z. 9, Warszawa 2006, s. 40.

Tabela 1. Rankingi polskich firm sektora TSL uzyskane metodą GDM dla badania w 2008 roku

Firmy z sektora TSL wzięte pod uwagę w badaniu	Wagi jednakowe (wariant 1)		Wagi zróżnicowane (wariant 2)	
	Wartość miary	Ranking	Wartość miary	Ranking
Trade Trans	0,342431	9	0,303106	13
Schenker	0,337159	8	0,286631	9
DHL Express (Poland)	0,322896	5	0,257878	3
Adampol	0,361975	12	0,296378	12
DPD Polska	0,324693	6	0,279765	8
PEKAES	0,488762	34	0,424176	38
Rohlig Suus Logistics	0,3072	4	0,250334	2
Kuehne+Nagel	0,431172	18	0,467499	47
Wincanton Polska	0,532615	49	0,485455	51
DHL Global Forwarding	0,509603	40	0,313849	15
JAS-FBG	0,517079	43	0,46511	46
Vos Logistics Polska	0,62468	62	0,647235	62
ND Polska	0,535879	50	0,506249	54
C.Hartwig Gdynia	0,521688	44	0,427288	40
Erontrans	0,398905	16	0,307538	14
Cargosped	0,479436	30	0,333207	18
Omega Pilzno ITiS Godawski & Go- dawski	0,531175	47	0,628649	61
Cemet	0,488588	33	0,331697	17
Hellmann Worldwide Logistics	0,458174	24	0,342696	20
CJ International	0,574132	59	0,504495	53
Cargoforte	0,465077	25	0,368726	26
Siódemka	0,465501	26	0,362238	22
Fresh Logistics	0,483928	31	0,352434	21
Solid Logistics	0,393523	15	0,292748	11
Mexem	0,532095	48	0,415135	33
Polfrost Internationale Spedition	0,484291	32	0,367162	25
Logwin Air + Ocean Poland	0,325884	7	0,274047	5
SM Logistic	0,52292	46	0,423837	36
Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów PKS Gdańsk-Oliwa	0,557151	53	0,445534	44
Logistics Service	0,501284	36	0,422374	35
Spedimex	0,507084	37	0,423868	37
Batim Transport Międzynarodowy i Spedycja	0,571638	57	0,51377	55
Tirsped	0,456366	23	0,40913	31
Asstra Polska	0,454525	22	0,362357	23

Giraud International Pologne	0,596907	60	0,608627	60
Express Polska	0,471628	28	0,448369	45
Targor - Truck	0,536036	51	0,439349	43
P.W. Podkowa	0,508486	38	0,400775	30
Dachser	0,452406	21	0,608011	59
a.hartrodt (Polska)	0,438164	20	0,335515	19
Agroland	0,353214	10	0,277511	7
ZET Transport	0,47351	29	0,471086	49
Spedycja Polska Spedcont	0,563894	56	0,38852	28
Zasada Trans Spedition	0,495445	35	0,393045	29
No Limit Transport	0,244221	2	0,275628	6
Botrans	0,574131	58	0,473164	50
Ponetex	0,509168	39	0,413193	32
Anneberg Transpol Int.	0,563719	55	0,492779	52
RB Logistic	0,371706	13	0,365808	24
ATC Cargo	0,200082	1	0,258579	4
Nowakowski Logistics	0,514081	42	0,468874	48
Kociuk & Magier	0,522044	45	0,557952	56
LOG-WAY-Solution	0,43792	19	0,330678	16
Trade Trans Logistic	0,259316	3	0,156048	1
Pol-Levant Linie Żeglugowe	0,609789	61	0,425169	39
Intertransports Centre Polska	0,553979	52	0,437066	42
ZTE Katowice	0,425199	17	0,417906	34
California Trailer	0,560251	54	0,587694	57
No Limit	0,381176	14	0,43505	41
Polsin OverseasShipping LTD	0,4688	27	0,292403	10
PLI Logistik & Service	0,513314	41	0,371617	27
Loxxess-Transteam	0,353686	11	0,599523	58

Źródło: opracowanie własne

W oparciu o wyniki uzyskane w tabeli (zob. tab. 1) można wyznaczyć uśredniony ranking dla badanych firm, który pokazuje, jakie miejsce pośród 62 badanych firm zajmuje ostatecznie każde przedsiębiorstwo. Dwadzieścia najlepszych firm z sektora TSL przedstawia tabela (zob. tab. 2).

Tabela 2. Ranking 20 najlepszych polskich firm z sektora TSL w 2008 roku

Najlepsze polskie firmy z sektora TSL według uśrednionego rankingu	Miejsce w rankingu
Trade Trans Logistic	1
ATC Cargo	2
Rohlig Suus Logistics	3
DHL Express (Poland)	4
No Limit Transport	5
Logwin Air + Ocean Poland	6
DPD Polska	7
Schenker	8
Spedycja Międzynarodowa Agroland	9
Przedsiębiorstwo Spedycyjne Trade Trans	10
Adampol	11
Solid Logistics	12
Erontrans	13
LOG-WAY-Solution	14
RB Logistic	15
Polsin Overseas Shipping LTD	16
a.hartrodt (Polska)	17
Hellmann Worldwide Logistics	18
Asstra Polska	19
Cargosped	20

Źródło: opracowanie własne

4. WNIOSKI

W celu porównania zgodności obu rankingów obliczono nieparametryczne współczynniki korelacji rankingów to jest współczynnik korelacji rang Spearmana (R_s) oraz współczynnik Tau Kendalla (τ).

Wartości obu współczynników wynoszą odpowiednio: $R_s = 0,73$ i $\tau = 0,57$, a więc są statystycznie istotne, co oznacza, że różnice w zgodności uporządkowania badanych firm w obu rankingach są znaczne. Dlatego sensowne jest wyznaczenie uśrednionego rankingu jako rankingu wynikowego pokazującego właściwe miejsce badanych firm pod względem przyjętych determinant rozwoju.

Jak wynika z przedstawionego uśrednionego rankingu (zob. tab. 2) w 2008 najlepszą firmą była firma Trade Trans logistic. Jest to dość mała firma prywatna z kapitałem mieszanym, mająca w 2008 roku przychody netto na poziomie ok. 27 mln zł. i zatrudniająca tylko 35 pracowników. Jest to jednak firma bardzo dobrze zarządzana, o silnej pozycji

finansowej, o czym świadczą bardzo dobre wartości wskaźników finansowych, a także duża dynamika przychodów, zatrudnienia oraz osiąganego zysku. W obu wariantach rankingów wspomniana firma zajmowała czołowe miejsca trzecie i pierwsze. Również zajmująca drugą pozycję w rankingu firma ATC Cargo należy do firm o dość małych przychodach ze sprzedaży, ale mających silną pozycję finansową i sprawnie zarządzaną. W obu rankingach plasowała się ona odpowiednio na 1 i 4 pozycji.

Dopiero kolejne pozycje (3 i 4 miejsce) w uśrednionym rankingu zajmują potężne firmy transportowo-logistyczne takie jak Rohlig Suus Logistics i DHL Express Polska. Przychody netto ze sprzedaży DHL Express Polska to ponad 1 miliard zł, a Rohlig Suus ponad 352 miliony. Zatrudniają one dużą liczbę pracowników (DHL: ponad 2600, a Rohlig Suus: ponad 540 zatrudnionych pracowników). Są to firmy również bardzo dobrze zarządzane i mające stabilną silną pozycję finansową. W obu wariantach rankingów zajmowały one zawsze czołowe miejsca (DHL: 5 i 3 a Rohlig Suus: 4 i 2 miejsce - zob. tab. 1).

W 20 najlepszych polskich firmach sektora TSL w 2008 roku znalazło się tylko 11 największych firm tego sektora - mających największe przychody ze sprzedaży (powyżej 100 mln złotych). Ostatnie miejsce w rankingu uśrednionym zajmuje (zob. tab. 2) firma Cargosped (mająca w 2008 roku przychody ze sprzedaży ponad 200 mln zł i zatrudniająca 100 pracowników).

LITERATURA

- [1] Pisula T., Mentel G., Wierzińska M., *Ocena ryzyka inwestowania w spółki giełdowe sektora bankowego z wykorzystaniem metod taksonomicznych*, [w:] Jajuga K, Walesiak M. (red.), *Klasyfikacja i analiza danych – teoria i zastosowania. Taksonomia 14.*, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Wrocław 2007
- [2] Pisula T., Wierzińska M., *Taksonomiczna analiza ryzyka spółek giełdowych z regionu podkarpackiego*, Wiadomości Statystyczne, z. 9, Warszawa 2006
- [3] Walesiak M., *Uogólniona miara odległości w statystycznej analizie wielowymiarowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2006
- [4] Walesiak M., *Uogólniona miara odległości dla obiektów opisanych zmiennymi z różnych skal pomiaru – oprogramowanie komputerowe*, [w:] Jajuga K, Walesiak M. (red.), *Klasyfikacja i analiza danych – teoria i zastosowania. Taksonomia 11*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1022, Wrocław 2004
- [5] Walesiak M., *Uogólniona miara odległości GDM jako syntetyczny miernik rozwoju w metodach porządkowania liniowego*, [w:] Jajuga K, Walesiak M. (red.), *Klasyfikacja i analiza danych – teoria i zastosowania. Taksonomia 10*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 988, Wrocław 2003

THE RATING OF THE POLISH COMPANIES FROM THE TRANSPORT AND LOGISTICS SECTOR

On the market there is a big competition between transport and logistics sector companies. Those companies that are well and innovatively managed win, having good financial condition and the outstanding range and quality of service. The paper presents the rating of the best Polish companies from the transport and logistics sector in 2008 using a Generalized Distance Measure (GDM) and presents their detailed characteristics.

Katarzyna PURC-KUROWICKA¹

NADZÓR PREZESA RADY MINISTRÓW NAD SZEFEM AGENCJI BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO I SZEFEM AGENCJI WYWIADU W SPRAWACH ZA- RZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

Artykuł zawiera definicję zarządzania kryzysowego oraz przedstawia organy właściwe sprawach zarządzania kryzysowego, które bezpośrednio podlegają Prezesowi Rady Ministrów. Poddano tu analizie funkcje i kompetencje Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefa Agencji Wywiadu oraz określono ich usytuowanie w systemie administracji centralnej. Przedstawiono także zakres podporządkowania tych centralnych organów administracji rządowej Prezesowi Rady Ministrów, a w konsekwencji jego uprawnienia w stosunku do nich.

1. Wprowadzenie

Zarządzanie kryzysowe to kierowanie bezpieczeństwem narodowym, które polega na zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, przygotowaniu do przejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych, usuwaniu ich skutków oraz odtwarzaniu zasobów i infrastruktury krytycznej², przy czym należy podkreślić, iż działalność ta jest wykonywana przez odpowiednie organy administracji publicznej.

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007r. o zarządzaniu kryzysowym określa organy właściwe w sprawach zarządzania kryzysowego. Jako jeden z właściwych podmiotów w tym zakresie wskazuje Prezesa Rady Ministrów w charakterze przewodniczącego Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, zaś jako organy administracji rządowej, biorące udział w jego posiedzeniach, m.in. Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefa Agencji Wywiadu³. Ponadto jeden z aktów wykonawczych do powyższej ustawy - rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie określenia organów administracji rządowej, które utworzą centra zarządzania kryzysowego, oraz sposobu ich funkcjonowania dodatkowo w § 2, wśród organów administracji rządowej, które są właściwe w sprawach zarządzania kryzysowego wymienia Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefa Agencji Wywiadu⁴.

Zarówno Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, jak i Szef Agencji Wywiadu, poza tym, że są właściwi w sprawach zarządzania kryzysowego, to jednocześnie podlegają Prezesowi Rady Ministrów, który samodzielnie – jako monokratyczny organ administracji rządowej, sprawuje nadzór nad tymi centralnymi organami administracji.

¹ Mgr Katarzyna Purc-Kurowicka, Katedra Prawa i Administracji, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² Art. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. 2007, nr 89, poz. 590, z późn. zm.

³ Art. 8 ust. 1, 2 i 3 pkt 10 i 11 ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

⁴ Dz. U. 2009, nr 226, poz. 1810.

2. Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szef Agencji Wywiadu jako centralne organy administracji rządowej właściwe w sprawach zarządzania kryzysowego

Centralne organy administracji rządowej stanowią pewną zbiorczą, kategorię obejmującą liczne grupy organów mających różne nazwy, różnorodną strukturę organizacyjną oraz funkcje i usytuowanie w systemie administracji centralnej. Z punktu widzenia hierarchii organów centralne organy administracji rządowej tworzą szczebel bezpośrednio niższy w stosunku do organów rządowych (naczelných). Wszystkie centralne organy są bowiem podporządkowane organom naczelnym rządowego stopnia. Zaś to podporządkowanie jest decydującym wyznacznikiem konkretnego ich miejsca w aparacie administracji centralnej. Usytuowanie centralnych organów administracji rządowej sprowadza się do tego, że wpisane są one w struktury działów administracyjnych (ale wyłączone ze struktury ministerstw) i podporządkowane są poszczególnym ministrom, bądź też zajmują pozycję organów wyodrębnionych z ram działów administracji, podlegając bezpośrednio Radzie Ministrów, a przede wszystkim Prezesowi Rady Ministrów, jednak nie wchodzi w skład Rady Ministrów. Nie są także organami terenowymi, ponieważ terytorialny zakres ich działania rozciąga się na obszar całego kraju⁵.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szef Agencji Wywiadu znajdują się w całej grupie organów centralnych, usytuowanych organizacyjnie poza strukturami ministerstw, a podporządkowanych Prezesowi Rady Ministrów. Są to organy, które bądź mają znaczenie dla wykonywania przez Prezesa Rady Ministrów zwierzchnictwa nad administracją, bądź też nadzorują znaczne obszary rynku kapitałowego⁶. Od pozostałych centralnych organów administracji odróżnia je to, że są jednocześnie właściwe w sprawach zarządzania kryzysowego.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest organem administracji rządowej właściwym w realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania, zapobiegania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym⁷. Zapewnia on koordynację przygotowania raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego, w części dotyczącej zagrożeń o charakterze terrorystycznym, mogących doprowadzić do sytuacji kryzysowej⁸. Organy administracji publicznej są obowiązane niezwłocznie przekazywać mu informacje dotyczące zagrożeń o charakterze terrorystycznym, zaś Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w przypadku podjęcia informacji o możliwości wystąpienia sytuacji kryzysowej będącej skutkiem zdarzenia o charakterze terrorystycznym, zagrażającego infrastrukturze krytycznej, życiu lub zdrowiu ludzi, mieniu w znacznych rozmiarach, dziedzictwu narodowemu lub środowisku, może udzielać zaleceń organom i podmiotom zagrożonym tymi działaniami oraz przekazywać im niezbędne informacje służące przeciwdziałaniu zagrożeniom⁹. Ponadto to z nim współdziała Rządowe Centrum Bezpieczeństwa oraz wojewoda, starosta, wójt, burmistrz lub prezydent miasta w zakresie zapobiegania, przeciwdziałania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym¹⁰.

⁵ S. Cieślak, *Praktyka organizowania administracji publicznej*, Warszawa 2004, s. 89.

⁶ G. Rydlewski, *Rządowy system decyzyjny w Polsce*, Warszawa 2002, s. 104.

⁷ Art. 12 a ust. 1 ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

⁸ Art. 5a ust. 2 ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

⁹ Art. 12 ust. 2 i 3 ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

¹⁰ Art. 11 ust. 2 pkt 10 a oraz art. 14 ust. 1 pkt 6a, art. 17 ust. 1 pkt 5a, art. 19 ust. 1 pkt 5a ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

3. Zakres podporządkowania centralnych organów administracji rządowej Prezesowi Rady Ministrów

Organy odpowiedzialne za utworzenie centrów zarządzania kryzysowego, powstają w drodze aktów o randze ustawy, wyjątkowo aktów niższego rzędu. Tworzenie i znoszenie (połączone najczęściej z koncentracją uprawnień przez inny organ centralny lub naczelny) jest procesem ciągłym, toteż lista tych organów nie jest stała. Ich tworzenie nie ma bezpośrednich podstaw w Konstytucji RP, ale w poszczególnych ustawach. Organy te noszą niekiedy nazwy sugerujące kolegialny skład tych urzędów, jednak zazwyczaj są organami monokratycznymi. Jeśli nazwa zawiera określenie urząd, mamy do czynienia z organem jednoosobowym. Jest nim szef centralnego organu administracji rządowej zwany prezesem, szefem, dyrektorem, itp. na przykład Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czy Szef Agencji Wywiadu¹¹. Cały zaś urząd jest zespołem osób, przyznanych mu do pomocy w wykonywaniu zadań. Jeśli natomiast organ nosi nazwę zespołu, rady, komitetu itp., mamy do czynienia z organem kolegialnym, przy czym przysługujące mu funkcje prawotwórcze oraz inne funkcje jednoosobowe pełni najczęściej jego przewodniczący¹². Zgodnie bowiem z treścią ustaw szczególnych centralnymi organami administracji rządowej są kierownicy będący organem albo kierujący urzędem administracji rządowej, powoływani przez rząd lub Prezesa Rady Ministrów¹³.

Kierunek podporządkowania tych organów centralnych, a w konsekwencji uprawnienia Prezesa Rady Ministrów w stosunku do nich kształtowane są przez konkretne przepisy prawne. Ujmują one treści tego podporządkowania w formułę poddania organów centralnych nadzorowi Prezesa Rady Ministrów. I choć w odniesieniu do poszczególnych organów centralnych kompetencje nadzorcze Prezesa Rady Ministrów są określane w sposób zróżnicowany i na ogół raczej ogólny, to nie ulega wątpliwości, że ustanowiona przez prawo funkcja nadzoru daje Prezesowi Rady Ministrów prawo i możliwości wszechstronnej kontroli podległych mu centralnych ogniw aparatu administracyjnego¹⁴.

Więź tych organów administracji rządowej z Prezesem Rady Ministrów jest określana w dwojaki sposób – albo za pomocą terminu „podlega Prezesowi Rady Ministrów” lub „Prezes Rady Ministrów sprawuje nadzór” nad organem administracji rządowej, na przykład Prezes Rady Ministrów sprawuje nadzór nad Prezesem Głównego Urzędu Statystycznego¹⁵, czy nad działalnością Rzecznika Praw Pacjenta¹⁶, zaś podlega mu bezpośrednio Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szef Agencji Wywiadu¹⁷. Z określeniami tymi nie są jednak związane wyraźne różnice w uprawnieniach Prezesa Rady Ministrów w stosunku do „podległych” i „nadzorowanych” centralnych organów administracji rządowej¹⁸. W stosunku do wszystkich, zarówno podległych, jak i nadzorowanych, Prezesowi Rady Ministrów przysługują uprawnienia osobowe, to znaczy powoływanie i odwoływanie kierowników tych organów i ich zastępców oraz określenie składu, zakresu i

¹¹ Art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, tekst jedn. Dz. U. z 2010, nr 29, poz. 154 z późn. zm.

¹² Por. J. Boć, *Prawo administracyjne*, Wrocław 1997, s. 137.

¹³ J. Stelmasiak, J. Szreniawski, *Prawo administracyjne ustrojowe: podmioty administracji publicznej*, Lublin 2002, s. 50.

¹⁴ J. Jagielski, *Kontrola administracji publicznej*, Warszawa 2007r., s. 170.

¹⁵ Art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1995r. o statystyce publicznej, Dz. U. z 1995, nr 88, poz. 439.

¹⁶ Art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 6 listopada 2008r o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz. U. 2009, nr 52, poz. 417, z późn. zm.

¹⁷ Art. 3 ust. 2 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

¹⁸ E. Smoktunowicz, *Pozycja prana Prezesa Rady Ministrów*, „Studia Prawnicze” 1983, z. 4, s. 60.

trybu działania kolegialnych organów w tych centralnych organach administracji rządowej, jeżeli takowe są przewidziane. Podobnie jak w odniesieniu do ministrów, tak i w przypadku organów centralnych, Prezes Rady Ministrów może żądać informacji, dokumentów i sprawozdań okresowych lub dotyczących poszczególnej sprawy albo rodzaju spraw u tych organów jak i - po ich zawiadomieniu - od pracowników podległych im urzędów administracyjnych¹⁹. Poza tym kompetencje Prezesa Rady Ministrów wobec kierowników tych centralnych organów administracji rządowej są daleko idące, gdyż art. 33b ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej daje mu uprawnienia do wydawania im wiążących wytycznych i poleceń. Z tym, że nie mogą one dotyczyć rozstrzygnięć co do istoty sprawy załatwianej w drodze decyzji administracyjnej²⁰.

Pomimo pewnych podobieństw centralne organy administracji rządowej różnią się między sobą, zarówno pod względem charakteru prawnego, usytuowania organizacyjnego, struktur wewnętrznych, zadań i funkcji, jak i spełnianej w praktyce roli²¹, gdyż zakres nadzoru nad tymi centralnymi organami administracji rządowej określają ustawy ich dotyczące. Kompetencje Prezesa Rady Ministrów wobec Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefa Agencji Wywiadu określa ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

4. Nadzór Prezesa Rady Ministrów nad centralnymi organami administracji rządowej właściwymi w sprawach zarządzania kryzysowego

Na jej podstawie Prezes Rady Ministrów, sprawuje nadzór nad tak zwanymi agencjami rządowymi. Często określa się je jako „urzędy administracji rządowej”. Stanowią one aparat pracy organów administracji, przy pomocy którego wykonują przypisane im zadania i kompetencje. Inaczej mówiąc, agencje mają status prawny urzędów administracyjnych²². Traktowane są one jako ogniwa administracji rządowej, z tego względu, że dysponują majątkiem państwowym oraz organizacyjnie mieszczą się w strukturze aparatu centralnego administracji poprzez podporządkowanie organom szczebla rządowego (najczęściej ministrom), ale główne ich organy obsadzone są przez Prezesa Rady Ministrów. Ponadto agencje włączone są do wykonywania zadań z zakresu administracji publicznej, najczęściej związanych dość ściśle ze sferą zainteresowań rządu i jego polityki. W dużej mierze są realizatorami zadań, które gdyby nie ich istnienie, musiałyby być wykonywane przez odpowiednie organy administracji²³.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Szef Agencji Wywiadu działają odpowiednio przy pomocy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, będącymi urzędami administracji rządowej²⁴. Szef ABW i Szef AW podlegają bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów, który ich powołuje i odwołuje, po zasięgnięciu opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polski, Kolegium do Spraw Służb Specjalnych oraz Sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Prezes Rady Ministrów, na wniosek Szefa właściwej Agencji, powołuje i odwołuje także zastępców Szefa ABW i Szefa AW, po zasięgnięciu opinii Sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych²⁵. W przypadku zwol-

¹⁹ Z. Leoński, R. Hauser, A. Skoczylas, *Zarys prawa administracyjnego*, Warszawa 2004, s. 99.

²⁰ Tekst jedn., Dz. U. 2007r, nr 65, poz. 437, z późn. zm.

²¹ J. Stelmasiak, J. Szreniawski, *op. cit.*, s. 50.

²² E. Ochendowski, *Podmioty administracji publicznej i prawne formy ich działania*, Toruń 2005, s. 213.

²³ J. Jagielski, *Administracja rządowa oraz administracja samorządowa w kontekście zasady niepołączalności mandatu parlamentarnego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 4, s. 125.

²⁴ Art. 3 ust. 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

²⁵ Art. 14 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

nienia stanowiska Szefa Agencji lub czasowej niemożności sprawowania przez niego funkcji, Prezes Rady Ministrów może powierzyć pełnienie obowiązków Szefa, na czas nie dłuższy niż trzy miesiące, jego zastępcy lub innej osobie²⁶.

Szefowie Agencji, każdy w zakresie swojej właściwości, przekazują niezwłocznie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polski, ale i Prezesowi Rady Ministrów informacje mogące mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji Rzeczypospolitej Polski. Jeżeli informacje te dotyczą spraw objętych zakresem działania określonego ministra, Szef Agencji przekazuje je temu ministrowi, chyba że Prezes Rady Ministrów zdecyduje inaczej²⁷. A więc Prezes Rady Ministrów ma decydujący głos, które informacje, są jego zdaniem, na tyle istotne, aby je przekazać właściwemu ministrowi lub zachować dla siebie.

Prezes Rady Ministrów nadaje w drodze zarządzeń każdej z Agencji statut, który określa jej organizację wewnętrzną oraz wyznacza kierunki działania Agencji w drodze wytycznych²⁸. Szefowie Agencji, najpóźniej na trzy miesiące przed końcem roku kalendarzowego, przedstawiają Prezesowi Rady Ministrów, każdy w zakresie swojej właściwości, roczne plany działania na rok następny. W celu realizacji zadań Agencji, ich szefowie mogą podejmować współdziałanie z właściwymi organami i służbami innych państw. Podjęcie takiej współpracy może jednak nastąpić dopiero po uzyskaniu zgody Prezesa Rady Ministrów²⁹.

W celu koordynacji działań w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i obronności państwa Prezes Rady Ministrów wydaje wiążące wytyczne oraz żąda informacji i opinii od Szefów Agencji – w odniesieniu do działalności tych Agencji³⁰. Prezes Rady Ministrów może żądać od Szefów tych służb informacji związanych z planowaniem i wykonywaniem powierzonych zadań³¹. Może także upoważnić ministra powołanego w celu koordynowania działalności służb specjalnych do wykonywania czynności, o których mowa wyżej. W razie konieczności współpracy służb specjalnych, w celu realizacji ustawowych zadań, Prezes Rady Ministrów powierza ministrowi powołanemu w celu koordynowania działalności służb specjalnych albo Szefowi jednej ze służb obowiązek koordynacji działań w tym zakresie³².

5. Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania nasuwa się wniosek, iż Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Szef Agencji Wywiadu to podmioty, które mają dla Prezesa Rady Ministrów ogromne znaczenie w zarządzaniu administracją. Cały kompleks zadań i kompetencji, w jakie wyposażony jest Prezes Rady Ministrów w stosunku do tych organów, wzmacnia jego pozycję i nadaje mu wiodącą rolę w mechanizmie funkcjonowania

²⁶ Art. 17 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Zob. też: D. Pelc, *Agencje państwowe jako organy administracji publicznej*, [w:] *Status i pozycja jednostki w prawie publicznym*, (red.) K. Nowacki, Wrocław 1999, s. 41; J. Niczyponuk, *Rządowe agencje gospodarcze*, [w:] *Administracja i prawo administracyjne u progu trzeciego tysiąclecia (materiały konferencji naukowej katedr prawa i postępowania administracyjnego)*, Łódź, 2000, s. 339.

²⁷ Art. 18 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

²⁸ Art. 20 ust. 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

²⁹ Art. 8 ust. 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

³⁰ Art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

³¹ Art. 13 ust. 6 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

³² Art. 13 ust. 8 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Zob. szerzej na ten temat: M. Jełowicki, *Prawo a sprawność administracji państwowej i gospodarczej*, Rzeszów 1985; M. Grzybowski, *Kontrola władzy ustawodawczej i wykonawczej nad służbami specjalnymi*, Kraków 1999.

administracji publicznej. I choć w odniesieniu do poszczególnych centralnych organów administracji rządowej kompetencje nadzorcze Prezesa Rady Ministrów są określane w sposób zróżnicowany i na ogół raczej ogólny, to nie ulega wątpliwości, że ustanowiona przez prawo funkcja nadzoru daje Prezesowi Rady Ministrów prawo i możliwości wszechstronnej kontroli podległych mu centralnych ogniw aparatu administracyjnego, a tym samym pośredni wpływ na kształt określonych stosunków społecznych w poszczególnych dziedzinach życia społecznego, m.in. w zakresie bezpieczeństwa narodowego.

Działalność Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefa Agencji Wywiadu jest, w dużym stopniu, zależna od Prezesa Rady Ministrów. Bez jego zgody, jakiegokolwiek działania tych organów są trudne do wykonania. Wymagają zatwierdzenia Prezesa Rady Ministrów, najczęściej w postaci zarządzenia. To sprawia, że trudno jest mówić o ich niezależności. Dlatego też często poruszaną kwestią jest ewentualne zniesienie podległości tych organów wobec Prezesa Rady Ministrów, co z resztą przy różnych okazjach już postulowano. Stawia się zarzuty, że jest to aparat pomocniczy Prezesa Rady Ministrów, a nie organy mające na celu ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego jak i zewnętrznego państwa, czy podejmujące działania zapobiegające sytuacjom kryzysowym. Z tego też względu nadzór Prezesa Rady Ministrów nad tymi organami powinien być bardziej sprecyzowany niż ma to miejsce w aktualnym stanie prawnym³³. Należy też podkreślić, iż podległość zbyt wielu instytucji Prezesowi Rady Ministrów powoduje przeciążenie tego urzędu i naraża go na negatywne opinie. Pomimo powyższego należy jednak stwierdzić, że dzięki nadzorowi nad Szefami Agencji Prezes Rady Ministrów może w sposób skoordynowany, planowy i systematyczny prowadzić politykę na rzecz bezpieczeństwa państwa i nadawać jej właściwy bieg. Ma sposobność kontrolować działalność administracji pod kątem prawidłowego wykonywania obowiązków także w zakresie zarządzania kryzysowego.

LITERATURA

- [1] Boć J., *Prawo administracyjne*, Wrocław 1997
- [2] Cieślak S., *Praktyka organizowania administracji publicznej*, Warszawa 2004
- [3] Grzybowski M., *Kontrola władzy ustawodawczej i wykonawczej nad służbami specjalnymi*, Kraków 1999
- [4] Jagielski J., *Status prawny agencji i ich miejsce w systemie administracji publicznej* [w:] *Granice wolności gospodarczej w systemie społecznej gospodarki rynkowej. Księga jubileuszowa z okazji 40- lecia pracy naukowej prof. dr hab. Jana Grabowskiego*, Katowice 2004
- [5] Jagielski J., *Administracja rządowa oraz administracja samorządowa w kontekście zasady niepołączalności mandatu parlamentarnego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 4.
- [6] Jagielski J., *Kontrola administracji publicznej*, Warszawa 2007
- [7] Jełowicki M., *Prawo a sprawność administracji państwowej i gospodarczej*, Rzeszów 1985
- [8] Leoński Z., Hauser R., Skoczylas A., *Zarys prawa administracyjnego*, Warszawa 2004

³³ Zob. J. Jagielski. *Status prawny agencji i ich miejsce w systemie administracji publicznej* [w:] *Granice wolności gospodarczej w systemie społecznej gospodarki rynkowej. Księga jubileuszowa z okazji 40- lecia pracy naukowej prof. dr hab. Jana Grabowskiego*, Katowice 2004, s. 68.

- [9] Niczyporuk J., *Rządowe agencje gospodarcze*, [w:] *Administracja i prawo administracyjne u progu trzeciego tysiąclecia (materiały konferencji naukowej katedr prawa i postępowania administracyjnego)*, Łódź, 2000
- [10] Ochendowski E., *Podmioty administracji publicznej i prawne formy ich działania*, Toruń 2005
- [11] Pelc D., *Agencje państwowe jako organy administracji publicznej*, [w:] *Status i pozycja jednostki w prawie publicznym*, (red.) K. Nowacki, Wrocław 1999
- [12] Rydlewski G., *Rządowy system decyzyjny w Polsce*, Warszawa 2002
- [13] Smoktunowicz E., *Pozycja prana Prezesa Rady Ministrów*, „*Studia Prawnicze*” 1983, z. 4
- [14] Stelmasiak J., Szreniawski J., *Prawo administracyjne ustrojowe: podmioty administracji publicznej*, Lublin 2002

WYKAZ AKTÓW PRAWNYCH

- [1] Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. z 2007, nr 89, poz. 590, z późn. zm.
- [2] Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, tekst jedn. Dz. U. z 2010, nr 29, poz. 154 z późn. zm.
- [3] Ustawa z dnia 29 czerwca 1995r. o statystyce publicznej, Dz. U. z 1995, nr 88, poz. 439.
- [4] Ustawa z dnia 6 listopada 2008r o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz. U. z 2009, nr 52, poz. 417, z późn. zm.
- [5] Ustawa z dnia 4 września 1997r. o działach administracji rządowej, tekst jedn., Dz. U. z 2007r, nr 65, poz. 437, z późn. zm.
- [6] [Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie określenia organów administracji rządowej, które utworzą centra zarządzania kryzysowego, oraz sposobu ich funkcjonowania, Dz. U. z 2009, nr 226, poz. 1810.

SUPERVISORY POWERS OF THE PRIME MINISTER OF POLAND OVER THE HEAD OF THE INTERNAL SECURITY AGENCY AND THE HEAD OF THE FOREIGN INTELLIGENCE AGENCY IN CRISIS MANAGEMENT CASES.

This article defines the crisis management and disaster recovery system in Poland. It is mainly focused on the description of state agencies and institutions dedicated to manage crisis and emergency situations, which report directly to the Prime Minister of the Republic of Poland. Further analysis of capacities and functions of both: the Head of the Internal Security Agency and the Head of the Foreign Intelligence Agency, was conducted herein. Their position within state administration was also assessed. The scope of supervisory powers of the Prime Minister with regards to each of them was clearly indicated and described, as well as his rights he may exercise towards them.

Mirosław ROMAŃSKI¹

STOSUNKI POLSKO-INDYJSKIE W OKRESIE PRL

Artykuł niniejszy prezentuje jak dotąd mało znaną tematykę stosunków między Polską a Indiami, jakie zintensyfikowano tuż po drugiej wojnie światowej. Jego tematyka koncentruje się głównie na wzajemnej współpracy pomiędzy obu krajami na płaszczyźnie dyplomatycznej, a także gospodarczej, co było w zasadzie w ścisłym związku.

Ramy chronologiczne artykułu obejmują okres 1947–1990, kiedy władze komunistyczne i jej poszczególne rządy intensywnie naciskały na rozwój kontaktów z wieloma krajami, także spoza orbity bloku komunistycznego. Publikacja powstała na podstawie akt zdeponowanych w zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie, prasy tamtego okresu a także wybranych pozycji literatury. Stanowi ona niewątpliwie pewien przyczynek do szerszego rozwinięcia tej interesującej kwestii.

Indie były jednym z najważniejszych, o ile nie najważniejszym, partnerem dla władz PRL w dziedzinie współpracy gospodarczej i stosunków dyplomatycznych. Szczególna rola w budowaniu relacji obu krajów przypadła w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku polskiej placówce, Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Mumbaju. Już w czasie II wojny światowej przebywało na terenie Indii prawie 6 tys. Polaków, głównie w Valivade-Kolhapur, gdzie powstało największe polskie osiedle. Zorganizowano je dla ludności polskiej, której rząd Indii udzielił pomocy w okresie drugiej wojny światowej.

Z krajem tym władze polskie nawiązały pierwsze stosunki już wkrótce po wojnie, w 1947 r., kiedy w grudniu KC PPR otrzymał zaproszenie na Kongres Komunistycznej Partii Indii² zaplanowany w dniach 22–28 II 1948 r. w Kalkucie. Początkowo stosunki pomiędzy władzami PRL a Indiami były nieoficjalne. Polegały one głównie na nawiązaniu współpracy o charakterze politycznym, co było charakterystyczne dla ustroju komunistycznego, który w założeniu miał „bratać” poszczególne partie tej orientacji w jeden blok komunistyczny, mający stanowić „front antyimperialistyczny” i prowadzić działalność bojkotującą politykę państw zachodnich na czele ze Stanami Zjednoczonymi³.

W 1947 r., po uzyskaniu przez Indie niepodległości, rozpoczęła się polsko-indyjska współpraca, którą potwierdziło podpisanie porozumienia handlowego. W styczniu 1950 r., po powstaniu Republiki Indyjskiej, wartość wymiany handlowej pomiędzy obu krajami wynosiła początkowo 7,5 mln rupii indyjskich, by w latach następnych znacznie przybrać na sile. Indie były krajem cieszącym się uznaniem i autorytetem na świecie. Były siódmym co do wielkości krajem świata obejmującym blisko 3,3 mln km kwadratowych, a

¹ Doktor nauk humanistycznych Mirosław Romański.

² Komunistyczna Partia Indii powstała w 1925 r. Do 1943 r. działała nielegalnie. Liczyła około 15,5 tys. członków. W latach 1951–52 KPI po raz pierwszy wzięła udział w wyborach, a w wyborach powszechnych 1962 r. otrzymała 9,9% głosów.

³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), KC PPR, Wydział Zagraniczny, 295/XX-57, k. 1-7.

dominującą siłą na wewnętrznej scenie politycznej była Partia Kongresowa⁴. Przez wiele lat władze indyjskie dążyły do uprzemysłowienia kraju, co realizowano w sektorach gospodarczo-państwowym, spółdzielczym i prywatnym. Głównym partnerem Indii był Związek Radziecki⁵.

Z początkiem lat pięćdziesiątych tuż po śmierci Vallabhabha Patela, niekwestionowanym przywódcą Indii stał się Jawaharlal Nehru⁶. Wówczas władze polskie nawiązywały kontakty z rządem Indii. W październiku 1953 r. w Polsce na zaproszenie PAN przebywał generał Sahib Singh Sokhey, mikrobiolog i wiceprzewodniczący Hinduskiego Komitetu Obrońców Pokoju, a także były dyrektor Międzynarodowej Organizacji Zdrowia przy ONZ⁷. Z kolei od marca 1954 r. – czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami – miał miejsce stały rozwój kontaktów polsko-indyjskich, w tym również na szczeblu najwyższym⁸. Jednym z elementów tych kontaktów było delegowanie na określony czas z KC PZPR do Indii etatowych pracowników aparatu partyjnego. Praktyki takie stosowano także w stosunku do innych krajów, z którymi władze PRL utrzymywały kontakty – RPA, Japonii, Chin, Iranu, Kambodży, Indonezji, Wietnamu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Francji, Anglii, Szwecji, USA i wielu innych. We wszystkich ambasadach, a także w niektórych konsulatach, w tych krajach tworzone podstawowe organizacje partyjne PZPR. Przy powstałej w tym czasie Ambasadzie PRL w Delhi władze PZPR zainstalowały swą komórkę pod koniec czerwca 1954 r., a 18 VII tego roku odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne⁹. Dopiero po przeszło pół roku od powstania Ambasady PRL w Indiach dokonano wyboru Egzekutywy POP. Komórka PZPR przy Ambasadzie w Delhi liczyła 15 członków, a Egzekutywa trzech. Sekretarzem POP został Stanisław Sołtysiak, oprócz niego w Egzekutywie byli Arkadiusz Groszewski i Stanisław Szymonik¹⁰. Jednak w drugiej połowie 1955 r. zebrania partyjne zostały zawieszono ze względu na nawał pracy i w związku z odbywającymi się wówczas Targami Delhijskimi. Dopiero po ponad dwóch latach przerwy wybrano nowy skład Egzekutywy POP przy Ambasadzie i wznowiono zebrania partyjne¹¹. Na zebraniach do głównych tematów należały sprawy szkoleń politycznych, a także kwestie poświęcone stosunkom między Polską a Indiami. Komórka POP przy Ambasadzie w Delhi liczyła 18 członków¹².

W 1955 r. Polskę po raz pierwszy odwiedził premier Indii Jawaharlal Nehru wraz ze swoją córką Indirą Gandhi. Głos Nehru miał wielką wymowę i wagę w ówczesnym świecie. Opowiadał się on za pokojem, współistnieniem, przyjaźnią i współpracą między państwami. Prowadził politykę niezaangażowania, ale stanowisko, jakie zajmował w różnych sprawach, było bliskie ze stanowiskiem obozu socjalistycznego. Rząd Nehru uznał nienaruszalność granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej i udzielał Polsce pełnego poparcia w tym względzie. W zamian za to rząd PRL bronił spraw Indii na arenie międzynarodowej, a także popierał wysiłki tego kraju mające na celu uregulowanie stosunków w Azji i na subkontynencie indyjskim. Dziedzictwo Nehru przejęła Indira Gand-

⁴ Z wyjątkiem lat 1977–80, kiedy Partia Kongresowa poniosła klęskę w wyborach powszechnych i oddała władzę opozycyjnemu blokowi Janta.

⁵ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/17, k. 1-20.

⁶ J. Kieniewicz, *Historia Indii*, Wrocław 2003, s. 640.

⁷ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-440, k. 45-46.

⁸ <http://www.newdelhi.polemb.net/index.php?document=62>

⁹ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-709, k. 47.

¹⁰ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-709, k. 48-50.

¹¹ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-709, k. 56, 66.

¹² AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-969, k. 4, 10.

hi, która umacniała i rozszerzała stosunki z Polską¹³. W Indiach w drugiej połowie lat pięćdziesiątych istniał silny ruch demokratyczny. Siłę stanowiła burżuazja narodowa, natomiast wpływy amerykańskie były znacznie mniejsze¹⁴.

W dniach 2–12 II 1956 r. odbył się IV Kongres KPI w miejscowości Kozhikode w Malabar¹⁵. Oprócz nawiązywania obustronnych stosunków dyplomatycznych i handlowych, współpracę podejmowały również organizacje społeczne Polski i Indii, takie jak Ruch Kobiety, Ruch Obrońców Pokoju, związki zawodowe itp. W 1957 r. odbyła się w Indiach pierwsza wizyta Prezesa Rady Ministrów PRL¹⁶. W dniu 1 XII 1957 r. powołano Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Indyjskiej, którego prezesem został sekretarz KC PZPR Oskar Lange. Dopiero po ośmiu latach nastąpiła na tym stanowisku zmiana i w jego miejsce powołano Antoniego Korzyckiego¹⁷. Do najważniejszych form działalności TPP-I należy zaliczyć kroki podjęte w celu upamiętnienia istnienia w okresie drugiej wojny światowej koło miasta Jammnagar ośrodka, w którym przebywało ponad tysiąc polskich dzieci. Ośrodek ten został założony i utrzymywany był z inicjatywy i środków finansowych strony indyjskiej. W Indiach działało ponadto kilka regionalnych towarzystw przyjaciół Polski, ale ich działalność była raczej znikoma. Coraz bardziej intensywna współpraca polsko-indyjska istniała również w zakresie organizacji młodzieżowych, a w latach późniejszych także w zakresie kultury i sztuki¹⁸.

W listopadzie 1958 r. w Bombaju podpisano polsko-indyjską umowę handlową. Protokół tej umowy przewidywał zwiększenie obrotów ponad wartości, jakie odnotowano w latach ubiegłych. Zwiększenie obrotów przyniósł rok 1959, kiedy wyniosły one 65 mln rupii indyjskich. W 1959 r. nastąpiła też zmiana struktury eksportu PRL. Dotychczasowe poważne pozycje eksportowe, jak tabor kolejowy czy wyroby walcowe, zaczęły ustępować coraz szerszej gamie różnych towarów. Wprowadzono wówczas po raz pierwszy maszyny budowlane, artykuły fototechniczne, urządzenia garażowe, traktory itp. Umowa polsko-indyjska dała podstawy do stosunkowo łatwiejszego uzyskiwania licencji głównie importowych. Podpisano też kontrakty na asortyment dotychczas nieeksportowany do Indii, jak urządzenia górnicze na sumę 500 tys. rupii indyjskich, walce hutnicze, także na sumę 500 tys. rupii oraz szczepionki i surowice na sumę 800 tys. rupii. Jednak wiele trudności stwarzała nieterminowość dostaw towarów oraz zbyt długi ich transport przez flotę handlową PRL. Z tego powodu wielu kupców hinduskich usiłując zapewnić sobie szybszą dostawę zakupionych towarów, składało zamówienia pod warunkiem przewozu towarów statkami linii hinduskiej¹⁹.

W latach 1960–62, zarówno w dziedzinie politycznej, jak i ekonomicznej, nastąpiło zacieśnienie stosunków Polski z Indiami, jak również poszerzenie współpracy w ważnych

¹³ *Na linii Warszawa – Delhi*, „Nowiny”, nr 6(8792), 10 I 1977, s. 3. Urząd premiera India Gandhi objęła w 1965 r.

¹⁴ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-801, k. 151.

¹⁵ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-801, k. 26-27.

¹⁶ AAN, KC PPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, b.p., *Wybrane problemy polsko-indyjskich stosunków dwustronnych*, październik 1982.

¹⁷ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1385, k. 11.

¹⁸ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, b.p., Notatka na temat kontaktów polsko-indyjskich, b.d.; *ibidem*, 973/581, b.p., *Sprawozdanie z pobytu na X Zjeździe delegacji Indyjskiego Kongresu Narodowego*, 3 VI 1986. Starania związane z upamiętnieniem istniejącego w latach 1942–46 ośrodka dzieci w Jammnagar zwieńczone odsłonięciem w 1985 r. tablicy pamiątkowej *Dzieci Jammnagaru*, w czym uczestniczyła młodzież, nauczyciele i komitet rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 47 im. J. Nehru w Warszawie.

¹⁹ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-969, k. 19-27.

kwestiach międzynarodowych na forum ONZ, Konferencji Rozbrojeniowej i na innych konferencjach i w komisjach międzynarodowych. Jednym z efektów osiągniętego zacieśnienia współpracy polsko-indyjskiej było poparcie rządu indyjskiego dla polskiego punktu widzenia w sprawie granicy polsko-niemieckiej, o czym było powyżej. Ważę tych osiągnięć podkreślał fakt silnej propagandy niemieckiej w Indiach nacechowanej rewizjonizmem. Nastąpił też poważny rozwój stosunków gospodarczych. W 1961 r. aż dwukrotnie powiększono eksport PRL do Indii, co pozwoliło na zlikwidowanie ujemnego bilansu płatniczego z Indiami wynoszącego na przełomie 1960/61 r. 30 mln rupii. Na terenie Indii podjęto budowę kopalń węgla, a także obiektów energetycznych. Władze PRL odbyły dwie wizyty w Indiach, a to w roku 1960, kiedy Indie odwiedziła delegacja pod przewodnictwem Józefa Cyrankiewicza i w 1961 r., kiedy oficjalną wizytę w Indiach złożył przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki. Oprócz tego wizyty złożyły dwie polskie delegacje handlowe²⁰.

W 1964 r. w Indiach występował proces przegrupowania sił politycznych, co było związane głównie ze śmiercią prezydenta Jawaharlala Nehru. W wyniku tych przegrupowań nastąpiło połączenie Socjalistycznej Partii Ludowej z Partią Socjalistyczną w nową partię pod nazwą Zjednoczona Partia Socjalistyczna (Samyukta Socialist Party). Inne ugrupowania lewicowe, takie jak Partia Chłopska i Partia Robotnicza, które odgrywały pewną rolę w Indiach Zachodnich, zgodziły się wstąpić do nowo powstałej Partii. Głównym jej celem było utworzenie społeczeństwa socjalistycznego i walka z imperializmem zachodnim. Proces konsolidacji lewicy przebiegał w warunkach równoczesnego rozłamu w szeregach partii komunistycznej i przechodzeniu do Partii Kongresowej prawego skrzydła dysydenckiej grupy Socjalistycznej Partii Ludowej z Asoka Metha na czele i z byłymi komunistami, jak np. Arunda Asafali. Socjaliści indyjscy nie chcieli z różnych przyczyn, aby identyfikowano ich z tradycyjną socjaldemokracją europejską. Nawet Socjalistyczna Partia Ludowa, która weszła wówczas do nowo utworzonej Zjednoczonej Partii Socjalistycznej, posiadała jedynie status obserwatora w Międzynarodówce Socjalistycznej. Nowa partia miała dążyć do rozwijania stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami. Socjaliści indyjscy utrzymywali ponadto stosunki z komunistami jugosłowiańskimi, podobne stosunki rozwijano ze wschodnioeuropejskimi partiami komunistycznymi. W związku z powstaniem nowej partii strona indyjska była gotowa podjąć rokowania z PZPR, które z czasem miały przekształcić się w bardziej oficjalne stosunki²¹.

W 1964 r. doszło do rozłamu w KPI i powstała frakcja marksistowsko-leninowska. Od tej chwili PZPR nawiązywała stosunki z KPI, co wyrażało się m.in. w uczestnictwie delegacji PZPR w IX Zjeździe KPI, a kontakty między dwiema partiami miały charakter systematyczny²². W październiku 1965 r. KP Indii delegowała do Polski dwóch delegatów celem spotkania z przedstawicielami KC PZPR. Podczas spotkania dyskutowano o sytuacji, jaka wytworzyła się pomiędzy Indiami, Chińską Republiką Ludową a Pakistanem w kwestii Kaszmiru. Podczas spotkania delegatów indyjskich z polskimi komunistami Zenonem Kliszką i Ignacym Logą-Sowińskim rozmawiano m.in. na temat indyjskiego ruchu robotniczego²³.

²⁰ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-969, k. 46-57.

²¹ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1385, k. 5-6.

²² AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, k. 1-5.

²³ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1385, k. 9-10.

Egzekutywy placówek POP PZPR w Indiach były wybierane na okres dwóch lat. Istniały one przy ambasadzie i przy konsulatach w Bombaju, Delhi, Kalkucie. Przykładowo POP przy Konsulacie w Bombaju w 1965 r. liczyła od pięciu do siedmiu członków i jednego kandydata, w r. 1966 liczyła już dziesięciu członków, a w 1967 r. ich ilość spadła do ośmiu. Taka lub podobna ilość członków była też w innych placówkach. Na zebraniach POP PZPR dominowała głównie tematyka zawodowo-polityczna. Omawiano zagadnienia handlowe, ekonomiczne, polityczne, dyskutowano również nad uchwałami KC PZPR i poruszano tematykę uchwał Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL²⁴.

Równoległe ze współpracą gospodarczą Polska kontynuowała wymianę handlową z Indiami, która była w porównaniu z innymi krajami niewielka, z racji tej że Polska należała wówczas do państw o średnim poziomie rozwoju gospodarczego. Przykładowo, w latach 1966–67 udział Polski w imporcie do Indii wynosił 1,6%, podczas gdy do ZSRR—10,4%, do CSRS—7,5%, do Anglii—20,3%, do USA—22,3%, a do NRF—20,4%²⁵. Ponadto w drugiej połowie lat sześćdziesiątych Indie borykały się z problemami wynikającymi z kryzysu produkcji rolnej, który wynikał z niesprzyjających warunków atmosferycznych i nieprawidłowości w sektorze rolnym²⁶.

W 1967 r. w czasie pobytu w Delhi delegat KC Marian Renke spotkał się w związku z Międzynarodową Konferencją na rzecz poparcia walki narodów arabskich, z członkami Biura Politycznego KPI frakcji marksistowsko-leninowskiej. KPI(M-L) według oceny działaczy pracujących w Indiach, reprezentowała niemałą siłę polityczną, chociaż KPI Dangego reprezentowała bardziej rozbudowaną i równomiernie rozmieszczoną sieć organizacyjną. Z kolei KPI(M-L) nie działała we wszystkich stanach kraju, ale za to posiadała poważne siły i przewagę wobec KPI Dangego w tych stanach, gdzie komuniści mieli wpływy, czyli w Kerali i Bengalu. KPI(M-L) w swych szeregach koncentrowała około 100 tys. członków. Rozmowa z delegatem KC PZPR rozpoczęła się od sprawy konfliktu na Bliskim Wschodzie. Jednak ZSRR nie przeciwstawił się agresji zachowując się biernie i nie okazując pomocy militarnej krajom arabskim. O ile w okresie konfliktu na Bliskim Wschodzie mówiono o dwóch supermocarstwach światowych – Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych, o tyle coraz częściej społeczeństwo w Indiach uważało, że istniało tylko jedno mocarstwo, jakim były Stany Zjednoczone. KPI(M-L) poparła zastrzeżenia zgłoszone przez rząd Indii wobec projektu układu o nieprolifracji, to jest uzyskania monopolu USA i ZSRR na broń jądrową i dyktowania warunków wielu innym krajom. Władze Indii wyraziły tym samym chęć produkowania broni jądrowej²⁷. W dniach 7–15 II 1968 r. miał miejsce w Patna (Bihar) VII Kongres KPI, który odbył się w rok po wyborach powszechnych, będących dla sił demokratycznych znacznym sukcesem wyrażającym się w utworzeniu koalicyjnych rządów w pięciu stanach narodowych. Zadaniem Kongresu było zorganizowanie kontrofensywy, która miała odeprzeć „ofensywę kontrrewolucyjną”, a opozycja doprowadziła do obalenia rządu w Bengalu Zachodnim²⁸.

Na początku lat siedemdziesiątych Polska należała do grona najważniejszych partnerów Indii. W latach 1972–73 udział Polski w eksporcie do Indii wynosił 2,2%, w imporcie zaś – 1,9%. Obroty Polski z Indiami dorównywały obrotom indyjsko-francuskim i indyj-

²⁴ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1275, k. 28-32.

²⁵ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1385, k. 71-75.

²⁶ R. Kozierkiewicz, *Indie w dobie zielonej rewolucji*, Warszawa 1974, s. 90-91.

²⁷ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1385, k. 16-19.

²⁸ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 237/XXII-1385, k. 12-14.

sko-włoskim. Od 1973 r. Polska była drugim po ZSRR największym partnerem handlowym Indii wśród krajów socjalistycznych²⁹. Mimo to, w 1974 r. sytuacja Indii była bardzo trudna, głównie ze względów ekonomicznych. Rząd Indii nie mógł uporać się z zaspokojeniem podstawowych potrzeb społecznych. Statystyki mówiły o bezrobociu w ilości 30 mln, choć *de facto* było ono wyższe, a ponad 40% ogółu ludności żyło w warunkach poniżej przeciętnego minimum środków utrzymania. Generalnie od pierwszych lat po II wojnie światowej aż czterokrotnie spadła siła nabywcza rupii indyjskiej. Szczególnie szybki jej spadek nastąpił w latach 1971–74; tempo wzrostu inflacji (wg wzrostu detalicznych cen ogółu towarów) wynosiło: w 1971 r.—3,1%, w 1972—6,9%, w 1973—16,3%, w 1974—28,7%. Istotny jest fakt, że podczas gdy w pierwszej połowie tego okresu siła nabywcza rupii spadła o około 30%, to w następnej – ponad trzykrotnie. Owe potęgujące się tendencje inflacyjne utrzymywały się także w pierwszej połowie 1975 r. Główną przyczyną tych zjawisk były ogólne słabości gospodarki indyjskiej. Dość znaczącą rolę odegrał tu także wpływ inflacji w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, z którymi gospodarka narodowa Indii była silnie powiązana (USA, Wielka Brytania, Japonia i inne). Wpływ na powstawanie zjawisk inflacyjnych w Indiach miały też rosnące wydatki państwa na cele obrony i na administrację państwową, wydatki doraźne na pomoc dla uchodźców z Bengalii Wschodniego i na wojnę z Pakistanem, oraz warunki klimatyczne, od których zależały przede wszystkim zbiory w Indiach. Rząd Indii – nie będąc w stanie pokryć wszystkich wydatków państwa z wpływów z podatków, przedsiębiorstw państwowych itd. – musiał pokrywać deficyt budżetowy dodatkową emisją pieniądza, która najczęściej nie znajdowała pokrycia we wzroście produkcji dóbr i usług³⁰.

Pomimo wyżej wymienionych trudności rosło w siłę ugrupowanie dzierżące władzę w Indiach. Jeśli chodzi o KPI(M-L), zdecydowanie umacniała ona swoje szeregi. W 1973 r. przyjęto w do niej 100 tys. członków, a w kwietniu 1974 r. liczyła ona około 350 tys.³¹. Od początku lat siedemdziesiątych, wkrótce po objęciu władzy w Polsce przez ekipę Edwarda Gierka, Indie stanowiły dla PRL priorytetowy obszar działania w Azji. Działania polskiej polityki zagranicznej wobec Indii jako regionalnego mocarstwa azjatyckiego zmierzały do utrwalania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz przeciwdziałania imperializmowi i polityce USA. Podstawowymi instrumentami tych działań było obustronne podpisanie różnych dokumentów, takich jak Deklaracja o Przyjaźni i Współpracy między PRL i Republiką Indii podpisana w Delhi 18 I 1973 r., umowa między rządem PRL i rządem Indii o współpracy w dziedzinie nauki i techniki podpisana w Delhi 15 III 1974 r., umowa o współpracy kulturalnej między PRL a Republiką Indii podpisana w Delhi 27 III 1975 r., a także umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między rządem PRL a rządem Republiki Indii podpisana w Delhi 25 I 1977 r. oraz umowa płatnicza pomiędzy rządem PRL a Republiką Indii podpisana w Delhi na pierwszą połowę lat 80-tych. Ponadto Polska i Indie podpisały umowy w sprawie telekomunikacji, żeglugi, komunikacji lotniczej, a także współpracy w dziedzinie zdrowia, pokojowego wykorzystywania energii atomowej itp.³²

Ze strony polskiej w Indiach przebywali: delegacja Sejmu (grudzień 1972), prezes Rady Ministrów (styczeń 1973 r.), minister spraw zagranicznych (marzec 1974 r.), marsza-

²⁹ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 873/14, k. 39.

³⁰ J. Danielewski, *Gospodarka współczesnych Indii*, Warszawa 1977, s. 111-112, 303.

³¹ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/407, k. 1-5.

³² AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, b.p., *Wybrane problemy stosunków polsko-indyjskich dwustronnych*, październik 1982.

łek Sejmu (grudzień 1974 r.), minister obrony narodowej (luty 1975 r.), I sekretarz KC (styczeń 1977 r.), marszałek Sejmu (marzec 1978 r.) i minister handlu zagranicznego (styczeń 1981 r.). Z kolei ze strony indyjskiej w Polsce przebywali: premier Indira Gandhi (październik 1967 r.), prezydent Varahagiri Venkata Giri (czerwiec 1970 r.), minister spraw zagranicznych Swaran Singh (lipiec 1972 r.), premier Morarji Desai (czerwiec 1979 r.) i przewodniczący parlamentu indyjskiego (czerwiec 1979 r.). Poza tym odbyło się szereg wizyt roboczych na szczeblu szefów resortów gospodarczych Polski i Indii, w tym sześć sesji Polsko-Indyjskiej Komisji Mieszanej. W sferze współpracy politycznej odbyły się konsultacje między ministerstwami spraw zagranicznych. Szczególną wagę miało spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski i Indii w Nowym Jorku z okazji sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Stosunki polsko-indyjskie cechowało poparcie programów rozwoju społeczno-gospodarczego, a w odniesieniu do spraw międzynarodowych tożsamość i zbieżność stanowisk i punktu widzenia na różnorakie kwestie. Dotyczyło to pokoju, przeciwdziałania kryzysom i konfliktom zbrojnym oraz takich problemów jak rozbrojenie, odprężenie, bezpieczeństwo i walka z rasizmem. Polska wraz z innymi krajami socjalistycznymi popierała kandydatów Indii na stanowiska w organizacjach międzynarodowych. Oba kraje przez 19 lat wspólnie uczestniczyły i współdziałały w komisjach indochińskich do spraw nadzoru i kontroli. Na początku lat siedemdziesiątych władze PRL udzieliły rządowi Indii poparcia politycznego i pomocy materialnej w akcji zbrojnej w Pakistanie Wschodnim, które doprowadziło do powstania Ludowej Republiki Bangladesz, a w lipcu 1975 r. władze Polski poparły decyzję rządu indyjskiego o wprowadzeniu stanu wyjątkowego³³.

W 1977 r. w trakcie wizyty Edwarda Gierka w Indiach doszło do spotkania, w którym uczestniczyli wszyscy członkowie Biura Politycznego KC KPI. W kwietniu tego roku przewodniczący KPI S.A. Dange w towarzystwie sekretarza Ogólnoindyjskiej Centrali Związków Zawodowych złożył wizytę w Polsce. W październiku 1977 r. w Polsce gościła delegacja KPI, a w kwietniu 1978 r. w obradach IX Zjazdu KPI brała udział polska delegacja KC. Z kolei w styczniu 1979 r. w Polsce przebywał na zaproszenie KC sekretarz KC KPI, w czerwcu tego roku wizytę w Polsce złożył premier Indii – Morarji Desai. Wówczas obie strony podpisały porozumienie o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia. Był to pierwszy tego typu dokument rządowy, który przewidywał m.in. współpracę placówek naukowo-badawczych obu krajów, a także wymianę naukowców i stypendystów³⁴.

W marcu 1982 r. na XII Zjeździe KPI przebywała delegacja KC PZPR. XII Zjazd KPI odbył się w Varanasi. Udział tym w zjeździe wzięło 1223 delegatów i 188 zastępców delegatów reprezentujących 467 tys. członków KPI. Tak zwane „bratnie delegacje” reprezentowało poza PZPR 10 partii komunistycznych. Zjazd ten dokonał analizy sytuacji w Indiach i działalności KPI. Dyskutowano o problematyce międzynarodowej i o narastającym zagrożeniu ze strony imperializmu³⁵. Z kolei w maju 1983 r. przebywała w Polsce delegacja KPI, którą przyjął gen. Wojciech Jaruzelski. Współpraca między PZPR a KPI polegała na wymianie informacji, materiałów i publikacji. Ponadto PZPR każdego roku przydzielała po dwa stypendia na wyższe studia w Polsce dla kandydatów desygnowa-

³³ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, b.p., *Wybrane problemy stosunków polsko-indyjskich dwustronnych*, październik 1982.

³⁴ „Trybuna Ludu”, nr 140(10842), 18 VI 1979, s. 1, 4.

³⁵ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, b.p., *Sprawozdanie z delegacji PZPR w XII Zjeździe KPI*, b.d.

nych przez KPI. W niedługim czasie przygotowano również do podpisania porozumienie o współpracy międzypartyjnej³⁶.

W styczniu 1982 r. prezes Rady Ministrów, gen. Wojciech Jaruzelski, wystosował do premiera Indii Indiry Gandhi list, w którym obok objaśnienia okoliczności wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, potwierdził zainteresowanie władz PRL dalszym rozwojem współpracy z Indiami, szczególnie w dziedzinie gospodarczej. Indira Gandhi wyraziła chęć rozszerzenia współpracy z Polską. Współpraca ta, zwłaszcza gospodarcza, nabierała dynamizmu i stawała się coraz szersza. O ile na początku lat pięćdziesiątych po nawiązaniu współpracy gospodarczej wartość wymiany handlowej Polska–Indie wynosiła 7,5 mln rupii indyjskich, o tyle w połowie lat siedemdziesiątych wymiana ta osiągnęła 1 mld i 556 mln rupii, co stanowiło około 700 mln zł polskich dewizowych. W następnych latach ustabilizowała się na poziomie 1,3 mld rupii indyjskich. Na początku lat 80-tych wartość obrotów polsko-indyjskich wynosiła 1,2 mld rupii indyjskich (8 rupii=1 \$ US). Obroty z Indiami stanowiły około 1,2% całości polskiego handlu zagranicznego, a udział Polski w indyjskim handlu zagranicznym wynosił około 1,8%. Wartość wymiany handlowej z Indiami stanowiła około 15% obrotów PRL z krajami rozwijającymi się i 60% z azjatyckimi krajami rozwijającymi się. Ponad 60% polskiego eksportu do Indii stanowiły maszyny i urządzenia. Ważną rolę odgrywały też mocznik, siarka i farmaceutyki. Import z Indii obejmował szereg niezbędnych dla gospodarki PRL artykułów wolnodewizowych takich jak: pasze białkowe (około 50% całości importu), mika (około 22%), herbata (około 45%) i tekstylia bawełniane (około 22%). Na przełomie lat 70/80 wymienione pozycje obejmowały około 80–88% ogólnej wartości importu z Indii. Jednak w opinii władz PRL dotychczasowa skala i zakres polsko-indyjskiej współpracy gospodarczej nie wyczerpywały wszystkich możliwości. W związku z tym w marcu 1982 r. ambasador PRL w Delhi został upoważniony do przekazania stronie indyjskiej szeregu konkretnych propozycji i ofert m.in. dostawy – na warunkach kredytowych – magazynu i urządzeń dla dwóch elektrowni po 450 MW oraz rozbudowę kopalni węgla kamiennego niezbędnego dla tych elektrowni. Ponadto złożono cały szereg ofert na dostawy statków towarowych i rybackich, maszyn i urządzeń dla przemysłu tekstylnego, chemicznego i elektrochemicznego. Zrealizowanie tych ofert zdaniem władz PRL miało doprowadzić „do podniesienia wartości wzajemnych obrotów z 1,2 mld rupii indyjskich w 1982 r. do 1,7 mld w ciągu najbliższych czterech lat i pozwoliłoby, zdaniem władz, na uzyskanie odpowiednich środków na rachunku clearingowym na import z Indii nie tylko towarów tradycyjnych, lecz również towarów rynkowych i dóbr inwestycyjnych”. U progu lat osiemdziesiątych saldo obrotów PRL z Indiami wykazywało niebilansowanie. Zadłużenie Polski w innych krajach wynosiło około 800 mln rupii indyjskich, a około 60% wartości importu z Indii pokrywano ze środków indyjskiego kredytu technicznego wysokości 360 mln rupii indyjskich. W tej sytuacji polskie propozycje zmierzały do zbilansowania obrotów w następnych latach i w wyniku obustronnego porozumienia postulowano zastąpić doraźnie zawierane kontakty wieloletnimi porozumieniami o współpracy gospodarczej i kooperacji. Polsko-indyjska współpraca i kooperacja obejmowała w przemyśle następujące dziedziny: górnictwo-węglową (budowa kopalń, drażnienie szybów, dostawy płuczek i ścian zmechanizowanych), energetyczną (budowa pięciu elektrowni po 60 MW), stoczniową (dostawy silników okrętowych, rozmowy na temat wspólnej produkcji w Indiach), budowy statków rybackich i zaplecza rybołówstwa oraz wybrane branże przemysłu chemicznego i elektronicznego. Na począt-

³⁶ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/380, k. 1-5.

ku lat osiemdziesiątych został też przedłużony na kolejne pięć lat korzystny dla obu stron system rozliczeń clearingowych. Nowa umowa handlowa i płatnicza zabezpieczała bardzo ważny dla Polski import pasz białkowych, miki, herbaty, skór surowych, tkaniny bawełnianej i surówki wyrobów z juty. Umowa zawierała również klauzulę o przyznaniu kredytu technicznego w wysokości 180 mln rupii indyjskich. Problemy rozwoju i współpracy gospodarczej polsko-indyjskiej były omawiane na VII Sesji Polsko-Indyjskiej Komisji Mieszanej ds. Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej oraz Handlu w dniach 20–22 X 1982 r. W latach 1983–84 zwiększono obroty handlowe między Polską a Indiami do tego stopnia, że w 1984 r. wynosiły one 175 mln \$ i były wyższe o około 20% od ich wartości z poprzedniego roku. W przeliczeniu na monetę indyjską obroty te wynosiły 2,2 mld rupii³⁷.

W 1985 r. Wojciech Jaruzelski złożył oficjalną wizytę indyjskiemu prezydentowi Rajivovi Gandhiiemu. Obroty handlowe polsko-indyjskie wynosiły wówczas 163 mln \$, w tym polskie eksportowe—92 mln \$. Na rok następny prognozowano 230 mln \$, w tym w dziedzinie polskiego eksportu—120 mln \$. W latach 80-tych PRL sprzedawały do Indii głównie wyroby przemysłu elektromaszynowego (około 80% dostaw), podczas gdy w latach 70-tych były to siarka i mocznik. W połowie lat osiemdziesiątych wznowiono także zakup indyjskiej rudy żelaza. Realizowane były kontrakty na budowę elektrowni i kotłowni. Wobec tego dostarczono pięć bloków energetycznych o mocy 60 MW do obiektów w Borako i Durgapur oraz kotłownię dla elektrowni Rourkela. Polskie firmy złożyły oferty na budowę następnych nowych lub modernizację istniejących obiektów energetycznych. Dla górnictwa indyjskiego Polska świadczyła usługi w postaci projektowania, głębinienia szybów wraz z dostawą urządzeń do tego celu, doradztwa technicznego i szkolenia specjalistów. Głębinienie szybów wykonywano w Satgram i Pootki–Bolihari. Realizowano także projekt nowej kopalni w Madhuband Phularitand. Dużym przedsięwzięciem była współpraca w modernizacji procesu przetwórstwa miedzi w kompleksie miedziowym w Kethri. W przemyśle okrętowym zaś pomyślnie rozwijała się kooperacja indyjskich stoczni z „Cegielskim” i polskimi biurami projektowymi. Strona polska pomagała w projektowaniu statków i dostarczała silniki okrętowe. Polskie stocznie złożyły też liczne oferty na jednostki towarowe, towarowo-pasażerskie oraz rybackie. Z kolei w kwestii ochrony środowiska władze PRL podjęły starania o uczestnictwo w realizacji finansowanego częściowo przez Bank Światowy planu oczyszczania wód Gangesu. W wyniku spotkania Jaruzelskiego z władzami Indii w 1985 r. zawarto pięcioletnią umowę handlową, która przewidywała na najbliższe pięć lat podwojenie obrotów towarowych polsko-indyjskich. Polskie firmy wybudowały na terenie Indii obiekty przemysłowe – dwie kopalnie węgla kamiennego, dwie elektrownie i dwie kotłownie. We flocie Indii pływało 16 pełnomorskich statków handlowych, które pochodziły z polskich stoczni. Indyjskie ciągniki „Escorts” produkowano na bazie polskich traktorów „Ursus”; w oparciu o polską licencję powstały też popularne skutery „Rzdżgut”³⁸.

Tak jak w latach poprzednich, władzom polskim zależało na rozwoju stosunków na arenie międzynarodowej i umacnianiu tym samym pozycji Polski. W 1985 r. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński uczestniczył w nowojorskim spotkaniu na szczycie „Północ–Południe” zaproponowanym przez Indirę Gandhi w celu omówienia możliwości

³⁷ *Polsko-indyjskie rozmowy gospodarcze*, „Nowiny”, nr 27(11115), 1 II 1985, s. 1; *Wojciech Jaruzelski rozpoczyna w poniedziałek wizytę w Indiach*, *ibidem*, nr 34(11122), 9-10 II 1985, s. 1-2.

³⁸ *Bliżej do Indii*, „Trybuna Ludu”, nr 256(13112), 3 XI 1986, s. 2.

współpracy na rzecz ładu gospodarczego na świecie. Władze Polski odpowiedziały przychylnie na apel sześciu szefów państw i rządów, którzy wezwali do rozbrojenia nuklearnego³⁹. Władze Indii zaproponowały też przeprowadzenie w Warszawie sympozjum naukowego z okazji 100 rocznicy powstania Indyjskiego Kongresu Narodowego. W tym celu przewodniczący Partii Rajiv Gandhi wyznaczył delegację do udziału w sympozjum w osobach Deviego Prasada Chattopadhyaya – przewodniczącego Indyjskiej Rady Badań Filozoficznych, i Lokesha Chandra – członka parlamentu i działacza TPP-I. Sympozjum polsko-indyjskie trwało w sumie dwa dni, a udział w nim wzięło około sześćdziesięciu osób. Omawiano na nim tematykę dziejów Kongresu Narodowego oraz stosunków polsko-indyjskich⁴⁰.

Jak wiadomo, wyrazem aktywnego rozwoju stosunków na linii PRL — Indie, były częste wizyty polityków tego kraju w PRL. W listopadzie 1986 r. w Polsce gościł prezydent Indii Giani Zail Singh. Odwiedził on istniejące prawie 30 lat Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Indyjskiej, a także gościł w Sejmie PRL, gdzie rozmawiał z marszałkiem Sejmu Romanem Malinowskim. Mimo poprawnych stosunków dyplomatycznych między obu krajami, u schyłku lat osiemdziesiątych, kontakty znacznie osłabły⁴¹.

Współpraca gospodarcza PRL z Indiami trwająca od końca drugiej wojny światowej aż do początku lat dziewięćdziesiątych była procesem w znaczny sposób zbliżającym Polskę i Indie w XX wieku. Na przestrzeni tak długiego czasu różnie ta współpraca się układała, ale należy stwierdzić, że władzom PRL bardzo zależało na rozwijaniu kontaktów nie tylko z Indiami, lecz również z wieloma innymi krajami, zwłaszcza że komunistyczne kierownictwo Polski miało w tym swój interes, a czasem nawet przedkładało swoje interesy nad interesami Państwa, co było charakterystyczne dla funkcjonowania nomenklatury partyjnej w Polsce tamtego okresu. Mimo to, najogólniej mówiąc, współpraca Polski z Indiami przebiegała dobrze. Nawet po radykalnej zmianie orientacji politycznej w Polsce w 1989 r. relacje z Indiami istniały nadal na płaszczyźnie ekonomicznej, handlowej, kulturalnej i edukacyjnej. O ile w latach osiemdziesiątych kontakty między Polską a Indiami były ożywione, to po przełomie 1989 r. i zmianie ustrojowej w Polsce, uległy one osłabieniu. Wiązało się to w pewnym stopniu także z trudnościami wewnętrznymi Indii. Kontakty wznowiono dopiero w 1992 r., gdy w Indiach przebywała delegacja Sejmu z marszałkiem Wiesławem Chrzanowskim na czele, do Warszawy zaś przybył minister stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii. Kontakty i współpraca na różnych płaszczyznach z Indiami pozostawały po przełomie 1989 r. poniżej oczekiwań obu stron. Zarówno Polska, jak i Indie nie zdołały wypracować nowych form współpracy w nowej rzeczywistości politycznej i gospodarczej.

LITERATURA

[1] Archiwum Akt Nowych w Warszawie, sygnatury:
KC PPR – 295/XX-57

³⁹ *Wojciech Jaruzelski rozpoczyna w poniedziałek wizytę w Indiach*, „Nowiny”, nr 34(11122), 9-10 II 1985, s. 1-2.

⁴⁰ AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, 973/581, b.p., Notatka dotycząca sympozjum polsko-indyjskiego z okazji 100 rocznicy Indyjskiego Kongresu Narodowego, b.d.

⁴¹ *Polsko-indyjskie rozmowy plenarne*, „Trybuna Ludu”, nr 261(13117), 8-9 XI 1986, s. 1-2.

KC PZPR – 237/XXII-1275, 237/XXII-1385, 237/XXII-440, 237/XXII-709, 237/XXII-709, 237/XXII-801, 237/XXII-969, 873/14, 973/17, 973/380, 973/407, 973/581.

[2] Danielewski J., *Gospodarka współczesnych Indii*, Warszawa 1977

[3] Kieniewicz J., *Historia Indii*, Wrocław 2003

[4] Kozierkiewicz R., *Indie w dobie zielonej rewolucji*, Warszawa 1974

[5] „Nowiny” – 1977, 1985

[6] „Trybuna Ludu” – 1979, 1986

[7] <http://www.newdelhi.polemb.net/index.php?document=62>

POLISH-INDIAN RELATIONSHIP DURING POLISH PEOPLE'S REPUBLIC TIMES

The following article presents the subject matter of the relationship between Poland and India which has been of little interest so far, and was intensified just after the Second World War. Its subject concentrates mainly on mutual cooperation between these two countries on the diplomatic and economic surfaces, what was in a close connection.

Chronological frames of the article include the period of 1947–1990, when the communist authorities and their particular governments put pressure on the development of the contacts with many countries, also beyond the sphere of communist block. This publication was created on the basis of the files recorded in the New File Archive in Warsaw, the press of that period and the literature. It is undoubtedly the contribution to the wide development of this interesting matter.

Jan RYBAK¹

UTAJONE BODŹCE PERSWAZYJNE A EFEKTYWNOŚĆ REKLAMY. TEORIE POTOCZNE W ŚWIETLE TEORII I EMPIRII Z OBSZARU PSYCHOLOGII POZNAWCZEJ

Bodźce utajone zdefiniować można jako bodźce ukryte przed dogłębną i świadomą percepcją, odbierane na peryferiach uwagi. Z problematyką bodźców utajonych stosowanych w reklamie związane są spore emocje konsumentów, którzy pod wpływem serii popularnych publikacji obawiają się podstępnej manipulacji oddziałującej na podświadomość. W artykule skonfrontowano teorie popularne dotyczące tego tematu z dorobkiem teoretycznym i empirycznym psychologii poznawczej. W ramach analizy teoretycznej autor konkluduje, że w przetwarzanie bodźców utajonych zaangażowane są jedynie dość proste procesy poznawcze, oraz że możliwa jest sytuacja, iż bodziec utajony - choć zarejestrowany przez receptory - nie zostanie uświadomiony. W ramach analizy empirycznej przedstawione zostały wyniki czterech badań podejmujących problematykę bodźców utajonych w reklamie. W pewnych warunkach biologicznie relewantne bodźce utajone mogą być skuteczne, jednak obecnie brakuje dowodów na to, że mają one potencjał wywoływania długotrwałej zmiany postawy.

1. WPROWADZENIE

Bodźce utajone zdefiniować można jako bodźce ukryte przed dogłębną i świadomą percepcją, odbierane na peryferiach uwagi. W reklamie przyjmują one często postać twarzy wyrażającej określone emocje, innych części ciała bądź całej sylwetki ludzkiej, a także bodźców o konotacjach seksualnych.

Z problematyką bodźców utajonych stosowanych w reklamie związane są spore emocje konsumentów. Zostały one wywołane popularnymi publikacjami sprzedawanymi w milionowych nakładach. Pierwszym z autorów, którego książki wzbudziły największy niepokój społeczny, był Vance Packard, autor bestsellerowej publikacji *Hidden Persuaders*, która poruszyła Amerykę w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Packard uważał, że dwie trzecie największych agencji reklamowych wykorzystuje odkrycia psychologii, socjologii i psychiatrii do manipulowania konsumentami, niejednokrotnie odwołując się do ich podświadomości^{2,3}. Drugą postacią to Wilson Key, który twierdził, że twórcy reklam podstępnie umieszczają w nich obiekty seksualne⁴. Publikacji żadnego z tych autorów nie można oczywiście traktować współcześnie jako wiarygodnego źródła wiedzy. Książkę Packarda należy raczej uznać za „prateorię reklamy”⁵, a publikacje Keya są dziś powszechnie krytykowane (na przykład przez Andrzeja Pitrusa⁶) i odmawia im się warto-

¹ Mgr Jan Rybak, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² B. Kwarciak, *Co trzeba wiedzieć o reklamie*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999.

³ A. Pitrus, *Znaki na sprzedaż*, Wydawnictwo ER, Warszawa 2000.

⁴ D. Doliński, *Psychologiczne mechanizmy reklamy*, GWP, Gdańsk 2011.

⁵ A. Pitrus, *op. cit.*, s. 20.

⁶ *Ibidem*.

ści naukowej⁷. Tym bardziej więc warto się przyjrzeć rzetelnym, w większości nowszym, studiom empirycznym na temat wpływu bodźców peryferycznych nasyconych emocjonalnie na skuteczność reklamy. Pole badawcze eksplorujące odbiór reklamy w sytuacji płytkiego przetwarzania, rolę peryferiów uwagowych w recepcji przekazu komercyjnego i szeroko pojęte zagadnienia „ukrytego wpływu” reklamy nazywane jest czasem „nowym spojrzeniem na reklamę”. Termin ten wydaje się nawiązywać do określenia Brunerowskiej idei „New Look”. Przed zaprezentowaniem istniejących badań na temat wpływu bodźców utajonych na odbiorcę reklamy, warto poczynić kilka refleksji z obszaru stanowiącego tło teoretyczne tego zagadnienia.

2. PERCEPCJA UTAJONYCH BODŹCÓW PERSWAZYJNYCH W ŚWIETLE DOROBKU TEORETYCZNEGO PSYCHOLOGII POZNAWCZEJ

2.1. Afekt a poznanie

W przetwarzanie bodźców peryferycznych (to znaczy odbieranych na peryferiach uwagi), które w zamierzeniu wzbudzić mają emocję, zaangażowane są prawdopodobnie jedynie dość proste operacje poznawcze. Trudno sobie bowiem wyobrazić, że jednostka mając przelotną styczność z reklamą poddaje szczegółowej analizie ukryty w niej bodziec peryferyczny, używając przy tym wyrafinowanego wnioskowania. Najczęściej w ten sposób nie jest przetwarzane nawet to, co stanowi meritum reklamy⁸. Jeśli więc bodźce peryferyczne w ogóle zostają zarejestrowane przez receptory, będą przetwarzane z wykorzystaniem minimalnej ilości zasobów. Można się spodziewać, że w rezultacie bodźce te albo nie zostaną zidentyfikowane jako przyczyna wzbudzonej emocji, albo w ogóle nie zostają uświadomione. Ta specyfika przetwarzania umieszczonych w reklamie bodźców peryferycznych, które mają wzbudzić emocję, rodzi pytanie, czy możliwe jest powstanie emocji bez udziału skomplikowanych procesów poznawczych. Za „skomplikowane procesy poznawcze” uznać można na przykład dokonywanie oceny, czy i w jaki sposób bodziec związany jest z interesami jednostki, lub też kontrolowane przeszukiwanie LTM (*Long-term memory* – pamięć długotrwała) w celu znalezienia informacji potrzebnych do dokonania takiej oceny. Jeśli odpowiedź na postawione pytanie okazałaby się przecząca, trudno byłoby oczekiwać zmian w skuteczności reklamy pod wpływem bodźców utajonych. W znalezieniu odpowiedzi pomocne mogą być koncepcje na temat relacji między afektem a poznaniem.

Wedle teorii Lazarusa emocję wywołuje rozpoznanie przez jednostkę zdarzenia jako istotnego z punktu widzenia jej celów i interesów. Proces takiej oceny ma charakter jednoznacznie poznawczy. Jest ona koniecznym i wystarczającym warunkiem powstania emocji⁹. Zgodnie z tą teorią odpowiedź na pytanie, czy możliwe jest powstanie emocji bez udziału skomplikowanych procesów poznawczych, jest przecząca. Sprawa wygląda jednak odmiennie, jeśli spojrzeć na nią z perspektywy stanowiska Zajonca, według którego afekt jest pierwotny względem poznania. Koncepcja pierwotności afektu względem poznania zakłada, że cechy afektywne bodźca mogą być przetwarzane szybciej i łatwiej niż jego obiektywne cechy nieafektywne¹⁰. Twierdzenie to znajduje poparcie w danych neu-

⁷ D. Doliński, *op. cit.*

⁸ R. Heath, *Ukryta moc reklamy. Co tak naprawdę wpływa na wybór marki?*, GWP, Gdańsk 2006.

⁹ D. Doliński, *Emocje, poznanie i zachowanie*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, D. Doliński, GWP, Gdańsk 2008.

¹⁰ D. Doliński, *Emocje...*, *op. cit.*

rologicznych, pochodzących z badań LeDoux¹¹. Zdaniem tego autora warunkiem koniecznym do powstania emocji jest dotarcie impulsu do ciała migdałowatego (*amygdala*), nazywanego „centralnym komputerem emocji”. Istnieją dwie drogi, jakimi impulsy mogą trafiać do ciała migdałowatego. Biegając drogą dłuższą („górną”) impuls, aby dostać się ze wzgórze do *amygdala*, musi „po drodze” trafić jeszcze do kory sensorycznej. Krótsza droga („dolna”) to bezpośrednie połączenie między wzgórzem a ciałem migdałowatym. Jest to połączenie długości zaledwie jednej synapsy. Jeśli przyjąć, że istnieją sytuacje, w których emocja może być wzbudzona z pominięciem kory, to w sytuacjach takich nie może być również mowy o sprawczej roli oceny poznawczej w powstaniu afektu. Problem w tym, że niejasne jest, czy stanowisko LeDoux, które zyskało niemały przecież rozgłos, nadal traktować należy jako aktualne. Z jednej strony wiedza o dolnej drodze przetwarzania informacji afektywnych zakorzeniła się w umysłach psychologów akademickich i podawana jest jako podstawowy fakt w wykładach na temat emocji czy roli emocji w działaniu reklamy. Z drugiej strony słychać opinie, że nowsze badania podważyły tę część koncepcji LeDoux, i że organizm nie jest w stanie adekwatnie reagować na bodźce, jeśli te nie trafią uprzednio do kory sensorycznej¹². Na pytanie zadane Wronce przez autora pracy: „Jeśli by pozabawić szczura kory sensorycznej, to czy tak samo będzie on reagował na widok węża jak i na widok czarnego kwadratu (bodziec neutralny lub prawie neutralny)?”, odpowiedź brzmiała „tak”. Sytuacja ta oznacza zatem, że szczur pozbawiony kory sensorycznej nie będzie w stanie różnicować bodźców istotnych z punktu widzenia przystosowania (*fitness*) od bodźców neutralnych, a co za tym idzie, nie będzie w stanie generować przystosowawczych reakcji emocjonalnych.

Wskazawszy pewne kontrowersje związane z koncepcją LeDoux, można przytoczyć inny fakt neurologiczny jako argument na rzecz możliwości szybszego i łatwiejszego przetwarzania bodźców afektywnych niż nieafektywnych. Istnieje mianowicie bezpośrednie połączenie nerwowe między siatkówką a podwzgórzem, będącym strukturą tradycyjnie kojarzoną z emocjami¹³.

2.2. Świadomość i nieświadomość poznawcza

Można stwierdzić, opierając się na danych i koncepcjach mówiących o łatwiejszym przetwarzaniu bodźców afektywnych, że jest możliwe, by bardzo subtelne w swojej naturze bodźce utajone, „zatopione” dodatkowo w morzu innych bodźców, mogły wywoływać emocje. Wywołane emocje jednak mogą być na tyle słabe, że nie zostaną zauważone przez podmiot. Bowiemy wiadomo już dzisiaj, że nie tylko źródło afektu może pozostać ukryte przed wglądem jednostki, ale i sam afekt. Mogą powstawać emocje, z których podmiot nie zdaje sobie sprawy – nieświadomiony afekt, czyli emocje bez odczucia^{14,15}. Być może w ramach innej pracy warto by rozważyć, czy emocja pozbawiona składnika subiektywno–przeżyciowego, nadal powinna nazywać się „emocją”.

¹¹ J. LeDoux, *Mózg emocjonalny. Tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*, Media Rodzina, Poznań 2000.

¹² E. Wronka, *Informacja osobista*, X Konferencja Klubu Psychologii Autonomicznej, Janowice 2005.

¹³ R. Y. Moore, *Retinohypothalamic projection in mammals: A comparative study*, „Brain Research” 49 (1973), s. 403 – 409.

¹⁴ M. Jarymowicz, *Wprowadzenie: O afektywnym charakterze utajonych wyznaczników przetwarzania informacji społecznych*, „Studia Psychologiczne”, 35 (1997), s. 7 – 19.

¹⁵ M. Jarymowicz, *O pożytkach z badań nad utajonym przetwarzaniem informacji afektywnych*, „Studia Psychologiczne”, 37/1 (1999), s. 129 – 145.

Nawet jeśli podmiot będzie świadomy przeżywanego przez siebie afektu wywołanego przez bodziec peryferyczny, może mieć spore trudności z prawidłowym zidentyfikowaniem pochodzenia tego afektu. Bodźce utajone rejestrowane są na peryferiach uwagi. Uważa się, że pole uwagi jest szersze niż pole świadomości¹⁶, więc możliwa jest sytuacja, że bodziec utajony choć zarejestrowany przez receptory, nie zostanie uświadomiony.

Dalej można się zastanawiać, czy jest możliwe, by wywołana przez subtelny bodziec emocja, prawdopodobnie o małej intensywności i o trudnym do zidentyfikowania źródle, mogła wpływać na sądy czy zachowanie jednostki. Światło na to zagadnienie może rzucić głośny eksperyment Murphy i Zajonca¹⁷. Badacze ci pokazywali badanym twarze wyrażające emocję pozytywną lub negatywną, tak krótko (4 milisekundy), że świadome zarejestrowanie tych twarzy było niemożliwe. Po podprogowej ekspozycji bodźca pokazywano badanym chiński ideogram, względem którego mieli oni wyrazić swoje preferencje. Gdy prezentowana suboptimalnie twarz wyrażała emocję pozytywną, badani bardziej niż w warunkach kontrolnych lubili prezentowane później ideogramy. Ekspozycja podprogowa twarz wyrażająca emocję negatywną powodowała zmniejszenie preferencji wobec chińskich znaków, w porównaniu z wynikami uzyskanymi w grupie kontrolnej. Analogiczne wyniki uzyskano, gdy poproszono badanych o oszacowanie, na ile poszczególne ideogramy są dobre lub złe. Wyniki tego eksperymentu dowodzą, że emocja wywołana przez minimalną stymulację nieświadomym bodźcem może mieć wpływ na opinie formułowane przez jednostkę.

3. PERCEPCJA UTAJONYCH BODŹCÓW PERSWAZYJNYCH W ŚWIETLE DOROBKU EMPIRYCZNEGO PSYCHOLOGII POZNAWCZEJ

3.1. Nieświadomiane motywy zachowań konsumenckich

Przegląd badań rozpocząć można od przyjrzenia się zagadnieniu nieświadomych motywów decyzji konsumentów w ogóle - a nie tylko pod wpływem reklamy zawierającej bodźce utajone. W często cytowanym artykule *Telling more than we know* Nisbett i Wilson opisują eksperyment, w którym proszono badanych o porównanie i wybór spośród czterech par pończoch¹⁸. Preferencje klientów determinowało umiejscowienie towaru; pończochy po prawej stronie były lepiej oceniane niż pończochy po lewej stronie. Towar leżący najbardziej na prawo był wybierany cztery razy częściej niż towar położony skrajnie po lewej stronie. Badani oczywiście ani razu nie uzasadnili swojej decyzji miejscem, w jakim znajdowały się pończochy. Kiedy ich natomiast pytano, czy umiejscowienie towaru miało wpływ na podjęte decyzje, kategorycznie zaprzeczali.

Inne badanie pokazało, że na ilość nabywanych dóbr wpływa tempo muzyki puszczonej w supermarketach¹⁹. Okazało się, że utwory wolne powodują wzrost sprzedaży o 38% w porównaniu do wielkości średniej sprzedaży dziennej. Efekt ten można tłumaczyć tym, że spokojna muzyka skłania do wolniejszego poruszania się, dzięki czemu klient dłużej

¹⁶ E. Nęcka, *Procesy uwagi*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, D. Doliński, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Tom 2, GWP, Gdańsk 2008, s. 77 – 96.

¹⁷ S. T. Murphy, R. B. Zajonc, *Afekt, poznanie i świadomość. Rola afektywnych bodźców poprzedzających przy optymalnych i suboptimalnych ekspozycjach*, „Przegląd Psychologiczny”, 37 (1994), s. 261 – 299.

¹⁸ R. E. Nisbett, T. D. Wilson, *Telling more than we know: verbal reports on mental processes*. “Psychological Review”, 84 (1977), s. 231-259.

¹⁹ R. E. Milliman, *Using background music to affect the behavior of supermarket shoppers*. “Journal of Marketing”, 46 (1982), s. 86 – 91.

pozostaje w sklepie i ma więcej okazji do dokonania zakupów nieplanowanych²⁰. Podobne badanie powtórzone w restauracji dowiodło, że wolna muzyka zwiększa konsumpcję alkoholu²¹. Generalnie oddziaływanie na klienta muzyką sprowadza się do tego, żeby była ona przyjemna i relaksująca, zachęcając przez to do dłuższego pozostania w sklepie²².

Obok miejsca ekspozycji towaru czy muzyki w tle, bodźcem w sposób niejawni wpływającym na zachowania konsumentów może być zapach. Często na terenie hipermarketu buduje się piekarnię, między innymi po to, by zapach świeżego pieczywa rozchodził się po sklepie i powodował wrażenie świeżości oraz domowej atmosfery. Wpływ zapachu na decyzje konsumenckie zbadano w eksperymencie Lairda, w którym badane kobiety miały za zadanie wybór opakowania rajstop o najwyższej jakości, spośród czterech różnych opakowań. Badanych nie poinformowano, że w rzeczywistości nie ma żadnej różnicy między rajstopami, z wyjątkiem zapachu. Produkty pachniały na trzy sposoby: narcyzowo, ziołowo i kwiatowo. Jedna para nie miała zapachu. Zapach miał podstawowe znaczenie dla podejmowanych decyzji. Aż 50% kobiet wybrało rajstopy o zapachu narcyzów, a tylko 8% rajstopy bezzapachowe. Spośród 250 kobiet tylko sześć zauważyło, że produkty mają jakikolwiek zapach. Przekonane były, że przy dokonywanych wyborach kierują się takimi właściwościami produktu jak połysk, faktura, trwałość czy ścieg²³.

3.2. Badania nad utajonym afektem stricte w reklamie

W ramach naszkicowania dotychczasowego stanu wiedzy empirycznej na temat bodźców utajonych w reklamie, przedstawione zostaną wyniki czterech eksperymentów. Pierwsze dwa badania przeprowadzone zostały przez Kilbourne'a Paintona i Ridleya i zrelacjonowane w artykule *The effect of sexual embedding on responses to magazine advertisements*²⁴. Trzeci z eksperymentów, które zostaną przedstawione dotyczy wpływu powiększenia źrenic na odbiór reklamy²⁵. W ostatnim z badań autorki - Jankowska i Pawłowska-Fusiara - umieszczały na reklamie centralnie lub peryferycznie twarze z serii Ekmana – Matsumoto wyrażające różne emocje²⁶.

W pierwszym z przeprowadzonych przez siebie eksperymentów Kilbourne i inni prezentowali badanym dwie reklamy: „Marlboro Light” i whiskey „Chivas Regal”²⁷. Grupa kontrolna oglądała reklamę „Marlboro” przedstawiającą dwóch mężczyzn jadących konno przez skalisty teren. W wersji reklamy prezentowanej grupie eksperymentalnej w skałach ukryto obraz męskich genitaliów. Reklama whiskey przedstawiała butelkę alkoholu. W wersji prezentowanej w grupie eksperymentalnej na szkle odbijała się naga kobieta widziana z tyłu, a w wersji prezentowanej w grupie kontrolnej odbicie na szkle nie przedstawiało żadnej treści.

Bodźce utajone umieszczone w reklamie Marlboro nie wpłynęło w żaden sposób na jej ocenę. Efekt polepszenia oceny reklamy pod wpływem bodźca utajonego zanotowano

²⁰ A. Falkowski, T. Tyszka, *Psychologia zachowań konsumenckich*, GWP, Gdańsk 2003.

²¹ B. Kwarciak, *op. cit.*

²² A. Falkowski, T. Tyszka, *op. cit.*

²³ *Ibidem.*

²⁴ W. E. Kilbourne, S. Painton, D. Ridley, *The effect of sexual embedding on responses to magazine advertisements*, „Journal of Advertising”, 14 (1985), s. 48 – 56.

²⁵ D. Maison, *Wpływ utajonych sygnałów afektywnych na formułowanie ocen*. „Studia Psychologiczne”, 35 (1997), s. 41 – 56.

²⁶ A. Jankowska, M. Pawłowska – Fusiara, *Wpływ jawnych i utajonych sygnałów afektywnych na proces podejmowania decyzji*. „Studia Psychologiczne”, 39 (2001), s. 117 – 130.

²⁷ W.E. Kilbourne i inni, *op. cit.*

natomiast w przypadku whiskey. Badani z grupy eksperymentalnej lepiej oceniali przekaz komercyjny na wymiarze poznawczym (na przykład wiarygodność reklamy), afektywnym (na przykład atrakcyjność czy wywieranie wrażenia przez reklamę), jak i na wymiarze nazwanym przez autorów „seksualnym” (zmysłowość, erotyzm reklamy). Badani pod wpływem bodźca utajonego deklarowali również większą chęć zakupu alkoholu „Chivas Regal” niż badani z grupy kontrolnej. Z opisów wyników tego eksperymentu nie można wyciągnąć jednoznacznych wniosków na temat zapośredniczającego wpływu płci na działanie bodźców utajonych. Wnioski takie można natomiast wyciągać z drugiego eksperymentu przeprowadzonego przez autorów. Mierzyli oni opór elektryczny skóry (GSR – Galvanic Skin Response) zmieniający się pod wpływem oglądania reklam. Prezentowane były te same reklamy co w pierwszym badaniu, w wersji z ukrytymi bodźcami utajonymi, jak i bez. Zarówno reklamy „Marlboro”, jak i „Chivas Regal” zawierające bodźce utajone wywoływały u badanych większe pobudzenie niż reklamy bez bodźców utajonych. Efekt ten dotyczył i mężczyzn, i kobiet.

Maison zainteresowało, czy efekt polegający na przypisywaniu ludziom bardziej pozytywnych cech charakteru, jeśli ich źrenice są powiększone²⁸, może zostać „przeniesiony” na reklamowany produkt, gdy model występujący w reklamie będzie miał powiększone źrenice²⁹. W eksperymencie pokazano kobietę reklamującą szminkę i mężczyznę reklamującego wodę toaletową. Obie reklamy miały dwie wersje: w jednej model/modelka miał źrenice naturalnej wielkości, w drugiej źrenice były powiększone. Badani, którzy oglądali reklamę z kobietą o powiększonych źrenicach, lepiej oceniali produkt pod względem atrakcyjności i jakości niż badani, którzy oglądali reklamę z kobietą o mniejszych źrenicach. Pod wpływem powiększenia źrenic rosła również chęć badanych, by poznać modelkę. Efekty te wystąpiły zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn.

W przypadku wersji reklamy z męskim modelem powiększenie źrenic powodowało większe podobanie się reklamy, ocenę jej jako bardziej przyciągającej uwagę oraz uznanie modelu za osobę bardziej uwodzicielską. Efekty dla tych trzech wymiarów były niezależne od płci. Jedynie w przypadku odpowiedzi na pytanie o podobanie się osoby występującej w reklamie, wpływ wielkości źrenic zaobserwowano tylko u kobiet.

Jankowska i Pawłowska-Fusiara badały wpływ emocji o różnej treści, prezentowanych centralnie lub peryferycznie na dokonywane wybory³⁰. Autorki pokazywały badanym reklamę z umieszczonym na niej chińskim heksagramem. Po kontakcie z reklamą zadaniem osób badanych był wybór (w celu hipotetycznego powieszenia we własnej firmie) między heksagramem prezentowanym na reklamie a nowym, nieprezentowanym wcześniej chińskim znakiem. Na reklamie obecne były również twarze z serii Ekmana - Matsumoto wyrażające, w zależności od grupy, strach, radość lub spokój. Na każdej reklamie były dwie twarze: twarz prezentowana centralnie (duże zdjęcie na środku reklamy) i prezentowana peryferycznie (małe zdjęcie w lewym górnym rogu reklamy). Jedna z twarzy wyrażała radość lub strach (albo peryferycznie albo centralnie), a twarz towarzysząca jej zawsze wyrażała spokój. Kombinacje bodźców dla różnych grup przedstawia tabela 1. Dodatkowo badani różnicowani byli ze względu na czas kontaktu z reklamą (3-4 minuty, 5-7 minut lub czas nieograniczony). W warunkach ograniczonego czasowo kontaktu z re-

²⁸ P. Niedental, C. Showers, *The perception and processing of affective information*, [w:] *Emotion and social judgments*, red. W. J. Forgas, Pergamon Press, Oxford 1991.

²⁹ D. Maison, *op. cit.*

³⁰ A. Jankowska i inni, *op. cit.*

klamą badani mieli również odgadnąć, czego ona dotyczy, a w warunkach nieograniczonego kontaktu z prezentowanymi materiałami badani określali, jak bardzo podoba im się reklama.

Tabela 1. Kombinacje bodźców dla poszczególnych grup w eksperymencie Jankowskiej i Pawłowskiej-Fusiary.

	Kompozycja 1	Kompozycja 2	Kompozycja 3	Kompozycja 4	Kompozycja 5
emocja prezentowana peryferycznie	strach	spokój	spokój	radość	spokój
emocja prezentowana centralnie	spokój	strach	radość	spokój	spokój

Zródło: Tabelę opracowano na podstawie: Jankowska A., Pawłowska – Fusiara M., *Wpływ jawnych i utajonych sygnałów afektywnych na proces podejmowania decyzji*, „Studia Psychologiczne”, 39 (2001), s. 117 – 130.

W warunkach ograniczonego czasu kontaktu z reklamą badani częściej wybierali heksagram obecny w reklamie niż nowy, jeśli wraz z nim (znakiem obecnym w reklamie) peryferycznie prezentowano twarz wyrażającą radość. Jeśli natomiast peryferycznie prezentowano twarz wyrażającą strach, to heksagram nowy był wybierany częściej niż ten umieszczony w reklamie. W przypadku twarzy wyrażających strach i radość prezentowanych centralnie nie zanotowano statystycznie istotnych różnic w wyborze chińskich znaków. W przypadku nieograniczonego kontaktu z reklamą wpływ emotogennych bodźców prezentowanych peryferycznie na częstość wyboru zanikł. Odnotowano natomiast częstsze wybory heksagramu, któremu towarzyszyła twarz radosna, prezentowana centralnie.

Mimo istniejących, ciekawych badań nad zastosowaniem bodźców utajonych w reklamie nadal aktualna pozostaje potrzeba dążenia tego tematu, gdyż dotychczasowe eksperymenty mają pewne ograniczenia. W publikacji Kilbourne'a i innych w relacjonowanych wynikach bardzo powierzchownie omówiono zagadnienie płci odbiorcy jako zmiennej zapośredniczającej wpływ zastosowanych bodźców seksualnych na skuteczność reklamy. Zdaniem autora niniejszego artykułu można się spodziewać, że po pierwsze płeć odgrywa w takiej sytuacji istotną rolę. Po drugie, w badaniu tym wątpliwości budzi sposób ekspozycji reklamy. Autorzy twierdzą, że ich studium dotyczy reklamy prasowej, ale reklamy prezentowali badanym na slajdach. Można podejrzewać, że spostrzeganie obiektu oddalonego o kilkanaście czy kilkadziesiąt centymetrów od oczu (sytuacja czytania prasy) różni się z punktu widzenia optyki czy też przebiegu procesu percepcyjnego od spostrzeganie obiektu oddalonego o kilka metrów (sytuacja oglądania slajdu). Natomiast zmiany fizjologiczne wywołane recepcją bodźców utajonych uzyskane w drugim z badań Kilbourne'a i innych nie znajdują pełnego przełożenia na oceny reklamy z pierwszego badania³¹.

Eksperyment Maison wpisuje się w nurt, w którym bada się wpływ podniesienia atrakcyjności modelu w sposób utajony (na przykład powiększenie ust czy graficzne wydłużenie nóg) na skuteczność reklamy, w której model ten występuje.

³¹ W. E. Kilbourn, *op. cit.*

Nie kwestionując, że badanie Jankowskiej i Pawłowskiej-Fusiary jest interesujące poznawczo, należy wysunąć wątpliwości, czy można z niego wyciągać wnioski na temat działania bodźców utajonych na gruncie reklamy. Po pierwsze, materiały, którymi się posłużono, prawie w ogóle nie przypominają prawdziwej reklamy. Same autorki zresztą używają terminu „pseudoreklama”. Po drugie, bodźce utajone zastosowane w badaniu były o wiele mniej subtelne niż bodźce utajone, które są prezentowane w prawdziwych reklamach. Twarze zostały jak gdyby doklejone do pseudoreklamy i raczej nie sprawiają wrażenia jej integralnej części. Co więcej, zdaniem autora, badaczkom nie udało się, aby poprzez manipulowanie czasem kontaktu z reklamą stworzyć sytuację jej płytkiego przetwarzania. Badanym pokazywano pseudoreklamę albo w sposób nieograniczony czasowo (zamierzone głębokie przetwarzanie), albo najkrócej przez 3 – 4 minuty (zamierzone płytkie przetwarzanie)³². Tymczasem w rzeczywistości człowiek ogląda reklamę prasową średnio przez 2 sekundy³³.

W powyższej krytyce autor artykułu w żadnym wypadku nie podważa wartości cytowanych publikacji. Są one dobrym punktem wyjścia do dalszych badań. Przyszłe badania mogą być one wolne od niedoskonałości, których nie udało się uniknąć na wcześniejszym etapie eksplorowania problemu. Ponadto badania te mogą być bogatsze o wątki niepodjęte dotychczas.

4. PRÓBA INTEGRACJI WIELOŚCI POSZUKIWAŃ W RAMACH MOŻLIWYCH MEDIATORÓW EFEKTYWNOŚCI BODŹCÓW UTAJONYCH – GŁĘBOKOŚCI PRZETWARZANIA REKLAMY I TRWAŁOŚCI ZMIANY POSTAWY

Dotychczasową wiedzę na temat działania bodźców utajonych w reklamie warto wzbogacić o znajomość dodatkowych warunków, które mogą modyfikować wpływ tych bodźców na skuteczność reklamy. Pierwsza z dodatkowych zmiennych to głębokość przetwarzania reklamy, a druga to odroczenie czasowe między kontaktem z reklamą a oceną marki.

W przypadku odroczonej oceny marki chodzi o to, by sprawdzić, czy wpływ bodźców utajonych daje się odnotować jedynie tuż po kontakcie z reklamą, czy też jest on może czymś więcej niż tylko chwilową zmianą postawy. Działanie bodźców utajonych w zależności od głębokości przetwarzania reklamy jest warte zbadania dlatego, że wydzźwięk reklamy często jest zupełnie inny lub wręcz odwrotny w zależności od tego, czy przetwarza się ją płytko czy głęboko. Problem ten został podjęty (niestety z pewnymi ograniczeniami) jedynie w badaniu Jankowskiej i Pawłowskiej-Fusiary.

By uniknąć nieporozumień warto podkreślić, że intencją autora towarzyszącą używaniu pojęć „płytkie” i „głębokie przetwarzanie” nie jest odwoływanie się do teorii poziomów przetwarzania Craika i Lockharta. Terminy te używane są w odniesieniu do koncepcji brytyjskiego badacza i praktyka reklamy, Roberta Heatha³⁴. Wyróżnia on dwa tryby przetwarzania reklamy: płytki i głęboki, znacznie więcej uwagi poświęcając płytkiemu przetwarzaniu reklamy. Podstawowe założenie modelu płytkiego przetwarzania informacji jest takie, że konsumenci uważają z reguły, iż renomowane marki są do siebie podobne pod względem funkcjonalności i jakości. W związku ze swoim przekonaniem rzadko

³² A. Jankowska, *op. cit.*

³³ D. Doliński, *Psychologiczne..., op. cit.*

³⁴ R. Heath, *op. cit.*

dokonują wyboru opierając się na racjonalnych argumentach odnośnie cech marki. Skoro marki spostrzegane są jako podobne, to ludzie nie oczekując, że mogą dowiedzieć się z reklam czegoś istotnego, nie poświęcają im wiele uwagi. Reklamy poddawane są więc procesom przetwarzania automatycznego i powierzchownego. Przetwarzanie automatyczne jest nieświadome, a przetwarzanie powierzchowne „półświadome”. Informacje z reklamy przyswajane są głównie w wyniku uczenia ukrytego, dzięki któremu jednostka zapamiętuje informacje nie zdając sobie z tego sprawy. W toku uczenia ukrytego zapamiętywane są jedynie spostrzeżenia i powiązane z nimi proste pojęcia. Przekaz nie jest natomiast interpretowany i analizowany. Elementy percepcyjne i pojęciowe gromadzone w pamięci ukrytej, przechowywane są jako skojarzenia z marką. Ludzie zwykle nie pamiętają, kiedy i jak się o nich dowiedzieli. Reklama jest szczególnie skuteczna, gdy jakiś element skojarzony z marką aktywizuje jeden z markerów emocjonalnych. Termin ten zaczerpnięty został z koncepcji Antonia Damasio, w której „marker somatyczny” oznacza skojarzenie między bodźcem a odpowiednim fizjologicznym stanem afektywnym. W sytuacji niepewności jednostka otrzymuje fizjologiczny sygnał o przewidywanych skutkach decyzji, którą podejmie. Heath używa następującego przykładu: większość ludzi używa markera, który podpowiada im, że Niemcy produkują samochody cechujące się trwałością i solidnością. Jeśli więc na przykład hasło reklamowe producenta samochodu będzie brzmiało „Vorsprung durch technik”, adresat reklamy - mimo że może nie zrozumieć tego sloganu - to rozpozna język niemiecki, który aktywizuje marker skojarzony z solidnością i trwałością. Nie wdając się w dyskusję, czy to zapożyczenie z koncepcji Damasio nie jest zbyt karkołomne, dodać należy, że zdaniem Heatha zaktywizowany marker somatyczny wpływa na wybór marki. Wybór ten ma charakter intuicyjny.

Każde pojawienie się bodźca razem z nazwą marki sprzyja trwałości skojarzenia między nimi, a że elementy percepcyjne i proste pojęcia przetwarzane są przy każdym kontakcie z reklamą, z czasem zaczynają określać w umyśle daną markę. Ponieważ pamięć ukryta (w której przechowywane są wspomnienia percepcyjne i pojęciowe) jest trwalsza niż pamięć jawna, asocjacje z marką są stosunkowo trwałe. Wyjaśnić jeszcze należy, że pamięć ukryta różni się od pamięci jawnej niemożnością świadomego przywoływania wspomnień.

Drugim sposobem – w koncepcji Heatha – w jaki może być przetwarzana reklama, jest przetwarzanie głębokie, związane z dużym poziomem koncentracji uwagi na komunikacie komercyjnym. Ten sposób odbioru reklamy charakteryzuje się tym, że jednostka przetwarza ją w sposób jawny, a informacje z niej zapamiętuje w toku uczenia się aktywnego. Efektem takiego uczenia się oprócz wspomnień percepcyjnych i pojęciowych - charakterystycznych dla płytkiego przetwarzania reklamy - są jeszcze wspomnienia analityczne. Decyzja wyboru marki podejmowana jest racjonalnie, w oparciu o jej zalety zaprezentowane w komunikacie perswazyjnym³⁵.

Reklamy znacznie częściej przetwarzane są płytko niż głęboko; w tym kontekście więc „ukryte uczenie się ma naturalną przewagę nad procesami jawnymi”. Co więcej, choć pamięć ukryta na temat marek powstaje wolniej niż pamięć jawna, to jest jednak od niej trwalsza. Współcześnie wiadomo, że świadomość nie jest fenomenem zero – jedynkowym (świadomy – nieświadomy). Dlatego granica pomiędzy uczeniem utajonym a jawnym jest płynna. Nieświadomy proces uczenia nie może wykorzystywać zdolności

³⁵ *Ibidem*, s. 106.

analitycznych umysłu, jednak pamięć ukryta kompensuje to ograniczenie tym, że jest automatyczna i niemal nieograniczona pod względem pojemności³⁶.

Drugim czynnikiem modyfikującym wpływ bodźców utajonych na odbiór reklamy może być czas, który upływa między kontaktem z reklamą a pomiarem jej skuteczności. W badaniu Jankowskiej i Pawłowskiej-Fusiary, kiedy tylko badany kończył oglądać reklamę, zasłanianą ją i proszono o dokonanie wyboru między reklamowanym a nowym heksagramem. Opisy procedury eksperymentu Maison i pierwszego eksperymentu Kilbourne'a i innych również sugerują, że oceny marki czy reklamy dokonywane były przez badanych tuż po kontakcie z reklamą. W drugim eksperymencie Kilbourne'a i innych, ze względu na specyfikę wskaźnika GSR, pomiaru dokonywano w trakcie oglądania reklam. Również w badaniach prowadzonych w paradygmacie afektywnego poprzedzania pomiar wpływu bodźca na oceny badanych dokonywany jest praktycznie bezpośrednio po jego ekspozycji^{37,38}.

Wśród psychologów społecznych i specjalistów od reklamy można zauważyć sceptycyzm co do trwałości wpływu bodźców utajonych na skuteczność reklamy³⁹. Sceptycyzm ten wydaje się mieć co najmniej dwa źródła. Po pierwsze, bodźce utajone są bodźcami bardzo subtelnymi; nie można ich również zaliczyć do kategorii „racjonalnych argumentów”, które w pewnych warunkach, na drodze przetwarzania centralnego, trwale zmieniają postawy odbiorcy komunikatu. Uwzględniwszy naturę bodźców utajonych wydaje się mało prawdopodobne, by ich wpływ na skuteczność reklamy mógł być trwały. Po drugie, jak już zaznaczono, w badaniach nad bodźcami utajonymi w reklamie czy też w eksperymentach prowadzonych w paradygmacie afektywnego poprzedzania mierzy się wpływ bodźca na sądy jednostki tuż po jego ekspozycji. Obecnie brak więc dowodów na to, że biologicznie relewantne bodźce utajone mają potencjał wywoływania długotrwałej zmiany postawy.

5. PODSUMOWANIE

Publicyści zajmujący się reklamą od czasu do czasu wzbudzają niepokój konsumentów i instytucji powołanych do ochrony interesów konsumentów, nagłaśniając rzekome „pranie mózgu” konsumentów za pomocą bodźców niedostępnych świadomej percepcji. Teoretyczna analiza zakładanych mechanizmów działania bodźców utajonych dopuszcza możliwość ich skuteczności. Na gruncie psychologii poznawczej i psychofizjologii stwierdzić należy, że możliwa jest sytuacja, w której nieświadomiony bodziec wpłynie na oceny i sądy formułowane świadomie. Możliwość taką potwierdza przegląd badań poświęconych temu zjawisku. Należy jednak mieć na uwadze, że efekty te są bardzo subtelne i otrzymywane były w ściśle kontrolowanych warunkach laboratoryjnych. Zatem należy wątpić, czy za pomocą tego rodzaju bodźców dokonać można spektakularnej zmiany postawy jednostki i doprowadzić do sytuacji, że zacznie ona zachowywać się w sposób niezgodny ze swoimi najgłębiej zakorzenionymi przekonaniem i wartościami. W kolejnych badaniach poświęconych bodźcom utajonym należy badać je w rozróżnieniu na

³⁶ *Ibidem*, s. 91.

³⁷ M. Godlewska, R. K. Ohme, *Efekt kontrastu w paradygmacie afektywnego poprzedzania*, „Studia Psychologiczne”, 39/2 (2001), s. 61 – 79.

³⁸ R. K. Ohme, G. Pochwatko, W. Błaszczak, *Paradygmat afektywnego poprzedzania: w poszukiwaniu nowej procedury badawczej*, „Studia Psychologiczne”, 37/1 (1999), s. 7 – 27.

³⁹ B. Kwarciak, *op. cit.*

dwa warunki: przetwarzania płytkiego i głębokiego oraz uwzględnić odroczone w czasie pomiar zmiany postawy.

LITERATURA

- [1] Doliński D., *Emocje, poznanie i zachowanie*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, D. Doliński, GWP, Gdańsk 2008
- [2] Doliński D., *Psychologiczne mechanizmy reklamy*, GWP, Gdańsk 2011
- [3] Falkowski A., Tyszka T., *Psychologia zachowań konsumenckich*, GWP, Gdańsk 2003
- [4] Godlewska M., Ohme R. K., *Efekt kontrastu w paradygmacie afektywnego poprzedzania*, „*Studia Psychologiczne*”, 39/2 (2001), s. 61 – 79
- [5] Heath R., *Ukryta moc reklamy. Co tak naprawdę wpływa na wybór marki?*, GWP, Gdańsk 2006
- [6] Kilbourne W.E., Panton S., Ridley D., *The effect of sexual embedding on responses to magazine advertisements*, „*Journal of Advertising*”, 14 (1985), s. 48 – 56
- [7] Kwarciak B., *Co trzeba wiedzieć o reklamie*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999
- [8] Jankowska A., Pawłowska – Fusiara M., *Wpływ jawnych i utajonych sygnałów afektywnych na proces podejmowania decyzji*, „*Studia Psychologiczne*”, 39 (2001), s. 117 – 130.
- [9] Jarymowicz M., *O pożytkach z badań nad utajonym przetwarzaniem informacji afektywnych*, „*Studia Psychologiczne*”, 37/1 (1999), s. 129 – 145.
- [10] Jarymowicz M., *Wprowadzenie: O afektywnym charakterze utajonych wyznaczników przetwarzania informacji społecznych*, „*Studia Psychologiczne*”, 35 (1997), s. 7 – 19
- [11] LeDoux J., *Mózg emocjonalny. Tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*, Media Rodzina, Poznań 2000
- [12] Maison D., *Wpływ utajonych sygnałów afektywnych na formułowanie ocen*, „*Studia Psychologiczne*”, 35 (1997), s. 41 – 56
- [13] Milliman R. E., *Using background music to affect the behavior of supermarket shoppers*. „*Journal of Marketing*”, 46 (1982), s. 86 – 91
- [14] Moore, R.Y., *Retinohypothalamic projection in mammals: A comparative study*, „*Brain Research*” 49 (1973), s. 403 – 409
- [15] Murphy S T., Zajonc R. B., *Afekt, poznanie i świadomość. Rola afektywnych bodźców poprzedzających przy optymalnych i suboptymalnych ekspozycjach*, „*Przegląd Psychologiczny*”, 37 (1994), s. 261 – 299
- [16] Nęcka E., *Procesy uwagi*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, D. Doliński, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Tom 2, GWP, Gdańsk 2008, s. 77 – 96
- [17] Niedental P., Showers C., *The perception and processing of affective information*, [w:] *Emotion and social judgments*, red. W. J. Forgas, Pergamon Press, Oxford 1991
- [18] Nisbett R. E., Wilson T. D., *Telling more than we know: verbal reports on mental processes*. „*Psychological Review*”, 84 (1977), s. 231-259
- [19] Ohme R. K., Pochwatko G., Błaszczak W., *Paradygmat afektywnego poprzedzania: w poszukiwaniu nowej procedury badawczej*, „*Studia Psychologiczne*”, 37/1 (1999), s. 7 – 27
- [20] Pitrus A., *Znaki na sprzedaż*, Wydawnictwo ER, Warszawa 2000
- [21] Wronka E., *Informacja osobista*, X Konferencja Klubu Psychologii Autonomicznej, Janowice 2005

HIDDEN PERSUASIVE STIMULI AND ADVERTISING EFFICIENCY. POPULAR THEORIES IN THE LIGHT OF THE THEORETICAL AND EMPIRICAL ACHIEVEMENTS OF COGNITIVE PSYCHOLOGY

Hidden stimuli can be defined as stimuli concealed from a thorough and conscious perception, perceived by the peripheral attention. Issues related to using hidden stimuli in the advertising industry elicit intense consumers emotions. Consumers influenced by the series of popular publications are concerned by the possibility of a sneaky manipulation affecting unconsciousness. This paper confronts popular theories concerning these issues with theoretical and empirical achievements of cognitive psychology. On the theoretical level the author concludes that hidden stimuli involve only relatively simple cognitive processes, and that it is possible that a hidden stimulus – although received by a sensory receptor – does not get into the conscious awareness. On the empirical level the author presents results of four studies concerning the presence of hidden stimuli in advertising. There are some circumstances under which biologically relevant hidden stimuli can increase the efficiency of an advert, however so far there are not enough evidences to support the claim on the permanence of such effects.

Stanisław J. RYSZ¹

POWÓDŹ W MAJU I CZERWCU 2010 ROKU - PIĘĆ WYMIARÓW ŻYWIOŁU NA PODKARPACIU

Specyficzne uwarunkowania fizjograficzne powodują, że województwo podkarpackie jest w sposób szczególny narażone na powódzie. Ta, wywołana wyjątkowo intensywnymi opadami atmosferycznymi, jakie miały miejsce w maju i czerwcu 2010 roku, spowodowała bardzo duże szkody w budynkach i budowlach, przedsiębiorstwach, gospodarstwach domowych i uprawach rolnych, a także infrastrukturze komunalnej. Przez kilka tygodni kataklizm stanowił główny temat serwisów informacyjnych. Media prześcigały się w relacjach, pokazywały obraz zniszczeń i ofiary, które w żywole straciły niejednokrotnie dorobek całego życia. W oparciu o dane zbierane tak w okresie trwania klęski, jak i po jej zakończeniu, przez Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie autor podjął próbę opisanie w sposób syntetyczny powodzi jako zjawiska czasoprzestrzennego, które pociągnęło za sobą konkretne skutki finansowe.

1. WPROWADZENIE - ZAGROŻENIA POWODZIOWE W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM.

Województwo podkarpackie (Rys. 1) obejmuje swoim zasięgiem trzy odrębne krainy geograficzne²: część południową zajmują góry Beskidów Środkowych (Beskid Niski oraz Beskidy Lesiste: Zachodnie Bieszczady i Góry Sanocko - Turczańskie), część środkową – Pogórze Karpackie (Pogórze Środkowobeskidzkie: Ciężkowickie, Strzyżowskie, Dynowskie, Rzeszowskie, Przemyskie oraz Kotlina Jasielsko – Krośnieńska), natomiast północna część województwa leży w obszarze Kotliny Sandomierskiej³ (Płaskowyż Tarnowski, Dolina Dolnej Wisłoki, Pradolina Podkarpacka, Równina Tarnobrzaska, Płaskowyż Kolbuszowski oraz Dolina Dolnego Sanu). Powierzchnia województwa podkarpackiego wynosi 17 926 km², z czego 215.8 km² stanowią wody powierzchniowe, co w przybliżeniu wynosi ok. 1,2% powierzchni całkowitej⁴.

Ponad 98% powierzchni województwa położone jest w obrębie dorzecza górnej Wisły. Obszar ten od strony południowej i południowo – wschodniej ograniczony jest europejskim działem wodnym, rozdzielającym zlewiska Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego. Fragment bałtycko - czarnomorskiego działu wodnego, biegnący południowym krańcem województwa, stanowi jednocześnie naturalną granicę państwową ze Słowacją i Ukrainą. Wisła oraz jej dwa duże podkarpackie dopływy: Wisłoka i San tworzą podstawową sieć rzeczną na obszarze Podkarpacia. Tylko niewielkie obszary na

¹ Dr Stanisław J. Rysz, Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego.

² Por. *Mamy czyste powietrze* [w:] Gazeta Codzienna NOWINY z dnia 4.04.2005 r.

³ Por. Stan środowiska w województwie podkarpackim w 2003 roku. WIOS Rzeszów 2005 r. s. 12 – 13.

⁴ Por. *Podkarpacie w liczbach*, [w:] Dziennik Polski z dnia 27.12.2004 r.

południowym i północnym wschodzie regionu stanowią odpowiednio zlewnię Dniestru i Bugu. Dorzecze Dniestru obejmuje niewielki obszar około 230 km² południowo – wschodniej części województwa, odwadnianej za pośrednictwem cieków: Lechnawa, Mszaniec i Strwiąż. Niewielki, północno – wschodni fragment województwa, o powierzchni około 90 km², to zlewnie rzek Sołokija i Rata, dopływów Bugu.

Rys. 1. Charakterystyka fizjograficzna województwa podkarpackiego.



Źródło: Opracowano na podstawie danych z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska⁵ (WIOŚ) w Rzeszowie..

Sieć rzeczna na obszarze województwa podkarpackiego charakteryzują się stosunkowo dużą gęstością, zwłaszcza w obszarach górskich i podgórskich. Stanowi ją⁶:

- 4 rzeki o zlewniach powyżej 1000 km² (15 w całej zlewni górnej Wisły),
- 11 rzek o zlewniach większych niż 500 km² do 1000 km² (odpowiednio: 33),
- 46 rzek o zlewniach większych niż 100 km² do 500 km² (odpowiednio: 149).

Na obszarze województwa podkarpackiego zlokalizowanych jest 36 sztucznych zbiorników wodnych, z których największe to:

- na rzece San:
 - w miejscowości Solina zbiornik⁷ o powierzchni ok. 21,1 km² i pojemności ok. 470 mln m³,

⁵Por. Stan środowiska w województwie podkarpackim w 2003 roku. WIOŚ Rzeszów 2005, s. 12 – 13.

⁶Opracowano na podstawie danych uzyskanych w WCZK PUW w Rzeszowie.

- w miejscowości Myczkowce zbiornik⁸ o powierzchni ok. 2 km² i pojemności ok. 10 mln m³,
- na rzece Wisłok:
 - w miejscowości Sieniawa⁹ zbiornik Besko o powierzchni ok. 1,2 km² i blisko 16 mln m³ pojemność.

Ze względu na budowę geologiczną i ukształtowanie terenu obszar województwa podkarpackiego doświadcza, częściej niż inne regiony kraju, powodzi i osuwisk. Zjawiska te są ze sobą powiązane, co dało się zauważyć zwłaszcza w roku 2010.

Na terenie województwa podkarpackiego znajduje się blisko 3 tys. km² terenów narażonych na zalanie wodami Q_{1%}¹⁰ (występującymi raz na 100 lat). Wśród nich są:

- I. tereny powiatów mieleckiego i tarnobrzeskiego położone wzdłuż biegu Wisły oraz jej dopływów z terenu województwa podkarpackiego;
- II. tereny powiatów jasielskiego, dębickiego i mieleckiego położone wzdłuż biegu Wisłoki oraz jej podkarpackich dopływów;
- III. tereny powiatów bieszczadzkiego, leskiego, sanockiego, przemyskiego, jarosławskiego, przeworskiego, lubaczowskiego nizańskiego i stalowowolskiego położone wzdłuż biegu Sanu i jego dopływów;
- IV. tereny powiatu krośnieńskiego, strzyżowskiego, rzeszowskiego, łańcuckiego, przeworskiego oraz leżajskiego wzdłuż biegu rzeki Wisłok.

Klimat Podkarpacia¹¹ kształtuje się pod dominującym oddziaływaniem mas powietrza kontynentalnego. Obszar leżący w Kotlinie Sandomierskiej jest w ciągu całego roku nieco cieplejszy niż pozostałe tereny regionu. Pogórze zaś a zwłaszcza góry, cechują znaczne dobowe amplitudy temperatury powietrza i duże opady. Jest to powiązane z ukształtowaniem powierzchni i podziałem fizjograficznym regionu.

Wyróżnić można trzy zasadnicze rejony klimatyczne:

- nizinny: obejmujący północną część województwa - Kotlina Sandomierska - charakteryzuje się długim upalnym latem, ciepłą zimą i stosunkowo niedużą ilością opadów. Przeciętna opadów jest tu najniższa w województwie i wynosi od 565 mm/m² w okolicach Tarnobrzega, do 700 mm/m² na Płaskowyżu Kolbuszowskim.
 - W ciągu roku przeważają wiatry zachodnie.
- podgórski: obejmujący środkową część województwa - Pogórze Karpackie - posiada charakter przejściowy między klimatem: nizinny a górskim. Średnia opadów wynosi w części zachodniej 700 - 750 mm/m², w części wschodniej 750-800 mm/m².
 - Wiatry wieją przeważnie z kierunków południowo – zachodnich.
- górski: obejmujący południową część województwa - Beskid Niski i Bieszczady - cechuje go duża ilość opadów wynosząca od 800 do 1000 mm/m², a w niektórych partiach Bieszczadów ilość opadów wzrasta nawet do 1150 - 1200 mm/m².
 - Wiatry wieją głównie z południa.

⁷Por. Mały Rocznik statystyczny,

http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/PUBL_maly_rocznik_statystyczny_2008.pdf, s.32 (29 XII 2010).

⁸Por. http://www.wrota.podkarpackie.pl/res/um/rol/2010/raport_pos/raport_pos_2007_2008.pdf, s.12. (29 XII 2010).

⁹Por. <http://www.hydroprojekt.pl/obiekty,hydrotechniczne,5.html> (29 XII 2010).

¹⁰Mianem wód „jednoprocentowych” Q_{1%} określa się powódź, która pojawia się średnio z częstością raz na 100 lat.

¹¹ Por. <http://epodkarpacie.com/index.php?page=podkarpackie#Klimat> (29 XII2010).

Z perspektywy poszczególnych miesięcy, najmniejsze sumy opadów obserwowane są w miesiącach zimowych, styczniu i lutym, zaś najwyższe przypadają na miesiące letnie.

Większe niż w innych rejonach kraju zagrożenie powodziowe na obszarze dorzecza górnej Wisły zasadniczo spowodowane jest przez kilka wzajemnie skorelowanych czynników:

- geofizycznych:
 - specyfika opadów atmosferycznych,
 - osobliwe skorelowanie przyborów w rzekach wód wynikających z opadów atmosferycznych oraz wód roztopowych,
 - specyfiką zlewni oraz charakterystyką koryta Wisły i koryt jej dopływów,
- antropogenicznych:
 - postępująca urbanizacja i uszczelnienie powierzchni terenu,
 - zmiany w sposobie użytkowania gruntów,
 - eksploatacja kopalni,
 - rozbudowa infrastruktury drogowej itd.

Dla pojawiania się wezbrań mogących mieć charakter powodzi istotne znaczenie ma to, że podkarpacką część dorzecza Wisły stanowią tereny pagórkowate i górzyste. Na ich obszarze następuje dynamiczna transformacja opadu w spływ powierzchniowy i podziemny oraz doprowadzenie wody do koryt strumyków i rzek w regionie. Sposób tej transformacji zależy od cech morfometrycznych stoków i budujących je pokryw: warunki geograficzne obszaru górnej Wisły sprzyjają szybkiemu spływowi śródpokrywowemu i powierzchniowemu, a w konsekwencji kształtowaniu się gwałtownych – szybkich i wysokich fal wezbraniowych. Opisywana zlewnia ma kształt zbliżony do kołistego, co powoduje, że (w przeciwieństwie do zlewni wydłużonych) czas koncentracji fal wezbraniowych jest krótki, a one same stosunkowo wysokie. Ponadto na obszarze tym występują intensywne procesy stokowe wywoływane spływem wód opadowych (np. osuwiska i spłukiwanie stoków) stanowiące zagrożenie powodziowe o innym (niezwiązanym z wylewami rzek) charakterze.

W zlewni górnej Wisły występują dwie podstawowe przyczyny wezbrań: roztopy wiosenne i opady¹².

- Wezbrania roztopowe charakteryzują się niższymi kulminacjami, ale dłuższym czasem trwania od wezbrań opadowych. Mogą im towarzyszyć zatopy lodowe wywołujące bardzo groźne w skutkach i trudne do przewidzenia lokalne spiętrzenia wody, przerwania wałów lub uszkodzenia budowli wodnych. Największe zagrożenia powodziami roztopowymi występuje w górnej części dorzecza. Procesy topnienia pokrywy śnieżnej i spływu wód do strumieni i rzek są w tych rejonach dużo bardziej dynamiczne, niż na obszarach położonych niżej. Śnieg topi się tam stopniowo, co wynika ze zróżnicowania i ukształtowania terenu. Na skutek opisanych uwarunkowań, w rzekach karpackiego dorzecza Wisły stosunek przepływów maksymalnego do minimalnego sięga 1850, podczas gdy na przykład, w Sudetach wynosi 835, zaś w pozostałych rejonach Polski nie przekracza 300.

¹² Por. http://www.wrotamalopolski.pl/NR/rdonlyres/D2A5D97A-2514-47E8-AB9C-331575931A13/443470/OKVI32217_siwz_zal7_Program.pdf str. 8 (11 I 2011)

- Wezbrania opadowe, wywołane deszczami nawalnymi, odznaczają się bardzo gwałtownym przebiegiem, krótkim czasem trwania, oraz stosunkowo małym zasięgiem terytorialnym. Wezbrania wielkie i katastrofalne oraz związane z nimi powodzie w dorzeczu górnej Wisły są wywoływane jednak opadami rozlewnymi, występującymi na znacznych obszarach dorzecza, trwającymi zazwyczaj 3 - 6 dni, osiągającymi wysokość ponad 200 mm. Charakterystyczny rozkład tych opadów (najwyższe na północnych stokach Tatr i w Beskidach) sprawia, że karpackie dopływy Wisły w zachodniej części dorzecza mają większy wpływ na formowanie się odpływu Wisły od jej dopływów w części wschodniej. Na północnych stokach Tatr sumy roczne opadów w skrajnych przypadkach przekraczają nawet 2500 mm, a maksima dobowe sięgają 300 mm. Jednocześnie w Niece Nidziańskiej są miejsca o opadach rocznych poniżej 500 mm. Na obszarze dorzecza znane są przypadki huraganowych wiatrów i gwałtownych burz z gradobiciem lub deszczem nawalnym. Kotlina Sandomierskanależy do najcieplejszych obszarów Polski z upalnym latem i długim okresem wegetacji (215-225 dni). Opady roczne wynoszą tu od 570 do 650 mm. Obszar Beskidów cechuje się znacznie chłodniejszym klimatem górskim o krótkim okresie wegetacji (180-200 dni). Mamy tu do czynienia z dużą ilością opadów. W Bieszczadach opady wynoszą od 800 aż do ponad 1200 mm. Największe ulewy mają miejsce na początku lata. Najmniej pada w styczniu. Powietrze polarno-kontynentalne przynosi w Bieszczadach słoneczną pogodę późnym latem i wczesną jesienią, natomiast powietrze arktyczne często utrzymuje się jeszcze w maju. Najzimniejszym miesiącem jest w Bieszczadach luty, najcieplejszym lipiec. W ciągu całego roku pokrywa śnieżna utrzymuje się tam przez okres od 100 do 180 dni.

W Tabeli 1 zestawione zostały najwyższe stany wód powodziowych odnotowane na wybranych wodomierzach największych rzek Podkarpacia na przestrzeni ostatniego półwiecza.

Tabela 1. Zestawienie najwyższych poziomów wody na wybranych wodomierzach w regionie (w cm).

Wodowskaz:	Data pomiaru:	Poziom wody:
Rzeka: WISŁA		
Wodowskaz <i>Sandomierz</i> (stan alarmowy 610 cm)	28.07.1960 r.	721 cm
	07.06.1962 r.	718 cm
	28.07.1970 r.	739 cm
	28.07.2001 r.	828 cm
	19.05.2010 r.	840 cm
Wodowskaz <i>Szczucin</i> (stan alarmowy 660 cm)	28.07.1960 r.	934 cm
	20.07.1970 r.	892 cm
	23.07.1972 r.	818 cm
	10.07.1997 r.	988 cm
	27.07.2001 r.	878 cm
	19.05.2010 r.	973 cm

Rzeka SAN		
Wodowskaz <i>Olchowce</i> (stan alarmowy 380 cm)	23.09.1958 r.	400 cm
	13.06.1974 r.	412 cm
	26.07.1980 r.	560 cm
Wodowskaz <i>Przemysł</i> (stan alarmowy 570 cm)	20.07.1970 r.	602 cm
	14.06.1974 r.	725 cm
	26.07.1980 r.	844 cm
	03.06.2010 r.	550 cm
Wodowskaz <i>Rzuchów</i> (stan alarmowy 750 cm)	16.06.1974 r.	835 cm
	24.05.1980 r.	782 cm
	29.07.1980 r.	921 cm
	21.05.2010 r.	830 cm
Wodowskaz <i>Nisko</i> (stan alarmowy 500 cm)	16.06.1974 r.	592 cm
	29.07.1980 r.	674 cm
	25.05.1987 r.	560 cm
	21.05.2010 r.	639 cm
Rzeka WISŁOK		
Wodowskaz <i>Krosno</i> (stan alarmowy 480 cm)	28.08.1966 r.	588 cm
	25.07.1980 r.	642 cm
	23.05.1987 r.	574 cm
	17.05.2010 r.	600 cm
Wodowskaz <i>Rzeszów</i> (stan alarmowy 420 cm)	27.08.1966 r.	590 cm
	27. 07.1980 r.	627 cm
	23.05.1987 r.	668 cm
	19.05.2010 r.	694 cm
Rzeka WISŁOKA		
Wodowskaz <i>Brzeźnica</i> (stan alarmowy 720 cm)	28.07.1960 r.	872 cm
	20.07.1970 r.	894 cm
	24.05.1987 r.	850 cm
Wodowskaz <i>Krajowice</i> (stan alarmowy 450 cm)	19.07.1970 r.	608 cm
	01.07.1973 r.	603 cm
	23.05.1987 r.	638 cm
	04.06.2006 r.	723 cm
	17.05.2010 r.	665 cm
Rzeka ROPA		
Wodowskaz <i>Kłęczany</i>	19.07.1970 r.	550 cm

(stan alarmowy 380 cm)	30.06.1973 r.	620 cm
	23.05.1987 r.	580 cm
	04.06.2006 r.	558 cm
	04.06.2010 r.	659 cm

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego (WCZK) P UW w Rzeszowie.

2. CZASOPRZESTRZEŃ POWODZI

Na początku drugiej połowy maja 2010 roku Polska przez kilka dni znalazła się na styku dwóch mas powietrza - chłodnej i wilgotnej znad północnego Atlantyku oraz cieplej i wilgotnej znad Morza Śródziemnego. W wyniku zjawisk zachodzących w tych okolicznościach, w szczególności na południu Polski, wystąpiły długotrwałe i intensywne opady deszczu. Pierwszy, związany z przedmiotową powodzią, komunikat¹³ nr 52 Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMGW) w Krakowie został przesłany do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie w dniu **14 maja** około godziny 12:45. Zawierał ostrzeżenie przed intensywnymi opadami deszczu. Stopień zagrożenia klasyfikowano na drugi w 3 - stopniowej skali i obowiązywał od godziny 18:00 15 maja do 18:00 17 maja 2010 r. Prognozowane były umiarkowane i silne opady deszczu o przewidywanej wysokości od 20 do 40 mm¹⁴. Równolegle Wojewoda Podkarpacki akceptował projekt decyzji Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej (RZGW) w Krakowie zwiększenia odpływu ze zbiornika Besko na rzece Wisłok do wartości 15 m³/s począwszy od godz. 20:00 14 maja do godz. 6:00 17 maja.

Pierwsza informacja o zjawiskach powodziowych dotarła do WCZK z Jasła, gdzie w dniu **16 maja** około godziny 13:00 burmistrz wprowadził pogotowie przeciwpowodziowe z powodu przekroczenia stanu alarmowego na rzece Ropa. Godzinę później, o 14:00 doszło do przelania się wody przez obwałowanie stawu przy ulicy Granicznej. To na obszarze Jasła i powiatu jasielskiego zaczęła się na Podkarpaciu majowa i czerwcową powódź 2010 roku. O godzinie 18:10 do WCZK wpłynął e-mail z ostrzeżeniem hydrologicznym nr 155 przesłanym przez Biuro Prognoz Hydrologicznych w Krakowie. Wskazywano w nim na zagrożenie przekroczenia stanu ostrzegawczego w zlewniach Wisłoki, Wisłoka i Sanu. Stopień zagrożenia trzeci w 3 - stopniowej skali.

Kolejno informacje o pogotowiach i alarmach powodziowych¹⁵ ogłaszali wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast i starostowie odpowiednio z powiatów:

- jasielskiego,
- ropczycko – sędziszowskiego,
- krośnieńskiego i miasta Krosno,
- jarosławskiego,
- brzozowskiego,

¹³Na podstawie danych uzyskanych w WCZK P UW w Rzeszowie. Ze względu na obszerność tematu i ograniczone rozmiary publikacji autor subiektywnie streszczał przebieg zdarzeń i wybierał informacje w jego opinii najważniejsze.

¹⁴W przeliczeniu: od 20 do 40 dm³/m².

¹⁵Dla zobrazowania sekwencji rozwoju zjawiska powodzi autor ogranicza się jedynie do wskazania powiatu, na obszarze którego były ogłaszane pogotowia i alarmy powodziowe.

- strzyżowskiego,
- dębickiego,
- sanockiego,
- rzeszowskiego i miasta Rzeszów,
- kolbuszowskiego.

Podobne działania, adekwatne do okoliczności, podejmował Wojewoda Podkarpacki¹⁶.

W tej fazie powódź zaznaczyła się najwidoczniej na terenach nad mniejszymi rzekami, strumieniami i potokami. Ze względu na specyfikę ukształtowania terenu, żywioł miał przebieg charakterystyczny dla obszarów górskich – cechowały go szybkie tempo i duża dynamika zjawisk¹⁷. Jak to jest uwidocznione na zamieszczonych w artykule rysunkach Rys. 5 i Rys. 7, poziom największych rzek w regionie – Wisły i Sanu – nie osiągnął w tamtym okresie stanów alarmowych.

17 maja w Przysiekach w gminie Skołyszyn w powiecie jasielskim zalana została oczyszczalnia ścieków, w której odcięci zostali dwaj jej pracownicy. Tego samego dnia w miejscowości Brzyście uaktywniło się osuwisko – konieczna była ewakuacja rodziny zamieszkałej w domu, na który osunęła się skarpa¹⁸. W miejscowości Gorzyce poziom wody w rzece Łęg przyrastał średnio około 7 cm/h¹⁹.

Poziomy i przepływy wód w głównych rzekach regionu wzrastały jednak z godziny na godzinę. Zaczęły się uwidaczniać oddziaływanie większych cieków na wpadające do nich mniejsze. Pojawiły się podtopienia i zalania „cofkowe”²⁰. Ogłaszane były kolejne pogotowia i alarmy powodziowe na obszarach powiatów:

- bieszczadzkiego,
- mieleckiego,
- leskiego,
- stalowowolskiego,
- przeworskiego,
- leżajskiego,
- tarnobrzeskiego i miasta Tarnobrzeg,
- przemyskiego i miasta Przemyśl.

Przez cały czas pracowały wszystkie elementy wojewódzkich, powiatowych oraz miejskich i gminnych struktur Zarządzania Kryzysowego (ZK), wszystkie dostępne służby ratunkowe, straże i inspekcje wchodzące w skład struktur ZK. Ze względu na szybkie wyczerpywanie się zasobów własnych w lokalnych strukturach zarządzania kryzysowego, już od 16 maja do WCZK zaczynały sphywać zapotrzebowania na worki oraz specjalistyczny sprzęt. Jako pierwszy wystąpił Starosta ropczycko – sędziszowski. Prosił o wydanie z Wojewódzkiego Magazynu Przeciwpowodziowego 420 tys. worków. Kolejni byli: Wójt gminy Ostrów, Starosta krośnieński, Starosta jasielski, Prezydent

¹⁶Szczegóły dostępne w WCZK PUW w Rzeszowie.

¹⁷Por. http://www.bryk.pl/teksty/studia/geografia/geografia_fizyczna/10991-typologia_powodzi_i_wezbra%20C5%84_w_polsce_sposoby_ograniczania_ich_negatywnych_skutk%C3%B3w.html (13 I 2011).

¹⁸Por. <http://www.jaslo4u.pl/przysieki-wylala-ropa-woda-uwiezila-dwoch-pracownikow-oczyszczalni-newsy-jaslo-8480> (14 I 11).

¹⁹Wg danych przesłanych przez PCZK w Stalowej Woli.

²⁰Zjawisko odwrócenia kierunku przepływu wód w mniejszych ciekach na skutek przewyższenia poziomu wody w rzece, do której uchodzą.

Mielca, Starosta dębicki, Prezydent Krosna, Wójt gminy Ropczyce. Z podobnymi potrzebami zgłaszali się także zarządzający zagrożonymi powodzią firmami publicznymi. Do udziału w akcji zostali skierowani żołnierze Wojska Polskiego wraz ze sprzętem pływającym i helikopterami, funkcjonariusze Straży Granicznej oraz ratownicy z Czech, Niemiec i Ukrainy, którzy przywieźli sprzęt do wypompowywania wody z zalanych terenów.

W dniach **16–17 maja** 2010 roku do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, w formie e-maila albo faksu, skierowano ponad 130 informacji zbieranych w dokumencie *Karta zdarzeń (ZK.I.6821-15-3/10²¹)*. Wśród korespondencji przekazywanej do WCZK na bieżąco pojawiają się informacje o uszkodzeniach infrastruktury i utrudnieniach powstałych w związku z powodzią. Są wśród nich także informacje o osuwiskach. Jako pierwsze zgłoszone zostało osuwisko w gminie Dydnia w powiecie brzozowskim. Na terenach zalanych trwały ewakuacje mieszkańców zalanych i zagrożonych zalaniem budynków, organizowano objazdy zalanych i zniszczonych odcinków dróg, prowadzono także pierwsze oszacowania strat²². Niestety, nie obyło się bez ofiar śmiertelnych. W odmętach powodzi na Podkarpaciu w maju zginęły dwie osoby²³. Zalanie obiektów przemysłowych, oczyszczalni ścieków, urzędzeń sanitarnych, placów składowych i zabudowań gospodarskich spowodowało dodatkowe antropogeniczne zanieczyszczenie wód powodziowych, co wzmagało zagrożenie epidemiologiczne.

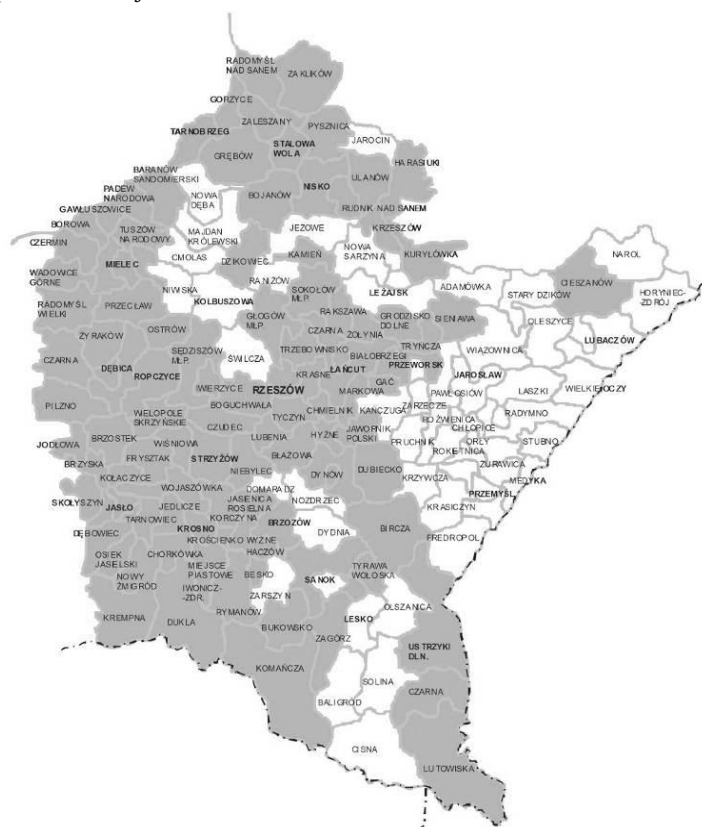
²¹Dokument stanowi chronologiczny zapis korespondencji terenowych struktur Zarządzania Kryzysowego z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

²²Szerzej na ten temat w dalszej części niniejszego opracowania.

²³Por.

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,7924904,Znaleziono_druga_ofiare_powodzi_na_Podkarpaciu.html?fb_xd_fragment#?=&cb=f14d6b5f6ddfebc&relation=parent.parent&transport=fragment&type=resize&height=20&width=120 (12 I 11).

Rys. 2. Gminy województwa podkarpackiego, na obszarze których wystąpiły zalania w czasie powodzi w maju i czerwcu 2010 r.



Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego (WCZK) Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego (PUW) w Rzeszowie.

Począwszy od **17 maja**, codziennie zbierał się Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego i na bieżąco analizowana była sytuacja w terenie oraz podejmowane były kluczowe dla akcji ratowniczej decyzje. Osobno, dla bieżącego monitorowania sytuacji powodziowej i optymalnego podejmowania decyzji, w godzinach popołudniowych, codziennie zbierał się Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. Za pośrednictwem systemu teleinformatycznego w spotkaniach tych na bieżąco uczestniczyli wojewodowie województw objętych kataklizmem.

Informacje o chwilowym stabilizowaniu się sytuacji i opadaniu wód w rzekach i strumieniach napłynęły ze Starostwa Powiatowego w Sanoku. Pierwszy meldunek dotarł już **18 maja** około godziny 2:58 i dotyczył sytuacji na rzece Pielnica w Zarszynie. Jeszcze tego dnia, o godzinie 15:00 Wójt gminy Zarszyn odwołał alarm powodziowy. Podobna sytuacja miała miejsce w Ropczycach. **19 maja** alarm powodziowy odwołuje Wójt gminy Iwierzycze.

To jednak nieliczne wyjątki. W miejscach, gdzie wystąpiły zalania, sytuacja była w tym czasie bardzo trudna. Chwilowa przerwa w opadach pozwoliła tam, gdzie woda ustępowała, przeprowadzać wstępne oględziny i oszacowania spowodowanych przez nią strat. Nieprzejezdne i zniszczone drogi i mosty, uszkodzone tory kolejowe, zalane i podtopione domy, gospodarstwa i budynki użyteczności publicznej, uszkodzone systemy wodociągowe i kanalizacyjne, to tylko niektóre spośród strat zgłaszanych do Wojewody Podkarpackiego. Rozpoczęto wypompowywanie wody z piwnic. Wzdłuż największych rzek regionu trwała batalia o utrzymanie wałów. Uczestniczyli w niej przede wszystkim strażacy Państwowej Straży Pożarnej (PSP), druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP), żołnierze, funkcjonariusze Straży Granicznej, Żandarmerii, Straży Więziennej oraz mieszkańcy zagrożonych miejscowości i wolontariusze z terenu województwa i kraju.

Od **20 maja** sytuacja na obszarach nad górnymi biegami rzek powoli się stabilizowała. Pojawiły się pierwsze meldunki²⁴ informujące o obniżaniu się poziomu wody i jej ustępowaniu z zalanych obszarów. O godzinie 9:00 Starosta Sanocki odwołał pogotowie powodziowe dla powiatu sanockiego. W godzinach popołudniowych zrobił to także Starosta Dębicki.

Rozszczelniały się długo nieremontowane wały. Wezbrana do niespotykanego od dziesięcioleci poziomu woda niszczyła kolejne drogi i zabudowania, zabierała uprawy i pozbawiała dorobku życia kolejnych mieszkańców i inwestorów na terenach zalewowych²⁵. W różnych miejscach województwa podkarpackiego, zwłaszcza w powiatach dębickim i strzyżowskim ujawniały się kolejne osuwiska. Ich skala stawała się coraz większa i skutki coraz dotkliwsze²⁶.

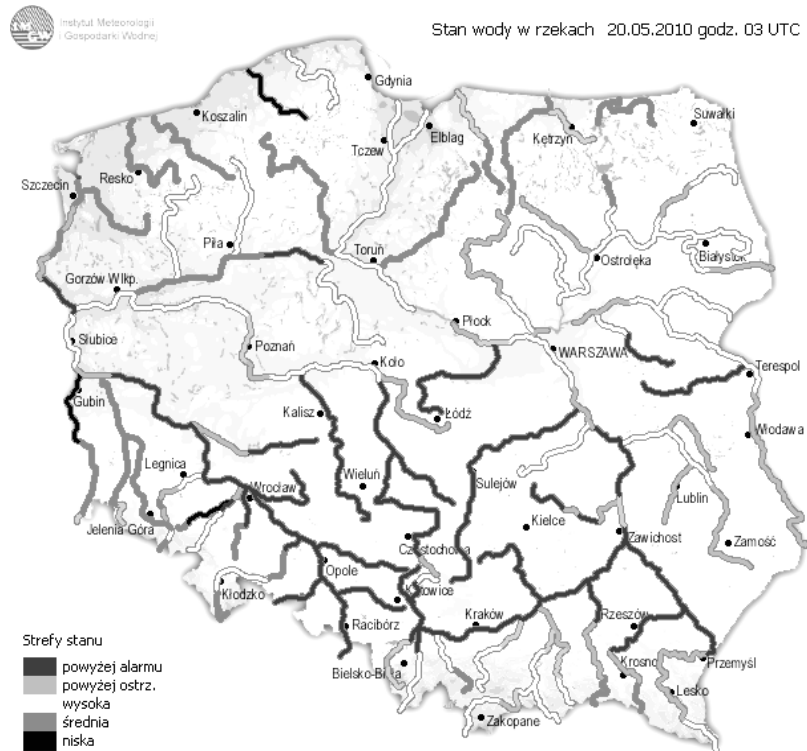
Siły ratunkowe były przemieszczane z terenów, gdzie woda spływała, na obszary, na których narastało zagrożenie. Wraz z przesuwaniami się wzdłuż biegów rzek fal kulminacyjnych woda powoli odpływała z zalanych terenów i odsłaniała zniszczenia. Lokalni szefowie Zarządzania Kryzysowego w miastach, gminach i powiatach zniszczonych przez powódź powołali komisje do szacowania strat powodziowych. Do Wojewody Podkarpackiego wpływały kolejne protokoły. W dniu **21 maja** alarmy i pogotowia były już odwołane na obszarach powiatów: brzozowskiego, sanockiego, kolbuszowskiego, rzeszowskiego, bieszczadzkiego, jarosławskiego, dębickiego oraz Miasta Krosno.

Za to z drugiej strony, z godziny na godzinę coraz trudniejsza stawała się sytuacja na terenach położonych nad Wisłą, największymi jej dopływami w regionie Sanem i Wisłokiem, w środkowych i dolnych ich biegach (Rys. 3) oraz nad ich dopływami w tych rejonach.

²⁴Meldunek ze Starostwa Powiatowego w Sanoku przekazany 20 maja 2010 roku, około godziny 6:00.

²⁵Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że dzięki odpowiedzialnemu gospodarowaniu w czasie powodzi zasobami wodnymi w sztucznych zbiornikach Solina i Myczkowce sytuacja wzdłuż Sanu pozostawała przez cały czas pod kontrolą.

²⁶Więcej o szacunkach strat w dalszej części opracowania.

Rys. 3. Wizualizacja²⁷ stanu wód na terenie kraju w dniu 20 maja 2010 r.

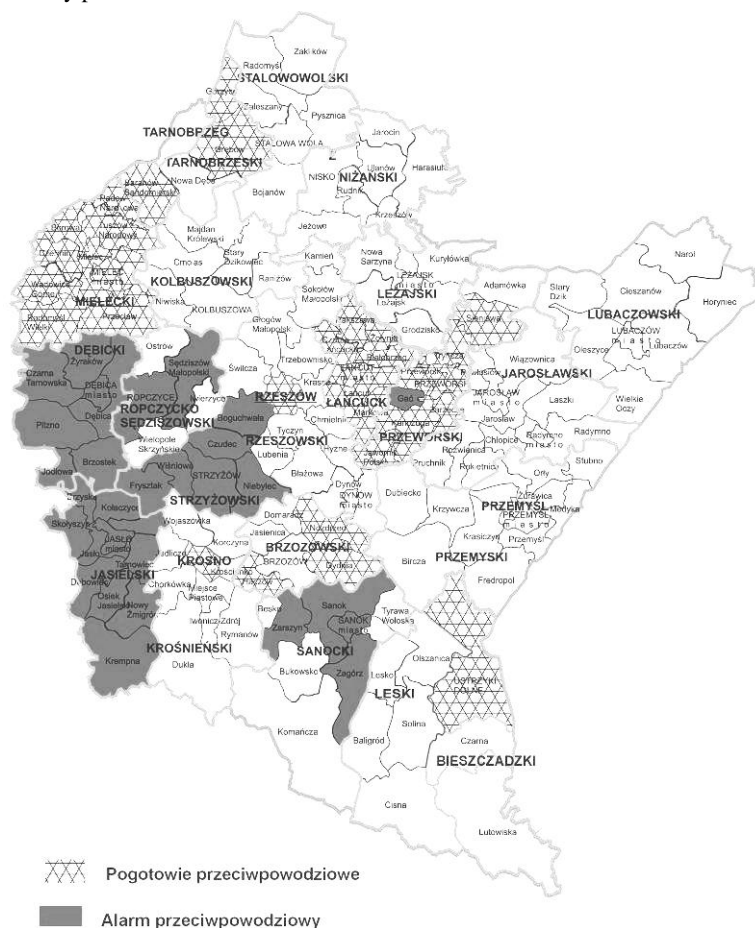
Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego (WCZK) Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego (PUW) w Rzeszowie²⁸.

Do **24 maja** udało się odwołać większość alertów powodziowych na obszarze województwa podkarpackiego, z wyjątkiem terenów zalanych wodami wezbranej Wisły w okolicach Tarnobrzega oraz Sanu w rejonie jego ujścia do Wisły. Dnia **28 maja** od godziny 15:00 Wojewoda Podkarpacki odwołał pogotowie przeciwpowodziowe dla miasta Tarnobrzeg i gminy Gorzyce.

²⁷W oryginalnym rysunku jest kolorowy. W rozpatrywanym okresie odcinki zaznaczone najciemniejszym kolorem dotyczyły poziomu wody powyżej stanu alarmowego, z wyjątkiem okolic Gubina i rzeki wpływającej do morza, gdzie odnotowano niski stan wody.

²⁸Źródło: Raport dobowy RCB z dnia 20 maja 2010 r.

Rys. 4. Obszary województwa podkarpackiego, na których obowiązywały pogotowia i alarmy powodziowe w dniu 2 czerwca 2010 r.



Źródło: Opracowane na podstawie danych uzyskanych z WCZK Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Wszędzie, gdzie to było możliwe, gdzie woda ustąpiła z zalanych terenów, samorządy natychmiast przystępowały do szacowania strat w infrastrukturze komunalnej. Nie wszędzie jednak woda sama ustępowała. W wielu miejscach konieczne było jej wypompowywanie. Szczególnie trudna pod tym względem sytuacja była w gminach powiatu mieleckiego i tarnobrzskiego. Pracownicy Miejskich i Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej prowadzili rozpoznanie pod kątem przygotowania danych w celu przekazania wsparcia dla poszkodowanych w wyniku powodzi poprzez wypłatę zasiłku celowego w kwocie do 6 tysięcy złotych. Wypłaty nastąpiły niezwłocznie po uzyskaniu danych o potrzebujących i środków na wsparcie z budżetu państwa.

Do WCZK w Rzeszowie ustawicznie napływały niepokojące komunikaty i ostrzeżenia meteorologiczne zarówno ze strony IMGW, jak i RZGW w Krakowie, które, zgodnie z obowiązującą procedurą, były niezwłocznie przekazywane do Centrów Zarządzania

Kryzysowego terenu, których dotyczyły. W ślad za tymi komunikatami, wraz z końcem maja przyszły także obfite opady deszczu i gwałtowne pogorszenie sytuacji w rzekach. Rzeczywistość okazała się dużo gorsza niż to zapowiadały ostrożne prognozy.

Już **1 czerwca** od rana pogotowie przeciwpowodziowe ogłosili Wójtowie gmin: Iwierzycy w powiecie rzeszowskim i Skołyszyn w powiecie jasielskim. Niedługo później tak samo postąpili Prezydenci Krosna i Rzeszowa oraz kolejni lokalni szefowie Zarządzania Kryzysowego z terenu województwa podkarpackiego. Potem było jeszcze gorzej...

W wielu miejscach powtórzyła się sytuacja sprzed kilku dni, z tym że z uwagi na wyjątkową obfitość opadów i duże nawodnienie gruntu po niedawnych ulewach i powodziach, zjawiska powodziowe zachodziły znacznie bardziej dynamicznie. W całym dorzeczu górnej Wisły oraz jej podkarpackich dopływów: Sanu, Wisłoka i Wisłoki wystąpiły wzrosty poziomów wód do stanów alarmowych, a wiele strumieni, potoków i rzek wylało. Było to najbardziej widoczne w rejonie Jasła i Strzyżowa, a także w Tarnobrzegu i okolicach. W Trzcinicy koło Jasła rzeka Ropa zalała skansen archeologiczny *Karpacka Troja*, a w samym Jaśle przerwała wał przeciwpowodziowy na długości około 40 m. W Jaśle konieczna była ewakuacja blisko 1300 osób, woda zalała ok. 1/3 powierzchni miasta. W powiecie jasielskim najbardziej zalane zostały tereny w gminach Jasło i Skołyszyn. W powiecie dębickim wśród wielu zalanych gospodarstw i przedsiębiorstw zalany został także zakład utylizacji odpadów medycznych. W gminie Gorzyce pod wodą znalazło się blisko 70% jej obszaru²⁹.

Z powodu gwałtowności zjawisk straty powodowane przez tę fazę powodzi były znacznie bardziej dotkliwe. Woda zrywała mosty, niszczyła drogi i zabudowania, pustoszyła uprawy ...

Kolejne komunikaty, kierowane przez gminne, miejskie i powiatowe centra zarządzania kryzysowego oraz wiele innych, zarówno stanowiących element struktur ZK, jak i zupełnie z zarządzaniem kryzysowym nie związanych, do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego PUW w Rzeszowie, informowały o wodzie wylewającej się z koryt potoków, strumieni i rzek, o ogłaszanych pogotowiach i alarmach powodziowych. Kolejne przynosiły informacje o ewakuacjach, zalaniach i podtopieniach, uszkodzeniach i zniszczeniach. Media donosiły o budzącej trwogę sytuacji. Pokazywały zmagania z żywiołem i zaangażowanie wielu instytucji i ludzi, którzy w odruchu współczucia i solidarności, w przeświadczeniu, że tak trzeba, organizowali akcje zbierania środków wsparcia³⁰ dla tych wszystkich, którym woda zabrała często dorobek całego życia.

Stabilizacja i stopniowa poprawa sytuacji przyszły dopiero około **7 czerwca**. To, co ukazywało się po ustąpieniu wody z zalanego obszaru było znacznie gorsze niż obrazy sprzed kilku dni. Woda nie tylko zniszczyła efekty podejmowanych wtedy działań naprawczych, ale przysporzyła dodatkowych strat, już na pierwszy rzut oka większych niż tamte.

Spośród samorządów, które w ostatnich dniach maja skierowały do Wojewody Podkarpackiego protokoły oszacowań strat spowodowanych przez powódź, większość

²⁹Por.

[http://pl.wikipedia.org/wiki/Pow%C3%B3d%C5%BA_w_Europie_%C5%9Arodkowej_\(2010\)#Wojew.C3.B3dztwo_podkarpackie](http://pl.wikipedia.org/wiki/Pow%C3%B3d%C5%BA_w_Europie_%C5%9Arodkowej_(2010)#Wojew.C3.B3dztwo_podkarpackie) (20 I 2011).

³⁰ Por. http://www.diecezja.elblag.opoka.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=266:apel-o-pomoc-dla-ofiar-powodzi-w-podniowej-polsce&catid=45:biskup-elblski&Itemid=112 (17 I 2011).

zgłosiła dodatkowe straty i przekazała nowe protokoły. Rozpoczęły się procedury weryfikacji szkód i – równolegle - przez cały czas przekazywane było wsparcie państwa polskiego dla poszkodowanych przez żywioł.

O skali kataklizmu świadczą poziomy wód odnotowane na wodomierzach.

Tabela 2 zawiera dane uśrednione z cegodzinnych wskazań poziomu wody na wybranych wodowskazach na głównych rzekach w regionie: Wiśle, Sanie, Wisłoku, Wisłoce i Jasiołce.

Tabela 2. Średnie poziomy wody (w cm) na wodowskazach na głównych rzekach Podkarpacia w dniach od 15 maja do 15 czerwca 2010 roku odniesiony do lokalnych stanów ostrzegawczych (O) i alarmowych (A).

Rzeka:	WISŁA		WISŁOK			WISŁOKA	JASIOŁKA	SAN		
Wodowskaz:	Kolo (Tarnobrzeg)	Sandomierz	Krosno	Żarnowa (Strzyżów)	Rzeszów	Mielec	Jasioł	Rzuchów (Leżajsk)	Nisko	Radomyśl
	X ₁	X ₂	X ₃	X ₄	X ₅	X ₆	X ₇	X ₈	X ₉	X ₁₀
Stan O/A	340 / 500	420 / 610	350 / 480	400 / 490	300 / 420	480 / 650	300 / 420	570 / 750	370 / 500	460 / 620
2010-05-15	258	358	231	192	96	232	136	309	194	320
2010-05-16	294	375	367	333	227	305	268	317	194	321
2010-05-17	428	465	537	670	543	695	544	528	273	362
2010-05-18	675	658	459	624	619	817	391	706	462	564
2010-05-19	785	800	493	618	642	789	405	752	518	659
2010-05-20	729	783	424	571	533	721	266	825	574	705
2010-05-21	665	774	384	413	315	510	207	812	632	759
2010-05-22	619	734	374	368	245	366	182	746	613	782
2010-05-23	584	702	259	306	207	304	166	613	523	723
2010-05-24	568	677	229	254	160	273	159	540	429	638
2010-05-25	527	646	234	247	155	272	162	507	388	583
2010-05-26	494	614	221	235	143	262	151	487	365	550
2010-05-27	457	578	212	221	133	249	149	417	338	518
2010-05-28	419	542	212	225	135	267	156	426	317	491
2010-05-29	396	511	205	212	124	256	145	413	300	470
2010-05-30	363	479	202	208	129	242	140	398	286	452
2010-05-31	331	446	253	255	158	241	177	396	278	441
2010-06-01	336	434	383	369	249	347	310	452	300	457
2010-06-02	408	479	451	504	435	629	426	611	394	537
2010-06-03	531	577	393	457	362	720	247	736	498	641
2010-06-04	601	705	475	646	644	714	556	742	549	696
2010-06-05	673	756	411	579	549	862	396	791	574	726

2010-06-06	735	800	348	385	307	785	227	799	598	749
2010-06-07	653	791	318	329	218	478	179	713	585	766
2010-06-08	558	716	285	300	193	327	169	b.d.	470	698
2010-06-09	478	635	233	268	170	295	164	b.d.	373	579
2010-06-10	403	559	208	231	142	268	148	b.d.	336	514
2010-06-11	325	471	198	214	127	248	141	235	304	469
2010-06-12	284	395	194	205	118	238	135	387	281	425
2010-06-13	271	360	191	199	113	232	131	373	266	410
2010-06-14	266	346	191	198	113	229	130	362	256	399
2010-06-15	257	337	191	198	112	227	130	358	250	389

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w WCZK PUW w Rzeszowie³¹.

Analiza danych zawartych w Tabeli 1 i Tabeli 2 pokazuje wyjątkowo niekorzystne skorelowanie³² bardzo wysokich poziomów wód zarówno w Wiśle, jak i jej podkarpackich dopływach. Zostało to spowodowane jednoczesnymi, dużymi i długotrwałymi opadami, jakie wystąpiły na obszarze całej południowej Polski. Wisła została bardzo intensywnie zasilona wodami z obszaru województw małopolskiego i śląskiego, co w zestawieniu z wyjątkowo dużymi opadami na Podkarpaciu i wysokim w ich wyniku poziomem wód w rzekach regionu, spowodowało powódzie opadowe, zarówno wezbraniową, jak i cofkowe. Szczególnie uciążliwe było długotrwałe utrzymywanie się wysokich wód powodziowych. Dotyczy to zarówno obszarów w międzywałach, jak i terenów zalanych w wyniku uszkodzenia wałów.

Tabela 3 zawiera matrycę korelacji K. Pearsona policzoną pomiędzy poziomami wód zawartymi w Tabeli 2. Przyjęto, że zależności są istotne statystycznie na poziomie $p < 0,0500$.

³¹Zdarzało się, że w materiałach źródłowych brakowało pojedynczych pomiarów. Najczęściej dotyczyło to z pojedynczych, losowych wskazań. W takiej sytuacji brakującą wartość wyliczono poprzez uśrednienie poprzedniego i następnego pomiaru.

³²W dalszej części artykułu zamieszczone zostały wykresy obrazujące zmiany stanu wód na wybranych wodowskazach na największych rzekach w regionie.

Tabela 3. Współczynniki korelacji K. Pearsona pomiędzy poziomami wód w największych rzekach województwa podkarpackiego w okresie 15.05 - 15.06.2010 r.

	X ₁	X ₂	X ₃	X ₄	X ₅	X ₆	X ₇	X ₈	X ₉	X ₁₀
X ₁	1,0000	0,9679	0,5770	0,6349	0,6481	0,7189	0,3814	0,6690	0,9222	0,8931
X ₂	0,9679	1,0000	0,4297	0,4848	0,4933	0,5674	0,2416	0,5437	0,9274	0,9423
X ₃	0,5770	0,4297	1,0000	0,9639	0,9257	0,8729	0,9038	0,6345	0,5122	0,3689
X ₄	0,6349	0,4848	0,9639	1,0000	0,9870	0,9253	0,9233	0,6441	0,5483	0,4079
X ₅	0,6481	0,4933	0,9257	0,9870	1,0000	0,9292	0,9078	0,6444	0,5447	0,4062
X ₆	0,7189	0,5674	0,8729	0,9253	0,9292	1,0000	0,7936	0,7136	0,6466	0,5086
X ₇	0,3814	0,2416	0,9038	0,9233	0,9078	0,7936	1,0000	0,4814	0,2925	0,1631
X ₈	0,6690	0,5437	0,6345	0,6441	0,6444	0,7136	0,4814	1,0000	0,6911	0,5690
X ₉	0,9222	0,9274	0,5122	0,5483	0,5447	0,6466	0,2925	0,6911	1,0000	0,9763
X ₁₀	0,8931	0,9423	0,3689	0,4079	0,4062	0,5086	0,1631	0,5690	0,9763	1,0000

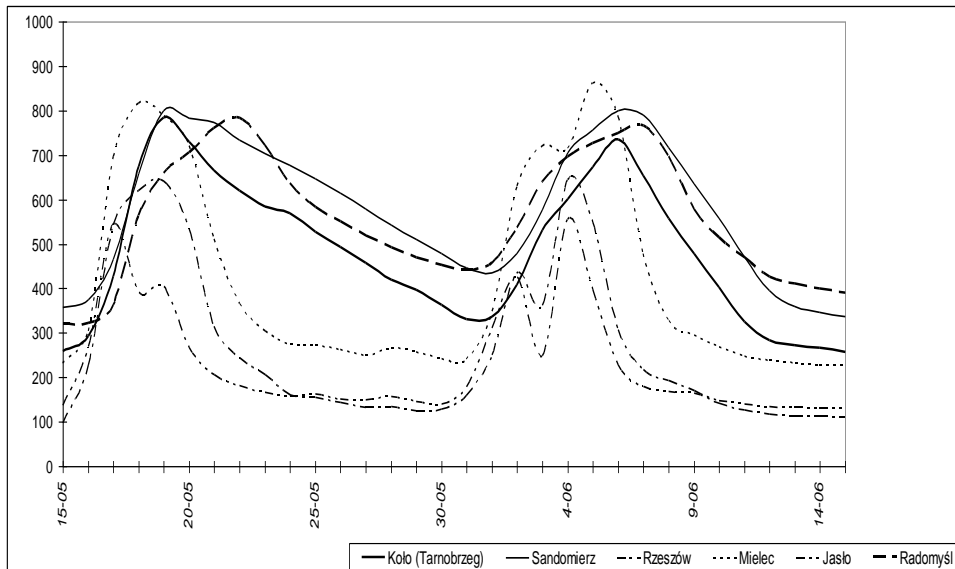
Źródło: Opracowanie własne.

Gdzie:

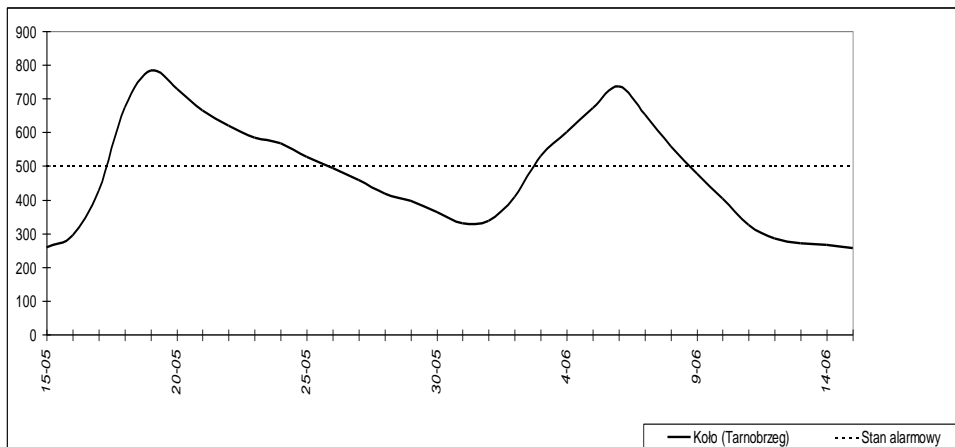
- X₁ – Wisła – wodowskaz: Koło (Tarnobrzeg),
- X₂ – Wisła – wodowskaz: Sandomierz,
- X₃ – Wisłok – wodowskaz: Krosno,
- X₄ – Wisłok – wodowskaz: Żarnowa (Strzyżów),
- X₅ – Wisłok – wodowskaz: Rzeszów,
- X₆ – Wisłoka – wodowskaz: Mielec,
- X₇ – Jasiołka – wodowskaz: Jasło,
- X₈ – San – wodowskaz: Rzuchów (Leżajsk),
- X₉ – San – wodowskaz: Nisko,
- X₁₀ – San – wodowskaz: Radomyśl.

Wszystkie współczynniki korelacji pomiędzy badanymi zmiennymi są istotne statystycznie na poziomie $p < 0,05$, z wyjątkiem symetrycznych par zmiennych (X₇ – X₂), (X₇ - X₉) oraz (X₇ - X₁₀), odpowiadających powiązaniu wodowskazu na rzece Jasiołka w Jaśle kolejno z wodowskazami w Sandomierzu na rzece Wisła oraz na rzece San odpowiednio w Nisku i Radomyślu.

Rys. 5. Wykres przebiegu wezbrań³³ w Wiśle, Sanie, Wisłoku, Wisloce i Jasiołce wg danych z tabeli 2 (stany w cm).

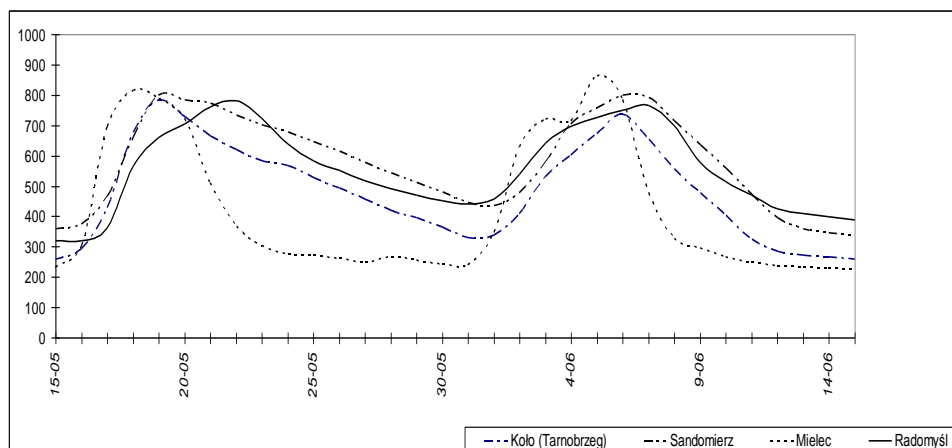


Rys. 6. Stan wody w Wiśle odniesiony do stanu alarmowego na wodowskaziu w Kole (okolice Tarnobrzega).

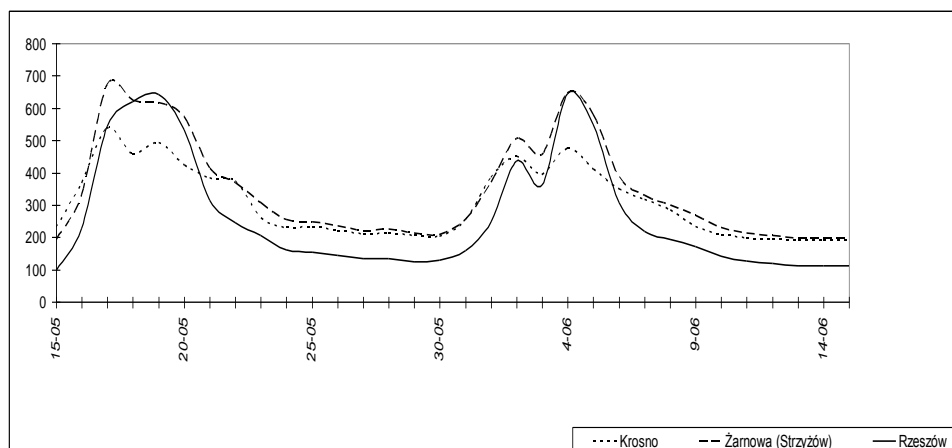


³³Opracowano na podstawie danych uzyskanych w WCZK PUW w Rzeszowie.

Rys. 7. Zobrazowanie wpływu wód wlewanych przez Wisłokę w Mielcu i San w Radomyślu na poziom Wisły w okolicach Tarnobrzega i Sandomierza.



Rys. 8. Przesunięcie w czasie fali kulminacyjnej³⁴ na rzece Wisłok.



3. STRATY, KOSZTY I NAKŁADY - 5-TY WYMIAR ŻYWIOŁU.

3.1. Straty i nakłady spowodowane przez powódź.

Pierwsze oszacowania wielkości strat spowodowanych przez powódź pojawiły się w efekcie działalności komisji powoływanych przez właściwe terytorialnie osoby odpowiedzialne za mienie i infrastrukturę publiczną: wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów powiatów oraz szefów jednostek zarządzających mieniem samorządowym tuż po ustąpieniu wód pierwszej fazy powodzi. Równoległe odpowiednie służby rozpoczęły oszacowania zniszczonego i uszkodzonego mienia osób prywatnych i

³⁴Bardziej widoczne jest to w odniesieniu do pierwszej fali powodzi ze względu na fakt większego skumulowania wód w czasie przechodzenia fali kulminacyjnej drugiej fali powodzi.

firm dotkniętych przez żywioł. W wyniku podejmowanych działań pojawiły się wstępne dane, które, z kolei, były weryfikowane przez właściwe komisje i służby wojewody podkarpackiego. Jednak rozwój zdarzeń w pierwszych dniach czerwca zmusił po raz kolejny wszystkie struktury Zarządzania Kryzysowego w zalanych przez powódź samorządach musiały stawiać czoło żywiołowi. Wszystko, co udało się oszacować po pierwszej fazie powodzi, musiało zostać przewartościowane po ustąpieniu wód drugiej fazy klęski.

W wyniku wcześniej opisanych procedur straty spowodowane przez obie fazy powodzi w miesiącach maju i czerwcu na Podkarpaciu wyrażały się kwotą około 1 341 770 tys. zł, w tym:

- straty w infrastrukturze jednostek samorządu terytorialnego około 1 077 073 tys. zł, na terenie, 33 miast i gmin, 8 powiatów i samorządu województwa – więcej szczegółów w Tabeli 4,
- blisko 7 300 poszkodowanych rodzin,
- blisko 1 900 rodzin ewakuowanych,
- 22 zniszczone przedsiębiorstwa,
- około 2 000 tys. zł. strat w przedsiębiorstwach,
- około 5 050 000 zł strat w obiektach zabytkowych:
 - **Tarnobrzeg** – zespół kościelno - klasztorny SS. Dominikanek,
 - **Tarnobrzeg** – zespół kościoła parafialnego pw. Św. Gertrudy,
 - **Trześć** - zespół kościoła parafialnego pw. Św. Rodziny,
 - **Trześć** – dawny dwór rodziny Tarnowskich,
 - **Trześć** – spichlerz podworski Tarnowskich,
 - **Krosno** – mur oporowy na odcinku dawnych miejskich murów obronnych,
 - **Ropczyce** – przeszło zabytkowego ogrodzenia kościoła filialnego pw. Najświętszej Panny Marii.
- sieć telekomunikacyjna – uszkodzonych 2 812 obiektów na kwotę około 355 980 zł,
- infrastruktura rzek i cieków wodnych zniszczona na kwotę około 165 979 900 zł,
- koszty finansowania akcji ratunkowej (koszty ewakuacji i zakwaterowania poszkodowanych rodzin, koszty podstawowych potrzeb ludności, koszty paliwa, itp.) - około 16 406 tys. zł,
- koszty porządkowania i sprzątnięcia terenów objętych powodzią szacowane na kwotę 60 000 tys. – 80 000 tys. zł.

Długotrwałe pozostawanie wody na terenach zalanych spowodowało sytuację, w której niemożliwe było odzyskanie jakiegokolwiek mienia, a wiele spośród zalanych budynków trzeba było rozebrać. Dla ich mieszkańców oznaczało to skazanie na tułaczkę po rodzinie, albo egzystencję w kontenerach przez wiele następnych miesięcy.

Podobnie było z mieszkańcami domów zniszczonych lub zagrożonych przez osuwiska. Trzeba tu zauważyć, że państwo wsparło z budżetu samorządy na obszarach osuwiskowych, poprzez dofinansowanie ekspertyz geologicznych i budowlanych zagrożonych obiektów.

Tabela 4. Zestawienie strat w infrastrukturze publicznej spowodowanych przez powódzie z maja i czerwca 2010 roku na Podkarpaciu.

Rodzaj obiektu	Ilość		Wartość strat [zł]
	sztuk	km	
Drogi wraz z odwodnieniem	-	72 580	723 947 511
Mosty	312	-	79 926 029
Przepusty	3 126	-	39 817 682
Kładki	99	-	4 715 456
Obiekty, urządzenia sieci kanalizacyjnej	2 021	-	10 172 117
Sieć kanalizacji sanitarnej	-	247	12 854 123
Sieć kanalizacji deszczowej	-	92	6 072 215
Oczyszczalnie ścieków	25	-	24 621 390
Obiekty, urządzenia sieci wodociągowej	73	-	1 382 729
Sieć wodociągowa	-	91	1 882 520
Stacje uzdatniania wody i ujęcia wody pitnej	42	-	4 729 740
Wysypiska śmieci i spalarnie odpadów	3	-	1 363 133
Cmentarze	4	-	1 344 654
Szkoły podstawowe i gimnazja	21	-	1 491 950
Szkoły średnie	2	-	135 000
Inne placówki oświatowo-wychowawcze	6	-	1 015 000
Szpitala i placówki służby zdrowia	14	-	1 961 000
Domy pomocy społecznej	3	-	105 419
Budynki	14	-	3 220 882
Obiekty sportowe	49	-	2 510 872)
Obiekty turystyki	3	-	212 000
Placówki kultury	6	-	748 500
Rowy odwadniające, potoki i kanały	-	770	152 715 396
Inne obiekty komunalne	3	-	127 500
Koszty razem:			1 077 072 818

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Biurze Wojewody PUW w Rzeszowie.

Do zniszczeń, które wody powodzi wyrządziły w sposób bezpośredni i pośredni dołączają się straty w skutek uaktywnienia się osuwisk powstałych w wyniku dużego nawodnienia gruntu. Ten proces, którego pierwsze przykłady pojawiły się na przełomie maja i czerwca 2010 roku ujawniał się w najmniej oczekiwanych momentach³⁵ i miejscach w województwie podkarpackim.

W dniu 23 czerwca do Wojewody Podkarpackiego zgłoszonych było 113 osuwisk, zaś na koniec 2010 roku ich liczba wzrosła do 580. Zestawienie zgłoszonych osuwisk w rozbiciu na powiaty zawiera Tabela 5.

³⁵Geolodzy współpracujący z Wojewódzkim Zespołem Nadzorującym Realizację Projektu „Ochrona Przeciwośuwiskowa” twierdzili, że aktywność osuwisk wywołana na obszarze województwa podkarpackiego powodziami w 2010 roku, w zależności od sytuacji hydrologicznej w regionie, może potrwać nawet do kilku lat.

Tabela 5. Zestawienie liczb osuwisk zgłoszonych na Podkarpaciu wg powiatów w czerwcu i grudniu 2010 r.

POWIAT	Czerwiec	Grudzień
Brzozowski		13
Dębicki	5	167
Jarosławski		1
Jasielski	32	54
Krośnieński		12
m. Krosno		5
Przemyski	7	6
M. Przemysł		1
Ropczycko - sędziszowski	3	26
Rzeszowski	24	64
M. Rzeszów		16
Sanocki		1
Strzyżowski	42	205
M. Tarnobrzeg		9
RAZEM	113	580

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Wydziale Środowiska i Rolnictwa PUW w Rzeszowie.

Osobną grupę kosztów stanowiły środki przekazywane z budżetu państwa na wsparcie dla ofiar powodzi.

Tabela 6. Zestawienie ilości i kwot zasiłków dla ofiar powodzi w miesiącach maju i lipcu 2010 roku w rozbiciu na typy wsparcia i gminy³⁶.

	Zasiłki celowe do 6.000 zł		Zasiłki celowe do 20.000 zł		Zasiłki celowe od 20.000 zł do 100.000 zł		Zasiłki celowe do 300.000 zł		Kwota całkowita
	Ilość	Kwota	Ilość	Kwota	Ilość	Kwota	Ilość	Kwota	
Urząd Miasta Rzeszów	153	388 819	11	125 100	-	-	-	-	513 919
Urząd Miasta Krosno	80	167 300	11	68 000	-	-	-	-	235 300
Urząd Miasta Tarnobrzeg	1 039	5 440 039	378	6 048 568	625	43 552 586	51	8 465 867	63 507 060
UG Adamówka	4	11 800	-	-	-	-	-	-	11 800
UMiG Baranów Sandomierski	87	84 100	16	111 990	4	92 924	-	-	289 014
UG Białobrzegi	61	49 700	-	-	-	-	-	-	49 700
UG Bircza	6	4 700	6	116 000	2	114 376	-	-	235 076
UMiG Błażowa	3	12 000	1	19 385	-	-	-	-	31 385
UM Boguchwała	84	150 200	18	220 000	1	100 000	-	-	470 200
UG Borowa	374	336 900	5	59 200	2	83 658	-	-	479 758
UM Brzostek	374	1 508 500	33	584 191	14	703 738	-	-	2 796 429

³⁶Dane z dnia 31 grudnia 2010 r. Z uwagi na trwające procedury dane należy traktować jako oszacowania, które mogą ulegać zmianom.

UM Brzozów	30	22 000	-	-	-	-	-	-	22 000
UG Brzyska	218	720 000	17	225 000	-	-	1	3 195	948 195
UG Chmielnik	9	40 800	-	-	1	11 100	2	400 000	451 900
UG Chorkówka	6	6 500	-	-	-	-	-	-	6 500
UMiG Cieszanów	2	12 000	-	-	-	-	-	-	12 000
UG Czarna pow. łańcucki	55	110 000	-	-	-	-	-	-	110 000
UG Czarna pow. dębicki	28	119 000	3	45 000	0	0	-	-	164 000
UG Czermin	534	843 600	29	549 000	25	1 775 455	-	-	3 168 055
UG Czudec	69	323 500	31	381 957	3	113 318	5	945 964	1 764 739
UG Dębica	94	413 400	21	191 642	18	728 425	5	787 491	2 120 958
UM Dębica	80	205 100	1	13 105	9	494 093	1	282 520	994 818
UG Dębowiec	3	4 500	-	-	-	-	-	-	4 500
UG Dubiecko	2	12 000	-	-	-	-	-	-	12 000
UG Dukla	-	-	-	-	2	139 417	-	-	139 417
UG Dydnia	4	3 100	-	-	-	-	-	-	3 100
UG Dynów	7	25 000	-	-	1	49 781	2	230 000	304 781
UG Frysztak	91	175 700	6	67 341	2	57 503	4	618 277	918 821
UG Gać	28	113 000	-	-	-	-	-	-	113 000
UG Gawłuszowice	242	319 050	2	40 000	-	-	-	-	359 050
UMiG Głogów Młp.	42	70 900	-	-	1	75 000	-	-	145 900
UG Gorzyce	1 271	8 027 290	88	1 501 543	989	80 589 345	43	6 397 814	96 515 992
UG Grębów	2	10 000	-	-	-	-	-	-	10 000
UG Haczów	19	6 950	-	-	-	-	-	-	6 950
UG Iwierzycze	14	11 000	1	5 000	1	29 355	1	152 611	197 966
UG Jasło	212	991 510	103	1 005 878	51	3 338 358	2	84 300	5 420 046
UM Jasło	799	3 783 324	238	3 002 591	176	7 768 035	1	150 221	14 704 171
UG Jaśliska	-	-	1	5 000	-	-	-	-	5 000
UG Jawornik Polski	35	63 000	-	-	-	-	-	-	63 000
UG Jedlicze	38	49 200	3	41 848	-	-	-	-	91 048
UG Jeżowe	49	96 000	-	-	-	-	-	-	96 000
UG Jodłowa	57	202 500	13	194 690	6	379 100	2	91 000	867 290
UMiG Kańczuga	4	12 000	-	-	-	-	-	-	12 000
UM Kolaczyce	218	615 400	24	209 500	-	-	-	-	824 900
UG Korezyna	7	9 000	3	50 500	-	-	-	-	59 500
UG Krasne	10	20 400	1	18 400	-	-	-	-	38 800
UG Krościenko Wyżne	11	21 900	1	20 000	-	-	-	-	41 900
UG Krzeszów	3	6 000	-	-	-	-	-	-	6 000
UG Kuryłówka	56	157 500	9	81 000	-	-	-	-	238 500
UG Leżajsk	53	63 600	-	-	1	27 840	-	-	91 440
UM Leżajsk	2	3 500	-	-	-	-	-	-	3 500
UG Lubenia	50	165 000	-	-	3	26 000	2	111 000	302 000
UG Łańcut	3	6 000	-	-	-	-	-	-	6 000
UG Markowa	18	33 800	5	45 000	-	-	-	-	78 800
UG Miejsce Piastowe	76	130 800	-	-	-	-	-	-	130 800
UG Mielec	457	1 900 000	201	3 014 203	58	3 281 292	-	-	8 195 495

UM Mielec	46	167 500	16	175 572	5	204 547	1	85 572	633 191
UG Niebylec	13	55 000	2	18 000	1	33 000	1	400 000	506 000
UMiG Nowa Dęba	6	6 300	-	-	-	-	-	-	6 300
UMiG Nowa Sarzyna	14	18 900	-	-	-	-	-	-	18 900
UG Nowy Żmigród	4	6 000	-	-	-	-	-	-	6 000
UG Osiek Jasielski	6	14 500	-	-	1	20 860	-	-	35 360
UG Ostrów	31	136 000	1	11 000	-	-	-	-	147 000
UG Padew Narodowa	21	64 000	-	-	-	-	-	-	64 000
UGiM Pilzno	103	413 300	19	253 621	18	607 913	2	180 745	1 455 579
UG Pruchnik	10	11 500	-	-	-	-	1	100 000	111 500
UM Przeclaw	77	149 700	6	79 000	5	342 346	1	109 262	680 308
UG Przeworsk	37	124 385	9	105 985	4	130 755	-	-	361 125
UG Pyszcznica	1	3 000	-	-	-	-	-	-	3 000
UG Radomyśl n/Sanem	9	28 500	-	-	-	-	-	-	28 500
UG Rakszawa	22	60 300	-	-	-	-	-	-	60 300
UMiG Ropczyce	239	604 000	30	199 180	-	-	2	527 100	1 330 280
UG Roźwienica	24	74 000	-	-	-	-	-	-	74 000
UG Rudnik n/Sanem	-	-	1	8 000	-	-	-	-	8 000
UG Rymanów	9	15 000	-	-	-	-	-	-	15 000
UG Sanok	37	94 000	-	-	-	-	-	-	94 000
UM Sanok	6	7 000	-	-	-	-	-	-	7 000
UMiG Sędziszów Młp.	341	1 025 076	68	391 997	10	274 543	1	194 377	1 885 993
UMiG Sieniawa	97	254 600	-	-	-	-	-	-	254 600
UG Skołyszyn	289	1 228 200	108	1 033 977	29	1 264 222	4	536 102	4 062 501
UGiM Sokołów Młp.	75	130 000	-	-	-	-	-	-	130 000
UM Stalowa Woła	3	7 000	-	-	-	-	-	-	7 000
UMiG Strzyżów	63	222 000	16	131 572	3	72 985	7	1 253 848	1 680 405
UG Świlecza	24	72 990	2	22 300	2	58 096	-	-	153 386
UG Tryńcza	12	26 000	2	14 316	-	-	-	-	40 316
UG Trzebownisko	121	441 000	7	105 896	-	-	-	-	546 896
UG Tuszów Narodowy	327	197 250	-	-	-	-	-	-	197 250
UGiM Tyczyn	43	126 300	1	6 300	3	186 924	1	300 000	619 524
UMiG Ulanów	1	6 000	1	20 000	-	-	-	-	26 000
UG Wadowice Górne	218	620 000	66	1 084 900	13	729 696	-	-	2 434 596
UG Wiązownica	2	12 000	-	-	-	-	-	-	12 000
UG Wielopole Skrz.	160	187 700	6	30 100	1	42 399	1	270 000	530 199
UG Wiśniowa	58	145 500	8	64 500	1	24 988	2	275 538	510 526
UG Wojaszówka	21	15 900	-	-	-	-	-	-	15 900
UM Zagórz	2	2 500	-	-	-	-	-	-	2 500
UG Zarszyn	3	1 500	2	21 443	-	-	-	-	22 943
UG Zarzecze	10	22 500	-	-	-	-	-	-	22 500
UG Żyraków	150	685 500	56	1 013 000	24	1 832 953	-	-	3 531 453
Razem:	10 008	35 561 283	1 707	22 851 291	2 115	149 356 926	146	22 952 804	230 722 304

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Wydziale Polityki Społecznej P UW w Rzeszowie.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat, począwszy od roku 2004, a na roku 2010 skończywszy, z budżetu państwa dla mieszkańców Podkarpacia poszkodowanych w wyniku klęsk żywiołowych przekazanych zostało blisko 245 589 716 zł odpowiednio³⁷:

Tabela 7. Kwoty pomocy społecznej wypłaconej z budżetu państwa poszkodowanym w wyniku klęsk żywiołowych mieszkańcom województwa podkarpackiego.

Rok	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Pomoc społeczna ³⁸	793 350	695 150	1 355 600	1 012 432	789 240	6 173 700	234 770 244

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Wydziale Polityki Społecznej PUW w Rzeszowie.

Oznacza to, że na Podkarpaciu bez mała 96% nakładów państwa na rzecz wsparcia ofiar klęsk żywiołowych na przestrzeni kilku ostatnich lat stanowi wsparcie dla ofiar majowo – czerwcowych powodzi 2010 roku.

3.2. Wpływ powodzi na gospodarkę województwa podkarpackiego.

Wielkości pokazanych w Tab. 17 kwot, zarówno strat powodziowych, jak i nakładów ponoszonych na rzecz ich usuwania, obrazują potencjał ekonomiczny wnoszony przez nie do gospodarki zarówno obszarów zalanych, jak i całego województwa podkarpackiego. Nie można pominąć znaczenia tego finansowego „zastrzyku” dla lokalnego i regionalnego handlu i usług, zwłaszcza w zakresie robót drogowych, budowlanych i wykończeniowych. Wynikozogniskowanych wywiadów grupowych przeprowadzonych wśród przedsiębiorców województwa podkarpackiego, m.in. z terenów objętych powodzią - okolic Tarnobrzega, wskazują na istotne znaczenie inwestycji związanych z odbudową mienia i infrastruktury. W szczególności upatruje się poprawy warunków funkcjonowania sektora budownictwa³⁹.

Wpływ, jaki miała klęska powodzi na zalanych terenach województwa podkarpackiego na aktywność gospodarczą podmiotów tam działających można zauważyć obserwując kilka wskaźników. Mając na względzie zakłócenia, jakie spowodował żywioł, należałoby oczekiwać spadku w okresie powodzi liczby podejmowanych przedsięwzięć gospodarczych. Żeby to sprawdzić warto przeanalizować zmiany wymiernych wskaźników statystycznych i fiskalnych. W Tabeli 8 zobrazowane zostały liczby noworejestrowanych firm⁴⁰ w wybranych powiatach dotkniętych klęską, odniesione do miesięcy, kiedy trwała powódź.

³⁷Opracowano na podstawie danych otrzymanych w Wydziale Polityki Społecznej PUW w Rzeszowie.

³⁸Wartości podane w złotych.

³⁹Zintegrowany system informacji i prognozowania dotyczący mikroprzedsiębiorczości regionalnej. Studium na przykładzie Podkarpackiego Obserwatorium Mikroprzedsiębiorczości, Praca zbiorowa pod red. Pawła Hydzika i Pawła Walawendra, s. 334-335.

⁴⁰W analizie wzięto pod uwagę sektor małych przedsiębiorstw, zatrudniających do 9 pracowników, w którym dynamika zmian była największa.

Tabela 8. Nowozarejestrowane podmioty z podkarpackiego rejestru REGON w wybranych powiatach województwa w latach 2008-2010.

Wyszczególnienie		Marzec	Kwiecień	Maj
Województwo ogółem	2008	913	1116	951
	2009	846	1209	1231
	2010	1468	1370	1187
Powiat dębicki	2008	45	45	70
	2009	43	75	74
	2010	72	80	70
Powiat mielecki	2008	42	66	55
	2009	43	84	98
	2010	97	79	55
Powiat tarnobrzeski	2008	19	27	17
	2009	18	31	26
	2010	26	23	34
Miasto Tarnobrzeg	2008	23	29	23
	2009	18	39	45
	2010	33	40	37
Powiat ropczycko-sędziszowski	2008	38	30	25
	2009	38	39	32
	2010	53	61	30
Powiat jasielski	2008	57	83	54
	2009	65	52	65
	2010	81	72	77

Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Urzędzie Statystycznym w Rzeszowie.

Analiza danych pokazuje, że na obszarach dotkniętych powodzią, w czasie jej trwania, spadek liczby nowych przedsiębiorstw jest znaczniejszy, niż odpowiednio jego wartość uśredniona dla całego województwa. Pokazuje to wyraźnie Rysunek 9.

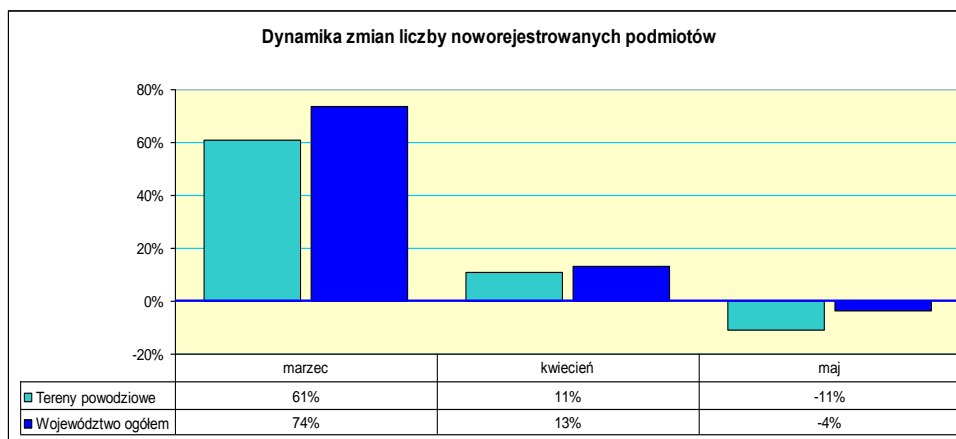
Jednocześnie, w miesiącach maju i czerwcu 2010 r. do Urzędów Skarbowych złożono na terenie całego województwa podkarpackiego ogółem 442 wnioski o udzielenie ulg podatkowych. Liczba ta, była wyższa w stosunku do liczby złożonych wniosków w analogicznym okresie roku ubiegłego aż o 14%. W tym samym okresie, do Urzędów Skarbowych w wybranych powiatach dotkniętych powodzią, tj. w Dębicy, Ropczycach, Tarnobrzegu, Stalowej Woli i Jasle, ogółem złożono 150 wniosków o udzielenie ww. ulg. Oznacza to, że około 34% wszystkich przedmiotowych wniosków złożonych zostało tylko w tych pięciu powiatach. Ich liczba była aż o 69% wyższa w stosunku do odpowiedniej liczby w analogicznym okresie roku ubiegłego⁴¹.

Także wielkość wpływów z podatków liczona dla województwa podkarpackiego ogółem, w porównaniu do odpowiedniej wartości dotyczącej terenów zalanych, pokazuje

⁴¹Opracowano na podstawie danych otrzymanych z Izby Skarbowej w Rzeszowie.

niekorzystny wpływ kataklizmu na aktywność gospodarczą przedsiębiorców na terenach zalanych. Jest to dobrze widoczne na przykładzie Rys. 10.

Rys. 9. Procentowe zmiany liczby nowych podmiotów zarejestrowanych w miesiącach przed i w trakcie powodzi majowej 2010 r. w rejestrze REGON, w województwie podkarpackim, w gminach dotkniętych powodzią odniesione do analogicznego okresu roku 2009.

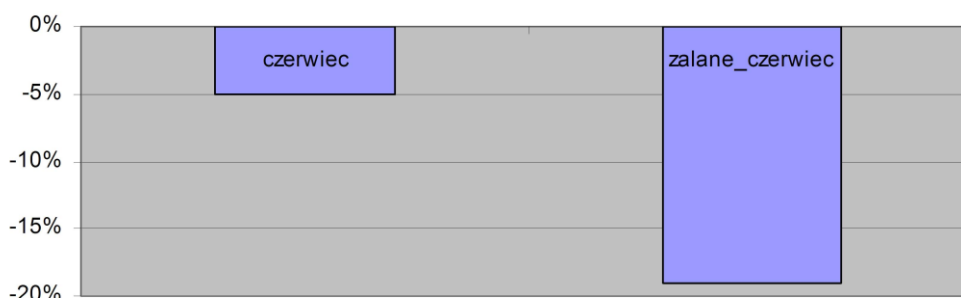


Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Urzędzie Statystycznym w Rzeszowie.

Trudno po analizie tych kilku danych wyciągać jednoznaczne wnioski, co do gospodarki na obszarach zalanych przez powódź. Jednak na podstawie obrazu wydarzeń, które się wtedy działy i skali zniszczeń, jakie się po nich ujawniły można przyjąć, że w odniesieniu do pojedynczych firm, ich sytuacja i warunki działania często uległy znacznemu pogorszeniu. Wiele z nich musiało zawiesić działalność, inne zmuszone były szukać sposobów na przetrwanie najtrudniejszych chwil i liczyć na obiecane przez rząd programy naprawcze.

Jednak, z perspektywy regionu, nie można nie zauważyć korzyści, jakie dla jego rozwoju przyniosły środki i działania przeznaczone na usuwanie zniszczeń i odbudowę. Niepokój budzi jedynie fakt odtwarzania zniszczonej przez powódź substancji w tym samym miejscu. Dotyczy to zwłaszcza budynków i oznacza, że z katalogu zagrożeń, jakim będą podlegać przez kolejne lata, nic a nic nie zostanie wyeliminowane.

Rys. 10. Ilustracja różnicy we wpływach z tytułu podatków w miesiącu czerwcu 2010 roku w województwie podkarpackim ogółem (czerwiec), oraz na obszarach zalanych (zalane_czerwiec).



Źródło: Opracowano na podstawie danych uzyskanych w Urzędzie Statystycznym w Rzeszowie.

LITERATURA

- [1] „Mamy czyste powietrze” [w:] Gazeta Codzienna NOWINY z dnia 4.04.2005 r.
- [2] „Podkarpacie w liczbach” [w:] Dziennik Polski z dnia 27.12.2004 r.
- [3] Stan środowiska w województwie podkarpackim w 2003 roku. WIOS Rzeszów 2005 r.
- [4] Mały Rocznik Statystyczny,
http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/PUBL_maly_rocznik_statystyczny_2008.pdf, s.32 (29 XII 2010)
- [5] http://www.wrota.podkarpackie.pl/res/um/rol/2010/raport_pos/raport_pos_2007_2008.pdf s.12, (29 XII 2010)
- [6] <http://www.hydroprojekt.pl/obiekty,hydrotechniczne,5.html> (29 XII 2010)
- [7] <http://epodkarpacie.com/index.php?page=podkarpackie#Klimat> (29 XII 2010)
- [8] http://www.wrotamalopolski.pl/NR/rdonlyres/D2A5D97A-2514-47E8-AB9C-331575931A13/443470/OKVI32217_siwz_zal7_Program.pdf str. 8 (11 I 2011 r.)
- [9] http://www.bryk.pl/teksty/studia/geografia/geografia_fizyczna/10991-typologia_powodzi_i_wezbra%C5%84_w_polsce_sposoby_ograniczania_ich_negatywnych_skutkow%C3%B3w.html (13 I 2011)
- [10] <http://www.jaslo4u.pl/przysieki-wylala-ropa-woda-uwiezila-dwoch-pracownikow-oczyszczalni-newsy-jaslo-8480> (14 I 11)
- [11] http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,7924904,Znaleziono_druga_ofiare_powodzi_na_Podkarpaciu.html?fb_xd_fragment#?=&cb=f14d6b5f6ddfebc&relation=parent.parent&transport=fragment&type=resize&height=20&width=120 (12 I 11)
- [12] [http://pl.wikipedia.org/wiki/Pow%C3%B3d%C5%BA_w_Europie_%C5%9Arodkow_ej_\(2010\)#Wojew.C3.B3dztwo_podkarpackie](http://pl.wikipedia.org/wiki/Pow%C3%B3d%C5%BA_w_Europie_%C5%9Arodkow_ej_(2010)#Wojew.C3.B3dztwo_podkarpackie) (20 I 2011)
- [13] http://www.diecezja.elblag.opoka.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=266:apel-o-pomoc-dla-ofiar-powodzi-w-poudniowej-polsce&catid=45:biskup-elblski&Itemid=112 (17 I 2011)

- [14] Karta zdarzeń znak ZK.I.6821-15-3/10 – dokument WCZK PUW w Rzeszowie.
[15] *Zintegrowany system informacji i prognozowania dotyczący mikroprzedsiębiorczości regionalnej. Studium na przykładzie Podkarpackiego Obserwatorium Mikroprzedsiębiorczości*, Praca zbiorowa pod red. Pawła Hydzika i Pawła Walawendra.

FLOOD IN MAY AND JUNE 2010 - FIVE DIMENSIONS OF THE DESTROYER IN PODKARPACIE VOIVODESHIP

Specific topographic conditions and climate of area of the Podkarpackie Voivodeship redound that floods come there much often than to other regions of Poland. The very big one took place in May and June 2010. It damaged a lot of buildings, roads, bridges, fields and firms. For several weeks the flood was the main news of TV, radio and press. Based on data collected during and after the flood by the Voivodeship Center of Crisis Management in Rzeszow the author tried to write the description of phenomenon of disaster in dimensions of space, time and economy.

Krystyna SIENIAWSKA¹
Agata WARMIŃSKA²

PORÓWNAWCZA OCENA SYTUACJI FINANSOWEJ FIRM SEKTORA CUKIERNICZEGO WYBRANYMI METODAMI ANALIZY DYSKRYMINACYJNEJ

W dobie globalizacji zmienia się rynek, na którym funkcjonują przedsiębiorstwa. Tempo oraz złożoność tego procesu pociąga za sobą konieczność poszukiwania instrumentów pozwalających na skuteczne rozpoznanie zagrożeń dla prowadzenia działalności gospodarczej. Jedną z metod statystycznych wykorzystywanych do prognozowania upadłości przedsiębiorstwa jest analiza dyskryminacyjna.

1. WPROWADZENIE

Przedsiębiorstwa w gospodarce rynkowej narażone są na nasilającą się konkurencję i niespodziewane zmiany warunków działania. Zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa sprzyja dobra kondycja finansowa firmy. Ważnym narzędziem w ocenie tej sytuacji jest analiza finansowa oparta między innymi na modelach analizy dyskryminacyjnej. Metody te w prosty sposób pozwalają na obiektywne i kwantyfikowalne zweryfikowanie, zbadanie efektywności działania firmy, wykrycie sygnałów wskazujących na zagrożenia kontynuowania działalności. Prawidłowe odczytanie przyczyn pogarszającej się kondycji finansowej i szybka reakcja związana z przeprowadzeniem zmian restrukturyzacyjnych może uchronić firmę przed ewentualnym bankructwem.

W praktyce światowej pojawiło się wiele modeli służących przewidywaniu zagrożenia zdolności przedsiębiorstwa do kontynuowania działalności. W artykule wykorzystano cztery modele analizy dyskryminacyjnej w celu oceny sytuacji finansowej w dwóch spółkach branży cukierniczej: SA WAWEL i SA MIESZKO w latach 2007 – 2009.

2. TEORETYCZNE ASPEKTY ANALIZY DYSKRYMINACYJNEJ

W literaturze polskiej oraz zagranicznej wyróżniono wiele technik pozwalających na diagnozowanie sytuacji firmy i wczesne prognozowanie ewentualnych trudności finansowych.

Jedną z nich, znajdującą coraz szersze zastosowanie, jest analiza dyskryminacyjna, która stanowi metodę empiryczno – indukcyjną. Ogólnie wyróżnia się jedno – i wielowymiarową analizę dyskryminacyjną³. Jednowymiarowa analiza dyskryminacyjna zakłada przeprowadzenie klasyfikacji obiektów na podstawie tylko jednej zmiennej objaśniającej. Polega ona na doborze eksperckim mierników, które powinny przyczynić się do roz-

¹Dr Krystyna Sieniawska, Politechnika Rzeszowska, Wydział Zarządzania, Członek Koła PTE przy PRz.

²Mgr inż. Agata Warmińska, Politechnika Rzeszowska, Wydział Zarządzania, Członek Koła PTE przy PRz.

³A. Hołda, *Zasada kontynuacji działalności i prognozowanie upadłości w polskich realiach gospodarczych*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Kraków 2006, s. 113.

różnialności badanych grup. Następnie dla każdego z mierników osobno poszukuje się punktu granicznego, który pozwala prawidłowo zaklasyfikować najwięcej badanych obiektów do odpowiednich grup. Na podstawie przeprowadzonych analiz za pomocą jednowymiarowej analizy dyskryminacyjnej uzyskuje się często sprzeczne wyniki klasyfikacji, otrzymane za pomocą kilku mierników. Oznacza to, że przeprowadzając analizę przy wykorzystaniu jednej zmiennej, klasyfikacja przebiega inaczej niż na podstawie innej zmiennej. W takiej sytuacji uzyskuje się niejednoznaczne wyniki klasyfikacji. Ponadto jednowymiarowa analiza dyskryminacyjna zakłada liniową zależność między wartością predyktora a sytuacją finansową przedsiębiorstwa, oznacza to, że wraz ze wzrostem wartości określonego miernika sytuacja przedsiębiorstwa się poprawia, a w wyniku jego spadku pogarsza⁴.

Biorąc pod uwagę wady, jednowymiarowa analiza dyskryminacyjna coraz rzadziej jest stosowana jako podstawowa metoda wykorzystywana do tworzenia modeli oceny zagrożenia finansowego przedsiębiorstw.

Modele wielowymiarowe analizują jednocześnie wiele wskaźników, a modele służące klasyfikacji przedsiębiorstw do odpowiedniej grupy konstruowane są na podstawie przynajmniej dwóch wskaźników. Zmienną zależną w takim modelu jest prognoza znalezienia się przedsiębiorstwa w grupie firm upadających bądź nieupadających. Zmiennymi niezależnymi w modelu są wskaźniki finansowe i inne zmienne o charakterze ekonomicznym. Studiując polską literaturę widać, iż przy prognozowaniu upadłości spółek akcyjnych notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych stosowana jest praktycznie wyłącznie wielowymiarowa liniowa analiza dyskryminacyjna⁵.

3. MODELE WIELOWYMIAROWE W OCENIE SYTUACJI FINANSOWEJ SPÓŁEK SA WAWEL I SA MIESZKO

3.1. Model E. I. Altmana

W badaniach zastosowano model E. I. Altmana w wersji z 1983 r. opracowany dla gospodarki amerykańskiej i szeroko rozpowszechniony w innych krajach. Postać modelu obrazuje funkcja (1):

$$Z=0,717 X_1 + 0,847 X_2 + 3,107 X_3 + 0,420 X_4 + 0,998 X_5 \quad (1)$$

gdzie:

X_1 = kapitał pracujący / aktywa ogółem

X_2 = zysk zatrzymany / aktywa ogółem

X_3 = zysk przed opodatkowaniem i spłatą odsetek (EBIT) / aktywa ogółem

X_4 = wartość księgowa akcji zwykłych i uprzywilejowanych / księgowa wartość zadłużenia

X_5 = sprzedaż / aktywa ogółem

Tabela 1. Ocena podmiotów gospodarczych na podstawie wskaźnika Z – score

Wartość wskaźnika	Szanse upadku
-------------------	---------------

⁴ B. Prusak, *Nowoczesne metody prognozowania zagrożenia finansowego przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa 2005, s. 46.

⁵ B. Prusak, *Ekonomiczne i prawne aspekty upadłości przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa 2007, s. 178.

1,23 lub mniej	bardzo wysokie
1,23 – 2,90	nieokreślone – tzw. szara strefa, obejmuje zarówno podmioty zagrożone, jak i niezagrożone upadłością
2,90 i więcej	niewielkie

Źródło: M. Walczak (red.), Analiza finansowa w zarządzaniu współczesnym przedsiębiorstwem, Difin, Warszawa 2007, s. 420.

Tabela 2. Model E. I. Altmana z 1983 r., WAWEL SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X ₁	0,1427	0,1661	0,2540
X ₂	0,10655	0,0631	0,0680
X ₃	0,1341	0,1339	0,1277
X ₄	0,1416	0,1254	0,1190
X ₅	1,1675	1,1073	1,2488
Z _A	1,8338	1,7463	1,9328

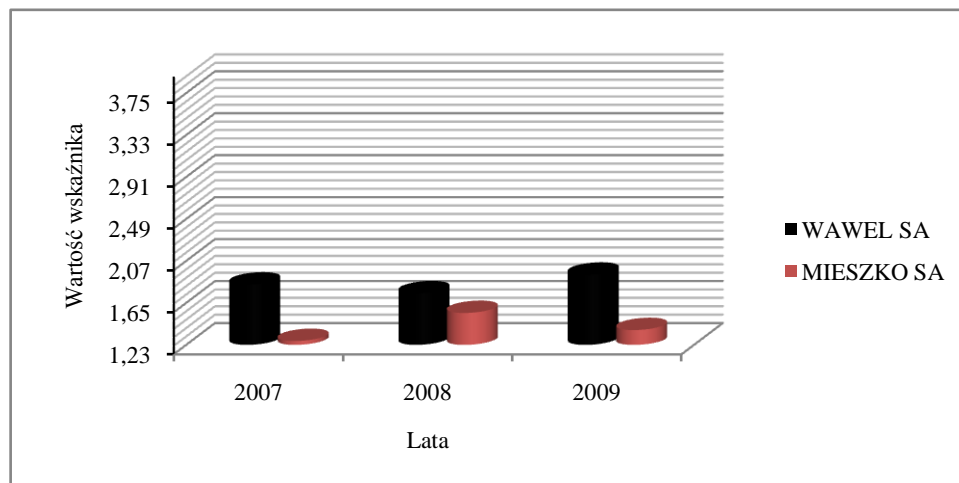
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Tabela 3. Model E. I. Altmana z 1983 r., MIESZKO SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X ₁	-0,0224	0,115	-0,0837
X ₂	0,0105	0,0274	0,0379
X ₃	0,0457	0,0572	0,0631
X ₄	0,2993	0,3212	0,3286
X ₅	1,0102	1,0458	1,0739
Z _A	1,2687	1,4595	1,3779

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Rys.1. Model E. I. Altmana



Źródło: Opracowanie własne.

Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że żadna ze spółek nie znalazła się w ostatnim przedziale (powyżej 2,9) wysokiego bezpieczeństwa finansowego. Zdecydowanie ko-

rzystniej kształtuje się jednak sytuacja w spółce WAWEL. Poziom wskaźnika Z – score osiągnął najwyższą wartość w 2009 r. - ponad 1,9. Wpływ na ukształtowanie się tego poziomu miały pozytywne zmiany płynności finansowej (wskaźnik X_1 obrazujący udział kapitału obrotowego w wartości aktywów; ponad 25%), rentowności operacyjnej sprzedaży (X_3 ; około 13%) oraz efektywności zasobów majątkowych (X_5 ; około 1,25).

Z analizy sytuacji finansowej spółki MIESZKO wynika, że poziom zagregowanego wskaźnika jest wyraźnie niższy (1,4), a ponadto obniżył się również w relacji do roku 2008. Spowodowane to zostało złą sytuacją w zakresie płynności finansowej (ujemny poziom kapitału obrotowego stanowił 8% aktywów) oraz niższym poziomem rentowności i sprawności gospodarowania w porównaniu ze spółką WAWEL.

Przydatność modeli opracowanych dla warunków poza granicami Polski jest ograniczona z tytułu odmiennych zasad prowadzenia sprawozdawczości finansowej, okresu ich powstania oraz krótkiego okresu funkcjonowania polskich przedsiębiorstw w systemie gospodarki rynkowej. W związku z tym w badaniach zastosowano modele polskich autorów: A. Hołdy, E. Mączyńskiej i M. Zawadzkiego oraz B. Prusaka.

3.2. Model A. Hołdy

Badanie przeprowadzone przez A. Hołdę objęło osiemdziesiąt przedsiębiorstw krajowych, z których połowa zbankrutowała, a reszta kontynuowała działalność. W trakcie badań A. Hołda wyodrębnił pięć wskaźników finansowych, które jego zdaniem były najbardziej przydatne do predykcji bankructwa firm. Każdy wskaźnik otrzymał odpowiednią wagę. Model A. Hołdy przyjmuje następującą postać (2):

$$Z_H = 0,605 + 0,681 X_1 - 0,0196 X_2 + 0,00969 X_3 + 0,000672 X_4 + 0,157 X_5 \quad (2)$$

gdzie:

X_1 = majątek obrotowy / zobowiązania krótkoterminowe

X_2 = zobowiązania ogółem x 100 / suma bilansowa

X_3 = przychody z ogółu działalności / średnioroczny majątek ogółem

X_4 = wynik netto x 100 / średnioroczny majątek ogółem

X_5 = przeciętne zobowiązania krótkoterminowe x 360 / koszt sprzedanych produktów, towarów i materiałów

Tabela 4. Ocena podmiotów gospodarczych na podstawie wskaźnika Z_H

Wartość wskaźnika	Szanse upadku
-0,3 lub mniej	bardzo wysokie
-0,3 – 0,1	nieokreślone – tzw. szara strefa, obejmuje zarówno podmioty zagrożone, jak i niezagrożone upadłością
0,1 i więcej	niewielkie

Źródło: M. Walczak (red.), Analiza finansowa w zarządzaniu współczesnym przedsiębiorstwem, Difin, Warszawa 2007, s. 436.

Tabela 5. Model A. Hołdy, WAWEL SA

Wskaźniki	2007	2008	2009

X ₁	1,6165	1,7846	2,2326
X ₂	25,22	25,93	25,18
X ₃	1,1884	1,1591	1,3013
X ₄	10,85	11,37	13,31
X ₅	148,686	131,312	102,187
Z _H	1,6031	1,6925	2,0339

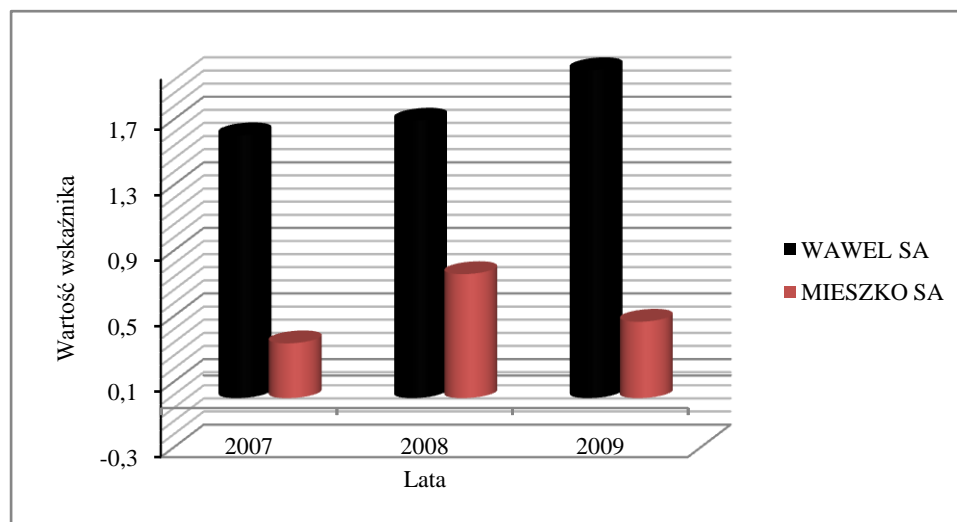
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Tabela 6. Model A. Hołdy, MIESZKO SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X ₁	0,9440	1,3713	0,8303
X ₂	62,4468	56,6797	53,9893
X ₃	1,0209	1,0596	1,0876
X ₄	1,0658	2,7806	3,8341
X ₅	207,9127	200,9239	216,6650
Z _H	0,3342	0,7562	0,4658

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Rys. 2. Model A. Hołdy



Źródło: Opracowanie własne.

Wyniki obliczeń przedstawione w tabelach 5 i 6 wskazują, że obydwie spółki osiągnęły znacznie wyższy poziom zagregowanego wskaźnika Z_H niż określa to wartość graniczna modelu. Podobnie jak w modelu Altmana korzystniej kształtuje się sytuacja finansowa w spółce WAWEL. Zagregowany wskaźnik w kolejnych latach systematycznie rośnie osiągając poziom ponad 2,0 w 2009 r. Niewątpliwie dodatni wpływ miały zmiany w terminowym regulowaniu zobowiązań wobec wierzycieli, co potwierdzają wskaźniki bieżącej płynności finansowej [wzrost do 2,2 (X₁)] oraz krótszy okres spłaty zobowiązań o 1 miesiąc w porównaniu z rokiem 2008 (X₅). Ponadto spółka w bardzo ograniczonym zakresie wykorzystywała obcy kapitał w finansowaniu aktywów (X₂) co świadczy, że kapi-

tał własny pokrywał aktywa w 75%. Przejawem wzrostu efektywności był wzrost rentowności aktywów z 10,8% w 2007 r. do 13,3% w 2009 r.

Natomiast w spółce MIESZKO pogorszenie sytuacji finansowej w 2009 r. ($Z_H = 0,4658$) spowodowane zostało problemami w utrzymaniu płynności finansowej (X_1 ; 0,83), wydłużeniem okresu spłaty zobowiązań do 216 dni, wysokim, aczkolwiek obniżającym się poziomem wskaźnika zadłużenia (54%) i zdecydowanie niższą rentownością aktywów (3,2%). W spółce WAWEL była ona czterokrotnie wyższa.

3.3. Model E. Mączyńskiej i M. Zawadzkiego

Kolejny, jeden z najpopularniejszych modeli pozwalających przewidywać zagrożenie przedsiębiorstw utratą zdolności do kontynuowania działalności, został opracowany przez E. Mączyńską i M. Zawadzkiego. Próba badawcza obejmowała 80 spółek notowanych na Gieldzie Papierów Wartościowych w Warszawie, wykorzystano dane pochodzące ze sprawozdań finansowych za okres 1997 – 2001.

$$Z_{MIZ} = -1,498 + 9,498 X_1 + 3,566 X_2 + 2,903 X_3 + 0,452 X_4$$

(3)

gdzie:

X_1 = wynik operacyjny / wartość aktywów

X_2 = wartość kapitału własnego / wartość aktywów

X_3 = wynik finansowy netto + amortyzacja / suma zobowiązań

X_4 = aktywa obrotowe / zobowiązania krótkoterminowe

Tabela 7. Ocena podmiotów gospodarczych na podstawie wskaźnika Z_{MIZ}

Wartość wskaźnika	Szanse upadku
mniej niż 0	zagrożenie upadłością

Źródło: M. Walczak (red.), Analiza finansowa w zarządzaniu współczesnym przedsiębiorstwem, Difin, Warszawa 2007, s. 431.

Tabela 8. Model E. Mączyńskiej i M. Zawadzkiego, WAWEL SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X_1	0,1341	0,1339	0,1277
X_2	0,7478	0,7407	0,7488
X_3	0,5796	0,5889	0,6775
X_4	1,6165	1,7846	2,2326
Z_{MIZ}	4,8557	4,9313	5,361

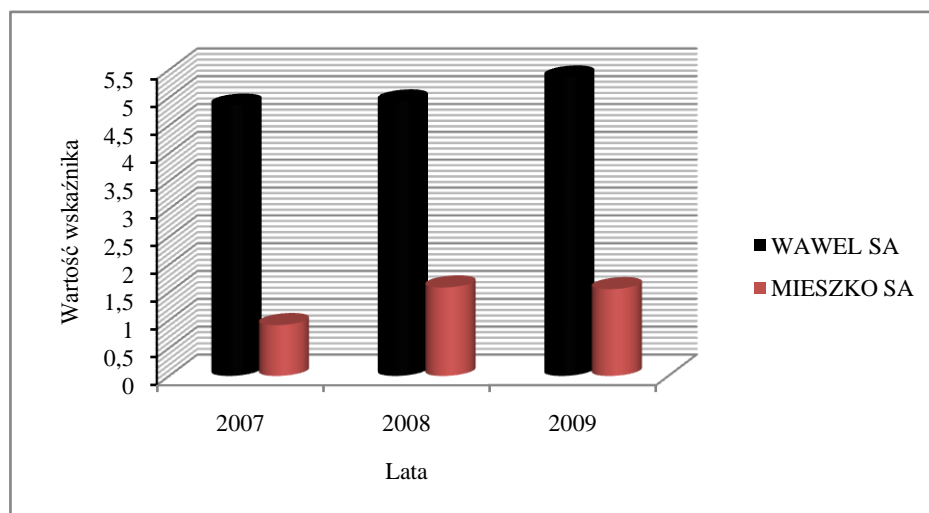
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Tabela 9. Model E. Mączyńskiej i M. Zawadzkiego, MIESZKO SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X_1	0,0457	0,0572	0,0631
X_2	0,3596	0,4332	0,4601
X_3	0,0924	0,1307	0,1517
X_4	0,9440	1,3713	0,8303
Z_{MIZ}	0,9128	1,5894	1,5578

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Rys. 3. Model E. Mączyńskiej i M. Zawadzkiego



Źródło: Opracowanie własne.

Zastosowany model dostarcza bardzo podobnych informacji o kondycji finansowej obu spółek. Żadna z nich nie uzyskała zagregowanego wskaźnika poniżej zera, co wyklucza niebezpieczeństwo zagrożenia bankructwem. Z porównawczej oceny wskaźników wynika, że różnica między spółkami jest bardzo głęboka. W 2009 r., w spółce WAWEL wskaźnik Z_M wynosi 5,361, a w spółce MIESZKO 1,558. Do oceny sytuacji finansowej firmy autorzy wykorzystali, podobnie jak A. Hołda, podobne wskaźniki finansowe. Różnicę stanowi wskaźnik X_3 , który obrazuje wystarczalność gotówkową przedsiębiorstwa. W spółce WAWEL zdolność pokrycia nadwyżką finansową zobowiązań w 2009 r. wynosiła 67%, podczas gdy w spółce MIESZKO relacja ta stanowiła zaledwie 15%.

3.4. Model B. Prusaka

Model B. Prusaka należy do najbardziej aktualnych, co do okresu powstania.

$$Z_p = -1,5685 + 6,5245 X_1 + 0,1480 X_2 + 0,4061 X_3 + 2,1754 X_4 \quad (4)$$

gdzie:

X_1 = wynik z działalności operacyjnej / wartość średnia sumy bilansowej

X_2 = koszty działalności operacyjnej – pozostałe koszty operacyjne / średni stan zobowiązań krótkoterminowych – (fundusze specjalne + krótkoterminowe zobowiązania finansowe)

X_3 = aktywa obrotowe / zobowiązania krótkoterminowe

X_4 = wynik z działalności operacyjnej / przychody netto ze sprzedaży

Tabela 10. Ocena podmiotów gospodarczych na podstawie wskaźnika Z_p

Wartość wskaźnika	Szanse upadku
-0,13 lub mniej	przedsiębiorstwo jest w złej kondycji majątkowo - finansowej
-0,13	wartość graniczna oddzielająca podmioty zagrożone upadłością od niezagrażonych upadłością
-0,13 do 0,65	przedsiębiorstwo nie jest zagrożone upadłością, ale ma słabą kondycję finansową, tzw. szara strefa
0,65 lub więcej	podmiot znajduje się w dobrej kondycji finansowej i nie grozi mu bankructwo

Źródło: M. Walczak (red.), Analiza finansowa w zarządzaniu współczesnym przedsiębiorstwem, Difin, Warszawa 2007, s. 435.

Tabela 11. Model B. Prusaka, WAWEL SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X ₁	0,1365	0,1402	0,1629
X ₂	4,2854	5,1428	6,2396
X ₃	1,6165	1,7846	2,2326
X ₄	0,1149	0,1209	0,1252
Z _p	0,8628	1,095	1,5969

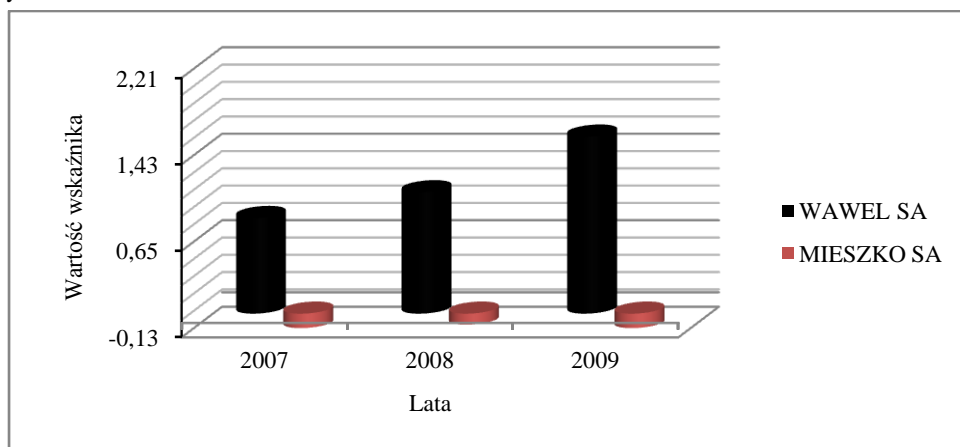
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Tabela 12. Model B. Prusaka, MIESZKO SA

Wskaźniki	2007	2008	2009
X ₁	0,0461	0,0580	0,0639
X ₂	2,6151	2,7913	2,5585
X ₃	0,9440	1,3713	0,8303
X ₄	0,0461	0,0556	0,0595
Z _p	-0,3968	-0,0993	-0,3062

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych z www.bankier.pl

Rys. 4. Model B. Prusaka



Źródło: Opracowanie własne.

Uzyskane wyniki obliczeń (tabela 12) w bardziej zdecydowany sposób sugerują pogorszenie kondycji finansowej spółki MIESZKO. W kolejnych badanych latach wartość wskaźnika syntetycznego była niższa od zera. Zgodnie z wyznaczoną wartością graniczną (-0,13) w latach 2007 i 2009 przedsiębiorstwo kwalifikowało się do grupy firm o dużym stopniu zagrożenia zdolności do kontynuowania działalności.

W świetle wyników badań (tabela 13) sytuacja finansowa spółki WAWEL kształtowała się bardzo korzystnie. Wskaźniki zagregowane osiągnęły nie tylko poziom dodatni, ale również systematycznie wzrastały. W 2009 r. wartość wskaźnika jest około dwukrotnie wyższa w relacji do 2007 r. Tej sytuacji sprzyjał wzrost wszystkich uwzględnionych wskaźników finansowych.

4. PODSUMOWANIE

Przeprowadzona ocena sytuacji finansowej spółek branży cukierniczej WAWEL i MIESZKO w latach 2007 – 2009 w oparciu o wybrane modele analizy dyskryminacyjnej umożliwiła ustalenie następujących spostrzeżeń i wniosków.

Uzyskane wyniki obliczeń wskazują, że działalność spółki WAWEL jest znacznie efektywniejsza. Wysoki poziom osiągniętych rezultatów i wskaźników finansowych charakteryzuje cały trzyletni okres z wyraźną poprawą w 2009 r.

W przypadku spółki MIESZKO uzyskane wyniki finansowe kształtowały się na znacznie niższym poziomie i pogorszyły się w 2009 r. Niebezpieczeństwo ewentualnego zagrożenia kontynuacji działalności spółki sygnalizuje jedynie model B. Prusaka.

W akcjonariacie spółki MIESZKO w 2009 r. doszło do zmiany, to jest z uwagi na zadłużenie i problemy finansowe dotychczasowego głównego akcjonariusza Spółki funduszu Alta Capital, udziały w spółce MIESZKO (66%) przejęła Grupa UniCredit.

Wielowymiarowa analiza dyskryminacyjna coraz częściej znajduje uznanie wśród praktyków życia gospodarczego. Opracowane modele wykorzystywane są nie tylko w prognozach ewentualnego zagrożenia bankructwem, lecz również w przewidywaniu zmian kursów akcji spółek notowanych na giełdzie. Uzyskanych wyników badań nie należy porównywać między sobą. Natomiast w powiązaniu z tradycyjną analizą finansową, pozwalają ocenić przedsiębiorstwo w sposób dokładny i bardziej kompleksowy.

LITERATURA

- [1] Hołda A., *Zasada kontynuacji działalności i prognozowanie upadłości w polskich realiach gospodarczych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 2006
- [2] Prusak B., *Ekonomiczne i prawne aspekty upadłości przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa 2007
- [3] Prusak B., *Nowoczesne metody prognozowania zagrożenia finansowego przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa 2005
- [4] Walczak M. (red.), *Analiza finansowa w zarządzaniu współczesnym przedsiębiorstwem*, Difin, Warszawa 2007
- [5] www.bankier.pl

COMPARATIVE EVALUATION OF FINANCIAL COMPANIES USING THE CHOSEN CONFECTIONERY

In the ages of globalization, the market in which companies operate changes significantly. The pace and complexity of this process entails the need to seek instruments allowing for the effective identification of risks to economic activity. One of the statistical methods used for the forecasting of bankruptcy is discriminant analysis.

Justyna STECKO¹

HOMO CRUDELIS – KONCEPCJA NATURY LUDZKIEJ MARIANA ZDZIECHOWSKIEGO W ZDERZENIU Z CZASAMI WSPÓŁCZESNYMI²

Celem artykułu jest nie tylko przybliżenie sylwetki ciągle mało docenianego polskiego filozofa Mariana Zdziechowskiego, ale również wskazanie na aktualność jego myśli, szczególnie dotyczącej problematyki zła. Opracowanie podejmuje zagadnienie okrucieństwa, zwracając szczególną uwagę na dwa jego aspekty. Pierwszy z nich omówiony został w części zatytułowanej słowami Hobbesa „*homo homini lupus*” i zawiera analizę zachowania ludzi wobec samych siebie oraz liczne jego ilustracje. Drugi zaś dotyczy okrucieństwa człowieka wobec zwierząt, które przejawia się w prowadzeniu określonych eksperymentów naukowych, organizowaniu polowań, jak również walk byków. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie o źródło okrucieństwa i istotę natury ludzkiej.

*[...] człowiek [...] jest
zwierzęciem, które od wszystkich
innych zwierząt wyróżnia się
okrucieństwem³*

1. WPROWADZENIE

Temat okrucieństwa w myśli Mariana Zdziechowskiego jest tylko drobną częścią problemu, nurtującego tegoż filozofa przez całe życie, jakim jest istniejące zło. Z uwagi na ramy pracy omówię tylko ten szczególny rodzaj zła. W głównej mierze tekst oparty jest na analizie rozprawy Zdziechowskiego z 1928 r. pt. *O okrucieństwie*⁴. Wydaje się, że pozycja ta jest świadectwem zmagania nie tylko samego autora z nurtującym problemem, ale także każdego z nas obdarzonego choć odrobiną wrażliwości. Zaryzykuję stwierdzenie, iż każda z istniejących na tym świecie istot rozumnych zadała sobie choć raz pytanie: skąd w człowieku tyle zła, zazdrości, mściwości i – co najgorsze – okrucieństwa? Nierzadko obwiniamy czasy współczesne, mówiąc o przewartościowaniu wielu znaczących dla etyki pojęć, jeżeli spojrzymy jednak na historię, na czasy zamierchłe, okazuje się, że Auschwitz, Kołyma, Bośnia, czy Irak, w żaden sposób nie odbiegają intensywnością urzeczywistnionego zła od tego, które już miało okazję zaistnieć. Spróbujmy najpierw zastanowić się, czym owo okrucieństwo jest i prześledzić za Zdziechowskim jego historię.

¹ Dr Justyna Stecko, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² Określenia *homo crudelis* użył M. Zaczyński w posłowie do książki M. Zdziechowskiego *O Okrucieństwie*, s. 66.

³ M. Zdziechowski, *O okrucieństwie*, Kraków 1993, s. 10.

⁴ Książka wznowiona została w 1993 r. przez Wydawnictwo Znak.

2. KRÓTKA HISTORIA OKRUCIEŃSTWA

Całkowitej historii okrucieństwa człowieka nie znamy, jednak fakty, które są nam dane, wystarczają – jak się wydaje – aby nie mieć wątpliwości, że zjawisko to istniało i istnieje nadal. Czym ono jednak jest? Zdziechowski okrucieństwo definiuje za Rene Guyonem jako „umyślne i rozmyślne sprawianie cierpienia istocie żywej, czującej”, które wynika z „wyrafinowanego instynktu psucia i zniszczenia”⁵. Definicja ta wskazuje na świadome i perfidne działanie, mimo iż pojawia się tu pojęcie instynktu. Wydaje się, że termin ten możemy potraktować nie jako wprowadzający sprzeczność, lecz jako metaforę pewnego „pędu diabolicznego”, charakterystycznego właśnie według Zdziechowskiego dla *homo sapiens*. Zauważa on, że okrucieństwo „głęboko tkwi w naturze naszej”⁶ i bardzo trudno z nim walczyć, a wśród wszystkich „grzechów” człowieka ono jest najgorszym i nie można znaleźć dla niego żadnych okoliczności łagodzących. Jest najbardziej odrażającą formą podłości i zwyrodnienia. Okrucieństwo wydaje się być „sztuką”, charakterystyczną dla wszystkich czasów i narodów, trudno więc ocenić, komu należałoby dać palmę pierwszeństwa.

2.1. HOMO HOMINI LUPUS

Zdaniem Zdziechowskiego kolebką tortur była Azja; stamtąd zawędrowały one do Grecji, jednak to Rzym miał „najlepsze” pomysły na najbardziej wyszukane tortury. Filozof przywołuje jedno z popularnych w Rzymie widowisk: dzikie zwierzęta rozszarpywały ciało człowieka przybitego do krzyża, a publiczność rozkoszowała się widokiem odpadających kawałków⁷. Z Rzymu torturę, jak pisze dalej Zdziechowski, przejęły plemiona germańskie: Ostrogoci, Wizygoci, Frankowie. Odtąd tortura stała się nieodłączną towarzyszką procedur karnych. Jednak najbardziej szokujące dla Zdziechowskiego jest to, iż historia pokazała nam, że w parze może iść to, co „najwznioślejsze i najpodlejsze w duszy człowieka”⁸ – to jest religia i okrucieństwo. Opisując krytykuje prześladowania, których prawdziwa siła rozpoczęła się wraz z działaniem Świętej Inkwizycji. Zwolennicy tego rodzaju działań odszukiwali w Ewangeliu fragmenty, które usprawiedliwiałyby ich zachowanie. Między innymi w tym duchu zinterpretowano słowa Chrystusa o latorośli, którą do ognia wrzucono – tym samym przez to „Zbawiciel świata stał się pierwszym inkwizytorem”⁹. Zdziechowski działania Świętej Inkwizycji tak ocenia: „mówią nam, że ludzie są zawsze ludźmi i że Kościół nie może być całkowicie wolny od ułomności ludzkich. Nie jest to odpowiedzią. Dziwi bowiem i gorszy nie to, że w Kościele są ludzie źli, lecz to, że grzech, że zło wysławiane było jako dobro, okrucieństwo stawiane na równi z apostołstwem [...]. Przypatrując się mękom torturowanych odmawiali inkwizytorowie przepiękny Psalm Miserere [...] nie domyślali się, że modlitwa odmawiana w takich okolicznościach i w takim duchu była bluźnierstwem, była satanizmem”¹⁰.

Najstraszniejszą, zdaniem Zdziechowskiego, kartą w historii okrucieństwa są procesy czarownic. Większość ofiar stanowiły tutaj kobiety. „Wstępem do indagacji i tortur było

⁵ *Ibidem*, s. 8 i 10.

⁶ *Ibidem*, s. 10.

⁷ *Ibidem*, s. 13.

⁸ *Ibidem*, s. 14.

⁹ *Ibidem*, s. 19.

¹⁰ *Ibidem* s. 22.

wypróbowanie ciała podsądnej za pomocą bardzo bolesnych ukłuć w celu przekonania się, czy nie było miejsc, które diabeł znieczulił. Potem zaczynały się tortury, każda trwać musiała nie mniej niż godzinę, a drgnięcie każde wywołane bólem uważano za dowód stosunku z diabłem-kochankiem. [...] jeśli [] w bólu chwilowo mdlała, było to uważane za łaskę ze strony diabła, który w ten sposób łagodził jej mękę¹¹. Kaci wysilali się, aby tortura była jak najbardziej dotkliwa i bolesna. Miażdżono kości na nogach dopóty, dopóki „szpik z nich nie wytrysnął”¹². Już skazanych – jeżeli przeżyli tortury – prowadzonych na miejsce stracenia „przywiązywano nieraz do ogonów młodych, nie ujeżdżonych jeszcze koni albo rozpalonymi kleszczami szarpano im ciała”¹³. W samym Strasburgu – jak pisze M. Zdziechowski – w ciągu czterech dni 1582 r. poddano torturom i spalono 135 kobiet, które rzekomo były czarownicami. Takie były pomysły wieku XVI. Wiek XVII nie okazał się lepszy. W tej samej diecezji w latach 1615–1653 skazano 5 tys. „czarownic”. Zbrodniarze nie mieli lżej. Opis tortur i egzekucji mordercy króla Henryka IV, François Ravaillaca, mrozi krew w żyłach. Przytoczę tylko nieliczne jego fragmenty, ukazujące, jak okrutny może być człowiek w zadawaniu cierpienia. „W dniu egzekucji ranek zszedł na torturach. Po południu, [...] na rusztowaniu [Ravaillac] stanął ze sztyletem, którym zamordował króla, w prawej ręce; rękę tę palono na wolnym ogniu aż do zwęglenia; ciało szarpano rozpalonymi kleszczami, rany zalewano roztopionym ołowiem, palącą smołą, wrzącym olejem, siarką i woskiem. Wreszcie nastąpiło ćwiartowanie: pół godziny pracowały konie, wyciągały i rwały nieszczęśliwe ciało, zanim rozerwać zdołały. Gdy wyzionął ducha, puszczano tłum za barierę; tu obrzydliwość człowieka wystąpiła w całej pełni; widziano kobiety, które w zmarłego wpijały zęby swoje; kłócono się o zwłoki, o resztki ich, wrywano je sobie, każdy chciał jakiś kawałek ciała mieć dla siebie¹⁴. Opis ten nie jest wymysłem chorego człowieka, lecz niestety dokumentem wydarzenia, które miało miejsce w 1610 r.

Jak zauważa Zdziechowski, nie ma istotnych różnic w sposobie okrucieństwa między katolikami a protestantami, Francuzami, Niemcami czy Polakami¹⁵. Wydaje się, że wspólnym mianownikiem jest jedynie człowieczeństwo. Czasy współczesne również nie przyniosły chwały człowiekowi. Rewolucja bolszewicka – w której Zdziechowski widział największe zło tamtych czasów – „wywołała rozpętanie krwiożerczości, która w wybuchach i wybrykach swoich wskrzesiła najstraszniejsze epoki zapomnianej przeszłości. Inkwizytorowie znaleźli godnych siebie następców w czerzywczajkach”¹⁶, które nie wzbudziły oburzenia humanitarnej Europy.

Wiek XX to Auschwitz, Kołyma, Jugosławia, początek zaś XXI to wojna w Iraku jak również wydarzenia z 11 września... Oto świadectwa ludzkiej „pomysłowości”. „Czy człowiek nie jest więc rozdzwiękiem okropnym w pięknie wszechświata?”¹⁷ – stawia pytanie Zdziechowski. Podobnie jak Dostojewski w *Braciach Karamazow*, on również –

¹¹ *Ibidem.*, s. 31.

¹² *Ibidem.*, s. 38.

¹³ *Ibidem.*, s. 29.

¹⁴ *Ibidem* ss. 42-43.

¹⁵ M. Ikonowicz, *Sprawiedliwość mierzona w płomieniach*, Przegląd 27 (2004), zwraca uwagę, że prześladowania miały bardzo różne nasilenie w różnych krajach. „Według duńskiego historyka Gustava Hennigseny 25 tys. spośród kobiet oskarżonych o czary i kontakty z diabłem spłonęło w Niemczech, 1350 w Norwegii i Danii, natomiast w Hiszpanii 300 czarownic, a w Portugalii siedem”.

¹⁶ M. Zdziechowski, *op. cit.*, s. 45.

¹⁷ *Ibidem.*, s. 44.

pod względem niechęci do okrucieństwa – wyżej stawia zwierzę aniżeli człowieka¹⁸. Sugeruje, że bezprawnym wydaje się nazywanie zezwierzęceniem podłego zachowania ludzi. Zdecydowanie bardziej adekwatnym określeniem jest zczłowieczenie. Zwierzę nie potrafi być tak mistrzowsko, rozmyślnie i perwersyjnie okrutne jak człowiek, który „dumnie się mieni panem stworzenia, a pod względem moralnym w uczuciach swoich i instynktach o ileż niżej stoi od zwierzęcia!”¹⁹

Rozważając zagadnienie okrucieństwa, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt charakterystyczny dla czasów współczesnych, mianowicie na rodzaj zubożenia i stopienia wrażliwości u obserwatorów tegoż zjawiska. Ducha owego problemu najlepiej oddaje Slavenka Drakulić, opowiadając historię tragicznej śmierci dwuletniego dziecka podczas bombardowania w trakcie konfliktu bałkańskiego z lat 90.

„Ojciec siedzi z rękami opartymi o stół, płacze. Kamera rejestruje zbliżenie jego błękitnych oczu i łez – wygląda to, jakby płakał wprost na kamerę – żebyśmy my, widzowie telewizyjni, byli pewni, że jego łzy są prawdziwe, że on naprawdę płacze [...] Kamera przesuwają się z jego oczu na pulower, widzimy więc na nim czerwoną plamę, która pozostała tam, gdzie trzymał swoją dziewczynkę, gdy podniósł ją z podłogi – kiedy już i tak było za późno. Krew jeszcze nie obeschła. [...] Od patrzenia na tę krew chce się wymiotować. Mimo to kamera powraca do niej kilka razy. [...] Chwilę później zdajemy sobie sprawę, że program telewizyjny, który właśnie obejrzelśmy, jest tragedią pewnej rodziny, sfilmowaną zaledwie parę godzin po tym, jak stracili dziecko, i że cała ta tragedia rozegrała się przed kamerą. [...] No cóż, dlaczego nie? Dzisiaj także i my, publiczność, jesteśmy już na tyle dojrzały, by to znieść, wszystko zresztą w imię dokumentacji wydarzeń, w którą oczywiście bezwzględnie wierzymy”²⁰. Reportaż ten wskazuje na zacieranie się granic pomiędzy potrzebą dokumentowania cierpienia a problemem „widowskowości”. „Uwierzeliśmy – pisze autorka – w naszą rolę w obsadzie: że można grać publiczność”. Za każdym razem, gdy w sieci pojawiają się filmy z makabrycznej egzekucji, ilość wejść internautów blokuje serwery.

Ciekawym faktem jest również, iż filmy takie jak *Piła*, *Frontière(s)*, czy *Teksaska masakra piłą mechaniczną*²¹ biją rekordy oglądalności na całym świecie. *Piła*, pierwszy z serii film Jamesa Wana, którego budżet wyniósł milion dolarów, zarobił na całym świecie ponad 100 mln dolarów. Do chwili obecnej cała seria przyniosła dochód w wysokości ponad 730 milionów dolarów²².

Odbiorca oglądając takie „dzieło” zdaje sobie sprawę, że obrazy są makabryczne, ale niczym dzieci zakrywające oczy podgląda między palcami, odtwarzając film raz jeszcze. Czy Platon miał rację mówiąc, że dobrzy to ci, którzy zadowolają się marzeniem o tym, co źli rzeczywiście robią? Że różnica między nami a zbrodniarzami jest jedynie taka, że oni zrealizowali swoje „fantazje”?

¹⁸ Por. F. Dostojewski, *Bracia Karamazow*, tłum. A. Wat, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002.

¹⁹ M. Zdziechowski, *op. cit.*, s. 10.

²⁰ S. Drakulić, *Zbliżenie na śmierć*, Res Publica 11 (1993) – cyt. za: K. Czerni, *Współczesny teatr okrucieństwa*, „Znak” 1994/2.

²¹ O roli okrucieństwa w sztuce m.in. M. Podraza – Kwiatkowska, *Przeciw okrucieństwu*, „Dekada Literacka” 16 (1993).

²² <http://www.filmweb.pl/film/Pi%C5%82a+3D-2010-533274/pressbook>, (25 XII 2010).

2.2. OKRUCIEŃSTWO WOBEC ZWIERZĄT

Wydaje się, że niezwykle ważną kwestią, kiedy poruszamy temat okrucieństwa, jest również stosunek człowieka do zwierząt. Zdziechowski jako jeden z niewielu ówczesnych myślicieli stanął w szeregu obrońców zwierząt, a także zwolenników wegetarianizmu, absolutnie wtedy niemodnego. Zastanawia się – zafascynowany myślą Schopenhauera – czy zwierzożerstwo jest mniej wstrętne niż ludożerstwo²³. Zdaniem Zdziechowskiego jedynie ludzie niezwykle szlachetni, tacy jak Sołowjow, Tolstoj czy Wagner, nie jedli pokarmów mięsnych. „Wegetarianizm stale się rozwija i z krajów germańskich i protestanckich, gdzie ma najliczniejszych wyznawców, wkracza do krajów łacińskich i katolickich. Ale wegetarianizm powszechny jest dziś przynajmniej utopią”²⁴. Jednak jedzenie mięsa nie jest – według Zdziechowskiego – najgorszym aspektem problemu traktowania zwierząt przez człowieka. Najbardziej oburzającym jest męczenie i zabijanie dla przyjemności. Oburza go zachowanie konkwistadorów sprzed wielu lat, którzy zdobywając nowy ład urządzali krwawe potopy. „Widziano marynarza, który w szale zażartości dobijał nieszczęśliwą samicę fokę; ta płakała jak kobieta, a ile razy zakrwawiony pysk otwarła, on ją po nim bił grubym wiosłem i łamał zęby”²⁵. Czy wydarzenia z ostatnich dni, kiedy to trzej mieszkańcy Lipnicy Małej na Orawie postanowili „wyprowadzić” psa, przywiązując go linką do samochodu, czego efektem była nie tylko okrutna śmierć, ale także rozczłonkowanie zwłok (głowa – jak podają media – odpadła od korpusu), odbiegają istotnie od opisu zamieszczonego przez Zdziechowskiego? Wydaje się, że nie ma istotnych różnic etycznych w sposobie traktowania zwierząt w obu opisanych tu przypadkach, które dzieli jednak prawie pięćset lat. W Polsce, pomimo uregulowań prawnych²⁶, tego rodzaju zdarzenia traktowane są jednak bardzo często jako osobista sprawa właściciela.

Autor książki *O okrucieństwie* zwraca również uwagę na kontrowersyjną jego zdaniem rozrywkę, jaką jest cyrk. Nie może znieść menażerii, gdzie zwierzęta, często bite, głodzone, torturowane, bardzo wiele przecierpią, zanim nauczone zostaną „głupich sztuczek ku zabawie głupiej gawiedzi”²⁷. Choć wykorzystywanie zwierząt w przedstawieniach ma tradycję sięgającą starożytnego Rzymu, nie jest to powód, dla którego w naszych czasach powinniśmy akceptować ten rodzaj rozrywki. Również współcześnie gruba warstwa makijażu, kiczowate stroje i tandetna biżuteria skrywają fatalne warunki przetrzymywania i transportu zwierząt oraz dyskusyjne metody tresury. Wydaje się, że XXI wiek to czas na humanitarną rozrywkę, wśród której dla cyrku, szczególnie z udziałem zwierząt egzotycznych, nie powinno być miejsca.

Niewyobrażalny dla Zdziechowskiego jest również udział w charakterystycznej dla kultury hiszpańskiej walce byków czy w ciągle u nas modnych polowaniach. Potrafi on, choć jest to dla niego trudne, zrozumieć rzeźnika, dla którego zabijanie zwierząt jest rzemiosłem, „[...]ale pędzić, ścigać przerażone, obłąkane ze strachu zwierzę, dopędzać, ranić, dobijać, przy tym tryumfować, nazywać to zdrowym, naturalnym sportem, nawet miłością natury; nie czuć upokorzenia i wstydu przed pełnym wymówki spojrzeniem konającej i w chwili skonania łzami się zalewającej sarny – jakim wyrazem to wszystko

²³ M. Zdziechowski, *op. cit.*, s. 57.

²⁴ *Ibidem*, s. 57.

²⁵ *Ibidem*, s. 51.

²⁶ Ustawa o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 r. (DzU 1997 nr 111, poz. 724), <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971110724> (15 XII 2010).

²⁷ M. Zdziechowski, *op. cit.*, s. 52.

określić?”²⁸. Pojawia się pytanie, czy współcześnie polowania są bardziej humanitarne, czy przyjęty 1992 r. w Polsce *Zbiór zasad etyki, tradycji i zwyczajów łowieckich* sprawił, że opisy Zdziechowskiego są nieaktualne. Wydaje się, że optymizm ten jest niestety nieuzasadniony. Ważnym, choć nieco kontrowersyjnym głosem w dyskusji na ten temat jest książka *Polowaneczko* Tomasza Matkowskiego. Opisy autora, wieloletniego obserwatora polowań w Polsce, pokazują współczesne metody jako jeszcze bardziej wątpliwe etycznie. Zwierzęta wabione są przynętami produkowanymi w laboratoriach w oparciu o feromony do miejsc, gdzie czeka myśliwy wyposażony w nowoczesną broń (z celownikiem optycznym, dalmierzem etc.) i pociski o płaszczu z ostrym brzegiem, które nie niszcząc potencjalnego trofeum rozszarpują wnętrzności i powodują obrażenia skutkujące powolną śmiercią. Nierzadko pułapki zastawiane są w pobliżu miejsc znanych zwierzętom, gdzie wcześniej bywały one dokarmiane²⁹. Zdaniem Matkowskiego to nie sport, a okrutne igrzyska, których ofiarami są nieme zwierzęta; to nic innego, jak usankcjonowany sadyzm³⁰. Łobodziński, zainspirowany *Polowaneczkiem*, nazywa przepisy łowieckie niczym więcej, jak listkiem figowym, który ułatwia rytualny mord. Z zabijania bezbronnych istot „uczynili sport, przebieranek, teatralno-sekciarski obrzęd, do jakiego nie posunęliby się nawet pracownicy rzeźni. Zwierzęta traktują jak rzutki na strzelnicy, tylko trochę trudniejsze do zestrzelenia, bo obdarzone instynktem (i wrażliwością na ból, czego już myśliwi nie chcą przyznać)”³¹. Kruczyński wprost porównuje potrzebę zabijania przez myśliwych do uzależnienia od alkoholu³².

Tym, co powinno budzić nie mniejsze oburzenie, są zdaniem Zdziechowskiego eksperymenty, które w imię nauki zabijają miliony zwierząt. Dla przykładu opisuje, jak znany rosyjski „profesor i rektor akademii medycznej w Petersburgu, Paszutin, opowiadał [...] w jaki sposób postanowił był zbadać eksperymentalnie duszę psa. W tym celu kupił psa, obłaskawił go; pies do niego się przywiązał i lizał mu ręce. Wtedy Paszutin oblał go ukropem; z psa zlaźła skóra, ale lizał ręce swego oprawcy. Paszutin po raz drugi oblał go ukropem; pomimo męczarni pies nie przestawał lizać ręki „kapłana nauki”; jeszcze raz oblało psa ukropem; nie wytrzymał i wyzionął ducha”³³. Współcześnie, choć być może nie usłyszymy o sytuacjach tak spektakularnych, jak wyżej opisana, również nie jest najlepiej. Co roku na świecie miliony zwierząt giną w doświadczeniach wiwiskcyjnych, mimo iż od dawna wiadomo, że poszczególne gatunki zwierząt mogą reagować w odmienny sposób na identyczne czynniki³⁴.

²⁸ *Ibidem*, s. 53.

²⁹ Paśnik to miejsce, w którym dokarmia się zwierzęta zimą – w tym miejscu jednak zabijać nie wolno. Myśliwi, aby móc bezkarnie strzelać do zwierząt, inne miejsca, w których nie ma już formalnego zakazu polowania, nazwali nęciskiem. Kusi się więc zwierzęta na posiłek, a one korzystają z niego, bo nie znają prawa łowieckiego. Jest to miejsce egzekucji dziesiątek zwierząt rocznie. Por. Z. Kruczyński, *Farba znaczy krew*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2008.

³⁰ Por. T. Matkowski, *Polowaneczko*, Nowy Świat, Warszawa 2009.

³¹ F. Łobodziński, *Odrażający, obłudni z piórkiem*, Newsweek, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/polecamy/odrazajacy--obludni--z-piorkiem,38673,1>, (20 XII 2010).

³² Z. Kruczyński, *op. cit.*, s. 155.

³³ M. Zdziechowski, *op. cit.*, ss. 58-59.

³⁴ Do najbardziej znanych przykładów należą: morfina – uspokaja szczury i ludzi, pobudza zaś myszy i koty; chloroform – niegdyś stosowany w narkozie u ludzi, jest śmiertelny dla psów; czy strychnina – zabija zaś człowieka, nie działając w ten sposób na małpy, kury, gęsi czy świnki morskie.

Czy więc Schopenhauer nie miał racji, pyta siebie i czytelnika Zdziechowski, nazywając „ludzi diabłami na tej ziemi a zwierzęta dręczonymi przez nich duszami?”³⁵. Wydaje się, że w słowach tych jest odrobina słuszności. W naturze człowieka zauważamy „diabelski” element, pierwiastek – jakieś nieusuwalne zło, które ma potrzebę realizacji. I znów nasuwają się liczne pytania: czym owo zło jest? czy jedynie brakiem – jak pisał św. Augustyn – czy wręcz przeciwnie, mocnym bytem – jak sugerował Schopenhauer? czy można pogodzić jego istnienie z istnieniem dobrego Boga (czyli od stuleci znany problem teodycei)? Próbę odpowiedzi na te i inne pytania możemy odnaleźć w twórczości Mariana Zdziechowskiego, szczególnie w rozprawie *Pesymizm, romantyzm a podstawy chrześcijaństwa*. Jednak problemy te wykraczają poza wąskie ramy niniejszego referatu³⁶.

3. WNIOSKI

Czy rację miał Zdziechowski, nazywając człowieka zwierzęciem, które wyróżnia się okrucieństwem i jest zarazem rozzłościem w pięknie wszechświata? Wyżej przytoczone ilustracje ludzkiego okrucieństwa wydają się potwierdzać pierwszy człon tezy, jednak nie drugą jej część. Istnienie piękna we wszechświecie, samego dla siebie i bez odbicia w świadomości ludzkiej, wydaje się nie mieć sensu. Potrzeba przecież podmiotu, który mógłby owo piękno podziwiać. Żal jednak, że istota ta musi być jego zaprzeczeniem.

Jakie więc wnioski wypływają z tej analizy? Oprócz przerażenia i obrzydzenia, które mogły wywołać niektóre z fragmentów rozprawy *O okrucieństwie*, wniosek wydaje się dosyć klarowny: człowiek był i jest tak samo okrutny. Postęp, który tak wiele zmienił w naszym życiu, nie zmienił jednak natury człowieka. Nawet jeżeli okiełznał dzikość, nawet jeżeli stłumił krwiożercze instynkty, to jednak nie zniwelował ich całkowicie. One ciągle istnieją, a określone sytuacje mogą je wyzwolić na nowo. Wydaje się, że można po raz kolejny zdefiniować człowieka, tym razem jednak mało pochlebnie: człowiek – istota okrutna.

LITERATURA

- [1] Czerni K., *Współczesny teatr okrucieństwa*, Znak 2 (1994)
- [2] Dostojewski F., *Bracia Karamazow*, tłum. A. Wat, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002
- [3] Drakulić S., *Zbliżenie na śmierć*, Res Publica 11 (1993)
- [4] Ikonowicz M., *Sprawiedliwość mierzona w płomieniach*, Przegląd 27 (2004)
- [5] Kruczyński Z., *Farba znaczy krew*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2008
- [6] Matkowski T., *Polowaneczko*, Nowy Świat, Warszawa 2009
- [7] Podraza-Kwiatkowska M., *Przeciw okrucieństwu*, Dekada Literacka 16 (1993)
- [8] Stecko J., *Demoniczność natury zła. Porównanie myśli Mariana Zdziechowskiego i Leszka Kołakowskiego*, Kraków 2011, opracowanie w druku
- [9] Zdziechowski M., *O okrucieństwie*, Znak, Kraków 1993
- [10] <http://www.filmweb.pl/film/Pi%C5%82a+3D-2010-533274/pressbook>, (25 XII 2010)
- [11] <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/polecamy/odrazajacy--obludni--z-piorkiem,38673,1>, (20 XII 2010)

³⁵ *Ibidem*, s. 54.

³⁶ Szerzej o problematyce zła w twórczości M. Zdziechowskiego: J. Stecko, *Demoniczność natury zła. Porównanie myśli Mariana Zdziechowskiego i Leszka Kołakowskiego*, Kraków 2011, opracowanie w druku.

[12] <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971110724>, (15 XII 2010)

HOMO CRUELIS – THE CONCEPT OF HUMAN NATURE OF MARIAN ZDZIECHOWSKI AS OPPOSED TO MODERN TIMES

The purpose of this article is not only to bring closer the figure of still little appreciated Polish philosopher Marian Zdziechowski but also an indication of the relevance of his thought, particularly regarding the issue of evil. The article tackles the very notion of cruelty, paying particular attention to two aspects. The first of these is discussed in the section entitled Hobbes' homo homini lupus, and analyzes the behavior of people towards themselves and the many passages that illustrate them. The second one relates to human cruelty towards animals, as reflected in the conduct of specific scientific experiments, as well as organizing hunting bullfighting. The article is an attempt to answer the question about the source of the cruelty and the essence of human nature.

Krzysztof SUROWIEC¹

KSZTAŁTOWANIE SIĘ USTROJU PAŃSTWA POLSKIEGO W PIERWSZYCH MIESIĄCACH NIEPODLEGŁOŚCI; LISTOPAD 1918-STYCZEŃ 1919

Artykuł przedstawia formowanie się ustroju Polski po długich latach braku bytu państwowego, na początku jej niepodległości. Polska odzyskawszy suwerenność stanęła wobec wielu problemów związanych z utrzymaniem swej niezależności. Musiała sprostać nie tylko zagrożeniom zewnętrznym ze strony prawie wszystkich sąsiadów, ale również zacząć od początku budować scentralizowane, silne wewnętrznie państwo. To mogło się udać tylko poprzez szybkie decyzje tworzące ustrój, który wraz z terytorium, społeczeństwem rozumianym jako etniczna i językowa zbiorowość oraz wszystkimi władzami składa się na pojęcie państwa. Jedynie nowoczesny i oparty na standardach wykształconych od XVIII w. w państwach Europy Zachodniej i USA (Francja Napoleona, Konstytucja amerykańska, liberalne konstytucje XIX w., myśl polityczna początku XX w.) ustrój, gwarantował nowo powstałej Polsce spokój wewnętrzny i stabilną pozycję wobec innych państw.

WPROWADZENIE

28 lipca 1914 r. rozpoczęła się I wojna światowa². Dla Polaków wznoszących od początku XIX w. błagania „o wojnę powszechną za wolność ludów”³, była to sytuacja z jednej strony nowa i nieodgadniona, z drugiej wyczekana od pokoleń i rodząca nadzieję na odzyskanie niepodległości. Po raz pierwszy od utworzenia Świętego Przymierza sojusz trzech cesarzy zaborczych przestał istnieć, a państwa te skupiły się w dwóch blokach militarnych, występując przeciw sobie⁴. Mimo tego, społeczeństwo polskie było podzielone, a każda z dwóch orientacji, które wytworzyły się na ziemiach polskich (prorosyjska i proaustriacka) inaczej widziały przyszłość i potencjalnego sojusznika, który gwarantowałby niepodległość oraz granice nowej Polski. Próby wywołania powstania na całości dawnych ziem polskich spełzły na niczym. Nie bacząc na to, od samego początku wojny Polacy uczestniczyli aktywnie w tworzeniu jednostek wojskowych u boku państw walczących.

Zmieniająca się sytuacja na frontach sprawiła, że sprawą polską zainteresowali się byli zaborcy potrzebujący nowych rekrutów. Już 14 sierpnia 1914 r. została wydana odezwa naczelnego wodza armii rosyjskiej, wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. Według

¹ Mgr K. Surowiec, Politechnika Rzeszowska, Wydział Zarządzania, Zakład Nauk Humanistycznych.

² Więcej informacji o wojnie: J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914-18*, Warszawa 2005.

³ A. Mickiewicz, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Paryż 1832, s. 120-123 (tzw. litania pielgrzymyska).

⁴ O sojuszu w XIX w. Rosji, Austrii (później Austro-Węgier) i Prus (od 1871 r. Niemiec) pisze w swojej monumentalnej pracy H. Wereszycki: *Sojusz trzech cesarzy. Geneza 1866-72, Sojusz trzech cesarzy; Walka o pokój europejski 1872-78; Koniec sojuszu trzech cesarzy*, Warszawa 2010.

niej ziemie polskie miały być zjednoczone pod berłem Rosji, a Polacy mieli cieszyć się swobodami obywatelskimi. Późniejsze deklaracje rosyjskiego Rządu Tymczasowego i bolszewików (1917 r.) miały jedynie propagandowy charakter i nie mogły wpłynąć na sytuację ziem polskich zajętych od 1915 r. przez państwa centralne. Przełomem w tym zakresie była dopiero deklaracja polityczna Niemiec i Austro-Węgier pod nazwą „Aktu 5 listopada 1916 r.”, która zapowiadała utworzenie państwa polskiego jako monarchii opartej na ustroju konstytucyjnym⁵. Konkretnymi instytucjami powołanymi na mocy tej deklaracji były Tymczasowa Rada Stanu (T R S) działająca od grudnia 1916 r. i Rada Regencyjna powstała we wrześniu 1917 r., po dymisji członków T R S związanej z kryzysem przysięgowym⁶.

Zarówno T R S jak i Rada Regencyjna podjęły próby stworzenia fundamentów przyszłego ustroju niepodległego państwa polskiego. Tymczasowo Polska miała być monarchią konstytucyjną, co zostało określone w dekreście wydanym przez Radę Regencyjną o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim z dnia 3 stycznia 1918 r.⁷ Władzę zwierzchnią pełniła według dekretu Rada Regencyjna. Powołana została również namiastka parlamentu w postaci Rady Stanu Królestwa Polskiego⁸. Została ona rozwiązana 7 października 1918 r. dekretem Rady Regencyjnej⁹. Od tej pory, aż do zwołania Sejmu, Rada Regencyjna ustaliła, że sama będzie wydawać rozporządzenia z mocą ustawy pod odpowiedzialnością Rady Ministrów. Miały tracić one moc obowiązującą, o ile nie byłyby przez Rząd przedstawione na pierwszym posiedzeniu przyszłego Sejmu dla uzyskania jego sankcji¹⁰.

W okresie od listopada 1916 r. przez dwa lata, trwały przygotowawcze prace nad stworzeniem systemu wyborczego do organu przedstawicielskiego na terenie Królestwa Polskiego. Pierwsze takie próby podjęła Komisja Sejmowo-Konstytucyjna T R S. Pojawił się projekt ordynacji do Sejmu i Senatu, jednak wskutek jego niedemokratycznego charakteru i rozwiązania się T R S, nie wszedł w życie. Również w czasie istnienia Rady Regencyjnej nie udało się zaakceptować żadnego projektu ordynacji wyborczej¹¹.

Rok 1918 r. przyniósł sromotną klęskę wszystkich trzech zaborców. W takich warunkach geopolitycznych, po powrocie do kraju Józefa Piłsudskiego, stało się możliwe ogłoszenie odzyskania niepodległości 11 listopada 1918 r. Wielki udział w tym miało aktywne społeczeństwo rozbrajające Niemców, których zostało na terenie Królestwa jeszcze około 80 tys. wraz z urzędnikami¹². W tym czasie istniały już na ziemiach polskich zorganizowane organizacje polityczno - wojskowe, mające na celu wyzwalenie kolejnych obszarów przyszłej Polski. Należały do nich m. in. Polska Komisja Likwidacyjna, Naczelna Rada Ludowa na terenie Wielkopolski, czy Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. W Lublinie z 6 na 7 listopada powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. W takich warunkach rozpoczynała się odbudowa państwa polskie-

⁵ Zob. szerzej J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-18*, Poznań 2005 i C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, Warszawa 2008.

⁶ Zob. szerzej W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne*, Warszawa 2008, s. 18-40.

⁷ Dz. Praw Królestwa Polskiego, Nr 1, poz. 1, z dn. 1 lutego 1918 r.

⁸ Dz. Pr. K. P., Nr 2, poz. 2, z dn. 6 lutego 1918 r.

⁹ Dz. Pr. K. P., Nr 12, poz. 23, z dn. 21 października 1918 r.

¹⁰ Dz. Pr. K. P., Nr 12, poz. 24, z dn. 21 października 1918 r.

¹¹ Na temat prób stworzenia ordynacji wyborczej w okresie od listopada 1916 do listopada 1918 r. szczegółowe informacje znajdują się w pracy: K. Kacperski, *System wyborczy do Sejmu i Senatu u progu Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 15-70.

¹² W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Gdańsk 1990, tom 1, s. 143.

go. Tworzono jego wewnętrzne struktury polityczno-prawne przy długo trwających walkach o granice, m. in. z Ukraińcami w Galicji od 1 listopada, czy z Niemcami w Wielkopolsce od 27 grudnia 1918 r.

USTRÓJ I DEKRETY DOTYCZĄCE GOSPODARKI PAŃSTWA POLSKIEGO W OKRESIE RZĄDÓW JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO JAKO TYMCZASOWEGO NACZELNIKA PAŃSTWA

Prezydenci ministrów: Ignacy Daszyński i Jędrzej Moraczewski

11 listopada 1918 r. rząd lubelski Ignacego Daszyńskiego podporządkował się przybyłemu z Magdeburga Piłsudskiemu, a istniejąca jeszcze Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową i naczelną dowództwo w jego ręce¹³. Taki podział władzy sprawiał kłopoty, dlatego 14 listopada Rada Regencyjna w wydanym orędziu stwierdziła, że „stan przejściowy podziału zwierzchniej władzy państwowej, ustanowiony odezwą z dnia 11 listopada nie może trwać bez szkody dla powstającego Państwa Polskiego” oraz „że władza powinna być jednolita”, wobec tego postanowiła rozwiązać się, przekazując obowiązki i odpowiedzialność Piłsudskiemu¹⁴. Nastąpiła tym orędziem, jak stwierdził Waław Komarnicki, abdykacja Rady Regencyjnej przy zachowaniu ciągłości władzy, którą miał sprawować od tej pory Piłsudski¹⁵. Z tym momentem władza przyszłego marszałka stawała się de facto dyktatorska, ponieważ nie był on związany czasowo, ani nie określono formy przekazania jego władzy nowo powstałym organom Polski. Posiadając taką władzę Piłsudski wydał 14 listopada dekret¹⁶. Zerwał w nim z dotychczasowym ustrojem monarchicznym, wprowadzając nazwę państwa, Republika Polska. Kolejną ważną decyzją zawartą w dekrete było „zamianowanie prezydentem gabinetu pana posła Ignacego Daszyńskiego”¹⁷ w „najbardziej chaotycznych stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych, wobec zadań niezmiernie trudnych”. Nowo powstały rząd Daszyńskiego był jedynie „aż do zwołania Sejmu Ustawodawczego prowizorycznym” i nie miał przeprowadzać głębokich reform społecznych, które uchwalić mógł tylko nowy Sejm Ustawodawczy. Dekret przewidywał również zwołanie nowego sejmiku w ciągu krótkiego, kilkumiesięcznego okresu. Nowo powołany prezydent rządu miał przedłożyć projekt „utworzenia najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej, obejmującej wszystkie trzy zabory”.

Rząd Daszyńskiego w zamierzeniach Piłsudskiego miał różnić się od lubelskiego przede wszystkim w dwóch sprawach: posiadać charakter koalicyjny, obejmując także polityków prawicowych wywodzących się z endecji i związanych z ciągle działającym na zachodzie Europy Komitetem Narodowym Polskim Romana Dmowskiego oraz powstrzymać się od głębokich reform, które mogłyby zaniepokoić zarówno polską prawicę, jak i państwa Europy w związku z rozlewającą się ówczesnie rewolucją bolszewicką. Endecja występowała jednak wobec Daszyńskiego bardzo nieufnie, mimo rozmów prowadzonych z nią od samego początku także przez Piłsudskiego. Aby załagodzić sytuację w kraju, zdecydowano się 18 listopada zastąpić Daszyńskiego nowym prezydentem mini-

¹³ Dz. Praw Państwa Polskiego, Nr 17, poz. 38, z dn. 29 listopada 1918 r.

¹⁴ Dz. Pr. P. P., Nr 17, poz. 39, z dn. 29 listopada 1918 r.

¹⁵ W. Komarnicki, *Polskie prawo...*, op. cit., s. 51.

¹⁶ Dz. Pr. P. P., Nr 17, poz. 40, z dn. 29 listopada 1918 r.

¹⁷ Biogram Ignacego Daszyńskiego wraz z literaturą dotyczącą jego osoby znajduje się w: M. Smogorzewska, *Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*. tom 1 A-D, A. K. Kunert (red.), Warszawa 1998, s. 346-349.

strów Jędrzejem Moraczewskim, blisko związanym z Piłsudskim. Wprowadzenie prawicy do nowo powstałego rządu było sprawą trudną, z powodu jej wygórowanych żądań oraz nieufności do nowo powstałego rządu. Również należało uważać na zradykalizowane masy ludowe, które nie chciały endecji w nowym rządzie. W końcu znaleziono wyjście, powierzając prawicy 3 teki, jako przedstawicielstwo zaboru pruskiego. Mimo kompromisu endecy nie objęli tych resortów, a rząd Moraczewskiego pozostał lewicowy¹⁸. Prezes tego gabinetu był jednak bardziej umiarkowany niż Daszyński, a w związku z tym łatwiejszy do zaakceptowania dla prawicy. Także Piłsudski liczył na to, że Moraczewski będzie bardziej uległym na jego wpływy niż poprzednik¹⁹.

Dwa dni po objęciu urzędu (20 listopada 1918 r.) rząd Moraczewskiego wydał *Manifest do Narodu Polskiego*²⁰. Zaznaczył w nim swój tymczasowy charakter i perspektywę rządów do momentu wyboru i ukonstytuowania się Sejmu Ustawodawczego. *Manifest* zawierał też podstawy dla przyszłej ordynacji wyborczej, według której „Sejm miał być oparty na powszechnym, równym, tajnym, bezpośrednim i proporcjonalnym głosowaniu wszystkich obywateli i obywaterek, mających skończone 21 lat”. Wybory miały się odbyć w ostatnią niedzielę stycznia 1919 r. Po wydaniu *Manifestu* rząd Moraczewskiego przystąpił do opracowania ordynacji wyborczej. Unormowanie tymczasowego ustroju państwowego, który wytworzył się po rozwiązaniu Rady Regencyjnej i przekazaniu faktycznej władzy Piłsudskiemu, nastąpiło wraz z wydaniem dekretu „o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej” 22 listopada 1918 r.²¹

Stanowił on drugą zasadniczą ustawę Polski, która obowiązywała, aż do zebrania się Sejmu Ustawodawczego. Według tego dekretu, najwyższą władzę Republiki Polskiej obejmował jako Tymczasowy Naczelnik Państwa Piłsudski i miał ją sprawować do momentu zwołania Sejmu Ustawodawczego. Rząd Republiki Polskiej stanowili mianowani przez Naczelnika i odpowiedzialni przed nim, aż do zebrania się Sejmu, prezydent ministrów i ministrowie. Legislatywa wykonywana była przez Naczelnika i Radę Ministrów. Projekty uchwalone przez Radę Ministrów podlegały zatwierdzeniu przez Naczelnika Państwa i uzyskiwały moc obowiązującą, o ile sama ustawa inaczej nie stanowiła, z chwilą ogłoszenia ich w Dzienniku Praw Państwa Polskiego. Traciły one moc obowiązującą, o ile nie byłyby przedstawione na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego do jego zatwierdzenia. Akty rządowe miał kontrasygnować Prezydent Ministrów. Powołane sądy w niepodległym już państwie miały wydawać wyroki w imieniu Republiki Polskiej. Oprócz tego wszyscy urzędnicy Państwa Polskiego składali przysięgę na wierność Republice Polskiej według określonej przez Radę Ministrów roty. Do Naczelnika Państwa należało też mianowanie wyższych urzędników państwowych (na wniosek składany przez prezydenta ministrów i właściwego ministra), tych mianowicie, których mianowanie było zastrzeżone dla głowy państwa. Budżet Republiki Polskiej na pierwszy okres budżetowy miał być uchwalony przez rząd i zatwierdzony przez Naczelnika.

¹⁸ A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1981, s. 306-307.

¹⁹ Prezentując okoliczności powołania J. Moraczewskiego, A. Garlicki napisał: „Z punktu widzenia celów Piłsudskiego rząd Moraczewskiego był ową przykrą koniecznością, był ustępstwem na rzecz wymogów chwili i rezultatem krótkowzroczności prawicy. Dlatego traktował go jako swoiste prowizorium, poszukując jednocześnie możliwości rozszerzenia jego oparcia na prawo”, A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1988, s. 205.

²⁰ Monitor Polski, Nr 208, z dn. 20 listopada 1918 r.

²¹ Dz. Pr. P. P., Nr 17, poz. 41, z dn. 29 listopada 1918 r.

Rząd Moraczewskiego oprócz budowy fundamentów ustrojowych bardzo interesował się kwestiami społecznymi i gospodarczymi. Dążył on do przeprowadzenia reform, które uspokoiłyby sytuację w kraju i zapobiegły rewolucji bolszewickiej, która zdążyła przenieść się już z Rosji do innych krajów Europy, m. in. do Niemiec i na Węgry, osiągając tam pewne sukcesy. Bardzo ważnym posunięciem było wprowadzenie dekretem z 23 listopada 1918 r. ośmiogodzinnego dnia pracy²². Od tej pory praca robotnika lub pracownika we wszystkich zakładach przemysłowych, górniczych, hutniczych, rzemieślniczych przy komunikacji lądowej i wodnej oraz przedsiębiorstwach handlowych miała trwać najwyżej 8 godzin na dobę, bez wliczania przerw, zaś w soboty 6 godzin. Dekret ten miał nie pociągać za sobą obniżenia płac robotników i pracowników. Nadliczbowe godziny pracy podlegały specjalnemu wynagrodzeniu, a pracodawcy winni przekroczeń przepisów dekretu podlegali grzywnie administracyjnej do 5000 marek²³. Wykonanie tych przepisów przekazano Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej. Liberalne postanowienia dekretu zabezpieczyły interesy robotników, odsuwając widmo rewolucji społecznej.

Kolejnymi dekretemi, które polepszyły sytuację polskiej gospodarki, choć w małym zakresie, były dekrety o sekwestrze zakładów przemysłowych oraz surowców, półfabrykatów i towarów z dnia 23 listopada²⁴. Zajęciu miały podlegać zakłady zarządzane przez byłe władze okupacyjne, o ile nie zostały przejęte przez prawowitych właścicieli. Natomiast obrót towarami objętymi sekwestrem odbywał się wyłącznie na podstawie specjalnych pozwoleń, z powodu braku surowców i obawy przed ich wywozem zagranicę. Rząd starał się też zabezpieczyć społeczeństwo, wydając dekret przeciw lichwie wojennej, zwiększający kary za takowe przestępstwo²⁵. 11 stycznia 1919 r. został powołany Urząd do walki z lichwą i spekulacją przy Ministerstwie Aprowizacji²⁶.

Nowe państwo polskie, składające się z ziem należących do różnych zaborców wymagało szczególnej polityki walutowej i ujednoczenia obiegu pieniądza. Temu celowi miała służyć ustawa Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z 7 grudnia 1918 r.²⁷. Według niej Kasa była „jedyną emisyjną instytucją bankową Państwa Polskiego, kasą centralną urzędów państwowych i miejscem przechowywania depozytów, znajdujących się pod opieką państwa”. Od 11 listopada emisję marek polskich Kasa prowadziła na rachunek Państwa Polskiego. Emisje te nie mogły jednak przekroczyć 500 milionów marek. Krajowa Kasa Pożyczkowa nie mogła wydać ani jednego biletu, który by nie był zabezpieczony całkowicie złotem, licząc 2.784 marki za jeden kilogram złota. Instytucja ta przyjmowała jedynie wkłady gotówkowe bezprocentowe, bądź na przechowanie, co nie przyciągało gotówki od ludności, a w związku z tym utrudniało Krajowej Kasie gromadzenie rezerwy walutowej i zwiększenie inwestycji. Z czasem dodrukowywanie pieniędzy miało się skończyć hiperinflacją i załamaniem gospodarki finansowej państwa, ale nie należy to do tematu tego artykułu.

Państwo starało się o ochronę własności społeczeństwa, temu celowi służył dekret o ochronie majątku nieobecnych właścicieli²⁸. Każda osoba i instytucja była zobowiązana

²² Dz. Pr. P. P., Nr 17, poz. 42, z dn. 29 listopada 1918 r.

²³ Ibidem, art. 6.

²⁴ Dz. Pr. P. P., Nr 17, poz. 43 i 44, z dn. 29 listopada 1918 r.

²⁵ Dz. Pr. P. P., Nr 19, poz. 50, z dn. 14 grudnia 1918 r.

²⁶ Dz. Pr. P. P., Nr 7, poz. 109, z dn. 11 stycznia 1919 r.

²⁷ Dz. Pr. P. P., Nr 19, poz. 56, z dn. 14 grudnia 1918 r.

²⁸ Dz. Pr. P. P., Nr 21, poz. 68 i 69, z dn. 28 grudnia 1918 r.

do powiadomienia najbliższego urzędu prokuratorskiego, jeżeli powzięła wiadomość o majątku pozostającym bez opieki właściciela lub jego pełnomocnika.

Jednym z ostatnich dekretów wydanych przez rząd Moraczewskiego, był dekret o powołaniu Ministerstwa Robót Publicznych²⁹. W tym samym dniu jego gabinet został zdymisjonowany, a nowym prezesem Rady Ministrów został Ignacy Jan Paderewski.

Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego

Najważniejszym celem, przed jakim stanęło nowo powstałe państwo polskie, było zorganizowanie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, co miało doprowadzić do uspokojenia nastrojów wewnątrz kraju. Do tego potrzebna była ordynacja wyborcza, której opracowania podjął się rząd Moraczewskiego. Uzupełnieniem jej postanowień miał być dekret o wyborach do nowego Sejmu. Obydwa te akty prawne tworzyły polityczną organizację narodu, mogącą wybrać swoją reprezentację. Dzięki nim Polska z prawie nieograniczoną władzą Tymczasowego Naczelnika Państwa traciła cechy państwa o ustroju absolutystycznym³⁰.

Tematyką prawa wyborczego zajął się już 18 listopada rząd Moraczewskiego. Bardzo szybko powstał projekt ordynacji, przy którym pracowali minister spraw wewnętrznych Stanisław Thugutt wraz z naczelnikiem wydziału sejmowego tego ministerstwa Mieczysławem Niedziałkowskim i dyrektorem Głównego Urzędu Statystycznego Józefem Buzkiem. Projekt ordynacji był stawiany pod obrady rządu od 19 do 27 listopada 1918 r. Przepisy dotyczące poszczególnych rozwiązań zawartych w ordynacji nie wzbudzały większych sporów, natomiast większe emocje wzbudzał podział Polski na okręgi wyborcze. Projekt ten przewidywał przeprowadzenie wyborów jedynie na terenie byłej Kongresówki, która miała być podzielona na 30 okręgów, gdzie można byłoby zdobyć 185 mandatów. To jednak nie spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem. Zdecydowano, że wybory odbędą się na wszystkich ziemiach polskich, tam gdzie sprawowały władzę urzędy polskie i przeprowadzenie wyborów byłoby możliwe. Zaprezentowano okręgi wyborcze na terenie Królestwa Polskiego oraz po raz pierwszy na terenie Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Takie przedstawienie sprawy zostało zaakceptowane 25 listopada 1918 r. na Radzie Ministrów. Pozostała jeszcze kwestia wyborów na ziemiach byłego zaboru pruskiego, projekt ten był referowany przez Niedziałkowskiego. Proponowano utworzyć 11 okręgów, w których można byłoby zdobyć 112 mandatów³¹.

28 listopada 1918 r. został wydany dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego³². Składała się ona z 101 artykułów i pięciu dodatków, które określały liczbę mandatów przypadających na określone okręgi wyborcze, wzór listy wyborców do Izby Poselskiej, wzór karty do głosowania, wzór protokołu głosowania oraz wzór obliczeń szczegółowych głosowania.

Prawo wybierania do Sejmu przysługiwało wszystkim obywatelom i obywatelkom, którzy do dnia ogłoszenia wyborów ukończyli 21 lat. Wymagano, aby wyborcy byli mieszkańcami tego obwodu głosowania, w którym oddawali swój głos, przynajmniej od przedednia zarządzenia wyborów³³. Sformułowanie tego przepisu wzbudzało kontrower-

²⁹ Dz. Pr. P. P., Nr 8, poz. 118, z dn. 16 stycznia 1919 r.

³⁰ W. Komarnicki, *Polskie prawo...*, op. cit., s. 54.

³¹ Zob. szerzej K. Kacperski, *System wyborczy...*, op. cit., s. 75-79.

³² Dz. Pr. P. P., Nr 18, poz. 46, z dn. 6 grudnia 1918 r.

³³ Inne rozwiązanie proponował W. Jodko-Narkiewicz, który wskazywał, że przyjęcie takiej wersji ordynacji uniemożliwi głosowanie osobom przemieszczającym się w poszukiwaniu pracy. Dlatego proponował, aby

sje, a podnoszący je wskazywali na jego niezrozumiałość. Głosować wolno było tylko w jednym okręgu wyborczym. Prawa wyborczego nie miały osoby sądownie pozbawione prawa wyborczego. Kolejnym ograniczeniem prawa wybierania w ordynacji było pozbawienie tego prawa wojskowych wszystkich rodzajów broni i wszystkich stopni, pozostających w służbie czynnej. Według ordynacji prawo głosowania powinno być wykonywane osobiście.

Rozdział drugi ordynacji dotyczył wybieralności. Bierne prawo wyborcze posiadali wszyscy obywatele, bez względu na płeć, którzy byli wyposażeni w czynne prawo wyborcze, niezależnie od swojego miejsca zamieszkania jak również wojskowi. Wacław Komarnicki domagał się od autorów ordynacji, aby wyłączyli „od tych praw kobiety, uprawiające proceder hańbiący, czyli zarejestrowane, jako prostytutki”³⁴. Według niego zwiększenie różnego rodzaju wyłączeń od prawa wyborczego obywateli na to niezaskądlianych, spowodowałoby „podkreślenie charakteru tego prawa”³⁵. Również zostali pozbawieni wybieralności urzędnicy państwowych władz administracyjnych, skarbowych i sądowych w tych okręgach wyborczych, na które rozciągała się ich działalność służbowa. Postanowienia te nie dotyczyły jednak urzędników i wojskowych władz centralnych, przy czym płatni urzędnicy państwowi i wojskowi z chwilą wyboru na posła zostawali zwolnieni na czas trwania mandatu ze swych czynności służbowych (co należy rozumieć jako urlopowanie) i nie otrzymywali za ten czas poborów związanych z ich urzędem. Według ostatniego artykułu drugiego rozdziału ordynacji, poseł powołany do płatnej służby państwowej przestawał być członkiem Sejmu. Przepisy ordynacji nie zawierały tymczasem uregulowań dotyczących wypłacania diet posłom. To zdaniem Wacława Komarnickiego „odstraszało od przyjęcia mandatu mniej zasobnych kandydatów”³⁶. Wyjątkami od tego byli ministrowie, podsekretarze stanu i profesorowie wyższych uczelni, którzy mogli otrzymywać poprzednie pobory.

Trzeci rozdział ordynacji wyborczej dotyczył okręgów wyborczych i obwodów głosowania. Państwo polskie zostało podzielone na okręgi wyborcze, wyznaczono także siedziby głównych komisji wyborczych. Wykazem tym objęto Królestwo Polskie i Ziemię Białostocką, Śląsk Cieszyński, Galicję i zabór pruski. Ordynacja ustalała zasadę, że jeden poseł miał przypadać przeciętnie na 50 tys. ludności okręgu. Główna komisja wyborcza dzieliła okręgi wyborcze na obwody głosowania. Królestwo Polskie i Ziemia Białostocka zostały podzielone na 34 okręgi wyborcze. W okręgu nr 1 (powiaty: kalwaryjski, wołkowyski, mariampolski, władysławowski), rząd nie wyznaczył konkretnej liczby mandatów, nie określił siedziby głównej komisji wyborczej oraz zasad, według których miały odbyć się na tych terenach w przyszłości wybory. Łącznie z tego terenu można było uzyskać 241 mandatów poselskich (tabela 1). Galicję i Śląsk Cieszyński podzielono ostatecznie na 25 okręgi, dla których przewidziano 171 mandatów (tabela 2). Natomiast tereny byłego zaboru pruskiego, składały się z 11 okręgów wyborczych ze 112 mandatami (tabela 3). Liczba zdobytych mandatów w poszczególnych okręgach wahała się od trzech (okręg 70-Nissa

„wyborca mieszkał w danym okręgu wyborczym przynajmniej od 3 miesięcy, w przeciwnym razie ma prawo głosowania w jednym z dawnych miejsc pobytu, w którym wykaże się z zamieszkania przynajmniej 3 miesięcznego”, W. Jodko-Narkiewicz, *Jaka powinna być ordynacja wyborcza do przyszłego Sejmu Polskiego?*, Warszawa 1918, s. 33.

³⁴ W Komarnicki, *Polskie prawo...*, op. cit., s. 57.

³⁵ *Ibidem*, s. 57.

³⁶ *Ibidem*, s. 58.

czyli dzisiejsza Nysa, zabór pruski) do 16 (okręg 16-miasto stołeczne Warszawa). Szczegółowo te kwestię pokazują tabele 1,2,i 3.

Tabela 1. Podział Królestwa Polskiego wraz z Ziemią Białostocką na okręgi wyborcze

Nr okręgu/Siedziba głównej komisji wyborczej	Liczba mandatów	Liczba okręgów
2 (Suwałki), 5 (Lipno), 34 (Bielsk)	4	3
18(Siedlce), 31 (Piotrków)	5	2
6 (Płock), 7 (Włocławek), 10 (Kalisz), 14 (Łowicz), 19 (Łuków), 20 (Biała), 25 (Opoczno), 27 (Pińczów), 28 (Olkusz)	6	9
8 (Konin), 9 (Kutno), 11 (Sieradz), 17 (Mińsk Mazowiecki), 21 (Chełm), 32 (Radom), 33 (Białystok)	7	7
4 (Ciechanów), 15 (Grodzisk), 26 (Kielce)	8	3
3 (Łomża), 24 (Sandomierz), 29 (Sosnowiec), 30 (Częstochowa)	9	4
12 (Łódź-miasto), 13 (Łódź-powiat), 22 (Lublin), 23 (Zamość)	10	4
16 (miasto stołeczne Warszawa),	16	1
1 (powiaty: kalwaryjski, wołkowyski, mariampolski, władysławowski)	-	1
Mandatów razem/Okręgów razem:	241	34

Źródło: K. Kacperski, System wyborczy do Sejmu i Senatu u progu Drugiej Rzeczypospolitej, Warszawa 2007, s. 86.

Tabela 2. Podział Galicji i Śląska Cieszyńskiego na okręgi wyborcze

Nr okręgu/Siedziba głównej komisji wyborczej	Liczba mandatów	Liczba okręgów
37 (Oświęcim), 38 (Wadowice), 40 (Nowy Sącz), 46 (Przemyśl)	5	4
41 (Jasło), 43 (Rzeszów), 44 (Tarnobrzeg), 45 (Jarosław), 47 (Lwów), 48 (Rawa), 49 (Sambor), 55 (Złoczów), 56 (Kamionka Strumiłowa), 58 (Tarnopol)	6	10
53 (Stryj), 54 (Bóbrka), 57 (Brzeżany)	7	3
35 (Cieszyn), 36 (Kraków), 39 (Nowy Targ)	8	3
42 (Tarnów), 50 (Skole), 51 (Stanisławów), 59 (Czortków)	9	4
52 (Kołomyja)	10	1
Mandatów razem/Okręgów razem:	171	25

Źródło: K. Kacperski, System wyborczy..., op. cit., s. 87.

Tabela 3. Podział ziem dawnego zaboru pruskiego na okręgi wyborcze

Nr okręgu/Siedziba głównej komisji wyborczej	Liczba mandatów	Liczba okręgów
70 (Nissa - dzisiejsza Nysa)	3	1
69 (Złotów)	7	1
68 (Gdańsk)	8	1
66 (Bytom)	9	1
67 (Katowice)	11	1
60 (Kartuzy), 61 (Olsztyn), 62 (Toruń), 64 (Gostyń)	12	4
63 (Poznań), 65 (Opole)	13	2
Mandatów razem/Okręgów razem:	112	11

Źródło: K. Kacperski, System wyborczy..., op. cit., s. 88.

Wybory poselskie były zarządzane przez Naczelnika Państwa. Powinny one przypadać na niedzielę lub święto, jednego dnia w całym kraju. Zarządzenie wyborów miało być ogłoszone w Dzienniku Praw Państwa Polskiego oraz w dziennikach politycznych, stołecznych i prowincjonalnych. Głosowanie powinno być ustalone najpóźniej na 60 dzień po dniu zarządzania wyborów, a dzień ogłoszenia wyborów w Dzienniku Praw był uznawany automatycznie za dzień zarządzania wyborów. Postanowiono też, że najpóźniej w dwudziestym dniu po zarządzaniu wyborów główna komisja miała ogłosić we wszystkich gminach okręgu wyborczego dzień wyborów poselskich, godziny głosowania, liczbę posłów, którzy mieli być wybrani, miejsce, czas, sposób i ostatni termin zgłaszania kandydatur poselskich, oraz skład i lokal urzędowy głównej komisji wyborczej. Oprócz tego w każdej gminie lub mieście był ogłaszany podział na obwody głosowania, miało to być wykonane w sposób zwykle w danej gminie używany. Zmiany lokalu głosowania musiały być podane niezwłocznie do publicznej wiadomości.

Każdy okręg wyborczy posiadał ustanowioną dla niego główną komisję wyborczą, a każdy obwód wyborczy-miejscową komisję wyborczą. Kontrolę nad komisjami sprawował minister spraw wewnętrznych, od którego postanowień przysługiwało odwołanie do Sądu Najwyższego. Nadzór nad komisjami w każdym okręgu wykonywał komisarz wyborczy mianowany przez ministra spraw wewnętrznych i pozostający pod bezpośrednią kontrolą Generalnego Komisarza Wyborczego, mianowanego przez Naczelnika Państwa na wniosek Rady Ministrów³⁷. Główna komisja wyborcza składała się z przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego i trzech członków. Jej przewodniczącym był prezes sądu okręgowego lub sędzia przez niego powołany. Resztę członków powoływały organy samorządowe: rady miejskie oraz zgromadzenia wójtów powiatów. W okręgach wyborczych, złożonych z jednego miasta oprócz rady miasta, która wybierała dwóch członków, trzeciego wybierały związki zawodowe. Miejscowe komisje wyborcze składały się z przewodniczącego, zastępcy oraz trzech członków. Wszystkich powoływała główna komisja wyborcza. Uchwały podejmowane przez obydwie komisje zapadały większością głosów, przy obecności przynajmniej trzech członków. W razie równej liczby głosów decyzję podejmował przewodniczący. Jeden z członków komisji miał obowiązek prowadzić protokoły obrad, a obecni na posiedzeniu członkowie komisji powinni je podpisać. Kandydat na posła nie mógł brać udziału w pracach komisji. Członkowie głównych i miejscowych komisji otrzymywali diety. Ci, którzy urzędowali w miejscu swojego zamieszkania otrzymywali dziesięć marek dziennie, natomiast członkowie pracujący poza miejscem zamieszkania - piętnaście marek i zwrot kosztów podróży.

Sprawdzanie praw wyborczych rozpoczynało się od sporządzenia przez naczelnika gminy, w porządku alfabetycznym spisów obywateli, którzy spełniali zawarte w ordynacji warunki, aby móc głosować. Następnie najpóźniej do 20 dnia od ogłoszenia wyborów, spisy te były dostarczane do komisji miejscowych, w celu ich sprawdzenia. Następnie komisja miejscowa przekazywała je do komisji głównej wyborczej, najpóźniej 25 dnia od ogłoszenia wyborów. Obywatele mieli prawo do składania reklamacji na listy, zarówno jeśli chodziło o wykreślenie, jak i wpisanie siebie lub kogokolwiek. Reklamacje nie mogły być bezimienne. Komisja miejscowa rozstrzygała je w ciągu 3 dni. Od niej można

³⁷ Generalnym Komisarzem Wyborczym został B. Sobolewski – Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Jego zastępcą był natomiast W. Wolter – Prezydent Krajowego Sądu Wyższego w Krakowie, który miał czuwać nad wyborami w Galicji, aby zostały przeprowadzone zgodnie z prawem. Monitor Polski, Nr 217 z 30 listopada 1918 r.

było się odwołać do komisji głównej za pomocą reklamacji. Komisja ta ustalała ostateczne listy wyborców i rozsyłała je do komisji miejscowych najpóźniej w trzydziestym drugim dniu od ogłoszenia wyborów. Orzeczenia głównej komisji wyborczej mogły być zaskarżone tylko do Sądu Najwyższego z powodu przekroczenia prawa.

Zgłaszanie kandydatur poselskich odbywało się na piśmie, dalej były przekazywane na ręce przewodniczącego głównej komisji wyborczej nie później jak 24 dnia od ogłoszenia wyborów. Wymagano, aby pod kandydaturą znalazły się podpisy co najmniej 50 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Listy kandydatów otrzymywały numer porządkowy, zgodnie z kolejnością ich zgłoszenia i w tej samej kolejności miały być wydrukowane na afiszach. Wymagano zgłoszenia pełnomocnika, który występowałby do komisji w razie wykrycia przez nią wad w zgłoszeniu. Grupy, które zgłosiły kandydatów mogły przez swoich pełnomocników oświadczyć, że tworzą związek wyborczy. W zgłoszeniu powinien być zawarty porządek pierwszeństwa, zgodnie z którym ubiegający wchodziłby do Sejmu. Miało się tam znaleźć też imię i nazwisko kandydata, zawód, wiek i miejsce zamieszkania. Ta sama osoba mogła ubiegać się o mandat w wielu okręgach wyborczych. Główna komisja wyborcza badała oświadczenia i zgłoszenia, a o znalezionych wadach informowała pełnomocnika kandydata. Jeżeli wady nie zostały usunięte w ciągu trzech dni, komisja stwierdzała nieważność zgłoszenia w całości, albo nieważność kandydatów, których wady dotyczyły. W razie zgłoszenia w terminie jednej tylko listy kandydatów, jak również w razie zgłoszenia paru list z ogólną ilością kandydatów nie większą od liczby posłów, przypadającej na dany okręg, głosowanie nie odbywało się, natomiast główna komisja wyborcza ogłaszała o wyborze na posłów zgłoszonych kandydatów.

Głosowanie według wskazań ordynacji rozpoczynało się o godzinie ósmej rano i trwało bez przerwy do godziny dziesiątej wieczorem. Od chwili rozpoczęcia głosowania w lokalu mieli być obecni bez przerwy co najmniej trzech członkowie komisji wyborczej. Przewodniczący i członek wybrany do przygotowania protokołu nie mogli równocześnie oddalić się z lokalu wyborczego. Wskutek działania siły wyższej czynności wyborcze mogły być przedłużone o kilka godzin lub nawet odroczone do dnia następnego. W razie przerwania głosowania akta wyborcze oraz urna powinny być opieczętowane, a osobistą odpowiedzialnością za nie obarczony był przewodniczący komisji. Osoby agitujące albo zakłócające spokój mogły być usunięte z lokalu przez przewodniczącego komisji, w razie próby ponownego wejścia mogły być skazane na grzywnę w wysokości do stu marek. W czasie głosowania zabronione było wygłaszanie przemów do wyborców i agitowanie w jakikolwiek sposób w lokalu wyborczym, w budynku, w którym ten lokal znajdował się, na ulicy i na placu przed wejściem do budynku w promieniu stu metrów. Przewodniczący komisji dysponował strażą o odpowiedniej sile, w celu zapewnienia realizacji swoich zarządzeń. Przed rozpoczęciem głosowania komisja sprawdzała próżność urny, od tej chwili aż do momentu zakończenia czynności urna nie mogła być otwierana.

Samo głosowanie odbywało się za pomocą urzędowych kart do głosowania. Karty musiały być jednakowe w całym okręgu wyborczym i zawierały wydrukowane numery porządkowe list kandydatów. Karty zawierały pieczęć urzędową głównej komisji wyborczej i były sprzedawane w ciągu pięciu dni przed wyborami w wolnym handlu i w lokalu wyborczym po cenie 5 fenigów (10 halerzy) za sztukę. Wprowadzenie takiej opłaty godziło w zasadę powszechności wyborów, ponieważ wyborca mógł nie dysponować takową kwotą w celu zakupienia karty do głosowania. Konsekwencją tego była faktyczna utrata możliwości oddania głosu, mimo że obywatel posiadał czynne prawo wyborcze. Po pew-

nym czasie dostrzeżono tę ułomność ordynacji i nastąpiły w tym zakresie doniosłe zmiany. Dekret z 26 grudnia 1918 r. o zmianach w ordynacji do Sejmu Ustawodawczego, zniósł kartę urzędową i wprowadził głosowanie kartami prywatnymi. Od tej pory karta miała zawierać jedynie numer listy kandydatów, na którą wyborca miał oddawać swój głos. Numer miał być drukowany, albo pisany. Zmiany zniósł art. 71 ordynacji, który mówił, że „wypełnienie karty do głosowania odbywa się za pomocą podkreślenia tego numeru listy kandydatów, na który wyborca chce oddać swój głos”³⁸.

Samo głosowanie wyglądało następująco: wyborca wchodząc do lokalu podchodził do stolika, przy którym siedziała komisja wyborcza i wymieniał swoje nazwisko. Po sprawdzeniu, czy nazwisko obywatela znajdowało się na liście wyborców, wyborca otrzymywał kopertę do głosowania, wkładał w nią „od razu” kartę i zaklejał. Następnie wręczał ją przewodniczącemu komisji. Ten sprawdzwszy stempel na kopercie, wrzucał ją do urny. W tym czasie inny członek komisji zaznaczał obok nazwiska obywatela, który oddał już swój głos, adnotację o wykonaniu czynnego prawa wyborczego. Po tym wszystkim wyborca wychodził z lokalu. Z tego wynika, że oddawanie głosu dokonywało się publicznie, nie tylko w obecności członków komisji, ale nierzadko przy innych wyborcach. Cierpiała na tym jedna z najważniejszych zasad wyborów, a mianowicie zasada tajności. Przewodniczący nie przyjmował karty do głosowania, która nie byłaby włożona do koperty urzędowej. Również nie przyjmował kopert oznaczonych jakimkolwiek innym znakiem poza stemplem urzędowym. O godzinie dziesiątej wieczorem zamykano lokal wyborczy, zagłosować mogli jeszcze tylko ci wyborcy, którzy byli w lokalu przed wybicciem tej godziny. Po zamknięciu liczono koperty i sprawdzano, ilu wyborców głosowało.

W celu ustalenia wyniku wyborczego w obwodzie głosowania, komisja natychmiast po zakończeniu głosowania przystępowała do obliczenia głosów, które były oddane na poszczególnych kandydatów. Za nieważne uważano: karty do głosowania włożone nie do urzędowej, ostemplowanej koperty lub też koperty oznaczonej innym znakiem, puste karty, karty niewypełnione w sposób właściwy w myśl art. 69 ordynacji³⁹. Nieważność oddanych kart sprawdzała główna komisja wyborcza. Jej orzeczenia podlegały weryfikacji przez Sąd Najwyższy przy wniesieniu protestu dotyczącego wyboru. W stwierdzeniu wyniku wyborów w całym okręgu wyborczym, brała udział główna komisja wyborcza. Zbierała się najpóźniej na trzeci dzień po głosowaniu w poszczególnych obwodach. Główna komisja rozdzielała mandaty poselskie między poszczególne listy. Odbywało się to według dodatku nr 5 ordynacji. Z czynności komisji był spisywany protokół. Wyniki głosowania były podawane do wiadomości publicznej, a wybrani kandydaci otrzymywali bezzwłocznie listy wierzytelne podpisane przez członków komisji wyborczej. Protokół wraz z aktami wyborczymi i kartami do głosowania był wysłany do pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Wszystkie koszty wyborów, z wyjątkiem kosztów kart do głosowania ponosiło państwo.

Rozdział piąty ordynacji dotyczył ważności mandatów. Każdy obywatel mógł wnieść protest przeciwko wyborowi w ciągu 14 dni po ogłoszeniu wyniku głosowania przez główną komisję wyborczą. W ciągu dziesięciu dni można było wносить zarzuty przeciw treści protestu. O ważności wyborów objętych protestem rozstrzygał Sąd Najwyższy bez kosztów dla stron, w czasie sześciu miesięcy od dnia wyboru. Sąd w składzie trzech

³⁸ Dz. Pr. P. P., Nr 21, poz. 74, z dn. 28 grudnia 1918 r.

³⁹ Były to postanowienia artykułu 76 ordynacji wyborczej, zmienionego Dekretem Naczelnika Państwa z 26 grudnia 1918 r. o zmianach w ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, Dz. Pr. P. P., Nr 21, poz. 74.

członków orzekał wyłącznie o przekroczeniu prawa przy badaniu protestów wyborczych. Posiedzenie Sądu było publiczne. Najpóźniej w siedemnasty dzień po dniu wyborów Sąd Najwyższy sporządził wykaz wyborów oprotestowanych i miał je przesłać do prezydium nowo wybranego Sejmu. Ważność wyborów, które nie były oprotestowane miał rozważyć przyszły Sejm w ciągu dwóch miesięcy. Poseł którego wybór został zakwestionowany, mimo braku protestu, musiał czekać na rozstrzygnięcie w tej sprawie Sądu Najwyższego.

Ostatni rozdział ordynacji opisywał utratę i zastąpienie mandatu. Mandat był unieważniony, jeśli okazało się, że poseł nie był wybieralny według art. 7 i 8 ordynacji, albo później utracił prawo wybieralności. Sąd Najwyższy mógł unieważnić wybór, gdy okazało się, że mandat został uzyskany wskutek przekupstw, wymuszeń, fałszu lub jakichkolwiek podejść oraz jeżeli w postępowaniu wyborczym przepisy ordynacji nie były przestrzegane. Kandydat wybrany w kilku okręgach musiał zdecydować, z jakiego okręgu wybór przyjmuje. Jeśli tego nie zrobił decydowało losowanie, dokonywane przez Marszałka Sejmu.

Dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, ostatni miesiąc bez parlamentu, początek prezydentury ministrów Ignacego Jana Paderewskiego

Oprócz dekretu o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego 28 listopada 1918 roku wydano dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego⁴⁰. Powszechne wybory poselskie zarządził na 26 stycznia 1919 r. Wybory miały się rozpocząć o ósmej rano, a zakończyć o dziesiątej w nocy. Dekret skonkretyzował obszary, na których miały się odbyć wybory. W tym czasie było już jasne, że wybory nie odbędą się na niektórych z nich, z powodu sytuacji politycznej (a raczej wojennej), jaka na nich panowała. Dekret przewidywał odbycie się wyborów na większości terenów byłego zaboru rosyjskiego (z wyjątkiem okręgu nr 1) i w niektórych okręgach Galicji (okręgi od 36 do nr 46). Reszta terytorium Galicji była objęta wojną (okręgi nr 47-59), dlatego wybory nie mogły się tam odbyć. Z tego powodu, na miejsce potencjalnych kandydatów mieli wejść posłowie polscy reprezentujący te tereny w Izbie Posłów Rady Państwa monarchii austriackiej. Wyjątkiem od tego było miasto Lwów, okręg 47. W okręgu tym w wyniku śmierci posłów, którzy reprezentowali dawne okręgi nr V i VII, rozpisano wybory uzupełniające również na dzień 26 stycznia 1919 r. Miały się one odbywać według ordynacji wyborczej do Izby Posłów Rady Państwa monarchii austriackiej z 1907 r. W sprawie wyborów na terenie byłego zaboru pruskiego uzgodniono, że przedstawicielstwo ludności polskiej miało być wyłonione po porozumieniu się z zamieszkującymi te tereny jego reprezentantami. Rząd polski wiedział, że przeprowadzenie wyborów na tych terenach będzie bardzo trudne, wskutek pozostawania na tym terytorium wojsk niemieckich. Dlatego na przeprowadzenie wyborów czekano, aż sprzymierzeni podejmą decyzję w tej kwestii. Do Sejmu Ustawodawczego mieli być powołani także przedstawiciele Polaków z Rusi i Litwy. Wybory miały się odbyć zgodnie z ordynacją także na Śląsku Cieszyńskim.

W dniu 19 grudnia 1918 r. w celu ułatwienia i zakończenia wszystkich czynności wyborczych niektóre terminy preluzyjne przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego zostały przedłużone dekretem Naczelnika Państwa, Piłsudskiego. Generalny Komisarz Wyborczy miał wydać specjalną instrukcję wyjaśniającą te zmiany komisarzom wyborczym i wyborcom⁴¹.

⁴⁰ Dz. Pr. P. P., Nr 18, poz. 47, z dn. 6 grudnia 1918 r.

⁴¹ Dz. Pr. P. P., Nr 20, poz. 63, z dn. 20 grudnia 1918 r.

Jednym z ostatnich dekretów dotyczących spraw ustrojowo – wyborczych był wydany 8 stycznia 1919 r. dekret o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich⁴². Zawierał on przypadki czynów, które przeciwdziałały wyborom, i za które groziły różne kary. I tak, osoba, która przeszkadzała wyborcy za pomocą gwałtu, groźby karalnej, podstępu, nadużycia władzy lub uniemożliwiała jej kontakt z odpowiednimi osobami w celu wykonania czynnego prawa wyborczego do Sejmu podlegała karze więzienia do jednego roku. Natomiast jeżeli przestępstwo było popełnione przez kilka osób lub urzędnika podczas wykonywania obowiązków służbowych, dotyczących nadzoru nad prawidłowością wyborów, winny podlegał karze więzienia na czas od jednego roku do lat trzech. Za podburzanie do przeciwdziałania wyborom do Sejmu winny podlegał karze do roku więzienia. Kolejnym czynem, za który groziła kara więzienia do roku, było nakłanianie wyborcy za pomocą poczęstunku, daru, obietnicy korzyści osobistej lub podstępu do głosowania przy wyborach do Sejmu na rzecz nakłaniającego lub wskazanej przezeń osoby. Takiej samej karze podlegał wyborca, który się na to zgodził. Srogo byli karani ci, którzy przeszkadzali zebraniom przedwyborczym lub zebraniom komisji wyborczych, czy uszkadzali lokal do tego przeznaczony. Podlegali karze więzienia od roku do lat trzech, a jeśli działali w grupie, która była na dodatek uzbrojona, wymiar kary więzienia wynosił od trzech do sześciu lat.

Karane aresztem było wzięcie udziału w wyborach bez posiadania takiego prawa, jeżeli winny o tym wiedział. Tej samej karze podlegał wyborca głosujący co najmniej dwa razy lub poza swoim obwodem. Dokonanie nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów podlegało karze od roku do lat trzech. Ukrycie, sfalszowanie, uszkodzenie list lub innych dokumentów karane było taką samą karą jak poprzednie czyny, natomiast popełnienie go przez kilka osób uzbrojonych zagrożone było karą więzienia od trzech do sześciu lat. Niedopuszczenie posła do Sejmu, w celu wykonywania obowiązków związanych z mandatem podlegało karze więzienia od trzech do sześciu lat. Najsurowiej karano za przeszkodzenie czynnościom Sejmu, m. in. za pomocą gwałtu na osobie czy uszkodzenia lokalu Sejmu. Jeżeli uczestniczyło w tym kilka uzbrojonych osób, podlegali oni karze ciężkiego więzienia od ośmiu do dziesięciu lat. W większości wymienionych czynów karane było również usiłowanie, a winni wymienionych przekroczeń byli sądzeni zgodnie z przepisami Ustawy Postępowania Karnego.

W celu zwiększenia liczby uprawnionych do głosowania, a także w myśl szeroko rozumianej sprawiedliwości społecznej, 11 stycznia 1919 r. został wydany dekret o nadaniu praw wyborczych obywatelom, którzy po dniu 5 grudnia 1918 r. powrócili do kraju⁴³. Obywatelom posiadającym określone kwalifikacje, które wskazywała ordynacja (art. 1), przysługiwały prawa wyborcze. W niektórych okręgach przedłużeniu uległy terminy wyborów do Sejmu Ustawodawczego, co było spowodowane ówczesnymi wojnami o granice państwa⁴⁴. Najszybsze, zupełne zespolenie ziem byłego zaboru austriackiego z resztą ziem polskich oraz bezzwłoczne załatwianie bieżących spraw było przyczyną powołania 10 stycznia 1919 r. Komisji Rządzącej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spiszu (Spiszu)⁴⁵. Siedzibą Komisji był Lwów.

⁴² Dz. Pr. P. P., Nr 5, poz. 96, z dn. 13 stycznia 1919 r.

⁴³ Dz. Pr. P. P., Nr 5, poz. 97, z dn. 13 stycznia 1919 r.

⁴⁴ Por. Dz. Pr. P. P., Nr 6, poz. 101, z dn. 15 stycznia 1919 r. i Nr 6, poz. 102, z dn. 15 stycznia 1919 r.

⁴⁵ Dz. Pr. P. P., Nr 7, poz. 106, z dn. 10 stycznia 1919 r.

Były to jedne z ostatnich aktów prawnych, które zostały wydane przez rząd Moraczewskiego, który 16 stycznia 1919 r. został zastąpiony przez nowego prezydenta ministrów, Ignacego Jana Paderewskiego. Głównym zadaniem, przed jakim stanął nowy rząd, było zorganizowanie wyborów do Konstytuanty. Piłsudskiemu udało się dzięki tej nominacji pozyskać poparcie całego społeczeństwa dla nowego rządu, a także akceptację większości partii politycznych, szczególnie tych na prawicy. Paderewski, jako znana na świecie osoba, gwarantował ożywienie stosunków dyplomatycznych i sukcesy na arenie polityki zagranicznej. Wreszcie stało się możliwe zakończenie sporów z Komitetem Narodowym Polskim Romana Dmowskiego, który podporządkował się nowemu rządowi, kończąc tym samym rywalizację obu ośrodków władzy. To wzmocniło pozycję nowego rządu, ale też i pozycję Piłsudskiego. 26 stycznia 1919 r. odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego, które zakończyły okres początkowy w istnieniu niepodległego państwa polskiego i doprowadziły z czasem do całkowitego wykształcenia się polskiego ustroju, który ostatecznie został uformowany w ustawie z dnia 17 marca 1921 r. zawierającej Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁶.

PODSUMOWANIE

Polska po odzyskaniu niepodległości 11 listopada 1918 r. musiała szybko stworzyć od nowa swój ustrój: z jednej strony nowoczesny i odpowiadający ówczesnym stosunkom polityczno – społecznym, jakie panowały w Europie i USA; z drugiej oparty na tradycji historycznej I Rzeczypospolitej wraz z jej sejmami i wolnościami obywatelskimi. Realia tamtych czasów nie były proste, skończyła się właśnie I wojna światowa, trzej byli zaborcy przeżywali wielkie wstrząsy wewnętrzne, a scalenie wszystkich ziem polskich po długich latach niewoli wydawało się rzeczą niemożliwą. Jeszcze przed ogłoszeniem niepodległości, rozpoczęło się jednak tworzenie dla przyszłego państwa pewnych form ustrojowych i aktów prawnych, według których miało funkcjonować państwo polskie. Największe zasługi poczyniła w tym zakresie Rada Regencyjna i Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej Daszyńskiego. Po ogłoszeniu niepodległości organizowanie państwa przypadło w udziale Piłsudskiemu jako Tymczasowemu Naczelnikowi Państwa i kolejno powoływanym przez niego rządów, z prezydentami ministrów Moraczewskim i Paderewskim na czele. Pierwszym ważnym aktem prawnym był dekret naczelnego dowódcy Piłsudskiego z 14 listopada 1918 r., w którym państwo polskie zostało określone jako republika, zerwano ostatecznie z proponowanym we wcześniejszych latach ustrojem monarchicznym. Istniejące władze miały być według Piłsudskiego przejściowymi, a najważniejsze reformy miały być przeprowadzone dopiero na Sejmie Ustawodawczym, który obejmowałby swym zasięgiem ziemie trzech zaborów. Kolejnym aktem, porządkującym ustrój Polski, był dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej z 22 listopada 1918 r. Piłsudski obejmował dzięki niemu urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa i sprawować miał go aż do zwołania Sejmu Ustawodawczego. Same wybory określała nowo napisana ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego, wydana w formie dekretu z 28 listopada 1918 r. i dekret o wyborach do Sejmu, również z tego samego dnia. Tak przygotowane wybory odbyły się 16 stycznia 1919 r. i zapoczątkowały obrady konstytuanty, których owocem stać się miała konstytucja marcowa. Pierwsze trzy miesiące niepodległości w głównej mierze zadecydowały zarówno o losie ustroju, jak

⁴⁶ Dziennik Ustaw 1921, Nr 44, poz. 267 i Nr 52, poz. 334.

i samego państwa polskiego, które wyposażone w odpowiednie formy organizacyjne, mogło sprostać zagrożeniom ze strony swoich sąsiadów. Przepisy ówczesne tworzone w dobie powstawania Polski i wśród zamieszania wywołanego wojną światową i walkami o granice, co do zasad swoich odpowiadały w zupełności współczesnym postulatom prawnym i politycznym.

LITERATURA

- [1] Berezowski C., Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów, Warszawa 2008
- [2] Garlicki A., Józef Piłsudski 1867-1935, Warszawa 1988
- [3] Garlicki A., U źródeł obozu belwederskiego, Warszawa 1981
- [4] Jodko-Narkiewicz W., Jaka powinna być ordynacja wyborcza do przyszłego Sejmu Polskiego?, Warszawa 1918
- [5] Kacperski K., System wyborczy do Sejmu i Senatu u progu Drugiej Rzeczypospolitej, Warszawa 2007
- [6] Komarnicki W., Polskie prawo polityczne, Warszawa 2008
- [7] Mickiewicz A., Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego, Paryż 1832
- [8] Pajewski J., Odbudowa państwa polskiego 1914-18, Poznań 2005
- [9] Pajewski J., Pierwsza wojna światowa 1914-18, Warszawa 2005
- [10] Pobóg – Malinowski W., Najnowsza historia polityczna Polski, Gdańsk 1990
- [11] Smogorzewska M., Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny, tom I A-D, A. K. Kunert (red.), Warszawa 1998
- [12] Wereszycki H., Sojusz trzech cesarzy. Geneza 1866-72, Warszawa 2010
- [13] Wereszycki H., Sojusz trzech cesarzy. Walka o pokój europejski 1872-78, Warszawa 2010
- [14] Wereszycki H., Koniec sojuszu trzech cesarzy, Warszawa 2010
- [15] Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1918
- [16] Dziennik Praw Państwa Polskiego 1918–19
- [17] Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1919–21
- [18] Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej 1918–21

FORMING OF THE POLISH POLITICAL SYSTEM IN THE FIRST MONTHS OF INDEPENDENCE, NOVEMBER 1918-JANUARY 1919

The article presents the issue of forming the system of Poland after the 123 years of lack of statehood at the beginning of its independence. After Poland regained independence it faced many problems connected with its autonomy. It had to face not only the external dangers from the side of nearly all neighbours but also build centralised, internal strong country. It could be only successful by making fast decisions which create the system which could guarantee the new State internal peace and stable position towards other countries.

Olga Jurjevna SHCHEGLOVA¹
Dmitriy Lvovich LEVCHYNSKIY²

НЕОБХОДИМОСТЬ ЭФФЕКТИВНОГО МЕТОДА ПРАВОВОГО РЕГУЛИРОВАНИЯ КОМПЛЕКСНОЙ РЕКОНСТРУКЦИИ ЗДАНИЙ ПЕРВЫХ МАССОВЫХ

В данной статье обоснована закономерная необходимость комплексной реконструкции сложившейся застройки домами первых массовых серий как безальтернативного направления реконструкции городской среды в соответствии с появившимися возможностями применения эффективного метода правового регулирования.

Введение. На сегодняшний день жилищный фонд городов Украины характеризуется большим количеством и разнообразием зданий, вследствие чего в большинстве населенных пунктах нашей страны накопился ряд крупномасштабных критических проблем, которые затрудняют нормальное развитие и функционирование городской среды. При этом большая часть проблем по смыслу и важности являются одинаковыми для многих городов, отличаясь в основном масштабностью, поэтому проблема реконструкции жилых домов входит в комплекс проблем обновления населенных пунктов нашей страны и является общей не только для стран СНГ, но и для всего европейского сообщества.

Основной раздел. В наиболее важных государственных документах, которые определяют пути развития страны на текущее пятилетие назван, как наиболее эффективный метод решения крупных народнохозяйственных проблем - комплексный подход с ориентацией на конечный результат работы[8].

Программой реконструкции жилых зданий разработан комплекс методов, направленных на реализацию отдельных положений Концепции государственной жилой политики и Концепции развития жилищно- коммунального хозяйства Украины, которые действуют уже несколько лет.

Целью данной программы является:

- Реализация государственной политики сохранения и обновления существующего жилищного фонда;

¹ Dr Shcheglova Olga Jurjevna, Katedra Rachunkowości, Ekonomii i Zarządzania Personalem w Przedsiębiorstwie, Przydnieprowska Państwowa Akademia Budownictwa i Architektury w Dniepropetrowsku, Ukraina.

² Dr Levchynskiy Dmitriy Lvovich, Katedra Rachunkowości, Ekonomii i Zarządzania Personalem w Przedsiębiorstwie, Przydnieprowska Państwowa Akademia Budownictwa i Architektury w Dniepropetrowsku, Ukraina.

- Создание условий для уверенного перехода с 2001 г. к массовой реконструкции 5-ти этажных многоквартирных жилых домов;
- Повышение тепловой эффективности конструкций зданий и их эксплуатационной надежности;
- Создание дополнительного жилого фонда в существующей застройке (надстройка, пристройка);
- Модернизация несущих конструкций и инженерного оборудования;
- Улучшение архитектурной выразительности существующей застройки, уровня комфорта квартир;
- Создание условий для принятия кроме бюджетного финансирования еще и дополнительного внебюджетного, однако, формирование финансово - кредитного механизма реконструкции будет одним из главных направлений [13].

Комплексность как метод реализации проекта реконструкции заключается в одновременном осуществлении мер, предусмотренных проектом и в их завершении в относительно короткие сроки. Эффективность комплексного подхода заключается в том, что он обеспечивает возможность рассматривать все составляющие объекта преобразования в наиболее важных взаимосвязях. В условиях сохранения больших объемов ветхого жилого фонда повышение эффективности проектирования комплексной реконструкции должно заключаться в обеспечении взаимосвязанных решений по планировочной организации объекта реконструкции (квартала, группы кварталов, района) и обновлению (капитальному ремонту, реконструкции) опорных жилых зданий.

Пятиэтажные дома массовых серий, прозванные в народе «хрущевками», возводились с 1959 по 1970 года. За это время было сдано в эксплуатацию около 72 млн. кв.м или 25 573 дома, что составляет 23% от всего жилого фонда Украины, что позволило в значительной степени снизить проблему жилищного вопроса. К сожалению, после нескольких десятилетий, стало ясно, что жилищное строительство того периода не отвечает требованиям, предъявляемым в настоящее время к жилым зданиям массовых серий. По мнению специалистов, сегодня эти дома - один из самых проблемных участков жилищно-коммунальной сферы, поскольку через их стены, окна и чердаки уходит в три раза больше тепла, чем из современных зданий [7]. Не обращая внимания на то, что дома морально устарели, срок физической амортизации для них еще не закончился. О важности их реконструкции говорит и то, что сейчас в крупных и небольших городах почти полностью использованы свободные под застройку территории. Поэтому реконструкция 5-этажной застройки районов массового жилищного строительства за счет проведения комплекса работ по реконструкции является важным резервом получения дополнительного жилья без привлечения значительных затрат на освоение новых территорий и новое строительство. При реконструкции жилых зданий в целях улучшения условий их инсоляции и аэрации, а также получения дополнительной жилой площади изменяются внешние габариты зданий - сносятся их отдельные части, сводятся надстройки и пристройки. Изменениям подвергаются и фасады зданий - пробиваются дополнительные дверные, а иногда и

оконные проемы, заменяется декоративное убранство зданий. На сегодняшний день методы реконструкции жилищных зданий старой постройки достаточно разнообразны и определяются многими факторами, к которым относится многообразие архитектурно - планировочных решений. Основным путем реализации реконструкции зданий является вариант мансардной надстройки и надстройки этажей на металлических или железобетонных опорах, методы пристройки отдельных помещений, эркеров, блоков квартир, жилыми домами, используя различные идеи. Радикальность архитектурно-планировочных преобразований при реконструкции жилых домов зависит от социально-экономической ситуации в конкретном городе или районе и от выбранного способа реконструкции.

Таким образом, в процессе социальных и культурных изменений, к коренной перестройки экономики и хозяйственной деятельности, которые происходят сейчас в Украине, естественно растет общегосударственное и общенациональное значение проблемы реконструкции городов. Сложность процессов обновления городов обусловлена тем, что в сфере реконструкции тесно переплетаются сложные социальные, экономические, историко-культурные, архитектурно-эстетические, инженерно-технические, санитарно-гигиенические, градостроительные и другие проблемы. Эффективность решения проблемы реконструкции современного города во многом зависит от успешного решения вопросов, связанных с реконструкцией районов массового строительства 60-70-х годов, застроенными типовым 5-ти этажными панельными домами, построенными по нормам и правилам того времени, которые не отвечают современным стандартам.

Не секрет, что темпы старения существующего жилищного фонда превышают темпы ввода в эксплуатацию нового жилья. Это означает, что через несколько десятилетий проблема дефицита жилой площади настолько обострится, что по сравнению с ним разговор об экономии тепла просто теряет смысл [3]. Если обратить внимание на опыт проведения данных строительных работ в Российской Федерации то, об актуальности проблемы восстановления существующего жилищного фонда говорит тот факт, что многие города, в частности Москва, занята подготовкой программ комплексной реконструкции. Что касается такого направления, как реконструкция с надстройкой мансарды, то сегодня в качестве примера можно привести не один десяток реализованных проектов. Городские власти Москвы с мэром города серьезно взялись за улучшение жилищных условий горожан и за ликвидацию огромной очереди на жилье, которая перешла к ним в наследство от советских времен. Например, во время традиционного объезда строительных объектов столицы, мэр сообщил журналистам, что городской бюджет реконструкции каждого пятиэтажного здания обходится дешевле строительства нового дома примерно на 21 млн.руб. По его словам, при массовой реконструкции пятиэтажных домов с их надстройкой до девяти этажей (серия 1-515) можно сократить затраты на строительные работы еще на 10%. Сокращение расходов связано с тем, что все несущие стены и лестничные клетки в реконструированном здании остаются прежними. По словам столичного мэра, в Москве на данный момент насчитывается порядка 11 млн. кв.м. жилой площади в пятиэтажках, требующих

реконструкции, и еще около 7 млн. кв.м. жилья, которые подлежат сносу. Решением Московской городской думы за москвичами узаконено право получения квартир из жилого фонда столицы путем договоров коммерческого и социального найма или безвозмездного пользования. Чуть раньше координационный совет по комплексному капитальному ремонту и реконструкции зданий и сооружений при правительстве города одобрил расширенную программу сноса или реконструкции пятиэтажного жилья.

Суть данного проекта заключается в принципиальной смене жилой среды за счет преобразования технологии жизни относительно нашего времени: все реконструированные квартиры до пятого этажа станут местными и будут отданы городским очередникам и переселенцам. А квартиры в надстроенной части - с шестого по девятый этаж - делают коммерческими. Набор их разный - от трех - до пяти - комнатных. Планирование здесь бесплатное, а площадь значительно превышает социальную норму. Например, метраж двухуровневых квартир - до 180 кв.м. При этом прочность конструкций позволяет установить в них джакузи, сауну и даже камин. Надстройка не увеличивает нагрузку на существующий фундамент. А чтобы добиться максимального обзора из окон, увеличивается высота остекления и начиная с шестого этажа, его делают панорамным. Но и это не все. После реконструкции в обновленном здании не останется квартир тех, которые выходят всеми окнами на одну сторону, таким образом позволяя жителям иметь круговой обзор. Поэтому данная новость не застала врасплох крупных московских застройщиков и в Москве реконструирован первая панельная пятиэтажка на Химкинском бульваре, а автором проекта реконструкции выступил молодой и энергичный архитектор НПП «Тема» Алексей Кротов. Понятно, что при реконструкции дома на Химкинском бульваре использовались новые технологии и звукоизоляционные материалы, была обновлена вся инженерная и энергетическая инфраструктура. Новоселы получили не только готовые к заселению квартиры, но и упорядоченную территорию вокруг дома с высаженными деревьями, детской площадкой и автомобильными паркингами и даже цветочными клумбами [5]. Москвичи имеют большой опыт такой работы с «хрущевками». В столице только в этом году снесено 900 тыс. кв. метров панельных домов первых массовых серий, а на их месте построено 2 млн. кв. метров современного жилья. Новые квартиры для жителей «хрущевки» комфортабельные и полностью отданы под ключ, а что касается технологии износа, то в столице этим занимаются три компании, бизнес которых процветает и они чуть ли не за ночь способны разобрать дом, развалины которого идут во вторичную переработку.

Таким образом, имеющийся богатейший опыт реконструкции 5-этажных домов за рубежом (Германия, Франция, Финляндия, Россия, Прибалтийские страны, Беларусь) с большой убедительностью доказывает целесообразность ее проведения и в городах Украины. Киевским НИИ «Проектреконструкция» в 1998 г. был разработан пилотный проект реконструкции 5-этажного шестисекционного кооперативного жилого дома по ул. Маршала Жукова, 21 в Харькове в двух вариантах: с надстройкой одного этажа и мансарды с пристройкой лифтов и с надстройкой только мансарды. В обоих вариантах

предполагалось утепление фасадов, пристройки эркеров, расширения кухонь, ремонт окон, замена инженерного оборудования. Был принят второй вариант. Реконструкция проводилась без отселения жильцов с употреблением всех необходимых мер по технике безопасности и охране труда [12].

Кроме Киева и Харькова, в ряде крупных городов Украины специалистами филиалов института (их 28) разработаны проекты реконструкции еще несколько 5-ти этажных жилых домов, часть из которых реализована. Однако трудности с финансированием сдерживают начало реконструкции этих домов, так и ее проведения. Однако, как и всякое дело, реконструкция и модернизация пятиэтажек, кроме преимуществ, имеет и целый ряд осложняющих моментов. Прежде всего, они связаны с жителями этих домов. До того как начать модернизацию дома, необходимо получить согласие на нее всех жильцов. А это нередко бывает сложно, тем более что важнейшим из вопросов остается задача правового регулирования при реконструкции. Правовая нормативная база должна состоять из государственных законов, указов, постановлений правительства и территориальных правовых актов. Например, в Российской Федерации правовые финансовые вопросы решаются на базе положений Указа Президента от 29 марта 1996г. № 430 «О государственной поддержке граждан в строительстве и приобретении жилья» и принято в его развитие постановления Правительства Российской Федерации от 3 августа 1996г. № 937 «О предоставлении гражданам Российской Федерации, нуждающихся в улучшении жилищных условий, безвозмездной субсидии на строительство или приобретение жилья» [10].

На 2004 год на основании договоров с администрациями разных областей Украины разрабатываться еще 6 - 8 пилотных проектов реконструкции 5-ти этажных домов различных типовых серий, со стенами из различных материалов (панелей, кирпича, легких бетонов), которое после проведения реконструкции с учетом повышенных требований к комфортности проживания и экономичности при относительно низких ценах 1 кв.м (по сравнению с новыми домами) позволит их эксплуатировать без капитального ремонта 25 - 30 лет. При этом, нормативный правовой акт, регламентирующий права обязанности физических и юридических лиц рекомендуется издавать распоряжения территориального административного органа, которое включает следующие правила о том, что работы не должны негативно влиять на использование жителями квартир и что решение о реконструкции должно быть доведено до сведения всех его жителей. В данных положениях также должны учитываться правила по реконструкции зданий, находящихся в коллективной собственности или в государственном или общественном жилищном фонде. Но решение о начале строительных работ независимо от типов домов может быть реализовано только при согласовании проекта и выдачи разрешения территориальным архитектурно - строительным органом. Таким образом, данные рекомендации должны работать на решение проблем с привлечением инвесторов, готовых вкладывать денежные средства в модернизацию жилого фонда, поскольку заказчик - инвестор для выполнения работ по ремонту объекта, принадлежащего ему использует собственные накопления или кредит коммерческого банка. В обоих случаях он заинтересован в использовании средств,

инвестируемых только по прямому назначению в максимально короткие сроки. Поэтому, для привлечения инвесторов к финансированию работ по сохранению и обновлению жилищного фонда следует:

- Установить упрощенный порядок подготовки исходно-решительной документации на реконструкцию;
- Регламентировать правила исчисления платы за право инвестирования;
- Освободить инвестора от передачи средств на развитие социальной и инженерной инфраструктуры;
- Освободить инвестора от арендной платы за землю на период реконструкции объекта;
- Разрешить проводить ремонтно-реконструктивные работы на точечных объектах по отдельным чертежам и сметам до утверждения проекта в целом.

Вышеуказанные положения должны быть отражены в разрешительной документации на проведение реконструкции со ссылкой на соответствующие законодательные или распорядительные акты, действующие на данной территории.

Следовательно, учитывая, что процесс массовой реконструкции жилого фонда в нашей стране практически только начинается, причем начинается в большинстве городов в связи с этим можно сделать вывод, что два основных вида, такие как мансардная надстройка и надстройка этажей являются основными путями реализации реконструкции. Первый является одним из самых легких способов модернизации и позволяет экономить 20 - 40% капитальных вложений по сравнению с новым строительством, а второй дает снижение на строительные работы почти на 20%. Однако особый интерес в экономических условиях регионов представляют предлагаемые варианты реконструкции самокупаемых жилых кварталов и микрорайонов с домами первых массовых серий. Для целенаправленного и результативного решения проблемы необходимо в каждом районе разрабатывать программу комплексной реконструкции жилого фонда и преобразования жилой застройки [2]. Только при наличии этих документов можно правильно сформулировать конечную цель реконструкции, о которых говорилось в начале, оценить масштабы и сроки ее выполнения, спрогнозировать результаты и последствия. На основе этих документов, учитывая также правовые акты, можно правильно решать задачи модернизации производственной базы жилищного строительства. Главное - на перспективу определить направления и сроки решения жилищной проблемы и связанных с ней других социальных проблем, что в конечном счете, приведет соответствию жилищных условий современным требованиям.

Список літератури:

- [1] Методические рекомендации по обновлению жилой застройки при реконструкции сложившихся районов. – М: ЦНИИП градостроительство, 1984
- [2] Демин С., Логинов М. Реконструкция пятиэтажек может растянуться на 25 лет. Сегодня, 23 июня 1997

- [3] Крелевец С.В. Мансарды и надстройки жилых и общественных зданий, М., ПГС № 6 .1997
- [4] Булгаков С.Н. В поисках стратегии реформирования капитального строительства , М., ПГС №4, 1996
- [5] Жербин М., В.И. Большаков. Новая концепция модернизации и надстройки существующих малоэтажных жилых зданий до любого количества этажей . Дн. Gaudemaus, 2000
- [6] Григорьев Ю.П. Жилищное строительство в Москве ., ПГС № 4 , 1997
- [7] Булгаков С..Н. Новые технологии системного решения критических проблем городов., ПГС №1 1997
- [8] Савкин К.М. Новая жизнь старых зданий .Арх. И стр- во Москвы №5, 1997
- [9] Пятиэтажки меняют облик, Строительная газета № 12 , 1997
- [10] Распоряжение мэрии Москвы « О мониторинге земли в Москве. Арх. Москвы, № 5, 1996
- [11] Большаков В.И., Разумова О.В., Мартыненко В.А., Бабич В.В. Реконструкция жилого дома с надстройкой этажей по ул. Батумской, 10, г. Днепропетровск, Комплексный дипломный проект, Днепропетровск, Gaudemaus, 2003
- [12] Дамаскин Б.С. Реконструкция 5-ти этажных домов массовых серий – стратегическое направление . Строительство Украины. – Киев, 1999-№5
- [13] Дамаскин Б.С. О необходимости реконструкции 5-ти этажных жилых зданий. Строительство Украины. – Киев, 1999. - № 6

KONIECZNOŚĆ PRZYJĘCIA SKUTECZNEJ METODY UREGULOWAŃ PRAWNYCH W ZAKRESIE KOMPLEKSOWEJ REKONSTRUKCJI BUDOW- NICTWA MASOWEGO PIERWSZYCH SERII

W niniejszym artykule wskazuje się na uzasadnioną konieczność kompleksowej rekonstrukcji ukształtowanej zabudowy pierwszego seryjnego budownictwa masowego jako jedyne-go kierunku rekonstrukcji środowiska miejskiego, zgodnie z powstałymi możliwościami zastosowania efektywnej metody uregulowań prawnych.

THE NECESSITY OF ADOPTING THE EFFICIENT METHOD OF LEGAL CONDITIONS WITHIN THE EXTENSIVE RECONSTRUCTION OF MASS BU- ILDING OF THE FIRST SERIES

The article points to a legitimate need for extensive reconstruction of the already developed construction of the first serial mass building as the sole direction of the reconstruction of the urban environment, in accordance with the possibilities of application of an effective method of legal regulations.

Mirosława SZEWCZYK¹

ANALIZA KONCENTRACJI OBROTÓW WEDŁUG GRUP ŁADUNKOWYCH W GŁÓWNYCH POLSKICH PORTACH MORSKICH W LATACH 2005-2009

Porty morskie są ważnymi elementami łańcuchów logistycznych, które łączą rynek europejski z gospodarką światową. Na polskim wybrzeżu są zlokalizowane cztery porty morskie o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej, to jest Gdańsk, Gdynia, Świnoujście i Szczecin oraz kilkanaście mniejszych portów uczestniczących w przeładunkach towarów i obsłudze pasażerów. W tej grupie należy wyróżnić morski port Police, którego obroty kształtują się na poziomie 2 mln ton rocznie, co pozwala traktować go jako port główny. Celem opracowania jest analiza koncentracji obrotów według grup ładunkowych w portach Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Świnoujście, Police względem obszaru referencyjnego (Polski). W opracowaniu wykorzystano dane z lat 2005-2009.

1. WPROWADZENIE

Transport morski ma zasadnicze znaczenie dla międzynarodowej wymiany handlowej. Region Morza Bałtyckiego posiada około 400 portów i przystani morskich o różnej wielkości i znaczeniu. W Polsce przeciętny udział obrotów portowych w obrotach handlu zagranicznego wynosił około 30%².

Polskie główne porty morskie³ są zlokalizowane w Gdańsku⁴, Gdyni⁵, Szczecinie i Świnoujściu⁶ (są to porty o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej). Ponad-

¹ Dr inż. Mirosława Szewczyk, Politechnika Opolska, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Katedra Ekonomii i Badań Regionalnych.

² Udział w eksporcie – około 50%, udział w imporcie – około 20%.

³ Przyjęta przez Unię Europejską definicja portu morskiego mówi, że jest on miejscem wyposażonym w infrastrukturę umożliwiającą statkom handlowym cumowanie, załadunek i rozładunek, a pasażerom wejście lub zejście z pokładu statku. Główne porty morskie (main ports) to te, w których ruch pasażerów przekracza 200 tys. osób rocznie, i/lub obroty ładunkowe przekraczają 1 mln ton. Por. *Analiza i diagnoza rozwoju transportu morskiego w Polsce, Szczecin 2005*, s. 21; Dyrektywa Rady 95/64/WE z dnia 8 grudnia 1995 r. w sprawie sprawozdań statystycznych w odniesieniu do przewozu rzeczy i osób drogą morską.

⁴ Gdańsk jest portem handlowym, którego główną część obrotów ładunkowych stanowią paliwa płynne. W porcie Gdańsk istnieją bazy: paliw płynnych, przeładunku fosforytów, przeładunku siarki płynnej oraz granulowanej, przeładunku owoców cytrusowych. Port posiada terminale: promowy, kontenerowy, węglowy, przeładunku gazu płynnego. W porcie został utworzony wolny obszar celny. Por. <http://www.portgdansk.pl/pl> (31 XI 2010).

⁵ Port Gdynia jest portem niezamarzającym, długość nabrzeży wynosi 17,7 tys. metrów, z których ponad 11 tys. przeznaczonych jest do operacji przeładunkowych. Całkowita powierzchnia portu wynosi 755,4 hektara, w tym 492,6 ha powierzchni lądowej. Por. http://www.port.gdynia.pl/dane_ogolne.php (31 XI 2010).

⁶ Porty w Szczecinie i w Świnoujściu tworzą kompleks portowy. Są one najbliższymi portami morskimi dla Czech, Słowacji i wschodnich Niemiec. Znajdują się one na najkrótszej drodze łączącej Skandynawię ze środkową i południową Europą, oraz na morskim szlaku, który poprzez Bałtyk łączy Rosję i Finlandię z Europą Zachodnią. Innym atutem tego kompleksu portowego jest powiązanie z siecią wodnych dróg śródlądowych. Oba porty zapewniają kompleksową obsługę ładunków masowych i drobnicowych, jak również pasażerów i środków transportu kołowego. Opracowany wieloletni program inwestycyjny do roku 2015 obejmuje zarówno budowę

to na polskim wybrzeżu położonych jest kilkadziesiąt portów i przystani morskich o znaczeniu regionalnym lub lokalnym⁷. Ważniejsze porty o znaczeniu regionalnym znajdują się w Policach, Kołobrzegu, Darłowie i Elblągu. W tej grupie należy wyróżnić morski port Police, którego obroty kształtują się na poziomie 2 mln ton rocznie, co pozwala traktować go – zgodnie z definicją obowiązującą w Unii Europejskiej – jako port główny.

Wielkość i rodzaje przeładunków w portach zależą od szeregu czynników, które podzielić można na czynniki wewnętrzne (czynniki kształtowane przez politykę zarządzania portu) oraz czynniki zewnętrzne (czynniki niezależne od polityki zarządczej portu). Do czynników wewnętrznych zaliczyć można m.in.: potencjał techniczny portu (w tym dostępność infrastruktury umożliwiającej obsługę określonego rodzaju i wolumenu ładunków), politykę taryfową i koszty usług portowych świadczonych przez dany port, system organizacji usług portowych, rodzaj i jakość usług świadczonych przez dany port, marketing usług portowych. Do grupy czynników zewnętrznych należą m.in.: położenie geograficzne portu, międzynarodowy rynek usług portowych, polityka Polski i Unii Europejskiej, regionalna polityka transportowa i morska, polityka tranzytowa państwa w relacjach portowych, polityka inwestycyjna państwa w portach morskich, dostęp portów do funduszy na krajowym i zagranicznym rynku finansowym, rynek kadr i dostęp do zasobów ludzkich, polityka ochrony środowiska morskiego⁸.

Zastosowanie analizy lokalizacji (location quotient), opierającej się na danych pochodzących z roczników statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie oraz Urzędu Statystycznego w Szczecinie ma na celu wskazanie kluczowych obszarów ze względu na potencjał rozwojowy głównych polskich portów morskich oraz zmian w analizowanym okresie. Do analizy wykorzystano dane z lat 2004-2009. Dane statystyczne były analizowane na poziomie pięciu głównych portów morskich (Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Świnoujście, Police) oraz obszaru referencyjnego (Polski).

2. DIAGNOZA STANU POLSKICH PORTÓW MORSKICH

Według Głównego Urzędu Statystycznego obroty ładunkowe w polskich portach morskich w 2009 r. wyniosły 45078,1 tys. ton, tj. o 17,7% mniej niż w 2005 r., a o 7,7% mniej niż w 2008 r.⁹ W latach 2005-2009 zaobserwowano trend malejący obrotów (z roku na rok o około 2167 mln ton)¹⁰. W tabeli 1 przedstawiono wielkość obrotu ładunkowego w portach morskich w latach 2005-2009, a w tabeli 2 – strukturę obrotów w Polsce.

nowych nabrzeży jak i modernizację istniejącej infrastruktury portowej, a także modernizację infrastruktury drogowej oraz odtworzenie infrastruktury kolejowej. Program rozwojowy kładzie nacisk na realizację następujących celów: dostosowanie infrastruktury portów w Szczecinie i Świnoujściu do wymagań nowoczesnych systemów transportowych w obrocie lądowo-morskim; podniesienie konkurencyjności zespołu portowego na rynku usług portowych oraz przystosowanie zespołu portowego do wzrostu obrotów w basenie Morza Bałtyckiego. Por. <http://www.port.szczecin.pl> (1 XII 2010).

⁷ np. Police, Stępnica, Nowe Warpno, Kołobrzeg, Darłowo, Ustka, Łeba, Władysławowo, Jastarnia, Hel, Puck, Elbląg. Por. H. Klimek, Strategia rozwoju polskich portów morskich, w: *Studia Gdańskie*, t. V, s.225–244.

⁸ Por. M.Christowa-Dobrowolska, *Międzynarodowa konkurencyjność portu na przykładzie portu Rostock*, Konferencja Naukowa Porty morskie 2003, Szczecin, 2003, za: *Analiza wzajemnej pozycji konkurencyjnej polskich portów morskich w zakresie przeładunków: masowych, drobnicowych (LCL) i kontenerowych oraz zmiany po przystąpieniu do UE*, Projekt 2004/016-829.02.03 ochrona konkurencji, Deloitte, 2007, s. 6.

⁹ Por. *Transport – wyniki działalności w 2009 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 219-223; *Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej 2009*, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

¹⁰ Obliczenia własne. Dla lat 2005-2008 oszacowano równanie linii trendu: $y_t = -2167t + 57763$ ($t=1$ dla 2005 r.), współczynnik determinacji $R^2 = 0,85$.

Tabela 1. Obroty ładunkowe w portach morskich w latach 2005-2009 (tys. ton).

Port	2005	2006	2007	2008	2009
Gdańsk	22477,8	22033,5	19944,1	17072,5	18757,7
Gdynia	11037,8	12218,0	14849,2	12859,6	11359,3
Ustka	3,2	4,3	2,8	3,4	1,0
Władysławowo	9,2	1,3	6,7	0,0	3,6
Szczecin	8245,8	8158,8	8008,5	7787,2	6991,6
Świnoujście	10373,2	8393,0	7385,4	8843,1	7038,2
Police	2334,5	2109,8	2054,7	2158,8	802,0
Darłowo	28,9	55,5	58,3	3,0	25,7
Kołobrzeg	153,8	154,3	117,2	101,7	96,9
Stepnica	1,0	1,0	4,7	1,2	0,0
Elbląg	105,1	1,7	2,1	2,0	2,1
Ogółem	54769,5	53131,3	52433,8	50840,5	45078,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie publikacji Transport – wyniki działalności w 2009 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 219-223; Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej 2009, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

W strukturze obrotów w latach 2005-2009 dominowały masowe suche (około 40%). Kolejną pozycję zajmowały masowe ciekłe (około 30%). Obrót kontenerami stanowił około 10% łącznych obrotów, tocznych samobieźnych – około 8%, tocznych niesamobieźnych – około 3%, a pozostałych ładunków drobnicowych – około 8% (por. tabela 2).

Tabela 2. Struktura obrotów ładunkowych w polskich portach morskich w latach 2005-2009 (%).

Wyszczególnienie	2005	2006	2007	2008	2009
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	25,41	30,05	29,88	27,99	28,39
Masowe suche (niezjednostkowane)	48,78	42,43	38,93	40,94	42,61
Kontenery	7,84	8,82	11,25	11,49	11,30
Toczne samobieźne	6,19	7,32	7,97	9,00	8,61
Toczne niesamobieźne	1,99	3,10	3,20	2,70	2,06
Pozostałe ładunki drobnicowe	9,80	8,29	8,77	7,87	7,03

Źródło: Obliczenia własne na podstawie publikacji Transport – wyniki działalności w 2009 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 219-223; Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej 2009, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

Atutem największych polskich portów morskich jest ich położenie w międzynarodowych korytarzach transportowych Północ-Południe. Słabością jest oddalenie od oceanicznych szlaków żeglugowych oraz niewystarczająca liczba sprawnych połączeń transportowych. Polskie porty morskie mają charakter uniwersalny – oferują szeroką gamę usług portowych zarówno na rzecz ładunków, pasażerów, jak i środków transportowych. W 2007 r. przyjęto uchwałę „Strategia rozwoju portów morskich do 2015 roku”¹¹. Ma ona na celu m.in. poprawę konkurencyjności polskich portów morskich

¹¹ Uchwała Rady Ministrów z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju portów morskich do 2015 roku”, nr 292/2007.

oraz wzrost ich udziału w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju i podniesienie rangi portów morskich w międzynarodowej sieci transportowej. „Strategia rozwoju portów morskich do 2015 roku” była podstawą do uruchomienia środków z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowiska (POIiŚ) w ramach działania 7.2 „Rozwój transportu morskiego” i Działania 7.4 „Rozwój transportu intermodalnego”.

3. KONKURENCYJNOŚĆ PORTÓW

Istotnym kryterium oceny konkurencyjności portów jest nie tylko wielkość przeładunków, ale również ich struktura (stopień koncentracji obrotów poszczególnych grup ładunkowych w portach). Analiza zmian wielkości oraz struktury obrotów pozwala na:

- ocenę konkurencyjności portów
- ocenę kierunków rozwoju portów morskich

Do dokonania takiej analizy można wykorzystać współczynnik lokalizacji (LQ). Na jego podstawie można dokonać oceny specjalizacji portów w przeładunkach określonej grupy ładunkowej.

Wskaźnik lokalizacji LQ oblicza się według wzoru:

$$LQ = \left(\frac{E_{ib}^t}{E_b^t} \right) \left/ \left(\frac{E_{ir}^t}{E_r^t} \right) \right. \quad (1)$$

gdzie:

E_{ib}^t – obroty grupy ładunkowej i , w obszarze badanym (porcie) b , w danym okresie t ,

E_b^t – obroty ogółem w badanym obszarze (porcie) b , w danym okresie t ,

E_{ir}^t – obroty grupy ładunkowej i , w obszarze referencyjnym (Polsce) r , w danym okresie t ,

E_r^t – obroty ogółem w obszarze referencyjnym (Polsce) r , w danym okresie t .

W przypadku analizy obrotów według grupy ładunkowej uzyskany wynik należy interpretować w sposób następujący:

- Wartość $LQ > 1$ oznacza, że w obszarze badanym (porcie) koncentracja obrotów w danej grupie ładunkowej jest wyższa niż średnio w obszarze referencyjnym (Polsce)¹².
- Wartość $LQ < 1$ oznacza, że w obszarze badanym (porcie) koncentracja obrotów w danej grupie ładunkowej jest niższa, niż średnio w obszarze referencyjnym (Polsce)¹³.
- Wartość $LQ = 1$ (ponieważ wskaźnik rzadko przyjmuje wartość 1 dopuszcza się odchylenie $\pm 0,15$) oznacza, że rozkład analizowanej zmiennej (obrotów w danej grupie ładunkowej) w obszarze badanym (porcie) przebiega podobnie jak w obszarze referencyjnym (Polsce)¹⁴.

Zastosowanie metody wskaźnika lokalizacji pozwala na ocenę stopnia koncentracji przestrzennej badanego zjawiska względem obszaru referencyjnego (Polski). Dzięki temu,

¹² Uwzględniono odchylenie $\pm 0,15$, czyli uwzględniono te grupy ładunkowe, dla których wartość współczynnika lokalizacji $LQ > 1,15$.

¹³ Uwzględniono odchylenie $\pm 0,15$, czyli uwzględniono te grupy ładunkowe, dla których wartość współczynnika lokalizacji $LQ < 0,85$.

¹⁴ Uwzględniono odchylenie $\pm 0,15$, czyli uwzględniono te sekcje, dla których wartość współczynnika lokalizacji $0,85 \leq LQ \leq 1,15$.

możliwe jest wskazanie sekcji rozwojowych. Wskaźnik lokalizacji (tabele 3-7), poza dostarczeniem statycznego obrazu sytuacji do analiz porównawczych, pozwolił również na wskazanie zmian w specjalizacji poszczególnych portów.

Tabela 3. Wyniki analizy z zastosowaniem współczynnika lokalizacji – 2005 r.

Wyszczególnienie	Gdańsk	Gdynia	Szczecin	Świnoujście	Police
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	2,05	0,37	0,3	0,1	0,42
Masowe suche (niezjednostkowane)	0,85	0,63	1,25	1,32	1,83
Kontenery	0,28	3,98	0,46	0,07	0,00
Toczne samobieżne	0,08	1,5	0,02	3,49	0,00
Toczne niesamobieżne	0,01	2,41	0,4	2,37	0,00
Pozostałe ładunki drobnicowe	0,39	1,46	2,72	0,65	0,00

Źródło: obliczenia własne na podstawie Rocznika Statystycznego Gospodarki Morskiej 2009, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

Tabela 4. Wyniki analizy z zastosowaniem współczynnika lokalizacji – 2006 r.

Wyszczególnienie	Gdańsk	Gdynia	Szczecin	Świnoujście	Police
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	2,38	0,46	0,32	0,19	0,30
Masowe suche (niezjednostkowane)	0,66	0,69	1,26	1,04	1,87
Kontenery	0,31	3,9	0,52	0,12	0,00
Toczne samobieżne	0,16	1,59	0,01	4,74	0,00
Toczne niesamobieżne	0,02	3,86	0,66	3,55	0,00
Pozostałe ładunki drobnicowe	0,41	0,67	2,57	0,71	0,12

Źródło: obliczenia własne na podstawie Rocznika Statystycznego Gospodarki Morskiej 2009, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

Tabela 5. Wyniki analizy z zastosowaniem współczynnika lokalizacji – 2007 r.

Wyszczególnienie	Gdańsk	Gdynia	Szczecin	Świnoujście	Police
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	2,38	0,54	0,36	0,39	0,15
Masowe suche (niezjednostkowane)	0,59	0,66	1,22	0,84	1,97
Kontenery	0,38	4,13	0,67	0,13	0,00
Toczne samobieżne	0,35	1,35	0,00	5,49	0,00
Toczne niesamobieżne	0,02	3,35	0,00	4,62	0,00
Pozostałe ładunki drobnicowe	0,55	0,72	2,65	0,49	0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie Rocznika Statystycznego Gospodarki Morskiej 2009, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

Port w Gdańsku wyspecjalizowany jest w obsłudze ładunków masowych ciekłych, a od 2009 r. także w obsłudze kontenerów. Port w Gdyni wyspecjalizowany jest w obsłudze kontenerów, tocznych samobieżnych oraz tocznych niesamobieżnych (por. tabele 3-8).

Porty w Szczecinie i w Świnoujściu zapewniają kompleksową obsługę ładunków masowych suchych i drobnicowych (por. tabele 3-8). Warto wspomnieć, iż rząd podjął decyzję o lokalizacji terminalu gazowego LNG w rejonie Świnoujścia. Oddanie terminala

pierwotnie planowane było na 2013 r., ale z powodu opóźnień w realizacji będzie przesunięte.

Tabela 6. Wyniki analizy z zastosowaniem współczynnika lokalizacji – 2008 r.

Wyszczególnienie	Gdańsk	Gdynia	Szczecin	Świnoujście	Police
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	2,45	0,41	0,41	0,29	0,47
Masowe suche (niezjednostkowane)	0,48	0,76	1,23	1,05	1,80
Kontenery	0,71	4,09	0,85	0,02	0,00
Toczne samobieżne	0,56	1,45	0,00	4,84	0,00
Toczne niesamobieżne	0,03	2,89	0,00	3,25	0,00
Pozostałe ładunki drobnicowe	0,52	0,58	2,32	0,49	0,03

Zródło: obliczenia własne na podstawie Rocznika Statystycznego Gospodarki Morskiej 2009, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009, s. 96-115.

Port morski Police stanowi zaplecze portowe Zakładów Chemicznych Police S.A. i pracuje prawie wyłącznie na potrzeby spółki. Jest on użytkowany jako terminal przeładunkowy towarów masowych suchych (por. tabele 3-8).

Tabela 7. Wyniki analizy z zastosowaniem współczynnika lokalizacji – 2009 r.

Wyszczególnienie	Gdańsk	Gdynia	Szczecin	Świnoujście	Police
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	2,10	0,41	0,41	0,48	0,08
Masowe suche (niezjednostkowane)	0,64	0,97	1,32	0,77	1,96
Kontenery	1,27	3,06	0,90	0,00	0,00
Toczne samobieżne	0,28	1,23	0,00	6,19	0,00
Toczne niesamobieżne	0,04	2,14	0,00	3,07	0,00
Pozostałe ładunki drobnicowe	0,38	0,63	1,86	0,61	0,21

Zródło: obliczenia własne na podstawie publikacji Transport – wyniki działalności w 2009 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 219-223.

4. WNIOSKI

Na podstawie obliczonych wartości współczynników lokalizacji można wyciągnąć następujące wnioski dotyczące specjalizacji poszczególnych portów morskich (tabele 1-8):

- port w Gdańsku wyspecjalizowany jest w obsłudze ładunków masowych ciekłych, a od 2009 r. także w obsłudze kontenerów,
- port w Gdyni wyspecjalizowany jest w obsłudze kontenerów, tocznych samobieżnych oraz tocznych niesamobieżnych,
- port w Szczecinie wyspecjalizowany jest w obsłudze ładunków masowych suchych oraz pozostałych ładunków drobnicowych,
- port w Świnoujściu wyspecjalizowany jest w obsłudze tocznych samobieżnych oraz tocznych niesamobieżnych,
- port w Policach wyspecjalizowany jest w obsłudze ładunków masowych suchych,
- w latach 2005-2009 obserwowano niewielką zmienność specjalizacji portów w obsłudze danych grup ładunkowych (w 2005 r. Świnoujście wykazywało specjalizację w obsłudze masowych suchych, ale począwszy od 2006 r. zaobserwowano znaczny spa-

dek udziału tej grupy w obrotach; w 2009 r. Gdańsk zyskał dodatkową specjalizację - w obsłudze kontenerów).

Tabela 8. Specjalizacja głównych polskich portów morskich w latach 2005-2009 – porty o wysokim wskaźniku koncentracji ($LQ > 1,15$).

Wyszczególnienie	2005	2006	2007	2008	2009
Masowe ciekłe (niezjednostkowane)	Gdańsk	Gdańsk	Gdańsk	Gdańsk	Gdańsk
Masowe suche (niezjednostkowane)	Szczecin, Świnoujście, Police	Szczecin, Police	Szczecin, Police	Szczecin, Police	Szczecin, Police
Kontenery	Gdynia	Gdynia	Gdynia	Gdynia	Gdynia, Gdańsk
Toczne samobieżne	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście
Toczne niesamobieżne	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście	Gdynia, Świnoujście
Pozostałe ładunki drobnicowe	Gdynia, Szczecin	Szczecin	Szczecin	Szczecin	Szczecin

Źródło: obliczenia własne.

LITERATURA

- [1] *Analiza i diagnoza rozwoju transportu morskiego w Polsce*, Szczecin 2005
- [2] Dyrektywa Rady 95/64/WE z dnia 8 grudnia 1995 r. w sprawie sprawozdań statystycznych w odniesieniu do przewozu rzeczy i osób drogą morską.
- [3] Port Szczecin, <http://www.port.szczecin.pl> (1 XII 2010)
- [4] Klimek H., *Strategia rozwoju polskich portów morskich*, (w:) Studia Gdańskie, t. V.
- [5] *Analiza wzajemnej pozycji konkurencyjnej polskich portów morskich w zakresie przeładunków: masowych, drobnicowych (LCL) i kontenerowych oraz zmiany po przystąpieniu do UE*, Projekt 2004/016-829.02.03 ochrona konkurencji, Deloitte, 2007
- [6] *Transport – wyniki działalności w 2009 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010
- [7] *Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej 2009*, GUS, US w Szczecinie, Szczecin 2009
- [8] *Uchwała Rady Ministrów z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju portów morskich do 2015 roku”, nr 292/2007*
- [9] Port Gdańsk, <http://www.portgdansk.pl/pl> (31 XI 2010 r.)
- [10] Port Gdynia, http://www.port.gdynia.pl/dane_ogolne.php (31 XI 2010 r.)

ANALYSIS OF SPECIALTIES IN CARGO THROUGHPUT BY GROUPS AT POLISH MAIN PORTS IN THE 2005-2009

Seaports are key components of the logistics chains which link the European single market with the global economy. There are four ports of great economic significance at the Polish seaside: Gdańsk, Gdynia, Świnoujście and Szczecin. There are also smaller cargo and/or passenger ports. The latter category comprises the port of Police with throughput of 2 mln tones per year due to which it may be considered a major port under the EU definition.

The objective of this paper is to develop a location quotient for analyzing the area's specialties (cargo throughput at seaports: Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Świnoujście, Police, by cargo groups). This study uses data from the 2004-2009 period.

Oleksandr Sergiyovych TOKOVENKO¹

ТРАНСФОРМАЦИОННЫЕ ОСОБЕННОСТИ ФОРМИРОВАНИЯ ИНФОРМАЦИОННОГО ОБЩЕСТВА В УКРАИНЕ

Исследуются приоритетные направления формирования информационного общества в Украине с учетом влияния транзитивных факторов, характерных для современного этапа развития социально-политических процессов в стране.

Современный этап развития цивилизации характеризуется становлением информационного общества, в котором главными продуктами производства являются информация и знание. Информационное общество характеризуется увеличением роли информации и знаний в жизни общества; возрастанием числа людей, занятых информационными коммуникациями и производством информационных продуктов и услуг в валовом внутреннем продукте; нарастанием информатизации общества с использованием телефонии, радио, телевидения, сети Интернет, а также традиционных и электронных СМИ; созданием глобального информационного пространства, обеспечивающего эффективное информационное взаимодействие людей, доступ к мировым информационным ресурсам и удовлетворение потребностей в информационных продуктах и услугах.

В современных исследованиях выделяют основные характеристики информационного общества по следующим критериям. Во-первых, технологический критерий, в соответствии с которым ключевым фактором развития общества являются информационные технологии, широко применяемые в производстве, учреждениях, системе образования и в быту. Во-вторых, социальный критерий, который указывает на то, что информация выступает в качестве важного стимулятора изменения качества жизни, а также констатирует формирование такого уникального явления в жизни общества как «информационное сознание». В-третьих, экономический критерий, согласно которому информация предстает в виде ключевого экономического фактора; в экономическом смысле информация – ресурс, услуга, товар, источник добавленной стоимости и занятости. В-четвертых, политический критерий, в соответствии с которым акцент ставится на информационной свободе, ведущей к политическому процессу, который характеризуется растущим участием и консенсусом между различными классами и социальными слоями населения. В-пятых, культурный критерий, т.е. признание

¹ Prof.dr hab. Oleksandr Sergiyovych Tokovenko, Katedra Politologii, Uniwersytet Narodowy w Dniepropietrowsku, Ukraina.

культурной ценности информации посредством содействия учреждению информационных ценностей в интересах развития отдельного индивида и общества в целом [1, 115-123].

Для Украины, которая вступила на путь демократических преобразований, приоритетным является построение ориентированного на интересы людей, открытого для всех и направленного на развитие информационного общества, в котором каждый гражданин мог бы создавать и накапливать информацию и знание, иметь к ним свободный доступ, пользоваться и обмениваться ими с тем, чтобы иметь возможность в полной мере реализовать свой потенциал, содействуя тем самым общественному развитию и повышению качества жизни.

Основными стратегическими целями развития информационного общества в Украине являются: ускорение разработки и внедрение новейших конкурентоспособных информационно-коммуникативных технологий во все сферы общественной жизни; обеспечение компьютерной и информационной грамотности населения, прежде всего путем создания системы образования, ориентированного на использование новейших информационно-коммуникативных технологий в формировании всесторонне развитой личности; развитие национальной информационной инфраструктуры и ее интеграция с мировой инфраструктурой; государственная поддержка новых «электронных» секторов экономики (торговли, предоставления финансовых и банковских услуг и т.д.); создание общегосударственных информационных систем, прежде всего в сферах здравоохранения, образования, науки, культуры, охраны окружающей среды; сохранение культурного наследия Украины путем его электронного документирования; государственная поддержка использования новейших информационно-коммуникативных технологий средствами массовой информации; использование информационно-коммуникативных технологий для совершенствования государственного управления, отношений между государством и гражданами, становления электронных форм взаимодействия между органами государственной власти и органами местного самоуправления, физическими и юридическими лицами; достижение эффективного участия всех регионов в процессах становления информационного общества путем децентрализации и поддержки региональных и местных инициатив; защита информационных прав граждан, прежде всего по доступности информации, защите информации о лице, поддержке демократических институтов и минимизации риска «информационного неравенства»; совершенствование законодательства по регулированию информационных отношений; улучшение состояния информационной безопасности в условиях использования новейших информационно-коммуникативных технологий [2, 3].

Сегодня в Украине разработана и внедряется национальная политика развития информационного общества, которая предполагает переход к приоритетному научно-техническому и инновационному развитию, законодательное обеспечение развития информационного общества, формирование благоприятных экономических условий развития информационного общества, развитие общедоступной информационной инфраструктуры, обеспечение повсеместного доступа к телекоммуникационным услугам и информационным ресурсам, содействие увеличению разнообразия и количества электронных услуг, обеспечение создания общедоступных электронных информационных ресурсов,

подготовку человека для работы в информационном обществе, создание системы мотиваций по внедрению и использованию информационно-коммуникативных технологий.

Отметим, что в Украине принят Закон «Об основных принципах развития информационного общества в Украине на 2007-2015 годы» от 9 января 2007 года, который определяет основные направления развития информационного общества как: формирование и развитие правовых, организационных, научно-технических, экономических, финансовых, технологических, методических условий развития информационного общества в Украине с учетом мировых тенденций; всестороннее развитие общедоступной информационной инфраструктуры на основе содействия отечественному производству; обеспечение свободного доступа населения к телекоммуникационным услугам; увеличение разнообразия и количества услуг населению и бизнесу, предоставляемых с помощью информационно-коммуникативных технологий; создание общедоступных электронных информационных ресурсов на основе учета национальных, мировоззренческих, политических, экономических, культурных и других аспектов развития Украины; предоставление каждому человеку возможности для получения знаний, умений и навыков использования информационно-коммуникативных технологий во время обучения, воспитания и профессиональной подготовки [2, 3-4].

В то же время необходимо указать и на то, что процессы формирования информационного общества в Украине несут на себе отпечаток особенностей переходного периода, который переживает страна в последние полтора десятилетия. В соответствии с выделенными выше базовыми уровнями рассмотрения информационного общества (технологическим, социальным, экономическим, политическим, культурным), рассмотрим ниже влияние транзитологических факторов на процессы формирования информационного общества в Украине.

На технологическом уровне наиболее существенной угрозой переходного периода к информационному обществу в Украине является разделение людей на имеющих информацию, умеющих обращаться с информационными и телекоммуникационными технологиями и не обладающими такими возможностями и навыками. Соответственно, технологический уровень решения этой проблемы должен быть дополнен экономическими и социальными аспектами. В этом смысле перед современным украинским обществом стоят две важнейшие проблемы: во-первых, смогут ли люди адаптироваться к технологическим изменениям, порождают ли информационные и телекоммуникационные технологии новые рабочие места или разрушают уже сложившиеся, во-вторых, увеличит ли сложная и высокая стоимость современных технологий разрыв с передовыми в технологическом смысле странами, а внутри страны – между социальными группами, например, проживающими в сельской местности и крупных промышленных центрах или между молодым и пожилым поколением.

Не менее важной в экономическом смысле для украинского общества является проблема концентрации рынка информационных и телекоммуникационных технологий. Если для зарубежной информационной индустрии сегодня на повестке дня стоит вопрос о дерегуляции рынка телекоммуникации с целью повышения конкуренции кабельных, телефонных, сотовых, спутниковых компаний, то для отечественного рынка информационных услуг актуальными являются задачи, во-первых, насыщение рынка

телекоммуникационных услуг, во-вторых, борьба с монополизмом на этом рынке, концентрацией собственности в этой сфере у ограниченного круга лиц. Перспективы формирования информационного общества в Украине обусловлены процессами концентрации собственности отечественных средств массовой информации, слияния газет, объединения их с телеканалами, информационными агентствами, финансовыми группами.

Информационный сектор в сегодняшней украинской экономике – динамичная и быстро развивающаяся индустрия, являющаяся источником новых рабочих мест. Однако, вследствие известной закономерности, в соответствии с которой влияние информационных и телекоммуникационных технологий на экономическую эффективность зависит от структуры рынка, специфики индустрии, украинские реалии таковы, что экономика, ориентированная на энергозатратные и материалоемкие технологии, не может гибко и адекватно реагировать на вызовы информационного общества. Эффективность воздействия информационных и телекоммуникационных технологий на украинскую экономику будет зависеть от тех структурных и институциональных изменений, которые должны быть сделаны для полной реализации потенциала этих технологий, прежде всего реорганизации бизнеса, переосмысления взаимоотношений государства и частного сектора, новых механизмов регулирования.

В социальном и политическом контекстах для формирования информационного общества в Украине актуальным является защита национального культурного наследия, языка, противостояние культурной экспансии других стран. В то же время, учитывая полиэтничный состав современного украинского общества, деятельность государственных органов власти должна сочетать, с одной стороны, действия, ориентированные на обеспечение информационной безопасности страны, а с другой – защиту интересов национальных меньшинств в сфере информационной политики.

Еще одним актуальным социально-экономическим аспектом формирования информационного общества в Украине является охрана интеллектуальной собственности, борьба с пиратством в сфере информационных технологий. В связи с этим повышается роль и значение государства в области регулирования информационной сферы общества. Оптимальное административное и законодательное регулирование процессов формирования информационного общества в Украине должно определять цели и задачи, которые должны регулироваться законом, включая обеспечение конкуренции; быть достаточно гибким, чтобы позволять внедрять новые услуги и технологии без внесения дополнительных поправок в законодательство; делегировать широкие полномочия органу регулирования, независимому от национального оператора; устанавливать открытый процесс участия заинтересованных сторон и написании правил регулирования; направлять создание свободного рыночного доступа, основанного на недискриминационных принципах [3, 9].

Из вышесказанного следует, что современное украинское общество, находящееся в условиях глубоких трансформационных изменений, вступившее на путь демократичных преобразований, сделало в последние годы существенные шаги по пути формирования информационного общества в технологическом, экономическом, социальном, политическом и культурном своих аспектах.

ЛИТЕРАТУРА

- [1] Мартин У. Дж. Информационное общество (Реферат) // Теория и практика общественно-научной информации. Ежеквартальник / АН СССР. ИНИОН; Редкол.: Виноградов В.А. (гл. ред.) и др. – М., 1990. - №3. – С.115-123.
- [2] Закон Украины «Об основных принципах развития информационного общества в Украине на 2007-2015 годы (<http://www.medialaw/1/ua/inf-s.htm>)
- [3] Мелюхин И.С. Информационное общество и государство (<http://www.relcom.ru/Archive/1997/ComputerLaw/State.htm>)
- [4] Чернов А. Становление глобального информационного общества: проблемы и перспективы (<http://www.isn.ru/public/Book/zip>)

TRANSFORMACYJNE OSOBLIWOŚCI KSZTAŁTOWANIA SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO W UKRAINIE

W artykule przedstawiono główne tendencje kształtowania się społeczeństwa informacyjnego na Ukrainie, w tym określenia przechodnich czynników, które są charakterystyczne dla rozwoju procesów społeczno-politycznych w państwie.

TRANSFORMATIONAL FEATURES SHAPING THE INFORMATION SOCIETY IN UKRAINE

In the paper the main trends of information society formation in Ukraine including determination of transitive factors which are particular for modern period of sociopolitical processes development in the state are researched.

Tamara TKACH¹

СОВРЕМЕННЫЕ ТЕНДЕНЦИИ РАЗВИТИЯ МЕЖДУНАРОДНЫХ ОТНОШЕНИЙ

Международные отношения в эпоху глобализации изменяют свой характер, структуру и сущность. В историческом развитии человечество сделало свой выбор в пользу демократического развития. Международные инициативы имеют целью содействовать формированию новой культуры мира, имеющей общим фундаментом универсальную систему ценностей и модель поведения участников международных отношений.

WSPÓŁCZESNE TENDENCJE ROZWOJU STOSUNKÓW MIĘDZYNA- RODOWYCH

Stosunki międzynarodowe w epoce globalizacji zmieniają swój charakter, strukturę oraz istotę. Ludzkość w rozwoju historycznym dokonała wyboru na korzyść rozwoju demokratycznego. Na podstawie uniwersalnego systemu wartości i modelu postępowania uczestników stosunków międzynarodowych, inicjatywy międzynarodowe mają na celu sprzyjanie kształtowaniu nowej kultury świata.

ВСТУПЛЕНИЕ

Современные международные отношения трансформируются и эти преобразования непосредственно влияют не только на внутреннюю и внешнюю политику различных государств, но и на конкретного человека, его мировоззрение, принципы взаимодействия с другими людьми и в целом на всю структуру его жизнедеятельности. Природа международных отношений не является неизменной и не сводится к «естественному состоянию». Напротив, они развиваются – хотя очень медленно и непоследовательно. Сложность и противоречивость такого развития, его далеко не явный характер порождают множество дискуссий, составляющих важную часть содержания теории международных отношений. Без знания основных аргументов этих дискуссий трудно понять эволюцию теории международных отношений и соответственно – составить общее представление о ее объекте и тех изменениях, которые она претерпевает в ходе исторического развития человечества. Противоборство традиций и новизны реализма и идеализма в сочетании с новейшими научными открытиями и осмысленными ошибками политической

¹ Ph.D. Tamara Tkach, Professor at Classic Private University, Ukraina.

практики близкого и далекого прошлого в любых исторических условиях определяли и определяют характер прогнозов на будущее и содержание создаваемых на их основе стратегий на будущее.

Целью статьи есть исследовать основные тенденции в развитии современных международных отношений в условиях глобализации международных отношений.

Результаты теоретического исследования. Независимые государства не развиваются в вакууме, они взаимодействуют друг с другом, оказывая влияние на развитие мировой политики. То есть государства действуют в сфере международных отношений. *Международные отношения* – это совокупность экономических, политических, правовых, идеологических, дипломатических, военных, культурных и других связей и взаимоотношений между субъектами, действующими на мировой арене.

Международные отношения прошли длительный исторический путь. Они возникли несколько тысячелетий назад, одновременно с появлением государств и развивались на всех континентах. Однако в связи с относительно быстрым ростом экономической и военной мощи европейских стран, и особенно после великих открытий кон. IV – нач. XVI вв., началась колонизация европейскими дельцами и правительствами стран и регионов в Африке, Латинской Америке, в Азии, а также Австралии, которые лишились самостоятельной роли в международных отношениях, перестали быть субъектами международных отношений и превратились в объекты политики ряда стран Европы. Важнейшим элементом международных отношений на протяжении столетий были противоречия между капиталистическими странами, а с кон. XIX в. – нач. XX в. – противоречия между империалистическими странами. Начиная с времен Американской революции кон. XVIII в. и до наших дней происходила борьба народов колонизированных стран за свое освобождение. В итоге к кон. XX в. в мире сложилась система более или менее самостоятельных государств, которые вступают между собой в международные отношения. Если на протяжении веков характер и содержание международных отношений определялись интересами господствующих классов различных государств, то в последние десятилетия, с ростом взаимозависимости и взаимовлияния стран, развитием мирового рынка и международного разделения труда. Международные отношения начали все больше определяться общечеловеческими интересами. Такой поворот в международных отношениях был связан с развитием научно-технической и научно-технологической революцией, следствием которых были интенсификация обмена информацией, создание инфраструктур, охватывающих обширные регионы [6].

Международные отношения и внутренняя политика государств находятся во взаимосвязи, влияют друг на друга. С одной стороны, международные отношения во многом отражают и выражают внутреннюю политику ведущих держав в ту или иную историческую эпоху; а с другой стороны – любое государство вынуждено учитывать сложившиеся мировые реалии взаимоотношений, нормы и принципы международного права, «правила мировой политической игры». Иначе говоря, речь идет о тесной взаимосвязи и взаимодействии внутренних и внешних факторов развития государства. Степень воздействия тех или других на формирование внешней политики зависит в каждом отдельном случае от конкретно-исторических обстоятельств [3].

Важнейшей составной частью международных отношений являются межгосударственные отношения. Они испытывают на себе влияние мировой экономической ситуации. Подъем и спад мировой экономики, положение в сырьевой, топливно-энергетической, продовольственной областях, степень вовлеченности того или иного государства в международные экономические отношения, его зависимость от импорта и экспорта, от внешних кредитов и займов – все это факторы, оказывающие значительное влияние на международные отношения. Другим важным элементом международных отношений являются отношения между региональными, межгосударственными объединениями – военно-политическими коалициями, союзами, интеграционными организациями. В основе создания таких объединений лежат, как правило, совпадающие интересы и цели государств-участников. Третьим элементом международных отношений являются политические правительственные и неправительственные организации [6].

Широкое признание получила типология, международных отношений по характерным типам международных действий. В соответствии с этим критерием выделяют четыре основные модели доминирования в мире, и международные отношения строятся на этих моделях:

- ✓ Классический многополюсный мир;
- ✓ Двухполюсный (биполярный) мир – мир с доминированием двух государств или систем государств;
- ✓ Однополюсный мир;
- ✓ Надгосударственный мир (бесполосный).

Тип межгосударственных отношений в таких мирах может различаться: а) война, б) холодная война, в) мирное существование, г) неприсоединение, д) сотрудничество.

В широком смысле все международные отношения можно подразделить на два основных типа:

- отношение соперничества;
- отношение сотрудничества.

Изучая процессы международного сотрудничества, политическая наука реально показала возможность прекращения гонки вооружений и установления прочного мира на планете.

События, происходящие на международной арене, подвергаются теоретическому осмыслению, поскольку сами по себе факты лишь свидетельствуют о случившемся, но не объясняют, почему то или иное событие произошло. Понимание и объяснение этого важно не только для исследователей, но и прежде всего для тех, кто работает в практической сфере, так или иначе связанной с международным взаимодействием, для политиков, дипломатов, бизнесменов, журналистов и т.п. Именно на основе такого объяснения можно давать оценки и делать прогноз относительно тенденций дальнейшего развития.

Теоретические подходы на протяжении истории развивались и изменялись, оказывали влияние друг на друга. Первоначально осмысление международных отношений проходило в рамках различных научных дисциплин, прежде всего – истории. Насыщенность XX столетия событиями (две мировые войны, создание оружия массового поражения, холодная война, изменения в мире после ее окончания и т.д.) стимулировала развитие теории и в области собственно международных отношений.

Одновременно с развитием и усложнением международных отношений расширился состав субъектов этих отношений. Если государства были по сути единственными акторами международного общения на протяжении XVII – XVIII вв., то уже в XIX столетии появляются первые межправительственные (МПО) и неправительственные организации (НПО).

Межправительственные организации создаются государствами на основе международных договоров для реализации общих целей и действуют согласно уставным документам. МПО предполагают институционализацию и создание механизмов реализации своих целей. Членами межправительственных организаций являются государства, которые входят на добровольной основе. Межправительственные организации представляют собой важнейший фактор современной мировой политики. Они могут быть универсальными. И членом их в принципе может стать любое государство мира. Цели таких организаций ориентируются на широкий спектр международной проблематики, включая политические, экономические, военные, социальные и другие вопросы (ООН). Другой тип международных организаций также предполагает множественность целей, но членство в них достаточно жестко ограничено тем или иным параметром, часто географическим положением (ОАЕ). МПО, которые создаются для решения конкретных вопросов в той или иной области, т.е. имеют специальные цели, иногда называют функциональными межправительственными организациями (МОТ, ВОЗ). Первоначально при зарождении межправительственных организаций предполагалось, что МПО станут своеобразными «проводниками» политики государств, которые их создавали. Однако постепенно становилось очевидным, что эти организации начинают играть вполне самостоятельную роль и уже сами оказывают значительное влияние как на международные отношения в целом, так и на своих создателей. О влиянии МПО на современные политические процессы в мире говорит факт, что межправительственные организации занимаются разработкой и осуществлением международно-правовых норм. Ими потом в своей деятельности руководствуются государства. В целом же, согласно американским исследователям Р. Кохэну и С. Хоффманну, выделяются 6 основных функций, которые выполняют или могут выполнять современные МПО:

- Через МПО государство осуществляет политическое влияние на международные процессы;
- МПО служат местом согласования интересов различных государств путем переговоров;
- Одни международные организации используются для ослабления других или взаимодействия с ними;
- МПО используются государствами для информирования других о своих намерениях и целях;
- Документы, принимаемые МПО, служат некими ориентирами для государств, которые входят в них, для выработки собственной политики [4].

Можно выделить следующие наиболее влиятельные МПО:

- ООН (Организация Объединенных Наций). Цели ООН, согласно ее уставу: поддерживать международный мир и безопасность; развивать дружественные отношения между нациями на основе уважения принципа и самоопределения народов; осуществлять

сотрудничество в разрешении международных проблем экономического, социального, культурного и гуманитарного характера и в поощрении уважения к правам человека и основным свободам; быть центром для согласования действий наций в достижении этих общих целей. В рамках ООН сложился целый ряд организаций: ВОЗ (Всемирная Организация Здравоохранения); МОТ (Международная Ассоциация Труда); МВФ (Международный Валютный Фонд); ЮНЕСКО (Организация, занимающаяся вопросами культуры и науки); МАГАТЭ (Международная Организация по Атомной Энергии); ЮНКТАД (Конференция ООН по торговле и развитию); Международный суд.

- НАТО (Организация Североатлантического договора). Самый мощный и агрессивный военно-политический союз в мире. Созданный в 1949 г., провозглашенный якобы для защиты государств Северной Атлантики от «коммунистической агрессии» и в целях «массированного возмездия», блок расширился за счет стран Южной и Восточной Европы и даже Турции.
- ЕС (Европейский союз). Первоначально возник в целях экономического сотрудничества ряда европейских стран, однако впоследствии цели данной организации стали расширяться и включать, в том числе координацию внешнеполитических действий.
- ЗЕС (Западноевропейский Союз). Создан в 1955 г. в Европе, Целью его создания было постановлено сотрудничество семи стран в военной, политической и экономической областях, а также наблюдение за выполнением ФРГ норм ограничения послевоенных вооружений. Фактически же ЗЕС способствовал снятию всех ограничений и запретов на обычные вооружения.
- ОЭСР (Организация экономического сотрудничества и развития). Создана в 1948 г., ее цель – объединить усилия наиболее промышленно развитых капиталистических стран перед лицом тогда явного роста силы и влияния социалистических государств, а также развития национально-освободительного движения в Африке, Азии и Латинской Америке.
- ОПЕК (Организация стран-экспортеров нефти). На их долю приходится более 40% мировой добычи нефти и примерно 60% ее экспорта. ОПЕК устанавливает текущие цены на нефть на мировом рынке.
- АТЭС (Азиатско-Тихоокеанское экономическое сотрудничество). Создано в 1989 г., занимается широким кругом вопросов: развитие торговли, науки, промышленных технологий, телекоммуникаций, транспорта, энергетики, сохранения морских ресурсов, рационального использования людских ресурсов.
- АСЕАН (Ассоциация государств Юго-Восточной Азии). Основана в 1961 г. с целью взаимного содействия развитию Юго-Восточных стран Азии и обеспечение безопасности от вмешательства извне.
- ОАЕ (Организация африканского единства). Создана в 1963 г., цель – укрепление единства государств континента, развитие

политического и экономического сотрудничества, защита суверенитета и территориальной целостности.

Также к МПО можно отнести Лигу арабских государств, Совет Европы и Содружество Независимых Государств [7].

Что касается неправительственных акторов, то среди них обычно выделяют:

- международные неправительственные организации;
- транснациональные корпорации;
- внутригосударственные регионы.

Современный этап международных отношений характеризуется стремительностью перемен, новыми формами распределения власти. Ушло в прошлое противостояние двух сверхдержав — СССР и США. Разрушилась старая система международных отношений, которая получила название биполярной — двухполюсной. В пестрой картине ломки старых и строительства новых международных отношений все же можно выделить несколько просматривающихся тенденций развития.

По модулю полярности можно выделить три класса систем международных отношений. Однополярная, двухполярная и многополярная.

В однополярной системе доминирует один центр силы, один полюс. Не часто это бывает. Вспомним Древний Рим. Дальше – большая пауза. И начало XXI века – Соединенные Штаты Америки. *Однополюсный мир* вполне удобен. Нападение на этот самый «полюс» исключено почти по определению. Порядок, дисциплина, равновесие на политической поверхности часто скрывают разброд и недовольство под этой поверхностью. *Двухполюсный мир* еще тревожнее. Ведь речь идет не просто о двух государствах, а о двух противостоящих идеологиях, двух антагонистических социальных системах. Мирное сосуществование СССР и США теоретически не исключало истребительную войну между ними. Двухполюсный мир характеризуется жесткой блоковой дисциплиной, дисциплиной интересов и идеологий. Главная опасность соперничества двух центров силы – постоянная гонка вооружений. Что касается *многополярного мира*, то мировое сообщество, опирающееся на взаимодействие, равновесие нескольких центров силы, несравненно сложнее, потенциально опаснее, чем мир, держащий равновесие на один или два центра. Не случайно обе мировые войны возникли как следствие нарушения, срыва именно многомерного баланса, который был призван удерживать великие державы тех лет от резких движений [2]. Но существует и другая точка зрения на многополюсный мир - он является и исходной гранью, и основной нормой состояния международных отношений, так как он отвечает формационным и общецивилизационным процессам современности, интересам всего мирового сообщества.

Ныне существует несколько вариантов видения разделения власти в будущем в мировом масштабе. Так *Бьюзан* строит сценарии будущего, исходя из количества сверхдержав, поскольку именно этот фактор, в его представлении, задает вектор развития системы. Сценариев три: $1+x$, $2+x$ и $0+x$, где 1,2 и 0 – количество сверхдержав, а x – количество «великих держав». Первый сценарий предполагает сохранение сегодняшнего статус-кво, когда США остаются единственной сверхдержавой, окруженной четырьмя «великими» - Японией, Китаем, Россией и Европейским союзом. Стабильность существующей системы обуславливается тем

обстоятельством, что ни одна из «великих держав» не стремится к статусу сверхдержавы. Только Европейский союз потенциально способен предложить проект «европейскую мечту». Безусловно, при соблюдении ряда «если». Единая внешняя политика ЕС является столь необходимым, столь и очевидным условием. Кроме того, единая Европа должна быть готова принять на себя глобальные обязательства и глобальную ответственность. Но даже если это произойдет, мир с двумя сверхдержавами будет стабильным, учитывая, что разрыв в идентичностях между двумя сторонами Атлантики минимален. В ближайшие 20 лет появление второго полюса притяжения автор считает маловероятным. Но при каких обстоятельствах США могут утратить свой статус? Бьюзан выдвигает 2 предложения: вследствие имперского перенапряжения или в результате неспособности США легитимизировать свое глобальное лидерство. Другой теоретик *Киссинджер* утверждал: «Система международных отношений XXI века будет включать в себя, по крайней мере, шесть важнейших участников – США, Европу, Китай, Японию, Россию и, вероятно, Индию» Структура международных отношений будущего будет «шестиполусной», причем один из «полюсов» - Европа будет представлять собой совокупность нескольких государств [10].

Наиболее достоверной и отвечающей современным реалиям является точка зрения, согласно которой основной тенденцией международных отношений является переход от однополярности к многополярности. После падения режима Саддама Хусейна многие более настойчиво заговорили о наступлении в международных отношениях эры однополюсности, господства США. Конечно, нельзя не признать, что мощь у Америки, действительно, есть. На протяжении 90-х годов американская экономика развивалась беспрецедентно высокими темпами. В военной сфере США тоже лидируют, опережая других по большинству параметров боевой мощи. Но успешно десятилетия кончилось, и американская экономика опять забарахлила. А у некоторых других стран, напротив, имеет место взлет (как в Китае) или намечилось ускорение (как в России). И возможно не за горами очередные перемещения в лидирующей группе государств. В мире появилось немало вполне самостоятельных, сильных и решительно настроенных на жесткую конкуренцию «игроков». Причем, их число растет: это и Индия, и Южная Корея, и Турция, и Бразилия, и Индонезия. Еще один аргумент, который приводится в доказательство однополюсности современного мира, - это якобы беспрецедентные гегемонистские устремления Вашингтона. Одним за другим стали выходить труды, обосновывающие право США на гегемонию. В них утверждается, что Вашингтон как инициатор и лидер объективного и прогрессивного процесса глобализации является его гарантом. На Америку ложится бремя законодателя, судьи и шерифа. Но мы можем наблюдать, что Вашингтон не имеет шансов на обретение такого титула. Ведь нет пассивного всеобщего принятия американского диктата. Напротив, налицо нарастающее несогласие с гегемонистской политикой со стороны крупных и влиятельных держав – России, Китая, Индии, многих мусульманских и других развивающихся стран. Появились симптомы стремления недовольных к широкому партнерству для сдерживания США. Их можно заметить даже в Китае, вот уже 20 лет неуклонно проводящем политику невступления в альянсы и гибкого балансирования между великими державами [1]. Существенными препятствиями гегемонии США также являются терроризм, антиамериканизм и грандиозные затраты на создание мировой империи. Средств на экспорт демократии и военную

гегемонию в глобальном масштабе становится меньше [9]. Также развитию многополюсности служит осознание США, что многие из проблем нашего взаимозависимого мира можно урегулировать только при условии тесного и равноправного партнерства с другими членами мирового сообщества.

Таким образом, происходит продвижение к многополярности, что означает снижение удельного веса США в мировой экономике и мировой политике, постепенное растворение однополюсного мира в иной структуре международных отношений. Зависимость мира от США съезживается. Хотя мы продолжаем, зависит от США, но также Америка зависит от нас вследствие глобализации. Можно утверждать, что на протяжении столетия трансформация глобальной структуры международных отношений совершила полный цикл. От многополярности, которая сложилась до конца XIX столетия, она прошла через двухполярность, которая сулила закончиться однополярностью и в начале XXI столетия вернулась к многополярности.

В начале XXI века система глобальных проблем включает следующие важнейшие проблемы: сохранение мира, укрепление всеобъемлющей безопасности, ограничение вооружений и разоружение; охрана окружающей среды и переход к устойчивому развитию; разработка и реализация рациональной демографической политики; рациональное использование минерально-сырьевых ресурсов; создание сбалансированной инфраструктуры энергетики; исследование и использование Мирового океана и космического пространства в интересах мирового сообщества; борьба с голодом и болезнями, предотвращение распространения наркотиков; преодоление отсталости; борьба с международным терроризмом [10].

Следующий важный фактор, влияние которого будет носить почти универсальный характер, связан с изменением самой сущности *безопасности* после холодной войны. На сегодняшний день существует три модели безопасности – коллективная, всеобщая и кооперативная. Главным условием *коллективной безопасности* является наличие группы государств, объединенных общей целью и разработавших совокупность военно-политических мер, направленных против потенциального противника или агрессора. Концепция *всеобщей безопасности* призвана подчеркнуть многомерный характер международной безопасности, а также необходимость учета законных интересов не только узкой группы ведущих государств, но и всех членов мирового сообщества. Модель *кооперативной безопасности*, ставшая популярной с середины 1990-х годов, сочетает в себе, по мнению ее сторонников, лучшие стороны двух предыдущих. С одной стороны, она признает многомерный характер международной безопасности, а с другой – устанавливает определенную иерархию приоритетов и нацеливает международных акторов на решение первоочередных задач [8].

Еще один новый фактор, значение которого для внешней политики государств и нормального функционирования всей системы международных отношений будет неуклонно возрастать, имеет в своей основе *концепцию устойчивого развития*, принятую Конференцией ООН. Если в предыдущие исторические эпохи человечество было озабочено, прежде всего, тем, как обрести могущество в противоборстве с природой, то теперь, обладая возможностями преобразовывать биосферу и влиять на развитие многих форм жизни на планете, самое время заняться поисками согласия с самим собой, изменить политические и социальные

стереотипы, реализация которых подрывает естественные основы цивилизации, ставит под угрозу выживание человечества [10].

Проявлением глобализации является также «усреднение» образов жизни: люди в разных странах пользуются одними и теми же техническими устройствами, смотрят одни и те же фильмы, слушают одну и ту же музыку. Этот процесс, формирующий единую историю единого человечества, начался задолго до XX века и вряд ли завершится в веке нынешнем [2].

В XXI столетии людям придется вплотную столкнуться с дилеммой глобализации, с трудной необходимостью отделять зерна от плевел – ее позитивные аспекты от негативных. Проблема в том, что за благоприятными краткосрочными эффектами глобализации люди в силу своих психологических особенностей не замечают пагубных долгосрочных последствий, и это активно используется некоторыми акторами международных отношений в собственных интересах. Прививаемая человечеству через посредство масс-медиа культура потребительства и гедонизма является необходимым условием существования неолиберальной модели со всеми ее краткосрочными «плюсами», наиболее заметными лишь в полюсах развитого капитализма. Однако крупнейшим ее долгосрочным минусом, помимо ущерба, наносимого окружающей среде и нарастающей маргинализации целых регионов развивающегося мира, является каждодневная, буквально ежеминутная криминализация общественной жизни на основе лозунга «прибыль сейчас и любой ценой», развитие, укрепление и ускоренная интернационализация транснациональных криминальных структур.

На демократизацию как тенденцию развития современного мира указывают многие авторы. При этом само понятие в политической науке используется в основном в двух значениях. Под *демократизацией* мира, во-первых, понимается рост количества демократических государств; во-вторых, усиление и развитие демократических институтов и процедур в различных странах.

Демократизация конца XX столетия дала основание Фукуяме говорить о конце истории. В том смысле, что в историческом развитии человечество сделало свой выбор в пользу демократического развития. Действительно, если в начале XX в. относительно небольшое число государств можно было рассматривать как демократические, да и сами они далеко не всегда предполагали всю полноту избирательных и иных прав, то к началу XXI столетия эти проблемы оказались если и не решенными, то решаемыми. На отрицание демократического пути развития руководители государств идут сознательно, противопоставляя тем самым свою страну остальному миру. В этом контексте можно рассматривать процесс демократических преобразований в конце XX столетия именно как тенденцию политического развития мира, в реализации которой все более важными оказываются не эндогенные факторы (уровень социально-экономического развития, политические процессы в обществе), а экзогенные по отношению к данному государству, т. е. международная среда. Именно она побуждает к демократическим преобразованиям [4].

Демократизация наблюдается во всех странах независимо от господствующего в них типа политического режима. С окончанием «холодной войны» даже в условиях самых авторитарных режимов значительно сузились возможности скрывать, а тем более легитимизировать нарушения государством личной свободы граждан, их естественных и политических прав. Всемирное распространение получает такое

явление, как прогрессирующая политизация масс, повсеместно требующих доступа к информации, участия в принятии касающихся их решений, улучшения своего материального благосостояния и качества жизни. Достижения постиндустриальной революции — спутниковая связь и кабельное телевидение, телефаксы и электронная почта, глобальная сеть Интернет, делающая возможным почти мгновенное распространение и получение необходимой информации едва ли не по всем интересующим современного человека вопросам, — стали признаками повседневной жизни людей не только в экономически наиболее развитых государствах, но и получают все более широкое распространение во всем мире. Резко расширяется состав и многообразие политических факторов. В результате разработка и реализация внешнеполитических установок перестают быть уделом узкой группы людей специального государственного ведомства, становясь достоянием совокупности самых разнообразных институтов, — как правительственных, так и неполитического характера. В свою очередь это оказывает глубокие последствия на политические отношения с точки зрения их непосредственных участников [5].

Следует, однако, подчеркнуть, что демократизация не является неким однозначным и поступательным процессом. С особой отчетливостью это предстало в результате последней «волны» демократизации, когда стали образовываться нелиберальные демократии, гибридные режимы, имитационные демократии. Их суть заключается в том, что демократические институты и процедуры в ряде государств используются лишь как внешняя форма, служащая порой для прикрытия недемократических по своей сути механизмов реализации власти [4].

Таким образом, следование демократическим принципам и традициям для все большего числа участников является неким позитивным примером. Оставаться вне всемирного «демократического клуба» в современном глобализирующемся мире означает быть неким «изгоем» - вне системы, вне «современности». Это побуждает все новые и новые государства ориентироваться на демократические ценности. Конец XX в., совпавший с третьей «волной» демократизации, которая по количеству государств, и по степени их вовлеченности в демократические процессы является, пожалуй, особенно бурной, принес с собой и другие тенденции мирового развития – многополюсность и глобализацию, рассмотренные выше.

Заключение. Таким образом, раскрыв и проанализировав основные тенденции формирования международных отношений мы пришли к выводу, что в их основе лежит концепция мира XXI века. Данная концепция станет основой для выдвижения международных инициатив, имеющих целью содействовать формированию новой культуры мира, имеющей общим фундаментом универсальную систему ценностей и модель поведения участников международных отношений. Новая культура мира отрицает рациональность войн и вооруженных конфликтов, ориентирует мировое сообщество на создание такой системы международных отношений, в которых каждое государство имело бы равную степень безопасности, а каждый человек – гарантированные права и свободы. Концепция мира XXI века будет продуктом совместной творческой деятельности правительств, политических партий и общественных движений, научного сообщества, деятелей культуры и религии. Только в условиях широкого и всестороннего взаимодействия всех, кому не безразличны судьбы человечества, можно будет тщательно проанализировать вызовы, риски и угрозы, перед лицом

которых оказались в современных условиях отдельные государства и все мировое сообщество в целом, и на этой основе разработать принципы формирования «коллективного потенциала», посредством которого мировое сообщество будет противодействовать этим вызовам, рискам и угрозам.

Международные отношения в эпоху глобализации изменяют свой характер, структуру и сущность. Характер международных отношений менялся исторически – от «баланса сил» начала и середины прошлого столетия до «баланса интересов» в конце столетия, к последующей «общности интересов», без которой, похоже, невозможно представить себе будущее. Структура международных отношений обогатилась новыми субъектами, оспаривающими властные полномочия и влияние у традиционных – государств и межправительственных организаций. Это физические лица, этносы, неправительственные организации, ТНК, ТНБ и МФО. Соответственно, и сущность международных отношений претерпела значительные влияния. Государства, стремившиеся максимально реализовать свои интересы на основе принципа суверенитета, ныне стремятся войти в мир-экономику и мир-политику.

Таким образом, поставленная цель в ходе исследования современных тенденций международных отношений была достигнута. Этими тенденциями являются: переход к многополярному миропорядку и противостояние гегемонии США; глобализация и нарастание глобальных проблем; демократизация и в тоже время усиление разделения мира на два полюса — полюса мира, благосостояния и демократии (Север) и полюса войны, брожения и тирании (Юг). Все это свидетельствует о противоречивости развития современных отношений и их более тщательного исследования.

СПИСОК ЛИТЕРАТУРЫ

- [1] Бажанов Е. Неизбежность многополюсного мира // МЭИМО.- 2004.
- [2] Бовин А. Ведущие тенденции развития международных отношений // Международная жизнь.- 2004.-№4-5.
- [3] Ирхин Ю. В., Золотов В. Д., Золотова Л. В. Политология: Учебник.- М.: Юрист, 2001.- 511с.
- [4] Лебедева М. М. Мировая политика: Учеб. Для студентов вузов.- М.: Аспект Пресс, 2004.- 352с.
- [5] Политология: Учеб. Пособие / Н. И. Азаров, Г. С. Адрияш, Т. В. Бакулина / Под ред. Кретьова Б. И.- М.: Высш. Шк., 2001.-303с.
- [6] Политология: Энциклопедический словарь / Общ. ред. И сост. Ю. И. Аверьянов.- М.: Изд-во Моск. коммерч. ун-та, 1993.- 431с.
- [7] Раковский С. Н. Международные организации в начале XXI века // География в школе.-2001.- №7.
- [8] Сергунин А. А. Международная безопасность: новые подходы и концепты // Полис.- 2005.-№6.
- [9] Терентьев Н. Мироустройство начала XXI века // МЭИМО.- 2004.-№10.
- [10] Хозин Г. Какими быть международным отношениям в XXI веке? // Международная жизнь.- 2002.-№2.

MODERN TRENDS OF DEVELOPING INTERNATIONAL RELATIONS

The globalization processes are transforming the character, structure and nature of international relations. In the course of social progress the mankind have chosen upon democratic development. International initiatives are aimed at encouraging the creation of new world culture with the universal system of values and behavior patterns for participants of international relations.

Тамара ТКАЧ¹

ПСИХОЛОГИЧЕСКИЙ КОНТЕКСТ СОВРЕМЕННОЙ СИСТЕМЫ МЕЖДУНАРОДНЫХ ОТНОШЕНИЙ

В статье рассмотрена зависимость современного человека от специфических международных глобальных процессов. Критическая интерпретация процессов социально-экономического и политического развития глобального мира выявила деструктивность многих принципов человеческой жизни, среди которых: высокие темпы модернизации мировой экономики, возросшая роль негосударственных (коммерческих) институтов. Научно-технический прогресс стимулировал обновление экономической базы общества, быстрее, чем прежде, стали отходить в прошлое методы решения определенных задач, исчезли стабильные познавательные принципы, многие социальные явления стали подвижны и непредска.

PSYCHOLOGICZNY KONTEKST WSPÓŁCZESNEGO SYSTEMU STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

W artykule opisano zależność współczesnego człowieka od specyficznych procesów międzynarodowych i globalnych. Krytyczna interpretacja procesów społeczno-ekonomicznego i politycznego rozwoju globalnego świata ujawniła destruktywność wielu zasad ludzkiego życia, wśród których można wymienić wysokie tempo modernizacji gospodarki światowej i zwiększenie roli instytucji niepaństwowych (komercyjnych). Postęp naukowo-techniczny stymulował odnowę bazy ekonomicznej społeczeństwa. Szybciej, niż przedtem, zaczęły odchodzić do przeszłości niektóre metody rozwiązywania pewnych zadań, znikły stabilne zasady poznawcze, wiele zjawisk socjalnych stały się ruchliwe i nieprzewidywalne.

Вступление. Сегодня, в условиях повсеместного расширения международного глобального взаимодействия, культурных связей и отношений, интенсивных межличностных контактов, практически ни одна социальная общность не способна существовать в изоляции от других. Каждый человек в той или иной степени открыт для восприятия достижений других социумов и одновременно готов поделиться собственными социальными, научными и культурными ценностями. Свообразные связи, специфика отношений субъекта к миру и к себе формируются и развиваются во взаимодействии, в процессе влияния людей друг на друга, порождающего особенности их отношений, восприятий, стереотипов, симпатии и антипатии. В наши дни вряд ли можно считать хорошим профессионалом человека, получившего высшее образование в любой области, но не имеющего представления

¹ Ph.D. Tamara Tkach, Professor at Classic Private University, Ukraina.

о современных международно-политических процессах. Международное глобальное взаимодействие предполагает формирование особой динамической системы отношений, в которой воспроизводятся системно значимые характеристики разных культур, ценностные ориентации, установки, нормы, происходят их взаимопроникновение и интеграция, изменение и в самих культурах взаимодействующих этносов, которые приводят к различным результатам. На современном этапе людям, независимо от того, имеют они доступ к процессам разработки национальной и глобальной политики или являются лишь обычными гражданами, озабоченными судьбами своих детей и своей жизнедеятельности, приходится осмысливать целый комплекс качественно новых научных концепций, политических доктрин и философских категорий, которые уже оказывают все более ошутимое влияние на международные отношения.

Проблема демократичности механизмов управления и регулирования мировой экономики на протяжении последнего десятилетия вышла на передний план дебатов о последствиях глобализации. Формирование наднациональных механизмов принятия решений в области управления экономическими процессами приводит к тому, что рядовые граждане все в меньшей степени оказываются способными оказывать влияние на соответствующие решения.

Постановка проблемы. Как показывает социальная практика, не всегда взаимовлияние культур ведет к положительным результатам. Во многом это связано с тем, что проницаемость культурных границ, массивное, а иногда и агрессивное влияние инородных значений и смыслов вызывают переосмысление ценностей традиционной культуры, приводят к неоднозначности понимания норм морали и нравственности. Происходят изменения и трансформации в содержательном наполнении этнического самосознания. Оно приобретает новые интегральные характеристики и качества. Происходит размывание этнической идентичности, а в крайних вариантах может вызывать такое психологическое явление, которое ученые называют «этническая маргинальность». Суть явления определяется потерей культурного и психологического контакта, как со своей традиционной культурой, так и с другими культурами. Для индивида переживание кризиса собственной социальной идентичности, связанное с утратой социальных ценностей, которые являются фундаментальными, стержневыми элементами развития и бытия личности, вызывает психическую дезадаптацию в окружающем мире, становится базой для наркомании, алкоголизма и других форм девиантного поведения, психических расстройств. В связи с этим на первый план выступает проблема сохранения социальной идентичности личности и развития самосознания, а в целом эта проблема трактуется как проблема социальной и личностной безопасности.

Критическая интерпретация процессов социально-экономического и политического развития глобального мира позволяет определить многие деструктивные принципы человеческой жизни. Среди объективных факторов такого явления, во-первых, называют высокие темпы модернизации мировой экономики и возросшую роль негосударственных (коммерческих) институтов. Научно-технический прогресс стимулировал обновление экономической базы общества, быстрее, чем прежде, стали отходить в прошлое методы решения определенных задач, исчезли стабильные познавательные принципы, многие социальные явления стали изменчивы и непредсказуемы. Коммерциализация

внутренней и международной жизни превратилась в одну из ведущих тенденций современности. По мнению многих аналитиков, наиболее яркими подтверждениями этого стали нарастание неискренности, неестественности, неподлинности жизни человека. Французский философ Ж. Бодрийяр говорит о том, что мир, в котором живет современный человек, наполнен так называемыми «симулякрами» - знаками, которые ничего не означают. Симулякр – по-латыни означает привидение или двойник, т.е. нечто подобное реальной вещи, но являющееся лишь привидением и ее заменителем, мертвой имитацией [1]. Симулякр и Человек нуждаются друг в друге: актуализируя, вдыхая жизнь в симулякр, человек способен обрести смысл, а, значит, осилить смерть бытия. Симуляция как переживание-действие направлена на преодоление реальных жизненных проблем. Поэтому это актуальный процесс, в ходе которого возможны различные отношения переживания и реальности: искажение; приспособление; семиотизация (идеализация) реальности; чувственно-практическое преобразование действительности. К симулякрам Ж. Бодрийяр относит и телевидение, переполненное каналами, но содержательно бедное, и политические декларации, которые не имеют ничего общего с реальной политикой, это и международные переговоры, декларации, соглашения, которые в реальности не значат абсолютно ничего.

В условиях глобального взаимодействия огромную роль играют факторы межличностного общения и культурно-психологической совместимости людей из разных стран. Последние оказывают серьезное влияние и на формирование международных отношений. Так например, непросто складывались отношения поляков и россиян. Чаще всего это недоверие ученые объясняют особенностями отношений России и Польши на рубеже XIX-XX вв., Известно, что в позапрошлом веке Россия участвовала в четырёх разделах Польши, а в прошлом веке Россия навязала Польше участие в просоветском военно-политическом союзе. Разумеется, это не могло не остаться в памяти обоих народов. Взаимное недоверие между людьми этих стран, в данном случае, подобно межгосударственным отношениям между Польшей и Россией. Трагедия прошлого довлеет и над немцами, и над русскими, но отношения между ними на обыденном уровне остаются достаточно толерантными.

Глобализация – процесс многомерный: она вовлекает в свою орбиту самыми разными способами и средствами. Сообразно господствующему влиянию экономики на все стороны жизни современного мира, глобализация делает акцент именно на экономическую сферу в силу наибольшей объективации этой сферы. Однако неизбежность глобализации лежит в самой сущности человека, в таких фундаментальных чертах, отличающих человека от животного, как любопытство, активное приспособление к среде, общение, все то, что определяет тягу человека к освоению новых территорий, знакомству с населяющими их людьми.

Взаимосвязанная человеческая деятельность в масштабах всего мира осуществлялась на протяжении столетий. Вместе с тем, если рассматривать последний период формирования глобального пространства во второй половине XX века, то следует признать безусловное преобладание таких факторов, как научный и технический прогресс, в качестве способов приспособления человеком к окружающей его среды. Значительно по своим последствиям влияние глобализации на ценности человека. Ценности человека много ближе его личностному ядру, чем культура. Культура – внешняя оболочка ценностей человека, особенно ценностей,

связанных со смыслом бытия человека, ценностей, раскрывающих этот смысл. Изменения в период глобализации характерны и для ценностей. Без ценностей смысл вряд ли бы существовал. Смысл, основанный на ценностях, должен определять поведение человека, направлять его к заранее заданной цели жизни.

Современные процессы приводят к значительному изменению роли сознания. Именно сознание ответственно за поведение человека, оно это поведение и определяет. Совместно с проблемой расширения и развития информационных технологий ученые решают вопрос о развитии технологий, влияющих на сознание. Как и индивидуальное сознание, общественное сознание, будучи социально обусловленным («субъективным отражением объективной реальности»), и отдельные его разновидности изменяются в условиях глобализации. Сознание человека социально детерминировано. Все, что происходит в окружающем мире, воспринимается нами, а значит, уже «пропускается» через наше сознание. Изменения, которые возникают в сознании человека, в основном затрагивают сферу смыслов, ценностей и целей его жизни. Проблема изменения человека в результате глобализации пока еще мало изучена. Парадоксально, но факт, что нарастающий прогресс, увеличение производства материальных благ и всеобщая «цивилизация» весьма отрицательно сказываются на положении человека. Под влиянием глобальных процессов человек как бы теряет точку опоры. Конкретное «Я» приобретает тенденцию к абстрактности и растворяемости во всеобщем «Я».

Кроме этого, возрастает беспомощность и обостряется бессмысленность существования индивида. Совокупные общественные отношения не порождают главную ценность – Человека и не ставят его главной целью. В условиях глобализации для большинства людей характерно постулированное восприятие реальности, во многом навязанное и навязываемое извне СМИ, Интернетом. Дело дошло до открытого и скрытого психологического насилия над людьми в форме массовый принудительной теле- и радиорекламы, грязных предвыборных технологий, развращающих телевоздействий под видом различных ток-шоу, групповых азартных телеигр на деньги, пропаганды эротики и секса.

В условиях подобной информационной среды, как отмечают психологи, психиатры, социологи, происходит массовый кризис идентичности личности, обезличивание человека, потеря им духовных, мировоззренческих ориентиров, хаотизация сознания и самосознания. Если верно, что новое «рыночное» бытие в обстановке дикой капитализации определяет деформированное, обедненное сознание многих россиян, то также верно, что подобное, искаженное новыми условиями жизни сознание людей в свою очередь определяет поведение, поступки и действия многих россиян в направлении криминальности, коррупции, алкоголизации, наркотизации, женской и мужской проституции, сексуальных эксцессов преступлений. Всему этому способствует соответствующая широкомасштабная и систематическая информационная обработка незрелого сознания подростков и молодежи через СМИ, которые рекламируют и пропагандируют культ денег, наживы, стяжательства, грубой силы и насилия, агрессии, индивидуализма, циничного отношения к интеллектуальным и духовным ценностям. Следствием этого является разрушение духовного здоровья молодежи, ее духовная и интеллектуальная деградация. Стремительно обесцениваются и утрачиваются такие понятия, как совесть, честь, долг, стыд. Естественно, что все это отражается и на физическом здоровье человека, превращая его по сути дела уже

в демографическую катастрофу. По прогнозам ООН при сохранении существующих тенденций население страны к 2050 году может сократиться до 115 миллионов человек. Но это еще «оптимистический» сценарий. Есть и более мрачные прогнозы. Объективное восприятие реальности становится возможным тогда, когда человек осознает необходимость взаимодействия с другими людьми, свою сопричастность с ними. В основе любой социальной среды лежит принцип выживания для всех ее членов. Таким образом, именно индивидуальный вклад каждого члена общества способствует как развитию, так и существованию общества.

В свою очередь, общество дает гарантии существования своим членам, часто эти гарантии выражаются в общих принципах или кардинальной идее – они постулируют противостояние любым формам деструкции.

Таким образом, современная обстановка снижает чувство безопасности и защищенности современного человека. Ситуация угрозы жизни становится все более привычной в мирной жизни – повышается угроза физического и иного насилия, террористических актов, техногенных и экологических катастроф. Угроза небытия выходит за границы экзистенциальной ситуации и становится неспецифической характеристикой обыденной жизненной ситуации. Более того, она определяет существование человека. В этих сложных условиях актуализируются проблемы, связанные с решением возникающих перед человеком трудных жизненных ситуаций, которую Сальваторе Мадди назвал жизнестойкостью человека. С. Мадди, в связи с разработкой им проблем творческого потенциала личности и регулирования стресса, создал теорию об особом личностном качестве «hardiness», которое он определяет как особый паттерн структуры установок и навыков, который позволяет превратить изменения, происходящие с человеком, в его возможности [9]. На русский язык это слово переводится как стойкость, или, как перевел его Д.А. Леонтьев, жизнестойкость. «Hardiness», или жизнестойкость, содержащая аттитюды включенности, контроля и вызова (принятия вызова жизни), позволяет человеку одновременно развиваться, обогащать свой потенциал и справляться со стрессами, встречающимися на его жизненном пути. С. Мадди жизнестойкость человека определяет как интегральную личностную черту, ответственную за успешность преодоления личностью жизненных трудностей. Однако можно сформулировать и иначе — качество, определяющее готовность или способность личности к преодолению. Если рассматривать понятие жизнестойкости опираясь на психологическую теорию деятельности, то жизнестойкость можно рассматривать как способность человека к деятельности по преодолению жизненных трудностей и как результат развития и применения этой способности. Последнее точнее было бы назвать «мужеством быть» (П. Тиллих) [5]. Соответственно, совладающее поведение можно рассматривать как деятельность, направленную на преодоление жизненных трудностей и опирающуюся на жизнестойкость как на способность личности к преодолению неблагоприятных обстоятельств своего развития. Преодоление жизненных трудностей можно также рассматривать в терминах адаптации. Однако, с одной стороны, адаптация есть результат использования человеком адаптационных ресурсов (резервов) или способностей, а также сам процесс этого использования, т. е. деятельность по адаптации (или совладанию, преодолению). Следовательно, жизнестойкость может рассматриваться как способность, лежащая в основе адаптации личности, понимаемой как процесс и как качество, черта, особенность личности, если

понимать адаптацию как результат адаптационной активности. Следуя этой логике, любые индивидуально-психологические особенности личности, вовлеченные в осуществление процесса адаптации (или психологического преодоления), могут рассматриваться как психологические ресурсы или как способности. Итак, если жизнестойкость — это способность, то это интегральная способность личности. Следовательно, в структуре жизнестойкости можно выделить блок общих и блок специальных способностей. К общим в этом случае будут отнесены те особенности личности, которые безусловно (универсально) задействованы в психологическом преодолении, осуществляемом зрелой личностью. Их можно также называть психологическими или личностными ресурсами, следуя зарубежной традиции. Сюда включаются базовые личностные установки, ответственность, самосознание, интеллект и смысл как вектор, организующий активность человека. Специальными в этом случае будут выступать навыки преодоления различных типов ситуаций и проблем, взаимодействия с людьми, саморегуляции и т.д., словом, те, которые отвечают за успешность решения конкретных специфических жизненных проблем.

Личностный смысл преодоления является организующим центром жизнестойкости личности. Согласно В. Франклу, если человек знает «зачем», он может выдержать любое «как» [7]. Речь идет (если перефразировать Франкла) о способности понимать, чувствовать, творить и относиться, что характерно для так называемого «экзистенциального вакуума». Далее, возможно, идут выделяемые Мадди принятие вызова жизни, контроль над жизнью (синоним интернальности) и вовлеченность в процесс преодоления, отражающие, по сути, позицию личности в отношении событий своей жизни вообще и значимых событий, в частности [9]. Однако эта позиция невозможна без отношения и оценки, которые осуществляются как на интеллектуальном (адаптационная функция интеллекта Ж. Пиаже), так и на эмоциональном уровнях. Эта позиция невозможна без «модели потребного будущего», без проекции себя в будущее, а также вероятностного прогноза и соответствующей ему преднастройки функциональных систем организма ко всем вероятным путям развития событий [6].

Эта оценка невозможна без сформированного самосознания и «Я-концепции», позиции личности по отношению к самой себе. Она также невозможна без интериоризации культуры, задающей ориентиры и критерии оценки как для себя, так и для событий в виде системы ценностей. Фактически, описывая структуру жизнестойкости как интегральной способности личности, мы должны были бы воспроизвести общепсихологические представления о структуре личности. Кроме того, в структуру жизнестойкости должен входить опыт преодоления, который накопила личность в процессе своей жизни. Опять таки В. Франклу принадлежит утверждение: «неправильно говорить, что у личности есть опыт, личность – и есть опыт». Этот уровень наиболее соответствует тому, что Д.А. Леонтьев называет «личностным потенциалом». Это то, что формирует «готовность к преодолению» [3]. И все перечисленное может быть рассмотрено в терминах способностей личности. Не менее существенной есть проблема специальных способностей, которые включаются в жизнестойкость. Здесь сходство с «личностным адаптационным потенциалом», который включает различные базовые навыки и умения человека, а также навыки и опыт использования копинг-стратегий. Сюда включаются коммуникативные способности, организаторские, эмпатические, рефлексивные и др., обеспечивающие эффективную реализацию избранной

стратегии преодоления. В любом случае, именно конкретная деятельность преодоления трудных жизненных обстоятельств определяет, какие способности, составляющие жизнестойкость, будут задействованы. Это гибкая система, подчиненная той деятельности, в которую включена. Следовательно, если вышележащий уровень общих способностей, слагающих жизнестойкость, достаточно стабилен, то уровень специальных способностей, обеспечивающих реализацию этой жизнестойкости в конкретной жизненной ситуации, гибок и вариативен. Если психологическое преодоление, опирающееся на жизнестойкость и такую работу с жизненными трудностями, которая приводит к росту и развитию, есть качество зрелой самодетерминирующейся личности, а защитное реагирование является формой совладания невротической личности, детерминированной обстоятельствами и событиями своего жизненного пути, точнее, судьбы, то промежуточный вариант — это тип преодоления, свойственный либо личности в ситуации кризиса, либо становящейся личности, еще только обучающейся преодолению. Деятельность преодоления — это навык, умение, которое не «дается» сразу, которому нужно научиться, а учиться можно только на основе все того же преодоления. Такое обучение (преодолению) является формой становления жизнестойкости, т. е. она формируется, как и любая другая способность, только в деятельности и через деятельность по преодолению жизненных трудностей.

Типологии личности, их варианты формирования позволяют утверждать, что личность человека соотносится со своей жизнью и судьбой, которую не всегда можно выбрать, но каждому рожденному дано прожить, при этом автор указывает на большую роль активности личности как субъекта. Понятие «вариант жизни» он расценивает как целостную характеристику индивидуального бытия, которая определяется типом отношения человека к жизни. Вариант жизни формирует человеческую жизнь, «типизирует» ее, индивид превращается в представителя «жизненного личностного типа». При этом возможна смена варианта жизни в зависимости от обстоятельств или сходства вариантов между собой. Одним из первых научно обосновал проблему субъекта жизненного пути ученый-психолог С.Л. Рубинштейн, когда рассматривал взаимоотношения бытия и сознания человека. Результаты его исследования актуализировали проблему стратегии жизненного пути как субъекта деятельности, в которой привлекает внимание ученых потенциал субъектности человека (его жизненную активность). Потенциал субъектности реализуется на основе субъект-объектных ориентаций в форме внутренней картины жизнедеятельности (субъективное проявление субъектности, «интериоризованная субъектность») и в выборе стратегий поведения [4].

Современные средства коммуникаций связали миллионы людей, которые находятся на расстоянии тысяч километров друг от друга. Возникла глобальная информационная площадка обмена мнениями и знаниями с едиными правилами для всех. Но условия, в которых происходит жизнедеятельность современного человека не всегда можно назвать безопасными и способствующими развитию. По данным Всемирной организации здравоохранения многие люди испытывают трудности, сталкиваясь с психологическим насилием в своей повседневной жизни, что способствует возникновению различных заболеваний и развитию стресса [8]. Ученые это связывают со многими факторами и угрозами в социальной среде, такими как: негативный социально-психологический климат, неправильная организация жизнедеятельности человека, непреодолимые стрессовые ситуации,

стиль управления социумом и неадекватные требования к человеку, связанные с глобальными вызовами. Выявление угрожающих факторов и снижение вероятности их возникновения является необходимым условием стабильности и развития любой системы. В социальной среде жизнедеятельности человека угрозы носят социально-психологический характер и проявляются в виде психологического насилия, создающего внутреннюю и межличностную напряженность. Проблема насилия касается всех сторон жизни человека. Нет такой страны или группы людей, которых бы не коснулась эта проблема. Оно несет в себе угрозу для жизни и здоровья каждого из нас. Насилие это «физическое, психическое, духовное воздействие на человека (социально организованное), которое правомерно понижает его нравственный (духовный), психический (моральный, коммуникативный) и жизненный статус (в том числе правовой, социальный), причиняя ему физические, душевные и духовные страдания, а также угроза такого воздействия». Психологическое насилие является неотъемлемой частью любого вида насилия.

Всемирная организация здравоохранения определяет насилие как «преднамеренное применение физической силы или власти, действительное или в виде угрозы, направленное против себя, против иного лица, группы лиц или сообщества, результатом которого являются (либо имеется высокая степень вероятности этого) телесные повреждения, смерть, психологическая травма, отклонения в развитии или различного рода ущерб» [2]. В ситуации несоответствия между требованиями окружающих и личными условиями продуктивности человека наступает состояние стресса. Ему не хватает индивидуальных возможностей, чтобы соответствовать внешним требованиям. Исследования Леймана подтверждают мысль о том, что люди, пережившие сильный стресс, склонны срывать злость на других. Одна из распространенных гипотез, объясняющих феномен психологического насилия, состоит в том, что сильные реакции стресса, вызванные производственными заданиями, приводят к психологическому и физическому насилию. При этом важно, что причиной возникновения стресса становится большое количество ежедневных микрострессоров, а большие негативные стрессовые события возникают довольно редко. То, как человек избегает продолжительных или регулярных стрессовых ситуаций, зависит от социального окружения, профессионального опыта, индивидуального восприятия стресса, физического и психического состояния и организационных условий, позволяющих уменьшить стресс [2].

Выводы. Проблема демократичности механизмов управления международными отношениями и, в частности, механизмов регулирования мировой экономики на протяжении последнего десятилетия вышла на передний план дебатов о последствиях глобализации. Мы все помним, что изобретение письменности привело к появлению государства, появление колеса позволило создать ранние империи, появление телеграфа и железных дорог привели к империям конца XIX века, радио позволило создать великие тоталитарные империи середины XX века. Одновременно распространение типографий и газет привело к появлению независимой общественной сферы и современной демократии, телевидение стало основой создания управляемой манипулятивной демократии второй половины XX века. По мнению многих критиков либеральной модели глобализации, складывание наднациональных механизмов принятия решений в области управления международными экономическими процессами приводит к тому, что рядовые

граждане все в меньшей степени оказываются способными оказывать влияние на соответствующие решения. Глобализация еще только разворачивается, она еще не принесла нам своих последствий в полном объеме и пока содержит их «в зародыше». Сторонники нынешней модели глобализации указывают на возросшую роль граждан в принятии решений, ссылаясь, в том числе и на пример своих оппонентов, которые именно благодаря глобализации получили возможность отстаивать собственные позиции в процессе международного глобального взаимодействия.

Литература

- [1] Бодрийяр Ж. Символический обмен и смерть / пер. с франц. С.Н. Зенкина. – М.: Добросовест, 2000. – 387 с
- [2] Кэрри Л. Купер, Филипп Дж. Дэйв, Майкл П. О’Драйсколл. Организационный стресс. Теории, исследования и практическое применение / Пер. с англ. – Харьков: Издательство Гуманитарный Центр, 2007. – 336 с
- [3] Леонтьев Д.А. Личностное в личности: личностный потенциал как основа самодермации / Ученые записки кафедры общей психологии МГУ им. М.В. Ломоносова. – Вып. 1 / под ред. Б.С. Братуся, Д.А. Леонтьева. – М.: Смысл, 2002. – С. 56-65
- [4] Рубинштейн С.Л. Человек и мир / С.Л. Рубинштейн // Проблемы общей психологии. – М.: Педагогика, 1976. – 416 с
- [5] Тиллих П. Мужество быть. Перевод О.Седаковой // Символ. – № 28. – 1992
- [6] Фейгенберг И.М. Николай Бернштейн: от рефлекса к модели будущего / И.М. Фейгенберг. – М.: Смысл, 2004. – 239 с
- [7] Франк В. Основы логотерапии. Психотерапия и религия / В. Франк. – СПб.: Речь, 2000. – 285 с
- [8] Leymann Heinz. The content and development of mobbing at work. *European Journal of Work and Organizational Psychology*. – pp. 165–184. – 1996
- [9] Maddi S.R., Khoshaba D.M. Hardiness and Mental Health // *Journal of Personality Assessment*. – 1994. – Oct. – Vol. 63. – № 2. – P. 265–274

PSYCHOLOGICAL CONTEXT OF MODERN INTERNATIONAL RELATIONS SYSTEM

The article deals with the dependence of a human being on international global processes. Critical interpretation of economic and political development of global world has revealed a lot of destructive principles of human life, among which are rapid pace of the world economy modernization, increasing role of nonstate (commercial) institutions. Scientific and technological advance has encouraged renovation of economic basis of the society: problem-solving procedures are out of date faster than before; cognitive principles have become unstable, a lot of social phenomena have become unsteady and unpredictable.

Maria WIERZBIŃSKA¹
Katarzyna CHUDY – LASKOWSKA²

ZRÓŻNICOWANIE WOJEWÓDZTW POD WZGLĘDEM INFRASTRUKTURY TRANSPORTOWEJ W POLSCE - WYNIKI BADAŃ

Infrastruktura transportowa jest kategorią ekonomiczną nieodłącznie związaną z funkcjonowaniem gospodarki. Ze względu na swoją złożoność kategoria ta może być opisana za pomocą wielu czynników. Cechami tymi mogą być wskaźniki z zakresu infrastruktury transportowej. W artykule przedstawiono przestrzenne zróżnicowanie województw Polski ze względu na infrastrukturę transportową. Do analizy infrastruktury wykorzystano wybrane wskaźniki struktury. Przy wyborze wskaźników kierowano się kryterium merytorycznym statystycznym. Badanie przeprowadzono dla 2008 roku za pomocą jednej z najstarszych i najbardziej uniwersalnych metod - metody Jana Czekanowskiego. Analiza numeryczna została przeprowadzona przy użyciu pakietu Statistica 8.0 i MaCzek 3.3.42. Dzięki wykorzystaniu odpowiedniej procedury uzyskano wyniki, które umożliwiły sklasyfikowanie badanych województw w aspekcie infrastruktury transportowej w formie diagramu skupień. Wyodrębniono sześć grup województw ze względu na dobrane wskaźniki, które pozwoliły na opisanie stopnia odmienności badanej infrastruktury transportowej.

1. WPROWADZENIE

Infrastruktura transportowa w Polsce jest od lat przedmiotem analiz, gdyż jej stan zdecydowanie odbiega od standardów unijnych. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej pozwala zmniejszyć bariery rozwoju infrastruktury transportowej, a EURO 2012 jest ważnym czynnikiem zmniejszającym istniejące problemy w sferze infrastrukturalnej.

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie: jaki jest stopień zróżnicowania infrastruktury transportowej w Polsce w przekroju województw? Badanie przeprowadzono dla 2008 roku. Do badań wykorzystano jedną z najstarszych i najbardziej uniwersalnych metod - metodę J. Czekanowskiego.

2. UWAGI NA TEMAT INFRASTRUKTURY TRANSPORTOWEJ

Samo słowo infrastruktura jest różnie definiowane w literaturze³. Wyodrębnia się różne rodzaje infrastruktury: techniczną (inaczej określaną jako ekonomiczną lub gospodarczą) i społeczną (czyli organizacyjną).

W literaturze spotkać można również takie jej rodzaje jak: infrastruktura turystyczna, logistyczna, magazynowa i transportowa. Klasyfikacja ta jest związana z istniejącą branżą czy sektorem gospodarki.

¹ Dr Maria Wierzińska, Katedra Metod Ilościowych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² Dr Katarzyna Chudy-Laskowska, Katedra Metod Ilościowych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

³ Por. K. Wojewódzka - Król, R. Rolbiecki, *Infrastruktura transportu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, s.11-16.

Należy zauważyć, że zakres pojęcia infrastruktury jest przedmiotem dyskusji przedstawicieli wielu nauk, w tym ekonomistów, socjologów, specjalistów gospodarki przestrzennej. Pojęcie to można sprowadzić do stwierdzenia, że obiekty i urządzenia infrastruktury są konieczne dla racjonalnego funkcjonowania całej gospodarki w każdej skali: kraju, regionów, gmin czy miejscowości⁴

Infrastruktura transportowa spełnia wiele zadań⁵:

- zaspokaja określone potrzeby społeczno- gospodarcze poprzez zapewnienie powiązań przestrzeni,
- realizuje zadania polityki transportowej poprzez narzucenie sposobu zapewnienia tych więzi,
- kształtuje dziedzictwo przeszłości – infrastruktura o długim okresie żywotności trwale wpływała na zagospodarowanie przestrzenne, a jej obiekty stawały się pomnikami architektury i symbolem miejsca, w którym zostały zrealizowane.

Współczesne tendencje w rozwoju infrastruktury transportu wyrażają się przede wszystkim dążeniem do realizacji zrównoważonego rozwoju.

3. DOBÓR ZMIENNYCH OKREŚLAJĄCYCH INFRASTRUKTURĘ TRANSPORTOWĄ

Nie wchodząc w szczegółowe zagadnienia definicyjne dotyczące infrastruktury transportowej podjęto próbę wyspecyfikowania zmiennych (potencjalnych cech diagnostycznych), które chociaż w przybliżeniu pozwolą określić badaną kategorię ekonomiczną. Głównym kryterium doboru jest dostępna baza danych statystycznych, analiza statystyczna i dotychczasowe doświadczenia badawcze⁶.

Potencjalne zmienne zaproponowane do badań obejmują następujący zestaw cech diagnostycznych:

X_1 – linie kolejowe na 100 km²

X_2 - % udział środków trwałych w transporcie i gospodarce magazynowej w wartości środków trwałych ogółem

X_3 - % udział przeciętnego zatrudnienia w transporcie i gospodarce magazynowej w przeciętnym zatrudnieniu ogółem

X_4 - % udział pracujących w transporcie i gospodarce magazynowej w pracujących ogółem

X_5 - % udział przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w transporcie i gospodarce magazynowej w przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu brutto ogółem

X_6 - % udział nakładów inwestycyjnych w transporcie i gospodarce magazynowej w nakładach inwestycyjnych ogółem

X_7 – drogi publiczne o twardej nawierzchni na 100 km²

⁴ Zob. R. Fedan, Z. Makiela., *Infrastruktura transportowa w kształtowaniu struktury przestrzennej Regionu Podkarpackiego*. W: *Przedsiębiorstwo i region* pod redakcją Romana Fedana. Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Ekonomii, Rzeszów 2006, s. 25-26.

⁵ K. Wojewódzka – Król, *Problemy rozwoju infrastruktury transportu w Polsce w świetle tendencji unijnych*, „Logistyka” 2010/3, s.19.

⁶ K. Chudy, M. Wierzińska, *Ocena zróżnicowania powiatów województwa Podkarpackiego ze względu na infrastrukturę społeczną*. Wydawnictwo Politechniki Rzeszowskiej 2003, również M. Wierzińska, M. Stec, *Zróżnicowanie infrastruktury społecznej gmin w województwie rzeszowskim*. „Wiadomości Statystyczne” 1996/4.

X_8 – samochody osobowe zarejestrowane na 10 tys. ludności

X_9 – telefoniczne łącza główne na 1000 ludności

X_{10} – wypadki na 10 tys. pojazdów silnikowych

X_{11} – zabici na 100 tys. ludności

X_{12} – ranni na 100 tys. ludności

Zebrane dane statystyczne zostały zamieszczone w poniższej tabeli 1.

Tabela 1 Kształtowanie się potencjalnych wskaźników określających infrastrukturę transportową województw Polski w 2008r.

Lp	Nazwa województwa	X_1	X_2	X_3	X_4	X_5	X_6	X_7	X_8	X_9	X_{10}	X_{11}	X_{12}
1	Dolnośląskie	8,8	2,5	4,1	5,5	86,9	6,9	91,5	419,7	272	19,8	12,6	142,9
2	Kujawsko-pomorskie	7,2	3,7	4,5	5,0	92,2	2,9	81,3	410,4	212,3	16,7	15,1	113,4
3	Lubelskie	4,1	4,5	5,4	4,6	89,0	19,3	74,9	382,8	210,9	19,5	17,2	136,6
4	Lubuskie	6,9	3,1	5,1	6,6	89,5	7,3	58,3	436,7	259,7	16	16,9	122,5
5	Łódzkie	5,8	3,3	4,3	4,9	92,7	10,4	94,5	412,1	234	32,1	17,2	233,3
6	Małopolskie	7,3	4,1	4,1	5,1	85,5	5,9	149	407,6	230,8	26,8	10,5	182
7	Mazowieckie	4,9	15,6	11,1	6,9	90,1	9,6	87,2	484	316	20,6	17,7	161,6
8	Opolskie	9,2	2,3	4,3	5,6	81,9	3,9	89,3	448,5	215,5	17,8	13,6	123,8
9	Podkarpackie	5,3	2,3	4,0	4,6	88,8	5,4	80,9	372	201,3	21,7	11,2	143,2
10	Podlaskie	3,8	4,9	5,0	4,4	91,1	4,8	56,3	365,9	237,4	17,6	13,6	124,3
11	Pomorskie	6,8	8,6	5,9	6,8	103,5	6,1	64,6	424	235,1	26,4	12	187,8
12	Śląskie	17,4	2,6	4,9	6,1	84,8	4,5	164,5	408,8	235,7	25,3	9,8	156,9
13	Świętokrzyskie	6,8	3,3	5,5	5,2	88,7	2,3	107,1	394,7	261,9	26,2	18,8	185,1
14	Warmińsko-mazurskie	5,0	2,3	4,1	5,0	94,5	2,5	51	370,2	202,3	31,4	15,7	206,7
15	Wielkopolskie	6,6	7,0	4,9	5,4	92,5	8,5	87,9	484,3	230,8	22,3	16,3	184,7
16	Zachodniopomorskie	5,3	6,2	6,5	7,1	102,4	5,9	57,5	383,8	240,1	21,7	14,4	138,4

Źródło: Rocznik Statystyczny województw, GUS 2009

Na podstawie zebranego materiału statystycznego (tab.1) obliczono wybrane statystyki opisowe. Wyniki obliczeń przedstawiono w poniższej tabeli (tab.2).

Tabela 2 Wybrane statystyki opisowe potencjalnych cech diagnostycznych

Lp	Potencjalne zmienne	Średnia arytmetyczna	Odchylenie standardowe	Współczynnik zmienności
1	X_1	6,9	3,2	45,6
2	X_2	4,8	3,4	71,9
3	X_3	5,3	1,7	32,6
4	X_4	5,5	0,9	15,9
5	X_5	90,9	5,7	6,3
6	X_6	6,6	4,1	61,9
7	X_7	87,2	31,6	36,2
8	X_8	412,8	36,5	8,8
9	X_9	233,5	29,8	12,8
10	X_{10}	22,6	4,9	21,9
11	X_{11}	14,5	2,8	19,0
12	X_{12}	158,9	34,4	21,7

Źródło: Obliczenia własne

Analizując obliczone statystyki opisowe należy stwierdzić, że najmniejszym zróżnicowaniem (poniżej 10%) charakteryzują się dwie cechy: X_5 - % udział przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w transporcie i gospodarce magazynowej w przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu brutto ogółem ($V_z=6,3\%$) oraz X_8 – samochody osobowe zarejestrowane na 10 tys. ludności ($V_z=8,8\%$). Można sformułować hipo-

teżę, że poziom tych cech nie różnicuje badanych województw pod względem infrastruktury transportowej, wobec tego zmienne te pominięto w dalszych analizach.

Współczynniki korelacji informują o stopniu współzależności dopuszczonych do badań wskaźników. Powszechnie wiadomo, że jeżeli zmienne są silnie z sobą skorelowane to należy posiadać te same nośniki informacji, więc umożliwiają redukcję potencjalnej listy zmiennych. Obliczone współczynniki przedstawiono w poniższej macierzy.

$$R = \begin{bmatrix} 1,00 & -0,29 & -0,20 & 0,23 & -0,30 & 0,73 & 0,03 & 0,06 & -0,52 & -0,06 \\ -0,29 & 1,00 & 0,92 & 0,53 & 0,27 & -0,14 & 0,68 & -0,08 & 0,26 & 0,09 \\ -0,20 & 0,92 & 1,00 & 0,59 & 0,25 & -0,11 & 0,71 & -0,14 & 0,37 & -0,03 \\ 0,23 & 0,53 & 0,59 & 1,00 & -0,08 & -0,07 & 0,58 & -0,09 & -0,01 & -0,06 \\ -0,30 & 0,27 & 0,25 & -0,08 & 1,00 & 0,09 & 0,22 & -0,11 & 0,32 & 0,02 \\ 0,73 & -0,14 & -0,11 & -0,07 & 0,09 & 1,00 & 0,01 & 0,27 & -0,42 & 0,20 \\ 0,03 & 0,68 & 0,71 & 0,58 & 0,22 & 0,01 & 1,00 & -0,24 & 0,10 & -0,09 \\ 0,06 & -0,08 & -0,14 & -0,09 & -0,11 & 0,27 & -0,24 & 1,00 & -0,02 & 0,94 \\ -0,52 & 0,26 & 0,37 & -0,01 & 0,32 & -0,42 & 0,10 & -0,02 & 1,00 & 0,17 \\ -0,06 & 0,09 & -0,03 & -0,06 & 0,02 & 0,20 & -0,09 & 0,94 & 0,17 & 1,00 \end{bmatrix}$$

Analiza macierzy współczynników korelacji wskazuje na dwa silne związki pomiędzy przyjętymi do badań cechami (X_2 i X_3 $r_{x_1,x_2}=0,92$) oraz (X_{10} i X_{12} ; $r_{x_{10},x_{12}}=0,94$). W związku z występującą wysoką korelacją w dwóch przypadkach do dalszych badań nie wprowadzono dwóch zmiennych: X_3 i X_{12} .

W wyniku analizy statystycznej otrzymano ostateczną listę zmiennych, które zostaną wykorzystane do określenia zróżnicowania województw pod względem infrastruktury transportowej.

Tabela 3 Wielkości dobranych wskaźników określających infrastrukturę transportową województw Polski w 2008r.

Lp	Nazwa województwa	W ₁	W ₂	W ₃	W ₄	W ₅	W ₆	W ₇	W ₈
1	Dolnośląskie	8,8	2,5	5,5	6,9	91,5	272	19,8	12,6
2	Kujawsko-pomorskie	7,2	3,7	5,0	2,9	81,3	212,3	16,7	15,1
3	Lubelskie	4,1	4,5	4,6	19,3	74,9	210,9	19,5	17,2
4	Lubuskie	6,9	3,1	6,6	7,3	58,3	259,7	16	16,9
5	Łódzkie	5,8	3,3	4,9	10,4	94,5	234	32,1	17,2
6	Małopolskie	7,3	4,1	5,1	5,9	149	230,8	26,8	10,5
7	Mazowieckie	4,9	15,6	6,9	9,6	87,2	316	20,6	17,7
8	Opolskie	9,2	2,3	5,6	3,9	89,3	215,5	17,8	13,6
9	Podkarpackie	5,3	2,3	4,6	5,4	80,9	201,3	21,7	11,2
10	Podlaskie	3,8	4,9	4,4	4,8	56,3	237,4	17,6	13,6
11	Pomorskie	6,8	8,6	6,8	6,1	64,6	235,1	26,4	12
12	Śląskie	17,4	2,6	6,1	4,5	164,5	235,7	25,3	9,8
13	Świętokrzyskie	6,8	3,3	5,2	2,3	107,1	261,9	26,2	18,8
14	Warmińsko-mazurskie	5,0	2,3	5,0	2,5	51	202,3	31,4	15,7
15	Wielkopolskie	6,6	7,0	5,4	8,5	87,9	230,8	22,3	16,3
16	Zachodniopomorskie	5,3	6,2	7,1	5,9	57,5	240,1	21,7	14,4

Źródło: Rocznik Statystyczny województw, GUS 2009

Są to następujące wskaźniki: W_1 – Linie kolejowe na 100 km², W_2 - % udział środków trwałych w transporcie i gospodarce magazynowej w wartości środków trwałych ogółem, W_3 -% udział pracujących w transporcie i gospodarce magazynowej w pracujący ogółem, W_4 -% udział nakładów inwestycyjnych w transporcie i gospodarce magazynowej w nakładach inwestycyjnych ogółem, W_5 - drogi publiczne o twardej nawierzchni na 100 km², W_6 - telefoniczne łącza główne na 1000 ludności, W_7 - wypadki na 10 tys. pojazdów silnikowych, W_8 - zabici na 100 tys. ludności. Wartości liczbowe dobranych zmiennych zostały przedstawione w tablicy 3.

4. WYKORZYSTANIE METODY J. CZEKANOWSKIEGO DO BADANIA ZRÓŻNICOWANIA WOJEWÓDZTW ZE WZGLĘDU NA INFRASTRUKTURĘ TRANSPORTOWĄ

4.1. Opis procedury

Do taksonomicznej analizy województw pod względem infrastruktury transportowej zostanie wykorzystana jedna z najstarszych i najbardziej uniwersalnych metod opracowana przez Jana Czekanowskiego. Odegrał on dużą rolę w rozwoju metod hierarchicznej analizy skupień. Dla potrzeb analizy opracował tzw. współczynnik bliskości, który można zapisać następująco:

$$U_{ik} = \frac{1}{n} \sum_{j=1}^n |z_{ij} - z_{kj}| \quad (1)$$

gdzie: z_{ij} - jest standaryzowaną wartością j -tej cechy dla i -tego obiektu,
 z_{kj} - jest standaryzowaną wartością j -tej cechy dla k -tego obiektu,
 U_{ik} - jest współczynnikiem bliskości (zwany również odległością Czekanowskiego pomiędzy i -tym i k -tym obiektem).

Istota metody polega na obliczeniu różnic przeciętnych pomiędzy poszczególnymi elementami zbioru na podstawie ich cech liczbowych i na przedstawieniu wyników w formie uporządkowanego diagramu. Umożliwia to wyodrębnienie w zbiorze grup elementów podobnych do siebie i różniących się od elementów innych grup.

Sposób postępowania przy grupowaniu jest następujący:

1. Obliczanie sumarycznych lub przeciętnych różnic między elementami ze względu na dobrane cechy.
2. Układanie tablicy odległości.
3. Ustalenie skali podobieństw.
4. Utworzenie diagramu Czekanowskiego.
5. Uporządkowanie diagramu.
6. Wyodrębnienie podzbiorów (miejsc największych skupień).

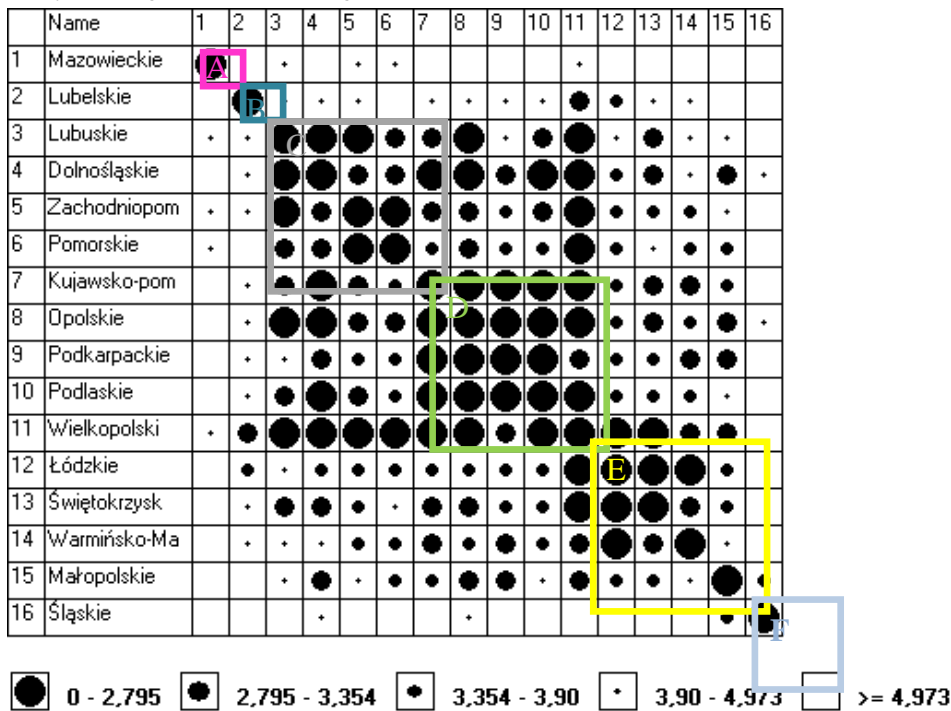
Zastosowanie tej metody wydaje się być uzasadnione, bowiem powszechnie wiadomo, że specyfika metod taksonomicznych umożliwia analizę zbiorowości obiektów niejednorodnych, a taką własnością charakteryzują się badane województwa.

4.2. Zróżnicowanie województw Polski w 2008 roku w aspekcie infrastruktury transportowej

Do analizy zróżnicowania infrastruktury transportowej województw Polski w 2008 roku za pomocą odpowiednio dobranych zmiennych (cech diagnostycznych) zastosowano program MaCzek 3.3.42. Jest on jednym z kilku programów pozwalających na układanie

i edycję diagramów Czekanowskiego. Porządkowanie danych w programie MaCzek 3.3.42 można wykonać przy pomocy wielu algorytmów. Głównym problemem jest ustalenie granicy przedziałów podobieństwa, według których program będzie dokonywał wizualizacji podobieństw między obiektami. Istnieje pięć przedziałów, których wielkości można modyfikować, w zależności od potrzeb badacza, od bardzo podobnych do różniących się znacznie. Rezultaty analizy przedstawiono na diagramie (rys1).

Rys. 1. Diagram Czekanowskiego



Źródło: Opracowanie własne.

Z diagramu wynika, że można wyodrębnić sześć grup województw ze względu na infrastrukturę transportową. Dwie grupy to skupienia jednoelementowe: A – województwo mazowieckie oraz B – województwo lubelskie. Kolejne trzy skupienia są równoliczne i zawierają po cztery województwa: grupa C obejmuje województwo lubuskie, dolnośląskie, zachodniopomorskie oraz pomorskie, grupa D zawiera województwo kujawsko – pomorskie, opolskie, podkarpackie, oraz podlaskie. W skład grupy E wchodzi województwo wielkopolskie, łódzkie, świętokrzyskie, oraz warmińsko – mazurskie. Ostatnią grupę F utworzyły dwa województwa: małopolskie i śląskie.

Dla otrzymanych skupień przeprowadzono analizę średnich grupowych, która ma na celu wskazanie wskaźników (cech diagnostycznych) dominujących w danej grupie. Dla macierzy danych liczbowych zostały obliczone średnie arytmetyczne badanych wskaźników, oznaczone przez \bar{W}_i . Następnie obliczono średnie arytmetyczne badanych wskaźników w otrzymanych skupieniach, które oznaczono jako \bar{w}_i . Wskaźnikiem struktury każ-

dego skupienia jest iloraz $\frac{\bar{w}_i}{W_i}$. Maksymalna wartość wskaźnika struktury informuje o

dominacji danej cechy w otrzymanej grupie. Średni poziom zjawiska przyjmuje wartość 1. Wartości ponad 1 to wskaźniki przyjmujące wartości większe niż średnia, a poniżej 1 to wskaźniki, dla których poziom w poszczególnych grupach jest mniejszy niż średni.

O utworzeniu pierwszego skupienia (grupa A) zdecydowały wysokie poziomy aż pięciu wskaźników. Są to: W_2 - procentowy udział środków trwałych w transporcie i gospodarce magazynowej w wartości środków trwałych ogółem, W_3 - procentowy udział pracujących w transporcie i gospodarce magazynowej w pracujący ogółem, W_4 - procentowy udział nakładów inwestycyjnych w transporcie i gospodarce magazynowej w nakładach inwestycyjnych ogółem, W_6 - telefoniczne łącza główne na 1000 ludności, W_8 - zabici na 100 tys. ludności.

Drugie skupienie jednoelementowe (grupa B) powstało dzięki takim wskaźnikom jak : W_4 - procentowy udział nakładów inwestycyjnych w transporcie i gospodarce magazynowej w nakładach inwestycyjnych ogółem, W_8 - zabici na 100 tys. ludności. Wskaźniki te dominują w tej grupie i są większe od 1, pozostałe wskaźniki biorące udział w badaniu są mniejsze od 1.

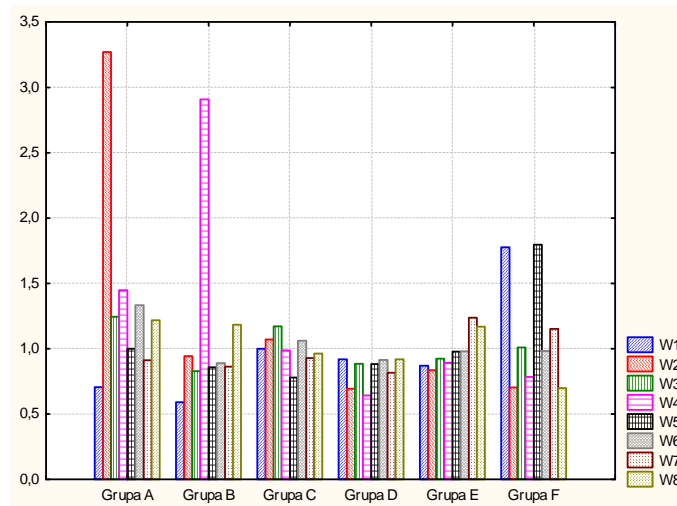
Trzecie skupienie (grupa C) jest czteroelementowe. Zbiór czterech wskaźników, których wartości są większe od jedności zdecydowały o powstaniu tej grupy tj. W_1 – linie kolejowe na 100 km², W_2 - procentowy udział środków trwałych w transporcie i gospodarce magazynowej w wartości środków trwałych ogółem, W_3 - procentowy udział pracujących w transporcie i gospodarce magazynowej w pracujący ogółem, W_6 - telefoniczne łącza główne na 1000 ludności. Pozostałe wskaźniki: W_7 - wypadki na 10 tys. pojazdów silnikowych, W_8 - zabici na 100 tys. ludności, W_4 -% udział nakładów inwestycyjnych w transporcie i gospodarce magazynowej w nakładach inwestycyjnych ogółem, W_5 - drogi publiczne o twardej nawierzchni na 100 km² posiadają wartości mniejsze od 1.

Skupienie czwarte (grupa D) tworzą cztery województwa. Skupienie to zostało utworzone ze wskaźników od W_1 , W_2 , ..., W_8 , dla których obliczone wskaźniki struktury posiadają wartości poniżej 1.

Piąte skupienie (grupa E) utworzona została również przez cztery województwa. Dwa wskaźniki W_7 i W_8 osiągnęły wartości większe od 1, a sześć pozostałych wskaźników posiada wskaźniki struktury mniejsze od 1.

Szóste skupienie (grupa F) tworzą dwa województwa. Cztery wskaźniki struktury są większe od 1 (W_1 , W_3 , W_5 , W_7), a pozostałe posiadają wartości mniejsze od 1. Kształtowanie się wskaźników struktury tak zwanych średnich grupowych w sześciu wyodrębnionych grupach zostało przedstawione narys.2.

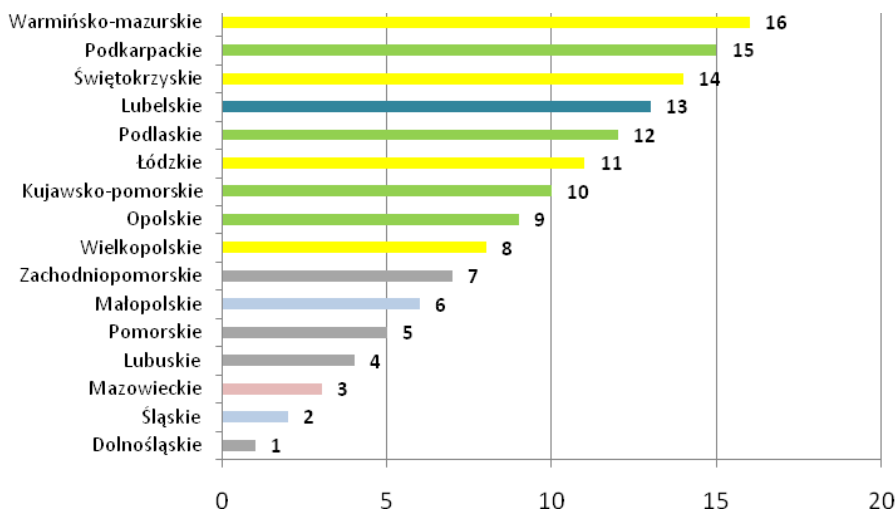
Rys.2. Średnie grupowe wyodrębnionych grup



Źródło: Opracowanie własne.

Na podstawie wybranych cech opracowano również ranking województw pod względem infrastruktury transportowej. Sporządzony ranking województw umożliwia bardziej szczegółowe spojrzenie na powstałe skupienia i wskazuje, które z nich charakteryzują się lepiej rozwiniętą infrastrukturą transportową.

Rys.3. Wyniki rankingu województw pod względem wybranych cech dotyczących infrastruktury transportowej w 2008 roku



Źródło: Opracowanie własne

Najbardziej rozwiniętą infrastrukturę transportową posiada grupa C. Wydaje się że grupa F (województwo śląskie i małopolskie) posiada również dobrze rozwiniętą infrastrukturę transportową, podobnie jak i województwo mazowieckie (grupa A).

Średni poziom rozwoju infrastruktury transportowej prezentuje grupa E (świętokrzyskie, łódzkie, wielkopolskie i warmińsko – mazurskie).

Najgorszą grupę stanowią cztery województwa z grupy D (podlaskie, kujawsko – pomorskie, opolskie i podkarpackie) oraz województwo lubelskie (grupa B)..

Obrazem graficznym zróżnicowania infrastruktury transportowej jest sporządzona mapa (rys.4).

Rys.4. Rozkład województw Polski pod względem infrastruktury transportowej

ERROR: undefined
OFFENDING COMMAND: -123498340I

STACK:

0

Marian WOŹNIAK¹

WPLYW GLOBALIZACJI NA ZARZĄDZANIE ŚWIATEM UBÓSTWA I BIEDY

Globalizacja jest obecnie na ustach całego świata. Jedni utożsamiają ją z zagrożeniem, inni z szansą, jeszcze inni z możliwościami, jakie daje ich biznesom, a kolejni z biedą i ubóstwem. W istocie rzeczy jest ona zjawiskiem kurczenia się świata, w którym coraz bardziej dostrzegamy polaryzację jego mieszkańców, podział na bogatych i biednych. Jest ona postrzegana jako nieodwracalny proces obecnej rzeczywistości i wywiera istotny wpływ na przemiany ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Jednak w całym tym procesie nie możemy zapomnieć o najbiedniejszej części światowego społeczeństwa, o opracowaniu takiego systemu zarządzania światem, który pozwoli maksymalnie ograniczyć biedę i ubóstwo.

1. WPROWADZENIE

Globalizacja jako zjawisko wzajemnego oddziaływania procesów gospodarczych i społecznych w różnych regionach świata staje się procesem, który ma tyle samo zwolenników, ile przeciwników. Dla korporacji międzynarodowych jest to proces, który dostarcza im miliony dolarów zysku ze sprzedaży swoich markowych produktów praktycznie na całym świecie. Któż bowiem nie słyszał o coca-coli, McDonald's, o markach Levi's, Nike, Marlboro, Microsoft. Ale nie możemy zapominać, że znaczną część mieszkańców naszego globu nie stać na zakup tych produktów, gdyż ich dzienny dochód na przeżycie wynosi mniej niż dwa dolary. Czy proces globalizacji może przyczynić się do poprawy warunków życia tej części społeczeństwa świata? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, jedni, jak J. Sachs – jeden z najwybitniejszych ekonomistów na świecie, Bill i Melinda Gates, czy Bono z U2 wierzą, że do 2025 roku jesteśmy w stanie doprowadzić do znacznego ograniczenia skrajnego ubóstwa, inni twierdzą, że jest to niemożliwe, gdyż wymaga poświęcenia własnych zysków na cele innych. W wielu przypadkach jest to apel do sumień bogatej części ludności świata oraz osób rządzących poszczególnymi krajami świata, zarówno tymi bogatymi, jak i biednymi.

Celem artykułu jest uświadomienie społeczeństwa o dramatycznej sytuacji jaka występuje na świecie w aspekcie biedy i ubóstwa, przedstawienie wpływu procesu globalizacji na sytuację najbiedniejszej części ludności świata, oraz wskazanie systemu zarządzania, który pozwoliłby na zminimalizowanie liczby osób żyjących w skrajnej biedzie i ubóstwie.

2. GLOBALIZACJA JAKO PROCES ROZWOJU ŚWIATA

Obecnie coraz częściej słyszymy o globalizacji, a samo pojęcie jest jednym z najczęściej używanych w ekonomii, polityce czy naukach społecznych². Stiglitz³ określa globalizację jako integrację krajów i obywateli świata, dokonującą się w wyniku redukcji kosz-

¹ Dr inż. Marian Woźniak, Katedra Ekonomii, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² W. Wosińska, *Oblicza globalizacji*, Smak Słowa, Sopot 2008, s. 23.

³ J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2007, s. 9.

tów transportu i komunikacji oraz zniesienia barier granicznych, dzięki czemu mamy do czynienia ze swobodnym przepływem kapitału, wiedzy i siły roboczej.

Według Helda globalizacja to proces gwałtownego pogłębiania się współzależności ludzi, Friedman stwierdza, że jest to proces kurczenia się świata, a Robertson dodaje, że jest to proces wytwarzający u ludzi świadomość globu jako jednej całości. Breckenride stwierdza, że globalizacja to przenikanie dominującej kultury i ograniczanie lokalnej tożsamości, a Mernissi akcentuje, że jest to globalne kulturowe zanieczyszczenie⁴. Według Greenberga i Barona⁵ globalizacja łączy ludzi w skali światowej, uwzględniając kulturowe, ekonomiczne, polityczne, technologiczne i środowiskowe aspekty życia społeczeństw.

Globalizacja kulturowa i gospodarcza, ujednocianie cywilizacyjne przyczynia się do powstania „globalnej wioski”. Globalizacja coraz wyraźniej i z coraz większą siłą, co podkreślają Woś i Zegar⁶, dociera pod dachy obejść chłopskich i bezpośrednio dotyka praktycznie wszystkich. Dawne tradycyjne miasta i wioski przeobrażają się w wioskę globalną. Czy w tak postrzeganym świecie jest miejsce na zachowanie lokalnych tradycji, obyczajów, roku obrzędowego?

Bauman⁷ twierdzi, że globalizacja jest na ustach wszystkich, a pojęcie to zmieniło się w slogan, w magiczną formułę otwierającą drzwi wszystkim tajemnic teraźniejszości i przyszłości. Autor dodaje, że dla jednych globalizacja jest praktyką szczęścia, a dla innych przyczyną nieszczęścia. Jest to jednak proces nieodwracalny, nieunikniony los świata, w którym każdy z nas tkwi, to to co dzieje się z nami wszystkimi. Czy jednak zgodzimy się z autorem, że w zglobalizowanym świecie lokalność jest oznaką społecznego upośledzenia i degradacji? Na pewno nie, bowiem w zglobalizowanym świecie jest zarówno miejsce na rozwiązania globalne i te lokalne, świadczące o odrębności regionalnej, kultury i krajobrazie specyficznym dla poszczególnych części świata. Jedno jest raczej przesądzone – globalizacja, jak stwierdza Wosińska, nie jest wyborem, ale jest faktem niezależnie od tego czy się ją lubi czy nie, jest zjawiskiem, którego nie da się powstrzymać. Z globalizacji niezadowolone są grupy terytorialne, które obawiają się zniszczenia swoich kultur, religii i języków, a Zachód i „amerykańskiego szatana” postrzegają jako zagrożenie swojej tożsamości⁸. Lokalność i globalność nie występują jako kulturowe opozycje, ale są jednoczesnymi, przenikającymi się zasadami.

Z badań autora zrealizowanych w 2009 r. wśród trzystu mieszkańców woj. podkarpackiego wynika, że mieszkańcy Podkarpacia w większym stopniu dostrzegają globalizację jako szansę rozwoju niż zagrożenie i ograniczenie swobody działania (tab. 1).

W badaniach wykorzystano metodę wywiadu, opartą o wcześniej przygotowany kwestionariusz badawczy. Wywiady zostały przeprowadzone wśród przypadkowo wybranych mieszkańców miast i wsi. Respondenci dokonywali oceny wpływu globalizacji na sytuację mieszkańców Podkarpacia, w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznaczała bardzo małe zagrożenie, bardzo małą szansę, bardzo małą groźbę utraty tożsamości, zaś 5 oznaczała bardzo duże zagrożenie, bardzo dużą szansę, bardzo dużą groźbę utraty tożsamości. Wyniki stanowią średnią arytmetyczną dokonanych przez respondentów ocen.

⁴ W. Wosińska, *dz. cyt.*, s. 23-24.

⁵ J. Greenberg R.A. Baron, *Behaviorin organizations*, Prentice Hall, New Jersey 2003, s. 1, 14.

⁶ A. Woś, J. Zegar, *Rolnictwo społecznie zrównoważone*, IERiGŻ, Warszawa 2002, s. 83-88.

⁷ Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000, s. 5, 7.

⁸ W. Wosińska, *dz. cyt.*, s. 370-372.

Tabela 1. Opinie dotyczące wpływu globalizacji na sytuację mieszkańców Podkarpacia

Wyszczególnienie	ZAGROŻENIE	SZANSA	GROŹBA UTRATY TOŻ- SAMOŚCI
Ogółem	2,34	3,83	3,15
Według płci:			
- kobiety	2,19	3,65	2,84
- mężczyźni	2,53	3,93	3,32
Według wieku:			
- od 15 do 18	2,48	3,99	3,36
- od 19 do 25	2,59	3,66	3,09
- od 26 do 35	2,60	3,56	2,97
- od 36 do 50	2,26	3,47	3,04
- powyżej 50	2,16	3,27	3,21
Według wykształcenia:			
- uczeń	2,12	4,05	2,57
- podstawowe	2,80	3,20	3,16
- średnie	2,35	3,55	3,53
- wyższe	2,40	3,73	3,22

Źródło: Obliczenie własne na podstawie badań ankietowych.

Jak widać z danych tabeli 1, mieszkańcy Podkarpacia w większym stopniu uznali globalizację za zjawisko pozytywne, szansa uzyskała średnią blisko 4. Pozytywniej ocenili globalizację mężczyźni, osoby młode oraz osoby uczące się i z wykształceniem wyższym. Przy uznaniu globalizacji za zjawisko pozytywne, jednocześnie wskazano, że niesie ona poważną groźbę utraty tożsamości regionalnej.

Bardzo ważną sferą globalizacji jest obszar zmian kulturowych, nazwany przez niektórych „macdonaldyzacją” globalnego społeczeństwa. Globalizacja współczesnemu społeczeństwu kojarzy się przede wszystkim z takimi hasłami jak: nowoczesny kolonializm, mcświat, kulturowe zanieczyszczenie, amerykanizacja, mcDonalduzacja, coca-kolonizacja, homogenizacja, konwergencja, polaryzacja.

3. WSKAŹNIKI BIEDY I UBÓSTWA

Bieda, jak akcentują różni autorzy, towarzyszyła ludzkości od zawsze. Wszędzie występowało zjawisko polaryzacji, czego efektem było, że występowali nieliczni bogacze sprawujący władzę i cała masa ludzi biednych – zarówno w Afryce, Azji jak i Europie⁹.

Bieda i ubóstwo to pojęcia ekonomiczne i socjologiczne opisujące brak dostatecznych środków materialnych dla zaspokojenia potrzeb jednostki, w szczególności w zakresie jedzenia, schronienia, ubrania, transportu oraz podstawowych potrzeb kulturalnych i społecznych. Jak podaje Webster's *New Encyclopedic Dictionary* ubóstwo to niemożność osiągnięcia minimalnego standardu życiowego. Ktoś staje się biedny w sensie społecznym dopiero wtedy, gdy udziela mu się pomocy. Bieda to nie wynik niedostatku, lecz wynik otrzymywania wsparcia lub zgodne z normami społecznymi uprawnienie do otrzymywania wsparcia, twierdzi G. Simmel. A. Sen podkreśla, że ubóstwo to nie brak dochodów, ale niezdolność do pełnowartościowego życia, spowodowana niedostatkiem środków ekonomicznych, dodając, że klęski głodu w takim samym lub większym stopniu wiążą się

⁹ Tamże, s. 252.

z polityką autorytarnych rządów, jak ze zmiennością warunków klimatycznych czy wielkością zbiorów plonów. Townsend utożsamia ubóstwo nie z kwestią przetrwania, ale niezdolnością do uczestnictwa w zwykłych aktywnościach, które składają się na normalne życie społeczności, i do życia na przeciętnym poziomie w danej społeczności¹⁰.

Podsumowując przedstawione określenia można stwierdzić, że bieda i ubóstwo to niski poziom zaspokojenia potrzeb, niemożliwość wykorzystania potencjału ludzkiego, związany z niewielkim bądź zerowym stopniem aktywności w życiu społecznym, oraz duży dystans dzielący od średniego poziomu życia w danym kraju.

Można przedstawić kilka kategorii ubóstwa¹¹:

1. Ubóstwo skrajne - oznacza, że gospodarstwo domowe nie jest w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb niezbędnych do przetrwania (głód, brak dostępu do opieki zdrowotnej, brak dachu nad głową, odzieży...).
2. Ubóstwo umiarkowane - oznacza warunki życia, w których zaspakajane są tylko podstawowe potrzeby człowieka.
3. Ubóstwo względne to stan w którym dochody gospodarstw domowych jest odpowiednio niższy od średniego dochodu narodowego na jednego mieszkańca, co w efekcie oznacza, że osoby te mają znacznie ograniczony dostęp do dóbr kultury, rozrywki, wypoczynku, odpowiedniej jakości opieki lekarskiej, edukacji oraz innych świadczeń społecznych.
4. Ubóstwo subiektywne - oznacza odczuwanie przez daną osobę swojego statusu jako niższy, w porównaniu ze statusem innych ludzi, jest to w dużym stopniu indywidualne, subiektywne uczucie, że posiadamy niewystarczająco środków do realizacji naszych potrzeb.

Głód natomiast to stan organizmu ludzkiego i zwierzęcego wskutek braku pokarmu albo braku lub niedoboru pewnych składników pokarmowych (białek, tłuszczów, cukrów, witamin, soli mineralnych, a także wody). Jest to również stan psychiczny (uczucie głodu) wyzwalający dążenie do zdobycia pokarmu.

4. UBÓSTWO I BIEDA W LICZBACH

Wyobraźmy sobie, że obudziwszy się rano pewnego dnia dociera do nas informacja o katastrofie jumbo jeta z 500 pasażerami na pokładzie. Za kilka chwil dociera do nas następna informacja, że wszyscy pasażerowie poza obsługą to były dzieci.

Za kilka godzin słyszymy wiadomość, że rozbił się drugi samolot i ofiarami są także dzieci. Co się dzieje? pytamy? Na ustach całego świata jest tylko ten temat, nikt nie mówi o niczym innym, informują o tym wszystkie media, poszukują przyczyn, zaczyna się masowa zbiórka pieniędzy na rzecz rodzin poszkodowanych. Wieczorem dociera do nas informacja, że w rzeczywistości spadły na ziemię nie dwa samoloty z dziećmi, lecz osiemnaście. Prawdopodobnie świat stanąłby na chwilę w poczuciu zupełnej bezradności. Wszyscy siedzieliby przed telewizorami i z podwyższonym ciśnieniem oraz z bijącym sercem i współczuciem oglądali wraki kolejnych samolotów. Większość z nich rozbiła się na terytorium Afryki, gdyż pasażerami były przede wszystkim dzieci z tego kontynentu. Inne spadły na Bangladesz, Indie, Chiny, Indonezję. Liczba ofiar to około 9 tysięcy dzieci - właśnie tyle rozbija się dziennie w „samolotach biedy głodowej” (około 3 mln. rocznie). Do tych liczb należy dołączyć przynajmniej sześć ogromnych jumbo jetów dziennie, wio-

¹⁰ www.naukowcy.pl/encyklopedia/Bieda.

¹¹ J. Sachs, *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, PWN, Warszawa 2006, s. 35-36.

zających dzieci ukąszone przez komary roznoszące malarię i wiele innych samolotów, których pasażerowie zginęli wskutek różnych chorób związanych z dziecięcą nędzą¹². Liczby są szokujące. Trzeba uświadomić wszystkim, a szczególnie zamożną część ludzkości świata, że¹³:

1. W każdej minucie umiera z głodu 57 dzieci.
2. Niedożywienie powoduje 55% z wszystkich zgonów dzieci na świecie.
3. 160 milionów dzieci poniżej piątego roku życia choruje z niedożywienia (według FAO).
4. Około 183 milionów dzieciach waży mniej, niż powinny w swoim wieku.
5. Niedożywienie dotyka połowę dzieci poniżej piątego roku życia w Azji południowej i 1/3 dzieci w Afryce subsaharyjskiej.
6. Miliard dzieci (co drugie dziecko) żyje w ubóstwie,
7. 640 milionów dzieci nie ma właściwego dachu nad głową.
8. 400 milionów dzieci nie ma dostępu do zdrowej wody.
9. 270 milionów dzieci nie ma dostępu do opieki medycznej.

Każdego ranka gazety mogłyby donosić, że¹⁴: „z powodu skrajnego ubóstwa tylko wczoraj zmarło na świecie ponad 20 000 osób, z czego 8000 dzieci zmarło na malarię, 5000 matek i ojców na gruźlicę, 7500 młodych ludzi padło ofiarą AIDS, kolejne tysiące osób zmarło z powodu biegunki, infekcji dróg oddechowych i innych śmiertelnych chorób atakujących organizmy osłabione przez chroniczny głód.”

Musimy zdać sobie sprawę, że¹⁵:

1. Co 3,6 sekundy ktoś umiera z głodu.
2. Około 815 milionów ludzi w świecie cierpi głód i niedożywienie.
3. 1/12 ludzi na świecie choruje z niedożywienia (według FAO).
4. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) 1/3 ludności świata jest dobrze odżywiona, 1/3 jest niedożywiona, a 1/3 głoduje.
5. Na subkontynencie indyjskim żyje blisko połowa głodujących ludzi na świecie, w Afryce i pozostałej części Azji łącznie ok. 40%, reszta głodujących żyje w Ameryce Łacińskiej i innych częściach świata.
6. 3 miliardy ludzi na świecie usiłuje przeżyć za 2 dolary dziennie, blisko ¼ ludzi (1,3 miliarda) żyje za mniej niż 1 dolar dziennie, tymczasem aktywa 358 miliardów przewyższają łączne dochody roczne krajów, które zamieszkuje 45% ludności świata. Suma aktywów trzech najbogatszych ludzi świata jest większa, niż łączny PKB wszystkich krajów najmniej rozwiniętych.
7. Prawie miliard ludzi na świecie nie potrafi czytać ani pisać.

Bono, wokalista grupy U2, w przedmowie do książki J. Sachsa „Koniec z nędzą” stwierdza, że „głód, choroby, śmierć, a więc skutki skrajnego ubóstwa, to zniewaga dla nas wszystkich”, dodając, że „możemy być pokoleniem, które już nie akceptuje tego, że o życiu lub śmierci decyduje szerokość geograficzna, ale czy będziemy takim pokoleniem?”¹⁶ Na koncertach zaś dla tysięcy fanów jego twórczości, Bono apeluje, by wszyscy połączyli wysiłki i dołożyli starań, żeby „biedę uczynić przeszłością”. Po tym apelu do sumień swoich słuchaczy wykonuje utwór „One”, w którym śpiewa: *Jesteśmy jednością*,

¹² W. Wosińska, *dz. cyt.*, s. 263.

¹³ www.greenangels.org/glod.html.

¹⁴ J. Sachs, *dz. cyt.*, s. 19.

¹⁵ www.greenangels.org/glod.html.

¹⁶ J. Sachs, *dz. cyt.*, s. 16-18.

ale nie tacy sami, /Musimy wspierać się nawzajem./ Wspierać się, jedność... „One”, co podkreśla Bono wcale nie mówi o jedności, a o różnorodności, są to słowa, które mówią, że jedynym sposobem na wyjście z tej sytuacji, z ubóstwa i biedy jest wzajemna pomoc, wsparcie, wzajemna zachęta. Mówią, że „ja pomogę przejść ci przez mur, a ty wciągniesz mnie potem na górę”¹⁷.

5. ZARZĄDZANIE A BIEDA I UBÓSTWO

J. Kavanagh¹⁸ z Waszyngtońskiego Instytutu Badań Politycznych stwierdza, że: „Globalizacja stworzyła bardzo bogatym więcej możliwości jeszcze szybszego robienia pieniędzy. Ludzie ci wykorzystują najnowsze technologie, by operować wielkimi sumami pieniędzy na całym świecie, przynosząc je niesłychanie szybko z miejsca na miejsce i spekulując z jeszcze większym zyskiem. Niestety, technika nie ma wpływu na życie najbiedniejszych mieszkańców świata. Globalizacja jest w rzeczywistości paradoksem, przynosząc wielkie korzyści nielicznym, wyklucza lub marginalizuje dwie trzecie ludności świata”. Obecnie śmiało można powiedzieć, że mamy do czynienia ze zjawiskiem biedy jednych wśród obfitości drugich.

Rozwój globalizacji powinien zmierzać w kierunku dobra społeczeństwa, a nie w kierunku indywidualnych interesów międzynarodowych koncernów. W innym przypadku globalizacja będzie powstrzymywać technologiczny rozwój państw trzeciego świata, a tym samym przyczyni się do pogarszania się ich sytuacji ekonomicznej, powiększenia przepaści pomiędzy krajami bogatymi i biednymi i nie będzie powodować zmniejszenia biedy i ubóstwa¹⁹.

Naukowcy twierdzą, że obecnie we współczesnym świecie są wystarczające zasoby produkcyjne: ziemi, pracy i kapitału oraz odpowiednia wiedza i technologie, aby zlikwidować skrajną nędzę. Blisko jedna piąta ludzkości świata je za dużo żywności, co powoduje chorobliwą otyłość, a jedna piąta głoduje. Marnowana żywność wystarczyłaby na wykarmienie głodujących.

Możemy więc zadać pytanie: czego brakuje, aby bieda i ubóstwo zniknęło? To nie brak żywności, ale nieracjonalna gospodarka żywnością i nieodpowiednie zarządzanie zasobami w krajach bogatych są głównymi powodami głodu i niedożywienia. „Czy będziemy mieć tyle zdrowego rozsądku, aby mądrze wykorzystać nasze bogactwo, uzdrowić podzieloną planetę, położyć kres cierpieniom ludzi wciąż tkwiących w okowach nędzy oraz wytworzyć zbiorowe więzi człowieczeństwa i poczucia wspólnego celu we wszystkich kulturach i regionach?” - pyta J. Sachs²⁰.

Kofi Annan, sekretarz generalny ONZ, w raporcie ze Szczytu Milenijnego Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 6 września 2000 roku, pokazał wyraźnie jak wielkim zagrożeniem dla świata jest skrajne ubóstwo, niebezpieczeństwo pandemii różnych chorób, konflikty zbrojne, czy degradacja środowiska. Dokument ten przyczynił się do opracowania milenijnych celów rozwoju, w których uwzględniono²¹:

¹⁷ A. Morandi, *U2 The Name of Love. Inspiracje, znaczenia i historie tekstów U2*, Replika, Zakrzewo 2009, s.366-367.

¹⁸ Z. Bauman, *dz. cyt.*, s. 86.

¹⁹ J. Koperek, *Ekonomiczne przesłanki globalizacji we współczesnym świecie – sytuacja Polski*, [w:] Polska w obliczu globalizacji - Materiały z seminarium popularyzatorskiego zorganizowanego w Łodzi 9 marca 2002 roku, red. L. Kercher, Łódź 2002, s. 24-28.

²⁰ J. Sachs, *dz. cyt.*, s. 21.

²¹ Tamże, s. 216-217.

1. Zlikwidowanie skrajnego ubóstwa i głodu- zmniejszenie do 2015 r. o połowę liczby osób o dochodzie dziennym mniejszym niż 1 dolar oraz liczby osób cierpiących głód.
2. Zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym- deklaracja, że do 2015 r. wszystkie dzieci na całym świecie (chłopcy i dziewczęta) będą mogły ukończyć szkołę podstawową.
3. Wspieranie zrównania w prawach mężczyzn i kobiet oraz wzmocnienie pozycji kobiet.
4. Zmniejszenie wskaźnika umieralności dzieci.
5. Poprawa stanu zdrowia kobiet ciężarnych.
6. Zapewnienie stanu równowagi ekologicznej środowiska- zaakcentowanie w polityce każdego kraju zasad zrównoważonego rozwoju, zmniejszenie o połowę, do 2015 r., liczby osób nie mających dostępu do wody pitnej, poprawienie do 2020 r. warunków życia co najmniej 100 milionów ludzi mieszkających w slumsach.
7. Zwalczenie AIDS, malarii oraz innych chorób.
8. Rozwijanie i wzmocnianie światowego partnerstwa w sprawach rozwoju.

Realizacja tych celów będzie wymagała jednak opracowania określonych decyzji politycznych i ekonomicznych oraz odpowiedniego systemu zarządzania ich realizacją, stworzenia globalnej sieci współpracy między ludźmi na całym świecie, która z pewnością przyczyni się do ograniczenia światowego ubóstwa.

Ograniczenie ubóstwa to sprawa nas wszystkich, nie tylko możliwych tego świata. Jeśli zwykły człowiek żyjący w dostatku zapomni lub nie będzie sobie zdawał sprawy z istoty problemu, to apel Bono, aby „uczynić biedę historią” nigdy nie będzie zrealizowany. Wszyscy mieszkańcy naszej planety tworzą jej historię, niestety jedni głodują, inni marnują tony żywności. Świat przeznacza coraz większe kwoty na ograniczenie światowego ubóstwa, przynajmniej tak podają media, gdyż w rzeczywistości środki te trafiają najczęściej nie tam, gdzie potrzeba lub są źle rozdysponowane. Należy tak zarządzać pomocą finansową, aby jak stwierdza J. Sachs, dała ona wymierne korzyści osiągając cztery główne cele²²:

1. Realizowała priorytetowe inwestycje związane z ograniczeniem ubóstwa.
2. Uświadamiała społeczeństwo, do którego trafia pomoc, o istnieniu programów ograniczania ubóstwa.
3. Mobilizowała organizacje pozarządowe i grupy społeczności lokalnej do walki z ubóstwem.
4. Wytwarzała polityczne „przeciwciła” mające na celu przeciwdziałanie korupcji.

Zdajemy jednak sobie sprawę, że środki przeznaczone na walkę z ubóstwem nie są panaceum na rozwiązanie problemu. Środki finansowe przeznaczone przez różne fundacje, przykładowo Bill i Melinda Gates Foundation, to tylko półśrodki, światełko w tunelu. Wiele osób twierdzi, że niepotrzebne są dodatkowe środki pieniężne na finansowanie obszarów dotkniętych biedą i ubóstwem, ale konieczna jest odpowiednia ich alokacja. Najważniejsze jednak wydają się być współczucie, zrozumienie, okazanie serca.

Walka z tą sytuacją wymaga systemowego podejścia związanego z odpowiednim zarządzaniem finansami pomocowymi, ale także działaniami na poziomie globalnym doty-

²² J. Sachs, *dz. cyt.*, s. 272.

czącymi problemów kryzysu zadłużenia, światowej polityki handlowej, wykorzystywaniem nauki do celów rozwoju, zarządzanie ochroną środowiska²³.

Osobom skrajnie ubogim, aby zlikwidować skrajne ubóstwo, potrzeba nie tylko środków finansowych, ale i kapitału w postaci²⁴:

1. Kapitału ludzkiego: zdrowie, wyżywienie, kwalifikacje.
2. Kapitału rzeczowego: urządzenia i maszyny, środki transportu.
3. Infrastruktury: drogi, energia elektryczna, urządzenia wodno-kanalizacyjne, porty i lotniska, system telekomunikacji.
4. Kapitału naturalnego: ziemia uprawna, bioróżnorodność, dobrze działające ekosystemy.
5. Instytucji służących społeczeństwu: prawo handlowe, systemy prawne, pokojowa polityka rządu.
6. Kapitału wiedzy.

Aby efektywnie zarządzać działaniami, które mają przyczynić się do ograniczenia biedy i ubóstwa na świecie należy pamiętać, że zarządzanie to powinno²⁵:

1. Dotyczyć wszystkich.
2. Być głęboko osadzone w kulturze – efektywne oddziaływanie na ludzi, wymaga znajomości ich kultur i szacunku dla tych kultur.
3. Jasno określić proste i zrozumiałe wartości, cele działania i zadania, które przyczynią się do zjednoczenia wszystkich uczestników walki o ograniczenie biedy i ubóstwa.
4. Doprowadzić do adaptacji zmiennych warunków pomocy i stałego doskonalenia zasad i reguł pomocy.
5. Opierać się na komunikowaniu, celem wymiany informacji z otoczeniem.
6. Precyzyjnie monitorować i oceniać efektywność działań na rzecz ograniczenia biedy i ubóstwa.
7. Być jednoznacznie zorientowane na podstawowy i najważniejszy ostateczny rezultat, jakim jest likwidacja biedy i ubóstwa na świecie.

Problem głodu i ubóstwa to także problem kościoła. Dlatego kolejne głowy kościoła apelują o poprawę sytuacji biednej części świata na sesjach ONZ. Ostatnio problem ten poruszył w 2009 r. na Forum ONZ ds. Wyżywienia i Rolnictwa Benedykt XVI. Stwierdził on, że obecnie głównym powodem głodu nie jest brak żywności, ale brak instytucji zdolnych odpowiednio zarządzać problemem. Zwrócił uwagę, że nie wiąże się obecnie głodu i ubóstwa z przyrostem ludności, gdyż świat posiada wystarczającą ilość żywności, aby nakarmić wszystkich mieszkańców, zaś problem tkwi w egoizmie, chciwości i spekulacjach, które dokonują się na rynku żywnościowym. Ojciec Święty twierdzi, że pokonanie problemu oznacza zmianę zasad, które rządziły stosunkami międzyludzkimi, że kluczem nie są tutaj techniczne aspekty współpracy, lecz zasady mówiące o międzyludzkiej solidarności i współuczestniczenie w wytwarzanych dobrach. Istotnym działaniem w walce z głodem i ubóstwem jest ukierunkowanie działań międzynarodowych na poszukiwanie nowych parametrów etycznych, prawnych i ekonomicznych, które przyczynią się do powstania systemu współpracy na rzecz wspólnej walki (nie tylko pomocy finansowej) z problemem numer jeden naszych czasów. Benedykt XVI wskazał także, że bardzo istotna

²³ Tamże, s. 280.

²⁴ Tamże, s. 247.

²⁵ *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, pod red. A. K. Koźmiński, W. Piotrowski, PWN, Warszawa 1996, s. 136-141.

jest tutaj zmiana stylu życia jednostek i społeczeństw oraz powstrzymanie nadmiernej konsumpcji i marnotrawstwa żywności²⁶.

6. PODSUMOWANIE

Globalizacja jest zjawiskiem naturalnym, nieuniknionym, które kształtuje kierunki rozwoju świata, regionów, przedsiębiorstw czy zwykłych ludzi. Globalizacja zmienia świat, zmienia nas wszystkich, ale i nasze widzenie świata. Chodzi jednak o takie zmiany, które pozytywnie będą kształtować oblicze świata XXI wieku, ograniczając do minimum negatywne oddziaływanie człowieka na środowisko naturalne oraz występowanie zjawiska biedy i ubóstwa.

Patrząc na zjawisko globalizacji i jej wpływ na światową biedę i ubóstwo można śmiało pokusić się o stwierdzenie, że są one w pewnym stopniu zależne. Zależność ta jednak powinna mieć charakter pozytywny, czyli globalizacja powinna wpływać na zmniejszenie biedy i ubóstwa. Tymczasem widzimy, że zależność jest raczej odwrotna, że globalizacja powoduje nadmierną konsumpcję, marnowanie dużych ilości żywności i zasobów naturalnych przez zamożną część społeczeństwa naszego globu, w myśl idei „mój zysk i moje dobro jest najważniejsze”. Świat widzi biedę i ubóstwo, ale dopóki nie zrozumiemy słów kobiety z Ghany²⁷, że „bieda jest jak upał, nie można go zobaczyć, więc żeby go poznać musisz przez niego przejść”, dla większości bogatej części społeczeństwa jest to zjawisko mało istotne. Należy zatem coraz więcej mówić, pisać i śpiewać o problemie, aby zmienić system zarządzania, aby wprowadzić w życie milenijne cele i realizować hasło „uczynmy biedę historią”.

LITERATURA

- [1] Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000
- [2] Greenberg J., Baron R.A., *Behavior in organizations*, Prentice Hall, New Jersey 2003
- [3] Karczewski K., *Falszywa walka z głodem*, Nasz Dziennik, 2009.11.17
- [4] Koperek J., *Ekonomiczne przesłanki globalizacji we współczesnym świecie – sytuacja Polski*, [w:] Polska w obliczu globalizacji - Materiały z seminarium popularnonaukowego zorganizowanego w Łodzi 9 marca 2002 roku, red. L. Kercher, Łódź 2002
- [5] Morandi A., *U2 The Name of Love. Inspiracje, znaczenia i historie tekstów U2*, Replika, Zakrzewo 2009
- [6] Sachs J., *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, PWN, Warszawa 2006.
- [7] Stiglitz J.E., *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2007
- [8] Wosińska W., *Oblicza globalizacji*, Wyd. Smak Słowa, Sopot 2008
- [9] Woś A., Zegar J., *Rolnictwo społecznie zrównoważone*, IERiGŻ, Warszawa 2002
- [10] *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, pod red. A. K. Koźmiński, W. Piotrowski, PWN, Warszawa 1996
- [11] www.naukowcy.pl/encyklopedia/Bieda.
- [12] www.greenangels.org/glod.html.
- [13] www.ae.krakow.pl/~gap/doki/29sympozjum/J.Wilkin.pptx.

²⁶ S. Karczewski, *Falszywa walka z głodem*, Nasz Dziennik, 2009.11.17.

²⁷ www.ae.krakow.pl/~gap/doki/29sympozjum/J.Wilkin.pptx.

**IMPACT OF GLOBALIZATION ON MANAGEMENT IN THE ENVIRONMENT OF
POVERTY AND MISERY**

Globalization is presently a very well known worldwide topic. Some people assess it as a threat, an opportunity, possibilities for their business and others as a factor related to the poverty and misery. In fact, globalization is a phenomenon called also as shrinking of the world which is more and more characterized by polarization of inhabitants i.e. their division between the rich and the poor. Globalization is viewed as non-reversible process in the present reality and has significant impact on economic, social and cultural changes. However, in this process we can not forget about the poorest societies in the world and about creation of such management methods in the world which is going to diminish in maximum the poverty and misery.

Dariusz WYRWA¹

OPPORTUNITIES FOR DEVELOPMENT OF SOCIAL ECONOMY IN POLAND

In this article the essence of the social economy sector and the most important factors which determine its development have been presented. In Poland after the collapse of the centrally planned economy, there have been significant social, economic and political changes taking place. Joining the European Union has contributed to acknowledgment of recognition to the social economy development as a very useful and even innovative solution to unemployment problem. The ongoing discussions about new social economy models have focused on new types of entities, which are classified to this sector. These include e.g. social co-operatives, non-profit companies and non-government organizations.

1. INTRODUCTION

Changes that have begun based on the proces of transformation in Poland have had a significant impact on the living conditions and activity of the society. The main thing that has changed is the labor market. In the marketable economy's building process, the guarantees of employment combined with the obligation to work were no longer valid. It is difficult to define unequivocally, if objectively they had an impact on reduction of living standards. Those feelings are the conclusion of many different interactions of factors and effects. On the one hand, there are discussions about the decline of real income, on the other hand, that products availability has been improved significantly. Product purchasing after many hours spent in the queues were just a loss of time. Nowadays, such queues are rare but the cause of stress lays somewhere else, now it is the fear of losing one's job and unemployment.

In studies conducted in 2009 for *Diagnoza społeczna* report, 41,1% of respondents who remember the time of Communism, said that life was much easier before 1989. In 2000 the percentage of such responses was much higher and equaled to 61,3%. It should be noted that the education level is one of the factors that affects this assessment the most. Among people with elementary or lower level of education, satisfied with their living conditions before 1989 were 56,0%. Those with university or college degree, the percentage was lower and amounted to - 22,9%². It may mean that one of the dominant factors that determines the assessment of when life was easier, is the position on the labor market and a risk of unemployment. Before the transformation, the problem of unemployment did not exist officially, giving society a greater sense of security.

Poles during the process of transformation were forced to adopt to new conditions when uncertain situations and risk often arose. Many of them in the first years of changes,

¹ Dr inż. Dariusz Wyrwa, Katedra Przedsiębiorczości, Zarządzania i Ekoinnowacyjności, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² A. Sułek, *Ocena przemian systemowych i wpływu na życie Polaków* [in:] *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, edited by J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009, p. 233.

accepted them as negative and unsuccessful. However, society willingly began to enjoy the freedom of belonging to various organizations. The confirmation of this is the very big dynamic of newly registered foundations and associations growth. In the 1989 – 1992, it amounted to nearly 240%, and then stabilized³. Some of these organizations are currently part of the social economy sector.

The purpose of this article is to analyze Poles attitudes in relation to their impact to the growth possibilities of social economy sector.

2. THE ESSENCE OF SOCIAL ECONOMY AND ITS ENTITIES

Social economy is a term, that may be misleading. One might get the impression that this is one of the scientific fields. Meanwhile, it is not an accurate translation and refers to a certain area of activity with economic character.

Despite the general overuse of this term by many authors, it is difficult to clearly define the boundaries of the social economy area, or even determine the type of subjects that can be counted in.

It is generally admitted that the social-economic activity in democratic States is implemented in three sectors. The first of them is a State sector (or more broadly – public), defined as administration. It has non-profit character and one of its roles is to satisfy social needs. The second sector is called business, i.e. private enterprises which are focused on profit. The third one includes non-government organizations which are defined by excluding them from being part of the previous sectors. Their elementary feature is the voluntary membership and not focusing on the profit⁴. The third sector's organizations have an important role because they complete the gap between state tasks and business tasks⁵.

J. Wilkin points out the fact that profit has become a priority in management where the competition is stimulated, which also forms relationships. According to J. Wilkin „the power of competition in many cases destroys the tissue of civil society”⁶. This is the reason why social economy's growth, responsible for appearing negative effects, is very important. It is determined by orientation to realization of additional goals, as distinct from a competitive market economy, which is assigned to managing the strive for strengthening the social cohesion, increasing economical safety and employment⁷.

Justifying the necessity of social economy development, the opinion of P. Wolkowiński who think that is „[...] a particular area of activity, where each of us can have an impact on forming the reality, because all of us are searching for and finding components of common culture at the core of strategy responsible for our societies' development, which is based on the culture of dialogue, critical reflections, culture of au-

³ M. Gumkowska, J. Herbst, P. Radecki, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2008*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa, p. 20-21.

⁴ A. Baczko, A. Ogrocka, *Spoleczny kontekst rozwoju ekonomii społecznej w Polsce w latach 2005-2007*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2008, p. 17.

⁵ *Spoleczny biznes. Teoria i praktyka*, edited by B. Grodowska, A. Krampus – Sepielak, K. Wiecha, Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A., Kraków 2008, p. 7.

⁶ J. Wilkin, *Czym jest gospodarka społeczna i jakie ma znaczenie we współczesnym społeczeństwie?* „Ekonomia Społeczna” 2007, No 1, p. 52.

⁷ *Ibidem*.

thencity and commitment and the culture of freedom which is a condition for creation and unit' responsibility"⁸.

The area of social economy is identified by some authors with a widely known third sector⁹. It seems to be that the most important fact is that the subjects which are part of them, combine features of non-government organizations and enterprises, because they involve a business activity with social objectives that dominate.

According to some authors, social economy is made out of quasi-market entities which create a "civil society" with a non-market one.¹⁰

One of the most famous and often treated as the most accurate definition is the definition proposed by the European Research Network for the Third Sector (EMES). It includes nine economic and social criteria, like¹¹:

1. Economic criteria:

- conduct a business in a relatively continuous and regular way based on the economic instruments,
- the independence, sovereignty of institution in relation to public institution,
- incurring the economic risk,
- utilization of financial and non-financial supplies (e.g. use of paid and social work).

2. Social criteria:

- clear orientation toward social useful purpose of the project and supporting of the local communities development,
- upwards, civic character of initiatives and local character of activity,
- specific, possibly democratic managing system,
- possible participatory nature of the activity associated with representation in the structure of services receiver's company,
- limited profits distribution (or lack of such distribution).

According to W. Kwaśnicki social economy term „refers to production of goods and services not only by the non-profit sector but also by the private companies, whose shareholders have agreed that social goals will overbalance the market goals (associations, cooperatives, foundations)”¹².

A quoted definition simultaneously indicates entities, which are included In the area of social economy. Additionally, mutual insurance companies are added to this list¹³. A basic common feature of all four types of organizations is the voluntary members affiliation. Regarding associations and foundations, it should be noted that not all of them meet the conditions for including them into social enterprises. Without any claims, one can

⁸ O. Gałek, *Co to jest ekonomia społeczna?* [in:] *Firma społeczna w rozwoju lokalnym. Poradnik dla organizacji pozarządowych*, edited by B. Kazior, A. Jarzębska, O. Gałek, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Kraków 2008, p. 8.

⁹ A. Baczek, A. Ogrocka, *Spoleczny kontekst...*, *op. cit.*, p. 9-10.

¹⁰ *Poprawa potencjału integracji społecznej na poziomie lokalnym poprzez ekonomię społeczną. Raport na temat Polski*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009, p. 16.

¹¹ K. Wygnański, *O ekonomii społecznej – podstawowe pojęcia, instytucje i kompetencje*, Zachodniopomorska Biblioteka Ekonomii Społecznej, Szczecin 2009, p. 8.

¹² O. Gałek, *Co to jest ekonomia społeczna...*, *op. cit.*, p. 8.

¹³ In accordance to some authors, cooperatives and insurance companies are subject to questions whether or not they are the entities of social economy. W. Kwaśnicki, *Gospodarka społeczna z perspektywy ekonomii liberalnej*, „Trzeci Sektor” 2005, nr 2, p. 31.

qualify them to so-called: economizing on non-government organizations, those in which at least part of the staff are people providing paid work and in business.

In addition to these four basic organizational-legal forms, the social economy includes unincorporated forms such as Centres for Social Integration and Social Integration Clubs (which were established by the Act of social employment in 2003) or Occupational Activity Institutes which are the solution provided by the Act of occupational and social rehabilitation and employment of disabled person in 1997)¹⁴. They are not independently operating entities but separate organizational entities created by the public sector's institutions (there were doubts, as to whether they can be included to the social economy sector) and non-public units (e.g. non-government organizations).

The proof that it is difficult to determine boundaries of social economy is that its entities may include also economic individuals, which traditionally are associated with for-profit activity such as commercial companies. Some of the authors mention so-called thematic villages, which are resorts, where the inhabitants have decided to gainful employment in a chosen field¹⁵.

Taking into consideration difficulties with clear indication of entities' types, which admittedly can be classified to the social economy sector, a broader use in its definitions, should be used based on the features of those units and analyzes of their activity, especially profit distribution.

3. DETERMINANTS OF THE SOCIAL ECONOMY'S DEVELOPMENT

One of the most important factors that have influence on the social economy development is the ability to cooperate. In 2002 studies realized by CBOS, the results are presented in Table 1, confirm their availability to cooperate and the belief that it could lead to achieving better results.

Table 1. Belief in cost-effectiveness of joint venture according to CBOS's studies

Answer	Year				
	2002	2004	2006	2008	2010
By working together with other people can achieve more than by yourself	78%	74%	77%	81%	79%
Cooperation with other people is a waste of time	9%	14%	11%	10%	12%
Hard to say	13%	12%	12%	9%	9%

Source: Gotowość Polaków do współpracy, komunikat z badań, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2010, p. 2.

As it has shown, the belief that cooperation brings positive results is rather stable. It can be ascertained that men are more open for cooperation (average intensity of availability to cooperation is 1,96 on a scale of 0 to 4) rather than women (index 1,58). Availability to cooperation index value decreases with the respondents age (was 2,38 for people aged 18 to 24 and only 1,03 for those over 65 years old). It is also evident that it increases in education level (1,27 for people with elementary education, 1,6 for respon-

¹⁴ *Polski model ekonomii społecznej. Rekomendacje dla rozwoju. Zaproszenie do dyskusji*, edited by P. Frączak, J.J. Wygnański, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2008, pp. 20 – 21.

¹⁵ *Ekonomia społeczna w kreowaniu polityki lokalnej gmin i powiatów*, edited by A. Sobolewski, P. Klimek, J. Piekutowski, Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość, Szczecin 2009, p. 9.

dents with basic-vocational education, 1,97 for those with secondary education and 2,36 when it comes to the respondents with university education). Interesting results were observed, when taking the respondents financial situation into consideration. It appears that the greatest availability to cooperation declare persons with the largest incomes (income above 1500zl per one person, index was 2,31). In second place there are people with 500 zl income per one person, for which the index was 1,9. Interesting fact is that index value increased with an evaluation of household's financial situation. It was 1,33 in case of people that estimated their situation as bad, 1,6 in case of those that ascertained that their situation is average and 2,08 for those who think that their financial situation is good¹⁶. It is worth to notice that a subjective assessment of financial situation depends on many factors, not only incomes amounted per one person in the family. First of all, a reference level is important. When it comes to the people, in whose surrounding there is more of similar or worse financial situations, evaluation of their own position can be better even with lower incomes.

From 2002 to 2010 a systematic growth was observed of Poles' faith in the effectiveness of cooperation for their community, which is clearly indicated by analyzed data included in Table 2. During this period of time the percentage of people who claimed that they can help those in need or resolve a problem, increased by 16%, on the cost of number of people who doubt in the effectiveness of cooperation, which decreased by 13%, as well as 3% for respondents who were not able to express their opinion to this subject¹⁷.

Table 2. Belief in the effectiveness of joint action to support its local community, according to CBOS's studies

Answer	Year				
	2002	2004	2006	2008	2010
People joining action with others can help those who are in need or resolve some problems of their environment, settlements, villages or cities	50%	54%	63%	65%	66%
People even joining action with others are not able to help people in need and resolve problems of their environment, settlements, villages or cities	38%	35%	26%	25%	25%
Hard to say	12%	11%	11%	10%	9%

Source: Gotowość Polaków do współpracy..., *op. cit.*, p. 3.

Such declared, high availability to cooperation seems to indicate the very good conditions for social economy development. Unfortunately, these are rather general statements. During the process of transformation, a very large decrease of Poles availability to cooperation has been noted. In 1989 it was estimated at 30,5%, in 2007 it dropped to 15% and in 2009 it has only reached 13%¹⁸.

International studies called the European Social Survey put Poland in last place in terms of trust in other people. Distrust is one of the main barriers to social economy development, based on cooperation¹⁹. Changes that took place in the Polish economy, as a

¹⁶ *Gotowość Polaków do współpracy*, komunikat z badań, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2010, p. 9.

¹⁷ *Ibidem*, p. 3.

¹⁸ *Diagnoza społeczna 2009...*, *op. cit.*, p. 272.

¹⁹ *Ibidem*.

result of transformations, have influenced the shape of labor market. With the increase of unemployment's level, there were more and more people, who have had more difficulties with finding a job or it was even impossible (so called long-term unemployed). Social economy is the area within which problems of people dealing with the weakest position on the labor market can be solved. Unfortunately, those people often have a low social activity and small ability to self-organization, which often combined with outdated professional qualifications, a relatively low level of motivation caused by the existing failures and often with a lack of financial supplies, can negatively affect the possibility of arising and developing new social economy entities²⁰.

Not without an unimportance for the dynamics of creation and development of new initiatives is an opinion belonging to the go society's entities called "old social economy", which includes cooperatives. Reluctance for co-operative movements and changes that have occurred in the whole economy contributed to the weaknesses of those movements. Despite this fact, the potential of Polish co-operatives is assessed, mainly because of a good knowledge about the local market and customer's loyalty²¹.

Institutional barriers are not in favor to a social economy development, they limit entities cooperation with government and non-government institutions. Cooperation is very important for the removal of existing legal gaps and is taken into a social economy's needs²².

Despite numerous barriers, the social economy development can Foster Poles' attitudes to the companies which support social goals or employing people experiencing difficulties in the labour market – about 60% declare that they can include such aspect when making purchasing decisions. Unfortunately, actual attitudes are slightly different, because for the consumer, the most important is the price, product quality and brand. It should be noted that a relatively small number of Polish companies expose the social aspect of their business²³.

4. SUMMARY

Social economy in a new dimension began to develop in 1989, when the affiliation to different organizations began to be truly voluntary. Previously the only form functioning actually were the co-operatives. The debate regarding the sector's frame, shape and conditions of functioning has developed mainly in relation to Poland's integration to the European Union. It is important that it led to working out complex solutions which can foster the development of the activity area of society.

The vast majority of experts agreed that a social economy is an area which should be developed. Taking into consideration that Poles pro-social statements and even the necessity of searching for new solutions for existing problems, generally regarding the shaping

²⁰ W. Durka, A. Nowak, *Przewodnik po ekonomii społecznej. Nowe propozycje dla samorządu lokalnego*, Zachodniopomorskie Forum Organizacji Socjalnych „ZaFOS” w Szczecinie, Szczecin 2009, p. 60.

²¹ R. Spear, *Ramy instytucjonalne dla przedsiębiorstwa społecznego: wyzwania dla Polski i innych nowych krajów członkowskich*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006, p. 5; I. Krysiak, *Informacja o sektorze spółdzielczym w Polsce*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006, No 31, p. 7; J. Herbst, *Kondycja ekonomii społecznej w Polsce 2006*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006, p. 4.

²² *Poprawa potencjału integracji społecznej na poziomie lokalnym poprzez ekonomię społeczną*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009, p. 10, 72.

²³ M. Gumkowska, J. Herbst, J. Huszcz, *Społeczny kontekst rozwoju ekonomii społecznej w Polsce. Raport z badania*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006, p. 22.

of the labour market, it can be assumed that this sector has the potential to rapidly develop. Unfortunately, existing legal and institutional restrictions and still unresolved problems with financing of social economy entities' development are impeding the changing dynamics. Improvement of the situation is possible but it is necessary to create adequate conditions for using existing potential. It seems necessary to carry out actions for increasing Poles consciousness regarding new possibilities and creating a system which could effectively support the forming and developing of organizations in professionalizing conducted activities.

It should be noted that when taking the age of most of the social economy entities into consideration, as well as the fact that since the nineties in Poland there began the creation of completely new market conditions, whose subjects cannot demonstrate their vast experience in business and society. Therefore it is necessary to create an adequate system to support the sector's development as an alternative to for-profits enterprises.

BIBLIOGRAPHY

- [1] Baczko A., Ogrocka A., *Spoleczny kontekst rozwoju ekonomii społecznej w Polsce w latach 2005-2007*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2008
- [2] Durka W., Nowak A., *Przewodnik po ekonomii społecznej. Nowe propozycje dla samorządu lokalnego*, Zachodniopomorskie Forum Organizacji Socjalnych „ZaFOS” w Szczecinie, Szczecin 2009
- [3] *Ekonomia społeczna w kreowaniu polityki lokalnej gmin i powiatów*, praca pod redakcją A. Sobolewskiego, P. Klimka, J. Piekutowskiego, Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość, Szczecin 2009
- [4] Gałek O., *Co to jest ekonomia społeczna? [w:] Firma społeczna w rozwoju lokalnym. Poradnik dla organizacji pozarządowych*, praca zbiorowa pod redakcją B. Kazior, A. Jarzębskiej i O. Gałek, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Kraków 2008
- [5] *Gotowość Polaków do współpracy*, komunikat z badań, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2010
- [6] Gumkowska M., Herbst J., Huszcz J., *Spoleczny kontekst rozwoju ekonomii społecznej w Polsce. Raport z badania*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006
- [7] Gumkowska M., Herbst J., Radecki P., *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2008*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2008
- [8] Herbst J., *Kondycja ekonomii społecznej w Polsce 2006*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006
- [9] Krysiak I., *Informacja o sektorze spółdzielczym w Polsce*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006, nr 31
- [10] Kwaśnicki W., *Gospodarka społeczna z perspektywy ekonomii liberalnej*, „Trzeci Sektor” 2005, nr 2
- [11] *Polski model ekonomii społecznej. Rekomendacje dla rozwoju. Zaproszenie do dyskusji*, praca pod redakcją P. Frączaka i J.J. Wygnańskiego, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2008
- [12] *Poprawa potencjału integracji społecznej na poziomie lokalnym poprzez ekonomię społeczną. Raport na temat Polski*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009
- [13] *Poprawa potencjału integracji społecznej na poziomie lokalnym poprzez ekonomię społeczną*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009

- [14] Spear R., *Ramy instytucjonalne dla przedsiębiorstwa społecznego: wyzwania dla Polski i innych nowych krajów członkowskich*, „Ekonomia Społeczna Teksty” 2006
- [15] *Społeczny biznes. Teoria i praktyka*, praca pod redakcją B. Grodowskiej, A. Krampus – Sepielak i K. Wiechy, Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A., Kraków 2008
- [16] Sułek A., *Ocena przemian systemowych i wpływu na życie Polaków [w:] Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, praca zbiorowa pod redakcją J. Czapińskiego i T. Panka, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009
- [17] Wilkin J., *Czym jest gospodarka społeczna i jakie ma znaczenie we współczesnym społeczeństwie?* „Ekonomia Społeczna” 2007, nr 1
- [18] Wygnański K., *O ekonomii społecznej – podstawowe pojęcia, instytucje i kompetencje*, Zachodniopomorska Biblioteka Ekonomii Społecznej, Szczecin 2009

SZANSE ROZWOJU EKONOMII SPOŁECZNEJ W POLSCE

W artykule została przedstawiona istota sektora ekonomii społecznej oraz najważniejsze czynniki determinujące jego rozwój. W Polsce od upadku gospodarki centralnie sterowanej zachodzą istotne zmiany społeczne, ekonomiczne i polityczne. Wejście do Unii Europejskiej przyczyniło się do uznania postawienia na rozwój gospodarki społecznej jako bardzo przydatnego i wręcz innowacyjnego rozwiązania problemu bezrobocia. Trwające dyskusje nad nowym modelem ekonomii społecznej koncentrują się przede wszystkim nad nowych rodzajach podmiotów, które poza spółdzielniami zaliczane są do tego sektora. Należą do nich spółdzielnie socjalne, spółki prowadzące działalność nie zorientowaną na zysk oraz organizacje pozarządowe.

RECENZJA

***Strategie łańcuchów dostaw*, red. naukowa: Marek Ciesielski, Jan Długosz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010**

Autorzy książki „Strategie łańcuchów dostaw”, wykładowcy Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu oraz Wyższej Szkoły Logistyki w Poznaniu, zajęli się bardzo istotnym zagadnieniem, jakim jest w logistyce organizacja i zarządzanie łańcuchami dostaw. Doskonalenie procesów zachodzących w łańcuchach dostaw ułatwia prowadzenie walki konkurencyjnej, ale jak piszą redaktorzy książki, nie jest to wystarczające. Sukces można osiągnąć dzięki opracowanej i wdrożonej w łańcuchu dostaw strategii zarządzania oraz zastosowaniu nowoczesnych technologii wspomagających obsługę klienta.

Rozdział pierwszy został poświęcony wyjaśnieniu pojęć „łańcuch dostaw” oraz „zarządzanie łańcuchem dostaw”. Dokonano przeglądu definicji i pokazano ewolucję współpracy między przedsiębiorstwami w zakresie logistyki. Spośród wielu definicji wybrano określenie łańcucha dostaw jako przepływu rzeczy i informacji przez sieci przedsiębiorstw, które są względem siebie dostawcami i odbiorcami. Przy czym łańcuch dostaw może obejmować wszystkie przepływy od początku tworzenia wartości do ostatecznego użytkownika, ale także przepływ od jednego podmiotu do drugiego. W tym rozdziale została również ukazana rola i znaczenie informacji w łańcuchach dostaw.

W rozdziale drugim przedstawiono strategiczną rolę łańcuchów dostaw oraz sformułowano ogólny schemat kształtowania się strategii łańcucha dostaw. Przewidziano trzy sytuacje w tym schemacie: łańcuch dostaw jest przypisany całej korporacji, przedsiębiorstwu w ramach korporacji albo autonomicznemu przedsiębiorstwu.

Trzeci rozdział zawiera charakterystykę relacji w łańcuchach dostaw, uwzględniając takie typy interakcji jak: kooperacja/partnerstwo, konkurencja oraz kontrola/władza. Wskazuje także na podstawowe źródła konfliktów w łańcuchach dostaw.

Bardzo ważny dla omawianego tematu jest rozdział czwarty, w którym pokazano związku logistycznej obsługi klienta ze strategiami łańcuchów dostaw oraz zwrócono uwagę na znaczenie logistycznej obsługi klienta dla firmy i łańcucha dostaw. Podkreślono, że logistyczna obsługa klienta w łańcuchu dostaw jest jeszcze mało rozpoznana. Celem zarządzania logistyką w łańcuchu dostaw jest zapewnienie sposobów pozwalających spełnić wymagania nabywców dotyczące jakości obsługi. Przede wszystkim chodzi o zadowolenie ostatecznych nabywców, ale nie należy zaniedbywać obsługi wewnątrz łańcucha, realizowanej przez jego poszczególne ogniwa, ponieważ to także ma wpływ na jakość obsługi ostatecznego klienta.

Piąty rozdział jest poświęcony problematyce konfigurowania łańcuchów dostaw, czyli budowania układu w sieci przedsiębiorstw, w ramach którego odbywa się przepływ rzeczy oraz informacji. Układ składa się z poszczególnych ogniwi, między którymi zachodzą relacje pionowe. Determinantą konfigurowania są rodzaje strategii stosowanych przez poszczególne przedsiębiorstwa biorące udział w łańcuchu dostaw oraz przez sam łańcuch dostaw. Niezwykle pomocne w trudnym i skomplikowanym zadaniu polegającym na projektowaniu oraz budowie łańcucha dostaw są modele i koncepcje pomagające w konfigurowaniu tych łańcuchów. W książce zaprezentowano referencyjny model projektowania łańcucha dostaw (DCOR) oraz koncepcję BPR, czyli reengineering. Na

zakończenie rozdziału pokazano schemat analityczny konfigurowania łańcucha dostaw, który można stosować w różnych sieciach przedsiębiorstw, niezależnie od branży, jaką reprezentują.

Dwa następne, obszernie rozdziały, szósty i siódmy, zwracają uwagę na nowoczesne technologie informacyjne i ich rolę w łańcuchu dostaw oraz we wspomaganiu efektywnej obsługi klienta. Scharakteryzowano rozwiązania, które według autorów tych rozdziałów, odgrywają najważniejszą rolę we współczesnej logistyce, czyli e-logistyce. Są to następujące zagadnienia: internetowe serwisy biznesowe, technologie automatycznej wymiany dokumentów biznesowych, bazy danych, hurtownie danych i narzędzia klasy OLAP, zintegrowane systemy informacyjne, technologie wspomaganie łańcuchów dostaw, narzędzia klasy Business Intelligence, sieci telekomunikacji bezprzewodowej, systemy satelitarne oraz technologie automatycznej identyfikacji. Zaprezentowano także strategię efektywnej obsługi klienta (Efficient Consumer Response – ECR) i technologie internetowe wspomagające tę strategię.

Rozdział ósmy pokazuje sposoby prowadzenia analizy strategicznej w łańcuchu dostaw. Omówione tu zostały narzędzia analizy strategicznej w łańcuchu dostaw, takie jak model Kraljica oraz model Olsena i Ellrama oraz sformułowano schemat oceny funkcjonowania łańcuchów dostaw.

W następnym rozdziale, dziewiątym, scharakteryzowano strategię łańcuchów dostaw przedsiębiorstw produkcyjnych, a w rozdziale dziesiątym opisano strategię łańcuchów dostaw przedsiębiorstw handlowych. Bardzo interesujące są przykłady strategii ukazujące program rozwoju dostawców przedsiębiorstwa produkcyjnego w Chrysler Corporation, produkcję modułową smarta w Micro Compact Car AG, oryginalny łańcuch dostaw w Inditex SA oraz mistrzowski łańcuch dostaw w Wal-Mart.

Ostatni, jedenasty rozdział zawiera analizę działalności przedsiębiorstw z branży usług logistycznych. Zidentyfikowano przyczyny zwiększonego zainteresowania zewnętrznymi usługami logistycznymi oraz scharakteryzowano modele działalności usługodawców logistycznych. Omówiono także operacyjne aspekty działalności operatorów logistycznych. Efektem działań zaprezentowanych w tym rozdziale powinno być obniżenie kosztów oraz zwiększenie efektywności, co z kolei może przyczynić się do osiągnięcia i utrzymania przewagi konkurencyjnej.

Ośmiu autorów niniejszego opracowania podjęło bardzo istotne i aktualne zagadnienia ukazujące współczesne podejście do strategii łańcuchów dostaw. Praca jest spójna tematycznie i stanowi logiczną, zwartą całość. Jej lektura może pomóc studentom i innym osobom zainteresowanym najnowszymi tendencjami w rozwoju logistyki i łańcuchów dostaw w lepszym zrozumieniu tych trudnych i skomplikowanych problemów. Pozwoli także uporządkować i usystematyzować wiedzę z tego zakresu. Natomiast dla menedżerów treści zawarte w książce mogą być ważnym narzędziem w walce konkurencyjnej.

Andrzej Gazda